

BIBLIOTEKA
APLIKANTA

ZBIÓR ORZECZEŃ
Z ZAKRESU PRAWA
KARNEGO PROCESOWEGO
WRAZ Z KOMENTARZAMI
POSTĘPOWANIE PRZED SĄDEM
PIERWSZEJ INSTANCJI

CASEBOOK

DARIUSZ KALA, KAZIMIERZ KLUGIEWICZ,
DARIUSZ KUBERSKI, ROBERT PELEWICZ, AGNIESZKA PILCH,
ANDRZEJ RYŃSKI, MAREK SIWEK, BOGUSŁAW SĘDKOWSKI

POD REDAKCJĄ
DARIUSZA KALI



C.H. Beck



ZBIÓR ORZECZEŃ
Z ZAKRESU PRAWA
KARNEGO PROCESOWEGO
WRAZ Z KOMENTARZAMI

POSTĘPOWANIE PRZED SĄDEM
PIERWSZEJ INSTANCJI

CASEBOOK

Polecamy serię Monografie Prawnicze:

Dr Paweł Daniluk

PRZESTĘPSTWA PODOBNE W POLSKIM PRAWIE KARNYM

Dr Wieńczysław Grzyb

**REALNY ZBIEG PRZESTĘPSTW. ANALIZA DOGMATYCZNA
NA TLE KODEKSU KARNEGO Z 1997 R.**

Prof. dr hab. Józef Krzysztof Gierowski,

Prof. nadzw. dr hab. Lech Paprzycki

**NIEPOCZYTALNOŚĆ I PSYCHIATRYCZNE ŚRODKI
ZABEZPIEZAJĄCE. ZAGADNIENIA PRAWNO-MATERIALNE,
PROCESOWE, PSYCHIATRYCZNE I PSYCHOLOGICZNE**

Dr Piotr Wiatrowski

**DYREKTYWY WYKŁADNI PRAWA KARNEGO
MATERIALNEGO W JUDYKATURZE SĄDU NAJWYŻSZEGO**

Dr Paweł Łobacz

**KONFRONTACJA. STUDIUM KARNOPRAWNE
I KRYMINALISTYCZNE**

Dr Tomasz Tabaszewski

**KARA ŚMIERCI. PROBLEM ETYCZNEJ DOPUSZCZALNOŚCI
SANKCJI GŁÓWNEJ ZA MORDERSTWO**

Prof. UAM dr hab. Piotr Stępiak

**ŚRODKI PENALNE WE FRANCJI I POLSCE. DOKTRYNA,
LEGISLACJA, PRAKTYKA**

Dr Elżbieta Hryniewicz

**PRZESTĘPSTWA ABSTRAKCYJNEGO I KONKRETNEGO
ZAGROŻENIA DÓBR PRAWNYCH**



Legalis
System Informacji Prawnej

www.ksiegarnia.beck.pl

————— BIBLIOTEKA APLIKANTA —————

**ZBIÓR ORZECZEŃ
Z ZAKRESU PRAWA
KARNEGO PROCESOWEGO
WRAZ Z KOMENTARZAMI**
POSTĘPOWANIE PRZED SĄDEM
PIERWSZEJ INSTANCJI

CASEBOOK

DARIUSZ KALA, KAZIMIERZ KLUGIEWICZ,
DARIUSZ KUBERSKI, ROBERT PELEWICZ, AGNIESZKA PILCH,
ANDRZEJ RYŃSKI, MAREK SIWEK, BOGUSŁAW SĘDKOWSKI

POD REDAKCJĄ
DARIUSZA KALI



KRAJOWA SZKOŁA SĄDOWNICTWA I PROKURATURY
WARSZAWA 2013
WYDAWNICTWO C.H. BECK

Recenzent: **prof. dr hab. Andrzej Bulsiewicz**

Redaktor pracy: **dr Dariusz Kala**

Poszczególne części przygotowali:

Dr Dariusz Kala – sędzia Sądu Apelacyjnego w Gdańsku:

Wstęp; Rozdział I pkt 1, pkt 2 orz. 2.7; Rozdział II pkt 1; Rozdział III pkt 1;
Rozdział IV pkt 1; Rozdział V pkt 1, pkt 2 orz. 2.4–2.5.

Kazimierz Klugiewicz – sędzia Sądu Najwyższego:

Rozdział V pkt 2 orz. 2.1.–2.3, orz. 2.6.

Dariusz Kuberski – prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku:

Rozdział IV pkt 2 orz. 2.1.–2.2., 2.6–2.7.

Robert Pelewicz – sędzia Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu:

Rozdział III pkt 2 orz. 2.1.–2.2.

Dr Agnieszka Pilch – sędzia Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia
w Krakowie:

Rozdział II pkt 2 orz. 2.1.–2.2.

Andrzej Ryński – sędzia Sądu Najwyższego:

Rozdział I pkt 2 orz. 2.3., 2.6.

Bogusław Sędkowski – sędzia Sądu Okręgowego w Kielcach:

Rozdział I pkt 2 orz. 2.1.–2.2., 2.4.–2.5.

Dr Marek Siwek – sędzia Sądu Okręgowego w Lublinie:

Rozdział IV pkt 2 orz. 2.3.–2.5.

Sekretarz zespołu: dr *Anna Guzik*

Redakcja: *Agnieszka Fiutak*



© **Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury 2013**

Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury
Ul. Przy Rondzie 5, 31-547 Kraków

Skład i łamanie: TiM-Print

Druk i oprawa: Białostockie Zakłady Graficzne S.A.

ISBN 978-83-932447-7-5

Spis treści

Wykaz skrótów	7
Wstęp	11
Rozdział I. Wstępna kontrola oskarżenia	15
1. Wprowadzenie	15
2. Orzeczenia, pytania (polecenia), komentarz	20
2.1. Zwrot aktu oskarżenia oskarżycielowi w celu usunięcia jego braków formalnych	20
2.2. Warunkowe umorzenie postępowania na posiedzeniu na wniosek prokuratora	29
2.3. Skazanie oskarżonego bez rozprawy	38
2.4. Umorzenie postępowania z uwagi na powagę rzeczy osądzonej	51
2.5. Umorzenie postępowania z uwagi na oczywisty brak faktycznych podstaw oskarżenia	61
2.6. Zwrot sprawy prokuratorowi w celu usunięcia istotnych braków postępowania przygotowawczego ...	69
2.7. Wyrok nakazowy	87
Rozdział II. Przygotowanie do rozprawy głównej i rozpoczęcie tej rozprawy	103
1. Wprowadzenie.....	103
2. Orzeczenia, pytania (polecenia), komentarz.....	110
2.1. Postanowienie sądu wydane w trybie art. 354 KPK po rozpoznaniu wniosku prokuratora o umorzenie postępowania i zastosowanie środka zabezpieczającego; uprawnienie pokrzywdzonego do zaskarżenia tego postanowienia	110
2.2. Prawo do rozpoznania sprawy bez zbędnej zwłoki w świetle art. 6 ust. 1 EKPCz	127
Rozdział III. Jawność rozprawy głównej i jej ogólny porządek ...	141
1. Wprowadzenie	141

2. Orzeczenia, pytania (polecenia), komentarz	148
2.1. Publiczny charakter rozprawy sądowej (jawność rozprawy) w świetle art. 6 ust. 1 EKPCz	148
2.2. Kierownictwo rozprawy sprawowane przez przewodniczącego składu orzekającego; wprowadzenie dowodu do procesu karnego	180
Rozdział IV. Przewód sądowy i głosy stron	191
1. Wprowadzenie	191
2. Orzeczenia, pytania (polecenia), komentarz	200
2.1. Brak wątpliwości co do okoliczności popełnienia przestępstwa, jako przestanka skazania bez przeprowadzenia postępowania dowodowego	200
2.2. Kompetencje sądu w ramach konsensualnej instytucji skazania bez przeprowadzenia postępowania dowodowego	211
2.3. Wykorzystanie w postępowaniu sądowym wyjaśnień oskarżonego, który zmarł	220
2.4. Wykorzystanie w postępowaniu sądowym wyjaśnień złożonych przez osobę występującą uprzednio w charakterze oskarżonego, a mającą obecnie status świadka, w sytuacji odmowy złożenia zeznań przez tego świadka	237
2.5. Wykorzystanie na rozprawie głównej dowodu w postaci protokołu okazania	250
2.6. Granice oskarżenia; tożsamość czynu zarzucanego i przypisanego	265
2.7. Zasada niezmienności przedmiotu procesu określonego ramami oskarżenia.....	276
Rozdział V. Wyrokowanie i czynności końcowe w sądzie pierwszej instancji	287
1. Wprowadzenie	287
2. Orzeczenia, pytania (polecenia), komentarz.....	294
2.1. Wznowienie przewodu sądowego.....	294
2.2. Odroczenie wydania wyroku	310
2.3. Podstawa dowodowa wyroku	317
2.4. Wyrok skazujący	332
2.5. Przestanki wyroku zaocznego	341
2.6. Uzupelnienie wyroku na podstawie art. 420 § 1 KPK	356

Wykaz skrótów

1. Źródła prawa

EKPCz	Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4.11.1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.)
KK	ustawa z 6.6.1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. Nr 88, poz. 553 ze zm.)
KKS	ustawa z 10.9.1999 r. – Kodeks karny skarbowy (tekst jedn.: Dz.U. z 2007 r. Nr 111, poz. 765 ze zm.)
Konstytucja RP	Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.4.1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.)
KPK z 1928 r.	rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 19.3.1928 r. – Kodeks postępowania karnego (tekst jedn.: Dz.U. z 1950 r. Nr 40, poz. 364 ze zm.)
KPK z 1969 r.	ustawa z 19.4.1969 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 13, poz. 96 ze zm.)
KPK	ustawa z 6.6.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 89, poz. 555 ze zm.)
KRKU	ustawa z 24.5.2000 r. o Krajowym Rejestrze Karnym (tekst jedn.: Dz.U. z 2008 r. Nr 50, poz. 292 ze zm.)
NarkU	ustawa z 29.7.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (tekst jedn.: Dz.U. z 2012 r. poz. 124 ze zm.)
NielU	ustawa z 26.10.1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich (tekst jedn.: Dz.U. z 2010 r. Nr 33, poz. 178 ze zm.)
OchrInfU z 1999 r. ..	ustawa z 22.1.1999 r. o ochronie informacji niejawnych (tekst jedn.: Dz.U. z 2005 r. Nr 196, poz. 1631 ze zm.), obowiązywała do 1.1.2011 r.

PolicjaU	ustawa z 6.4.1990 r. o Policji (tekst jedn.: Dz.U. z 2011 r. Nr 287, poz. 1687 ze zm.)
Projekt nowelizacji KPK	Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny i niektórych innych ustaw (data wpływu do Sejmu – 8.11.2012 r.; druk nr 870)
ProkU	ustawa z 20.6.1985 r. o prokuraturze (tekst jedn.: Dz.U. z 2011 r. Nr 270, poz. 1599 ze zm.)
PrUSP	ustawa z 27.7.2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.)
PrWłPrzem	ustawa z 30.6.2000 r. – Prawo własności przemysłowej (tekst jedn.: Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1117 ze zm.)
PrzewU	ustawa z 17.6.2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843 ze zm.)
RegSądR	rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 23.2.2007 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz.U. Nr 38, poz. 249 ze zm.)
SNU	ustawa z 23.11.2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.)

2. Organy, instytucje i organizacje

ETPCz	Europejski Trybunał Praw Człowieka
ETS	Europejski Trybunał Sprawiedliwości
NSA	Naczelny Sąd Administracyjny
SA	sąd apelacyjny
SD	sąd dyscyplinarny
SN	Sąd Najwyższy
SO	sąd okręgowy
SR	sąd rejonowy
TK	Trybunał Konstytucyjny

TSUE Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej,
dawniej ETS

UE Unia Europejska

3. Publikatory

Biul. PK Biuletyn Prawa Karnego

Biul. SN Biuletyn Sądu Najwyższego

CzPKiNP Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych

Dz.U. Dziennik Ustaw

Dz.Urz. Dziennik Urzędowy

EPS Europejski Przegląd Sądowy

KZS Krakowskie Zeszyty Sądowe

NP Nowe Prawo

OSA Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych

OSN Orzecznictwo Sądu Najwyższego

OSNAPIUS Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Adminis-
tracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

OSNKW Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna
i Izba Wojskowa

OSNPG Orzecznictwo Sądu Najwyższego, wydawnictwo
Prokuratury Generalnej

OSN–SD Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Sądu Dyscy-
plinarnego

OSNwSK Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach
Karnych

OSP Orzecznictwo Sądów Polskich

OSPiKA Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitra-
żowych

OTK Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego

Pal. Palestra

PiP Państwo i Prawo

POSAG Przegląd Orzecznictwa Sądu Apelacyjnego
w Gdańsku

Prok. i Pr. Prokuratura i Prawo

Prok. i Pr.–wkt. Prokuratura i Prawo – wkładka

PS Przegląd Sądowy

Wok. Wokanda

WPP	Wojskowy Przegląd Prawniczy
ZNUJ	Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego

4. Inne skróty

art.	artykuł
cz.	część
ENA	europejski nakaz aresztowania
<i>etc.</i>	<i>et cetera</i>
in.	inne(-a)
lit.	litera
m.in.	między innymi
n.	następny(-a)
niepubl.	niepublikowany
np.	na przykład
<i>op. cit.</i>	<i>opus citatum</i>
orzecz.	orzeczenie
pkt	punkt
por.	porównaj
post.	postanowienie
poz.	pozycja
przyp.	przypis(-y)
r.	rok
red.	redaktor(-rzy)
s.	strona
t.	tom
tekst jedn.	tekst jednolity
tys.	tysiąc(-ęcy)
uchw.	uchwała
ust.	ustęp
w zb.	w zbiegu
w zw.	w związku
wyr.	wyrok
z.	zeszyt
ze zm.	ze zmianami
zob.	zobacz

Wstęp

Niniejszy zbiór orzeczeń z zakresu prawa karnego procesowego z komentarzami (*casebook*) poświęcony został postępowaniu przed sądem I instancji (postępowaniu głównemu). Stanowi on kontynuację zbioru orzeczeń z komentarzami, który ukazał się w cyklu wydawniczym Biblioteka Aplikanta w 2012 r. i obejmował materię postępowania przygotowawczego, czynności sądowych w postępowaniu przygotowawczym oraz środków przymusu.

Zgłębienie i przyswojenie przez aplikantów Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury problematyki postępowania jurysdykcyjnego przed instancją *a quo* to kwestia szczególnie istotna. Postępowanie główne pozostaje bowiem niezmiennie najważniejszym stadium procesu karnego, gdyż to w jego ramach sądy rozstrzygają o odpowiedzialności prawnej (karnej, niekiedy także cywilnej) oskarżonego za zarzucany mu czyn przestępny¹.

Od absolwenta Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury należy oczekiwać legitymowania się wiedzą o charakterze operatywnym. Do prawa i procesów jego stosowania powinien on podchodzić w sposób problemowy. Przyszły sędzia (prokurator) musi poradzić sobie z rozwikłaniem zagadnienia prawnego, które wyłoniło się w rozstrzyganej sprawie (prowadzonym postępowaniu), niezależnie od tego, czy znajdzie „pasujący” do sprawy judykat (precedens)². Jego przygotowanie prawnicze powinno być na tyle dogłębne i kompleksowe, aby odwołując się w szczególności do niezbędnych dyrektyw wykładni znalazł rozwiązanie zaistniałego problemu prawnego również w sytuacji braku w tym

¹ Szerzej: M. Cieślak, *Dzieła wybrane*, t. II, *Polskie postępowanie karne. Podstawowe założenia teoretyczne*, S. Waltoś (red.), Kraków 2011, s. 45.

² Pod pojęciem precedensu w kontynentalnym systemie prawnym rozumiemy będziemy zawartą w sentencji lub w uzasadnieniu decyzji procesowej regułę ogólną, która staje się podstawą lub też wzorem przy rozstrzyganiu podobnych spraw w przyszłości – szerzej zob.: L. Morawski, *Czy precedens powinien być źródłem prawa*, [w:] *W kręgu problematyki władzy, państwa i prawa*, Lublin 1996, s. 187; *idem*, *Główne problemy współczesnej filozofii prawa*, Warszawa 2005, s. 254; zobacz też J. Wróblewski, *Precedens i jednolitość sądowego stosowania prawa*, PIP 1971, Nr 10, s. 525 oraz A. Śledzińska-Simon (red.), M. Wyrzykowski (red.), *Precedens w polskim systemie prawa*, Warszawa 2010, s. 7 i n.

zakresie podbudowy orzeczniczej Sądu Najwyższego lub Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Świetnym sposobem zgłębiania przez aplikantów wiedzy operatywnej z zakresu postępowania przed sądem I instancji jest dokonywanie przez nich, w formule *case method*³ („analiza przypadku”), egzegezy orzecznictwa odnoszącego się do tego stadium procesu. Wskazana metoda, wprowadzona w drugiej połowie XIX w. w Stanach Zjednoczonych przez dziekana Harvard Law School *Christophera Langdella*, zaś udoskonalona i rozpropagowana przez jego ucznia *Jamesa Amesa*, choć powstała i jest silnie zakorzeniona w anglosaskim systemie prawnym, może być z powodzeniem wykorzystywana także w obszarze naszej kultury prawnej. Jak zasadnie wskazuje się bowiem w teorii i filozofii prawa, w krajach *civil law* (w tym w Polsce) dostrzegalny jest permanentny wzrost znaczenia orzecznictwa. Rozstrzygnięcia sądów nie są co prawda w tych krajach formalnym źródłem prawa (zob. m.in. art. 87 Konstytucji RP; art. 70–82 Ustawy Zasadniczej Republiki Federalnej Niemiec) i nadal w kontynentalnym porządku normatywnym obowiązuje zakaz tworzenia prawa przez sądy, jednak nie ulega wątpliwości, że „orzecznictwo sądów wyższych, a zwłaszcza najwyższych, wywiera ogromny wpływ na sądy niższe⁴ (...); cała różnica między *common law* i *civil law* zaczyna sprowadzać się do tego, że ten pierwszy system operuje konstrukcją precedensu formalnie wiążącego, który może tworzyć nowe normy prawne (*precedens de iure*), podczas gdy ten drugi odwołuje się przede wszystkim do precedensów formalnie nie-

³ Szerzej na temat założeń *case method* zobacz: D. Kuberski, [w:] K. Klugiewicz (red.), Zbiór orzeczeń z zakresu prawa karnego procesowego wraz z komentarzami (postępowanie przygotowawcze, czynności sądu w tym postępowaniu, środki przymusu), Warszawa 2012, s. 13 i n.; F. Zoll, Jaka szkoła prawa?, Warszawa 2004, s. 57 i n.

⁴ To, jaka jest skala tego wpływu oraz motywacja, którą kierują się w systemie *civil law* sędziowie (prokuratorzy) akceptując poglądy sądów najwyższego szczebla i nadając im walor precedensów *de facto*, stanowi bardzo ciekawe zagadnienie teoretyczne, wykraczające jednak poza zakres niniejszego opracowania. W tym miejscu trzeba jedynie nadmienić, że hierarchiczna struktura sądów, zasada publikowania orzeczeń „najwyższych instancji” sądowych, podleganie prawomocnych orzeczeń kontroli kasacyjnej Sądu Najwyższego, konieczność respektowania unormowań konwencyjnych, sprzyjają pragmatycznemu podejściu do zagadnienia poszczególnych sędziów i prokuratorów i stosowaniu się w szczególności do ukształtowanej linii orzecznictwa sądów wyższych (ETPCz) w obawie przed zmianą lub uchynieniem danego rozstrzygnięcia w układzie apelacyjnym (zażaleniovym) lub kasacyjnym. Respektowanie w ramach rozpatrywanych spraw precedensów *de facto* opiera się również na prawniczym autorytecie, którym obdarzani są sędziowie biorący udział w ich wydawaniu. Powyższy stan rzeczy prowadzi do zaskakującej sytuacji, polegającej na tym, że „w krajach *common law* precedens formalnie wiąże, ale sądy mogą od niego odstąpić, natomiast w krajach *civil law* precedens wprawdzie nie wiąże, ale sądy rzadko od niego odstępują” (L. Morawski, Główne problemy..., *op. cit.*, s. 262).

wiązących, które ustalają jedynie zasady interpretacji i stosowania istniejących już norm, ale nie mogą tworzyć żadnych nowych norm (*precedens de facto*); nieprzypadkowo więc w krajach *civil law* od aplikantów przygotowujących się do zawodu sędziego (także prokuratora, adwokata – przyp. D.K.) wymaga się nie tylko znajomości ustaw, ale także orzecznictwa najwyższych instancji sądowych”⁵.

W tym miejscu trzeba dobitnie zaznaczyć, że egzegeza danego judykatu w formule *case method* nie może ograniczać się do ustalenia, jaki stan faktyczny był jego kanwą oraz jaka argumentacja (dyrektywy wykładni, domniemania interpretacyjne, reguły kolizyjne, wnioskowania prawnicze) legła u podstaw takiego, a nie innego rozstrzygnięcia. Celem wskazanej wyżej metody jest uczenie myślenia prawniczego, argumentowania, podążania za zmieniającym się prawem i wreszcie oceny trafności („słuszności”) poszczególnych orzeczeń⁶. Cel ten powinien być osiągnięty poprzez wnikliwą analizę danego rozstrzygnięcia (jego części motywacyjnej) i udzielenie odpowiedzi na kluczowe pytania, które wyłaniają się w trakcie jego lektury. Oczywiście nie ma przeszkód, aby na tle omawianego orzeczenia wykładowca Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury podjął również próbę pewnego „odświeżenia” i usystematyzowania akademickiej wiedzy aplikanta wyniesionej z okresu studiów, a odnoszącej się do zagadnienia, którego orzeczenie dotyczy.

W ramach „analizy przypadku” rozstrzygnięcie przez Sąd Najwyższy i Europejski Trybunał Praw Człowieka w taki, a nie inny sposób określonej kwestii prawnej stanowi punkt wyjścia do dyskusji o słuszności tego rozstrzygnięcia w perspektywie jego ewentualnego przyszłego oddziaływania na praktykę innych sądów. Judykat nie może być tutaj traktowany jako paradygmat niepodlegający wartościowaniu.

W kolejnych rozdziałach zbioru orzeczeń, w sposób co do zasady zgodny z chronologią i nomenklaturą KPK odnoszącą się do poszczególnych faz postępowania przed sądem I instancji (dział VIII KPK),

⁵ L. Morawski, *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 2011, s. 71.

⁶ W czasach współczesnych, z uwagi na ogromną ilość orzeczeń wydawanych przez sądy różnych szczebli i ich powszechną dostępność w periodykach prawniczych oraz licznych elektronicznych bazach decyzji procesowych, szczególnego znaczenia nabiera zagadnienie selekcji orzecznictwa. Obecnie nie stanowi więc problemu dotarcie do różnego rodzaju rozstrzygnięć odnoszących się do analizowanej kwestii prawnej. Kluczem do właściwego rozstrzygnięcia tej kwestii jest selekcja pozyskanego materiału i udzielenie odpowiedzi na pytanie, które orzeczenie jest „dobrym” (słusznym), a które „złym” (niesłusznym) *precedensem*. Te złe *precedensy* nie powinny być w praktyce wykorzystywane (zobacz: J. Wróblewski, *op. cit.*, s. 533; E. Łętowska, *Czy w Polsce możemy mówić o prawie precedensowym* [w:] A. Śledzińska-Simon (red.), M. Wyrzykowski (red.), *Precedens w polskim systemie prawa*, Warszawa 2010, s. 17).

przedstawiono i skomentowano dwadzieścia dwa orzeczenia (uchwały, wyroki i postanowienia) Sądu Najwyższego oraz dwa wyroki ETPCz. Każdy z rozdziałów *casebooka* rozpoczyna się przygotowanym przez redaktora pracy wprowadzeniem, obrazującym w sposób syntetyczny przebieg określonej fazy postępowania głównego. W ramach tych wprowadzeń zasygnalizowano również zasadnicze kierunki przyszłych zmian normatywnych odnoszących się do materii prezentowanej w danym rozdziale.

Kryterium doboru orzeczeń była ich waga dla praktyki oraz reprezentatywność z punktu widzenia specyfiki poszczególnych faz postępowania przed sądem I instancji. Po zaprezentowaniu tezy i uzasadnienia danego orzeczenia sformułowano pytania (polecenia) dla aplikantów, a następnie zamieszczono stosowny komentarz stanowiący odpowiedź na te pytania (polecenia). Komentarz ma charakter autorski w tym sensie, że stanowi wyraz poglądów, jakie w danej kwestii prezentuje osoba, która opracowała określony fragment *casebooka*.

Pozostaję w przekonaniu, że dokonany przez autorów poszczególnych rozdziałów pracy wybór komentowanych orzeczeń odpowiada kryterium „słuszności” i umożliwia postrzeganie tych orzeczeń jako „dobrych” precedensów. Powyższy wybór nie był tåtwy uwzględnivszy znaczną ilość publikowanych judykatów w licznych periodykach (bazach elektronicznych) oraz mając na uwadze to, że polski proces karny czekają w bliskiej perspektywie czasowej fundamentalne, modelowe zmiany, w związku z przygotowywaną bardzo obszerną nowelizacją KPK, której głównym celem jest przyspieszenie (usprawnienie) procedowania oraz uczynienie go zdecydowanie bardziej kontraduktorvynym, przy zachowaniu zasady prawdy materialnej i poszanowaniu praw uczestników postępowania. Istotną kwestią było więc dokonanie, w możliwie optymalnym stopniu, wyboru takich orzeczeń, które nie utracą aktualności także po wejściu w życie wspomnianych przepisów nowelizujących KPK.

Na zakończenie pozwalam sobie wyrazić nadzieję, że niniejszy zbiór orzeczeń będzie stanowić cenną pomoc dydaktyczną w prowadzeniu przez wykładowców Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury zajęć metodą „analizy przypadku”, zaś aplikantom umożliwi optymalne wykorzystanie zalet tej metody w procesie przyswajania problematyki postępowania przed sądem I instancji.

Dariusz Kala

Rozdział I. Wstępna kontrola oskarżenia

1. Wprowadzenie

Uregulowana w rozdziale 40 KPK wstępna kontrola oskarżenia obejmuje kontrolę warunków formalnych aktu oskarżenia oraz merytoryczne badanie sprawy.

Formalna kontrola aktu oskarżenia sprowadza się do zbadania przez prezesa sądu (w praktyce przez przewodniczącego wydziału bądź upoważnionego sędziego – art. 93 § 2 KPK)⁷, czy akt oskarżenia odpowiada warunkom formalnym wymienionym w art. 119, 332, 333 lub 335 KPK. Jeżeli nie odpowiada tym warunkom, a także gdy nie przesłano sądowi akt postępowania przygotowawczego wraz załącznikami bądź też odpisów aktu oskarżenia dla każdego oskarżonego, prezes sądu zwraca oskarżycielowi akt oskarżenia w celu usunięcia jego braków w terminie 7 dni (art. 337 § 1 KPK). Wątpliwości budzi kwestia charakteru tego terminu. Przyjąć trzeba, że nie jest to termin stanowczy, a w każdym razie nie może on być uznany, wobec jednoznacznej treści art. 122 § 2 KPK, za termin zawity⁸.

Podkreślić należy, że na powyższe zarządzenie prezesa sądu przysługuje oskarżycielowi zażalenie do sądu właściwego do rozpoznania sprawy (art. 337 § 2 KPK). Sąd ten, rozpoznając zażalenie, działa jako organ odwoławczy, tak więc skład tego organu musi być ukształtowany zgodnie z art. 30 § 2 KPK.

⁷ Jeśli w dalszym toku wywodu zostanie użyty zwrot „prezes sądu”, to pod tym pojęciem należy rozumieć także przewodniczącego wydziału oraz upoważnionego sędziego.

⁸ Tak też *J. Grajewski*, *Przebieg procesu karnego*, Warszawa 2008, s. 163; *T. Grzegorzcyk*, *J. Tylman*, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2009, s. 694; post. SN z 30.6.2004 r., I KZP 13/04, OSNKW 2004, Nr 7–8, poz. 82.

Oskarżyciel publiczny, który nie wniósł zażalenia (bądź którego zażalenie nie zostało uwzględnione), zobowiązany jest skierować do sądu poprawiony lub uzupełniony akt oskarżenia (art. 337 § 3 KPK).

Podsumowując wywód dotyczący kontroli formalnej aktu oskarżenia, wypada nadmienić, że z praktycznego punktu widzenia kontrola ta jest szczególnie istotna⁹ w części dotyczącej tego, czy skarga zasadnicza odpowiada wymogom art. 332 § 1 pkt 2 KPK. Z treści tego przepisu wynika, że akt oskarżenia powinien zawierać dokładne określenie zarzucanego oskarżonemu czynu ze wskazaniem czasu, miejsca, sposobu i okoliczności jego popełnienia oraz skutków, a zwłaszcza wysokości powstałej szkody. Prezes sądu nie może dopuścić do tego, aby w tej sferze doszło do procedowania przed sądem na podstawie wadliwego formalnie (zbyt lakonicznego w odniesieniu do opisu czynu zarzucanego) aktu oskarżenia. Grozi to bowiem naruszeniem prawa oskarżonego do obrony materialnej.

Akt oskarżenia, który odpowiada warunkom formalnym, doręczany jest (w odpisie) oskarżonemu. Jednocześnie oskarżonego wzywa się do złożenia wniosków dowodowych w terminie 7 dni. Termin ten ma charakter instrukcyjny (art. 338 § 1 KPK).

Merytoryczne badanie sprawy inicjuje prezes sądu, kierując ją na posiedzenie (zob. też art. 9 § 2 KPK). W trakcie posiedzenia sąd kontroluje, czy (art. 339 § 1 KPK):

- istnieją przesłanki do zastosowania na wniosek prokuratora środka zabezpieczającego,
- istnieją przesłanki do skazania oskarżonego bez rozprawy (art. 335 KPK w zw. z art. 343 KPK),
- zachodzi potrzeba warunkowego umorzenia postępowania (zob. też art. 336 KPK oraz art. 341 i art. 342 KPK).

We wskazanych wyżej sytuacjach prezes sądu **jest zobowiązany** do skierowania sprawy na posiedzenie sądu. **Obowiązek taki** spoczywał będzie na tym podmiocie także wówczas, gdy oskarżony jest tymczasowo aresztowany. W takim wypadku sąd, zgodnie z art. 344 KPK, jest zobligowany do tego, aby z urzędu

⁹ Z moich obserwacji praktyki sądowej wynika, że nie zawsze wystarczająco wnikliwa.

rozstrzygnąć o utrzymaniu w mocy, zmianie lub uchyleniu tego środka.

W art. 339 § 3 KPK ustawodawca przewidział sytuacje, w których skierowanie sprawy na posiedzenie sądu jest **fakultatywne** w tym sensie, że prezes sądu najpierw ocenia, czy zachodzi potrzeba innego niż w art. 339 § 1 KPK rozstrzygnięcia przekraczającego jego uprawnienia. W razie pozytywnego przesądzenia tej kwestii wydaje zarządzenie o wyznaczeniu posiedzenia sądu. Tak więc sprawa powinna trafić na posiedzenie zwłaszcza wtedy, gdy zachodzi konieczność:

- 1) umorzenia postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 2–11 KPK,
- 2) umorzenia postępowania z powodu oczywistego braku faktycznych podstaw oskarżenia,
- 3) wydania postanowienia o niewłaściwości sądu lub o zmianie wskazanego w akcie oskarżenia trybu postępowania,
- 4) zwrotu sprawy prokuratorowi w celu usunięcia istotnych braków postępowania przygotowawczego (zob. też art. 345 i 346 KPK),
- 5) wydania postanowienia o zawieszeniu postępowania (zob. też art. 22 KPK),
- 6) wydania postanowienia w przedmiocie tymczasowego aresztowania lub innego środka przymusu,
- 7) wydania wyroku nakazowego (zob. też art. 500 i n. KPK).

Prezes sądu powinien szczególnie bacznie kontrolować sprawę pod kątem jej skierowania na posiedzenie w celu: wydania przez sąd wyroku warunkowo umarzającego postępowanie, skazującego bez rozprawy oraz nakazowego (art. 339 § 1 pkt 2 i 3, art. 339 § 3 pkt 7 KPK), a także w celu umorzenia postępowania (art. 339 § 3 pkt 1 i 2 KPK). Pozwoli to na eliminowanie z dalszego procedowania tych spraw, które mogą być zakończone merytorycznie już w najwcześniejszej fazie postępowania sądowego, w szczególności wobec braku wątpliwości co do okoliczności popełnienia przez oskarżonego czynu przestępnego lub też z powodu zaistnienia negatywnych przesłanek procesowych (art. 17 KPK). Tego rodzaju podejście do zagadnienia właściwie wpisuje się w zasadę trafnej reakcji karnej (art. 2 § 1 pkt 1 KPK)

oraz w ustawowy (art. 2 § 1 pkt 4 KPK), konstytucyjny (art. 45 ust. 1) i konwencyjny (art. 6 ust. 1 EKPCz) standard rozpoznania sprawy bez zbędnej zwłoki.

Trzeba dodać, że sprawa powinna być skierowana przez prezesa sądu na posiedzenie także wówczas, gdy ze względu na jej zawziętość bądź z innych ważnych powodów może się to przyczynić do usprawnienia postępowania, a zwłaszcza należytego przygotowania i organizacji rozprawy głównej (art. 349 KPK). Mamy tutaj do czynienia z tzw. posiedzeniem wstępnym przed rozprawą. Jego wyznaczenie wydaje się niezbędne w każdej sytuacji, w której istnieje potrzeba rozstrzygnięcia przez sąd określonych kwestii już przed rozprawą, w celu uniknięcia następnie jej przerywania lub odraczania (np. zachodzi potrzeba ustalenia miejsca i czasu realizacji określonych czynności poza rozprawę z udziałem stron czy też konieczność podjęcia decyzji w trybie art. 28 § 3, art. 333 § 2, art. 368 zd. 2 KPK).

W dalszym postępowaniu sąd nie jest związany oceną faktyczną ani prawną przyjętą za podstawę rozstrzygnięć wydanych na posiedzeniu w ramach wstępnej kontroli oskarżenia (art. 347 KPK). Ten stan rzeczy nie może dziwić, skoro, *verba legis*, kontrola oskarżenia dokonywana na podstawie przepisów rozdziału 40 KPK ma charakter wstępny. Regulacja art. 347 KPK stanowi także wyraz zasady samodzielności jurysdykcyjnej sądu (art. 8 KPK) w układzie procesowym, który powstaje wówczas, gdy dana kwestia faktyczna lub prawna będąca uprzednio przedmiotem rozpoznania na posiedzeniu stała się ponownie przedmiotem rozpoznania w dalszym postępowaniu, w szczególności w toku rozprawy głównej¹⁰.

W projekcie nowelizacji KPK przewiduje się, że czynności określone w rozdziale 40 KPK prezes sądu zobowiązany będzie podjąć nie później niż w trzydziestym dniu od wniesienia do sądu aktu oskarżenia. Ponadto projekt wprowadza możliwość wydania przez sąd wyroku skazującego bez rozprawy, na wniosek prokuratora, w sprawie o każdy występki. Uwzględnienie tego wniosku będzie możliwe tylko wówczas, gdy nie sprzeciwi się

¹⁰ P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgrzyzek, Kodeks postępowania karnego – komentarz, t. II, Warszawa 2007, s. 336.

temu pokrzywdzony należycie powiadomiony o terminie posiedzenia. Sąd będzie władny uzależnić uwzględnienie wniosku od dokonania w nim wskazanej przez siebie zmiany, zaakceptowanej przez oskarżonego.

Ponadto istotnemu sformalizowaniu ulegnie posiedzenie wstępne przed rozprawą (art. 349 KPK). Będzie ono dla pewnej kategorii spraw (złożonych, skomplikowanych) obligatoryjne, w pozostałych zaś sprawach fakultatywne. Uczestnicy postępowania zostaną zobowiązani do złożenia pisemnych stanowisk co do planowania przebiegu rozprawy głównej oraz jej organizacji. Tego rodzaju podejście do zagadnienia odpowiada postulatowi uczynienia procesu karnego zdecydowanie bardziej kontryktoryjnym.

2. Orzeczenia, pytania (polecenia), komentarz

2.1. Zwrot aktu oskarżenia oskarżycielowi w celu usunięcia jego braków formalnych

Przedmiotem kontroli dokonywanej w trybie art. 337 § 1 KPK są warunki formalne aktu oskarżenia, także te określone w art. 335 § 1 KPK, a więc wskazanie uzgodnionych z oskarżonym kar lub środków karnych i ich wymiaru. Jeżeli natomiast akta sprawy wskazują na braki postępowania przygotowawczego związane bezpośrednio z wnioskiem określonym w art. 335 § 1 KPK, to sąd przekazuje sprawę prokuratorowi w trybie art. 345 § 1 KPK, chyba że wykonanie niezbędnych czynności przez sąd nie powodowałoby znacznych trudności.

Postanowienie SN z 20.4.2005 r., I KZP 10/05, OSNKW 2005, Nr 4, poz. 42

Sentencja

Sąd Najwyższy (...) po rozpoznaniu, przedstawionego na podstawie art. 441 § 1 KPK (...), zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy umieszczony w akcie oskarżenia wniosek prokuratora złożony w trybie art. 335 § 1 KPK o wydanie wyroku skazującego i orzeczenie uzgodnionych kar lub środków karnych, w przypadku braków polegających na jego niewystarczającym sprecyzowaniu – poprzez nieumieszczenie we wniosku koniecznych elementów kar i środków karnych wynikających z prawa materialnego, takich jak np. wskazanie rozmiaru obowiązku naprawienia szkody, podstawy prawnej jego orzeczenia, wskazanie podmiotu uprawnionego z tego tytułu, które to elementy wymagają dodatkowych uzgodnień z oskarżonym, podlega:

- 1) zwrotowi wraz z aktem oskarżenia, którego część stanowi, Prokuraturze celem jego uzupełnienia w trybie art. 337 § 1 KPK;
- 2) czy też cała sprawa podlega przekazaniu Prokuraturze celem uzupełnienia postępowania przygotowawczego w trybie art. 345 § 1 KPK w związku z koniecznością uzu-

pełniającego przesłuchania oskarżonego i odebrania od niego zgody na te elementy wniosku z art. 335 § 1 KPK, które nie zostały umieszczone we wniosku, choć winny się w nim znaleźć?”,
postanowił odmówić podjęcia uchwały.

Z uzasadnienia faktycznego

(...) Sąd Rejonowy (...) zwrócił Prokuratorowi Rejonowemu w B. akt oskarżenia wraz z wnioskiem w trybie art. 335 § 1 KPK celem wskazania, czy obowiązek naprawienia szkody dotyczy całej szkody, czy jej części, w jakiej wysokości i na czym rzecz, a nadto podstawy prawnej orzeczenia, to jest art. 46 KK lub art. 72 § 2 KK.

Postanowienie to zaskarżył prokurator, zarzucając obrażę art. 337 § 1 KPK, zważywszy, że do aktu oskarżenia został załączony pełny wniosek o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzenia rozprawy, ze wskazaniem obowiązku naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonego – firmy Polkomtel S.A. z siedzibą w W.

Sąd Rejonowy w B., w składzie trzech sędziów, postanowieniem z 12.1.2005 r., rozpoznając zażalenie, uznał, że wytoniło się zagadnienie prawne sformułowane na wstępie (...) wskazał na wątpliwości, jakie budzi ewentualna dopuszczalność poddania kontroli formalnej wniosku złożonego przez prokuratora w trybie art. 335 § 1 KPK. Nieuwzględnienie takiego wniosku z powodów formalnych lub niezgodnienia niektórych jego elementów z oskarżonym, a więc z przyczyn leżących po stronie prokuratury, naruszałoby gwarancje procesowe oskarżonego, który ma prawo do skorzystania z „instytucji dobrowolnego poddania się karze”. Prawidłowo sporządzony wniosek określony w art. 335 § 1 KPK stanowi podstawowy warunek sprawności postępowania jurysdykcyjnego oraz zgodności treści zapadłego wyroku z porozumieniem zawartym z podejrzanym (oskarżonym).

Z uzasadnienia prawnego

(...) Samo postanowienie o zwrocie prokuratorowi aktu oskarżenia wraz z wnioskiem o skazanie bez rozprawy wydane zostało z naruszeniem art. 337 § 1 KPK, bowiem zgodnie z treścią

tego przepisu w takim wypadku decyzję podejmuje prezes sądu w formie zarządzenia.

Nowela do Kodeksu postępowania karnego z 10.1.2003 r. znacznie rozszerza możliwość skazania oskarżonego bez przeprowadzenia rozprawy, (...) uzupełniony został przepis art. 337 § 1 KPK przez poddanie kontroli warunków formalnych aktu oskarżenia także wymogów przewidzianych w art. 335 KPK (...). Wniosek taki obecnie stanowi część aktu oskarżenia, co spowodowało uzupełnienie art. 337 § 1 KPK, nakładającego na prezesa sądu obowiązek kontroli formalnej aktu oskarżenia w zakresie spełnienia warunków określonych nie tylko w art. 119, 332, 333 i 334 KPK, lecz także w art. 335 KPK. Wobec tego, podnoszona w pytaniu kwestia dopuszczalności kontroli formalnej takiego wniosku nie może budzić żadnej wątpliwości.

(...) W niniejszej sprawie wskazane przez sąd braki wniosku o skazanie bez rozprawy, które polegają na niewystarczającym sprecyzowaniu w nim zakresu obowiązku naprawienia szkody, podstawy prawnej orzeczenia w tym względzie (art. 46 lub 72 § 2 KK) oraz podmiotu uprawnionego do odszkodowania, nie dotyczą okoliczności stanowiących, w świetle art. 335 § 1 KPK, obligatoryjnego elementu takiego wniosku, gdyż przepis ten ich nie wymienia i niewątpliwie mogą one zostać uzupełnione na posiedzeniu (art. 343 KPK). Mając zaś na uwadze, że w obowiązującym stanie prawnym wniosek o skazanie bez rozprawy – jak już wspomniano – stanowi integralną część aktu oskarżenia, przeto wysokość szkody mającej podlegać naprawieniu i podmiot uprawniony do uzyskania odszkodowania wskazane są w pozostałej treści aktu oskarżenia. Z kolei określenie podstawy prawnej orzeczenia środka karnego nie może być przedmiotem uzgodnień między prokuratorem a oskarżonym, natomiast wniosek o naprawienie szkody (art. 46 § 1 KK) w tej sprawie w ogóle nie został złożony.

Ustawodawca nie określa w żaden sposób wymagań formalnych dotyczących trybu uzgodnienia z oskarżonym treści wniosku, o którym mowa w art. 335 § 1 KPK, a więc oświadczenie woli oskarżonego może być wyrażone zarówno w formie pisemnej, jak i może być złożone do protokołu przesłuchania, zgodnie z ogólną

regułą sformułowaną w art. 116 KPK. Brak informacji w akcie oskarżenia o wyrażeniu zgody przez oskarżonego na skazanie bez rozprawy oznacza, że akt oskarżenia nie odpowiada warunkom formalnym i podlega zwrotowi w trybie art. 337 § 1 KPK w zw. z art. 335 § 1 KPK. W razie zaś stwierdzenia w aktach sprawy braku oświadczenia oskarżonego co do uzgodnień w zakresie kar lub środków karnych, albo ujawnienia wad uzyskanej zgody lub jej niektórych elementów, to chociaż zachodzi podstawa do przekazania sprawy prokuratorowi w trybie art. 345 § 1 KPK, jednak rozważyć trzeba, czy takie braki można uzupełnić na posiedzeniu (art. 343 KPK), gdy nie spowoduje to znacznych trudności (art. 345 § 1 *in fine* KPK).

- 1. Określ formalne warunki wniosku prokuratora o skazanie bez przeprowadzenia rozprawy.**
- 2. Czy dopuszczalna jest formalna kontrola wniosku prokuratora o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzenia rozprawy?**
- 3. Jaka jest istota formalnej kontroli wniosku prokuratora o skazanie bez przeprowadzenia rozprawy?**

Ad 1. Artykuł 335 § 1 KPK lakonicznie określa formalne wymogi wniosku prokuratora o skazanie oskarżonego bez przeprowadzenia rozprawy, ograniczając je do żądania wydania wyroku skazującego oraz orzeczenia określonych kar lub środków karnych, które zostały wcześniej uzgodnione z oskarżonym. Niewątpliwie wniosek taki musi więc zawierać określenie rodzaju kary, jaką należy wymierzyć oskarżonemu, oraz jej rozmiar, wskazanie, czy chodzi o orzeczenie kary bezwzględnej, czy z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, a także określenie, jakiego rodzaju środki karne należy orzec wobec oskarżonego, ze sprecyzowaniem ich rozmiaru w zależności od rodzaju stosowanego środka (zakazy, przepadek, obowiązek naprawienia szkody, świadczenie pieniężne, nawiązka itd.). Wniosek musi też jasno określać, że proponowane kary czy środki karne, zarówno co do rodzaju, jak i wymiaru, zostały uzgodnione z oskarżonym, czyli przez niego zaakceptowane. Ogólne określenie w art. 335 § 1 KPK warunków formalnych wniosku prokuratora w praktyce formułowania aktu

oskarżenia niejednokrotnie będzie wymagało znacznego uszczegółowienia tego wniosku, z uwagi choćby na treść przepisów art. 41a, 41b i 41c KK.

Ad 2. Analizowane postanowienie Sądu Najwyższego zostało wydane w związku z przedstawieniem mu przez sąd I instancji zagadnienia prawnego sprowadzającego się do kwestii stosowania wobec obarczonego brakami wniosku prokuratora złożonego w trybie art. 335 § 1 KPK przepisów dotyczących formalnej kontroli aktu oskarżenia (art. 337 KPK) czy też przepisów dotyczących przekazania (zwrotu) sprawy prokuratorowi w celu uzupełnienia istotnych braków postępowania przygotowawczego (art. 345 § 1 KPK). Sąd Najwyższy wprawdzie odmówił podjęcia uchwały, jednak w uzasadnieniu postanowienia zasadnie stwierdził, wskazując na treść przepisu art. 337 § 1 KPK, że dopuszczalność formalnej kontroli wniosku złożonego w trybie art. 335 § 1 KPK nie może budzić wątpliwości. Problemem jest więc nie to, czy wniosek taki podlega kontroli formalnej, lecz określenie zakresu owej formalnej kontroli.

Ad 3. Sąd Najwyższy zaprezentował w omawianym orzeczeniu stanowisko, że formalna kontrola wniosku prokuratora złożonego w oparciu o przepis art. 335 § 1 KPK polega na ustaleniu, czy zawiera on elementy wymienione w samym art. 335 § 1 KPK (zob. ad 1). Skupił się przy tym na kwestii stanowiska oskarżonego co do zaproponowanych we wniosku rozstrzygnięć. Brak we wniosku informacji o zgodzie oskarżonego na zaproponowane rozstrzygnięcia (ogólnie skazanie bez rozprawy) stanowi brak formalny, skutkujący zwrotem aktu oskarżenia (elementem tego aktu jest wniosek prokuratora o skazanie bez rozprawy). Zwrot ten następuje w trybie art. 337 § 1 KPK w celu usunięcia wspomnianego braku. Natomiast brak w aktach sprawy stanowiska (zgody) oskarżonego na zaproponowane (wszystkie lub niektóre) warunki skazania (odnośnie do kary i środków karnych) stanowi istotny brak postępowania przygotowawczego, mogący skutkować przekazaniem sprawy prokuratorowi na podstawie art. 345 § 1 KPK w celu uzupełnienia owego braku.

Sąd Najwyższy zwrócił też uwagę, że nie stanowią braków formalnych wniosku, jako niewskazane w art. 335 § 1 KPK, takie kwestie, jak niedoprecyzowanie zakresu obowiązku naprawienia szkody, brak wskazania podstawy prawnej tego obowiązku czy podmiotu uprawnionego do odszkodowania. Sąd ten podkreślił, że niektóre z tych braków (wielkość szkody, podmiot pokrzywdzony) sąd może uzupełnić, zapoznawszy się z aktami sprawy lub uzyskawszy stanowisko stron na posiedzeniu.

To ostatnie stanowisko Sądu Najwyższego zostało w literaturze rozbieżnie ocenione¹¹. Na istotną kwestię zwrócił uwagę S. Steinborn w głosie do omawianego orzeczenia, podkreślając, że wprowadzie wniosek może zawierać propozycje co do treści wyroku skazującego (kary i środków karnych), ale nieokreślone w sposób wystarczający dla jego uwzględnienia. Jako przykłady wymienił między innymi: brak wskazania beneficjenta nawiązki, świadczenia pieniężnego lub obowiązku naprawienia szkody albo brak określenia kwoty odszkodowania (całość szkody lub jej część). Wówczas co do zasady te elementy wniosku są objęte porozumieniem prokuratora i oskarżonego, ale nie doprecyzowano jego warunków. Nie można odmówić słuszności temu stanowisku, zważywszy, że konieczność bardzo precyzyjnego formułowania wniosku i warunków porozumienia jest obecnie jeszcze bardziej istotna z uwagi na poszerzony katalog środków karnych po nowelach Kodeksu karnego z 2009 r. i 2010 r.¹² (np. zakaz zbliżania się do określonych osób ze wskazaniem odległości, na jaką można się zbliżyć, określenie imprez masowych objętych zakazem wstępu dla skazanego i miejsc, w których skazany ma się stawiać w czasie ich trwania – art. 41a § 4, art. 41b § 5, 7 i 8 KK). Sąd Najwyższy także w innym orzeczeniu zajął stanowisko, w którym stwierdził, że „określenie terminu realizacji nałożonego na skazanego zobowiązania finansowego zależne być może od jego możliwości płatniczych i powinien on mieć prawo

¹¹ Glosa aprobująca W. Grzeszczyk, OSP 2005, Nr 10, poz. 119; glosa aprobująca A. Sakowicz, A. Ważny, Prok. i Pr. 2006, Nr 6, s. 170–177; glosa częściowo krytyczna S. Steinborn, Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa 2005, Nr 3, s. 79–90.

¹² Zmiany KK zawarte w: Dz.U. z 2009 r. Nr 62, poz. 504, art. 72; Dz.U. z 2009 r. Nr 201, poz. 1540, art. 99; Dz.U. z 2009 r. Nr 206, poz. 1589, art. 1; Dz.U. z 2010 r. Nr 125, poz. 842, art. 5.

do współdecydowania w określeniu tego terminu. Brak określenia tego we wniosku świadczy o jego niekompletności”¹³.

S. Steinborn słusznie zwrócił też uwagę na cel instytucji wniosku o skazanie bez rozprawy – przyspieszenie postępowania. Mając ów cel na względzie, ostrożnie należy traktować możliwość wykorzystania posiedzenia w przedmiocie wydania wyroku skazującego (będącego wynikiem uwzględnienia wniosku z art. 335 § 1 KPK) do usunięcia braków wniosku lub jego doprecyzowania. Wówczas bowiem należy zarządzić osobiste stawiennictwo prokuratora i oskarżonego, a wynik postępowania będzie zależał od tego stawiennictwa. Niewątpliwie nie przyspieszy to postępowania, a w przypadku niemożności stawiennictwa oskarżonego może wręcz uwzględnienie wniosku wykluczyć. Zasadnie więc należy stwierdzić, że wniosek, o jakim mowa w art. 335 § 1 KPK, winien być tak sformułowany, by nie pozostawiał wątpliwości co do treści orzeczenia, o jakie wnosi prokurator i jakie uzgodnił z oskarżonym, tym bardziej że – jak wynika z treści art. 343 § 6 KPK – sąd nie może ingerować w treść wniosku, lecz władny jest uwzględnić go lub odmówić jego uwzględnienia¹⁴ i skierować sprawę na rozprawę.

Wydaje się jednak, że przywołana wyżej częściowa krytyka analizowanego stanowiska Sądu Najwyższego ma charakter pozorny. Niewątpliwie warunkiem formalnym wniosku, o jakim mowa w art. 335 § 1 KPK, jest żądanie wydania wyroku skazującego oraz określenie uzgodnionych z oskarżonym kar i środków karnych, jakie należy orzec¹⁵. To określenie kar i środków karnych uwzględniać winno ich specyfikę, a więc wskazywać rodzaj i rozmiar kary, co w przypadku np. kary ograniczenia wolności oznacza określenie jej rodzaju (potrącenie zarobków ze wskazaniem wielkości potrąceń, nieodpłatna kontrolowana praca z określeniem jej wymiaru), a w przypadku środków karnych wiązać się powinno z dokładnym określeniem sposobu ich wykonania w zależności od rodzaju orzeczanego środka karnego.

¹³ Wyrok SN z 10.8.2011 r., V KK 82/11, Legalis.

¹⁴ Zobacz np.: wyr. SN z 2.2.2011 r., V KK 382/10, Legalis.

¹⁵ Podobnie: S. Cora, Kontrola sądowa wymogów wniosku o skazanie bez rozprawy określonych w art. 335 KPK, Prok. i Pr. 2006, Nr 5, s. 65–81.

W pojęciu określenia kar i środków karnych mieści się też konieczność wskazania, czy np. naprawienie szkody ma nastąpić w formie środka karnego, o jakim mowa w art. 39 pkt 5 KK, czy też stanowić obowiązek związany z warunkowym zawieszeniem wykonania kary, o jakim mowa w art. 72 § 2 KK, przy czym w drugim przypadku konieczne jest też wskazanie, po wcześniejszym uzgodnieniu z oskarżonym, terminu wykonania tego obowiązku, do czego obliguje art. 74 § 1 KK. W sprawie tu omawianej sąd nieprecyzyjnie sformułował pytanie prawne skierowane do Sądu Najwyższego, wymieniając wśród braków wniosku prokuratora „podstawę prawną” obowiązku naprawienia szkody. Przepis art. 335 § 1 KPK, jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy, nie wymienia wśród wymogów formalnych wniosku wskazania podstawy prawnej obowiązku naprawienia szkody, ale wymaga wskazania kar i środków karnych, o których orzeczenie wnosi prokurator. Wniosek winien więc precyzować, czy prokurator wnosi o orzeczenie środka karnego obowiązku naprawienia szkody (z art. 39 pkt 5 KK), czy też o nałożenie obowiązku naprawienia szkody w związku z warunkowym zawieszeniem wykonania kary (co reguluje przepis art. 72 § 2 KK). Faktycznie więc brak wniosku nie polegał w tym przypadku na pominięciu podstawy prawnej obowiązku naprawienia szkody, lecz na niesprecyzowaniu, czy obowiązek ma być elementem kary (środkiem probacyjnym), czy środkiem karnym, a więc wada dotyczyła kwestii wskazania we wniosku kar i środków karnych uzgodnionych z oskarżonym, o jakich orzeczenie wnosi prokurator. Wniosek nie spełniał więc wymogów formalnych.

Podsumowując powyższe wywody, wypada postawić tezę, że wniosek prokuratora, o jakim mowa w art. 335 § 1 KPK, w ramach wymogów formalnych winien szczegółowo wskazywać, o orzeczenie jakich kar i środków karnych oskarżyciel wnosi, a owo uszczegółowienie wniosku winno dotyczyć rozstrzygnięcia wszelkich kwestii związanych ze sposobem wykonania orzeczonych kar i środków karnych tak, by wniosek stanowił podstawę orzeczenia sądu bez konieczności jego uzupełnienia, doprecyzowania lub dodatkowego uzgadniania z oskarżonym. Przemawiają za tym istota instytucji skazania bez rozprawy – wzgląd na uproszczenie

i przyspieszenie postępowania, ale także zawarte w art. 335 § 1 KK formalne wymogi wniosku: określenie uzgodnionych z oskarżonym kar i środków karnych. Nie spełnia wymogów formalnych np. wnioszek o orzeczenie uzgodnionej z oskarżonym kary roku ograniczenia wolności, gdyż porozumieniem musi być też objęty sposób wykonania tej kary, ani wnioszek o orzeczenie środka karnego, o jakim mowa w art. 39 pkt 2c KK (zakaz wstępu na imprezę masową połączony z obowiązkiem przebywania w miejscu zamieszkania w czasie trwania niektórych imprez), bez wskazania, po uzgodnieniu z oskarżonym, rodzajów imprez, z którymi obowiązek pobytu w miejscu zamieszkania będzie związany. Przykłady tego rodzaju można mnożyć. W rzeczywistości więc spełnienie formalnych wymogów wniosku, o jakim mowa w art. 335 § 1 KPK, wymaga precyzyjnego określenia wszelkich istotnych dla bytu orzeczenia kwestii. Tak rozumiane formalne wymogi wniosku dają podstawę do jego formalnej kontroli w oparciu o przepis art. 337 § 1 KPK ze skutkiem w postaci konieczności uzupełnienia (uszczegółowienia) wniosku po zwrocie aktu oskarżenia. Spełniający tak określone warunki formalne wniosek stanowić będzie podstawę zapadających bez zwłoki, na pierwszym posiedzeniu sądu, orzeczeń odpowiadających przepisom prawa i realizujących cele postępowania karnego.

2.2. Warunkowe umorzenie postępowania na posiedzeniu na wniosek prokuratora

1. Wydanie na posiedzeniu wyznaczonym na podstawie art. 339 § 1 pkt 2 KPK wyroku warunkowo umarzającego postępowanie jest dopuszczalne tylko wówczas, gdy sąd ma podstawy do przyjęcia, że oskarżony nie sprzeciwia się warunkowemu umorzeniu (art. 341 § 2 zd. 1 KPK).

2. Sąd może, mimo nieprzyznania się oskarżonego, orzec o warunkowym umorzeniu, jeżeli oceni, że okoliczności popełnienia czynu nie budzą wątpliwości – podobnie jak może również, mimo przyznania się oskarżonego, uznać, że wątpliwości takie istnieją, i skierować sprawę na rozprawę.

Postanowienie SN z 27.11.2003 r., V KK 301/03, OSNKW 2004, Nr 1, poz. 9

Sentencja

Sąd Najwyższy w sprawie *Bronisława P.*, wobec którego postępowanie karne o przestępstwo określone w art. 177 § 1 KK warunkowo umorzono, po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 27.11.2003 r. kasacji wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich na korzyść *Bronisława P.* od postanowienia Sądu Rejonowego w Z. z 26.6.2002 r. postanowił:

- 1) uznać kasację za oczywiście zasadną,
- 2) uchylić zaskarżone postanowienie i przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Z.

Z uzasadnienia faktycznego

(...) Sąd Rejonowy w Z. warunkowo umorzył postępowanie karne wobec *Bronisława P.* w wyniku stwierdzenia, że dopuścił się on przestępstwa określonego w art. 177 § 1 KK. Postanowienie uprawomocniło się w dniu 18.7.2002 r.

Kasację od tego postanowienia wniósł – na podstawie art. 521 KPK – Rzecznik Praw Obywatelskich, zaskarżając je w całości na korzyść oskarżonego. W kasacji podniesiono zarzut „rażącego i mogącego mieć istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenia art. 341 § 2 KPK”, polegającego na niezasadnym umorzeniu postępowania karnego wobec *Bronisława P.* w sytuacji, gdy:

- sąd nie uzyskał stanowiska oskarżonego w kwestii warunkowego umorzenia postępowania karnego,
- sąd *meriti* błędnie przyjął, że okoliczności zaistniałego zdarzenia oraz sprawstwo oskarżonego nie budzą wątpliwości, podczas gdy w rzeczywistości w toku postępowania nie wyjaśniono wszystkich istotnych okoliczności sprawy (...).

Z uzasadnienia prawnego

W niniejszej sprawie mimo wydania zarządzenia nakazującego doręczenie oskarżonemu odpisu wniesionego przez prokuratora wniosku o warunkowe umorzenie postępowania, w aktach sprawy nie ma dowodu doręczenia tego odpisu. Zawiadomienia oskarżonego o terminie posiedzenia wyznaczonego w przedmiocie wniosku, wysłane pod adres oskarżonego, uznane zostały za doręczone po ich zwrocie przez pocztę z adnotacją, że adresat przebywa za granicą. Z tego też powodu sąd uznał na posiedzeniu, że nieobecny na nim oskarżony został prawidłowo zawiadomiony o terminie posiedzenia. Akta sprawy nie zawierają żadnych dokumentów pozwalających przyjąć, że oskarżony nie sprzeciwia się warunkowemu umorzeniu postępowania. W szczególności brak w tej kwestii jakiegokolwiek oświadczenia oskarżonego, co niewątpliwie wynika z faktu, że nie wiedział on w ogóle o złożeniu przez prokuratora wniosku o warunkowe umorzenie postępowania, a o wydaniu zaskarżonego postanowienia dowiedział się po upływie znacznego czasu od daty jego wydania (...).

Oskarżony, przesłuchany w postępowaniu przygotowawczym w charakterze podejrzanego, przyznał wprawdzie fakt „uderzenia swoim samochodem w drugi samochód”, lecz stwierdził, że wyłączną przyczyną kolizji była śliska i oblodzona nawierzchnia drogi oraz bardzo trudne warunki atmosferyczne (...). Treść przytoczonej części wyjaśnień nie pozwala zatem twierdzić, jak czyni to sąd w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, że „oskarżony przyznał się do zarzuconego mu czynu i złożył wyjaśnienia, w których opisał szczegółowo okoliczności jego popełnienia”. Tymczasem stwierdzenie to było podstawą przyjęcia przez sąd, że „zarówno sprawstwo oskarżonego, jak i okoliczności sprawy

nie budzą wątpliwości (...) wina nie jest znaczna (...), a oskarżony docenił naganność swego postępowania i wyraził skruchę”. Ustalenia te nie znajdują potwierdzenia w materiale dowodowym, zwłaszcza że obecna na posiedzeniu sądu pokrzywdzona podała, iż oskarżony – mimo odniesienia przez nią poważnych obrażeń ciała – nie nawiązał z nią żadnego kontaktu (...).

Z treści art. 341 § 2 zd. 1 KPK (...) wynika, że sprzeciwienie się oskarżonego warunkowemu umorzeniu wyłącza możliwość rozpoznania wniosku prokuratora na posiedzeniu i nakazuje skierowanie sprawy na rozprawę. Brak sprzeciwu oskarżonego jest więc formalnym warunkiem wydania orzeczenia o warunkowym umorzeniu postępowania na posiedzeniu wyznaczonym w tym celu na podstawie art. 339 § 1 pkt 2 KPK – i to niezależnie od tego, z czyjej inicjatywy kwestia warunkowego umorzenia stała się przedmiotem posiedzenia. Sąd, nie dysponując danymi pozwalającymi przyjąć, że oskarżony nie sprzeciwia się warunkowemu umorzeniu, nie może orzec o warunkowym umorzeniu (...) w sytuacji, w której spełnione są łącznie wszystkie pozostałe przesłanki umożliwiające rozważenie kwestii warunkowego umorzenia postępowania (*vide*: art. 66 KK), a nie ma jedynie danych pozwalających przyjąć, że oskarżony nie sprzeciwia się warunkowemu umorzeniu. Wyznaczający posiedzenie prezes sądu ma obowiązek podjęcia czynności zmierzających do umożliwienia oskarżonemu wyrażenia stanowiska w tej kwestii (...).

Jeżeli (...) posiedzenie wyznaczono w celu rozpoznania złożonego przez prokuratora wniosku o warunkowe umorzenie, to obowiązek odpowiedniego stosowania przepisów dotyczących aktu oskarżenia zawartych w rozdziale 40 KPK (art. 336 § 5) oznacza, że prezes sądu zarządza doręczenie oskarżonemu odpisu wniosku o warunkowe umorzenie (art. 338 § 1 KPK) i poucza go o prawie wniesienia pisemnej odpowiedzi na wniosek (art. 338 § 2 KPK). Pouczenie to musi zawierać wskazaną wyżej treść dotyczącą kwestii sprzeciwu.

Należy uznać za oczywiste, że uznanie za doręczone (art. 139 § 1 KPK) pism wysłanych w takiej sytuacji do oskarżonego, podobnie jak zawiadomienia go o terminie posiedzenia, nie usuwa wcale przeszkody do wydania na posiedzeniu wyroku warun-

kowo umarzającego postępowanie karne, skoro oskarżony, nie dysponując wiedzą o powstałej sytuacji procesowej, nie mógł w ogóle wyrazić stanowiska (...). Oskarżony może wyrazić swoje stanowisko w kwestii warunkowego umorzenia już w postępowaniu przygotowawczym, ale także w odpowiedzi na wniosek prokuratora lub w piśmie skierowanym do sądu w odpowiedzi na pouczenie, jak również ustnie w czasie posiedzenia sądu. W każdym jednak razie treść oświadczenia nie może pozostawiać wątpliwości co do woli oskarżonego (...). O niedopuszczalności warunkowego umorzenia postępowania i obowiązku skierowania sprawy na rozprawę przesądza uznanie sądu (...), że nie jest spełniona którakolwiek z przesłanek stosowania warunkowego umorzenia, sprecyzowanych w art. 66 KK. Jedną z tych przesłanek (...) jest wymóg ustalenia, że okoliczności popełnienia czynu nie budzą wątpliwości. Warunek braku wątpliwości spełnia funkcję gwarancyjną „chroniącą przed stosowaniem warunkowego umorzenia w tych przypadkach, w których należy uniewinnić oskarżonego z powodu braku dostatecznych dowodów popełnienia przez niego czynu zabronionego lub dostatecznych dowodów jego winy” (A. Zoll, [w:] K. Buchała, A. Zoll, Komentarz do kodeksu karnego, część ogólna, Kraków 1998, s. 488). Przyznanie się oskarżonego do winy nie jest natomiast przesłanką stosowania warunkowego umorzenia (...). Fakt, że oskarżony nie przyznał się do popełnienia czynu, nie ma żadnego szczególnego znaczenia formalnego, zwłaszcza zaś wyłączonego dopuszczalność badania, czy spełniony jest warunek braku wątpliwości co do okoliczności popełnienia czynu (...).

Mimo nieskomplikowanego w tej sprawie stanu faktycznego ustalenie, czy do kolizji pojazdów doszło wyłącznie w wyniku panujących warunków drogowych i atmosferycznych, czy wskutek błędu w technice prowadzenia pojazdu przez oskarżonego, może budzić wątpliwości – a rozstrzygnięcie tej kwestii wymagać może wiadomości specjalnych (...).

- 1. Określ sytuacje, w których sprawa obligatoryjnie lub fakultatywnie kierowana jest na posiedzenie sądu w celu rozważenia warunkowego umorzenia postępowania.**

2. **Scharakteryzuj problem udziału stron w posiedzeniu w przedmiocie warunkowego umorzenia postępowania oraz skutki negatywnego stanowiska oskarżonego w tym przedmiocie lub braku jego stanowiska.**
3. **Czy przyznanie się oskarżonego do popełnienia zarzucanego mu czynu to jedna z przesłanek warunkowego umorzenia postępowania?**
4. **Jak rozumieć przesłankę warunkowego umorzenia postępowania: „okoliczności popełnienia czynu nie budzą wątpliwości”?**

Ad 1. Prezes sądu¹⁶ ma obowiązek skierowania sprawy na posiedzenie (art. 339 § 1 pkt 2 KPK) w celu rozważenia warunkowego umorzenia postępowania, jeżeli prokurator sporządził i złożył do sądu wnioski o takie umorzenie (art. 336 § 1 KPK).

Ponadto w każdej sprawie, w której doszło do wniesienia aktu oskarżenia do sądu, prezes tego sądu może z urzędu lub na wniosek strony (przedstawiciela procesowego strony) uznać, że zachodzą podstawy do skierowania sprawy na posiedzenie w celu rozważenia warunkowego umorzenia postępowania.

To, czy ostatecznie dojdzie do wydania na posiedzeniu postanowienia rozstrzygającego o przedmiocie procesu, zależy będzie od decyzji sądu podjętej po ocenie istnienia przesłanek warunkowego umorzenia postępowania.

Ad 2. Prokurator, oskarżony i pokrzywdzony mają prawo wziąć udział w posiedzeniu sądu w przedmiocie warunkowego umorzenia postępowania, co obliguje organ sądowy do powiadomienia ich o terminie posiedzenia (art. 341 § 1 KPK w zw. z art. 117 § 1 KPK). Udział ten jest obowiązkowy, jeśli sąd lub prezes sądu tak zarządzą. Na marginesie należy zaznaczyć, że w projekcie nowelizacji KPK proponuje się zmianę przepisu art. 341 § 1 poprzez dodanie po słowach: „mają prawo wziąć udział w posiedzeniu”, zwrotu: „w przedmiocie warunkowego umorzenia postępowania”. Niewątpliwie planowana modyfikacja treści art. 341 § 1 KPK jest związana z wolą wyraźnego zaznaczenia, że udział

¹⁶ Przewodniczący wydziału, upoważniony sędzia (art. 93 § 2 KPK).

stron, a także pokrzywdzonego w posiedzeniu w przedmiocie warunkowego umorzenia postępowania jest ich prawem. Obecna treść art. 341 § 1 KPK w konfrontacji z przepisem art. 339 § 5 KPK może rodzić wątpliwości w tej kwestii. Niepokoi fakt, że w projekcie nie przewidziano zmiany treści przywołanego wyżej art. 339 § 5 KPK, który także odnosi się do posiedzenia w przedmiocie warunkowego umorzenia postępowania (mowa o posiedzeniach wymienionych w § 1 tego przepisu). Analiza treści art. 339 § 5 KPK i art. 341 § 1 KPK prowadzi do wniosku, że mamy tutaj podwójną regulację w istocie tej samej kwestii.

Przesłanką *sine qua non* warunkowego umorzenia postępowania na posiedzeniu jest brak sprzeciwu oskarżonego co do takiego rozstrzygnięcia (art. 341 § 2 KPK). Oskarżony stanowisko w tym przedmiocie może wyrazić w reakcji na doręczenie mu odpisu wniosku prokuratora o warunkowe umorzenie postępowania (art. 336 § 5 KPK w zw. z art. 338 § 1 i 2 KPK) – w piśmie stanowiącym odpowiedź na pouczenie o prawie wniesienia sprzeciwu – lub na samym posiedzeniu w przedmiocie warunkowego umorzenia postępowania – ustnie do protokołu. W każdym razie stanowisko oskarżonego co do warunkowego umorzenia postępowania (orzecanego wyrokiem na posiedzeniu – art. 341 § 5 KPK) musi być wyraźnie, niebudzące wątpliwości, skoro brak zgody (sprzeciw) z jego strony jest przeszkodą formalną uniemożliwiającą takie rozstrzygnięcie (art. 341 § 2 KPK). Wykluczycy należy przyjęcie jakiegokolwiek formy zgody „dorozumianej”. Brak reakcji oskarżonego na pouczenie o prawie zajęcia stanowiska co do warunkowego umorzenia postępowania, a tym bardziej fakt nieodebrania przesyłki zawiadamiającej o terminie posiedzenia i zawierającej pouczenie co do zajęcia stanowiska w przedmiocie warunkowego umorzenia postępowania – skutkować muszą skierowaniem sprawy na rozprawę.

W przypadku braku reakcji na pouczenie co do zajęcia stanowiska w przedmiocie warunkowego umorzenia postępowania na posiedzeniu można rozważyć zarządzenie obowiązkowego stawiennictwa oskarżonego na posiedzenie, by odebrać od niego stosowne oświadczenie. Nieodebranie zawiadomienia o terminie posiedzenia, przy braku stanowiska oskarżonego co do

warunkowego umorzenia postępowania, wyklucza warunkowe umorzenie postępowania na posiedzeniu.

Brak stanowiska oskarżonego co do warunkowego umorzenia postępowania obliuguje prezesa sądu do podjęcia działań zmierzających do pouczenia oskarżonego o uprawnieniu do zajęcia takiego stanowiska, jeśli zdecyduje się skierować sprawę na posiedzenie w przedmiocie warunkowego umorzenia postępowania. Oczywiście niemożność doręczenia zawiadomienia i pisma z pouczeniem skutkować musi skierowaniem sprawy na rozprawę. W praktyce więc sytuacje, w których oskarżony nie przebywa w miejscu zamieszkania i nie określił swojego stanowiska co do ewentualnego warunkowego umorzenia postępowania, skutkować będą koniecznością rozpoznania sprawy na rozprawie.

Ad 3. W sprawie stanowiącej podstawę omawianego orzeczenia Sądu Najwyższego Rzecznik Praw Obywatelskich, który wniósł kasację, łączy – na co zwrócił uwagę w uzasadnieniu postanowienia Sąd Najwyższy – przesłankę warunkowego umorzenia postępowania karnego w postaci niebudzących wątpliwości okoliczności popełnienia czynu z przyznaniem się oskarżonego do dokonania zarzuconego mu czynu. Stanowisko to nie jest zasadne. Dowód z wyjaśnień oskarżonego to jeden z wielu dowodów podlegających ocenie sądu w danej sprawie. Nie ma on w stosunku do innych dowodów wyjątkowego charakteru i nie może być traktowany w sposób szczególny.

Z punktu widzenia praktyki zauważyć jednak należy, że omawiana instytucja warunkowego umorzenia postępowania na posiedzeniu uzależnia możliwość takiego orzeczenia sądu od braku sprzeciwu oskarżonego, na co zwrócono uwagę w rozważaniach przedstawionych wyżej (ad 2.). Mało prawdopodobne jest, by oskarżony niepoczuwający się do winy nie sprzeciwił się warunkowemu umorzeniu postępowania, które to orzeczenie zawiera stwierdzenie, że oskarżony zarzucony mu czyn w sposób zawiniony popełnił, choć wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne. Stwierdzić więc należy, że o ile przyznanie się oskarżonego do popełnienia zarzuconego mu czynu nie ma zasadniczego znaczenia dla kwestii warunkowego umorzenia

postępowania w ogóle, to w przypadku rozważania wydania takiego rozstrzygnięcia na posiedzeniu w praktyce będzie miało to istotne znaczenie, ponieważ decydować może o stanowisku oskarżonego, które w przypadku jego sprzeciwu jest dla sądu wiążące.

Ad 4. Jedną z przesłanek, jakie muszą być spełnione, aby rozważyć warunkowe umorzenie postępowania karnego (art. 66 § 1 KK), są niebudzące wątpliwości okoliczności popełnienia zarzuconego oskarżonemu czynu. Oczywiście stanowisko na temat istnienia lub nieistnienia takich wątpliwości sąd wypracuje, przeanalizowawszy zebrane w sprawie dowody. Jak wyżej podkreślono, wyjaśnienia oskarżonego są jednym z wielu analizowanych w sprawie dowodów i dla oceny podstaw warunkowego umorzenia postępowania, a w szczególności tego, czy okoliczności popełnienia czynu budzą, czy nie budzą wątpliwości – dowód ten nie ma szczególnego, w stosunku do innych dowodów, znaczenia.

Stwierdzić więc należy za Sądem Najwyższym (jak w niniejszej sprawie), że sąd może zarówno warunkowo umorzyć postępowanie w sytuacji, gdy oskarżony nie przyznaje się do popełnienia zarzuconego czynu, jak i odrzucić taką możliwość (wydać na rozprawie wyrok uniewinniający) mimo przyznania się oskarżonego do popełnienia zarzuconego mu czynu. Istotne dla sposobu rozstrzygnięcia sprawy jest więc przekonanie sądu oparte na analizie wszystkich dowodów przeprowadzonych w sprawie, ocenionych zgodnie z zasadami logiki oraz wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego (art. 7 KPK). Należy przy tym zwrócić uwagę, że zaistnienie w sprawie sprzecznych dowodów samo w sobie nie stanowi o istnieniu wątpliwości co do okoliczności popełnienia czynu, podobnie jak nie świadczy o istnieniu niedających się usunąć wątpliwości (art. 5 § 2 KPK). Rzeczą sądu jest ocenić dowody zgodnie z wyżej wskazanymi zasadami i wydać orzeczenie, dając wiarę jednym, a odmawiając jej innym dowodom. To podstawowa rola sądu w każdym procesie. Bardzo rzadko zdarza się w sprawie karnej, by dowody w niej zebrane miały jednolity wydźwięk. Stąd rola sądu w ich

ocenie. Jedynie jeśli wyczerpanie możliwości dowodowych nie prowadzi do konkretnych wniosków, czyli dowodów nie można ocenić jednoznacznie w oparciu o kryteria wskazane w przepisach art. 7 KPK, a także art. 201 KPK, w sprawie pozostają niedające się usunąć wątpliwości, które sąd rozstrzygnie stosownie do przepisu art. 5 § 2 KPK.

W przypadku rozstrzygania w przedmiocie warunkowego umorzenia postępowania na posiedzeniu sąd może ocenić jedynie dowody przedstawione przez prokuratora, więc ich wymowa musi być na tyle oczywista, by – po dokonaniu ich oceny według kryteriów wyżej wskazanych – sąd mógł dokonać jednoznacznych ustaleń faktycznych. Jeśli materiał dowodowy na to nie pozwoli, dowody trzeba będzie uzupełniać lub poszukiwać dalszych (oczywiście sąd skieruje wówczas sprawę na rozprawę), co nie wyklucza orzeczenia o warunkowym umorzeniu postępowania na rozprawie, po ewentualnym poszerzeniu materiału dowodowego.

2.3. Skazanie oskarżonego bez rozprawy

Dyspozycja przepisu art. 343 § 7 KPK nie pozostawia wątpliwości co do tego, że skierowanie przez prokuratora, na podstawie art. 335 § 1 KPK, wniosku o skazanie oskarżonego bez przeprowadzenia rozprawy obliguje sąd do kontroli jego poprawności pod względem zarówno formalnym, jak i merytorycznym. Przedmiotem tego rodzaju kontroli powinna być również kwestia zgodności propozycji zawartych we wniosku z regułami obowiązującego prawa materialnego, w tym właściwej oceny prawnej czynu zarzuconego oskarżonemu. Stwierdzenie zaś wadliwości wniosku lub potrzeby dokonania jakiegokolwiek zmiany jego treści skutkować musi skierowaniem sprawy do rozpoznania na zasadach ogólnych, chyba że w toku posiedzenia prokurator za zgodą oskarżonego dokona modyfikacji wniosku w kierunku przez sąd postulowanym.

Wyrok SN z 26.11.2011 r., IV KK 283/11, Prok. i Pr. 2012, Nr 2, poz. 9

Sentencja

Sąd Najwyższy w sprawie *Małgorzaty S.* (poprzednio *M.*) skazanej z art. 226 § 1 KK po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 KPK w dniu 26.10.2011 r. kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego na korzyść skazanej od wyroku Sądu Rejonowego w C. z 8.10.2008 r.,

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w C. do ponownego rozpoznania.

Z uzasadnienia faktycznego

Sąd Rejonowy w C., uwzględniając wniosek prokuratora złożony w trybie art. 335 § 1 KPK, wyrokiem z 8.10.2008 r., uznał *Małgorzatę M.* za winną tego, że „poprzez używanie słów powszechnie uznanych za obelżywe znieważyła funkcjonariuszy Komisariatu Policji w C. *Pawła K.* i *Piotra Ś.* podczas pełnienia przez nich obowiązków służbowych”, tj. dokonania przestępstwa z art. 226 § 1 KK, i za to na podstawie powołanego przepisu skazał ją na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat próby. Ponadto

zaliczył oskarżonej na poczet orzeczonej kary okres zatrzymania oraz oddał ją w okresie próby pod dozór kuratora.

Powyższy wyrok nie został zaskarżony przez strony i uprawomocnił się bez postępowania odwoławczego w dniu 16.10.2008 r.

Kasację od tego wyroku, na podstawie art. 521 KPK, wniósł Prokurator Generalny. Zaskarżył wyrok w całości na korzyść skazanej i zarzucił wyrokowi rażące i mające istotny wpływ na jego treść naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 343 § 7 KPK w zw. z art. 335 § 1 KPK, polegające na uwzględnieniu wadliwego wniosku prokuratora o skazanie *Małgorzaty S.* (poprzednio *M.*) bez przeprowadzenia rozprawy głównej i wydaniu wyroku zgodnego z tym wnioskiem, w następstwie czego doszło do rażącej obrazy przepisu prawa materialnego art. 226 § 1 KK poprzez uznanie oskarżonej za winną popełnienia tego występku, podczas gdy w czynie jej przypisanym brak było wszystkich jego ustawowych znamion.

Wskazując na powyższe, Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w C. do ponownego rozpoznania.

Z uzasadnienia prawnego

Sąd Najwyższy uznał kasację prokuratora za zasadną w stopniu oczywistym i uwzględnił ją na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 KPK.

Analizując zaskarżony wyrok, stwierdził, że został on wydany z rażącym naruszeniem przepisów prawa procesowego, wymienionych w zarzucie kasacji, polegającym na uwzględnieniu dotkniętego obrazą prawa materialnego wniosku prokuratora o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzenia rozprawy.

Uznał, że Sąd Rejonowy w C., orzekając w trybie art. 343 KPK w zw. z art. 335 KPK, nie dopełnił ciężących na nim obowiązków. Dyspozycja przepisu art. 343 § 7 KPK nie pozostawia wątpliwości co do tego, że skierowanie przez prokuratora, na podstawie art. 335 § 1 KPK, wniosku o skazanie oskarżonego bez przeprowadzenia rozprawy obliuguje sąd do kontroli jego poprawności pod względem zarówno formalnym, jak i merytorycznym. Przedmiotem tego rodzaju kontroli powinna być również kwestia

zgodności propozycji zawartych we wniosku z regułami obowiązującego prawa materialnego, w tym właściwej oceny prawnej czynu zarzucanego oskarżonemu. Stwierdzenie zaś wadliwości wniosku lub potrzeby dokonania jakiegokolwiek zmiany jego treści skutkować musi skierowaniem sprawy do rozpoznania na zasadach ogólnych, chyba że w toku posiedzenia prokurator za zgodą oskarżonego dokona modyfikacji wniosku w kierunku przez sąd postulowanym. Analiza treści zaskarżonego wyroku nie pozostawia wątpliwości, że Sąd Rejonowy w C. powyższym wymaganiami nie sprostał, bowiem uwzględniając złożony przez prokuratora w trybie art. 335 § 1 KPK wniosek i wydając wyrok skazujący *Małgorzatę S.* (poprzednio *M.*) za czyn z art. 226 § 1 KK, przeoczył, że opis zarzucanego jej czynu nie zawiera wszystkich ustawowych znamion tego występku, a mianowicie nie zawiera znamienia „w związku z pełnieniem obowiązków służbowych”.

Wskazać przy tym trzeba, że zarówno w dacie sporządzania aktu oskarżenia, jak i wyrokowania przepis art. 226 § 1 KK obowiązywał w zmienionym przez ustawę z 9.5.2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny (Dz.U. Nr 122, poz. 782), która weszła w życie w dniu 25.7.2008 r., brzmieniu, a penalizacji na jego podstawie podlegało jedynie znieważenie funkcjonariusza podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych. Zatem czyn przypisany oskarżonej, jako niewypełniający wszystkich ustawowych znamion czynu zabronionego, nie stanowił przestępstwa określonego w art. 226 § 1 KK, również w czasie jego popełnienia.

Wszystko to prowadzi do wniosku, że skazanie oskarżonej za przestępstwo z art. 226 § 1 KK nastąpiło z rażącem naruszeniem prawa. Natomiast zachowanie oskarżonej będące przedmiotem postawionego zarzutu może wyczerpywać znamiona innego czynu zabronionego – art. 216 § 1 KK.

Ponieważ czyn ten jednak jest ścigany z oskarżenia prywatnego (art. 216 § 5 KK), Sąd Rejonowy, przystępując do rozpoznania sprawy, w pierwszej kolejności odbierze, ewentualnie, od pokrzywdzonych i prokuratora (art. 60 § 1 KPK) oświadczenia dotyczące woli wystąpienia z oskarżeniem. Od wyniku tej czyn-

ności uzależnione jest bowiem procedowanie w tej sprawie, a więc albo dalsze jej prowadzenie we właściwym trybie, albo umorzenie postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 9 KPK wobec braku skargi uprawnionego oskarżyciela.

- 1. Przedstaw, jakie rozstrzygnięcia może obejmować uzgodnienie między prokuratorem i oskarżonym stanowiące podstawę skierowania wniosku o skazanie bez przeprowadzenia rozprawy oraz jakie obowiązki ciążyą na sądzie w zakresie kontroli tego wniosku.**
- 2. Omów przesłanki i tryb rozpoznania wniosku prokuratora o skazanie bez rozprawy, problematykę zmiany warunków porozumienia procesowego między prokuratorem i oskarżonym oraz zakres funkcjonowania zakazu *reformationis in peius* w przypadku wyroku wydanego w trybie art. 335 KPK.**

Ad 1. Przewidziane w art. 335 KPK porozumienie procesowe należy do tzw. porozumień formalnych zawieranych w postępowaniu publicznoskargowym, podobnie jak dobrowolne poddanie się odpowiedzialności określone w art. 387 KPK oraz w przepisach karno-skarbowych (art. 142–149 KKS), mediacja (art. 23a KPK), list żelazny i poręczenia – majątkowe, społeczne oraz indywidualne¹⁷. Wprowadzenie tej instytucji uprościło postępowania karne w zakresie przestępstw objętych możliwością konsensualnego zakończenia postępowania oraz dobrze służy realizacji postulatu rozpoznawania spraw w rozsądnym terminie oraz szybkości postępowania. W projekcie nowelizacji KPK, dostrzegając zalety tej przyspieszonej formy procedowania, dopuszczono możliwość orzekania na posiedzeniu w ramach wniosku o skazanie bez rozprawy w sprawie o każde przestępstwo, o ile zostaną spełnione pozostałe przesłanki wskazane w dyspozycji art. 335 KPK.

Warunkiem koniecznym zastosowania omawianej instytucji prawnej jest zawarcie porozumienia między prokuratorem i podejrzanym co do całości treści wniosku o skazanie bez rozprawy, który stanowi integralną część aktu oskarżenia. Należy

¹⁷ S. Steinborn, Porozumienia w polskim procesie karnym. Skazanie bez rozprawy i dobrowolne poddanie się odpowiedzialności karnej, Kraków 2005, s. 53.

również dopuścić możliwość dokonania w tym trybie uzgodnień dotyczących sfery ustaleń faktycznych¹⁸, które mają bezpośredni wpływ na treść porozumienia w zakresie kwalifikacji prawnej czynu oskarżonego i kary. Wniosek ten powinien zawierać propozycję, za jakie przestępstwo oskarżony ma zostać skazany i na jakich warunkach. Zatem, w granicach dopuszczalnych prawem, ma jednoznacznie wskazywać przestępstwo objęte tą procedurą, zawierać podstawę prawną żądanego orzeczenia, postulat o wymierzenie oskarżonemu konkretnej kary, ewentualnie z zastosowaniem nadzwyczajnego jej złagodzenia, zastosowanie środków probacyjnych oraz wydanie orzeczenia co do środków karnych, w tym roszczeń odszkodowawczych (art. 46 KK), jak też rozstrzygnięcia o kosztach¹⁹, przy czym w zakresie związania sądu orzekającego zamieszczonym we wniosku porozumieniem co do kosztów stanowisko Sądu Najwyższego jest rozbieżne²⁰. Wszystkie te elementy, występujące w różnych konfiguracjach determinowanych potrzebą ich dopasowania do konkretnego czynu oskarżonego, muszą być uzgodnione pomiędzy prokuratorem i oskarżonym²¹. W konsekwencji całość treści wniosku prokuratora powinna odzwierciedlać uzgodnienia z oskarżonym, nie zaś stanowić arbitralną propozycję oskarżyciela, chociażby co do części rozstrzygnięć. Nadto powinna zawierać postulat skazania i wymierzenia kary za przestępstwo w takim kształcie, w jakim jest ono zarzucane w akcie oskarżenia, wobec procesowego powiązania wniosku z aktem oskarżenia²². Jeżeli natomiast w trakcie postępowania przygotowawczego dochodzi do zmiany sytuacji prawnej podejrzanego, np. w zakresie zarzucanego mu przestępstwa, to prokurator powinien ponownie dokonać uzgodnień z oskarżonym, o ile ten nowy czyn mieści się w grupie przestępstw wskazanych w art. 335 KPK²³.

Dlatego rację ma Sąd Najwyższy w omawianym orzeczeniu, że porozumienie procesowe musi dotyczyć czynu zarzucanego

¹⁸ Wyrok SN z 18.1.2011 r., V KK 405/10, KZS 2011, z. 6, poz. 2.

¹⁹ Wyrok SN z 20.1.2012 r., III KK 414/11, Legalis.

²⁰ Wyrok SN z 7.2.2007 r., V KK 421/06, OSNwSK 2007, Nr 1, poz. 397.

²¹ Wyrok SN z 3.2.2012 r., V KK 454/11, Legalis.

²² S. Steinborn, Porozumienia..., *op. cit.*, s. 122.

²³ Wyrok SN z 23.2.2012 r., III KK 386/11, Biul. PK 2012, Nr 2, poz. 17.

oskarżonemu w akcie oskarżenia. Przy tym w judykacie tym przyjęto, że porozumienie powinno objąć także akceptację treści zarzutu w zakresie jej zgodności ze znamionami przestępstwa objętego wnioskiem, a tym samym i kwalifikacji prawnej, skoro każda zmiana wniosku, o ile ma być skuteczna, w tym także postulowana przez sąd, powinna się doczekać pozytywnej reakcji stron.

K.T. Boratyńska zauważa, że porozumienie z prokuratorem nie może dotyczyć kwalifikacji prawnej czynu²⁴. Pogląd ten uznać należy za trafny w tym sensie, że podejrzany nie może się targować z prokuratorem o kwalifikację prawną. Będzie ona pochodną zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wskazującego na popełnienie takiego, a nie innego czynu przestępnego. Jeśli oskarżony nie akceptuje przyjętej przez prokuratora kwalifikacji prawnej, to oczywiście nie wyrazi zgody na procedowanie w trybie konsensualnym. Jeśli zaś kwalifikacja prawna wskazana w postanowieniu o przedstawieniu zarzutów nie będzie przez niego kwestionowana, otwiera się pole do uzgodnień związanych z wymiarem kary i środków karnych (art. 335 § 1 KPK).

Nie ma przeszkód, aby w fazie negocjacji uczestniczył także obrońca oskarżonego. Jednak wola akceptacji wynegocjowanych warunków porozumienia musi zostać udzielona przez podejrzanego (oskarżonego) osobiście i nie może jej zastąpić oświadczenie jego obrońcy²⁵. Ma być ona również wolna od wad i nie może być dorozumiana, lecz musi być niewątpliwa²⁶. W związku z tym wdrożenie instytucji z art. 335 § 1 KPK będzie niemożliwe, gdy właściwości psychofizyczne podejrzanego (oskarżonego), stwierdzone np. w opiniach biegłych psychiatrów i psychologa, wywołają wątpliwość, czy jest on w stanie zrozumieć treść i znaczenie procesowe złożonego oświadczenia. W praktyce tylko w wyjątkowych wypadkach defekt psychiczny oskarżonego będzie powodował wystąpienie wad jego oświadczenia woli uniemożliwiających prowadzenie negocjacji z prokuratorem.

²⁴ *K.T. Boratyńska, A. Górski, A. Sakowicz, A. Ważny*, Komentarz do Kodeksu postępowania karnego, Warszawa 2012, s. 714.

²⁵ Wyrok SN z 20.4.2011 r., IV KK 13/11, Legalis.

²⁶ Wyrok SN z 17.5.2002 r., III KK 106/02, Legalis.

Po dokonaniu uzgodnień prokurator kieruje do sądu akt oskarżenia łącznie z wnioskiem o skazanie bez przeprowadzenia rozprawy. W ramach wstępnej kontroli oskarżenia sąd powinien przeanalizować wniosek pod względem zarówno formalnym, jak i materialnym, a zatem objąć zagadnienie zgodności wszystkich propozycji zawartych we wniosku z regułami obowiązującego prawa materialnego²⁷, w tym okoliczność, czy wniosek nie pomija rozstrzygnięć, które w związku z proponowaną karą mają charakter obligatoryjny²⁸. Nadto sąd obowiązany jest do sprawdzenia poprawności wyliczeń ewentualnej szkody i zbadania, czy została ona naprawiona. Sąd dokonuje również kontroli, czy oskarżony faktycznie wyraził zgodę na żądanie wniosku. Taka informacja powinna się znajdować w aktach sprawy. Zazwyczaj udziela on zgody ustnie do protokołu przesłuchania, w którym zamieszczana jest również propozycja skazania go za określony czyn na konkretną karę. Ewentualnie zgoda ta może być udokumentowana pisemnym oświadczeniem oskarżonego. Ponieważ zastosowanie trybu skazania bez rozprawy uniemożliwia sądowi orzekającemu bezpośrednio zetknięcie się z dowodami (art. 343 § 4 KPK), prawidłowe wyrokowanie wymaga dołożenia szczególnej staranności przy analizie dopuszczalności wniosku prokuratora.

W praktyce właśnie w tej fazie dochodzi do największej ilości błędów, ponieważ prokuratorzy niekiedy składają niewłaściwie sformułowane wnioski, nierzadko dotknięte obrazą przepisów prawa materialnego lub błędem w ustaleniach faktycznych, które niejednokrotnie są bezkrytycznie i z rażąco obrazą art. 335 § 1 w zw. z art. 343 KPK aprobowane przez sądy, co skutkuje korektą zapadłych na posiedzeniu wyroków w trybie kontroli instancyjnej lub uchylaniem tych wyroków po wniesieniu skargi kasacyjnej przez podmioty wskazane w art. 521 KPK. Judykat Sądu Najwyższego stanowiący kanwę niniejszego wywodu wskazuje w sposób zgodny z wypracowaną praktyką orzecniczą, jak powinien procedować sąd w przypadku ujawnienia wady prawnej wniosku

²⁷ Wyrok SN z 12.4.2011 r., II KK 45/11, Legalis.

²⁸ Wyrok SN z 27.4.2011 r., II KK 319/10, Legalis.

prokuratora złożonego w trybie art. 335 § 1 KPK, stanowiącej o braku spełnienia warunków określających dopuszczalność orzekania w omawianym trybie konsensualnym.

Ad 2. Porozumienie między prokuratorem i oskarżonym, którego skutkiem jest wniosek o skazanie bez przeprowadzenia rozprawy, może nastąpić jedynie w postępowaniu przygotowawczym. Sąd natomiast nie jest władny zainicjować ugody na etapie postępowania jurysdykcyjnego, co w sposób oczywisty wynika z dyspozycji art. 335 § 1 KPK.

Przesłanki, których spełnienie umożliwia uwzględnienie wniosku prokuratora o skazanie bez przeprowadzenia rozprawy, są zawarte w treści art. 335 KPK i muszą wystąpić łącznie. Co do zasady niezbędny jest wniosek prokuratora, a nie innego organu oskarżycielskiego. Jedynie w przypadku postępowania karno-skarbowego wniosek taki może złożyć finansowy organ postępowania przygotowawczego (art. 145 § 1 KKS). Powinien on zawierać postulat o wymierzenie uzgodnionej z oskarżonym kary lub środka karnego. Warunkiem koniecznym jest zatem również zgoda oskarżonego. Wnioskiem można objąć tylko występki zagrożone karą nieprzekraczającą 10 lat pozbawienia wolności. Poza tym uwzględnienie wniosku zależy od uznania przez sąd, czy okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości, a postawa oskarżonego wskazuje, że cele postępowania zostaną osiągnięte. Użyte w przepisie sformułowanie: „okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości”, odnosi się do wszystkich elementów przedmiotowych i podmiotowych – także poczynałości oskarżonego²⁹ – istotnych dla ustalenia odpowiedzialności karnej sprawcy, w tym winy i kary³⁰. Natomiast przesłanka o charakterze prognostycznym odwołująca się do oceny postawy oskarżonego nakazuje sądowi badać, czy mimo wymierzenia oskarżonemu łagodniejszej kary oraz rezygnacji z przeprowadzenia rozprawy cele postępowania karnego zostały osiągnięte³¹. Chodzi tu o pozytywne zweryfikowanie w świetle

²⁹ Wyrok SN z 5.11.2010 r., III KK 326/10, OSNwSK 2010, Nr 1, poz. 2197.

³⁰ Wyrok SN z 19.4.2011 r., IV KK 91/11, Legalis.

³¹ P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks..., *op. cit.*, t. II, 2007, s. 256–257.

materiału dowodowego stosunku oskarżonego do czynu i pokrzywdzonego w kontekście realizacji celów procesu wytyczonych w art. 2 § 1 KPK³².

Zastosowanie art. 335 KPK nie wymaga przyznania się podejrzanego do popełnienia przestępstwa³³, chociaż jego wyjaśnienia mogą mieć znaczenie dla oceny, czy okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości. Zasadności tej tezy nie podważa dyspozycja art. 335 § 2 KPK, ponieważ nie dotyczy ona przyznania, lecz operuje pojęciem: „wyjaśnienia podejrzanego nie budzą wątpliwości”, stanowiącym warunek braku potrzeby prowadzenia dalszych czynności dowodowych. W związku z tym, jeżeli sąd dojdzie do wniosku, że przyznanie oskarżonego wiąże się tylko z jego kalkulacją procesową i dążeniem do uzyskania łagodniejszego wymiaru kary, to taka postawa oskarżonego nie pozwoli na wyprowadzenie wniosku, że cele postępowania zostały osiągnięte. Przepisy art. 335 i 343 KPK nie wymagają również do uwzględnienia wniosku prokuratora o skazanie bez rozprawy zgody pokrzywdzonego. Jednak projekt nowelizacji KPK proponuje wprowadzenie § 3a do art. 343 KPK, który uzależniałby uwzględnienie wniosku prokuratora od braku sprzeciwu pokrzywdzonego. Niewątpliwie taka regulacja wzmocni pozycję pokrzywdzonego w postępowaniu zainicjowanym wnioskiem prokuratora o skazanie bez rozprawy.

Treść art. 343 § 1 i 7 KPK wskazuje, że sąd *meriti* jest wnioskiem prokuratora związany w ten sposób, iż może go uwzględnić w całości, a gdy uzna, że nie zachodzą podstawy do jego uwzględnienia, przekazać sprawę do rozpoznania na zasadach ogólnych. Nie może natomiast wydać wyroku odbiegającego od zawartych we wniosku uzgodnień poczynionych przez prokuratora i oskarżonego³⁴. Dlatego zgoda sądu musi obejmować wszystkie elementy porozumienia i odrzucenie jednego z nich powoduje upadek całego porozumienia oraz reaktywuje proces negocjacji między prokuratorem i oskarżonym³⁵. Sąd nie ma

³² T. Grzegorzcyk, Kodeksu postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2007, s. 739.

³³ Wyrok SN z 30.6.2009 r., V KK 101/09, Legalis.

³⁴ Wyrok SN z 29.1.2008 r., IV KK 496/07, OSNwSK 2008, Nr 1, poz. 266.

³⁵ Wyrok SN z 27.2.2007 r., II KK 363/06, OSNwSK 2007, Nr 1, poz. 544.

bowiem prawa samodzielnej zmiany treści wniosku. Przyczyną skierowania sprawy do rozpoznania na zasadach ogólnych może być np. brak zgody sądu na proponowany we wniosku rodzaj reakcji karnoprawnej. Jeżeli sąd widzi potrzebę dokonania modyfikacji wniosku, władny jest sugerować zmianę warunków porozumienia. Wniosek prokuratora może zostać zmieniony na posiedzeniu sądu tylko z udziałem oskarżonego, na podstawie nowych uzgodnień pomiędzy nimi, i to niezależnie od tego, jaki ma być zakres tych zmian oraz czy zostaną dokonane na korzyść, czy na niekorzyść oskarżonego. W tym celu sąd może wyznaczyć dodatkowe posiedzenie. Stosownie do treści art. 343 § 5 KPK pokrzywdzony ma prawo brać udział w posiedzeniu, na którym sąd rozpoznaje wniosek prokuratora o skazanie bez przeprowadzenia rozprawy. Może także porozumieć się z oskarżonym w sprawie wyrównania szkody (art. 343 § 3 w zw. z art. 341 § 3 KPK). W związku z rozpoznaniem wniosku o skazanie bez rozprawy sprawę można też skierować do postępowania mediacyjnego. Dlatego wzięwszy pod uwagę wyniki porozumienia pokrzywdzonego i oskarżonego, sąd może uzależnić uwzględnienie wniosku np. od naprawienia szkody, szczególnie gdy pokrzywdzony złożył taki wniosek (art. 49a KPK), lub orzeczenia przypadku na podstawie art. 45 § 1 KK³⁶, na co prokurator i oskarżony muszą wyrazić zgodę. W przeciwnym razie sprawa jest kierowana przez sąd do rozpoznania na rozprawie. Potrzebę ewentualnej modyfikacji wniosku prokuratora mogą na posiedzeniu sądu sygnalizować także z własnej inicjatywy prokurator i oskarżony.

W przypadku gdy tego rodzaju modyfikacje zostaną objęte porozumieniem procesowym, a sąd wyrazi na nie zgodę, powinny zostać uwzględnione w wyroku.

Po wplynięciu aktu oskarżenia z wnioskiem o skazanie bez przeprowadzenia rozprawy prezes sądu ma obowiązek skierować sprawę na posiedzenie (art. 339 § 1 pkt 3 KPK), i to niezależnie od tego, jakie stanowisko prezentuje w zakresie skuteczności wniosku prokuratora. O terminie posiedzenia sąd zawiadamia prokuratora, oskarżonego i pokrzywdzonego, gdyż mają oni pra-

³⁶ Wyrok SN z 7.2.2012 r., III KK 242/11, Legalis.

wo wziąć w nim udział (art. 339 § 5, art. 343 § 5 zd. 1 w zw. z art. 117 § 1 KPK). Nie przeprowadza się czynności w przypadku niestawiennictwa tych osób oraz przy braku dowodu ich zawiadomienia o terminie posiedzenia (art. 117 § 2 KPK). Natomiast jeżeli prezes sądu lub sąd tak zarządzi, ich udział w posiedzeniu jest obowiązkowy. Dzieje się tak w sytuacji, gdy sąd widzi możliwość uwzględnienia wniosku, ale tylko po jego modyfikacji. Pokrzywdzony bierze udział w posiedzeniu, nawet jeżeli nie uzyskał statusu strony w postępowaniu jurysdykcyjnym – może wówczas złożyć oświadczenie, że będzie występował w sprawie w charakterze oskarżyciela posiłkowego (art. 343 § 5 KPK).

Na posiedzeniu wszczętym na skutek wniosku prokuratora o skazanie bez rozprawy sąd orzeka w składzie przewidzianym w art. 30 § 1 KPK, a zatem jednoosobowo. W trakcie posiedzenia nie przeprowadza się postępowania dowodowego (art. 343 § 4 KPK), jednak odpowiednio stosuje się przepis art. 394 KPK, który pozwala na ujawnianie bez odczytywania danych dotyczących osoby oskarżonego, wyników wywiadu środowiskowego oraz protokołów i innych dokumentów, które należy jednak odczytać, jeżeli strony o to wnoszą. W tym kontekście trzeba uznać, że przepis art. 343 § 4 KPK stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 410 KPK, który dotyczy rozprawy, a nie posiedzenia³⁷.

Sąd wysłuchuje stanowisk osób uczestniczących w posiedzeniu co do zasadności wniosku prokuratora. Nie oznacza to jednak, że przy wyrokowaniu sąd nie bierze pod uwagę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, ponieważ jest on niezbędny do podjęcia merytorycznej decyzji w przedmiocie wniosku.

W sytuacji gdy brak jest podstaw do uwzględnienia wniosku, sąd wydaje postanowienie o skierowaniu sprawy do rozpoznania na zasadach ogólnych. Postanowienie to jest niezaskarżalne, ponieważ nie zamyka drogi do wydania wyroku (art. 343 § 7 w zw. z art. 459 § 1 KPK).

Natomiast wydając wyrok, sąd uwzględnia wszystkie elementy porozumienia procesowego zawartego między prokuratorem i oskarżonym, ewentualnie zmodyfikowanego w toku posiedze-

³⁷ S. Steinborn, Porozumienia..., *op. cit.*, s. 291.

nia, które może obejmować szczególne sytuacje orzekania, jakie przewiduje art. 343 § 2 pkt 1, 2, 3 KPK. Ten przepis ma charakter materialnoprawny³⁸. Rozszerza możliwość nadzwyczajnego złagodzenia kary oraz warunkowego zawieszenia jej wykonania, natomiast nie obliuguje do zastosowania tych instytucji.

Wyrok wydany na posiedzeniu z wniosku prokuratora w trybie art. 335 KPK podlega zaskarżeniu apelacją na zasadach ogólnych. Pokrzywdzony może go zaskarżyć tylko wtedy, gdy uzyska status strony – oskarżyciela posiłkowego lub powoda cywilnego. Wyrok ten należy doręczyć stronom, stosownie do treści art. 100 § 3 KPK, niezależnie od tego, czy brały udział w posiedzeniu. Termin do złożenia wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia tego wyroku biegnie od daty jego ogłoszenia, a nie doręczenia, które w tym przypadku ma charakter informacyjny. Natomiast gdy zachodzą okoliczności przewidziane w art. 422 § 2 KPK, wspomniany termin biegnie od daty doręczenia wyroku³⁹. Przepis art. 100 § 6 KPK zobowiązuje sąd do pouczenia uczestników postępowania o sposobie i terminie wniesienia środka odwoławczego od wyroku skazującego wydanego w trybie art. 335 KPK, a także o treści art. 443 w zw. z art. 434 § 3 KPK, które stanowią, że w razie zaskarżenia wyroku na korzyść oskarżonego w zakresie rozstrzygnięcia co do winy lub co do kary, lub środka karnego, objętego uprzednim porozumieniem, nie będzie obowiązywał zakaz pogorszenia sytuacji oskarżonego (zakaz *reformationis in peius*). Przepis § 3 art. 434 KPK w jego aktualnym brzmieniu został wprowadzony z dniem 9.4.2010 r.⁴⁰ w związku z treścią wyroku Trybunału Konstytucyjnego⁴¹ odnoszącego się do konstytucyjności przepisu art. 434 § 3 KPK w jego pierwotnej redakcji. W przypadku wydania wyroku skazującego w trybie konsensualnym, bez przeprowadzenia rozprawy, wyłączenie zakazu *reformationis in peius* ma miejsce wówczas, gdy w apelacji wywiedzionej na korzyść

³⁸ Wyrok SN z 2.6.2011 r., V KK 110/11, OSNKW 2011, Nr 7, poz. 64.

³⁹ Uchwała SN z 25.3.2004 r., I KZP 46/03, OSNKW 2004, Nr 4, poz. 39.

⁴⁰ Artykuł 1 lit. a i b ustawy z 9.4.2010 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, Dz.U. Nr 106, poz. 669.

⁴¹ Wyrok TK z 28.4.2009 r., P 22/07, Dz.U. z 2009 r. Nr 68, poz. 585.

oskarżonego zostanie zakwestionowane rozstrzygnięcie objęte uprzednim porozumieniem. Natomiast nie będzie obowiązywał, jeżeli przyczyny uchylenia wyroku będą wynikały z wadliwości orzeczenia leżącej po stronie sądu, np. gdy dojdzie do obrazy przepisów prawa materialnego czy uchybień stanowiących bezwzględne przyczyny odwoławcze (art. 439 KPK).

Zakaz *reformationis in peius* obowiązuje również w postępowaniu kasacyjnym z mocy art. 518 KPK. W analizowanym orzeczeniu Sąd Najwyższy słusznie uznał, że kasacja Prokuratora Generalnego wywiedziona na korzyść oskarżonego nie może pogorszyć jego sytuacji procesowej w postępowaniu ponownym, skoro korygował rażące naruszenie przepisu prawa materialnego, a to art. 226 § 1 KK, i rażące naruszenia art. 335 w zw. z art. 343 KPK, których dopuścił się sąd *meriti*.

Należy pamiętać, że skazanie oskarżonego wykraczające poza wnioski prokuratora nie jest skazaniem w trybie art. 335 w zw. z art. 343 KPK, dlatego również w takiej sytuacji procesowej obowiązuje zakaz *reformationi in peius*.

2.4. Umożenie postępowania z uwagi na powagę rzeczy osądzonej

1. Ze względu na treść przepisu art. 17 § 1 pkt 7 KPK, i – w konsekwencji – konieczność stosowania wyrażonej w nim zasady *ne bis in idem procedatur*, prawomocne zakończenie postępowania karnego, którego przedmiotem był czyn ciągły, skutkuje procesową niemożliwością prowadzenia innego postępowania co do zachowań popełnionych przez sprawcę w okresie wyznaczonym przez początek pierwszego i zakończenie ostatniego zachowania składającego się na czyn ciągły, byłoby to bowiem postępowanie karne „co do tego samego czynu tej samej osoby”.

2. Postępowanie zmierzające do realizacji normy materialnej innej gałęzi prawa niż prawo karne nie może być uznane za „postępowanie karne” w rozumieniu art. 17 § 1 pkt 7 KPK, a więc takim postępowaniem nie jest też postępowanie w sprawach o wykroczenia. Wcześniejsze zakończenie postępowania innego niż postępowanie karne, choćby co do tego samego czynu tej samej osoby, nie powoduje powagi rzeczy osądzonej (art. 17 § 1 pkt 7 KPK).

Wyrok SN z 2.2.2012 r., IV KK 392/11, OSNKW 2012, Nr 5, poz. 50

Sentencja

Sąd Najwyższy w sprawie *Tomasza W.*, oskarżonego z art. 278 § 1 KK w zw. z art. 64 § 1 KK, po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 2.2.2012 r. kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego na niekorzyść oskarżonego od wyroku Sądu Okręgowego w T. z 9.6.2011 r., zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w D. z 25.1.2011 r.,

uchyła zaskarżony wyrok i sprawę *Tomasza W.* przekazuje Sądowi Okręgowemu w T. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Z uzasadnienia faktycznego

Wyrokiem z 25.1.2011 r. Sąd Rejonowy w D. uznał *Tomasza W.* za winnego tego, że w dniu 19.7.2010 r. w D., działając

wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w T. z 22.9.2003 r. za umyślne przestępstwo podobne, zabrał w celu przywłaszczenia dwa żakiety damskie o łącznej wartości 436 zł, (...) to jest dokonania występku z art. 278 § 1 KK w zw. z art. 64 § 1 KK, i za to na podstawie art. 278 § 1 KK wymierzył mu karę 9 miesięcy pozbawienia wolności.

Wyrok ten zaskarżyli: oskarżony *Tomasz W.* i jego obrońca.

Oskarżony w swojej apelacji podniósł, że „nie zgadza się [z tym] wyrokiem, bo został skazany dwa razy za tę samą sprawę”, natomiast jego obrońca zaskarżył wyrok tylko co do kary, zarzucając jej rażącą surowość.

Sąd Okręgowy (...) wyrokiem z 9.6.2011 r. uchylił zaskarżony nimi wyrok i postępowanie wobec oskarżonego *Tomasza W.* na podstawie art. 439 § 1 pkt 8 KPK umorzył.

W dniu 2.12.2011 r. do Sądu Najwyższego wpłynęła kasacja Prokuratora Generalnego od tego wyroku Sądu odwoławczego, wniesiona na niekorzyść oskarżonego w trybie art. 521 § 1 KPK (...). Prokurator Generalny zarzucił rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisu prawa karnego procesowego – art. 17 § 1 pkt 7 KPK – polegające na wyrażeniu błędnego poglądu, że w odniesieniu do zarzucanego oskarżonemu czynu z art. 278 § 1 KK w zw. z art. 64 § 1 KK, popełnionego w dniu 19.7.2010 r. w D., zaistniała ujemna przesłanka procesowa w postaci *res iudicata*, podczas gdy uprzednie prawomocne jego osądzenie wyrokiem nakazowym Sądu Rejonowego w D. z 13.8.2010 r., za wykroczenie stypizowane w art. 119 § 1 KW popełnione w tym samym miejscu i czasie, nie spowodowało stanu powagi rzeczy osądzonej i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w T. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Z uzasadnienia prawnego

Nie ulega wątpliwości, że przyjęcie negatywnej przesłanki procesowej w postaci powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*), określonej w art. 17 § 1 pkt 7 KPK, wymaga wskazania, że po-

stępowanie karne, w ramach którego jest rozważana ta kwestia, dotyczy czynu tej samej osoby, w stosunku do którego postępowanie karne zostało już prawomocnie zakończone.

Jest przy tym oczywiste, że użyte w art. 17 § 1 pkt 7 KPK sformułowanie „co do tego samego czynu” odnosi się do faktycznej podstawy odpowiedzialności karnej (określanej niekiedy także i w orzecznictwie czynem w rozumieniu „ontologicznym” – por. uzasadnienie uchwały SN z 15.6.2007 r., I KZP 15/07, OSNKW 2007, Nr 7–8, poz. 55), to jest zdarzenia faktycznego stanowiącego „przedmiot” tego postępowania, nie zaś prawnej kwalifikacji tego czynu (por. *P. Kardas*, Konstrukcja idealnego zbiegu a zakres zastosowania zasady *rei iudicatae*, Pal. 2011, Nr 11–12, s. 13, oraz powołana tam literatura). Tylko zatem w sytuacji stwierdzenia, że postępowanie karne dotyczy tożsamego czynu, odnośnie do którego postępowanie karne zostało już prawomocnie zakończone, aktualizuje się negatywna przesłanka procesowa w postaci powagi rzeczy osądzonej. Przepis art. 12 KK kreuje wymogi uznania „dwóch lub więcej zachowań” (w znaczeniu „ontologicznym”) za „jeden czyn zabroniony” (w znaczeniu prawnym). Spełnienie owych wymogów i tym samym uznanie tych to zachowań za „jeden czyn zabroniony” dopiero implikuje konieczność poddania go – w tej postaci – prawnokarnej ocenie. Norma art. 12 KK stanowi szczególną dyrektywę interpretacyjną, wprowadzoną przez ustawodawcę do ustawy karnej dla rozstrzygnięcia przypadków określonych przez jej twórców mianem „czynu ciągłego” (*P. Kardas*, Przesłanki ciągłe w prawie karnym materialnym, Kraków 1999, s. 264–265, 267). To, że owa określona w art. 12 KK regulacja ustawowa jest wyłącznie „sztuczną” konstrukcją prawną, która – z woli ustawodawcy – nakazuje traktować sumę dwóch lub więcej „faktycznych” (obiektywnych) zachowań jako jedną, integralną i nierozzerwalną całość stanowiącą jeden „czyn zabroniony” (w odniesieniu do dokonywania prawnokarnej oceny), powoduje, że „czyn ciągły istnieje w przestrzeni prawnej tylko o tyle, o ile sąd przyjmie w swoim orzeczeniu, że zachodzą przesłanki określone w art. 12 KK” (uzasadnienie przywołanej wyżej uchwały SN z 15.6.2007 r., I KZP 15/07). Oznacza to, że tylko wówczas, gdy sąd uznał, że objęte jednolitym zamiarem

zachowania oskarżonego stanowią jeden czyn zabroniony w rozumieniu art. 12 KK, zakres powagi rzeczy osądzonej wyznaczony jest ustalonym w wyroku skazującym lub warunkowo umarzającym czasem jego popełnienia (por. przywołana uchwała SN z 15.6.2007 r., I KZP 15/07). Dopiero zatem prawomocne skazanie za czyn ciągły (art. 12 KK) rodzi konsekwencje procesowe w postaci powagi rzeczy osądzonej, (...) w rozpoznawanej sprawie *Tomasz W.* bezspornie nie był w ogóle poprzednio prawomocnie osądzony za czyn ciągły, bowiem wyrokiem nakazowym Sądu Rejonowego w D. z 13.8.2010 r. (na który to – jako skutkujący zaistnieniem *res iudicata* – Sąd Okręgowy się powołuje) był on ukarany za jednostkowy czyn, zakwalifikowany tylko jako wykroczenie stypizowane w art. 119 § 1 KW. Nie przypisano mu zatem – w tej sprawie – sprawstwa czynu ciągłego (z art. 12 KK) i – w konsekwencji – nie skazano go za taki czyn (...).

Niezależnie od wskazanych powyżej przyczyn zaskarżony wyrok obraża przepis art. 17 § 1 pkt 7 KPK także z innych – i to również oczywistych – względów (...). Ustawodawca, określając w tym przepisie negatywną przesłankę procesu w postaci powagi rzeczy osądzonej, posłużył się zwrotem normatywnym „postępowanie karne” jako jednym z wyznaczników zakresu jej obowiązywania. Wprawdzie w ustawie procesowej brak jest definicji tego zwrotu, niemniej – tak w orzecznictwie, jak i w piśmiennictwie – zgodnie przyjmuje się, że stanowi je „prawnie uregulowana działalność zmierzająca do realizacji prawa karnego materialnego” (por. *T. Grzegorzczak, J. Tylman*, Polskie postępowanie karne, Warszawa 2003, s. 44; *K. Marszał*, Proces karny, Katowice 1997, s. 11–19). Takim postępowaniem nie jest postępowanie w sprawach o wykroczenia. Definiuje się je bowiem jako „prawnie uregulowaną działalność organów procesowych i innych uczestników tego postępowania, zmierzającą do realizacji materialnego prawa wykroczeń” (por. *T. Grzegorzczak, A. Gubiński*, Prawo wykroczeń, Warszawa 1995, s. 247).

Wyrok nakazowy Sądu Rejonowego w D. z 28.8.2010 r. skazujący *Tomasza W.* za wykroczenie z art. 119 § 1 KW kończył postępowanie w sprawie o [to] wykroczenie, nie zaś postępowanie karne. Stąd też nie mógł ten wyrok stanowić podstawy uznania

zaistnienia (...) przestanki procesowej z art. 17 § 1 pkt 7 KPK, i to niezależnie od niewątpliwej łączności podmiotowo-przedmiotowej czynów będących przedmiotem obydwu tych postępowań (...).

1. **Jakie są procesowe skutki przyjęcia (nieprzyjęcia) w wyroku sądu konstrukcji czynu ciągłego co do określonych zachowań sprawcy?**
2. **Określ procesowe konsekwencje wyroku skazującego w przypadku przyjęcia co do zachowań sprawcy konstrukcji czynu ciągłego oraz konsekwencje wyroku uniewinniającego od zarzutu popełnienia czynu ciągłego.**
3. **Jak przedstawia się kwestia istnienia ujemnej przestanki procesowej z art. 17 § 1 pkt 7 KPK w przypadku tożsamości czynu rozpoznawanego w różnych postępowaniach?**

Ad 1. Punktem wyjścia dla rozważań związanych z problematyką omawianego orzeczenia Sądu Najwyższego jest odpowiedź na pytanie, kiedy w obrocie prawnym mamy do czynienia z czynem ciągłym. Czy czyn ciągły istnieje zawsze, gdy sprawca dokona dwóch lub więcej zachowań w krótkich odstępach czasu i ze z góry powziętym zamiarem, niezależnie, czy zachowania te są przedmiotem postępowania karnego, czy nie? Czy też czyn ciągły istnieje o tyle, o ile zachowania wyżej opisane zostaną tak zakwalifikowane w wyroku sądu?

Sąd Najwyższy skłania się ku drugiemu pogładowi, czemu daje wyraz w uzasadnieniu orzeczenia, akceptując tezę, że „czyn ciągły istnieje w przestrzeni prawnej tylko o tyle, o ile sąd przyjmie w swoim orzeczeniu, że zachodzą przestanki określone w art. 12 KK”⁴². Tezę tę zdają się podzielać także komentatorzy⁴³ Kodeksu karnego, zgadzając się, że przepis art. 12 stanowi szczególną dyrektywę interpretacyjną uzupełniającą opis typu czynu zabronionego o przestankę „ciągłości”, pozwalającą wiele zachowań uznać za jednorazową realizację znamion, czyli jeden

⁴² Uchwała SN z 15.6.2007 r., I KZP 15/07, OSNKW 2007, Nr 7–8, poz. 55.

⁴³ Zobacz np.: P. Kardas, [w:] A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, Kraków 2004, teza 5 do art. 12 KK; J. Giezek (red.), Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, Warszawa 2012, teza 6 do art. 12 KK.

czyn zabroniony. Zwracają jednak uwagę na pewną sztuczność tej instytucji w przypadkach konkretnego zastosowania znamienia „ciągłości” do niektórych rodzajów przestępstw (wskazano bigamię i składanie fałszywych zeznań). Sąd Najwyższy zarówno w omawianym wyroku, jak i przytaczanej uchwale z 15.6.2007 r. (I KZP 15/07) wręcz podkreśla „sztuczność” konstrukcji prawnej wyrażonej w przepisie art. 12 KK, wywodząc stąd stanowisko o istnieniu przestępstwa ciągłego tylko wówczas, gdy działaniom (zachowaniom) oskarżonego sąd przypisze przestankę ciągłości i zakwalifikuje je jako jedno przestępstwo ciągłe w związku z art. 12 KK.

To stanowisko spotkało się z krytyką niektórych glosatorów⁴⁴, opartą między innymi na twierdzeniu, że „granic czasowych czynu ciągłego nie wyznaczają oceny organów ścigania czy sądów, lecz rzeczywiste momenty rozpoczęcia i zakończenia realizacji takiego czynu przez sprawcę”⁴⁵.

Wydaje się jednak, że skoro przepis art. 12 KK stanowi „dyrektywę interpretacyjną” pozwalającą, przy spełnieniu określonych warunków, zakwalifikować wiele działań (zachowań) sprawcy jako jeden czyn ciągły (jedno przestępstwo) – przyjąć należy, że jedynie orzeczenie sądu stwierdzającego, że w tym przypadku owe warunki zaistniały, stanowi o bycie przestępstwa ciągłego w obrocie prawnym. Oczywiście należy mieć tu na uwadze zasadne, nie zaś błędne orzeczenia sądów.

Konsekwencją przyjętej tezy jest stwierdzenie, że w wyroku skazującym sąd, kwalifikując działania sprawcy w związku z art. 12 KK, wyznacza granice czasowe popełnionego **jednego przestępstwa** polegającego na dwóch lub większej liczbie zachowań. Takie prawomocne skazanie oczywiście stwarzać będzie stan *rei iudicatae* co do wszystkich zachowań składających się na ów czyn ciągły, tych ujawnionych w postępowaniu karnym i tych nieznanych na tym etapie sądowi, lecz dokonanych w ramach

⁴⁴ P. Wójcik, Glosa do uchwały SN z 15.6.2007 r., I KZP 15/07, Prok. i Pr. 2009, Nr 11–12, s. 160–167; M. Pawełek, Glosa do uchwały SN z 15.6.2007 r., I KZP 15/07, WPP 2007, Nr 3, s. 101–108; M. Rogalski, Glosa do uchwały SN z 15.6.2007 r., I KZP 15/07, OSP 2008, Nr 2, poz. 15.

⁴⁵ Zobacz: P. Wójcik, *op. cit.*, s. 160–167.

realizacji z góry powziętego zamiaru i w krótkich odstępach czasu.

Jeśli natomiast przedmiotem osądu jest jedno zachowanie (czyn), które sąd w wyroku skazującym kwalifikuje z właściwego przepisu części szczególnej KK, oczywiście bez związku z art. 12 KK (czyli nie przyjmuje konstrukcji czynu ciągłego), orzeczenie takie dotyczy konkretnego zdarzenia z konkretnej daty i nie wyznacza (bo nie może) jakichkolwiek granic czasowych dla ewentualnych, w przyszłości ujawnionych zachowań stanowiących nawet realizację z góry przyjętego zamiaru. Rzeczą osądzoną jest w tym przypadku jedynie czyn (zachowanie) będący przedmiotem wyroku skazującego, zaś co do innych ewentualnie w przyszłości ujawnionych zachowań (czynów) ten wyrok skazujący nie stanowi przeszkody, o jakiej mowa w art. 17 § 1 pkt 7 KPK, dla wszczęcia i prowadzenia postępowania karnego. Pogląd ten spotkał się z krytyką *P. Wójcika*, który w przywoływanej już glosie do uchwały SN z 15.6.2007 r. stwierdził: „Osądzenie danej osoby choćby za jedno z zachowań wchodzących w skład przestępstwa ciągłego (art. 12 KK) stanowi w każdym wypadku przeszkodę do wszczęcia oraz do prowadzenia postępowania karnego odnośnie do pozostałych zachowań tej osoby, będących innymi fragmentami tego samego czynu zabronionego (art. 17 § 1 pkt 7 KPK)”⁴⁶.

Ad 2. Jak wyżej wskazano – w przypadku skazania (warunkowego umorzenia postępowania) za przestępstwo zakwalifikowane w związku z art. 12 KK (czyn ciągły) określone w wyroku granice czasowe dokonania przestępstwa obejmują wszelkie zachowania sprawcy dokonane w ramach z góry powziętego zamiaru (którego istnienie ustalił sąd w orzeczeniu), zarówno te będące przedmiotem osądu, jak i ewentualnie te wówczas sądowi nieznanne. Ujawnienie po prawomocnym zakończeniu postępowania innych zachowań sprawcy w ramach owego z góry powziętego zamiaru skutkować będzie odmową wszczęcia lub umorzeniem postępowania karnego na podstawie przepisu art. 17 § 1 pkt 7 KPK z uwagi na przeszkodę w postaci powagi rzeczy osądzonej.

⁴⁶ *P. Wójcik, op. cit.*, s. 160–167.

Teza taka jest prostym skutkiem przyjęcia, że wiele zachowań, o jakich mowa w art. 12 KK, „uważa się” za jeden czyn zabroniony. Skoro czyn ten został osądzony, nie można ponownie sądzić jego „fragmentów”, wcześniej nieznanymi sądowi, bo skoro ten sam czyn stanowić może tylko jedno przestępstwo (art. 11 § 1 KK) – pogląd odmienny prowadziłby do ponownej odpowiedzialności karnej za ten sam czyn przestępny.

Odmiennie przedstawia się jednak sytuacja w przypadku uniewinnienia od zarzutu popełnienia czynu ciągłego (przestępstwa ciągłego). Sąd Najwyższy nie zajmuje się tą kwestią wprost w omawianym orzeczeniu, natomiast konsekwentnie odwołuje się do cytowanej już uchwały Sądu Najwyższego z 15.6.2007 r. (I KZP 15/07). Mając to na względzie i wychodząc z przedstawionej wcześniej koncepcji czynu ciągłego, należy przyjąć, że w przypadku uniewinnienia od zarzutu popełnienia czynu ciągłego sąd w wyroku nie stwierdza istnienia z góry powziętego zamiaru i wspomnianego wyżej znamienia „ciągłości” w działaniach oskarżonego, a więc nie ma mowy o wyznaczeniu granic czasowych objętych wyrokiem sądowym, jak to ma miejsce w przypadku wyroku skazującego. Oskarżony jest więc uniewinniony jedynie od tych zachowań, które były przedmiotem zarzutu aktu oskarżenia. Skoro zaś sąd, uniewinniając go od tego zarzutu, nie stwierdził (bo nie mógł) istnienia czynu ciągłego, to w przypadku ujawnienia w przyszłości innych działań (zachowań) oskarżonego dokonanych w okresie, który był przedmiotem osądu w wyroku uniewinniającym, nie ma przeszkody w postaci powagi rzeczy osądzonej, by wszcząć i prowadzić postępowanie karne o te nowo ujawnione czyny. Na poparcie takiego stanowiska przywołano we wspomnianej wyżej uchwale także wyrok Sądu Najwyższego z 4.10.1935 r., w którym sąd ten stwierdził, że „w zakresie przestępstw ciągłych konieczne jest ścisłe rozróżnienie skutków wyroków skazujących od skutków wyroków uniewinniających. Przy skazującym wyroku zasada rzeczy osądzonej dotyczy wszystkich, nawet nieujawnionych fragmentów działania. Przy uniewinniającym wyroku działanie rozdziela się na szereg pojedynczych czynów, co do których zasada *ne bis in idem* stosuje się tylko o tyle, o ile zostały osądzone jako samodzielne

przestępstwa. Nic nie stoi zatem na przeszkodzie, ażeby inne, przy pierwszym sądeniu nieznanne czyny stały się przedmiotem nowego postępowania, przy którym może sąd ustalić, ale tylko między nimi, ciągłość działania”⁴⁷.

Pogląd o różnym skutku w zakresie powagi rzeczy osądzonej wyroku skazującego i uniewinniającego w odniesieniu do konstrukcji czynu ciągłego wzbudza kontrowersje, czemu wyraz dali wskazani już w niniejszym opracowaniu komentatorzy⁴⁸. Ramy tego opracowania nie pozwalają na szerszą analizę tych stanowisk, stąd fakt ten tylko zasygnalizowano, wskazując odpowiednie źródła umożliwiające czytelnikowi dalsze, samodzielne pogłębienie zagadnienia.

Ad 3. Z treści przepisu art. 17 § 1 pkt 7 KPK wynika, że ujemna przesłanka procesowa tam określona (powaga rzeczy osądzonej) zachodzi wówczas, gdy co do tego samego czynu tej samej osoby zostało prawomocnie zakończone postępowanie karne lub toczy się postępowanie wcześniej wszczęte. Zachodzi tutaj potrzeba zdefiniowania pojęcia „postępowanie karne”. W uzasadnieniu omawianego orzeczenia Sąd Najwyższy, stwierdzając brak zawartej w ustawie definicji postępowania karnego, podkreśla, że zarówno w piśmiennictwie, jak i orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że postępowanie karne to **„prawnie uregulowana działalność zmierzająca do realizacji prawa karnego materialnego”**⁴⁹. Wobec faktu, że w sprawie będącej przedmiotem omawianego orzeczenia sprawca został wcześniej ukarany za wykroczenie, Sąd Najwyższy tej definicji przeciwstawia równie powszechnie akceptowaną definicję postępowania w sprawach o wykroczenia jako **„prawnie uregulowaną działalność organów procesowych i innych uczestników tego postępowania, zmierzającą do realizacji materialnego prawa wykroczeń”**⁵⁰. Wывód ten prowadzi do wniosku, że postępowanie w sprawach o wykroczenia nie jest

⁴⁷ | K 675/35, OSN 1936, Nr 6, poz. 216.

⁴⁸ J. Giezek, *op. cit.*, Lex 2012, komentarz do art. 12 KK, tezy 32 i 33; P. Kardas, *Res iudicata* a konstrukcja czynu ciągłego, CzPKiNP 2007, Nr 2, s. 55 i n.

⁴⁹ T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2003, s. 44; K. Marszał, *Proces karny*, Katowice 1997, s. 11–19.

⁵⁰ T. Grzegorzczak, A. Gubiński, *Prawo wykroczeń*, Warszawa 1995, s. 247.

postępowaniem karnym, wobec czego zakończenie (lub prowadzenie wcześniej wszczętego) postępowania o wykroczenie co do tego samego czynu dokonanego przez tę samą osobę nie stanowi negatywnej przesłanki procesowej sformułowanej w art. 17 § 1 pkt 7 KPK. Dalszych argumentów za trafnością przedstawionego stanowiska dostarcza orzecznictwo Sądu Najwyższego⁵¹, w którym odwołano się do rządowego projektu Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia z 2001 r. W uzasadnieniu tego projektu stwierdzono, że postępowanie w sprawach o wykroczenia, choć oparte na zasadach zbliżonych do procesu karnego, nie jest postępowaniem karnym, lecz odrębnym postępowaniem dotyczącym orzekania w sprawach innych niż przestępstwa, ma więc charakter autonomiczny. Autonomiczność postępowania w sprawach o wykroczenia wyraźnie też określa przepis art. 1 § 1 KPW, stanowiąc, że: „Postępowanie w sprawach o wykroczenia toczy się według przepisów niniejszego kodeksu”.

Nawet więc w sytuacji, gdy czyn będący wykroczeniem stanowi jednocześnie fragment (jedno z zachowań) czynu ciągłego – zapadłe orzeczenie w sprawie o wykroczenie nie stanowi przeszkody (negatywnej przesłanki z art. 17 § 1 pkt 7 KPK) do prowadzenia postępowania karnego w sprawie o przestępstwo.

Strony, obrońcy i pełnomocnicy mogą wziąć udział w posiedzeniu sądu wyznaczonym w celu rozważenia kwestii umorzenia postępowania wobec istnienia negatywnej przesłanki procesowej w postaci powagi rzeczy osądzonej (art. 339 § 5 KPK).

⁵¹ Postanowienie SN z 29.1.2004 r., I KZP 40/03, OSNKW 2004, Nr 2, poz. 22.

2.5. Umorzenie postępowania z uwagi na oczywisty brak faktycznych podstaw oskarżenia

1. Instytucja tzw. oddania pod sąd *sensu stricto*, umożliwiająca sądowi umorzenie postępowania karnego przed rozprawą, w razie oczywistego braku podstaw do oskarżenia (art. 339 § 3 pkt 2 KPK), wchodzi w rachubę jedynie wtedy, gdy mimo kompleksowego zgromadzenia dowodów, a więc nieistnienia braków postępowania przygotowawczego, które uzasadniałyby przekazanie sprawy prokuratorowi do uzupełnienia tego postępowania, analiza zebranego materiału dowodowego – bez dokonywania na tym etapie procesu oceny poszczególnych dowodów pod względem merytorycznym – w ogóle nie daje podstaw do oskarżenia danej osoby o zarzucany jej czyn, a więc gdy żaden z tych dowodów nie wskazuje na prawdopodobieństwo popełnienia tego czynu lub nie uzasadnia możliwości popełnienia go przez oskarżonego.

2. Posiedzenie w kwestii przewidzianej w art. 339 § 3 pkt 2 KPK nie jest miejscem dla rozstrzygania przez sąd wątpliwości, nasuwających się w wyniku uzyskania w trakcie odroczenia rozprawy nowych informacji, i nie może prowadzić do dokonywania na tym forum ocen co do wiarygodności poszczególnych dowodów, gdyż te mogą być jedynie efektem przeprowadzenia dowodów na rozprawie i przeanalizowania ich w kontekście całości kształtu materiału dowodowego.

Postanowienie SN z 10.11.2009 r., II KK 116/09, OSNKW 2010, Nr 1, poz. 7

Sentencja

Sąd Najwyższy w sprawie (...) oskarżonych z art. 280 § 1 i in. KK, po rozpoznaniu w Izbie Karnej (...) kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego na niekorzyść oskarżonych od postanowienia Sądu (...),

uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę do merytorycznego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w M.

Z uzasadnienia faktycznego

W sprawie niniejszej występowało początkowo 4 oskarżonych, którym zarzucono dopuszczenie się różnych przestępstw wobec

Damiana S. m.in. (...) w dniu 28.2.2005 r., wspólnie i porozumieniu (...) z art. 280 § 1 KK (...).

Pierwszy wyrok w tej sprawie (...) w wyniku apelacji prokuratora i obrońców dwóch ostatnich oskarżonych Sąd Okręgowy (...) uchylił (...) i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Po ponownym jej rozpoznaniu, Sąd Rejonowy (...) uniewinnił *Pawła B.* od zarzucanego mu czynu, zaś pozostałych trzech oskarżonych, w ramach zarzucanego im przestępstwa z art. 280 § 1 KK, którego przedmiotem miały być telefony komórkowe i pieniądze, uznał za winnych popełnienia w dniu 27 lub 28.2.2005 r. wspólnie i w porozumieniu wobec *Damiana S.* przestępstwa z tego przepisu (...), uniewinniając ich od pozostałych zarzutów. Od tego wyroku apelowali jedynie obrońcy trzech skazanych oskarżonych, a po rozpoznaniu tych środków odwoławczych Sąd Okręgowy (...) znów uchylił wyrok Sądu Rejonowego i przekazał mu sprawę do ponownego rozpoznania. Sąd ten wskazał, że zachowanie, jakie miało mieć miejsce w dniu 27 lub 28.2.2005 r., nastąpiło na terenie szkoły, do której uczęszczali oskarżeni i pokrzywdzony, a dzień 27.2.2005 r. przypadał wówczas w niedzielę, kiedy to szkoła jest nieczynna, i zalecił sądowi *meriti* m.in. uzyskanie informacji odnośnie do pobytu pokrzywdzonego w szkole w dniach, w jakich miało dojść do zdarzenia stanowiącego przestępstwo z art. 280 § 1 KK, uzyskanie od pokrzywdzonego spontanicznej relacji co do tego zdarzenia, przeprowadzenie dodatkowych oględzin miejsca (...), zasięgnięcie opinii biegłego z zakresu balistyki (...). Po częściowym wykonaniu tych zaleceń i uzyskaniu informacji, że pokrzywdzony nie był w szkole w dniu 28.2.2005 r., tj. w dacie czynu, Sąd Rejonowy w M., na posiedzeniu (...) uwzględniając wnioski obrońców, do których przychylił się też prokurator, umorzył wobec tych oskarżonych postępowanie karne na podstawie art. 339 § 3 pkt 2 KPK. Postanowienie to uprawomocniło się bez zaskarżenia w dniu 4.2.2009 r. W maju 2009 r. kasację na niekorzyść oskarżonych wywiódł od tego postanowienia Prokurator Generalny, podnosząc zarzut obrazy art. 339 § 3 pkt 2 oraz art. 442 § 3 KPK, polegającej na niezastosowaniu się przez Sąd Rejonowy do wiążących wskazań Sądu odwoławczego (...) oraz na skorzystaniu z art. 339 § 3 pkt 2 KPK

przy dokonaniu niedopuszczalnej w jego ramach merytorycznej oceny dowodów, gdyż w uzasadnieniu postanowienia wskazano, że nieobecność pokrzywdzonego w określonym dniu w szkole „stawia pod znakiem zapytania wiarygodność pokrzywdzonego”, przyjmując, że skoro to, czy pokrzywdzony był w ogóle tego dnia w szkole, jest tak wysoce wątpliwe, to „w zasadzie wyklucza przypisanie oskarżonym czynu z art. 280 § 1 KK (...)”.

Z uzasadnienia prawnego

Brak faktycznych podstaw oskarżenia ma być oczywisty, czyli uderzający, niewątpliwy (zob. np. post. SN z 7.9.1994 r., III KRN 98/94, OSNKW 1994, Nr 11–12, poz. 72).

W sytuacji gdy w określonej sprawie zapadały uprzednio różne wyroki, wszystkie następnie uchylane w instancji odwoławczej, sięganie przy kolejnym ponownym rozpoznawaniu tej sprawy do wskazanej instytucji, choć niewykluczone, gdyż proces w stadium sądowym zaczyna się znów od początku, powinno być szczególnie ostrożne i następować wyjątkowo, np. gdy uzasadnia to prawne wyeliminowanie, czyli brak obecnie dowodów, które uprawdopodobniały dotąd zarzuty oskarżenia. Należy mieć na względzie, że w takim wypadku oskarżony w publicznym procesie karnym stał już pod określonym oskarżeniem (...), że wobec niego wydzwięk wyroku uniewinniającego jest inny niż postanowienia o umorzeniu procesu (...).

W sprawie niniejszej Sąd Rejonowy po uchyleniu poprzedniego wyroku zaczął w dniu 2.12.2008 r. procedować na rozprawie, ale z uwagi na niestawiennictwo biegłej psycholog i dwóch świadków odroczył rozpoznanie sprawy, z jednoczesnym wyznaczeniem na dzień 27.1.2009 r. posiedzenia w celu rozpatrzenia wniosku obrońcy *Jacka G.* i *Rafała R.* o umorzenie postępowania przed rozprawą w trybie art. 339 § 3 pkt 2 KPK, po czym na tym posiedzeniu, w dniu 27.1.2009 r., rozpoznając powyższy wniosek, do którego przyłączył się prokurator, wydał postanowienie o takim umorzeniu (...). Sąd Rejonowy, przywołując pogląd wyrażony we wskazanym wcześniej postanowieniu Sądu Najwyższego z 1994 r., uznał (...), że skoro z informacji uzyskanej teraz od dyrekcji szkoły, na terenie której miało mieć miejsce zdarzenie

z 28.2.2005 r., wynika, że w tym dniu pokrzywdzony nie był obecny na zajęciach lekcyjnych, to „stawia ona całkowicie pod znakiem zapytania wiarygodność zeznań pokrzywdzonego” (...), oraz przyjął, iż „pomijając ocenę merytoryczną dowodów, stwierdzić należy jednoznacznie (...), że skoro poważne i nieusuwalne wątpliwości budzi sam fakt pobytu pokrzywdzonego (...) na terenie szkoły, to niewątpliwie jest brak w sprawie jakichkolwiek niepodważalnych dowodów świadczących o tym, że w stosunku do jego osoby na terenie szkoły w zamkniętych pomieszczeniach (toaletcie – SN) używano broni pneumatycznej (...)”. Powyższe przytoczenia wywodów Sądu Rejonowego wskazują, że miał on świadomość warunków, w jakich można sięgać po umorzenie przewidziane w art. 339 § 3 pkt 2 KPK, ale nie zrozumiał ich istoty. Rzecz bowiem w tym, że pomijając jakoby merytoryczną ocenę dowodów, Sąd ten dokonał jednak takiej oceny przed rozprawą, dezawuuując dowód z zeznań pokrzywdzonego (...). Oznacza to jednak w oczywisty sposób dokonanie oceny wiarygodności źródła dowodowego jeszcze przed bezpośrednim kontaktem z nim i z jego zeznaniami (...). Sąd Rejonowy popadł w swoich wywodach w wyraźną sprzeczność, jako że z jednej strony uznaje, iż „wykluczyć należy w sposób kategoriyczny”, aby pokrzywdzony przebywał na terenie szkoły w dacie zarzucanego oskarżonym zdarzenia przestępnego, by następnie stwierdzić, że jego obecność w szkole jest jedynie „wysoce wątpliwa”, a dalej, iż fakt takiego pobytu „budzi poważne i nieusuwalne wątpliwości”. „Poważne wątpliwości” czy „wysoka wątpliwość” nie oznaczają bynajmniej, że obecność taka jest „wykluczona”. Sąd (...) zrezygnował z dowodu z zeznań pokrzywdzonego, uznając go „z góry” za niewiarygodny, co doprowadziło go do błędnego wniosku o braku jakichkolwiek dowodów na przedmiotowe zdarzenie przestępne.

W konsekwencji doszło w tej sprawie do obrazy art. 339 § 3 pkt 2 KPK, a w następstwie tego także do naruszenia art. 442 § 3 KPK (...).

1. Wskaż organ decydujący o skierowaniu sprawy na posiedzenie w celu umorzenia postępowania z powodu oczywi-

stego braku faktycznych podstaw oskarżenia. Odnieś się do zagadnienia obligatoryjności (fakultatywności) kierowania sprawy na posiedzenie w tym przedmiocie.

- 2. Scharakteryzuj pojęcie „oczywisty brak faktycznych podstaw oskarżenia”.**
- 3. Na jakim etapie rozpoznania sprawy możliwe jest umorzenie postępowania karnego wobec oczywistego braku faktycznych podstaw oskarżenia?**

Ad 1. Jak wynika z treści art. 339 § 3 pkt 2 KPK, prezes sądu jest podmiotem uprawnionym do skierowania sprawy na posiedzenie w celu rozstrzygnięcia w przedmiocie umorzenia postępowania karnego wobec oczywistego braku faktycznych podstaw oskarżenia. Decyzję co do umorzenia postępowania oczywiście podejmuje sąd, jednak to prezes jest organem, który jako pierwszy dokonuje kontroli materiału dowodowego pod wskazanym wyżej kątem i kieruje – lub nie – sprawę na posiedzenie w tym przedmiocie. Skierowanie sprawy na posiedzenie ma dla prezesa sądu charakter obligatoryjny⁵², jeśli uzna, że brak faktycznych podstaw oskarżenia ma w sprawie charakter oczywisty.

Potrzebę skierowania sprawy na posiedzenie w celu wyżej wskazanym może też prezesowi sądu sugerować strona lub jej przedstawiciel procesowy, składając wniosek w tym przedmiocie. Oczywiście wniosek ten nie jest wiążący, stanowi jednak sygnał nakazujący dokonanie analizy sprawy pod kątem istnienia przesłanek do umorzenia postępowania.

Ad 2. Podstawą skierowania sprawy na posiedzenie w oparciu o przepis art. 339 § 3 pkt 2 KPK jest łączne (koniunkcja) zaistnienie dwóch przesłanek:

- a) braku faktycznych podstaw oskarżenia,
- b) „oczywistości” owego braku.

⁵² Zobacz: *T. Grzegorzcyk*, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Kraków 2003, teza 7 do art. 339 KPK; *L.K. Paprzycki*, [w:] *J. Grajewski* (red.), *L.K. Paprzycki, S. Steinborn*, Komentarz aktualizowany do art. 1–424 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, teza 8 do art. 339 KPK, Lex 2012.

Pierwsza z nich oznacza brak dowodów wskazujących na popełnienie przez oskarżonego zarzuconego mu przestępstwa⁵³ lub brak dowodów, że w ogóle przestępstwo (czyn) popełniono. Jeśli czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego lub ustawa stanowi, że sprawca nie popełnia przestępstwa (np. kontratytypy z art. 25, 26, 27 KK), w grę wchodzi zastosowanie przepisu art. 17 § 1 pkt 2 KPK w zw. z art. 339 § 3 pkt 1 KPK. Warunkiem przyjęcia, że przesłanka z art. 339 § 3 pkt 2 KPK zachodzi, jest też kompletność materiału dowodowego, a więc sytuacja, w której nie ma możliwości uzupełnienia dowodów w drodze określonych czynności. Jeśli przedstawione w sprawie dowody nie potwierdzają oskarżenia, ale istnieje możliwość ich uzupełnienia – sąd może przekazać sprawę prokuratorowi w celu uzupełnienia postępowania (art. 345 KPK) lub uzupełnić braki postępowania w drodze własnych czynności. Tylko więc sytuacja, w której nie ma szansy na przedstawienie dowodów wskazujących na popełnienie przez oskarżonego zarzuconego mu przestępstwa, stanowi podstawę skierowania sprawy na posiedzenie w celu umorzenia postępowania z powodu oczywistego braku faktycznych podstaw oskarżenia.

Druga z przesłanek spełniona jest w sytuacji, gdy wymowa zebranych w sprawie dowodów jest jednoznaczna, niebudząca żadnych wątpliwości, wręcz „rzucająca się w oczy”⁵⁴. Umorzenie postępowania karnego na posiedzeniu z powodu oczywistego braku faktycznych podstaw oskarżenia nie może być zatem rezultatem nawet najbardziej oczywistej oceny dowodów, bowiem tego rodzaju ocenę przeprowadza sąd jedynie na rozprawie⁵⁵. Gdy więc istnieją w sprawie jakiegokolwiek dowody wskazujące na fakt popełnienia przez oskarżonego zarzuconego mu przestępstwa – sprawę należy skierować na rozprawę.

W praktyce omawiana instytucja stosowana jest rzadko, zważywszy, że z reguły oskarżyciel, kierując do sądu akt oskar-

⁵³ Zobacz np.: post. SN z 7.9.1994 r., III KRN 98/94, OSNKW 1994, Nr 11–12, poz. 72; post. SA w Katowicach z 22.10.2008 r., II AKz 743/98, Lex 477765.

⁵⁴ Zobacz: post. SA w Warszawie z 4.2.2010 r., II AKz 16/10, Apel.–W-wa 2010, Nr 2, poz. 10; *L.K. Paprzycki, op. cit.*, Lex 2012, komentarz do art. 339, teza 13; post. SA w Katowicach z 25.2.2009 r., II AKz 73/09, Lex 504130.

⁵⁵ Postanowienie SN z 7.9.1994 r., III KRN 98/94, *op. cit.*

zenia, dysponuje jednak dowodami na jego poparcie. Częściej instytucja ta może mieć zastosowanie w przypadkach wniesienia tzw. subsydiarnego aktu oskarżenia (art. 55 KPK), zważywszy, że wniesienie go zawsze poprzedza określona ocena dowodów zebranych w sprawie, dokonana przez prokuratora. Przewidując konieczność dokonywania takiej oceny przez sąd, ustawodawca w § 2 art. 339 KPK początkowo zobligował prezesa sądu do kierowania na posiedzenie, o jakim mowa w art. 339 § 3 pkt 2 KPK, każdej sprawy wniesionej do sądu w ramach aktu oskarżenia sporządzonego przez subsydiarnego oskarżyciela posiłkowego. Przepis ten został uchylony z dniem 1.7.2003 r.⁵⁶ W ten sposób ustawodawca dał wyraz temu, że zapewnia równe traktowanie spraw wniesionych przez oskarżycieli publicznych oraz posiłkowych subsydiarnych.

Ad 3. Umieszczenie przepisu art. 339 § 3 pkt 2 KPK w rozdziale 40 KPK wskazuje, że umorzenie postępowania karnego wobec oczywistego braku faktycznych podstaw oskarżenia na posiedzeniu możliwe jest przede wszystkim w ramach wstępnej kontroli oskarżenia, a więc po wpłynięciu aktu oskarżenia, a przed wyznaczeniem lub rozpoczęciem rozprawy. Jak wskazano wyżej (uwagi ad 1), to prezes sądu jest uprawniony, a jednocześnie ma obowiązek dokonania wstępnej kontroli oskarżenia i ewentualnego skierowania sprawy na posiedzenie. Kieruje sprawę na posiedzenie oczywiście przed wyznaczeniem rozprawy. Nie można wykluczyć, że to sąd przed wyznaczeniem rozprawy, a przynajmniej przed jej rozpoczęciem, dojdzie do wniosku o oczywistym braku faktycznych podstaw oskarżenia. Może wówczas skierować sprawę na posiedzenie w celu umorzenia postępowania. W obu przypadkach posiedzenie odbywa się przed merytorycznym rozpoznanem sprawy na rozprawie. Rozważyć też należy sytuację, jak w sprawie będącej przedmiotem omawianego orzeczenia Sądu Najwyższego, gdy sąd proceduje w sprawie od początku po uchyleniu wyroku przez sąd odwoławczy i przekazaniu sprawy do ponownego rozpo-

⁵⁶ Artykuł 2 pkt 24 ustawy z 29.3.2007 r. o zmianie ustawy o prokuraturze, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 64, poz. 432.

znania. Nie można wykluczyć, że i na tym etapie rozpoznania sprawy możliwe jest umorzenie postępowania karnego z powodu oczywistego braku faktycznych podstaw oskarżenia. Słusznie podkreśla to Sąd Najwyższy w uzasadnieniu orzeczenia będącego podstawą niniejszych uwag. Będą to jednak sytuacje sporadyczne, wręcz wyjątkowe. Wykluczyć należy sprawy, w których zapadły wyroki uniewinniające, bowiem ponownie rozpoznając sprawę, sąd I instancji wyda wyrok skazujący lub uniewinniający, nie zaś orzeczenie o umorzeniu postępowania karnego. Wyroku uniewinniającego bowiem w tej sytuacji procesowej zasadnie będzie się domagać oskarżony jako korzystniejszego niż orzeczenie o umorzeniu postępowania. W innych sprawach rozpoznający je po uchyleniu orzeczenia sąd I instancji jest związany zapatrywaniami prawnymi i wskazaniem sądu odwoławczego (art. 442 § 3 KPK), które ograniczają i ukierunkowują tok postępowania. Naturalnie nie można wykluczyć sytuacji, w której sąd stwierdzi oczywisty brak faktycznych podstaw oskarżenia, jednak jeśli owo stwierdzenie będzie wynikiem realizacji zaleceń sądu odwoławczego oraz przeprowadzenia i oceny dowodów – to skutkiem będzie wyrok uniewinniający, nie zaś postanowienie o umorzeniu postępowania. Należy też mieć na względzie różny wydźwięk postanowienia o umorzeniu postępowania i wyroku uniewinniającego w sytuacji rozpoznania sprawy po uchyleniu orzeczenia skazującego, w której to sprawie przeprowadzono poprzednio i oceniono szereg dowodów.

Strony, obrońcy i pełnomocnicy mogą wziąć udział w posiedzeniu (art. 339 § 5 KPK). Pokrzywdzony ma prawo złożenia zażalenia na postanowienie o umorzeniu postępowania wobec oczywistego braku faktycznych podstaw oskarżenia, nawet jeśli nie nabył przed jego wydaniem uprawnień strony (nie złożył oświadczenia o zamiarze działania jako oskarżyciel posiłkowy), jeżeli wraz z zażaleniem złoży takie oświadczenie, z tym, że uprawnienie to przysługuje mu do czasu uprawnomocnienia się postanowienia o umorzeniu postępowania wobec wszystkich pozostałych stron tego postępowania karnego⁵⁷.

⁵⁷ Zobacz: post. SN z 26.4.2007 r., I KZP 3/07, OSNKW 2007, Nr 5, poz. 40.

2.6. Zwrot sprawy prokuratorowi w celu usunięcia istotnych braków postępowania przygotowawczego

Pojęcie „istotne braki postępowania”, użyte w art. 345 § 1 KPK, obejmuje nie tylko braki w przedstawionym przez prokuratora materiale dowodowym, o czym świadczy postużenie się w dyspozycji tego przepisu zwrotem „zwłaszcza”, ale także takie wady tego postępowania, które znacznie utrudniają rzetelne rozpoznanie sprawy przez sąd. Przykładem takiego innego braku jest istotne ograniczenie prawa do obrony podejrzanego na etapie postępowania przygotowawczego, wynikające z postawienia mu zarzutów popełnienia czynów, których jednoczesne przypisanie jest wykluczone ze względów materialnoprawnych.

Wyrok SN (7) z 20.9.2009 r., I KZP 1/09, OSNKW 2009, Nr 12, poz. 2

Sentencja

Sąd Najwyższy w sprawie *Marka B.*, skazanego z art. 148 § 1 KK, po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 30.9.2009 r. kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w W. z 12.3.2008 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Ś. z 12.11.2007 r., uchylił zaskarżony wyrok oraz poprzedzający go wyrok Sądu Okręgowego w Ś. w częściach dotyczących skazania *Marka B.* za przestępstwo określone w art. 148 § 1 KK i w tym zakresie sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Ś. do ponownego rozpoznania.

Z uzasadnienia faktycznego

W toku śledztwa nadzorowanego przez Prokuraturę Rejonową w W., w dniu 21.11.2005 r. przedstawiono *Markowi B.* zarzut popełnienia zbrodni określonej w art. 148 § 1 KK, polegającej na tym, że w dniu 8.11.2005 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu z *Dariuszem H.*, pozbawił życia *Beatę P.*

Po przejściu nadzoru nad śledztwem przez Prokuraturę Okręgową w Ś., w dniu 26.5.2006 r. prokurator wydał postanowienie o zmianie postanowienia z 21.11.2005 r. o przedstawieniu *Markowi B.* zarzutu i przedstawił mu zarzuty popełnienia przestępstw

określonych w art. 239 § 1 KK i w art. 240 § 1 KK w miejsce zarzutu popełnienia zbrodni z art. 148 § 1 KK. Nie wydał jednak postanowienia o umorzeniu postępowania dotyczącego tego czynu.

W dniu 14.6.2006 r. do Sądu Okręgowego w Ś. wpłynął akt oskarżenia przeciwko *Dariuszowi H.* z zarzutem popełnienia zbrodni z art. 148 § 2 pkt 1 KK w zw. z art. 64 § 1 KK i przeciwko *Markowi B.* z zarzutem popełnienia przestępstw z art. 239 § 1 KK i z art. 240 § 1 KK.

Po przeprowadzeniu przewodu sądowego i wysłuchaniu głosów stron (5.1.2007 r.) Sąd Okręgowy w Ś. odroczył ogłoszenie wyroku do 10.1.2007 r. W tym dniu Sąd postanowił jednak wznowić przewód sądowy w celu dodatkowego przesłuchania oskarżonego *Dariusza H.* Pomimo tego, że przesłuchanie to nie wniosło nowych istotnych okoliczności, prokurator oświadczył, że „w dniu dzisiejszym gotów był w trybie art. 398 § 2 KPK zarzucić *Markowi B.* dopuszczenie się zabójstwa *Beaty P.* wspólnie i w porozumieniu z *Dariuszem H.*”. Nie uczynił tego dlatego, że *Marek B.* nie był obecny na rozprawie i nie można było odebrać od niego oświadczenia co do tego, czy wyraża zgodę na rozpoznanie nowego oskarżenia na tej samej rozprawie.

W tej sytuacji Sąd Okręgowy postanowił na podstawie art. 34 § 3 KPK wyłączyć sprawę *Marka B.* do odrębnego rozpoznania i prowadzić ją pod nową sygnaturą. Jednak w dniu 16.3.2007 r. tenże Sąd – być może dostrzegając późniejsze uwikłania proceduralne i starając się im przeciwdziałać – postanowił przekazać sprawę w trybie art. 345 § 1 KPK prokuratorowi w celu uzupełnienia śledztwa. W uzasadnieniu wskazał na potrzebę poszukiwania dowodów dla definitywnego ustalenia, czy oskarżony jest współsprawcą zabójstwa, czy też tylko utrudniał postępowanie karne, jak to mu zarzucono w akcie oskarżenia. Na postanowienie o przekazaniu sprawy do śledztwa obrońca *Marka B.* wniosła zażalenie. Zostało ono uwzględnione przez Sąd Apelacyjny w W. W tej sytuacji, przed przystąpieniem przez Sąd Okręgowy do rozpoznania sprawy w granicach dotychczasowego oskarżenia, prokurator Prokuratury Okręgowej w Ś. sporządził w dniu 29.5.2007 r. notatkę służbową. Zamieścił w niej stwierdzenie, że

w śledztwie, które poprzedzało wniesienie aktu oskarżenia, nie umorzono postępowania w części dotyczącej postawionego *Markowi B.* zarzutu popełnienia czynu z art. 148 § 1 KK, a w związku z tym konieczne jest dalsze prowadzenie postępowania przygotowawczego przeciwko *Markowi B.* Następnie w ramach śledztwa prokurator przedstawił *Markowi B.* zarzut popełnienia zbrodni zabójstwa wspólnie i w porozumieniu z *Dariuszem H.* W dniu 26.6.2007 r. śledztwo to zostało zamknięte, a następnego dnia wpłynął do Sądu Okręgowego w Ś. akt oskarżenia z zarzutem popełnienia przez *Marka B.* czynu określonego w art. 148 § 1 KK.

Postanowieniem z 3.7.2007 r. Sąd Okręgowy w Ś. połączył do wspólnego rozpoznania obie sprawy (wcześniej wyłączoną do odrębnego rozpoznania oraz wszczętą nowym aktem oskarżenia). Wyrokiem z 12.11.2007 r. *Marek B.* został uznany za winnego tego, że w dniu 8.11.2005 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu z *Dariuszem H.*, w zamiarze bezpośrednim pozbawił życia *Beatę P.*, to jest czynu określonego w art. 148 § 1 KK i za ten czyn sąd wymierzył mu karę 25 lat pozbawienia wolności.

Jednocześnie sąd umorzył postępowanie w stosunku do *Marka B.* o dwa dalsze czyny, przy czym pierwszy kwalifikowany z art. 239 § 1 KK miał – według aktu oskarżenia – polegać na tym, że *Marek B.* utrudniał postępowanie karne w sprawie zabójstwa *Beaty P.*, pomagając sprawcy przestępstwa *Dariuszowi H.* uniknąć odpowiedzialności karnej poprzez zacieranie śladów przestępstwa, a drugi, kwalifikowany w akcie oskarżenia jako przestępstwo z art. 240 § 1 KK, polegać miał na tym, że *Marek B.*, mając wiarygodną wiadomość o popełnieniu przez *Dariusza H.* zbrodni zabójstwa *Beaty P.*, nie zawiadomił niezwłocznie organu powołanego do ścigania przestępstw. Jako podstawę umorzenia postępowania Sąd Okręgowy w Ś. przyjął art. 17 § 1 pkt 11 KPK. Na marginesie Sąd Najwyższy zauważył, że prawidłowe byłoby wydanie w zakresie tych dwóch czynów wyroku uniewinniającego, a nie umarzającego.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego, Sąd Apelacyjny w W., wyrokiem z 12.3.2008 r., utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, nie dostrzegając żadnego problemu w równoległym procedowaniu w sprawach o zarzuty, które się wzajemnie wyklu-

czają, a polemikę z ustaleniami faktycznymi uznał za całkowicie bezpodstawną.

Z rozstrzygnięciem powyższym nie zgodził się obrońca skazanego, który w przewidzianym prawem terminie wywiódł kasację, podnosząc szereg zarzutów rażącego naruszenia prawa procesowego: w tym art. 439 § 1 pkt 8 w zw. z art. 17 § 1 pkt 7 KPK oraz art. 314, 322, art. 327 § 2, art. 398 § 2 KPK, art. 6 ust. 1 EKPCz i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP.

W konkluzji obrońca oskarżonego wniósł o umorzenie postępowania, względnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację, Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w W. złożył wniosek o jej uwzględnienie w trybie art. 535 § 5 KPK, jako oczywiście zasadnej.

Na rozprawie kasacyjnej Prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o oddalenie kasacji.

Rozpoznając kasację, na rozprawie w dniu 21.1.2009 r., Sąd Najwyższy powziął wątpliwość co do wykładni prawa i na podstawie art. 59 ustawy z 23.11.2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) przedstawił powiększonemu składowi Sądu Najwyższego zagadnienie prawne następującej treści: „Czy nieobjęcie wniesionym aktem oskarżenia określonego czynu zabronionego zarzuconego podejrzanemu w śledztwie, a zarazem niewydanie w tym względzie przez prokuratora, w następstwie zamknięcia śledztwa, żadnej decyzji procesowej spośród przewidzianych w art. 331 § 1 KPK (albo im równorzędnych) stwarza okoliczność wyłączającą, w rozumieniu art. 17 § 1 pkt 11 KPK, ściganie co do tego czynu?”.

Z uzasadnienia prawnego

Orzekając w powiększonym składzie, Sąd Najwyższy, postanowieniem z 27.5.2009 r., na podstawie art. 441 § 5 KPK, przejął sprawę do własnego rozpoznania, zaś rozpoznając kasację w dniu 30.9.2009 r., zważył, co następuje.

Dekodując treść postanowienia prokuratora Prokuratury Okręgowej w Ś. z 26.5.2006 r., którym „zmieniono” postanowienie z 21.11.2005 r. o przedstawieniu *Markowi B.* zarzutów i przed-

stawiono mu dwa kolejne zarzuty, Sąd Najwyższy stwierdził, że w sprawie niniejszej *a limine* odrzucić należy założenie, iż postanowieniem z 26.5.2006 r. dokonano jedynie zmiany kwalifikacji prawnej zachowania uprzednio już zarzuconego, albowiem nowy zarzut dotyczy innego zachowania, mającego miejsce w innym czasie (brak tożsamości ontologicznej).

Za przyjęciem, że istota postanowienia z 26.5.2006 r. polegała na przedstawieniu zarzutu popełnienia czynu w zmienionej w istotny sposób postaci, przemawiają względy związane z wzajemnymi relacjami zachodzącymi pomiędzy zarzutem zabójstwa z jednej strony a zarzutami poplecznictwa i niezawiadomienia o popełnionym przestępstwie z drugiej strony. Jest bowiem jasne, że pozostawienie podejrzanego pod zarzutami popełnienia zabójstwa i poplecznictwa do tego przestępstwa oraz niezawiadomienia o jego popełnieniu stanowi kardynalny błąd prawny. Istota przestępstw określonych w art. 239 § 1 KK i w art. 240 § 1 KK wyklucza możliwość równoczesnego oskarżenia osoby pozostającej pod takimi zarzutami o popełnienie tego czynu, w stosunku do którego poplecznikiem miałyby być, bądź o którego popełnieniu, wbrew ustawowemu obowiązkowi, miałyby nie zawiadomić. W doktrynie i orzecznictwie podkreśla się, że osoba współdziałająca w popełnieniu przestępstwa nie ponosi odpowiedzialności karnej za przestępstwo poplecznictwa. Podobnie podmiotem czynu zabronionego określonego w art. 240 § 1 KK może być każdy, z wyjątkiem sprawcy przestępstw wymienionych w tym przepisie.

Nadto, wydając nowe postanowienie o przedstawieniu zarzutów, prokurator nie umorzył postępowania w zakresie czynu zarzuconego uprzednio.

Okazuje się zatem, że w toku postępowania przeciwko *Markowi B.*, od chwili sporządzenia notatki przez prokuratora Prokuratury Okręgowej w Ś., to jest od 29.5.2007 r., konsekwentnie przyjmowano, że rezultatem wydania nowego postanowienia o przedstawieniu zarzutów w dniu 26.5.2006 r. było zarzucenie *Markowi B.* nowego czynu nieobjętego poprzednim postanowieniem.

Zdaniem Sądu Najwyższego w powiększonym składzie przyjął zatem trzeba, że niezależnie od błędnego oznaczenia rodzaju tej

czynności procesowej postanowienie wydane w dniu 26.5.2006 r. miało charakter przewidzianego w art. 314 KPK postanowienia o rozszerzeniu zarzutów, a nie postanowienia o zmianie dotychczasowego postanowienia.

W skomplikowanym układzie procesowym, jaki wystąpił w niniejszej sprawie, nie doszło do wygaśnięcia prawa do skargi ani na skutek wadliwego przeprowadzenia czynności, o której mowa w art. 314 KPK (zaniechanie umorzenia postępowania), ani na skutek niedochowania terminu, o którym mowa w art. 331 § 1 KPK.

Zasadny okazał się bowiem zarzut oznaczony w kasacji numerem 2. Jak wykazano, w sprawie niewątpliwie doszło do naruszenia art. 314 KPK, albowiem przedstawiając *Markowi B.* zarzuty popełnienia przestępstw określonych w art. 239 § 1 KK i w art. 240 § 1 KPK, prokurator powinien był umorzyć postępowanie w zakresie poprzednio zarzucanego czynu określonego w art. 148 § 1 KK. Nie można odpowiadać za udzielenie pomocy (i zaniechanie denuncjacji) do przestępstwa, pod zarzutem popełnienia którego się pozostaje. Oczywiście umorzenie takie nie zamykałoby drogi do ścigania oskarżonego za zabójstwo, ale konieczna byłaby decyzja procesowa, o której mowa w art. 327 § 2 KPK, po spełnieniu przesłanek określonych w tym przepisie. Zaniechanie umorzenia postępowania doprowadziło do tego, że oskarżony mógł stracić orientację co do zakresu toczącego się wobec niego postępowania (a z pewnością co najmniej utrudniło to prowadzenie obrony, w sytuacji gdy postawiono mu wzajemnie wykluczające się zarzuty), co jest sytuacją nie do zaakceptowania w rzetelnym procesie karnym. Wprawdzie naruszenie art. 314 KPK jest uchybieniem, do którego doszło w postępowaniu przygotowawczym, ale z uwagi na wskazane uwarunkowania zasadne jest przyjęcie, że przeniknęło ono do postępowania sądowego i co najmniej mogło mieć wpływ na treść wyroku w rozumieniu art. 523 § 1 KPK.

Te same argumenty przemawiają za przyjęciem, że zasadny jest podniesiony w kasacji zarzut obrazu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i art. 6 ust. 1 EKPCz. Rację ma obrońca skazanego, że w sprawie *Marka B.*, zarówno na skutek naruszenia w postępo-

waniu przygotowawczym art. 314 KPK, jak i naruszenia art. 331 § 1 KPK po jego zamknięciu, doszło do naruszenia prawa oskarżonego do obrony, w stopniu wykluczającym uznanie postępowania wobec *Marka B.* za rzetelne. W szczególności ucierpiało prawo oskarżonego do uzyskania wyczerpującej informacji o istocie wniesionego przeciwko niemu oskarżenia.

Zdaniem Sądu Najwyższego, nie bez wpływu na naruszenie standardu prawa do rzetelnego procesu w niniejszej sprawie pozostawał niedostrzeżony przez Sąd Apelacyjny błąd Sądu Okręgowego, polegający na przystąpieniu do rozpoznawania sprawy w oparciu o dwa sprzeczne (bo wzajemnie się wykluczające) akty oskarżenia, wniesione jeden po drugim. Panaceum na taką niecodzienną sytuację wcale nie stanowiłoby jednak połączenie spraw zainicjowanych dwiema skargami do łącznego rozpoznania i dalsze kontynuowanie postępowania w takiej formie; to rozwiązanie mogłoby dać jeszcze gorszy rezultat. Sąd nie jest jednak bezbronny wobec tego rodzaju błędów organu oskarżycielskiego. Przed wyznaczeniem rozprawy prawo procesowe pozwala bowiem zwrócić sprawę prokuratorowi w celu usunięcia istotnych braków postępowania przygotowawczego. Takiego braku można z pewnością doszukiwać się w tym, że postępowanie przygotowawcze przeprowadzone zostało „dwutorowo”. Pojęcie „istotne braki postępowania”, użyte w art. 345 § 1 KPK, obejmuje nie tylko braki w przedstawionym przez prokuratora materiale dowodowym, o czym świadczy postużenie się w dyspozycji tego przepisu zwrotem „zwłaszcza”, ale także takie wady tego postępowania, które znacznie utrudniają rzetelne rozpoznanie sprawy przez sąd. Przykładem takiego innego braku jest właśnie istotne ograniczenie prawa do obrony podejrzanego na etapie postępowania przygotowawczego, wynikające z postawienia mu zarzutów popełnienia czynów, których jednoczesne przypisanie jest wykluczone ze względów materialnoprawnych. Wniesienie „dwutorowego aktu oskarżenia”, względnie wniesienie dwóch aktów oskarżenia obejmujących wzajemnie wykluczające się zarzuty powinno w związku z tym prowadzić do zastosowania tego przepisu. Wprawdzie brak możliwości rzetelnego rozpoznania sprawy wynika w tym wypadku przede wszystkim z wadliwości

konstrukcji aktu oskarżenia (lub aktów oskarżenia), a nie samego postępowania przygotowawczego, o czym mowa w art. 345 § 1 KPK, niemniej wadliwość ta jest następstwem nieprawidłowości, do jakiej wcześniej doszło w postępowaniu przygotowawczym lub równolegle prowadzonych postępowaniach przygotowawczych w zakresie przedstawiania zarzutów, które wykluczają się wzajemnie.

Stwierdzenie naruszenia reguł rzetelnego procesu zadecydowało zatem o tym, że zgodnie z alternatywnym wnioskiem obrońcy skazanego Sąd Najwyższy uchylił nie tylko zaskarżony wyrok, ale także utrzymany nim w mocy wyrok Sądu I instancji.

Optymalnym rozwiązaniem zdaniem Sądu Najwyższego byłoby, jak to już sygnalizowano, aby Sąd I instancji, rozpoznając sprawę ponownie, przed wyznaczeniem rozprawy miał do dyspozycji instrumenty procesowe wymienione w art. 339 KPK i mógł zwrócić sprawę prokuratorowi w celu usunięcia istotnego braku postępowania przygotowawczego. W układzie procesowym występującym w niniejszej sprawie to rozwiązanie nie wchodzi już jednak w rachubę z uwagi na zakres uchylecia wyroku Sądu odwoławczego i Sądu I instancji. Uchylenie to dotyczyć mogło jedynie skazania za czyn określony w art. 148 § 1 KK. Tylko w takim zakresie obrońca oskarżonego zaskarżył bowiem wyrok Sądu Apelacyjnego w W., zaś Sąd kasacyjny związany jest zakresem zaskarżenia i może te granice przekroczyć jedynie w wypadkach określonych w art. 435, 439 i 455 KPK (art. 536 KPK). Nadto w zakresie czynów określonych w art. 239 § 1 KK i w art. 240 § 1 KK postępowanie wobec *Marka B.* zostało prawnomocnie umorzone⁵⁸.

- 1. Wskaż przestanki zwrotu sprawy prokuratorowi w celu uzupełnienia śledztwa lub dochodzenia. Scharakteryzuj pojęcie „istotne braki postępowania” użyte w art. 345 § 1 KPK, a w szczególności wskaż, czy obejmuje ono również inne braki postępowania niż te dotyczące sfery dowodowej.**

⁵⁸ W tej sprawie zdania odrębne złożyli sędziowie *P. Hofmański* i *A. Siuchniński*, jednak nie są one związane z problematyką zwrotu sprawy do uzupełnienia śledztwa.

2. Omów tryb przekazania sprawy do uzupełnienia postępowania przygotowawczego oraz zaskarżalność orzeczeń w przedmiocie zwrotu sprawy.

Ad 1. Przesłanki zwrotu sprawy prokuratorowi do uzupełnienia postępowania przygotowawczego zostały zamieszczone w treści art. 345 § 1 KPK. Przepis ten został usytuowany w rozdziale 40 zatytułowanym „Wstępna kontrola oskarżenia” i powiązany jest procesowo z art. 339 § 3 pkt 4 KPK, umożliwiającym skierowanie sprawy na posiedzenie przed rozprawą w celu usunięcia istotnych braków postępowania przygotowawczego. W konsekwencji należy przyjąć, że instytucja przekazania sprawy do uzupełnienia śledztwa lub dochodzenia ma na celu umożliwienie sądowi skorygowania wadliwie przeprowadzonego postępowania przygotowawczego w myśl realizacji zasady prawdy materialnej. Jednocześnie stanowi czynnik zapewniający rzeczywiste wykonanie przez postępowanie przygotowawcze funkcji procesowych, jakie to stadium postępowania karnego ma do spełnienia, zapobiega przekształceniu się rozprawy głównej w śledztwo sądowe, a tym samym stanowi gwarancję realizacji zasady ciężaru dowodu po stronie oskarżyciela⁵⁹. Sąd, podejmując decyzję o zwrocie sprawy, winien pamiętać, że nie powinna ona naruszać zasady szybkości postępowania. Dlatego musi rozważyć, czy dostrzeżone uchybienia nie mogą być konwalidowane w toku rozprawy głównej albo nawet przed jej rozpoczęciem⁶⁰. Zatem stosowanie art. 345 KPK uzasadnione jest tylko wtedy, gdy uzupełnienie braków postępowania przez oskarżyciela przyczynić się może do przyśpieszenia postępowania⁶¹.

Wykładnia gramatyczna art. 345 § 1 KPK prowadzi do wniosku, że przekazanie sprawy prokuratorowi do uzupełnienia postępowania przygotowawczego nie jest warunkowane tylko stwierdzeniem „istotnych braków” śledztwa lub dochodzenia, lecz także uznaniem przez sąd orzekający w I instancji, że usunię-

⁵⁹ Porównaj: S. Cora, Zwrot sprawy do uzupełnienia postępowania przygotowawczego w polskim procesie karnym, Warszawa 1987, s. 12–17.

⁶⁰ Zobacz: T. Razowski, Pozbawienie wolności oskarżonego a zwrot sprawy do uzupełnienia postępowania przygotowawczego, Prok. i Pr. 2004, Nr 11–12, s. 203–217.

⁶¹ Postanowienie SN z 12.1.2009 r., II K 80/03, LEX nr 737384.

cie tego rodzaju braków na etapie postępowania jurysdykcyjnego „powodowałoby znaczne trudności”. Obydwie te przesłanki muszą wystąpić kumulatywnie. W konsekwencji wystąpienie istotnego braku postępowania przygotowawczego może być w fazie postępowania jurysdykcyjnego usuwalne, zaś usunięcie błędnego braku napotykać na znaczne trudności⁶².

W doktrynie prawa karnego i orzecznictwie funkcjonuje wiele definicji istotnych braków postępowania. *S. Cora* przyjmuje, że za brak postępowania przygotowawczego można uznać zarówno wypadek pominięcia poszczególnych czynności w toku śledztwa lub dochodzenia, jak i fakt ich przeprowadzenia, ale w sposób niezgodny z obowiązującymi przepisami procesowymi. Brak ten jest natomiast istotny, o ile występujące uchybienia dotyczą wartości w postępowaniu przygotowawczym najważniejszych i podstawowych⁶³. Z kolei *K. Marszał* uważa, że istotne braki postępowania przygotowawczego występują wtedy, gdy bez ich usunięcia nie jest możliwe przeprowadzenie postępowania sądowego lub rozpoznanie sprawy w rozsądnym terminie⁶⁴. *L. Paprzycki* uznaje, że istotne braki postępowania to takie, które wiążą się z czynnościami właściwymi (typowymi) dla postępowania przygotowawczego, które powinny być przeprowadzone przed podjęciem przez oskarżyciela decyzji o wniesieniu aktu oskarżenia (art. 331 KPK)⁶⁵.

Dyspozycja art. 345 § 1 KPK nie zawiera kryteriów określających pojęcie istotnych braków postępowania poza jednym – potrzebą poszukiwania dowodów. Zawarty w tym przepisie zwrot „zwłaszcza” wskazuje, że pojęcie „istotne braki” jest znacznie szersze. Dlatego rację ma Sąd Najwyższy w cytowanym wyżej orzeczeniu, że obejmuje ono nie tylko istotne braki w przedstawionym przez prokuratora materiale dowodowym, ale również wszelkie wady postępowania przygotowawczego, które znacznie utrudniają rzetelne rozpoznanie sprawy przez sąd. W tym kie-

⁶² Postanowienie SA w Gdańsku z 7.2.2001 r., II AKz 59/01, Prok. i Pr. 2001, Nr 12, poz. 23.

⁶³ Porównaj: *S. Cora*, Zwrot sprawy..., *op. cit.*, s. 39, 42.

⁶⁴ *K. Marszał*, *S. Stachowiak*, *K. Zgryzek*, *Proces karny*, Katowice 2005, s. 492.

⁶⁵ *J. Grajewski*, *L. Paprzycki*, *M. Płachta*, *Komentarz do Kodeksu postępowania karnego*, t. I, Kraków 2003, s. 856.

runku idzie również orzecznictwo sądów apelacyjnych i poglądy doktryny. Sąd Apelacyjny w Katowicach, definiując pojęcie istotnych braków postępowania, słusznie zauważył, że są to nie tylko braki uniemożliwiające rozpoznanie sprawy po wniesieniu przez prokuratora aktu oskarżenia, jak chociażby uchybienia w zakresie rzetelnie przeprowadzonych czynności dowodowych, ale również wadliwie przeprowadzone w tej fazie postępowania inne czynności naruszające uprawnienia i gwarancje stron procesowych związanych z tym postępowaniem⁶⁶. Nadto uznał, że „wprawdzie przepis art. 345 § 1 KPK nie wskazuje kryteriów ustalania braków postępowania przygotowawczego, których zaistnienie uzasadnia zwrot sprawy prokuratorowi, to *expressis verbis* z przepisu tego wynika, że muszą to być braki istotne, o randze braków dowodowych, przy potrzebie poszukiwania nowych dowodów i przy założeniu, że dokonanie brakujących czynności przez sąd powodowałoby znaczne trudności”⁶⁷. Przy tym, zdaniem Sądu Apelacyjnego w Warszawie, te znaczne trudności obok niemożności przeprowadzenia dowodów muszą być utożsamiane ze znacznym zakłóceniem toku postępowania sądowego i z poważnymi niedogodnościami⁶⁸. Nadto występują one, gdy czasochłonność czynności, które należy uzupełnić, uniemożliwia realizację jednego z celów postępowania, jakim jest rozstrzygnięcie sprawy w rozsądnym terminie (art. 2 § 1 pkt 4 KPK), a w szczególności na pierwszej rozprawie głównej (art. 366 § 2 KPK).

Trafnie zauważył Sąd Apelacyjny w Warszawie, że treść art. 345 KPK należy wyklądać w powiązaniu z celami postępowania przygotowawczego określonymi w art. 297 § 1 KPK⁶⁹. Są nimi obok ustalenia popełnienia czynu i wykrycia sprawcy również wyjaśnienie okoliczności sprawy, ustalenie osób pokrzywdzonych i rozmiarów szkody, zebranie, zabezpieczenie i w niezbędnym zakresie utrwalenie dowodów dla sądu. W konsekwencji to dyspozycja tego przepisu pozwala na zdekodowanie użytego

⁶⁶ Postanowienie SA w Katowicach z 2.2.2011 r., II AKz 39/11, OSA w Katowicach 2011, Nr 1, poz. 11.

⁶⁷ Postanowienie SA w Katowicach z 26.8.2009 r., II AKz 566/09, Prok. i Pr.-wkł. 2010, Nr 6, poz. 28.

⁶⁸ Postanowienie SA w Warszawie z 16.6.2008 r., II AKz 434/08, OSA 2010, Nr 1, poz. 2.

⁶⁹ Postanowienie SA w Warszawie z 6.7.2010 r., II AKz 474/10, KZS 2011, z. 7–8, poz. 70.

w art. 345 § 1 KPK pojęcia „istotne braki postępowania”. Przesłanki te należy przy tym oceniać w odniesieniu do konkretnej sprawy, gdyż zakres materiału dowodowego niezbędny do prawidłowego wyrokowania zdeterminowany jest treścią zarzutu aktu oskarżenia.

Zatem braki postępowania przygotowawczego możemy podzielić na:

- a) braki w materiale dowodowym wskazujące, że jest niekompletny i jego zakres nie wystarcza do prawidłowego wyrokowania,
- b) braki polegające na wadliwym wykonaniu poszczególnych czynności procesowych, ewentualnie pominięciu tych, które są obligatoryjne lub mają znaczenie dla realizacji prawa do obrony oskarżonego.

Ad a. W tym ujęciu istotnym brakiem postępowania będzie: zebranie dowodów w sposób jednostronny z ewidentnymi brakami w materiale dowodowym⁷⁰, niesprawdzenie linii obrony podejrzanego⁷¹, uchybienia procesowe związane z przedstawieniem przez prokuratora wewnątrznie sprzecznych ze sobą zarzutów, utrudniające obronę⁷², brak przeprowadzenia eksperymentu na okoliczność poznania faktów, które można ustalić jedynie przez dokonanie określonych czynności procesowych na miejscu zdarzenia⁷³, nieprzeprowadzenie w postępowaniu przygotowawczym dowodu z opinii sądowno-psychiatrycznej w wypadku, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności zachodzi uzasadniona wątpliwość co do poczytalności sprawcy⁷⁴, nieprzeprowadzenie kompleksowej opinii biegłego, a oparcie się na odrębnej opinii biegłego⁷⁵, niezebranie pełnego materiału dowodowego do badań pismoznawczych⁷⁶, nieustalenie, na czyją szkodę zostało popełnione przestępstwo⁷⁷, nieustalenie wysokości szkody⁷⁸.

⁷⁰ Postanowienie SN z 5.6.1971 r., III KZ 42/71, OSNKW 1971, Nr 2, poz. 195.

⁷¹ Postanowienie SA w Krakowie z 12.8.2004 r., II AKz 433/04, KZS 2004, z. 12, poz. 30.

⁷² Wyrok SN z 30.9.2009 r., I KZP 1/09, OSNKW 2009, Nr 12, poz. 99.

⁷³ Postanowienie SN z 17.10.2007 r., WZ 40/07, Biul. PK 2007, Nr 16, poz. 22.

⁷⁴ Postanowienie SA w Szczecinie z 4.11.2009 r., II AKz 341/09, OSA 2011, Nr 10, poz. 35.

⁷⁵ Wyrok SN z 17.10.1979 r., I KR 140/79, OSNPG 1980, Nr 6, poz. 86.

⁷⁶ Postanowienie SN z 20.8.1977 r., V KZ 54/77, OSNKW 1977, Nr 9, poz. 108.

⁷⁷ Wyrok SN z 6.4.1978 r., I KR 219/78, OSNKW 1979, Nr 1, poz. 29.

⁷⁸ Postanowienie SA w Gdańsku z 6.3.1996 r., II AKz 102/96, Prok. i Pr. 1996, Nr 10, poz. 24.

Ad b. Brakami tego rodzaju są: obiektywna nieczytelność materiałów postępowania przygotowawczego⁷⁹, niestaranne sporządzenie kopii dowodów i przedstawienie do odczytania na rozprawie dokumentów sporządzonych w obcych językach bez ich tłumaczenia⁸⁰, uchybienia postanowienia o przedstawieniu zarzutów w zakresie oznaczenia czasu i miejsca popełnienia zarzucanego czynu⁸¹, utajnienie przez prokuratora treści zeznań świadka *incognito*⁸², przeprowadzenie postępowania przygotowawczego w formie dochodzenia zamiast obligatoryjnego śledztwa, jeśli skutki tej usterki mogły wywrzeć wpływ na przebieg rozprawy głównej bądź treść wyroku, a więc jeśli godzi ona w istotne interesy uczestników postępowania (np. prawo podejrzanego do obrony), czy przenikała nieodwracalnie do treści dowodów⁸³, niezaznajomienie podejrzanego ze zgromadzonym w toku postępowania przygotowawczego materiałem dowodowym, oczywiście, o ile podejrzanym złożył taki wniosek stosownie do treści art. 321§ 1 KPK⁸⁴, przeprowadzenie z urzędu dowodów po dacie zaznajomienia podejrzanego z materiałami postępowania⁸⁵.

W orzecznictwie sądowym nie uznaje się za istotny brak postępowania przygotowawczego: uchybienia w zakresie obrony obowiązkowej w postępowaniu przygotowawczym, gdy brak ten został konwalidowany w postępowaniu sądowym⁸⁶, zaniechania sprawdzenia linii obrony oskarżonego, w sytuacji gdy ustawicznie zmienia on wyjaśnienia i podaje wersję, której na podstawie dotychczasowych dowodów i okoliczności, wynikających z wyjaśnień podejrzanego, zweryfikować się nie da⁸⁷, nieprzeprowadzenia dowodów, które *de facto* w zasadniczej części wynikają

⁷⁹ Postanowienie SN z 18.12.1979 r., Z 39/79, OSNKW 1980, Nr 3, poz. 30.

⁸⁰ Postanowienie SA w Krakowie z 18.8.2008 r., II AKz 407/08, KZS 2008, z. 9, poz. 32.

⁸¹ Wyrok SN z 30.5.1985 r., I KR 119/85, OSPiKA 1986, Nr 9–10, poz. 193.

⁸² Postanowienie SA w Warszawie z 30.4.1999 r., II AKz 127/99, OSA w Warszawie 1999, Nr 4, poz. K-18.

⁸³ Postanowienie SA w Krakowie z 19.12.2000 r., II AKz 293/00, KZS 2000, z. 12, poz. 31.

⁸⁴ Postanowienie SA w Szczecinie z 9.8.2006 r., II AKz 258/06, Legalis.

⁸⁵ Postanowienie SN z 12.8.1983 r., IV KZ 86/83, Problemy Praworządności 1983, Nr 12, s. 64.

⁸⁶ Uchwała SN z 27.2.2001 r., I KZP 48/00, OSNKW 2001, Nr 5–6, poz. 42.

⁸⁷ Postanowienie SA we Wrocławiu z 26.3.2008 r., II AKz 152/08, OSA we Wrocławiu 2009, Nr 1, poz. 133.

z akt sprawy⁸⁸, nieprzesłuchania w postępowaniu przygotowawczym świadka, który przebywa za granicą⁸⁹, oraz świadka, gdy okazało się to niemożliwe⁹⁰, nieprzeprowadzenia konfrontacji⁹¹, nieuzupełnienia śledztwa poprzez dołączenie dodatkowej, ustnej opinii biegłych psychiatrów po zapoznaniu się z dokumentacją leczenia szpitalnego⁹², wad redakcyjnych aktu oskarżenia⁹³ czy prawnokarnej oceny czynu oskarżonego dokonanej przez oskarżyciela⁹⁴, jak też znacznego uchybienia prokuratora terminowi określone w art. 331 § 1 KPK⁹⁵. Za niedopuszczalne przyjęto także zwrócenie sprawy w celu wykonania przez Policję „działań operacyjnych”⁹⁶.

Ad 2. Zwrot sprawy w celu usunięcia istotnych braków postępowania przygotowawczego może być dokonany zarówno z inicjatywy prezesa sądu, który kieruje sprawę na posiedzenie w celu rozstrzygnięcia przez sąd, czy nie zachodzi potrzeba wydania tego rodzaju orzeczenia (art. 339 § 3 pkt 4 KPK), jak i wtedy, gdy inicjatywę podejmuje sąd z urzędu, ewentualnie działa na wniosek strony traktowany jako impuls do procedowania z urzędu (art. 9 § 2 KPK). Wydanie orzeczenia o zwrocie sprawy prokuratorowi do śledztwa lub dochodzenia może nastąpić w ramach wstępnej kontroli oskarżenia, a także wówczas, gdy braki zostały ujawnione po doręczeniu oskarżonemu aktu oskarżenia i wyznaczeniu rozprawy, ale przed jej rozpoczęciem⁹⁷. W przypadku dołączenia do aktu oskarżenia wniosku o skazanie bez przeprowadzenia rozprawy określonego w art. 335 § 1 KPK,

⁸⁸ Postanowienie SA w Łodzi z 23.11.2011 r., II AKz 589/11, OSA w Łodzi 2012, Nr 1, poz. 10.

⁸⁹ Postanowienie SN z 23.1.1995 r., WZ 16/95, Informacja Prawnicza 1995, Nr 7–9, poz. 179.

⁹⁰ Postanowienie SA w Krakowie z 26.4.1995 r., II AKz 176/95, Prok. i Pr. 2002, Nr 1, poz. 23.

⁹¹ Postanowienie SA w Katowicach z 25.11.1998 r., II AKz 331/98, OSA 1999, Nr 2, poz. 12.

⁹² Postanowienie SA w Krakowie z 16.12.2002 r., II AKz 502/02, KZS 2002, z. 12, poz. 45.

⁹³ Postanowienie SN z 26.2.1988 r., II KZ 15/88, OSPIKA 1988, Nr 11, poz. 241 oraz post. SA w Krakowie z 1.2.2001 r., II AKz 12/01, KZS 2001, z. 2, poz. 28.

⁹⁴ Postanowienie SA w Krakowie z 19.2.2008 r., II AKz 77/08, KZS 2008, z. 4, poz. 51.

⁹⁵ Postanowienie SA we Wrocławiu z 30.10.2007 r., II AKz 577/07, LEX nr 327519.

⁹⁶ Postanowienie SA w Krakowie z 22.3.2001 r. II AKz 68/01, OSA 2002, Nr 1, poz. 3.

⁹⁷ Uchwała SN z 25.2.1999 r., I KZP 36/98, OSNKW 1999, Nr 3–4, poz. 14.

gdy akta sprawy wskazują na braki postępowania przygotowawczego związane bezpośrednio z tym wnioskiem, których usunięcie na etapie postępowania jurysdykcyjnego spowoduje znaczne trudności, sąd może przekazać sprawę prokuratorowi⁹⁸. W każdej sytuacji podstawą zwrotu jest art. 345 KPK.

Przepis ten nie uzależnia możliwości jego zastosowania wyłącznie od wniesienia aktu oskarżenia w trybie publicznoskargowym, ale wiąże się z faktem skierowania sprawy do sądu w tym trybie. Dlatego zwrot sprawy prokuratorowi możliwy jest także wówczas, gdy złożył on do sądu wnioski o warunkowe umorzenie postępowania, który zastępuje akt oskarżenia (art. 336 § 1 KPK). Nie ma również przeszkód, aby w tym trybie dokonać zwrotu prokuratorowi sprawy z wniosku o umorzenie postępowania z powodu nieczytalności sprawcy i zastosowanie środków zabezpieczających. Zwrot sprawy finansowemu organowi dochodzenia w celu uzupełnienia istotnych braków postępowania przygotowawczego możliwy jest także w postępowaniu sądowym o udzielenie zezwolenia na dobrowolne poddanie się odpowiedzialności w trybie art. 148 § 1 KKS i n. (art. 345 § 1 KPK w zw. z art. 113 § 1 KKS)⁹⁹. Nie ma również przeszkód, aby sąd zdecydował o zwrocie sprawy prokuratorowi po uchyleniu zapadłego wyroku sądu I instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, o ile zdecyduje się na skorzystanie z możliwości, jaką daje art. 345 § 1 KPK przed rozprawą¹⁰⁰. Jednak w takim układzie procesowym zwrot sprawy w celu uzupełnienia śledztwa lub dochodzenia powinien nastąpić jedynie w wyjątkowej sytuacji, np. takiej, o jakiej wspominał Sąd Najwyższy w analizowanym orzeczeniu, bowiem trudno pogodzić zwrot sprawy w tak zaawansowanym stanie postępowania jurysdykcyjnego z nakazem rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie. Należy również pamiętać, że w takim wypadku po zwrocie sprawy prokuratorowi, wykonując zlecone przez sąd czynności procesowe, winien on respektować pośredni zakaz *reformationis in peius* (art. 443 KPK).

⁹⁸ Postanowienie SN z 20.4.2005 r., I KZP 10/05, OSNKW 2005, Nr 4, poz. 42.

⁹⁹ Uchwała SN z 25.10.2000 r., I KZP 24/00, OSNKW 2000, Nr 11–12, poz. 96.

¹⁰⁰ Uchwała SN z 14.11.1974 r., VI KZP 31/74, OSNKW 1975, Nr 1, poz. 2.

Wyznaczając termin posiedzenia w przedmiocie zwrotu, sąd nie ma obowiązku zawiadamiania stron, którymi w tej fazie procesu są oskarżony, oskarżyciel publiczny, ewentualnie oskarżyciel posiłkowy, jeżeli złożył oświadczenie w trybie art. 54 § 1 KPK, oraz powód cywilny, gdy sąd orzekł już o przyjęciu powództwa w oparciu o art. 65 § 2 KPK. Sąd nie ma obowiązku zawiadamiać stron o terminie posiedzenia (art. 339 § 5 KPK), ale mają one prawo brać w nim udział, o ile się stawią (art. 96 § 2 KPK). W związku z tym, w przypadku niestawiennictwa stron na posiedzenie, sąd ma obowiązek doręczyć im odpis postanowienia (art. 100 § 2 KPK) i od daty jego doręczenia, w terminie 7 dni, mają one prawo wniesienia zażalenia, które sąd I instancji może uwzględnić w całości, ewentualnie przekazać je wraz z aktami sądowi odwoławczemu (art. 463 § 1 KPK). Ponieważ postanowienie o zwrocie sprawy prokuratorowi nie kończy postępowania, sąd odwoławczy nie ma obowiązku zawiadamiać stron o terminie posiedzenia, na którym będzie rozpoznawany środek odwoławczy od tego postanowienia (art. 464 § 1 KPK). Z tego również powodu postanowienie sądu odwoławczego nie może być przedmiotem skargi kasacyjnej podmiotów wskazanych w art. 521 KPK.

W dyspozytywnej części postanowienia o zwrocie sprawy w celu uzupełnienia śledztwa lub dochodzenia należy wskazać nie tylko braki postępowania, ale również wymienić czynności, jakie należy wykonać dla ich usunięcia (art. 345 § 2 KPK). W uzasadnieniu natomiast trzeba się odnieść do przestanków zamieszczonych w art. 345 § 1 KPK i wykazać, dlaczego te braki należało uznać za istotne i powodujące w postępowaniu sądowym znaczne trudności, a także zawrzeć szczegółowe zalecenia dla oskarżyciela co do sposobu usunięcia ujawnionych braków postępowania przygotowawczego¹⁰¹.

Sam fakt wydania postanowienia o zwrocie sprawy prokuratorowi nie powoduje jego wykonalności, która następuje z chwilą uprawomocnienia się tego postanowienia wobec jego niezaskarżenia przez strony lub utrzymania w mocy przez sąd odwoławczy. Dopiero wtedy sprawa wraca do prokuratora, eliminując stan

¹⁰¹ Postanowienie SA w Lublinie z 22.4.2009 r., II AKz 228/09, LEX nr 508301.

zawisłości sprawy w sądzie. Sporadycznie można zaobserwować nieprawidłową praktykę prokuratorów, którzy jednocześnie ze złożeniem zażalenia na postanowienie o zwrocie sprawy dokonują czynności procesowych, których brak jako istotny zasygnalizował sąd w zaskarżonym postanowieniu. Trafnie zauważył Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, że dopiero uprawomocnienie się tego postanowienia powoduje cofnięcie sprawy do stadium przygotowawczego i daje oskarżycielowi publicznemu prawo do podejmowania czynności w kierunkach wskazanych przez sąd, a w razie potrzeby i w szerszym zakresie¹⁰².

Zwrot sprawy dokonywany w trybie art. 345 KPK należy odróżnić od zwrotu aktu oskarżenia następującego na podstawie art. 337 § 1 KPK. Zwrot aktu oskarżenia dokonywany jest zarządzeniem prezesa sądu, które podlega zaskarżeniu zażaleniem do sądu właściwego do rozpoznania sprawy (art. 337 § 3 KPK), a zatem w układzie poziomym, w przeciwieństwie do instancji pionowej, przewidzianej dla rozpoznania zażalenia na postanowienie o zwrocie sprawy prokuratorowi w celu usunięcia istotnych braków śledztwa lub dochodzenia. Tutaj jako sąd odwoławczy orzeka sąd wyższego rzędu (art. 345 § 3 w zw. z art. 459 § 1 KPK). Poza tym zwrot aktu oskarżenia w trybie art. 337 KPK dotyczy braków formalnych samej skargi i nie eliminuje stanu zawisłości sprawy przed sądem, natomiast zwrot sprawy prokuratorowi w trybie art. 345 KPK odnosi się do braków merytorycznych śledztwa lub dochodzenia i powoduje cofnięcie sprawy do stadium postępowania przygotowawczego.

W przypadku uchylenia przez sąd odwoławczy postanowienia o zwrocie sprawy prokuratorowi sędzia, który je wydał, nie jest wyłączony od merytorycznego jej rozpoznania w oparciu o art. 40 § 1 pkt 7 KPK. Przepis ten uniemożliwia jednak sędziemu ponowne orzekanie o zwrocie sprawy, o ile nie pojawią się nowe ustalenia faktyczne lub odmienne uwarunkowania prawne¹⁰³. Natomiast postanowienie odmawiające zwrotu sprawy prokura-

¹⁰² Postanowienie SA we Wrocławiu z 25.7.2002 r., II AKa 339/02, OSA 2002, Nr 12, poz. 89.

¹⁰³ Uchwała SN z 30.9.2003 r., I KZP 26/03, OSNKW 2003, Nr 9–10, poz. 82.

torowi do postępowania przygotowawczego jest niezaskarżalne, co wynika wprost z dyspozycji art. 345 § 3 KPK.

Po zwrocie sprawy oskarżyciel jest obowiązany wykonać wskazane przez sąd czynności dowodowe, ewentualnie konwalidować uchybienia procesowe, których się dopuścił. Oczywiście nie ma przeszkód, aby podejmował także inne czynności, jakie uzna za niezbędne do prawidłowego zakończenia postępowania przygotowawczego. Po wykonaniu tych czynności prokurator ma swobodę w podjęciu merytorycznej decyzji kończącej postępowanie przygotowawcze, ponieważ może on złożyć nowy akt oskarżenia, podtrzymać poprzedni, ewentualnie zwrócić sądowi akta z wnioskiem o warunkowe umorzenie postępowania lub postępowanie umorzyć (art. 346 KPK).

2.7. Wyrok nakazowy

Wydanie wyroku nakazowego jest dopuszczalne, gdy wątpliwości nie budzi nie tylko zasadnicza kwestia sprawstwa czynu przez określoną osobę, ale wszelkie okoliczności, które są istotne dla właściwej oceny prawnej czynu będącego przedmiotem osądu, w tym czasokres popełnienia przestępstwa. Stwierdzenie jakichkolwiek wątpliwości nakazuje Sądowni skierowanie sprawy na rozprawę celem przeprowadzenia postępowania dowodowego, które pozwoli te wątpliwości wyjaśnić.

Wyrok SN z 19.4.2011 r., IV KK 99/11, LEX nr 794519

Sentencja

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu w Izbie Karnej, na posiedzeniu bez udziału stron w dniu 19.4.2011 r., w sprawie *Jerzego K.*, skazanego za popełnienie przestępstwa z art. 209 § KK, kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego na korzyść skazanego, od wyroku nakazowego Sądu Rejonowego w C. z 18.11.2009 r., uchyła zaskarżony wyrok i sprawę *Jerzego K.* przekazuje Sądowni Rejonowemu w C. do ponownego rozpoznania.

Z uzasadnienia faktycznego

Prokurator Rejonowy w C. aktem oskarżenia z 28.9.2009 r. oskarżył *Jerzego K.* o to, że w okresie od sierpnia 2004 r. do grudnia 2004 r. i od lutego 2006 r. do lipca 2009 r. w miejscowości P. uporczywie uchylał się od ciężącego na nim z mocy ustawy obowiązku alimentacji na rzecz *Sebastiana* i *Kingi K.*, przez co naraził ich na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych – tj. o czyn z art. 209 § 1 KK.

Sąd Rejonowy w C. wyrokiem nakazowym z 18.11.2009 r., sygn. akt (...):

1. uznał oskarżonego *Jerzego K.* za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, tj. występku z art. 209 § 1 KK, i za to z mocy art. 209 § 1 KK w zw. z art. 34 § 1 i 2 KK oraz art. 35 § 1 KK skazał go na karę 12 miesięcy ograniczenia wolności, zobowiązując go do wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym;

2. na mocy art. 36 § 2 KK w zw. z art. 72 § 1 pkt 3 KK zobowiązał oskarżonego do wykonywania obowiązku łożenia na utrzymanie *Sebastiana K. i Kingi K.*;
3. na mocy art. 624 § 1 KPK zwolnił oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa.

Wobec braku sprzeciwu stron, wyrok ten uprawomocnił się w dniu 16.12.2009 r.

Od tego wyroku kasację wniósł Prokurator Generalny.

Zaskarżył wyrok w całości na korzyść skazanego *Jerzego K.* i zarzucił rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 500 § 1 i 3 KPK, polegające na wydaniu wyroku nakazowego po uznaniu, iż zebrany w postępowaniu przygotowawczym materiał dowodowy wskazuje, iż okoliczności czynu i wina oskarżonego nie budzą wątpliwości, mimo tego, że okres objęty zarzutem z art. 209 § 1 KK oraz dane dotyczące wcześniejszej karalności oskarżonego powinny doprowadzić do powzięcia wątpliwości co do prawidłowości ustaleń w zakresie okoliczności czynu zarzuczonego *Jerzemu K.* oraz jego winy. W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w C. do ponownego rozpoznania.

Z uzasadnienia prawnego

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja Prokuratora Generalnego jest zasadna. Słusznie podnosi skarżący, że zaskarżony wyrok zapadł z rażąco obrazą przepisów prawa procesowego, które zostały wskazane w kasacji.

Zgodnie z treścią art. 500 KPK wydanie wyroku nakazowego, na posiedzeniu bez udziału stron, możliwe jest w sprawach podlegających rozpoznaniu w trybie uproszczonym, jeśli z analizy zebranego w postępowaniu przygotowawczym materiału dowodowego wynika, że okoliczności czynu i wina oskarżonego nie budzą wątpliwości, przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne i możliwe jest orzeczenie kary ograniczenia wolności lub grzywny. Wątpliwości przy tym nie może budzić nie tylko zasadnicza kwestia sprawstwa czynu przez określoną osobę,

ale wszelkie okoliczności, które są istotne dla właściwej oceny prawnej czynu będącego przedmiotem osądu, w tym czasokres popełnienia przestępstwa. Stwierdzenie jakichkolwiek wątpliwości nakazuje Sądowi skierowanie sprawy na rozprawę celem przeprowadzenia postępowania dowodowego, które pozwoli te wątpliwości wyjaśnić.

Analiza zawartego w aktach niniejszej sprawy materiału dowodowego winna była doprowadzić Sąd Rejonowy do powzięcia wątpliwości, bowiem nie wszystkie okoliczności popełnienia przestępstwa zostały prawidłowo i bezspornie ustalone, zwłaszcza te dotyczące czasokresu popełnienia przez oskarżonego przestępstwa niealimentacji. Jak wynika z zeznań przesłuchanej w dniu 18.7.2009 r., w toku postępowania przygotowawczego, w charakterze świadka *Agnieszki K.*, jej były mąż *Jerzy K.* od 2004 r. do chwili przesłuchania uchylał się od łożenia alimentów na utrzymanie ich wspólnych dzieci *Sebastiana* i *Kingi* oraz że otrzymywała świadczenia z funduszu alimentacyjnego, co zostało potwierdzone dokumentami załączonymi do wniosku o ściganie złożonego przez Ośrodek Pomocy Społecznej w P. Jednakże z okresu wskazanego przez *Agnieszkę K.* jako okres niealimentacji nie objęto zarzutem aktu oskarżenia 13 miesięcy – od stycznia 2005 r. do stycznia 2006 r. Analiza materiałów sprawy wskazuje, że jedynym uzasadnieniem takiego określenia ram czasowych zarzuconego przestępstwa zdają się być zapisy w Informacji o Osobie z Krajowego Rejestru Karnego. Wynika z nich, że postanowieniem z 24.1.2005 r. zarządzono wykonanie warunkowo zwieszanej kary 8 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z 9.12.2002 r., sygn. 409/02, natomiast postanowieniem Sądu Okręgowego w S. z 12.1.2006 r. skazanego warunkowo przedterminowo zwolniono z odbycia reszty tej kary oraz kary 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z 20.8.2004 r., sygn. (...). W aktach sprawy brak jest jednak odpisów tych orzeczeń ze stosownymi adnotacjami, co pozwoliłoby jednoznacznie na ustalenie, w jakim okresie skazany odbywał te kary pozbawienia wolności. Należy wskazać, że postanowienie o zarządzeniu wykonania kary warunkowo zawieszanej nie pozwala ustalić

daty początkowej odbywania przez skazanego kary pozbawienia wolności, co mogło mieć istotne znaczenie dla dokładnego określenia przypisanego mu czynu w niniejszej sprawie.

Rozbieżności wynikające z zeznań *Agnieszki K.* oraz karty karnej winny były skutkować skierowaniem sprawy na rozprawę i wnikliwym przesłuchaniem tego świadka, szczególnie na okoliczności prowadzonych uprzednio postępowań karnych z art. 209 § 1 KK, co byłoby zasadne wobec tak długiego okresu niełożenia na utrzymanie dzieci.

Należy zauważyć, że z dołączonych do przedmiotowej sprawy akt wynika, że ten sam Sąd Rejonowy w C. wyrokiem zaocznym z 12.5.2009 r., sygn. (...), uznał *Jerzego K.* za winnego tego, że w okresie od kwietnia 2005 r. do 17.7.2008 r. w miejscowości P. uporczywie uchylał się od ciężącego na nim z mocy ustawy obowiązku łożenia na utrzymanie małoletnich dzieci *Sebastiana* i *Kingi K.*, czym naraził wymienionych na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, tj. przestępstwa z art. 209 § 1 KK. *Agnieszka K.* została przesłuchana w tej sprawie przed Sądem na rozprawie głównej jako świadek. Wyrok ten uprawomocnił się bez postępowania odwoławczego w dniu 30.5.2009 r., a więc przed przesłuchaniem tego świadka w toku postępowania przygotowawczego i przed skierowaniem aktu oskarżenia, w wyniku którego został wydany zaskarżony kasacją wyrok nakazowy w sprawie o sygn. (...).

Uznanie przez Sąd Rejonowy w C. w sprawie o sygn. (...), że okoliczności czynu i wina *Jerzego K.* nie budzą wątpliwości, a więc zachodzą podstawy do wydania wyroku nakazowego, nastąpiło z rażącym naruszeniem przepisu art. 500 § 1 i § 3 KPK. Sąd po stwierdzeniu, że istnieją wątpliwości co do prawidłowości określenia ram czasowych przestępstwa zarzuconego oskarżonemu, powinien był skierować sprawę do rozpoznania na zasadach ogólnych. Niewyjaśnienie tych okoliczności doprowadziło do tego, że wyrokiem nakazowym z 18.11.2009 r., sygn. (...), *Jerzy K.* został skazany za popełnienie przestępstwa z art. 209 § 1 KK, podczas gdy znaczna część okresu niepłacenia alimentów – od lutego 2006 r. do 17.7.2008 r. – była objęta wcześniejszym wyrokiem

zaocznym z 12.5.2009 r., sygn. (...), którym tenże oskarżony został skazany za popełnienie przestępstwa z art. 209 § 1 KK.

Na marginesie należy zauważyć, że wyrok zaoczny w sprawie o sygn. (...) obejmuje również okres, w którym skazany *Jerzy K.* odbywał karę pozbawienia wolności w zakładzie karnym, jednakże ta sprawa nie jest przedmiotem oceny Sądu Najwyższego w tym postępowaniu.

Stwierdzone naruszenie przepisów prawa procesowego przez Sąd w C. w sprawie o sygn. (...) miało rażący charakter, a jego wpływ był oczywisty na treść zaskarżonego wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach oparte jest o treść art. 638 KPK.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.

- 1. Określ charakter prawny postępowania nakazowego, opis jego specyfikę oraz wskaż podmiot, który kieruje sprawą na posiedzenie w celu wydania wyroku nakazowego.**
- 2. Wymień i omów przestanki pozytywne i negatywne wyroku nakazowego.**
- 3. Wskaż przyczyny, które legły u podstaw uznania przez Sąd Najwyższy, że do wydania wyroku nakazowego doszło z rażącym naruszeniem prawa mogącym mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Oceń trafność stanowiska Sądu Najwyższego.**
- 4. Czy sąd I instancji – po przekazaniu mu sprawy przez Sąd Najwyższy do ponownego rozpoznania – wyrokując co do oskarżonego *Jerzego K.*, mógł wydać orzeczenie surowsze niż uchylone? Uzasadnij zajęte stanowisko.**

Ad 1. Postępowanie nakazowe to **fakultatywny** tryb szczególny. Jednoznacznie wynika to z treści art. 500 § 1 KPK, który stanowi, że „sąd może (...) wydać wyrok nakazowy”.

Postępowanie nakazowe jest najbardziej odformalizowanym spośród uregulowanych w KPK trybów szczególnych. Jak czytamy w uzasadnieniu do KPK¹⁰⁴: „utrzymanie tego trybu w nowym KPK wynikało głównie z konieczności odciążenia sądów rejonowych,

¹⁰⁴ Uzasadnienie do kodeksu postępowania karnego z 6.6.1997 r., [w:] Nowe kodeksy karne z 1997 r. z uzasadnieniami, Warszawa 1997, s. 438.

które zostały obarczone wieloma nowymi obowiązkami przede wszystkim w postępowaniu przygotowawczym”.

W ramach tego postępowania stosuje się odpowiednio przepisy o postępowaniu uproszczonym, jeżeli przepisy normujące tryb nakazowy nie stanowią inaczej (art. 500 § 2 KPK). Postępowanie nakazowe jest więc **trybem szczególnym drugiego stopnia**¹⁰⁵.

Przypomnieć w tym miejscu należy, że wyodrębnienie trybów szczególnych procesu karnego może odbywać się dwojako. Pierwszy sposób polega na wyłonieniu z postępowania zwyczajnego trybów szczególnych, odwołujących się w kwestiach nieunormowanych szczególnie bezpośrednio do uregulowań trybu zwyczajnego. Drugi sposób opiera się na zastosowaniu techniki legislacyjnej wyodrębniającej z trybu zwyczajnego **tryb szczególny pierwszego stopnia**. W dalszej zaś kolejności tworzy się tryby szczególne zawierające odstępstwa od postępowania szczególnego pierwszego stopnia (**tryby szczególne drugiego stopnia**). Tę ostatnią technikę, nazywaną metodą kolejnych wyjść¹⁰⁶, zastosowano w obowiązującym Kodeksie postępowania karnego (podobne rozwiązania w tym zakresie przewidywał KPK z 1969 r.). Podstawowym trybem szczególnym pierwszego stopnia jest tutaj postępowanie uproszczone, zaś trybem szczególnym drugiego stopnia w stosunku do postępowania uproszczonego jest m.in. postępowanie nakazowe¹⁰⁷.

Przepisy normujące postępowanie nakazowe traktować należy jako regulacje o charakterze wyjątkowym. Skoro tak, to zgodnie z dyrektywą *exceptiones non sunt extendendae* nie powinny być wykładane rozszerzająco.

W postępowaniu nakazowym stosuje się przepisy o postępowaniu uproszczonym nie wprost, lecz **odpowiednio**. Możemy

¹⁰⁵ Tak też Sąd Najwyższy w wyroku z 19.4.2011 r. (II KK 285/10, Prok. i Pr. 2011, Nr 10, poz. 17), wskazując, że „tryb nakazowy jest trybem szczególnym II stopnia, opartym na postępowaniu uproszczonym (art. 500 § 2 KPK)”.

¹⁰⁶ S. Waltoś, Postępowania szczególne w procesie karnym, Warszawa 1973, s. 21–22.

¹⁰⁷ Projekt nowelizacji KPK, w związku z istotnym przemodelowaniem postępowania zwyczajnego oraz zamysłem rezygnacji w KPK z trybu uproszczonego, przewiduje utrzymanie postępowania nakazowego, przy czym miałyby być ono postępowaniem szczególnym pierwszego stopnia. W ramach tego postępowania byłyby stosowane przepisy postępowania zwyczajnego, jeżeli regulacje rozdziału 53 KPK („Postępowanie nakazowe”) nie stanowiłyby inaczej (art. 500 § 2 w brzmieniu proponowanym przez projekt nowelizacji KPK).

wyróżnić trzy odmienne sytuacje. Pierwsza sprowadza się do zastosowania danej regulacji bez zmian (modyfikacji). Druga to stosowanie przepisu po dokonaniu w nim określonych modyfikacji, uwzględniających specyfikę dziedziny, w ramach której ma on znaleźć swoje zastosowanie. I wreszcie sytuacja trzecia polega na tym, że dana regulacja w ogóle nie znajdzie zastosowania na gruncie trybu nakazowego z uwagi na jej bezprzedmiotowość bądź całkowitą sprzeczność z przepisami konstytuującymi to postępowanie (np. art. 385 § 1 KPK, art. 387 § 1 KPK). „Odpowiednie” stosowanie *de facto* sprowadzało się więc będzie w tym ostatnim wypadku do niezastosowania określonego przepisu¹⁰⁸.

Podmiotem kierującym sprawę na posiedzenie sądu w celu wydania wyroku nakazowego jest prezes sądu (art. 339 § 3 pkt 7 KPK). On więc będzie wstępnie oceniał istnienie możliwości wyrokowania nakazowego i jeśli taką potrzebę stwierdzi, wyda stosowne zarządzenie w trybie art. 339 § 3 pkt 7 KPK. Należy pamiętać o tym, że w praktyce zarządzenie w tym przedmiocie – uwzględniając organizację i funkcjonowanie sądów rejonowych – będzie wydawał przewodniczący wydziału lub upoważniony sędzia (art. 93 § 2 KPK)¹⁰⁹.

Ad 2. Wydanie wyroku nakazowego na posiedzeniu jest warunkowane zaistnieniem określonych przesłanek pozytywnych i brakiem przesłanek negatywnych tego orzeczenia.

Do przesłanek pozytywnych wyroku nakazowego zaliczymy:
a) stwierdzenie, że sprawa podlega rozpoznaniu w trybie **uproszczonym** (art. 500 § 1 KPK). Przypomnieć w tym miejscu trzeba, że zgodnie z art. 469 KPK sąd rozpoznaje w trybie uproszczonym sprawy, w których prowadzone było dochodzenie.

¹⁰⁸ Szerzej: J. Nowacki, „Odpowiednie” stosowanie przepisów prawa, PIP 1964, Nr 3, s. 370 i n.

¹⁰⁹ Trafnie wskazuje się w judykaturze (post. SN z 23.3.2006 r., II KZ 2/06, OSNwSK 2006, Nr 1, poz. 617), że „stosownie do art. 93 § 2 KPK w postępowaniu sądowym zarządzenia mogą wydawać: prezes sądu, przewodniczący wydziału i upoważniony sędzia (...). Wskazane podmioty mogą zastępować się przy wydawaniu zarządzeń, zatem uprawnienia prezesa sądu w tym zakresie mogą realizować także przewodniczący wydziału i upoważniony sędzia. Tam zatem, gdzie kodeks upoważnia prezesa sądu do wydawania zarządzenia (...), decyzję tę mogą wydać również wskazane podmioty”.

Dochodzenie zaś prowadzi się w sprawach należących do właściwości sądu rejonowego:

- zagrożonych karą nieprzekraczającą 5 lat pozbawienia wolności, z tym, że w wypadku przestępstw przeciwko mieniu tylko wówczas, jeżeli wartość przedmiotu przestępstwa albo szkoda wyrządzona lub grożąca nie przekracza 100 000 zł (art. 325b § 1 pkt 1 KPK). Zgodnie z art. 325b § 2 KPK, z tej grupy wyłączone są sprawy o przestępstwa określone w Kodeksie karnym w: art. 155, art. 156 § 2, art. 157a § 1, art. 164 § 2, art. 165 § 2, art. 168, art. 174 § 2, art. 175, art. 181, art. 182, art. 183, art. 184, art. 186, art. 187, art. 197 § 2, art. 201, art. 228 § 2, art. 229 § 2, art. 230 § 2, art. 230a § 2, art. 231 § 1 i 3, art. 233 § 1 i 4, art. 234, art. 235, art. 240 § 1, art. 250a § 1–3, art. 258 § 1 i 2, art. 265 § 1 i 3, art. 266 § 2, art. 271 § 1 i 2 oraz w rozdziałach XXXVI (przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu) i XXXVII (przestępstwa przeciwko obrotowi pieniędzmi i papierami wartościowymi),
- przewidziane w art. 159 i art. 262 § 2 KK (art. 325b § 1 pkt 2 KPK),
- przewidziane w art. 279 § 1, art. 286 § 1, art. 286 § 2 oraz w art. 289 § 2 KK, jeżeli wartość przedmiotu przestępstwa albo szkoda wyrządzona lub grożąca nie przekracza 100 000 zł (art. 325b § 1 pkt 3 KPK)¹¹⁰.

Nie można prowadzić postępowania przygotowawczego w formie dochodzenia, gdy oskarżony jest pozbawiony wolności w tej lub innej sprawie, za wyjątkiem sytuacji, gdy zastosowano zatrzymanie lub sprawcę ujętego na gorącym uczynku lub bezpośrednio potem tymczasowo aresztowano (art. 325c pkt 1 KPK). Ponadto dochodzenia nie prowadzi się, jeżeli oskarżony jest nieletni, głuchy, niemy, niewidomy lub gdy biegli lekarze psychiatrzy powołani do wydania opinii w sprawie stwierdzą, że poczytalność oskarżonego w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu lub w czasie postępowania jest wyłączona albo w znacznym stopniu ograniczona (art. 325c pkt 2 KPK);

¹¹⁰ Szerzej na temat zakresu przedmiotowego dochodzenia zobacz: *R.A. Stefański*, Dochodzenie po nowelizacji kodeksu postępowania karnego w 2003 r., *Prok. i Pr.* 2003, Nr 4, s. 47–50.

b) zebranie w postępowaniu przygotowawczym dowodów wskazujących, że **okoliczności czynu i wina oskarżonego nie budzą wątpliwości** (art. 500 § 3 KPK). W judykaturze zasadnie podkreśla się (akcentując fakultatywność trybu nakazowego), że są to warunki *sine qua non* wydania wyroku nakazowego¹¹¹. Dekodując zawarty w art. 500 § 3 KPK zwrot „okoliczności czynu i wina oskarżonego nie budzą wątpliwości”, z powodzeniem możemy się odwołać nie tylko do wypowiedzi judykatury i doktryny prezentowanych w tej materii na tle wskazanego przepisu, ale także możemy wykorzystać poglądy prezentowane na tle art. 66 § 1 KK¹¹², art. 335 § 1 KPK, art. 387 § 2 KPK¹¹³ i art. 388 KPK¹¹⁴. Tak więc należy przyjąć, że „okoliczności czynu i wina oskarżonego nie budzą wątpliwości”, gdy w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w postępowaniu przygotowawczym sąd będzie w stanie w sposób pewny stwierdzić zaistnienie przestępstwa przez osobę, której zarzucono jego popełnienie. Pewność ta powinna obejmować w szczególności konstytutywne okoliczności faktyczne czynu przestępnego, w tym stronę podmiotową i przedmiotową przestępstwa, a także jego kwalifikację prawną¹¹⁵ oraz okoliczności mające wpływ na wymiar kary¹¹⁶;

¹¹¹ Zobacz wyr. SN z: 7.3.2012 r., II KK 30/12, Prok. i Pr. 2012, Nr 6, poz. 9; 15.5.1996 r., V KKN 21/96, Prok. i Pr. 1996, Nr 12, poz. 8; 17.4.2000 r., IV KKN 157/99, Prok. i Pr. 2000, Nr 10, poz. 10; 3.3.1999 r., II KKN 141/97, Prok. i Pr. 1999, Nr 9, poz. 16; 6.7.1995 r., III KRN 56/95, Prok. i Pr. 1995, Nr 11–12, poz. 13.

¹¹² W przepisie tym stanowi się „o niebudzących wątpliwości okolicznościach popełnienia czynu”.

¹¹³ W art. 335 § 1 KPK i art. 387 § 1 KPK ustawodawca jako jeden z warunków stosowania uregulowanych tymi przepisami instytucji konsensualnych wskazuje, że „okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości”.

¹¹⁴ W tym przepisie prawodawca nadmienia, że ograniczenie postępowania dowodowego na rozprawie uwarunkowane jest m.in. złożeniem przez oskarżonego wyjaśnień, w których przyznał się do winy.

¹¹⁵ W wyroku SN z 20.8.2009 r. (IV KK 68/09, KZS 2011, z. 4, poz. 21) organ ten trafnie więc wskazuje, że „konieczność wyjaśnienia, czy oskarżony nie działał w warunkach powrotu do przestępstwa określonych w art. 64 § 1 KK, skutkować powinna brakiem podstaw do uznania, że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne, a tym samym do rozpoznania sprawy w postępowaniu nakazowym”.

¹¹⁶ Wyrok SN z 20.10.2011 r., III KK 159/11, Biul. SN 2012, Nr 2, s. 13–14; wyr. SN z 18.4.2012 r., IV KK 38/12, Legalis; wyr. SN z 18.1.2011 r., V KK 405/10, KZS 2011, z. 6, poz. 2; wyr. SN z 5.11.2010 r., III KK 254/10, OSNwSK 2010, Nr 1, poz. 2194; wyr. SN z 5.3.2009 r., II KK 339/08, OSNwSK 2009, Nr 1, poz. 635; wyr. SN z 31.10.2008 r., II KK 198/08, OSNwSK 2008, Nr 1, poz. 2178; wyr. SN z 19.10.2004 r., II KK 279/04, OSNKW 2005, Nr 6, poz. 52;

- c) zaistnienie wypadku pozwalającego na orzeczenie **kary ograniczenia wolności lub grzywny** do 100 stawek dziennych albo do 200 000 zł (art. 500 § 1 KPK w zw. z art. 502 § 1 KPK). Najpierw sąd musi więc zbadać, czy określone w prawie materialnym zagrożenie karą przestępstwa, którego popełnienie zarzucono oskarżonemu, pozwala na wymierzenie kary ograniczenia wolności lub grzywny w opisanej wyżej wysokości. Jeżeli tak, to konieczne jest ustalenie, czy *in concreto* stopień winy, społecznej szkodliwości czynu, wymogi prewencji indywidualnej i generalnej (art. 53 § 1 KK) uzasadniają orzeczenie tych kar. Ustawowy zwrot „zachodzi wypadek pozwalający...” interpretować należy funkcjonalnie. Tak więc wydanie wyroku nakazowego dopuszczalne jest nie tylko wtedy, gdy karę ograniczenia wolności lub grzywny wymieniono w sankcji danego przepisu karnego, ale także wówczas, gdy mimo sankcji przewidującej wymierzenie sprawcy tylko kary pozbawienia wolności zastosowanie określonego unormowania ustawy karnej (np. art. 58 § 3 KK) stwarza możliwość orzeczenia kary o charakterze wolnościowym¹¹⁷. Obok kar wolnościowych, w wypadkach przewidzianych w ustawie, wolno wymierzyć **środek karny**. Sąd może poprzestać jedynie na wymierzeniu środka karnego, jeżeli zachodzą warunki orzeczenia tylko tego środka (art. 502 § 2 i 3 KPK);
- d) stwierdzenie przez sąd na podstawie zebranego materiału dowodowego, że **przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne** (art. 500 § 1 KPK)¹¹⁸. Organ sądowy, wydając wyrok nakazowy, bazuje co do zasady na dowodach zebranych

M. Zbrojewska, Dobrowolne poddanie się karze w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, PS 2001, Nr 11–12, s. 206 i n.; wyr. SN z 4.4.1989 r., WR 126/89, OSNKW 1989, Nr 7–12, poz. 57 z aprobowaną glosą T. Grzegorzycyka, PiP 1990, Nr 10; wyr. SN z 6.8.1975 r., V KRN 84/75, OSNKW 1976, Nr 1, poz. 8 z aprobowaną glosą J. Nelkena, NP 1976, Nr 6; A. Marek, Warunkowe umorzenie postępowania karnego, Warszawa 1973, s. 108–109; A. Zoll, [w:] A. Zoll (red.), G. Bogdan, Z. Cwiąkański, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Szewczyk, W. Wróbel, Kodeks karny. Komentarz, t. I, Kraków 2004, tezy 29–30 do art. 66 KK; M. Mozgawa (red.), Kodeks karny. Praktyczny komentarz, Warszawa 2010, teza 3 do art. 66 KK.

¹¹⁷ J. Grajewski, [w:] J. Grajewski, L.K. Paprzycki, S. Steinborn, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2010, t. II, s. 207; wyr. SN z 17.5.2011 r., III KK 117/11, OSNKW 2011, Nr 9, poz. 80.

¹¹⁸ Sąd Najwyższy zasadnie więc wskazuje, że „cechą szczególną postępowania nakazowego jest eliminacja rozprawy jako centralnego etapu stadium jurysdykcyjnego” (wyr. z 1.6.1998 r., III KKN 28/97, niepubl.).

w postępowaniu przygotowawczym. Sam nie przeprowadza więc czynności dowodowych. Wyjątkowo dopuścić należy możliwość „sprawdzenia okoliczności faktycznych” w trybie art. 97 KPK. Warunek z art. 500 § 1 KPK nie będzie spełniony i przeprowadzenie rozprawy stanie się konieczne w szczególności w wypadku szerokiego zainteresowania społecznego daną sprawą oraz w razie potrzeby podkreślenia jej wagi¹¹⁹. Wydanie wyroku nakazowego będzie niedopuszczalne także wówczas, gdy w realiach sprawy konieczne okaże się oddziaływanie wychowawcze i profilaktyczne na oskarżonego poprzez przeprowadzenie publicznej rozprawy.

Postępowanie nakazowe nie może się toczyć, a w konsekwencji niedopuszczalne jest wydanie wyroku nakazowego (art. 501 KPK):

- a) **w stosunku do oskarżonego pozbawionego wolności w tej lub innej sprawie.** Powyższe wyłączenie podyktowane jest przede wszystkim tym, że pozbawienie określonej osoby wolności utrudnia jej realizację prawa do obrony. Pod pojęciem pozbawienia wolności rozumiemy w szczególności: odbywanie kary pozbawienia wolności (także w sytuacji, gdy oskarżony aktualnie korzysta z zezwolenia na opuszczenie zakładu karnego na podstawie art. 138 § 1 pkt 7 i 8 KKW¹²⁰), tymczasowe aresztowanie, aresztowanie orzeczone jako kara porządkowa, zatrzymanie (procesowe, porządkowe, penitencjarne, administracyjne)¹²¹, przebywanie w zakładzie

¹¹⁹ D. Kala, Tryby szczególne w kodeksie postępowania karnego w świetle poglądów prezentowanych w doktrynie i judykaturze, Toruń 2005, s. 117.

¹²⁰ Tak trafnie SN w uchwale z 21.4.1989 r., KZP 2/89, OSNKW 1989, Nr 3–4, poz. 25.

¹²¹ Jak zasadnie zaakcentowano w wyroku Sądu Najwyższego z 24.4.2012 r. (II KK 81/12, Legalis), „jako sytuację pozbawienia wolności rozumieć należy każde, wynikające z decyzji właściwego organu, uniemożliwienie osobie swobodnego poruszania się. Nie ma znaczenia podstawa prawna pozbawienia wolności, a istotny jest sam fakt, że osoba jest pozbawiona wolności. W zakresie pojęcia »pozbawienia wolności« mieści się także zatrzymanie – nawet pomimo faktu, że jest to zdarzenie krótkotrwałe”. Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, że negatywna przesłanka wydania wyroku nakazowego aktualizuje się także wówczas, gdy oskarżony nie jest co prawda pozbawiony wolności w dniu posiedzenia „nakazowego”, lecz był pozbawiony wolności wcześniej (choćby tylko w formie zatrzymania), w toku prowadzonego postępowania karnego, w ramach którego następnie miałyby dojść do wydania wyroku nakazowego (wyr. SN z 13.12.2010 r., IV KK 294/10, OSNwSK 2010, Nr 1, poz. 2498). Wydaje się, że stanowisko to jest zbyt restryktywne, uwzględniawszy racje funkcjonalne, które legły u podstaw wprowadzenia do KPK ograniczenia wynikającego z art. 501 pkt 1 KPK. Sprowadzają

zamkniętym tytułem środka zabezpieczającego, obserwację psychiatryczną oskarżonego przeprowadzaną w zakładzie leczniczym, pobyt w zakładzie poprawczym oraz w schronisku dla nieletnich, pobyt cudzoziemca w strzeżonym ośrodku lub areszcie w celu wydalenia na podstawie przepisów ustawy z 13.6.2003 r. o cudzoziemcach¹²²;

b) **w sprawie z oskarżenia prywatnego.**

Skoro w tego typu sprawach nie ma stadium przygotowawczego, to tym samym sąd nie będzie dysponował materiałem dowodowym, który pozwalałby na wydanie na posiedzeniu wyroku nakazowego. W literaturze wskazuje się, że tryb nakazowy może być jednak stosowany w sytuacji, gdy prokurator, kierując się interesem społecznym, wszczął postępowanie o przestępstwo ścigane z oskarżenia prywatnego (art. 60 § 1 KPK)¹²³. Stanowisko to trzeba podzielić. Proces w jego pierwszym stadium wszczęto tutaj z urzędu i w konsekwencji w postępowaniu przygotowawczym zgromadzono materiał dowodowy, który może stanowić podstawę wyroku nakazowego. Wydanie wspomnianego wyroku pozostanie natomiast niedopuszczalne w sprawie, w której prokurator jedynie wstąpił do postępowania uprzednio wszczętego w trybie prywatnoskargowym. Co prawda proces toczy się wówczas dalej jako publicznoskargowy, jednak organ sądowy nie będzie dysponował dowodami zgromadzonymi w postępowaniu przygotowawczym, gdyż tego stadium procesu nie było. Ta okoliczność zaś w świetle art. 501 § 1 KPK wyklucza wyrokowanie nakazowe;

c) **jeżeli oskarżony jest:**

– **nieletni.**

Nieletni to osoba, która w chwili popełnienia czynu zabronionego nie ukończyła lat 17 (zob. art. 1 § 1 pkt 2

się one do konieczności zapewnienia oskarżonemu prawa do obrony w związku z wydaniem wyroku nakazowego na posiedzeniu sądu. Wcześniejse krótkotrwałe pozbawienie tej osoby wolności nie uniemożliwi jej przecież podjęcia skutecznej „walki” z wydanym na posiedzeniu wyrokiem, jeśli w czasie posiedzenia sądu oraz po tej dacie nie jest pozbawiona wolności. Zobacz też *D. Drajewicz*, Głosa do wyroku SN z 13.12.2010 r., IV KK 294/10, Lex/el. 2011.

¹²² Tekst jedn.: Dz.U. z 2011 r. Nr 264, poz. 1273 ze zm.

¹²³ *T. Grzegorzczak*, Kodeks..., *op. cit.*, 2003, teza 1 do art. 501; *J. Grajewski*, Przebieg procesu..., *op. cit.*, s. 391.

i art. 1 § 2 pkt 1 NielU¹²⁴). Osoba ta będzie występowała w charakterze oskarżonego w procesie karnym, jeśli zajdą okoliczności wskazane w: art. 10 § 2 KK¹²⁵, art. 16 § 2 zd. 3 NielU¹²⁶ lub w art. 18 § 1 pkt 2 NielU¹²⁷,

– **głuchy, niemy, niewidomy.**

Językowa jednoznaczność powyższych zwrotów prawnych nakazuje przyjęcie, że wydanie wyroku nakazowego będzie wyłączone jedynie w sytuacji, gdy mamy do czynienia z upośledzeniem znoszącym funkcjonowanie danego zmysłu, nie zaś tylko ograniczającym jego prawidłowe funkcjonowanie (np. niedostyszenie, niedowidzenie, bełkotliwa mowa)¹²⁸,

– **zachodzi uzasadniona wątpliwość co do poczytalności oskarżonego.**

Przyjęcie istnienia uzasadnionej wątpliwości co do poczytalności oskarżonego może odnosić się zarówno do chwili czynu, jak i do czasu trwającego postępowania. Nie musi być pochodną ewidentnej wątpliwości w tej sferze. Wystarczy więc uprawdopodobnienie, że poczytalność ta jest co najmniej ograniczona¹²⁹. Uzasadniona wątpliwość

¹²⁴ Ustawa z 26.10.1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich, tekst jedn.: Dz.U. z 2010 r. Nr 33, poz. 178 ze zm., dalej jako: NielU.

¹²⁵ Zgodnie z art. 10 § 2 KK nieletni, który po ukończeniu 15 lat dopuszcza się czynu zabronionego określonego w art. 134, art. 148 § 1, 2 lub 3, art. 156 § 1 lub 3, art. 163 § 1 lub 3, art. 166, art. 173 § 1 lub 3, art. 197 § 3 lub 4, art. 223 § 2, art. 252 § 1 lub 2 oraz w art. 280 KK, może odpowiadać na zasadach określonych w Kodeksie karnym, jeżeli okoliczności sprawy oraz stopień rozwoju sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste za tym przemawiają, a w szczególności, jeżeli poprzednio stosowane środki wychowawcze lub poprawcze okazały się bezskuteczne.

¹²⁶ Zgodnie z art. 16 § 2 NielU w szczególnie uzasadnionych wypadkach, jeżeli czyn karalny nieletniego pozostaje w ścisłym związku z czynem osoby dorosłej, a dobro nieletniego nie stoi na przeszkodzie łącznemu prowadzeniu sprawy, prokurator wszczyna lub prowadzi śledztwo. Po ukończeniu śledztwa prokurator bądź je umarza, bądź przekazuje sprawę nieletniego sądowi rodzinnemu. Jeżeli łączne rozpoznanie sprawy jest konieczne – przekazuje sprawę z aktem oskarżenia sądowi właściwemu według przepisów KPK, który orzeka w sprawie nieletniego z zachowaniem przepisów NielU.

¹²⁷ Zgodnie z art. 18 § 1 pkt 2 NielU sąd właściwy według przepisów KPK rozpoznaje sprawę przeciwko nieletniemu, który dopuścił się czynu karalnego, o którym mowa w art. 1 § 2 pkt 2 lit. a, zaś postępowanie wszczęto po ukończeniu przez nieletniego lat 18.

¹²⁸ Zobacz też: post. SN z 10.3.1997 r., III KKN 155/96, Prok. i Pr. 1997, Nr 7–8, poz. 8; por. jednak: *J. Satko, A. Seremet*, Przesłanki obowiązkowej obrony oskarżonego głuchego, niemego lub niewidomego, Pal. 1995, Nr 9–10, s. 37 i n.

¹²⁹ Porównaj: post. SN z 21.9.1977 r., Z 34/77, OSNKW 1977, Nr 12, poz. 138.

co do poczytalności oskarżonego może wynikać z osobowych lub rzeczowych środków dowodowych zgromadzonych w trakcie postępowania przygotowawczego lub pozyskanych przez sąd w trybie art. 97 KPK. W szczególności treść opinii psychiatrycznej wydanej co do oskarżonego w innej sprawie, a załączonej do akt toczącego się postępowania w sprawie, w której miałby być wydany wyrok nakazowy, może być podstawą przyjęcia przez sąd istnienia stanu uzasadnionej wątpliwości co do poczytalności oskarżonego¹³⁰. Jak trafnie wskazano w uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 16.6.1977 r.¹³¹ (zasada prawna), „dopuszczenie dowodu z opinii biegłych odnośnie do stanu zdrowia psychicznego oskarżonego (art. 202 § 1 KPK – przyp. *D.K.*) jest równoznaczne z pojawieniem się uzasadnionej wątpliwości co do jego poczytalności (...)”. Wypada przypomnieć, że stan uzasadnionej wątpliwości co do poczytalności ustaje, jeżeli biegli lekarze psychiatrzy w wydanej opinii stwierdzą, że poczytalność oskarżonego zarówno w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu, jak i w czasie postępowania nie budzi wątpliwości (art. 79 § 4 KPK)¹³². Wobec literalnej jednoznaczności art. 501 pkt 3 KPK trzeba przyjąć, że „istnienie innych okoliczności utrudniających obronę” (art. 79 § 2 KPK) nie stanowi negatywnej przesłanki trybu nakazowego;

d) w sprawie należącej do jurysdykcji sądów wojskowych.

Wyłączenie to wynika jednoznacznie z treści art. 646 KPK, który wskazuje, że w sprawach podlegających orzecznictwu sądów wojskowych nie stosuje się m.in. przepisów o postępowaniu nakazowym.

Ad 3. Zdaniem Sądu Najwyższego w toku postępowania przed sądem I instancji nie doszło do prawidłowego i bezspornego ustalenia czasu popełnienia przez oskarżonego przestępstwa

¹³⁰ Zobacz: wyr. SN z 10.10.1979 r., V KRN 226/79, OSNPG 1980, Nr 3, poz. 38.

¹³¹ VII KZP 11/77, OSNKW 1978, Nr 7–8, poz. 68.

¹³² Zobacz też: R.A. Stefański, Postępowanie nakazowe w znowelizowanym kodeksie postępowania karnego, Prok. i Pr. 2003, Nr 7–8, s. 16 i n.

uporczywego uchylania się od alimentacji. Z okresu „niealimentacji” wskazanego przez świadka *Agnieszkę K.* nie objęto zarzutem aktu oskarżenia 13 miesięcy – od stycznia 2005 r. do stycznia 2006 r. Analiza materiałów sprawy wskazuje, że jedynym uzasadnieniem takiego określenia ram czasowych zarzuczonego przestępstwa była treść informacji o osobie z Krajowego Rejestru Karnego. Wynika z niej, że postanowieniem z 24.1.2005 r. zarządzono wykonanie wobec skazanego warunkowo zawieszonyj kary 8 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z 9.12.2002 r., natomiast postanowieniem Sądu Okręgowego w S. z 12.1.2006 r. skazanego warunkowo przedterminowo zwolniono z odbycia reszty tej kary oraz kary 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z 20.8.2004 r. W aktach sprawy brak jest jednak odpisów tych orzeczeń ze stosownymi adnotacjami, co pozwoliłoby na jednoznaczne ustalenie, w jakim okresie skazany odbywał te kary pozbawienia wolności. Postanowienie o zarządzeniu wykonania kary warunkowo zawieszonyj nie pozwala ustalić daty początkowej odbywania przez skazanego kary pozbawienia wolności, co mogło mieć istotne znaczenie dla dokładnego określenia przypisanego mu czynu w niniejszej sprawie.

Ponadto, jak ustalił Sąd Najwyższy, z dołączonych do przedmiotowej sprawy akt wynika, że ten sam Sąd Rejonowy w C. wyrokiem zaocznym z 12.5.2009 r. uznał *Jerzego K.* za winnego tego, że w okresie od kwietnia 2005 r. do 17.7.2008 r. w miejscowości P. uporczywie uchylał się od ciężącego na nim z mocy ustawy obowiązku łożenia na utrzymanie małoletnich dzieci *Sebastiana* i *Kingi K.*, czym naraził wymienionych na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, tj. przestępstwa z art. 209 § 1 KK. Wyrok ten uprawomocnił się bez postępowania odwoławczego w dniu 30.5.2009 r. Tak więc wyrokiem nakazowym z 18.11.2009 r. *Jerzy K.* został skazany za popełnienie przestępstwa z art. 209 § 1 KK, podczas gdy znaczna część okresu uporczywego uchylania się od alimentacji, tj. od lutego 2006 r. do 17.7.2008 r., była objęta wcześniejszym wyrokiem zaocznym z 12.5.2009 r., którym tenże oskarżony został skazany za popełnienie przestępstwa z art. 209 § 1 KK.

Wobec powyższego sąd rejonowy dopuścił się rażącego naruszenia prawa, mogącego mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Ad 4. Zgodnie z art. 518 KPK, jeżeli przepisy niniejszego rozdziału (rozdział 55 „Kasacja” – przyp. *D.K.*) nie stanowią inaczej, do postępowania w trybie kasacji stosuje się odpowiednio przepisy działu IX („Postępowanie odwoławcze” – przyp. *D.K.*). Zawarty w art. 518 KPK zwrot: „do postępowania w trybie kasacji stosuje się odpowiednio”, należy interpretować funkcjonalnie. Wobec tego swoje odpowiednie zastosowanie do postępowania w trybie kasacji będą miały zarówno przepisy działu IX KPK traktujące bezpośrednio o czynnościach przed sądem rozpoznającym środek zaskarżenia, jak i przepisy regulujące konsekwencje wydanego wyroku uchylającego zaskarżony wyrok sądu I instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania¹³³. Te konsekwencje unormowane zostały w szczególności w art. 443 KPK. Z tego przepisu wynika m.in., że w razie przekazania sprawy do ponownego rozpoznania wolno w dalszym postępowaniu wydać orzeczenie surowsze niż uchylone tylko wtedy, gdy orzeczenie to było zaskarżone na niekorzyść oskarżonego. W rozdziale 55 KPK brak przepisu, który normowałby powyższe zagadnienie odmiennie. W niniejszej sprawie wyrok nakazowy został zaskarżony kasacją wyłącznie na korzyść oskarżonego. Wobec tego sąd I instancji, wyrokując, powinien uwzględnić pośredni zakaz *reformationis in peius*, uregulowany w art. 443 KPK.

¹³³ Zobacz też: *T. Grzegorzcyk, Kodeks..., op. cit., 2003, teza 1 do art. 518 KPK; J. Grajewski, [w:] J. Grajewski, L.K. Paprzycki, S. Steinborn, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Lex 2012, teza 2 do art. 518 KPK; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks..., op. cit., t. II, 2007, s. 727.*

Rozdział II. Przygotowanie do rozprawy głównej i rozpoczęcie tej rozprawy

1. Wprowadzenie

Materia przygotowania do rozprawy głównej uregulowana została w rozdziale 41 KPK. Zgodnie z art. 348 KPK rozprawę należy wyznaczyć i przeprowadzić bez nieuzasadnionej zwłoki. Podkreślenia wymaga, że jedynie skoncentrowane w czasie i w pełni skupione na rozstrzygnięciu kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego procedowanie sądu realizuje standard rzetelnego procesu sądowego¹³⁴. Koncentracji czynności procesowych sprzyja dokonanie niezbędnych czynności przygotowawczych do rozprawy na posiedzeniu wstępnym, o którym stanowi art. 349 KPK. Stosowne uwagi *de lege lata* i *de lege ferenda* w zakresie odnoszącym się do przebiegu tego posiedzenia zostały zawarte w poprzednim rozdziale i w tym miejscu należy się do nich odwołać.

Prezes sądu jest zobowiązany wydać pisemne zarządzenie o wyznaczeniu rozprawy głównej i wskazać w nim (art. 350 § 1 KPK):

- 1) sędziego albo członków składu orzekającego,
- 2) dzień, godzinę i salę rozprawy,
- 3) strony i inne osoby, które należy wezwać na rozprawę lub zawiadomić o jej terminie,
- 4) inne czynności konieczne do przygotowania rozprawy.

¹³⁴ Szerzej na temat tego pojęcia zobacz *P. Wiliński*, Pojęcie rzetelnego procesu karnego, [w:] *P. Wiliński* (red.), Rzetelny proces karny, Warszawa 2009, s. 19 i n.; *M. Barącz*, Pojęcie i cechy „uczciwego procesu karnego”, *PIP* 1991, Nr 12, s. 75 i n.; *M. Balcerzak*, [w:] *B. Gronowska, T. Jasudowicz, M. Balcerzak, M. Lubiszewski, R. Mizerski*, Prawa człowieka i ich ochrona, Toruń 2005, s. 275 i n.; *D. Kala, K. Kwiecińska*, Wykorzystanie dowodów „pośrednio nielegalnych” w polskim procesie karnym a standardy rzetelnego procesu, [w:] *V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz* (red.), Kryminalistyka dla prawa, prawo dla kryminalistyki, Toruń 2010, s. 291 i n.

Co do oskarżonego pozbawionego wolności, należy w każdym wypadku wydać zarządzenie doprowadzenia go na rozprawę (art. 350 § 2 KPK). Prawidłowa realizacja tego ostatniego obowiązku jest szczególnie istotna, zważywszy na to, że w aktualnym stanie prawnym udział oskarżonego w rozprawie głównej w postępowaniu zwyczajnym jest obowiązkowy, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej (art. 374 § 1 KPK). Konsekwencje nieobecności oskarżonego są zaś bardzo poważne, gdyż prowadzą się do zaistnienia stanu bezwzględnej przyczyny odwoławczej (art. 439 § 1 pkt 11 KPK).

Kwestią niezwykle istotną jest przydział sprawy do rozpoznania danemu sędziemu w sposób niestwarzający podejrzeń co do naruszenia standardu bezstronności i niezawisłości sędziowskiej¹³⁵. Realizacji tego standardu ma sprzyjać treść art. 351 KPK. Jak wskazuje powyższy przepis, sędziego albo sędziów powołanych do orzekania w sprawie wyznacza się w kolejności według wpływu sprawy oraz jawnej dla stron listy sędziów danego sądu lub wydziału. Odstępstwo od tej kolejności jest dopuszczalne tylko z powodu choroby sędziego lub innej ważnej przyczyny, co należy zaznaczyć w zarządzeniu o wyznaczeniu rozprawy. Natomiast gdy w akcie oskarżenia zarzuca się popełnienie zbrodni zagrożonej karą 25 lat pozbawienia wolności albo dożywotniego pozbawienia wolności, wyznaczenia składu orzekającego dokonuje się na wniosek prokuratora lub obrońcy w drodze losowania, przy którym te podmioty mają prawo być obecne. Prokurator może złożyć wniosek nie później niż w ciągu 7 dni po wniesieniu do sądu aktu oskarżenia, a obrońca w ciągu 7 dni od dnia doręczenia mu odpisu aktu oskarżenia. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że – jak podkreślono w uzasadnieniu rządowego projektu Kodeksu postępowania karnego z 6.6.1997 r.¹³⁶ – „doniosłe znaczenie gwarancyjne mają przepisy określające sztywne reguły wyznaczania obsady osobowej sądu (...); rozwiązania te powinny zapobiegać podejrzewaniom o manipulacje składem sądu i sprzyjać tak ważnemu ze względu na cele wymiaru sprawiedliwości zaufaniu do sądu”.

¹³⁵ J. Grajewski, *Przebieg procesu...*, op. cit., s. 174.

¹³⁶ Nowe kodeksy karne z 1997 r. z uzasadnieniami, Warszawa 1997, s. 429.

Trafnie wskazuje się w judykaturze, że o składzie orzekającym decyduje prezes sądu i uprawnienia tego nie może scedować na pracowników sekretariatu sądowego. Obowiązkiem wydającego zarządzenie o wyznaczeniu rozprawy jest między innymi imienne wyznaczenie ławników do określonej sprawy¹³⁷. Tak więc zaniechanie tego obowiązku i zawarcie w zarządzeniu o wyznaczeniu rozprawy wpisu „ławnicy z listy” uznać trzeba za naruszenie dyspozycji art. 350 § 1 pkt 1 KPK.

W ramach przygotowania do rozprawy głównej prezes sądu po rozpoznaniu wniosku stron i podmiotu, o którym mowa w art. 416 KPK, lub z urzędu dopuszcza dowody i zarządza ich sprowadzenie na rozprawę (art. 352 zd. 1 KPK). Prawo do działania w tej sferze z urzędu jest pochodną obowiązkiwania w polskim procesie karnym zasady prawdy materialnej (art. 2 § 2 KPK)¹³⁸.

Zgodnie z treścią art. 352 zd. 2 KPK przepis art. 368 KPK stosuje się odpowiednio. Oznacza to, że o przychylnym załatwieniu wniosku dowodowego strony, któremu inna strona się nie sprzeciwiła, rozstrzyga ostatecznie przewodniczący wydziału (upoważniony sędzia). Natomiast gdy druga strona sprzeciwia się dopuszczeniu dowodu lub też zachodzi konieczność oddalenia wniosku dowodowego (niezależnie od stanowiska w tej kwestii drugiej strony), sąd jest zobowiązany wydać w tej materii postanowienie (zob. też art. 170 § 3 KPK).

Ustawodawca gwarantuje stronom i ich przedstawicielom, że pomiędzy doręczeniem wezwania (zawiadomienia) a terminem rozprawy głównej powinno upłynąć co najmniej 7 dni (art. 353 § 1 KPK). Jeżeli termin ten nie został zachowany w stosunku do oskarżonego lub jego obrońcy, rozprawa na ich wniosek, zgłoszony przed rozpoczęciem przewodu sądowego, ulega odroczeniu (art. 353 § 2 KPK). To ostatnie unormowanie pozostaje w zgodzie z regułą *favor devensionis*. Treść tej regulacji nakazuje przyjąć, że sąd jest powyższym wnioskiem oskarżonego lub jego obrońcy związany. Natomiast jeśli odroczenia rozprawy w warunkach

¹³⁷ Wyrok SN z 7.11.1996 r., II KKN 101/96, OSNKW 1997, Nr 5–6, poz. 48.

¹³⁸ Szerzej na temat tej zasady zobacz A. Murzynowski, *Istota i zasady procesu karnego*, Warszawa 1994, s. 113 i n.

art. 353 § 1 KPK domaga się inna strona lub jej przedstawiciel procesowy, sąd może rozprawę odroczyć. Decyzja sądu uwarunkowana będzie okolicznościami konkretnej sprawy.

Wypada uznać, że skoro ustawodawca uprawnia oskarżonego i jego obrońcę do domagania się odroczenia rozprawy w wypadku niezachowania terminu 7-dniowego, o jakim stanowi art. 353 § 1 KPK, to podmioty te mogą również domagać się jedynie zarządzenia przerwy w rozprawie głównej, jeżeli ten czas będzie wystarczający do właściwego przygotowania się do rozprawy (*volenti non fit iniuria*).

Należy pamiętać o odmiennościach w sferze przygotowania do rozprawy głównej wynikających ze specyfiki postępowań szczególnych procesu karnego (zob. przepisy rozdziałów 51, 52 i 54a KPK)¹³⁹.

Omawiając problematykę przygotowania do rozprawy głównej, krótko należy się odnieść do zagadnienia wniosku prokuratora o umorzenie postępowania i zastosowanie środka zabezpieczającego. Materia ta w istotnym stopniu była przedmiotem analizy w *casebooku* z 2012 r., poświęconym postępowaniu przygotowawczemu, czynnościom sądowym w postępowaniu przygotowawczym oraz środkom przymusu (rozdział III; 2.4). Stanowić ona będzie także przedmiot dalszej, szczegółowej analizy w ramach niniejszego rozdziału (2.1). W tym miejscu wypada jedynie wspomnieć, że treść art. 354 pkt 2 KPK wskazuje, że zasadą w odniesieniu do wniosku prokuratora o umorzenie postępowania i zastosowanie środka zabezpieczającego jest jego rozpoznanie na rozprawie¹⁴⁰ („wniosek kieruje się na rozprawę, chyba że...”). Z tego faktu wynika systemowe usytuowanie dyspozycji art. 354 KPK w rozdziale traktującym o przygotowaniu do rozprawy głównej (rozdział 41 KPK)¹⁴¹.

¹³⁹ Szerzej D. Kala, Tryby..., *op. cit.*, s. 13 i n.; *idem*, Kodeksowe postępowania szczególne, Warszawa 2001, s. 13; *idem*, [w:] A. Bulsiewicz, M. Jeż-Ludwichowska, D. Kala, D. Osowska, A. Lach, Przebieg procesu karnego, Toruń 2003, s. 301.

¹⁴⁰ Z powodów gwarancyjnych, uwzględniając istotną dolegliwość środka zabezpieczającego i wkraczanie przy jego użyciu w obszar praw podstawowych jednostki, takie rozwiązanie prawne ocenić należy jako trafne.

¹⁴¹ Z kolei wśród regulacji zawartych w rozdziale 43 KPK („Przepisy ogólne o rozprawie głównej”) zamieszczono przepis stanowiący, że regulacje dotyczące oskarżonego stosuje się odpowiednio do osoby, której prokurator zarzuca popełnienie czynu zabronionego w stanie

Prawidłowe przeprowadzenie czynności w ramach przygotowania do rozprawy głównej minimalizuje prawdopodobieństwo problemów w fazie rozpoczęcia tej rozprawy (rozdział 44 KPK).

Zgodnie z art. 381 KPK rozprawę główną rozpoczyna wywołanie sprawy. Następnie przewodniczący sprawdza, czy wszyscy wezwani (zawiadomieni) stawili się i czy nie ma przeszkód do rozpoznania sprawy. W sytuacji, gdy na rozprawę bez usprawiedliwienia nie stawił się oskarżony, którego obecność jest obowiązkowa (art. 374 § 1 KPK), przewodniczący zarządza jego natychmiastowe zatrzymanie i doprowadzenie lub przerywa w tym celu rozprawę, lub też sąd rozprawę tę odracza (zob. jednak art. 479 KPK).

Stosowanie powyższego środka przymusu następuje w celu zapewnienia udziału oskarżonego w procesie karnym jako źródła dowodowego bądź też jako aktywnego podmiotu procesu. Aktywność ta będzie się wiązać w szczególności z realizacją przysługującego oskarżonemu prawa do obrony materialnej¹⁴².

W odniesieniu do uregulowanej wyżej instytucji zatrzymania w celu doprowadzenia stosuje się art. 376 § 1 zd. 3 KPK (art. 382 *in fine* KPK). W art. 376 § 1 zd. 3 KPK wskazuje się zaś, że na postanowienie przysługuje zażalenie do innego równorzędnego składu sądu. Mimo braku w art. 382 *in fine* KPK zwrotu „odpowiednio” (postrzegać ten stan rzeczy należy w kategoriach braku legislacyjnej precyzji) zgodzić się trzeba z tymi poglądami prezentowanymi w doktrynie, które wskazują, że zażalenie na zarządzenie przewodniczącego rozpozna sąd w składzie jednoosobowym, skoro zaskarżona decyzja została podjęta jednoosobowo¹⁴³. Za taką interpretacją przemawiają racje logiczne i funkcjonalne.

Wypada pamiętać o tym, że w sytuacji niestawiennictwa na rozprawę główną pozostałych stron lub przedstawicieli pro-

niepoczytalności, i wnosi o umorzenie postępowania oraz zastosowanie co do niej środków zabezpieczających (art. 380 KPK).

¹⁴² Szerzej D. Kala, Procesowe funkcje zatrzymania osoby w świetle rozwiązań kodeksu postępowania karnego [w:] D. Janicka (red.), *Studia luridica Toruniensia*, t. IV, Toruń 2008, s. 93 i n.

¹⁴³ P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgrzyzek, *Kodeks...*, op. cit., t. II, 2007, s. 423; T. Grzegorzczak, *Kodeks...*, op. cit., 2003, s. 975.

cesowych, decyzja co do możliwości dalszego procedowania i następnie otwarcia przewodu sądowego uwarunkowana będzie tym, czy obecność danej strony (jej przedstawiciela) jest obowiązkowa, czy też nieobowiązkowa (zob. m.in. art. 46 KPK; art. 79 i 80 KPK). Poza tym należy pamiętać o treści art. 117 § 2 KPK, zgodnie z którym czynności nie przeprowadza się, jeżeli osoba uprawniona nie stawiła się, a brak dowodu, że została o niej powiadomiona, oraz jeżeli zachodzi uzasadnione przypuszczenie, że niestawiennictwo wynikało z powodu przeszkód żywiołowych lub innych wyjątkowych przyczyn, a także wtedy, gdy osoba ta usprawiedliwiła należycie niestawiennictwo i wnosi o nieprzeprowadzenie czynności bez jej obecności, chyba że ustawa stanowi inaczej.

Trzeba także uwzględnić treść art. 383 KPK, zgodnie z którym w razie niestawiennictwa powoda cywilnego do chwili rozpoczęcia przewodu sądowego sąd pozostawia powództwo cywilne bez rozpoznania, chyba że powód złożył wniosek o rozpoznanie tego powództwa pomimo jego nieobecności.

Po sprawdzeniu obecności przewodniczący zarządza opuszczenie sali rozpraw przez świadków. Biegli pozostają na sali, jeżeli przewodniczący nie zarządzi inaczej.

Pokrzywdzony ma prawo wziąć udział w rozprawie, jeżeli się stawi, i pozostać w sali rozpraw, choćby miał składać zeznania jako świadek. W tym wypadku sąd przesłuchuje go w pierwszej kolejności. Uznawszy to za celowe, sąd może zobowiązać pokrzywdzonego do obecności na rozprawie lub jej części (art. 384 § 1–3 KPK; zob. też art. 384 § 4 KPK).

Pamiętać wypada także o tym, że w fazie rozpoczęcia rozprawy głównej pokrzywdzony może złożyć oświadczenie, że będzie działał w charakterze oskarżyciela posiłkowego obok oskarżyciela publicznego (art. 54 § 1 KPK) oraz uprawniony jest wytoczyć powództwo cywilne (art. 62 KPK). W sprawach z oskarżenia prywatnego, jeżeli pokrzywdzony tym samym czynem nie wniósł oskarżenia, władny jest do rozpoczęcia przewodu sądowego przyłączyć się do toczącego się postępowania (art. 59 § 2 KPK).

W projekcie nowelizacji KPK zasadniczą modyfikację proponuje się wobec przepisu regulującego sprowadzenie oskarżone-

go pozbawionego wolności na rozprawę główną. Wynika to ze zmiany reguł udziału oskarżonego w rozprawie głównej, który to udział co do zasady stanie się prawem, a nie obowiązkiem oskarżonego. W konsekwencji zarządzenie o doprowadzeniu oskarżonego na rozprawę ograniczone byłoby do trzech sytuacji: udziału w czynnościach, o których mowa w art. 385 i 386 KPK (w sprawach o zbrodnie), złożenia przez oskarżonego wniosku o doprowadzenie go na rozprawę oraz uznania obecności oskarżonego na rozprawie za obowiązkową.

W odniesieniu do przepisów rozdziału 44 KPK („Rozpoczęcie rozprawy głównej”) proponuje się w projekcie nowelizacji KPK w szczególności wprowadzenie art. 381 § 2 KPK o treści: „Do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego strony, obrońcy i pełnomocnicy mogą wnosić o zobowiązanie prokuratora do uzupełnienia materiałów postępowania przygotowawczego dołączonych do aktu oskarżenia o określone dokumenty, zawarte w aktach tego postępowania, gdy ma to znaczenie dla interesów procesowych tych stron oraz dla realizacji wymogów określonych w art. 2 § 2. W przedmiocie tego wniosku sąd rozstrzyga, w miarę możliwości, jeszcze przed otwarciem przewodu sądowego”. Wprowadzenie do KPK tego unormowania koreluje z zasadami kontrydiktoryjności i prawdy mterialnej.

2. Orzeczenia, pytania (polecenia), komentarz

2.1. Postanowienie sądu wydane w trybie art. 354 KPK po rozpoznaniu wniosku prokuratora o umorzenie postępowania i zastosowanie środka zabezpieczającego; uprawnienie pokrzywdzonego do zaskarżenia tego postanowienia

Pokrzywdzony nie jest osobą uprawnioną do zaskarżenia postanowienia sądu wydanego – w trybie art. 354 KPK – na wniosek prokuratora, skierowany do sądu na podstawie art. 324 § 1 KPK, o umorzenie postępowania i zastosowanie środka zabezpieczającego.

Uchwała SN z 25.2.2005 r., I KZP 35/04, OSNKW 2005, Nr 2, poz. 15

Zagadnienie prawne

„Czy pokrzywdzony jest osobą uprawnioną do zaskarżenia wydanego na skutek wniosku prokuratora postanowienia o umorzeniu postępowania i orzeczeniu środka zabezpieczającego, czy też pokrzywdzony nie zachowuje uprawnień strony w postępowaniu prowadzonym w trybie art. 354 KPK?”.

Z uzasadnienia faktycznego

Sąd Okręgowy w W. postanowieniem z 13.9.2004 r., wydanym w trybie art. 354 KPK, umorzył postępowanie wobec *Marka D.* podejrzanego o czyny z art. 148 § 1 KK (art. 17 § 1 pkt 2 KPK w zw. z art. 31 § 1 KK) i zastosował w stosunku do wyżej wymienionego środek zabezpieczający w postaci umieszczenia go w Wojewódzkim Szpitalu dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Ś. (art. 94 § 1 KK), nadto utrzymał w mocy środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania do czasu rozpoczęcia wykonywania środka zabezpieczającego (art. 264 § 3 KPK) oraz orzekł o dowodach rzeczowych (art. 230 § 2 KPK i art. 340 § 2 KPK).

Powyższe postanowienie Sądu zaskarżył pełnomocnik pokrzywdzonego, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny w G., postanowieniem z 19.10.2004 r., zażalenie pozostawił bez rozpoznania, prezentując pogląd, że pokrzyw-

dzony nie jest osobą uprawnioną do zaskarżenia postanowienia wydanego na skutek wniosku prokuratora o umorzenie postępowania i orzeczenie środka zabezpieczającego wobec tego, że w postępowaniu prowadzonym w oparciu o przepis art. 354 KPK pokrzywdzony nie zachowuje uprawnień strony.

Powyższe postanowienie Sądu Apelacyjnego w G. zaskarżyli – zarówno prokurator Prokuratury Apelacyjnej w G., jak i pełnomocnik pokrzywdzonego.

Prokurator zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu obrazę przepisów art. 299 § 1, art. 324 § 3 oraz art. 459 § 2 KPK przez błędne przyjęcie, że pokrzywdzonemu nie przysługuje zażalenie na postanowienie Sądu Okręgowego. Zdaniem prokuratora decyzja sądu wydana w oparciu o przepis art. 324 § 1 KPK – w trybie art. 354 KPK – jest niewątpliwie decyzją sądową w ramach postępowania przygotowawczego i pokrzywdzony zachowuje w postępowaniu, przewidzianym w art. 354 KPK, uprawnienia strony, a tym samym przysługuje mu środek odwoławczy od postanowienia sądu zamykającego drogę do wydania wyroku (art. 459 § 2 i 3 KPK).

Również pełnomocnik pokrzywdzonego, zarzucając zaskarżonemu postanowieniu Sądu Apelacyjnego w G. naruszenie art. 354 KPK, prezentuje pogląd, że regulacja przewidziana w powołanym wyżej przepisie nie pozbawia pokrzywdzonego statusu strony w postępowaniu, wyrażając jednocześnie stanowisko, że orzeczenie sądu wydane na wniosek prokuratora w oparciu o przepis art. 324 § 1 KPK w trybie art. 354 KPK jest czynnością sądu w postępowaniu przygotowawczym, a więc pokrzywdzony jest w tym postępowaniu stroną, stosownie do treści art. 299 § 1 KPK.

Rozpoznając wymienione wyżej zażalenia, Sąd Apelacyjny w G. postanowieniem z 23.11.2004 r., **na podstawie art. 441 § 1 KPK**, przedstawił Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy, a sprowadzające się do rozstrzygnięcia, „czy pokrzywdzony jest osobą uprawnioną do zaskarżenia wydanego na skutek wniosku prokuratora postanowienia o umorzeniu postępowania i orzeczenia środka zabezpieczającego, czy też pokrzywdzony nie zachowuje uprawnień strony w postępowaniu prowadzonym w trybie art. 354 KPK”.

Z uzasadnienia prawnego

(...) Nie ulega wątpliwości, bo wynika to z treści art. 459 § 1 i 2 KPK, że na postanowienie sądu zamykające drogę do wydania wyroku oraz na postanowienie co do środka zabezpieczającego przysługuje zażalenie, przy czym stosownie do uregulowania w § 3 tego przepisu zażalenie przysługuje nie tylko stronom, a także osobie, która nie jest stroną, ale której postanowienie bezpośrednio dotyczy.

W tych warunkach problem nie sprowadza się tylko do rozstrzygnięcia, czy pokrzywdzony w postępowaniu prowadzonym w trybie art. 354 KPK zachowuje uprawnienia strony, ale również, czy jest osobą, której postanowienie, wydane w tym trybie, bezpośrednio dotyczy.

Na gruncie art. 459 § 3 KPK niewątpliwie należy przyjąć, że osobą, której postanowienie „bezpośrednio dotyczy”, jest wyłącznie taka osoba, niebędąca stroną, do której wprost odnosi się określona decyzja procesowa (por. **postanowienie SN z 18.7.2000 r., IV KZ 63/00, OSNKW 2000, Nr 7–8, poz. 70; glosa** aprobująca: *R. Kmiecik*, OSP 2001, Nr 1, poz. 11).

Pokrzywdzony w postępowaniu przewidzianym w trybie art. 354 KPK nie jest osobą, której postanowienie w nim wydane bezpośrednio dotyczy, bo decyzja sądu nie do niego wprost się odnosi i nie jego prawo zostało nią bezpośrednio naruszone (*T. Grzegorzcyk*, Kodeks postępowania karnego, Komentarz, Kraków 2003, s. 1204–1205).

Przepis art. 354 KPK nie daje odpowiedzi na kolejne pytanie: **Czy w postępowaniu przed sądem rozpoznającym wniosek** prokuratora o umorzenie postępowania i zastosowanie środka zabezpieczającego, w warunkach przewidzianych w art. 324 § 1 KPK, pokrzywdzony zachowuje prawa strony i w związku z tym ma prawo do zaskarżenia orzeczenia wydanego przez sąd?

Rozstrzygnięcie powyższej kwestii zależy od ustalenia, jaki charakter ma postępowanie prowadzone przez sąd na podstawie art. 354 KPK – czy jest to działanie sądu w postępowaniu przygotowawczym, sprowadzające się do przeprowadzenia określonych w ustawie czynności, czy też rozpoznanie przez **Sąd wniosku** prokuratora o umorzenie postępowania z powodu niepoczytalności

sprawcy i zastosowanie środków zabezpieczających (art. 354 § 2 pkt 2 *in principio* w zw. z art. 324 KPK) przekracza ramy określone dla czynności postępowania przygotowawczego, a więc nie są to już czynności sądu w postępowaniu przygotowawczym. Skierowanie wniosku prokuratora do sądu na podstawie art. 324 § 1 KPK w celu rozpoznania go w trybie art. 354 KPK powoduje wszczęcie postępowania sądowego. W następstwie takiego wniosku dochodzi do przeniesienia postępowania karnego z fazy postępowania przygotowawczego do postępowania jurysdykcyjnego; kończy się postępowanie przygotowawcze i następuje sądowe stadium postępowania karnego, niezależnie od tego, że jego przedmiot ogranicza się jedynie do rozstrzygnięcia kwestii umorzenia postępowania i orzeczenia środka zabezpieczającego (postanowienie SN z 5.4.2001 r., IV KKN 652/00, Lex nr 51426; uchw. SN (7) z 26.9.2002 r., I KZP 13/02, OSNKW 2002, Nr 11–12, poz. 88; Z. Gostyński (red.), Komentarz do Kodeksu postępowania karnego, t. II, Warszawa 2004, s. 626–628).

Jakkolwiek stanowisko to nie jest do końca podzielane w doktrynie i prezentowany jest pogląd, że regulacja wprowadzona przepisami Kodeksu postępowania karnego sprzyja w omawianym przedmiocie określonym wątpliwościom (K. Zgryzek, Pozycja procesowa podejrzanego w postępowaniu w sprawie zastosowania środków zabezpieczających, [w:] **U progu nowych kodyfikacji karnych**. Księga pamiątkowa ofiarowana prof. L. Tyszkiewiczowi, Katowice 1999, s. 342), **to istnieją istotne argumenty przemawiające za tym, że wraz ze złożeniem wniosku przez prokuratora o umorzenie postępowania z powodu niepoczytalności sprawcy czynu zabronionego i zastosowanie środka zabezpieczającego postępowanie przechodzi z postępowania przygotowawczego do kolejnego stadium postępowania karnego, jakim jest postępowanie jurysdykcyjne.** Wydane więc postanowienie w trybie określonym w art. 354 KPK jest orzeczeniem sądowym kończącym postępowanie sądowe.

Za takim stanowiskiem przemawiają istotne argumenty:

- rozpoznanie wniosku prokuratora przekazanego sądowi na podstawie art. 324 § 1 KPK następuje z reguły na rozprawie (art. 354 pkt 2 KPK „wniosek kieruje się na rozprawę...”),

- która przecież nie jest przewidziana w stadium postępowania przygotowawczego,
- do rozpoznania wniosku ma nadto zastosowanie procedura przewidziana w rozdziale 41, stosuje się więc odpowiednio przepisy dotyczące przygotowania do rozprawy głównej,
 - sąd rozpoznający na rozprawie wnioski prokuratora przewidziany w art. 324 § 1 KPK orzeka w składzie określonym w art. 28 § 1 KPK, a nie w przewidzianym dla czynności sądowych w postępowaniu przygotowawczym (art. 329 § 1 KPK, por. uchwałę SN I KZP 21/99, OSNKW 1999, Nr 9–10, poz. 49),
 - gdyby postępowanie w trybie art. 354 KPK nie miało charakteru postępowania sądowego, to pkt 1 tego przepisu nie miałby żadnego sensu. Nie ulega przecież wątpliwości, że przepisy o oskarżycielu posiłkowym i powódzie cywilnym stosuje się – co do zasady – w tym właśnie postępowaniu, a nie w postępowaniu przygotowawczym. Jeśli więc ustawodawca wyraźnie zaznaczył, że w postępowaniu przewidzianym w art. 354 KPK nie stosuje się przepisów o oskarżycielu posiłkowym i powództwie cywilnym, to wyłącznie dlatego, że chciał te przepisy – jako właściwe w postępowaniu sądowym – z trybu określonego w art. 354 KPK wyłączyć, zaznaczając wcześniej, że „stosuje się odpowiednio przepisy niniejszego rozdziału z następującymi zmianami”. Ten rozdział, na który powołuje się wspomniany wyżej art. 354 KPK i w którym został zamieszczony, to rozdział 41 „Przygotowanie do rozprawy głównej”. Gdyby postępowanie w trybie art. 354 KPK odnieść do czynności sądowych w postępowaniu przygotowawczym, to zmiana wymieniona w pkt 1, stosownie do której nie stosuje się przepisów o oskarżycielu posiłkowym, a powództwo cywilne jest niedopuszczalne, byłaby zbędna. Zarówno przepisy o oskarżycielu posiłkowym, jak i o powództwie cywilnym w postępowaniu przygotowawczym nie mają zastosowania, więc żadna zmiana w tym przedmiocie nie miałaby racji bytu.

Nie jest trafny pogląd, że za ewentualnym przyjęciem, iż z chwilą wniesienia przez prokuratora wniosku o umorzenie postępowania i zastosowanie środka zabezpieczającego mamy

w dalszym ciągu do czynienia z postępowaniem przygotowawczym i nie zmienia tego ta okoliczność, że prokurator występuje ze wspomnianym wnioskiem po uprzednim zamknięciu śledztwa albo dochodzenia, skoro nie sporządzono aktu oskarżenia bądź jego surogatu, jak uczyniono to w stosunku do wniosku prokuratora o warunkowe umorzenie postępowania, gdzie – jak wynika z art. 336 KPK – do takiego wniosku stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące aktu oskarżenia zawarte w rozdziale 40. Podkreślić przy tym należy, że postużenie się przez ustawodawcę w art. 354 pkt 2 KPK określeniem „podejrzany” nie przesądza bynajmniej o tym, że mamy do czynienia ciągle ze stadiem postępowania przygotowawczego.

Trudno przecież w przypadku osoby, co do której już w postępowaniu przygotowawczym stwierdzono, że działała w warunkach art. 31 § 1 KK, a więc „nie popełniła przestępstwa”, kierować do sądu akt oskarżenia i w konsekwencji określać ją jako „oskarżonego” – w rozumieniu art. 71 § 2 KPK.

Skierowanie przez prokuratora wniosku o umorzenie postępowania i zastosowanie środka zabezpieczającego wobec osoby określonej w art. 324 § 1 KPK oznacza, że nie stosuje się do niej kar lub środków karnych, a poprzestaje jedynie na możliwości zastosowania środka zabezpieczającego.

Tak więc postużenie się przez ustawodawcę w art. 354 pkt 2 KPK mianem podejrzanego wobec osoby objętej wnioskiem przewidzianym w art. 324 § 1 KPK nie przesądza o tym, że skierowany wniosek w trybie art. 354 KPK nie powoduje wszczęcia postępowania sądowego.

Przepisy odnoszące się wprost do podmiotu, który został oskarżony o popełnienie przestępstwa, a więc przeciwko któremu wniesiono akt oskarżenia bądź prokurator wystąpił z wnioskiem o warunkowe umorzenie postępowania, do podejrzanego nie mają zastosowania.

Fakt ten został niewątpliwie przez ustawodawcę dostrzeżony i dlatego art. 380 KPK przewiduje odpowiednie stosowanie przepisów dotyczących oskarżonego do osoby, wobec której – zgodnie z wnioskiem prokuratora – mają być zastosowane środki zabezpieczające.

Nie sposób w tym miejscu nie zauważyć, że w przepisach tego samego działu Kodeksu postępowania karnego (rozdział VIII – postępowanie przed sądem I instancji) jedna i ta sama osoba określana jest raz jako „podejrzany” (art. 354 KPK), a innym razem jako osoba, „której prokurator zarzuca popełnienie czynu zabronionego w stanie niepoczytalności i wnosi o umorzenie postępowania oraz zastosowanie wobec niej środków zabezpieczających”.

Sąd Najwyższy nie podziela też stanowiska prokuratora Prokuratury Krajowej, że o charakterze postępowania przewidzianego w art. 354 KPK decyduje m.in. § 2 art. 324 KPK, który stanowi, że jeżeli sąd nie znajduje podstaw do uwzględnienia wniosku, o którym mowa w § 1, przekazuje sprawę prokuratorowi do dalszego prowadzenia. Taka sytuacja – zdaniem prokuratora – prowadzi do kontynuacji postępowania przygotowawczego, co przesądza z kolei o tym, że postępowanie toczące się dla rozpoznania wniosku prokuratora złożonego na podstawie art. 324 KPK jest wprawdzie incydentalnym postępowaniem sądowym, ale w ramach postępowania przygotowawczego, które może prowadzić do jego kontynuacji w razie uznania, że brak jest podstaw do podzielenia zawartego we wniosku prokuratora stanowiska.

Na obronę stanowiska przeciwnego można podnieść, że wstępna kontrola aktu oskarżenia przewidziana w rozdziale 40, stosownie do treści art. 337 § 1 KPK, może prowadzić do zwrotu aktu oskarżenia oskarżycielowi, co przecież nie stanowi o tym, że w tej fazie postępowania nie mamy do czynienia z postępowaniem sądowym.

Omówione wyżej kwestie związane z charakterem postępowania przewidzianego w art. 354 KPK w zw. z art. 324 § 1 KPK prowadzą – w ocenie Sądu Najwyższego – do uzasadnionego w pełni wniosku, że postępowanie to przekracza ramy postępowania przygotowawczego i jest już stadium postępowania sądowego.

W tych warunkach pokrzywdzony w tym postępowaniu nie zachowuje uprawnień strony. Stosownie do treści art. 299 § 1 KPK jest on stroną na etapie postępowania przygotowawczego. W postępowaniu sądowym w sprawach o przestępstwa ścigane

z oskarżenia publicznego pokrzywdzony może działać jako strona w charakterze oskarżyciela posiłkowego (art. 53–54 KPK). Może też – stosownie do uregulowań przewidzianych w rozdziale 7 – aż do rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej wytoczyć przeciw oskarżonemu powództwo cywilne (art. 62 KPK) i działać jako strona w charakterze powoda cywilnego. Tych uprawnień ustawodawca pozbawił pokrzywdzonego w postępowaniu określonym w art. 354 KPK.

Skoro więc pokrzywdzony w postępowaniu w trybie art. 354 KPK nie jest stroną w rozumieniu art. 299 § 1 KPK ani też osobą przewidzianą w art. 459 § 3 KPK, nie mają też do niego zastosowania przepisy o oskarżycielu posiłkowym i powodzie cywilnym, nie jest on zatem uprawniony do zaskarżenia postanowienia sądu wydanego w wymienionym wyżej trybie.

- 1. Wskaż determinanty pojęcia „pokrzywdzony”.**
- 2. Określ wymogi postanowienia o umorzeniu postępowania przygotowawczego i zastosowaniu środka zabezpieczającego.**
- 3. Jakie podmioty są uprawnione do zaskarżenia orzeczenia o umorzeniu postępowania i zastosowaniu środka zabezpieczającego?**
- 4. Omów stanowisko Sądu Najwyższego co do charakteru postępowania w sprawie rozpoznania wniosku prokuratora o umorzenie postępowania i zastosowanie środka zabezpieczającego oraz wątpliwości z niego wynikające.**

Ad 1. Zgodnie z treścią art. 49 KPK pod pojęciem pokrzywdzonego¹⁴⁴ rozumie się osobę fizyczną lub prawną, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo oraz instytucję państwową, samorządową lub spo-

¹⁴⁴ Zobacz: A. Rybak-Starczak, Pokrzywdzony w postępowaniu karnym, Pal. 2004, Nr 7–8; B. Gronowska, Ochrona uprawnień pokrzywdzonego w postępowaniu przygotowawczym, Uniwersytet Mikołaja Kopernika Toruń 1989; W. Sych, Wpływ pokrzywdzonego na tok postępowania przygotowawczego w polskim procesie karnym, Kraków 2006, s. 30–51; R. Kmieciak, E. Skrętowicz, Proces karny. Część ogólna, Warszawa 2009, s. 150–152; zobacz też: post. SN z 23.9.2008 r., I KZP 16/08, OSNKW 2008, Nr 10, poz. 78; wyr. SN z 23.7.2008 r., V KK 377/07, KZS 2008, z. 10, poz. 23; post. SN z 17.11.2005 r., II KK 108/05, OSNwSK 2005, Nr 1, poz. 2094; uchw. SN z 21.10.2003 r., I KZP 29/03, Biul. SN 2003, Nr 10, poz. 17.

teczną, choćby nie miała osobowości prawnej. Za pokrzywdzonego uważa się także zakład ubezpieczeń w zakresie, w jakim pokrył szkodę wyrządzoną pokrzywdzonemu przez przestępstwo lub jest zobowiązany do jej pokrycia. Co znamienne, w sprawach o przestępstwa, którymi wyrządzono szkodę w mieniu instytucji państwowej, samorządowej lub społecznej, jeżeli nie działa organ pokrzywdzonej instytucji, prawa pokrzywdzonego mogą wykonywać organy kontroli państwowej, które w zakresie swego działania ujawniły przestępstwo lub wystąpiły o wszczęcie postępowania. Analogiczna sytuacja ma miejsce w sprawach o przestępstwa przeciwko prawom osób wykonujących pracę zarobkową, o których mowa w art. 218–221 oraz w art. 225 § 2 KK. Prawa pokrzywdzonego mogą wówczas wykonywać organy Państwowej Inspekcji Pracy.

Odnosząc się do pojęcia pokrzywdzonego w literaturze i orzecznictwie podkreśla się, że definicja pokrzywdzonego jest pojęciem procesowym, jako że wynika z niego zespół uprawnień procesowych przysługujących danemu podmiotowi¹⁴⁵. Analiza regulacji przeprowadzona w kontekście treści art. 49 KPK wskazuje, że obowiązująca w polskim systemie prawnym definicja pokrzywdzonego ma również charakter materialny. Wyznacznikiem statusu pokrzywdzonego są bowiem przepisy prawa materialnego, które przesądzają o tym, czyje i jakie dobro prawne zostało naruszone lub zagrożone¹⁴⁶. Zgodzić się jednocześnie należy, że „dla przyznania statusu pokrzywdzonego konieczne jest prawidłowe rozpoznanie nie tylko ogólnego lub rodzajowego, ale indywidualnego przedmiotu ochrony analizowanej normy karnej (niezależnie, czy chodzi o przedmiot główny, czy uboczny), przy jednoczesnym uwzględnieniu, iż dany czyn może wypełniać znamiona więcej niż jednego przepisu ustawy lub obejmować przestępstwo współukarane”¹⁴⁷.

¹⁴⁵ A. Pilch, Status pokrzywdzonego w świetle przepisów art. 233 i 270 kodeksu karnego, PiP 2009, Nr 8, s. 87.

¹⁴⁶ W. Grzeszczyk, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2012, s. 94–97.

¹⁴⁷ Postanowienie SN z 25.3.2010 r., IV KK 316/09, Biul. PK 2010, Nr 3, s. 15; zobacz też stanowisko B. Mik w głosie do uchwały SN z 15.9.1999 r., I KZP 26/99, WPP 2000, Nr 2, s. 164 i M. Filara, Pokrzywdzony (ofiara przestępstwa) w polskim prawie karnym materialnym, CzPKiNP 2002, Nr 2, s. 25.

Nadto charakter materialnoprawny pojęcia pokrzywdzonego wyraża się w „bezpośredniości”¹⁴⁸, która musi zaistnieć między dobrem prawnym a zachowaniem przestępnym naruszającym to dobro bądź zagrażającym mu¹⁴⁹. „Kryterium bezpośredniości naruszenia lub zagrożenia dobra prawnego danej osoby oznacza, że w relacji między czynem o konkretnych znamionach przestępstwa a naruszeniem lub zagrożeniem dobra tej osoby nie ma ogniw pośrednich, z czego wynika, że do kręgu pokrzywdzonych można zaliczyć tylko ten podmiot, którego dobro prawne zostało działaniem przestępnym naruszone wprost, a nie za pośrednictwem godzenia w inne dobro”¹⁵⁰.

Ad 2. Postanowienie o umorzeniu postępowania przygotowawczego i zastosowaniu środka zabezpieczającego musi spełniać wymogi formalne opisane w art. 94 § 1 KPK, tj. zawierać oznaczenie daty jego wydania, organu oraz osoby lub osób je wydających oraz wskazywać sprawę i kwestię, której dotyczy, rozstrzygnięcie z podaniem podstawy prawnej i uzasadnienie¹⁵¹. Aczkolwiek ustawodawca w niektórych przypadkach zwalnia organ od sporządzenia uzasadnienia, do kategorii tej nie należą postanowienia o umorzeniu postępowania i zastosowaniu środka zabezpieczającego.

Sformułowanie art. 98 § 1 i 2 KPK jednoznacznie wskazuje, że uzasadnienie stanowi immanentną część postanowienia, a tylko w drodze wyjątku możliwe jest odroczenie jego sporządzenia na czas do 7 dni. W tym też przypadku na sądzie ciąży obowiązek doręczenia stronom postanowienia wraz z uzasadnieniem (art. 100 § 3 KPK). Co znamienne, stosownie do treści art. 100 § 4 KPK odroczenie sporządzenia uzasadnienia nie zwalnia jednocześnie organu od obowiązku ustnego podania, bezpośrednio po ogłoszeniu postanowienia, najważniejszych powodów rozstrzygnięcia.

¹⁴⁸ O pojęciu „bezpośredniości” zobacz też postanowienie SN z 1.4.2005 r., IV KK 42/05, OSNKW 2005, Nr 7–8, poz. 66.

¹⁴⁹ Porównaj: *M. Siwek*, Glosa do postanowienia SN z 23 IV 2002 r., I KZP 10/02, Prok. i Pr. 2004, Nr 3, s. 113.

¹⁵⁰ Postanowienie SN z 25.3.2010 r., IV KK 316/09, Biul. PK 2010, Nr 3, s. 15.

¹⁵¹ Zobacz: post. SN z 22.9.2003 r., IV KK 288/03, OSNwSK 2003, Nr 1, poz. 2012.

Chociaż ustawodawca w żadnym z przepisów Kodeksu postępowania karnego nie określa wymogów, jakim winno odpowiadać uzasadnienie postanowienia *in generis*, w doktrynie i orzecznictwie, odwołując się do treści art. 424 § 1 KPK, konsekwentnie podnosi się, że powinno ono wskazywać, jakimi przestankami kierował się organ je wydający, w szczególności zaś wyjaśniać podstawę faktyczną decyzji i argumenty, które zadecydowały o kierunku rozstrzygnięcia, a w szczególności „ustalenia faktyczne ze wskazaniem stosownych dowodów stanowiących podstawę ich dokonania, wskazujące na sprawstwo podejrzanej w zakresie stawianych jej zarzutów, analizę elementów składających się na społeczną szkodliwość zarzucanych czynów i ocenę stopnia tej szkodliwości (...), a także rozważania związane z wysokim prawdopodobieństwem popełnienia tych czynów ponownie”¹⁵². Jednocześnie wykluczone jest, by organ wydający postanowienie odwoływał się w nim wyłącznie do sformułowań zawartych w ustawie.

Taka forma decyzji procesowej sądu jest niezależna od tego, czy rozpoznaje on wniosek prokuratora na posiedzeniu, czy też robi to na rozprawie¹⁵³.

Nie można jednocześnie zapominać, że wydanie postanowienia o umorzeniu postępowania i zastosowaniu środka zabezpieczającego dopuszczalne jest tylko w sytuacji, gdy sąd ustali zarówno brak możliwości przypisania sprawcy winy z powodu niepoczytalności, jak i fakt dopuszczenia się przez niego czynu zabronionego¹⁵⁴. W przypadku stwierdzenia przez sąd, że brak jest podstaw do orzeczenia tego środka, odmawia jego uwzględnienia i przekazuje sprawę prokuratorowi¹⁵⁵.

Ad 3. Stosownie do treści art. 459 KPK środek zaskarżenia w postaci zażalenia przysługuje na postanowienia sądu zamykające drogę do wydania wyroku (chyba że ustawa stanowi inaczej), a także na postanowienia co do środka zabezpieczającego oraz

¹⁵² Postanowienie SN z 5.10.2005 r., II KK 139/05, OSNwSK 2005, Nr 1, poz. 844; por.: wyr. SN z 8.6.2004 r., II KK 182/04, OSNwSK 2004, Nr 1, poz. 1101; post. SN z 17.3.2008 r., V KK 30/08, OSNwSK 2008, Nr 1, poz. 663.

¹⁵³ Zobacz: post. SN z 6.10.2011 r., III KZ 67/11, OSNwSK 2011, Nr 1, poz. 1795.

¹⁵⁴ P. Hofmański, S. Zabłocki, Elementy metodyki pracy sędziego w sprawach karnych, Kraków 2006, s. 457.

¹⁵⁵ Zobacz: uchw. SN z 23.4.2002 r., I KZP 7/02, OSNKW 2002, Nr 7–8, poz. 59.

na inne postanowienia w wypadkach przewidzianych w ustawie. Co do zasady, z wyjątkami przewidzianymi w ustawie, do złożenia tego środka uprawnione są strony, a także osoby niebędące stroną, których wydane przez sąd postanowienie bezpośrednio dotyczy¹⁵⁶.

Odnosząc dyspozycję art. 459 KPK do sytuacji procesowej osoby pokrzywdzonej czynem zabronionym, stanowiącym przedmiot złożonego przez prokuratora wniosku o umorzenie postępowania z powodu niepoczytalności sprawcy i zastosowanie środka zabezpieczającego, zgodzić się należy z dominującym w doktrynie i orzecznictwie stanowiskiem, w myśl którego pokrzywdzony nie jest osobą, której postanowienie sądu bezpośrednio dotyczy, gdyż nie odnosi się ono wprost do niego (pokrzywdzonego)¹⁵⁷.

Drugą kategorię podmiotów, którym przysługuje uprawnienie do złożenia środka zaskarżenia, tworzą osoby, którym ustawodawca nadaje status strony¹⁵⁸, co odpowiada regule ujętej w art. 425 § 1 KPK. Jednym z czynników determinujących zaklasyfikowanie danego podmiotu do kategorii strony jest etap postępowania, w jakim podmiot ten bierze udział. I tak, zgodnie z treścią art. 299 KPK, w postępowaniu przygotowawczym pokrzywdzony i podejrzany są stronami, a w czynnościach sądowych podejmowanych w ramach tego postępowania prawa strony przysługują również prokuratorowi. Natomiast w postępowaniu sądowym status strony przysługuje oskarżycielowi publicznemu, oskarżycielowi prywatnemu oraz oskarżycielowi posiłkowemu, a także powodowi cywilnemu i oskarżonemu.

Jak wynika z powyższego, dla zakreślenia kręgu podmiotów uprawnionych do zaskarżenia postanowienia sądu o umorzeniu postępowania i zastosowaniu środka zabezpieczającego istotne jest ustalenie, czy postępowanie dotyczące rozpoznania wniosku

¹⁵⁶ T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego wraz z komentarzem do ustawy o świadku koronnym, Kraków 2005, s. 1201–1205.

¹⁵⁷ Porównaj: post. SN z 18.7.2000 r., IV KZ 63/00, OSNKW 2000, Nr 7–8, poz. 70; glosa aprobująca: R. Kmieciak, OSP 2001, Nr 1, poz. 11; K. Eichstaedt, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 25.2.2005 r., I KZP 35/04, Pal. 2007, Nr 3–4, s. 306–311; D. Kaczmarska, Glosa do uchwały SN z dnia 25.2.2005 r., I KZP 35/04, PS 2006, Nr 1, s. 146; K. Dudka, Glosa do uchwały SN z 25.2.2005 r., I KZP 35/04, PiP, 2005, Nr 7, s. 122.

¹⁵⁸ Szerzej o pojęciu strony procesu zobacz: S. Waltoś, Proces karny. Zarys systemu, Warszawa 2001, s. 176–178.

prokuratora o umorzenie postępowania z powodu niepoczytalności sprawcy i zastosowanie środka zabezpieczającego stanowi stadium postępowania sądowego, czy też czynność sądu w postępowaniu przygotowawczym.

Ad 4. W ocenie Sądu Najwyższego postępowanie przewidziane w art. 354 KPK przekracza ramy postępowania przygotowawczego i jest już stadium postępowania sądowego¹⁵⁹, a za stanowiskiem takim przemawiają następujące argumenty:

- fakt rozpoznawania co do zasady wniosku prokuratora przekazanego sądowi na podstawie art. 324 § 1 KPK na rozprawie (art. 354 pkt 2 KPK: „wniosek kieruje się na rozprawę, chyba że...”), która nie jest przewidziana w stadium postępowania przygotowawczego,
- wyraźne wskazanie przez ustawodawcę, że do rozpoznania wniosku ma zastosowanie procedura przewidziana w rozdziale 41 zatytułowanym „Przygotowanie do rozprawy głównej” („stosuje się odpowiednio przepisy niniejszego rozdziału” – art. 354 zd. 1 KPK),
- orzekanie przez sąd w tym przedmiocie w składzie określonym w art. 28 § 1 KPK, a nie w przewidzianym dla czynności sądowych w postępowaniu przygotowawczym (art. 329 § 1 KPK)¹⁶⁰,
- wyraźne wykluczenie przez ustawodawcę stosowania przepisów o oskarżycielu posiłkowym i powództwie cywilnym (art. 354 pkt 1 KPK).

Część doktryny pozytywnie odniosła się do komentowanego stanowiska Sądu Najwyższego, podnosząc jednocześnie, że w istocie czynności prowadzone w postępowaniu poprzedzonym skierowaniem przez prokuratora wniosku o umorzenie postępowania i zastosowanie środka zabezpieczającego nie różnią się w warstwie dowodowej od tych podejmowanych przed wniesieniem aktu oskarżenia, a prokurator dopiero po zamknięciu

¹⁵⁹ Inaczej *M. Czajka*, Wylączna właściwość sądu w postępowaniu przygotowawczym w świetle nowego KPK, *Pał.* 1998, Nr 3–4, s. 23–26; *W. Kociubiński*, Orzekanie o środku zabezpieczającym z art. 94 § 1 KK nowego kodeksu karnego w świetle nowego kodeksu postępowania karnego, *PS* 1999, Nr 3, s. 128–129.

¹⁶⁰ Porównaj: uchw. SN z 19.8.1999 r., I KZP 21/99, OSNKW 1999, Nr 9–10, poz. 49.

śledztwa podejmuje decyzję o dalszych czynnościach w sprawie¹⁶¹. W konsekwencji wniosek ten wprowadza postępowanie karne w stadium jurysdykcyjne.

Niewątpliwie interesująco przedstawia się również argumentacja, stosownie do której skierowanie do sądu wniosku o umorzenie postępowania i zastosowanie środka zabezpieczającego kreuje specyficzny układ procesowy, w którym role poszczególnych jego uczestników ulegają modyfikacjom. I tak – prokurator nie działa jako oskarżyciel publiczny, ale jako *sui generis* przedstawiciel interesu publicznego, zaś konsekwencją wyłączenia oskarżenia posiłkowego i powództwa cywilnego jest brak uprawnienia pokrzywdzonego do występowania w analizowanym postępowaniu w charakterze strony, a co za tym idzie – do zaskarżania postanowienia sądu wydanego na skutek wniosku prokuratora¹⁶². W przeciwnym wypadku, jak się podkreśla, doszłoby do wewnętrznej sprzeczności, skoro z jednej strony pokrzywdzony nie mógłby występować w charakterze oskarżyciela posiłkowego, która to rola w szczególności uprawnia go do składania środków zaskarżenia, a z drugiej przysługiwałyby mu uprawnienia działania w charakterze strony¹⁶³. Co więcej, samo postanowienie sądu ma cechy orzeczenia merytorycznego, danej osobie przypisuje się bowiem popełnienie czynu zabronionego i stwierdza stan niepoczytalności¹⁶⁴.

Stanowisko to spotkało się również z polemiką w doktrynie.

Kwestionując jego zasadność, podnosi się, że o tym, iż rozpoznanie wniosku prokuratora złożonego w trybie art. 324 § 1 KPK stanowi czynność sądu w postępowaniu przygotowawczym, świadczy w szczególności użycie przez ustawodawcę w treści przepisów art. 324 KPK i art. 354 KPK zwrotów charakterystycz-

¹⁶¹ D. Kaczmarska, Glosa do uchwały SN z dnia 25.2.2005 r., I KZP 35/04, *op. cit.*, s. 141–142; zobacz też: K. Dudka, Glosa do uchwały SN z 25.2.2005 r., I KZP 35/04, *op. cit.*, s. 119–120.

¹⁶² W odniesieniu zaś do argumentacji Sądu Najwyższego, w której ten, uzasadniając zajęte przez siebie stanowisko, wskazuje na wyłączenie przez ustawodawcę w tym postępowaniu stosowania przepisów o oskarżycielu posiłkowym i powodzie cywilnym, podkreśla się, że powyższe stanowi konsekwencję tego, że w postępowaniu tym nie występuje oskarżony, w związku z czym pozostałe role procesowe (oskarżyciela posiłkowego) nie znajdują uzasadnienia. W. Sych, Glosa do uchwały SN z dnia 25.2.2005 r., I KZP 35/04, PS 2006, Nr 3, s. 140. Porównaj: post. SA w Katowicach z 13.10.2004 r., II AKz 707/04, KZS 2005, z. 6, poz. 90.

¹⁶³ D. Kaczmarska, Glosa do uchwały SN z dnia 25.2.2005 r., I KZP 35/04, *op. cit.*, s. 141–145.

¹⁶⁴ *Ibidem*, s. 145.

nych dla określenia stron postępowania przygotowawczego, tj. „podejrzany” i „pokrzywdzony”¹⁶⁵.

Wyprzedzając ewentualne zarzuty w tym zakresie, Sąd Najwyższy niewątpliwie słusznie w uzasadnieniu analizowanej uchwały podkreślił, że **nomenklatura ta, z uwagi na okoliczności, w jakich została zastosowana przez ustawodawcę, nie może implikować stwierdzenia, iż procedowanie przez sąd w tym przedmiocie ma charakter czynności sądu w postępowaniu przygotowawczym.** I tak Sąd Najwyższy zasadnie zwrócił uwagę, że **„trudno przecież, wobec osoby, co do której już w postępowaniu przygotowawczym stwierdzono, że działała w warunkach art. 31 § 1 KK, a więc »nie popełniła przestępstwa«, kierować do sądu akt oskarżenia i w konsekwencji określać ją jako »oskarżonego« – w rozumieniu art. 71 § 2 KPK – zaś sam ustawodawca w art. 380 KPK przewiduje odpowiednie stosowanie przepisów dotyczących oskarżonego do osoby, wobec której – zgodnie z wnioskiem prokuratora – mają być zastosowane środki zabezpieczające”.**

Niemniej jednak również argumentacja bazująca na odwołaniu się do treści art. 380 KPK nie spotkała się z powszechną akceptacją. Kwestionując ją, podnoszono bowiem, że ten zabieg legislacyjny wynika z faktu, iż bez niego podmiot wskazany we wniosku prokuratora nie mógłby w ogóle działać na rozprawie jako strona, w konsekwencji więc uznanie, że wobec tej osoby ustawodawca tylko „postużył się mianem podejrzanego”, stanowi nadużycie¹⁶⁶.

Aczkolwiek kwestionując stanowisko Sądu Najwyższego, podnosi się również, że wskazanie przez ustawodawcę, że pokrzywdzony ma prawo wziąć udział w postępowaniu, implikuje przyjęcie, iż tym samym przysługuje mu prawo do czynnego udziału w charakterze strony, i zarzuca, że w przeciwnym razie trudno wyjaśnić, w jakim charakterze ma on brać udział w postępowaniu¹⁶⁷. Podważając słuszność tej konkluzji, zwrócić jednak należy uwagę na następujące okoliczności.

¹⁶⁵ K. Eichstaedt, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 25.2.2005 r., I KZP 35/04, *op. cit.*, s. 308–309.

¹⁶⁶ W. Sych, Glosa do uchwały SN z dnia 25.2.2005 r., I KZP 35/04, *op. cit.*, s. 137.

¹⁶⁷ K. Eichstaedt, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 25.2.2005 r., I KZP 35/04, *op. cit.*, s. 310.

Niewątpliwie użyte przez ustawodawcę sformułowanie, że pokrzywdzony bierze udział w posiedzeniu, oznacza, iż ma on prawo nie tylko być obecny na nim, ale przede wszystkim do zgłaszania wniosków i do wypowiedzania się w każdej kwestii podlegającej rozstrzygnięciu¹⁶⁸. Niemniej jednak konfrontacja treści art. 339 § 5 KPK z art. 354 pkt 2 KPK wydaje się wykluczać zasadność przedstawionego wyżej wnioskowania. Z przepisu tego (art. 339 § 5 KPK) wynika, że w szczególności strony mogą wziąć udział w posiedzeniu wymienionym w art. 339 § 1 pkt 1 KPK (tj. w przypadku złożenia przez prokuratora wniosku o orzeczenie środka zabezpieczającego)¹⁶⁹. Tym samym skoro ustawodawca zakładałby przyznanie pokrzywdzonemu statusu strony w tym postępowaniu, to w jakim celu wskazywałby na jego w nim udział również w treści art. 354 pkt 2 KPK? W konsekwencji opisana niespójność może prowadzić tylko do jednego wniosku, a mianowicie stwierdzenia, iż pokrzywdzony jako taki nie jest stroną postępowania w sprawie rozpoznania wniosku prokuratora o umorzenie postępowania i zastosowanie środka zabezpieczającego i dlatego nie czerpie uprawnienia do udziału w tym posiedzeniu wprost z art. 339 § 5 KPK. Regulacja ta (art. 354 pkt 2 KPK), chociaż ma charakter szczególny, nie kreuje jednak podstawy dla uznania pokrzywdzonego za stronę postępowania sądowego¹⁷⁰. Reasumując, gdyby ustawodawca uznał, że rozpoznanie wniosku o umorzenie postępowania i zastosowanie środka zabezpieczającego stanowi czynność sądu w postępowaniu przygotowawczym, to nie byłoby potrzeby wskazywania na udział pokrzywdzonego w posiedzeniu sądu, gdyż podmiot ten byłby objęty kategorią strony, o której jest mowa właśnie w art. 339 § 5 KPK (w kontekście treści art. 299 KPK nie ulega bowiem wątpliwości, że pokrzywdzony jest stroną postępowania przygotowawczego). Skoro zatem ustawodawca podmiot ten w art. 354 pkt 2 KPK umieścił, oznacza to, że traktuje tę czynność jako mającą miejsce w postępowaniu jurysdykcyjnym, zaś z uwagi na jego specyfikę i wyłączenie możliwości uczestni-

¹⁶⁸ P. Hofmański, S. Zabłocki, *op. cit.*, s. 100.

¹⁶⁹ Zobacz też: K. Dudka, Glosa do uchwały SN z 25.2.2005 r., I KZP 35/04, *op. cit.*, s. 122.

¹⁷⁰ P. Hofmański, S. Zabłocki, *op. cit.*, s. 108; por.: post. SA w Łodzi z 14.4.2010 r., II AKz 176/10, Legalis.

czenia w nim pokrzywdzonego w jednej z określonych prawem ról procesowych (powoda cywilnego bądź oskarżyciela posiłkowego) zagwarantował mu w ten sposób możliwość czynnego uczestnictwa w postępowaniu rozpoznawczym¹⁷¹.

Jako argument podważający zasadność stanowiska Sądu Najwyższego część doktryny przywołuje obowiązującą w procesie karnym zasadę skargowości i wskazuje, że chociaż wniosek prokuratora oparty na podstawie art. 324 § 1 KPK jest skargą inicjującą postępowanie sądowe, to celem tego wniosku nie jest uruchomienie postępowania jurysdykcyjnego zmierzającego do pociągnięcia sprawcy do odpowiedzialności karnej. W konsekwencji postępowanie zainicjowane takim wnioskiem nie jest takim samym postępowaniem jak toczące się na skutek wniesienia aktu oskarżenia lub jego surogatu. Uzasadniając przedmiotowe stanowisko, podnosi się, że wniosek prokuratora złożony na podstawie art. 324 § 1 KPK zmusza sąd wyłącznie do podjęcia urzędowych czynności zmierzających do jego rozpoznania, lecz nie kreuje obowiązku sądu do rozpoznania sprawy co do istoty, gdyby oskarżyciel cofnął wniosek¹⁷², a co, stosownie do treści art. 14 § 2 KPK, jest charakterystyczne w przypadku rozpoznawania przez sąd aktu oskarżenia i jego surogatów w trakcie postępowania sądowego¹⁷³.

Wreszcie w ocenie glosatorów argumentem przemawiającym przeciwko stawianej przez Sąd Najwyższy tezie jest również fakt, że sąd – rozpoznając wskazany wniosek prokuratora – orzeka zawsze postanowieniem, i czyni to niezależnie od tego, czy przedmiotowe orzeczenie wydaje po przeprowadzeniu rozprawy, czy posiedzenia. Forma ta jest zaś charakterystyczna dla postępowania przygotowawczego¹⁷⁴. W świetle przedstawionej w poprzednich akapitach obszernej argumentacji nie przekonuje traktowanie postępowania, o jakim mowa w art. 354 KPK, jako czynności sądowej w postępowaniu przygotowawczym z powodu formy decyzji procesowej kończącej to postępowanie.

¹⁷¹ P. Hofmański, S. Zabłocki, *op. cit.*, s. 457.

¹⁷² Zobacz: uchw. SN z 26.9.2002 r., I KZP 13/2002, OSNKW 2002, Nr 11–12, poz. 88.

¹⁷³ W. Sych, Glosa do uchwały SN z dnia 25.2.2005 r., I KZP 35/04, *op. cit.*, s. 135–137.

¹⁷⁴ K. Eichstaedt, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 25.2.2005 r., *op. cit.*, s. 309; tak też W. Sych, Glosa do uchwały SN z dnia 25.2.2005 r., I KZP 35/04, *op. cit.*, s. 139.

2.2. Prawo do rozpoznania sprawy bez zbędnej zwłoki w świetle art. 6 ust. 1 EKPCz

1. Trybunał przypomina, że rozsądna długość postępowania musi być oceniana w świetle okoliczności danej sprawy, a nadto z uwzględnieniem następujących kryteriów: złożoności sprawy, zachowania skarżącego i właściwych władz oraz wagi interesu skarżącego realizowanego w danym sporze (zob. m.in. wyrok Wielkiej Izby w sprawie *Frydlender* przeciwko Francji [GC], skarga nr 30979/96, § 43).

2. Trybunał wielokrotnie stwierdzał naruszenie artykułu 6 ust. 1 Konwencji w sprawach dotyczących kwestii podobnych do podnoszonych w niniejszej sprawie (zob. wyżej wymieniona sprawa *Frydlender*). Nadto Trybunał uważa, iż oddalając skargę skarżącego na przewlekłość postępowania w jego sprawie, Sąd Okręgowy w Gdańsku nie zastosował standardów, które były zgodne z zasadami zawartymi w orzecznictwie Trybunału (zob. *Majewski* przeciwko Polsce, skarga nr 52690/99, § 36, wyrok z 11.10.2005 r.).

3. Po zbadaniu wszystkich przedłożonych materiałów, Trybunał jest zdania, że Rząd nie przedstawił żadnych faktów lub argumentów zdolnych przekonać Trybunał do podjęcia innego rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie. Uwzględniając swoje orzecznictwo w tym zakresie, Trybunał uznaje, iż w niniejszej sprawie długość postępowania była nadmierna i nie spełniała wymogu „rozsądnego terminu”.

4. Doszło więc do naruszenia art. 6 ust. 1.

Wyrok ETPCz z 21.9.2010 r. w sprawie *Deeg v. Polska*, nr skargi 39489/08¹⁷⁵

Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 39489/08) wniesionej w dniu 11.8.2008 r. przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej do Eu-

¹⁷⁵ Odwołując się w dalszym toku wyводу do treści analizowanego wyroku ETPCz oraz jego uzasadnienia, będę bazowała na tłumaczeniu tego dokumentu na język polski, znajdującym się na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości: <http://bip.ms.gov.pl/pl/prawa-czlowieka/europejski-trybunal-praw-czlowieka/orzecznictwo-europejskiego-trybunalu-praw-czlowieka/orzeczenia-w-sprawach-dotyczacych-polski/rok-2010>.

ropejskiego Trybunału Praw Człowieka na podstawie artykułu 34 EKPCz przez obywatela polskiego Pana *Wojciecha Deega*.

I. Okoliczności sprawy

(...)

A. Postępowanie główne

(...) W dniu 26.11.1998 r. skarżący został zatrzymany pod zarzutem popełnienia rozboju. Następnie wszczęto przeciwko niemu kilka postępowań karnych, prowadzonych pod nadzorem Prokuratora Rejonowego w Gdańsku. Decyzją prokuratora z 12.4.1999 r. wszystkie zostały połączone do wspólnego rozpoznania. W dniu 26.6.1999 r. Prokurator Rejonowy w Gdańsku oficjalnie wszczął śledztwo przeciwko skarżącemu. W dniu 25.10.2005 r. skarżący został postawiony w stan oskarżenia przed Sądem Rejonowym w Gdańsku (...). Pierwsza rozprawa, wyznaczona na 24.1.2006 r., została odroczone ze względu na niestawiennictwo skarżącego i współoskarżonych. W dniu 1.3.2006 r. Sąd Rejonowy w Gdańsku uchylił areszt skarżącemu. Dwie kolejne rozprawy, wyznaczone na 11.4 i 17.5.2006 r., zostały odroczone z powodu niestawiennictwa skarżącego i współoskarżonych. Decyzją Sądu Rejonowego w Gdańsku z 17.5.2006 r. skarżący został ponownie tymczasowo aresztowany; jednakże na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Gdańsku, wydanego w innym postępowaniu karnym, skarżący rozpoczął odbywanie kary czterech lat pozbawienia wolności. Podczas rozprawy, która odbyła się w dniu 6.7.2006 r., sąd zarządził wykonanie opinii biegłych o stanie zdrowia psychicznego skarżącego. W okresie między 31.8.2006 r. a 6.6.2007 r. sąd przeprowadził siedem rozpraw, z czego trzy zostały odroczone (jedna z nich z powodu choroby skarżącego, podczas gdy pozostałe zostały odroczone, ponieważ zapewnienie transportu skarżącego z zakładu karnego okazało się niemożliwe). W dniu 3.8.2007 r. sprawa została przekazana innemu sędziemu, który przeprowadził pierwszą rozprawę w dniu 23.10.2007 r. Rozprawy zaplanowane na 14 i 18.12.2007 r. zostały odroczone, ponieważ skarżący złożył wniosek o dostęp do akt sprawy. Na rozprawie, która odbyła się dnia 19.12.2007 r., zostali przesłuchani świadkowie. Rozprawa wyznaczona na 13.2.2008 r. została odroczo-

na. Kolejne rozprawy zostały przeprowadzone w dniach: 5.8, 17.10 i 25.11.2008 r. oraz 15.1.2009 r. W dniu 22.1.2009 r. Sąd Rejonowy w Gdańsku wydał wyrok skazujący skarżącego na karę 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności. Skarżący odwołał się od wyroku. W dniu 26.6.2009 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku utrzymał w mocy wyrok sądu I instancji.

B. Postępowanie na podstawie PrzewLU

W dniu 11.4.2008 r. skarżący wniósł skargę do Sądu Okręgowego w Gdańsku na podstawie art. 5 ustawy z 17.6.2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Skarżący żądał wydania orzeczenia stwierdzającego, że długość postępowania przed Sądem Rejonowym w Gdańsku była nadmierna, oraz przyznania zadośćuczynienia w kwocie 10 tys. złotych (PLN). Dnia 10.6.2008 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił skargę. Sąd zauważył, że długości postępowania w sprawie skarżącego nie można uznać za nierozsądną. Nadto stwierdził, że sąd prowadzący proces nie może brać odpowiedzialności za opóźnienia spowodowane niestawiennictwem świadków. Odwołał się również do zawilości sprawy i liczby świadków oraz uznał, że postępowanie było prowadzone rzetelnie.

II. Odpowiednie prawo krajowe i praktyka

Odpowiednie prawo krajowe i praktyka dotyczące środków zaskarżenia przewlekłości postępowania sądowego, w szczególności odpowiednie postanowienia PrzewLU, są określone w decyzjach Trybunału w sprawach: *Charzyński* przeciwko Polsce, skarga nr 15212/03 (dec.), §§ 12–23, ECHR 2005-V, oraz *Ratajczyk* przeciwko Polsce, skarga nr 11215/02 (dec.), ECHR 2005-VIII, a nadto w wyroku w sprawie *Krasuski* przeciwko Polsce, skarga nr 61444/00, §§ 34–46, ECHR 2005-V.

PRAWO

I. Wniosek Rządu o skreślenie skargi z listy spraw na podstawie art. 37 EKPCz

W dniu 8.2.2010 r. Rząd przedłożył jednostronną deklarację (...) oraz poinformował Trybunał, że jest gotów zaakceptować,

iż nastąpiło naruszenie prawa skarżącego z art. 6 ust. 1 EKPCz poprzez przewlekłość postępowania, w które skarżący był zaangażowany. Rząd zaproponował kwotę 5 tys. złotych tytułem zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową (równowartość w przybliżeniu 1250 euro). Rząd wezwał Trybunał do skreślenia skargi z listy spraw zgodnie z art. 37 EKPCz.

Skarżący nie wyraził zgody na propozycję Rządu. Uważał, że zaoferowana kwota nie stanowi wystarczającego zadośćuczynienia za szkodę, jaką poniósł, wobec czego zwrócił się z prośbą do Trybunału o kontynuację rozpatrywania skargi.

Trybunał zauważył, jak stwierdzał to już wielokrotnie, że właściwe jest w pewnych okolicznościach skreślenie skargi lub jej części zgodnie z art. 37 ust. 1 lit. c EKPCz na podstawie jednostronnej deklaracji pozwanego Rządu, nawet jeśli skarżący chce, aby rozpatrywanie jego sprawy było kontynuowane. Zależy to od konkretnych okoliczności, czy jednostronna deklaracja stanowi wystarczającą podstawę do uznania, że poszanowanie praw człowieka w rozumieniu Konwencji i jej Protokołów nie wymaga od Trybunału dalszego rozpatrywania sprawy (zob. wyżej wymienioną sprawę *Tahsin Acar*, § 75, oraz *Melnic* przeciwko Mołdawii, skarga nr 6923/03, § 22, wyrok z 14.11.2006 r.).

Zgodnie z orzecznictwem Trybunału kwota zaproponowana w jednostronnej deklaracji może być uznana za wystarczającą podstawę do wykreślenia skargi lub jej części z listy spraw. W związku z tym Trybunał weźmie pod uwagę zgodność kwoty zaproponowanej przez Rząd z kwotami przyznawanymi w podobnych sprawach, dotyczących długości postępowania, mając na względzie zasadę, jakie stworzył dla określenia statusu ofiary i oceny wysokości odszkodowania niepieniężnego, zasądzanego w przypadku stwierdzenia naruszenia wymogu rozsądnego czasu postępowania (zob. wyroki Wielkiej Izby w sprawach: *Cocchiarella* przeciwko Włochom [GC], skarga nr 64886/01, §§ 85–107, ECHR 2006-...; *Scordino* przeciwko Włochom (nr 1) [GC], skarga nr 36813/97, §§ 193–215, ECHR-2006-...; oraz decyzję w sprawie *Dubjakova* przeciwko Słowacji (dec.), skarga nr 67299/01, 10.10.2004 r.).

Mając na względzie fakty i przyczyny podane powyżej, w szczególności zaproponowaną wysokość odszkodowania, która jest znacznie niższa niż ta, jaką Trybunał przyznałby w podobnych sprawach, Trybunał stwierdza, że Rząd nie przedstawił oświadczenia, które byłoby wystarczającą podstawą do stwierdzenia, iż poszanowanie praw człowieka w rozumieniu Konwencji i jej Protokołów nie wymaga dalszego rozpoznawania sprawy przez Trybunał (zob. *a contrario*: Spółka z o.o. WAZA przeciwko Polsce (skreślona), skarga nr 11602/02, 26.6.2007 r.).

Wobec powyższego Trybunał odrzuca prośbę Rządu o skreślenie skargi z listy spraw na podstawie art. 37 EKPCz oraz będzie prowadził odpowiednio badanie dopuszczalności i meritum skargi.

II. Zarzut naruszenia art. 6 ust. 1 EKPCz z powodu nierozsądnej długości postępowania

Skarżący podniósł zarzut, że długość całego postępowania karnego była niezgodna z wymogiem „rozsądnego terminu”, określonym w art. 6 ust. 1 EKPCz, który brzmi następująco: „Przy rozstrzygnięciu (...) zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej, każdy ma prawo do (...) rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez (...) sąd...”. Rząd nie przedstawił uwag dotyczących meritum sprawy. Okres podlegający rozpatrzeniu rozpoczął się dnia 26.11.1998 r. od zatrzymania skarżącego i zakończył się 26.6.2009 r. Tym sposobem postępowanie trwało dziesięć lat i siedem miesięcy w dwóch instancjach.

A. Dopuszczalność skargi

Trybunał odnotowuje, że skarga nie jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 35 ust. 3 EKPCz. Zauważa również, że nie jest niedopuszczalna z jakichkolwiek innych powodów. Mając na uwadze powyższe, musi być uznana za dopuszczalną.

B. Meritum skargi

Trybunał przypomina, że rozsądna długość postępowania musi być oceniana w świetle okoliczności danej sprawy, a nadto z uwzględnieniem następujących kryteriów: złożoności sprawy,

zachowania skarżącego i właściwych władz oraz wagi interesu skarżącego realizowanego w danym sporze (zob. m.in. wyrok Wielkiej Izby w sprawie *Frydlender* przeciwko Francji [GC], skarga nr 30979/96, § 43).

Trybunał wielokrotnie stwierdzał naruszenie art. 6 ust. 1 EKPCz w sprawach dotyczących kwestii podobnych do podnieszonych w niniejszej sprawie (zob. wyżej wymieniona sprawa *Frydlender*). Nadto Trybunał uważa, że oddalając skargę skarżącego na przewlekłość postępowania w jego sprawie, Sąd Okręgowy w Gdańsku nie zastosował standardów, które były zgodne z zasadami zawartymi w orzecznictwie Trybunału (zob. *Majewski* przeciwko Polsce, skarga nr 52690/99, § 36, wyrok z 11.10.2005 r.).

Po zbadaniu wszystkich przedłożonych materiałów, Trybunał jest zdania, że Rząd nie przedstawił żadnych faktów lub argumentów zdolnych przekonać Trybunał do podjęcia innego rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie. Uwzględniając swoje orzecznictwo w tym zakresie, Trybunał uznaje, że w niniejszej sprawie długość postępowania była nadmierna i nie spełniała wymogu „rozsądnego terminu”.

Doszło więc do naruszenia art. 6 ust. 1.

III. Pozostałe zarzuty naruszenia EKPCz

Skarżący zarzucił, że został pozbawiony prawa do odwołania się od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku, oddalającego jego skargę na przewlekłość postępowania. Przywołał art. 13 EKPCz, który w omawianym zakresie brzmi następująco: „Każdy (...) ma prawo do skutecznego środka odwoławczego do właściwego organu państwowego (...)”.

Na wstępie Trybunał przypomina, że niejednokrotnie stwierdzał, że PrzewlU, ogólnie rzecz biorąc, zapewnia skarżącemu skuteczny środek odwoławczy pod względem skargi na przewlekłość postępowania (zob. wyżej wymieniona sprawa *Charzyński* przeciwko Polsce (dec.)). Sam fakt, że skarga w świetle PrzewlU rozpatrywana jest przez sąd jednej instancji, nie czyni jej nieskutecznym środkiem w rozumieniu art. 13 EKPCz. Co więcej, skarżący może wnieść kolejne skargi w odstępie roku od

łożenia ostatniej z nich, co nie wydaje się być nieuzasadnionym ograniczeniem (zob. *Hermanowicz przeciwko Polsce*, skarga nr 44581/08, § 39, wyrok z 24.11.2009 r.).

W świetle powyższego Trybunał uznaje, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie można stwierdzić, iż nie przestrzegano prawa skarżącego do skutecznego środka odwoławczego na podstawie art. 13 EKPCz. Wynika z tego, że ta część skargi jest oczywiście bezzasadna i jako taka podlega odrzuceniu zgodnie z art. 35 ust. 3 i 4 EKPCz. (...)

- 1. Wskaż sposoby rozumienia pojęcia rzetelnego procesu sądowego w orzecznictwie i opisz, jakie elementy składają się na to pojęcie.**
- 2. Scharakteryzuj zasadę prawa do rozpoznania sprawy bez zbędnej zwłoki i omów jej determinanty oraz wskaż środki proceduralne mające na celu jej realizację (przyspieszenie procesu).**
- 3. Przedstaw przyczyny stwierdzenia przez Trybunał naruszenia w przedmiotowej sprawie art. 6 ust. 1 EKPCz.**

Ad 1. Pojęcie rzetelnego procesu (*fair trial*) zostało przejęte z regulacji prawnych systemu *common law* oraz orzecznictwa sądów międzynarodowych. Tam to pojawiła się koncepcja modelu i funkcjonowania postępowania sądowego określanego pojęciem „*fair trial*”¹⁷⁶. Jest ono często spotykane w polskim orzecznictwie (zarówno w orzeczeniach Sądu Najwyższego, jak i w orzeczeniach sądów powszechnych).

W myśl jednego ze stanowisk zasada¹⁷⁷ uczciwego (rzetelnego) procesu stanowi adresowaną do organów procesowych dyrektywę, zgodnie z którą organy procesowe zobowiązane są do prowadzenia postępowania rzetelnie, z poszanowaniem godności uczestników procesu i w rozsądnym terminie¹⁷⁸.

Część doktryny i orzecznictwa, odnosząc się do rzetelności procesu, traktuje ją jako element opisanego modelu procesu kar-

¹⁷⁶ P. Wiliński (red.), *Rzetelny proces karny w orzecznictwie sądów polskich i międzynarodowych*, Warszawa 2009, s. 20.

¹⁷⁷ *Ibidem*, s. 24.

¹⁷⁸ S. Waltoś, *Proces karny, op. cit.*, 2001, s. 325.

nego, który nakazuje zapewnienie w toku procesu określonego minimum gwarancji procesowych¹⁷⁹.

Można się również spotkać ze stanowiskiem, w myśl którego rzetelność postępowania to przysługujące określonym podmiotom „uprawnienie podmiotowe”¹⁸⁰.

Do najczęściej wymienianych elementów rzetelnego procesu zalicza się zagwarantowanie stronom dostępu do niezawisłego i bezstronnego sądu, praworządne i lojalne prowadzenie postępowania dowodowego, prawo do obrony i informacji czy wreszcie prawo do zakończenia postępowania w rozsądnym terminie. Przy tym nie bez przyczyny szczególną rangę nadaje się prawu do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie, podnosząc, że sprawowanie wymiaru sprawiedliwości z opóźnieniami prowadzi do osłabienia roli sądów i zaufania do nich. Zgodzić się również należy ze stanowiskiem, w myśl którego także z kryminalnopolitycznego punktu widzenia oddalona w czasie reakcja karna nie pozwala na właściwe spełnienie funkcji indywidualno-prewencyjnych¹⁸¹.

Poza art. 6 ust. 1 EKPCz prawo to znalazło swój wyraz także w MPPOiP, którego art. 14 ust. 1 wskazuje, że „wszyscy ludzie są równi przed sądami i Trybunałami. Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia sprawy przez właściwy, niezależny i bezstronny sąd, ustanowiony przez ustawę, przy orzekaniu co do zasadności oskarżenia przeciw niemu w sprawach karnych bądź co do jego praw i obowiązków w sprawach cywilnych”¹⁸². Również polski legislator nie pozostał obojętny w odniesieniu do tej sfery, wskazując w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, że każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd.

¹⁷⁹ P. Wiliński (red.), *Rzetelny proces karny w orzecznictwie...*, *op. cit.*, s. 26–27.

¹⁸⁰ *Ibidem*, s. 27.

¹⁸¹ Zobacz: M. Szmiągłowska, *Możliwości usprawnienia i przyspieszenia postępowania karnego w aspekcie konstytucyjnych i konwencyjnych gwarancji prawa do rzetelnego procesu*, [w:] P. Hofmański (red.), *Kluczowe problemy procesu karnego*, Warszawa 2011, s. 109–113.

¹⁸² S. Waltoś, *Proces karny*, *op. cit.*, 2001, s. 326.

Ad 2. Prawo do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie przewiduje wprost art. 6 ust 1 EKPCz. Zobowiązuje on każde państwo w szczególności do tego, by w taki sposób zorganizowało obowiązujący w nim system prawny, aby sądy miały możliwość rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie¹⁸³, a „wzrost liczby spraw określonej kategorii, który powoduje niemożność ich rozpoznania w rozsądnym terminie w konkretnym sądzie, nie usprawiedliwia władz państwowych, jeżeli nie ma charakteru nagłego, nieprzewidywalnego i przejściowego, a nie zostały podjęte przedsięwzięcia (legislacyjne, organizacyjne, finansowe), które pozwoliłyby na rozpoznanie spraw bez nieuzasadnionej zwłoki”¹⁸⁴.

Orzecznictwo powstałe na kanwie tego przepisu wskazuje jednocześnie, że nie stanowią usprawiedliwienia dla przedłużania procesu trudności kadrowe organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości¹⁸⁵, a na prawo strony do rozpoznania danej sprawy w rozsądnym terminie nie powinny ujemnie rzutować także kwestie techniczno-organizacyjne¹⁸⁶.

Jak podnosi ETPCz w wyroku z 7.4.2005 r. (skarga nr 75274/01), „w sprawach karnych »rozsądny termin«, na który powołuje się art. 6 ust. 1 Konwencji, rozpoczyna swój bieg z chwilą, w której osoba staje się »oskarżona«; może się tak stać w dacie wcześniejszej od przekazania sprawy do sądu rozstrzygającego o oskarżeniu, jak na przykład z datą zatrzymania, z datą oficjalnego powiadomienia danej osoby o jej ściganiu lub z datą wszczęcia postępowania przygotowawczego. »Oskarżenie« dla celów art. 6 ust. 1 może zostać zdefiniowane jako »przedstawione osobie przez właściwy organ oficjalne powiadomienie o zarzucie, iż popełniła ona czyn zabroniony pod groźbą kary«”.

Odnosząc się do czynników, które winny być brane pod uwagę przy ustalaniu, czy dany okres trwania postępowania był rozsąd-

¹⁸³ Wyrok ETPCz z 6.5.1981 r. w sprawie *Buchholz v. Niemcy*, skarga 7759/77, Series A Nr 42; por. post. SN z 8.3.2005 r., III SPP 34/05, OSNAPiUS 2005, Nr 20, poz. 327; post. SN z 3.6.2005 r., III SPP 109/05, OSNAPiUS 2006, Nr 1–2, poz. 33.

¹⁸⁴ Postanowienie SN z 6.1.2006 r., III SPP 154/05, OSNAPiUS 2006, Nr 21–22, poz. 342.

¹⁸⁵ *T. Grzegorzczak*, Kodeks postępowania karnego wraz z komentarzem do ustawy o świadku koronnym, *op. cit.*, 2005, s. 30.

¹⁸⁶ Postanowienie SN z 28.2.2007 r., KSP 11/06, Biul. PK 2007, Nr 6, s. 14.

ny, w orzecznictwie ETPCz wskazano na stopień złożoności sprawy¹⁸⁷, zachowanie oskarżonego, postawę odpowiednich władz sądowych oraz znaczenie sprawy dla oskarżonego. W świetle orzecznictwa ETPCz zasadne wydaje się jednocześnie twierdzenie, że na stronie ciąży nie tylko obowiązek powstrzymania się od podejmowania działań prowadzących do przedłużenia postępowania, ale także działanie w tym kierunku, by prowadzenie postępowania było sprawniejsze.

Wobec braku w polskim systemie prawnym definicji legalnej pojęcia rozpatrzenia sprawy „bez nieuzasadnionej zwłoki”, ustalając jego zakres, trzeba się odwołać do treści ustawy z 17.6.2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki¹⁸⁸. Treść art. 2 ust. 1 PrzewLU pozwala wnioskować, że standard skoncentrowanego w czasie rozpoznania sprawy jest naruszony, gdy postępowanie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego¹⁸⁹.

Zasada prawa do rozpoznania sprawy bez zbędnej zwłoki jest wiążąca na każdym etapie postępowania¹⁹⁰, a obowiązkiem

¹⁸⁷ Może on wynikać z istoty problemu prawnego, jaki rozstrzyga sąd, ilości osób uczestniczących w postępowaniu, charakteru i obszerności materiału dowodowego. Jak słusznie zauważa SN w postanowieniu z 30.6.2008 r. (WSP 2/08, LEX nr 646381): „w celu stwierdzenia, czy w sprawie karnej nastąpiła przewlekłość postępowania, sąd rozpoznający sprawę ocenia terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania w sprawie rozstrzygnięcia co do istoty, uwzględniając charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawitości”.

¹⁸⁸ Cz. Kłak, Skarga na przewlekłość postępowania karnego a Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, Rzeszów 2011, s. 39.

¹⁸⁹ Przy tym jak zasadnie podkreśla SA we Wrocławiu w postanowieniu z 14.3.2012 r. (II S 8/12, KZS 2012, z. 3, poz. 49): „chodzi o to, by czynności zmierzające do wydania orzeczenia kończącego zabrały odpowiednią ilość czasu, to jest odbywały się bez zbędnej zwłoki. Taką zbędną zwłoką nie jest każdy upływ czasu, ale dopiero nadmierne odstępstwo od czasu zwykle koniecznego dla wykonania określonych czynności. Przewlekłość postępowania zachodzi tylko wtedy, gdy zwłoka w czynnościach jest nadmierna (rażąca) i nie znajduje uzasadnienia w obiektywnych okolicznościach sprawy”.

¹⁹⁰ Zobacz: post. SN z 15.7.2010 r., KSP 5/10, OSN–SD 2010, Nr 1, poz. 94; post. SA w Gdańsku z 13.5.2009 r., II S 14/09, POSAG 2010, Nr 1, s. 221–223.

każdego sądu jest podejmowanie działań, „które skutecznie eliminują przeszkody do zakończenia procesu”¹⁹¹. Sąd ponosi odpowiedzialność również za działanie bieglej, jako że wykonują oni swoje obowiązki pod jego kontrolą. Należy jednocześnie zwrócić uwagę, że realizacji przedmiotowej zasady nie wyklucza jednak popełnienie przez sąd nawet rażących błędów w toku prowadzonego postępowania, o ile „czas jego trwania mieści się w granicach wyznaczonych charakterem czynności podjętych przez sąd i nie rzutuje (w sensie przewlekłości) na bieg postępowania sądowego w jego nurcie głównym (zmierzającym do wydania w sprawie rozstrzygnięcia co do istoty sprawy)”¹⁹².

Na znaczenie przedmiotowej zasady wskazuje również okoliczność, że kwestia ta została wymieniona w § 8 Zbioru zasad etyki zawodowej sędziów, stanowiącego załącznik do uchwały nr 16/2003 Krajowej Rady Sądownictwa z 19.2.2003 r. I tak, w myśl tego paragrafu, we wszystkich przydzielonych sprawach sędzia ma obowiązek podejmować czynności bez zwłoki, bez narażania stron i Skarbu Państwa na niepotrzebne koszty.

Jak znaczący problem stanowi zagadnienie zagwarantowania stronie prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie, uwidacznia niezwykle bogate orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w zakresie związanym z naruszeniem przez Polskę art. 6 EKPCz, gwarantującego prawo do rzetelnego procesu. Mając to na względzie, ustawodawca polski nie pozostał bezczynny, ale podjął próbę rozwiązania tego problemu, przewidując rozliczne rozwiązania procesowe mające na celu przyspieszenie procesu. Do środków takich należą w szczególności: dopuszczalność zastosowania umorzenia absorpcyjnego, wprowadzenie form konsensualnego zakończenia postępowania (skazanie bez rozprawy, dobrowolne poddanie się karze), uproszczenie procedur poprzez umożliwienie prowadzenia postępowania w trybie nakazowym bądź uproszczonym oraz wprowadzenie odstępstw od zasady bezpośredniości. Wreszcie szybkość postępowania mają zabezpieczać wprowadzone do postępowania karnego na

¹⁹¹ Postanowienie SN z 21.12.2006 r., KSP 10/06, OSNKW 2007, Nr 2, poz. 20.

¹⁹² Postanowienie SN z 27.1.2005 r., SPK 1/05, OSN-SD 2005, Nr 1, poz. 109.

każdym jego etapie terminy procesowe, zarówno zawite, jak i mające charakter instrukcyjny.

Należy także nadmienić, że w art. 2 § 1 pkt 4 KPK zaliczono rozstrzygnięcie sprawy w rozsądnym terminie do celów procesu karnego. Ustawodawca zaakcentował w ten sposób niezwykłą wagę tego standardu rozpoznania sprawy.

Stanowisko polskiego ustawodawcy co do konieczności procedowania w sposób skoncentrowany zostało odzwierciedlone wprost w treści art. 348 i art. 349 KPK, z których jednoznacznie wynika, że rozprawę należy wyznaczyć i prowadzić bez nieuzasadnionej zwłoki (przy jednoczesnym zadbaniu o dochowanie ustawowych terminów niezbędnych dla przygotowania się oskarżonego do obrony)¹⁹³, a prezes sądu może wręcz wnieść sprawę na odrębne posiedzenie, gdy uzna, że jest to niezbędne dla usprawnienia postępowania¹⁹⁴. W kontekście powyższego stwierdzić należy, że zwłokę w wyznaczeniu i przeprowadzeniu rozprawy może w szczególności uzasadniać działanie siły wyższej bądź pojawienie się okoliczności niemożliwych do przewidzenia.

Ad 3. Stwierdzając, że długość prowadzonego w niniejszej sprawie postępowania była nadmierna i nie spełniała wymogu „rozsądnego terminu” w rozumieniu art. 6 ust. 1 EKPCz, Trybunał zwrócił uwagę, iż rozsądna długość terminu musi być oceniana w świetle okoliczności danej sprawy przy jednoczesnym uwzględnieniu takich kryteriów¹⁹⁵, jak: złożoność sprawy, zachowanie

¹⁹³ T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego wraz z komentarzem do ustawy o świadku koronnym, *op. cit.*, 2005, s. 923–924.

¹⁹⁴ Takie wyznaczenie posiedzenia znajduje uzasadnienie w sytuacji, gdy w sprawie występuje duża liczba osób (oskarżonych i ich obrońców, pokrzywdzonych, pełnomocników) bądź konieczne jest przeprowadzenie rozlicznych dowodów (w szczególności takich, w których niezbędny jest udział stron). Zasadne jest wówczas dokonanie ustaleń nie tylko w zakresie związanym ze wskazaniem terminów, w których sąd będzie procedował w sprawie, ale i dokonanie uzgodnień odnośnie przebiegu i kolejności przeprowadzania dowodów.

¹⁹⁵ Do wskazanych w art. 6 ust. 1 EKPCz kryteriów odwołuje się także polski ustawodawca w art. 2 ust. 2 ustawy z 17.6.2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. W przepisie tym podaje, że dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania w sprawie rozstrzygnięcia co do istoty albo czynności podjętych przez prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze w celu zakończenia postępowania przygotowaw-

skarżącego¹⁹⁶ i właściwych władz (przyczynienie się każdej ze stron do przewlekłości), a także waga interesu skarżącego realizowanego w danym sporze¹⁹⁷.

Stanowisko takie stanowiło kontynuację dotychczasowej linii orzeczniczej Trybunału w analogicznych sprawach¹⁹⁸.

czego, lub czynności podjętych przez sąd lub komornika sądowego w celu przeprowadzenia i zakończenia sprawy egzekucyjnej albo innej sprawy dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego, uwzględniając charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawikłaności, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

¹⁹⁶ Zobacz: orz. *Giulia Manzoni v. Włochy* z 19.2.1991 r., A. 195-B oraz orz. *Kemmache v. Francja* (nr 1) z 27.11.1991 r., A. 218; orz. *H.T. v. Niemcy* z 11.10.2001 r., Izba (Sekcja IV), skarga nr 38073/97; orz. *McMullen v. Irlandia* z 29.7.2004 r., Izba (Sekcja III), skarga nr 42297/98. Zobacz też: wyr. ETPCz z 21.9.2000 r., skarga nr 33082/96 w sprawie *Wojnowicz v. Polska*, LEX nr 42006; wyr. ETPCz z 15.10.1999 r. w sprawie *Humen v. Polska*, skarga nr 26614/95, LEX nr 40788; wyr. ETPCz z 4.4.2000 r. w sprawie *Dewicka v. Polska*, skarga nr 38670/97, LEX nr 40840; wyr. ETPCz z 26.10.2000 r. w sprawie *Sobczyk v. Polska*, skarga nr 25693/94, LEX nr 42801.

¹⁹⁷ Zobacz: orz. *X. v. Francja* z 31.3.1992 r., *Series A. 234-C*; orz. *Silva Pontes v. Portugalia* z 23.3.1994 r. A.286-A; orz. *Buchholz v. Niemcy* z 6.5.1981 r., A. 42, LEX nr 80820.

¹⁹⁸ Zobacz: m.in. wyr. Wielkiej Izby w sprawie *Frydlender* przeciwko Francji [GC], skarga nr 30979/96, § 43, ECHR 2000-VII; wyr. *Majewski* przeciwko Polsce z 11.10.2005 r., skarga nr 52690/99, § 36; wyr. ETPCz z 19.2.1991 r. w sprawach skarg nr: 13978/88, 14236/88, 14237/88 *Adiletta* i in. przeciwko Włochom, www.echr.coe.int; orz. w sprawie *Kudla v. Polska* z 26.10.2000 r. (skarga nr 30210/96), LEX 42804; wyr. w sprawie *Krzych i Grubierz v. Polska* z 13.2.2007 r., skarga nr 35615/03; wyr. w sprawie *Krawczak v. Polska* z 8.4.2008 r., skarga nr 40387/06; wyr. w sprawie *Kauczor v. Polska* z 3.2.2009 r., skarga nr 45219/06; wyr. w sprawie *Choumakov v. Polska* (nr 2) z 1.2.2011 r., skarga nr 55777/08.

Rozdział III. Jawność rozprawy głównej i jej ogólny porządek

1. Wprowadzenie

W teorii procesu karnego¹⁹⁹ rozróżnia się tradycyjnie dwa rodzaje jawności: jawność zewnętrzną, odnoszącą się do ogółu społeczeństwa, oraz jawność wewnętrzną, dotyczącą stron i ich przedstawicieli procesowych²⁰⁰. Tytuł rozdziału 42 KPK traktuje o jawności zewnętrznej (inaczej publiczności) procesu²⁰¹. Przez jawność w tym znaczeniu rozumieć należy dyrektywę nakazującą udostępnianie społeczeństwu informacji o rozpoznawanych sprawach, w szczególności przez umożliwienie publiczności oraz środkom społecznego przekazu obecności na rozprawach i określonych posiedzeniach²⁰². W dalszych wywodach pojęcia jawność i publiczność procesu używane będą zamiennie.

Jawność procesu to jedna z charakterystycznych cech demokratycznych systemów prawnych²⁰³. Stanowi element jawności życia publicznego, w tym tej jego sfery, która wiąże się z funkcjonowaniem organów państwa. Publiczność procesu zapisana jest w podstawowych aktach międzynarodowych. Traktuje o niej

¹⁹⁹ T. Grzegorzcyk, J. Tylman, *Polskie...*, *op. cit.*, 2009, s. 149 i n.; K. Marszał, S. Stachowiak, K. Zgryzek, *Proces karny*, Katowice 2003, s. 88.

²⁰⁰ W dalszych rozważaniach pozostawiono poza analizą problematykę jawności wewnętrznej. Wynika z niej w szczególności obowiązek zapewnienia stronom i ich przedstawicielom obecności przy przeprowadzaniu czynności postępowania oraz wglądu do akt sądowych.

²⁰¹ S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2005, s. 306 i n.; M. Cieślak, *Dzieła wybrane*, t. II, *Polska procedura...*, *op. cit.*, s. 253; P. Wiliński, *Proces karny w świetle konstytucji*, Warszawa 2011, s. 139 i n.

²⁰² Co do kwestii publiczności posiedzeń w procesie karnym zobacz uchw. SN (7) z 28.3.2012 r., I KZP 26/11, OSNKW 2012, Nr 4, poz. 36.

²⁰³ Jak trafnie zauważa M. Flasiński, zasada jawności rozprawy stanowi jedną z zasadniczych gwarancji demokracji i praworządności. M. Flasiński, *Funkcjonowanie zasady jawności rozpraw w sprawach karnych*, *Zeszyty Naukowe Instytutu Badania Prawa Sądowego* 1976, z. 5, s. 265.

art. 10 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, uchwalonej przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w 1948 r., art. 14 ust. 1 Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Jawność rozpatrzenia sprawy gwarantuje także Konstytucja RP w art. 45 ust. 1, ustawa z 27.7.2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (art. 42 § 2)²⁰⁴ i wreszcie KPK w art. 355 zamieszczonym w rozdziale 42 KPK.

Warto się w tym miejscu zastanowić, dlaczego publiczność procesu (w tym w szczególności rozprawy) stanowi zagadnienie tak ważne, że uregulowano je w aktach prawa międzynarodowego, w Konstytucji RP oraz w ustawach zwykłych. Odpowiedź na to pytanie zamyka się w kilku obszarach. I tak publiczność procesu:

- pozwala na sprawowanie społecznej kontroli nad wymiarem sprawiedliwości, którego działalność budzi w ten sposób większe zaufanie i pozwala na budowanie zaufania do sądów²⁰⁵;
- sprzyja podnoszeniu poziomu wymiaru sprawiedliwości, gdyż zarówno sąd, jak i inni uczestnicy występujący na rozprawie muszą się liczyć ze społeczną krytyką ich działalności i decyzji²⁰⁶;
- jest jedną z gwarancji niezawisłości sędziego i bezstronności sądu²⁰⁷;
- spełnia doniosłą rolę wychowawczą i ogólnoprewencyjną, pozwala bowiem wytwarzać w społeczeństwie przekonanie, że sprawiedliwość osiąga winnych niezależnie od ich pozycji

²⁰⁴ Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm., dalej jako: PrUSP.

²⁰⁵ P. Hofmański, Europejska Konwencja Praw Człowieka i jej znaczenie dla prawa karnego materialnego, procesowego i wykonawczego, Białystok 1993, s. 267; *idem*, Konwencja Europejska a prawo karne, Toruń 1995, s. 236.

²⁰⁶ A. Murzynowski, *op. cit.*, s. 192. Trafnie przy tym zauważa ten autor, że organy procesowe będą miały na względzie społeczną krytykę ich działalności i decyzji jedynie wtedy, gdy w państwie władza w ogóle liczy się z głosem opinii publicznej. A. Murzynowski, *op. cit.*, s. 193.

²⁰⁷ W tym miejscu wypada przypomnieć słowa J. Benthama, który w pracy „Traktat o dowodach sądowych” (w opracowaniu E. Dumonta; przekład F. Reklajtysa, Gniezno 1934, s. 98) wskazywał: „sądząc jawnie, nie pozwoli sobie sędzia na nierówne zachowanie się – schlebające wobec jednych, poniżające wobec innych. W obliczu publiczności będzie on zachowywał się z godnością i traktował wszystkich jednakowo”.

- społecznej, statusu zawodowego czy majątkowego, zaś osoby niewinne odpowiedzialności nie ponoszą;
- w pewnym stopniu może też sprzyjać prawdziwości składanych przez strony bądź świadków oświadczeń procesowych (wyjaśnień, zeznań), gdyż trudniej jest kłamać w obecności innych osób znających prawdę. W ten sposób jawność procesu stanowi jeden z elementów urzeczywistnienia zasady prawdy materialnej.

Wyłączenie jawności pozostaje wyjątkiem ściśle limitowanym przez prawo. Wypada w tym miejscu zaznaczyć, że Konstytucja RP (art. 45 ust. 2) pozwala na wyłączenie jawności rozprawy jedynie ze względu na moralność (innymi słowy – względy obyczajowe), bezpieczeństwo państwa i porządek publiczny oraz ochronę życia prywatnego stron lub inny ważny interes prywatny. Konkretyzacją powyższej regulacji konstytucyjnej są w szczególności przepisy KPK zamieszczone w art. 359 i n.²⁰⁸ Podkreślić także trzeba, że w sytuacji wyłączenia jawności rozprawy głównej przewodniczący składu orzekającego może zezwolić poszczególnym osobom na obecność na rozprawie (art. 361 § 3 KPK).

Jeśli chodzi o formy realizacji zasady jawności zewnętrznej procesu, to wspomnieć należy przede wszystkim o umożliwieniu publiczności uczestniczenia przy dokonywaniu czynności procesowych. Najpełniejsze urzeczywistnienie doznaje ona właśnie w trakcie rozprawy głównej, na którą może przybyć każdy, jeśli jest osobą pełnoletnią, nieuzbrojoną (zob. jednak art. 356 § 2 KPK) i znajduje się w stanie licującym z powagą sądu (art. 356 § 1 i 3 KPK). Po uwzględnieniu szczególnego zainteresowania społeczeństwa danym procesem oraz ograniczonej wielkości sali rozpraw mogą być jednak wprowadzone karty wstępu na rozprawę.

²⁰⁸ Ustawodawca przewidział w rozdziale 42 KPK sytuacje wyłączenia jawności rozprawy głównej *ex lege* (art. 359 KPK) oraz mocą decyzji sądu (art. 360 KPK). Uregulował w KPK także instytucję tzw. mężów zaufania (art. 361 KPK), wprowadził wymóg pouczenia przez przewodniczącego obecnych o obowiązku zachowania w tajemnicy okoliczności ujawnionych na rozprawie toczącej się z wyłączeniem jawności i uprzedzenia o skutkach niedopełnienia tego obowiązku (art. 362 KPK) oraz wskazał, że z chwilą zgłoszenia wniosku o wyłączenie jawności rozprawa w zakresie tego wniosku odbywa się z wyłączeniem jawności, jeżeli o to wnosi strona lub sąd uzna to za potrzebne (art. 363 KPK).

Kolejną formą realizacji zasady jawności, która nabrała szczególnego znaczenia w dobie rozwoju środków społecznego komunikowania, jest relacjonowanie procesów sądowych przez prasę, radio, telewizję. Interesujący nas problem został szczegółowo uregulowany w KPK. Traktuje o nim art. 357 § 1 KPK. Przepis ten stanowi, że sąd może zezwolić przedstawicielom radia, telewizji, filmu i prasy na dokonywanie za pomocą aparatury utrwałeni obrazu i dźwięku z przebiegu rozprawy, gdy uzasadniony interes społeczny za tym przemawia, dokonywanie tych czynności nie będzie utrudniać prowadzenia rozprawy, a ważny interes uczestnika postępowania temu się nie sprzeciwia. Powyższe stany, aby mogło dojść do wydania postanowienia (niezaskarżalnego) o zezwoleniu na dokonywanie utrwałeni obrazu i dźwięku, muszą zachodzić łącznie. Pamiętać też trzeba o treści art. 357 § 2 KPK (sąd może określić warunki, od których uzależnia wydanie zezwolenia przewidzianego w § 1, np. miejsce ustawienia kamer, mikrofonów, ich ilość itp.).

Zgodnie z art. 358 KPK, jeśli nie przemawia przeciwko temu względ na prawidłowość postępowania, sąd na wniosek strony wyraża zgodę na utrwalenie przez nią przebiegu rozprawy za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk.

Stanowisko (postanowienie) sądu o wyrażeniu zgody (odpowiednio o braku zgody) na rejestrację przebiegu rozprawy, choć jest niezaskarżalne, powinno być rzetelnie uzasadnione. Uzasadnienie nie może sprowadzać się jedynie do powtórzenia słów ustawy, co niestety zdarza się w praktyce dość często. Problem jest ważki, gdyż dotyczy kwestii o charakterze fundamentalnym, mającej swoje zakotwiczenie nie tylko w aktach prawnych rangi ustawowej, ale także w Konstytucji, która gwarantuje przecież jawność procesu. Rejestracja przebiegu rozprawy głównej pozostaje zaś szczególną formą realizacji jawności (publiczności) postępowania.

Podkreślenia wymaga, że zgodnie z art. 364 § 1 KPK ogłoszenie wyroku odbywa się zawsze jawnie. Ta regulacja koreluje z treścią art. 45 ust. 2 zd. 2 Konstytucji RP. Jeżeli jednak jawność rozprawy wyłączono w całości lub w części, przytoczenie powo-

dów wyroku może nastąpić również z wyłączeniem jawności w całości lub w części (art. 364 § 2 KPK).

Przechodząc do syntetycznego zaprezentowania materii ogólnego porządku rozprawy głównej (rozdział 43 KPK), wypada wskazać, że rozprawa ta odbywa się ustnie (art. 365 KPK)²⁰⁹, kierownictwo materialne i formalne rozprawy zostało przez ustawodawcę powierzone przewodniczącemu składu orzekającego (art. 366 KPK).

Kwestia materialnego i formalnego kierownictwa rozprawą sprawowanego przez przewodniczącego będzie przedmiotem dalszych szczegółowych uwag w ramach niniejszego rozdziału (pkt 2.2), tak więc w tym miejscu poprzestać należy jedynie na jej zasygnalizowaniu. Przewodniczący składu orzekającego: zgodnie z art. 367 § 1 KPK umożliwia stronom wypowiedzenie się co do każdej kwestii podlegającej rozstrzygnięciu (zob. też art. 367 § 2 KPK), czuwa nad prawidłowym przebiegiem czynności przesłuchania oraz kolejnością zadawania pytań osobie przesłuchiwanej (art. 370 § 1–3 KPK), uchyla pytania, o których mowa w art. 171 § 6 KPK i art. 370 § 4 KPK (sugestywne, nieistotne, niestosowne), rozstrzyga ostatecznie o przychylnym załatwieniu wniosku dowodowego, któremu inna strona się nie sprzeciwiła (art. 368 KPK), wydaje wszelkie zarządzenia niezbędne do utrzymania w sali sądowej spokoju i porządku, w szczególności posiada imperium niezbędne do wyegzekwowania od uczestnika procesu postępowania zgodnego z treścią art. 379 KPK²¹⁰ (art. 372 KPK; art. 48 i 52 PrUSP)²¹¹.

Ponadto przewodniczący składu orzekającego czuwa nad tym, aby: dowody na poparcie oskarżenia (w miarę możliwości) zostały przeprowadzone przed dowodami służącymi do obrony, przy przesłuchaniu świadka nie byli obecni świadkowie, którzy jeszcze nie zostali przesłuchani, nie dochodziło do porozumie-

²⁰⁹ Szerzej na temat zasady ustności w procesie karnym zobacz *T. Grzegorzczak, J. Tylman, Polskie..., op. cit.*, 2009, s. 155 i n.

²¹⁰ Zgodnie z art. 379 KPK, gdy sąd wchodzi na salę lub ją opuszcza, wszyscy obecni wstają. Zobowiązana do powstania jest również osoba, do której sąd się zwraca lub która do sądu przemawia, chyba że przewodniczący zwolni ją z tego obowiązku.

²¹¹ *T. Grzegorzczak, J. Tylman, Polskie..., op. cit.*, 2009, s. 715.

wania się osób przestuchanych z osobami, które jeszcze nie zostały przestuchane (art. 369, 371 KPK).

Podkreślenia wymaga, że od zarządzeń przewodniczącego wydanych na rozprawie głównej przysługuje odwołanie do składu orzekającego, chyba że sąd orzeka jednoosobowo (art. 373 KPK).

Jak już wskazano w ramach uwag zamieszczonych w rozdziale II niniejszej pracy, obecność oskarżonego w rozprawie głównej jest obowiązkowa, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej (art. 374 § 1 KPK). Prawodawca przewidział szereg sytuacji, w których rozprawa ta może się toczyć mimo nieobecności oskarżonego. Tak więc sąd władny jest prowadzić rozprawę w całości pod nieobecność oskarżonego:

- jeżeli oskarżony: wprawił się ze swej winy w stan niezdolności do udziału w rozprawie (art. 377 § 1 KPK), powiadomiony osobiście o terminie rozprawy nie stawił się na nią bez usprawiedliwienia, zawiadomiony o terminie rozprawy oświadczył, że nie weźmie w niej udziału, uniemożliwia doprowadzenie go na rozprawę (art. 377 § 3 KPK),
- w postępowaniu uproszczonym (art. 479 KPK),
- w postępowaniu w sprawach z oskarżenia prywatnego (art. 485 KPK w zw. z art. 479 KPK),
- w postępowaniu w przedmiocie wydania wyroku łącznego (art. 573 § 2 KPK)²¹².

Wskazać należy także na sytuacje, w których sąd może przeprowadzić w części rozprawę pod nieobecność oskarżonego. Z sytuacją tego rodzaju będziemy mieli do czynienia, gdy:

- oskarżony, który złożył już wyjaśnienia, opuścił salę rozprawy bez zezwolenia przewodniczącego; sąd może prowadzić rozprawę w dalszym ciągu pomimo nieobecności oskarżonego, a wyroku wydanego w tym wypadku nie uważa się za zaoczny (art. 376 § 1 zd. 1 KPK). Sąd zarządza jednak zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie oskarżonego, jeżeli uznaje jego obecność za niezbędną. Na postanowienie przysługuje zażalenie do innego równorzędnego składu tego sądu (art. 376 § 1 zd. 2 i 3 KPK);

²¹² W tym postępowaniu następczym strona bierna procesu ma status skazanego.

- sąd może dokończyć rozprawę pomimo nieobecności oskarżonego, jeżeli po złożeniu wyjaśnień, zawiadomiony o terminie rozprawy odroczonej lub przerwanej, nie stawił się na tę rozprawę bez usprawiedliwienia (art. 376 § 2 KPK);
- na rozprawę przerwaną lub odroczoną nie stawił się współoskarżony, który usprawiedliwił swoje niestawiennictwo; sąd może prowadzić rozprawę w zakresie nie dotyczącym bezpośrednio nieobecnego oskarżonego, jeżeli nie ograniczy to jego prawa do obrony (art. 376 § 3 KPK);
- sąd władny jest także, zgodnie z art. 375 § 1 KPK, kontynuować rozprawę w razie wydalenia na pewien czas z sali rozpraw oskarżonego w wyniku jego zachowania się w sposób zakłócający porządek rozprawy lub godzący w powagę sądu (zob. też art. 375 § 2 KPK)²¹³.

Przepisy pozwalające na procedowanie na rozprawie pod nieobecność oskarżonego mają sprzyjać realizacji jednego z celów procesu karnego, jakim jest rozstrzygnięcie sprawy w rozsądnym terminie (art. 2 § 1 pkt 4 KPK). Pamiętać jednak trzeba, że przepisy te jako wyjątkowe nie mogą być wykładane rozszerzająco (*exceptiones non sunt extendendae*).

W świetle unormowań projektu nowelizacji KPK udział oskarżonego w rozprawie ma być jego prawem, przy czym przewodniczący lub sąd mogą uznać jego obecność za obowiązkową. W sprawach o zbrodnie obecność oskarżonego podczas czynności przedstawienia przez oskarżyciela zarzutów oskarżenia oraz czynności uregulowanych w art. 386 KPK będzie obowiązkowa. Jak czytamy w uzasadnieniu projektu: „ta zmiana pozostaje konsekwencją rozszerzenia kontradiktoryjności postępowania sądowego, wyrazem rezygnacji z nadmiernie paternalistycznego podejścia do oskarżonego, urealnieniem jednego z przejawów prawa do obrony. Poprzez eliminację totalnego obowiązku obecności oskarżonego na rozprawie i związanych z tym obowiązków spoczywających na sędzię służyć ma też eliminacji kolejnego źródła przewlekłości postępowania sądowego”.

²¹³ J. Grajewski, Przebieg procesu..., *op. cit.*, s. 190–191.

2. Orzeczenia, pytania (polecenia), komentarz

2.1. Publiczny charakter rozprawy sądowej (jawność rozprawy) w świetle art. 6 ust. 1 EKPCz

1. Sądy krajowe miały podstawy, by uznać, że „jawność może przynieść szkodę interesom wymiaru sprawiedliwości”, w rozumieniu art. 6 ust. 1 EKPCz, mając na względzie przeprowadzone w sprawie tajne operacje policyjne, jak również konieczność zbadania uzyskanych w ten sposób dowodów oraz przesłuchania funkcjonariuszy policji biorących udział w tajnych operacjach.

2. Sam fakt pojawienia się w aktach sprawy informacji niejawnych nie implikuje automatycznie konieczności zamykania rozprawy dla publiczności – bez zniesienia otwartości rozprawy mocą innych względów interesu społecznego. Jednakże w przedmiotowej sprawie Trybunał stwierdza, że wyłączenie jawności było konieczne ze względu na niejawny charakter dowodów oraz ważny interes państwa w postaci ścigania przestępstw narkotykowych. Wyłączenie jawności było również uzasadnione koniecznością zachowania w tajemnicy metod dochodzeniowych zastosowanych przez policję w sprawie skarżących oraz odebrania dowodów od funkcjonariuszy policji realizujących tajne operacje. Ponadto, wyłączenie jawności musi być widziane w kontekście faktu, że żaden z dowodów nie został ukryty przed obroną oraz stwierdzenia Trybunału, że wymóg sprawiedliwego procesu nie został naruszony. Trybunał zauważa również, że obrońcy skarżących nie zgłaszali zastrzeżeń co do wyłączenia jawności rozprawy. Musi to być postrzegane jako ważny wzgląd. Mając powyższe na uwadze, Trybunał stwierdza, że wyłączenie jawności w niniejszej sprawie może zostać uznane za bezwzględnie konieczne²¹⁴.

Wyrok ETPCz z 1.3.2011 w sprawie *Welke i Białek* przeciwko Polsce, skarga nr 15924/05²¹⁵

²¹⁴ W dalszych rozważaniach będę bazował na tłumaczeniu wyroku ETPCz wraz z jego częścią motywacyjną na język polski, znajdującym się na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości: <http://bip.ms.gov.pl/pl/prawa-czlowieka/europejskitrybunalprawczlowieka/orzecznictwo-europejskiego-trybunalu-praw-czlowieka/orzeczenia-w-sprawach-dotyczacych-polski/rok-2011>.

²¹⁵ Należy jednak odnotować, że zgodnie z art. 45 ust. 2 EKPCz oraz art. 74 ust. 2 Regulaminu Trybunału do wyroku została dołączona opinia indywidualna sędziego *Nicolas*

Z uzasadnienia

I. Okoliczności sprawy

(...)

6. Oboje skarżący urodzili się odpowiednio w 1974 oraz 1977 r., i mieszkają w Kielcach.

7. Skarżąca (*D. Welke*) miała koleżankę szkolną – *M.B.*, która mieszkała w Holandii.

8. W styczniu 2003 r. Centralne Biuro Śledcze (CBS) Policji zostało poinformowane przez władze niemieckie o przesyłce zawierającej kokainę, która została wysłana z Brazylii do Polski na kielecki adres *E.B.* Dnia 3.2.2003 r. Komendant Główny Policji, na podstawie artykułu 19b ust. 1 ustawy o Policji, zarządził niejawne nadzorowanie przesyłki. W dniu 4.2.2003 r. przesyłka została przechwycona przez funkcjonariuszy CBS. Po otwarciu paczki stwierdzili oni, że w szczególności zawiera ona czternaście plastikowych torebek z substancją w postaci białego proszku, ukrytą w siedmiu pojemnikach, po dwie torebki w każdym. Po zbadaniu substancji policyjni eksperci stwierdzili, że jest to kokaina. W miejsce narkotyków funkcjonariusze umieścili podobnie wyglądającą substancję.

9. W dniu 5.2.2003 r. Komendant Główny Policji zarządził kontrolę operacyjną w postaci podłuchu pomieszczeń. Wydaje się, że policja zamontowała w przesyłce tajne urządzenie nagrywające.

10. W dniu 6.2.2003 r. przesyłka została dostarczona do *E.B.* Była ona przyjaciółką zmarłej matki *M.B.* W tym samym dniu *E.B.* poinformowała skarżącą o otrzymaniu z Brazylii przesyłki zaadresowanej do *M.B.* Skarżąca zadzwoniła do swojej przyjaciółki, która

Bratza, w której stwierdza, że co prawda głosował zgodnie z głosami większości Izby we wszystkich kwestiach z zakresu Konwencji wynikających z tej sprawy, jednak miał poważne wątpliwości w kwestii ograniczeń w dostępie skarżących do akt sprawy. Według sędziego *Bratza* ograniczenia aktualnie obowiązujące na podstawie prawa wewnętrznego równie dobrze w innej sprawie, gdzie niejawne akta są bardziej istotne, mogą prowadzić Trybunał do innego wniosku, a rodzaj obaw, jakie rodzi niniejsza sprawa, skłania do stwierdzenia, że w trybie pilnym należy dokonać przeglądu aktualnego systemu klasyfikacji dokumentów oraz środków ograniczających skuteczny dostęp do niejawnych materiałów przez oskarżonych i ich obrońców w sprawie karnej w celu zapewnienia ich pełnej zgodności z wymogami sprawiedliwego procesu określonymi w art. 6 EKPCz.

potwierdziła, że spodziewała się przesyłki, i poprosiła skarżącą o przechowanie jej dla niej. Skarżąca wyraziła na to zgodę.

11. W tym samym dniu skarżąca poszła odebrać przesyłkę. Razem z *E.B.* częściowo ją rozpakowały i znalazły w niej koszulki bawełniane oraz tekturowe pudełka zawierające łańcuszki na szyję. Nic ponadto w paczce nie znalazły.

12. Następnie pani *Welke* zabrała paczkę do domu, gdzie spotkała się ze swoim przyjacielem, panem *Biatkiem* (skarżący). Oboje skarżący otworzyli paczkę i zbadali jej zawartość. Potem razem opuścili mieszkanie, aby z publicznego automatu zatelefonować do *M.B.* Skarżąca przełożyła całą zawartość paczki do plastikowej torby razem z fragmentami oryginalnej paczki, zawierającymi adresy nadawcy i odbiorcy. Następnie skarżąca schowała plastikową torbę w swoim pokoju.

13. Dnia 6.2.2003 r. około godziny 20:00 policja aresztowała oboje skarżących w chwili opuszczania przez nich mieszkania. Następnie funkcjonariusze przeszukali mieszkanie. Na polecenie funkcjonariuszy skarżąca wydała plastikową torbę wraz z całą jej zawartością. Badanie zawartości torby wykazało, że w każdym z siedmiu pudełek zawierających łańcuszki na szyję ukryte były dwie przezroczyste plastikowe torebki zawierające sproszkowaną białą substancję. Postawiono im zarzut popełnienia przestępstwa nielegalnego obrotu narkotykami.

14. W dniu 8.2.2003 r. Prokuratura Okręgowa, Wydział Prześczości Zorganizowanej, wszczęła śledztwo w sprawie karnej obejmującej zarzut przerwania kokainy z Brazylii do Polski. Prokuratura oparła się na niejawnym materiałach dostarczonych przez Komendanta Głównego Policji oraz na informacjach zebranych przez funkcjonariuszy CBŚ.

15. Dnia 8.2.2003 r. Sąd Rejonowy wydał postanowienie o tymczasowym aresztowaniu skarżących na podstawie uzasadnionego podejrzenia, że popełnili oni przestępstwo nielegalnego obrotu narkotykami. Sąd wziął pod uwagę dotychczas uzyskane w sprawie dowody, w szczególności zaś zeznania świadków, dowody o charakterze niejawnym, opinie biegłych oraz wyniki dokonanego przeszukania. Sąd stwierdził, że wyjaśnienia skarżących pozostawały w sprzeczności z innymi dowodami zebranymi w sprawie.

W dniu 23.6.2003. Sąd Okręgowy wydał postanowienie o odstąpieniu od stosowania tymczasowego aresztowania wobec skarżących i zwolnieniu ich za poręczeniem. Poręczenie zostało wplacone następnego dnia, a skarżący zostali zwolnieni.

16. Znaczna część dowodów zebranych w sprawie została objęta klauzulą poufności. W dniu 9.4.2003 r. oboje skarżący zapoznali się zarówno z dowodami o charakterze niejawnym, jak i z pozostałymi dowodami. Nie zgłosili żadnych wniosków dowodowych oraz nie wnieśli żadnych uwag dotyczących śledztwa.

17. W dniu 18.4.2003 r. prokuratura wniosła do Sądu Okręgowego akt oskarżenia przeciwko skarżącym. Zostali oni oskarżeni o nielegalny obrót kokainą w ilości 971 gramów. Prokurator ustalił stan faktyczny w sprawie na podstawie dowodów niejawnych, opinii biegłych z zakresu chemii oraz daktyloskopii, wyników przeszukania mieszkania oraz zeznań złożonych przez *E.B.* i jej przyjaciółkę *J.B.*, częściowo także na podstawie wyjaśnień złożonych przez samych skarżących.

18. Część akt sprawy oraz pisemne uzasadnienie aktu oskarżenia miały charakter niejawni, ponieważ zawierały informacje objęte tajemnicą służbową. Prokurator wystąpił do sądu o zezwolenie oskarżonym i ich obrońcom na zapoznanie się z uzasadnieniem aktu oskarżenia zgodnie z zasadami określonymi w ustawie o ochronie informacji niejawnych. Ponadto, powołując się na art. 360 § 1 pkt 3 KPK, prokurator wystąpił z wnioskiem o wyłączenie jawności rozprawy w całości z uwagi na ważny interes państwa.

19. Skarżąca miała dwóch obrońców, skarżący zaś jednego. W dniach odpowiednio 12 i 26.5.2003 r. oboje skarżący oraz ich obrońcy zapoznali się z uzasadnieniem aktu oskarżenia w kancelarii tajnej Sądu Okręgowego.

20. W dniu 27.5.2003 r. Przewodniczący III Wydziału Karnego Sądu Okręgowego upoważnił skarżących, ich obrońców oraz prokuratora do zapoznania się z protokołem otwarcia przesyłki, stenogramem tajnych nagrań oraz dokumentacją fotograficzną. W dniu 28.5.2003. obrońcy skarżących zapoznali się tymi materiałami w kancelarii tajnej. Zostali pouczeni o odpowiedzialności karnej w przypadku niedochowania poufności informacji.

21. Pierwsza rozprawa została wyznaczona na 27.5.2003 r. W jej trakcie sąd przychylił się do wniosku prokuratury o przeprowadzenie rozprawy z wyłączeniem jawności, mając na względzie ważny interes państwa, zgodnie z art. 360 § 1 pkt 3 KPK. obrońcy skarżących nie wnieśli zastrzeżeń do wniosku prokuratury. Sąd poinstruował obecne na sali sądowej osoby (skarżących, ich obrońców oraz trzech funkcjonariuszy policji) o obowiązku zachowania w tajemnicy wszystkich informacji ujawnionych na rozprawie. Skarżący oraz ich obrońcy mogli zapoznać się z aktami sprawy w kancelarii tajnej sądu.

22. W Sądzie Okręgowym odbyło się sześć rozpraw w następujących terminach: 2.5, 12 i 23.6, 22.7, 10.9 oraz 8.10.2003 r. Sąd Okręgowy orzekł w składzie jednego sędziego zawodowego i dwóch ławników.

23. Na pierwszej rozprawie, która odbyła się 27.5.2003 r., skarżący nie przyznali się do winy. Odmówili składania wyjaśnień, odpowiedzieli na kilka pytań zadanych przez sąd oraz ich obrońców. Sąd prowadzący rozprawę przesłuchał w charakterze świadków panie *E.B.* i *I.B.* oraz dwie inne osoby – przyjaciół skarżących, które zostały wraz z nimi aresztowane.

24. W dniu 11.6.2003 r. sąd prowadzący postępowanie otrzymał kopię postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie, upoważniającego Komendanta Głównego Policji do wydania polecenia dokonania tajnych nagrań 5.2.2003 r.

25. Dnia 12.6.2003 r. sąd zapoznał skarżących ze stenogramem tajnych nagrań, których skomentowania skarżący odmówili. Na rozprawie w dniu 22.7.2003 r. sąd odsłuchał tajne nagrania dokonane przez CBS. Zdaniem skarżących nagrania były bardzo słabej jakości. Rozmowa pomiędzy skarżącą a panią *E.B.* była całkowicie niezrozumiała i tylko niewyraźne wyjątki z rozmowy pomiędzy obojgiem skarżących były słyszalne, przerywane przy tym szumami i trzaskami.

26. Na rozprawach w dniach 10.9.2003 r. i 8.10.2003 r. sąd przesłuchał funkcjonariuszy CBS biorących udział w śledztwie, w tym tych, którzy otwierali przesyłkę 4.2.2003 r. Sąd zezwolił im na składanie zeznań w zakresie faktów objętych obowiązkiem zachowania tajemnicy służbowej.

27. Na rozprawie w dniu 10.9.2003 r. skarżąca wystąpiła do sądu z wnioskiem o uchylenie wcześniejszego postanowienia o prowadzeniu procesu z wyłączeniem jawności. Podniosła ona, że w wyniku tego postanowienia jej prawo do obrony zostało ograniczone, ponieważ nie mogła sporządzać notatek z akt sprawy. Jej obrońca nie zajęła stanowiska w tej kwestii, stwierdzając, że jest to osobisty pogląd skarżącej. Prokurator zgłosił sprzeciw wobec wniosku, twierdząc, że podstawy dla postanowienia o wyłączeniu jawności nadal pozostawały aktualne. Stwierdził on ponadto, że prawo skarżącej do obrony było należycie przestrzegane, jako że mogła ona zapoznać się z niejawną częścią akt sprawy. Sąd Okręgowy oddalił wniosek o uchylenie wcześniejszego postanowienia o prowadzeniu procesu z wyłączeniem jawności, argumentując, że powody pierwotnie powołane dla uzasadnienia tej decyzji nadal pozostawały w pełni aktualne.

28. W dniu 15.10.2003 r. Sąd Okręgowy wydał wyrok, uznając skarżących za winnych udziału w przetrzymaniu kokainy przez terytorium Polski w porozumieniu z innymi osobami, i skazał ich na karę roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 1500 zł. Ponadto sąd nakazał im wpłacić kwotę 500 zł na rzecz lokalnego stowarzyszenia zajmującego się walką z narkomanią oraz zwrócić poniesione przez państwo koszty postępowania. Pisemne uzasadnienie wyroku zostało objęte klauzulą poufności i złożone w kancelarii tajnej sądu. Obrońcy skarżących zostali o tym odpowiednio poinformowani, podobnie jak o prawie do zapoznania się z pisemnym uzasadnieniem wyroku.

29. Ustalając stan faktyczny, Sąd Okręgowy wyłączył dowody uzyskane przy pomocy tajnych nagrań zarządzonych przez Komendanta Głównego Policji w dniu 5.2.2003 r. Sąd Okręgowy zauważył, że polecenie Komendanta nie zostało zatwierdzone przez sąd w terminie pięciu dni, przewidzianym na podstawie art. 19 ust. 3 PolicjaU. Stąd też dowody uzyskane na podstawie tego zarządzenia były bezprawne i nie mogły zostać użyte w procesie karnym przeciwko skarżącym. Z drugiej strony Sąd Okręgowy potwierdził, że niejawne nadzorowanie przesyłki oraz zamiana kokainy na bliżej nieokreśloną sproszkowaną substancję

zostały dokonane zgodnie z PolcijaU oraz stosownym zarządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych.

30. Na podstawie dostępnych dowodów, w szczególności zaś różnych wyjaśnień składanych przez skarżących w śledztwie oraz w trakcie rozprawy, Sąd Okręgowy uznał, że w chwili kiedy przesyłka znajdowała się w ich posiadaniu, skarżący wiedzieli, że zawiera ona narkotyki. Sąd uznał, że skarżący działali świadomie z zamiarem przetrzutu narkotyków przez terytorium Polski do Holandii. A zatem ich wina została w wystarczającym stopniu stwierdzona.

31. W swojej apelacji skarżący postawili zarzut naruszenia przez prokuraturę i sąd szeregu przepisów procedury karnej, arbitralną ocenę dowodów oraz nieposzanowanie zasady *in dubio pro reo*. Argumentowali oni, że wyłączone dowody powinny być zostać pominięte jako „owoc zatrutego drzewa”, podczas gdy w rzeczywistości sąd oparł swoje skazanie na tychże dowodach. Ponadto twierdzili oni, że prawo skarżących do obrony zostało naruszone, ponieważ dostęp do niejawnych dowodów był bardzo utrudniony i zarówno skarżący, jak i ich obrońcy nie mogli sporządzać kopii ani notatek z pisemnego uzasadnienia wyroku.

32. W dniu 5.2.2004. w Sądzie Apelacyjnym odbyła się rozprawa, w trakcie której prokurator wystąpił do sądu z wnioskiem o przeprowadzenie procesu z wyłączeniem jawności. Obrońcy skarżących pozostawili tę kwestię do rozstrzygnięcia według uznania sądu. Sąd Apelacyjny, zgodnie z art. 360 § 1 pkt 3 KPK, postanowił przychylić się do wniosku z uwagi na to, że rozpatrzenie apelacji nie byłoby możliwe bez zbadania niejawnych dowodów. Sąd Apelacyjny postanowił ponadto uzupełnić materiał dowodowy. Sąd ten zauważył, że sąd rozpatrujący sprawę nie określił dokładnych okoliczności usunięcia kokainy z przesyłki i zastąpienia jej podobną substancją, i w tym względzie postanowił przesłuchać czterech funkcjonariuszy policji biorących udział w kontrolowanym przejęciu przesyłki.

33. Dnia 10.3.2004 r. w Sądzie Apelacyjnym odbyła się rozprawa z wyłączeniem jawności. Sąd odebrał zeznania od trzech funkcjonariuszy policji i ustalił, że kokaina została wyjęta z przesyłki i zastąpiona podobną substancją przez policję.

34. Prokurator wystąpił do Sądu Apelacyjnego z wnioskiem o odsłuchanie tajnych nagrań, argumentując, że Sąd Okręgowy mylił się, wyłączając te dowody. Sąd Apelacyjny oddalił ten wniosek, stwierdzając, że nie może badać stosownego postanowienia Sądu Okręgowego, ponieważ w stosunku do wyroku wydanego w I instancji prokurator nie wniósł apelacji (*reformatio in peius*).

35. W tym samym dniu, po naradzie, Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego, zmieniając prawną kwalifikację czynu na usiłowanie nieudolne przerwania narkotyków – z uwagi na to, że policja usunęła narkotyk z przesyłki, zastępując go podobną substancją. Sąd odpowiednio obniżył karę nałożoną na skarżących do jednego roku pozbawienia wolności. Sędzia sprawozdawca przedstawił ustnie główne podstawy dla takiego wyroku. Pisemne uzasadnienie wyroku zostało objęte klauzulą poufności, i można się było z nim zapoznać jedynie w kancelarii tajnej sądu. (...)

39. Skarżący wnieśli kasacje. Adwokat skarżącego twierdził między innymi, że Sąd Apelacyjny nie odniósł się do podniesionych w apelacjach argumentów, że w swojej ocenie dowodów sąd naruszył zasady bezstronności, domniemania niewinności oraz *in dubio pro reo*. Skarżący powtórzyli swoje argumenty przedstawione w Sądzie Apelacyjnym, że bezprawnie uzyskane dowody, choć finalnie wyłączone przez sąd I instancji, zostały przedstawione podczas rozprawy jako dowody dopuszczalne, co musiało w sposób niesprawiedliwy wpłynąć na wynik postępowania. Obrona argumentowała również, że ponieważ dowody uzyskane za pomocą tajnych nagrań zostały wyłączone w I instancji, nie było powodu, aby prowadzić rozprawę apelacyjną na posiedzeniu zamkniętym.

40. W dniu 20.10.2004 r. Sąd Najwyższy, na posiedzeniu niejawnym w składzie jednego sędziego, oddalił kasacje obojga skarżących, uznając je za oczywiście bezzasadne.

II. Właściwe prawo

A. Rozprawa niejawna

41. Artykuł 360 § 1 KPK określa wyjątek od zasady, że rozprawy sądowe powinny odbywać się jawnie. Artykuł 360 § 1 pkt 3 KPK przewiduje możliwość wyłączenia przez sąd jawności

rozprawy w całości lub w części w przypadku, jeżeli rozprawa publiczna mogłaby ujawnić okoliczności, które ze względu na ważny interes państwa powinny być zachowane w tajemnicy. Artykuł 361 § 1 KPK przewiduje, że w razie wyłączenia jawności oskarżony może zażądać obecności zaufanej osoby na rozprawie. Zasada ta nie dotyczy sytuacji, w której zachodzi obawa ujawnienia tajemnicy państwowej (art. 361 § 2).

Artykuł 100 § 5 KPK, który dotyczy ogłaszania orzeczeń, przewiduje, że:

„Jeżeli sprawę rozpoznano z wyłączeniem jawności ze względu na ważny interes państwa, zamiast uzasadnienia doręcza się zawiadomienie, że uzasadnienie zostało sporządzone”.

B. Ochrona informacji niejawnych

42. Ustawa z 22.1.1999 r. o ochronie informacji niejawnych²¹⁶ zawiera kompleksowy zbiór zasad dotyczących między innymi definicji i kategorii informacji niejawnych, organów odpowiedzialnych za ochronę informacji niejawnych oraz zasad regulujących dostęp do takich informacji. Artykuł 23 § 1 OchrInfU z 1999 r. przewiduje dwie kategorie informacji niejawnych – tajemnicę państwową oraz tajemnicę służbową. Informacje należące do tej drugiej kategorii mogą mieć charakter poufny lub zastrzeżony.

43. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 18.6.2003 r. w sprawie postępowania z protokołami przesłuchań i innymi dokumentami lub przedmiotami, na które rozciąga się obowiązek zachowania tajemnicy państwowej, służbowej albo związanej z wykonywaniem zawodu lub funkcji, weszło w życie w dniu 1.7.2003 r.²¹⁷ (...).

²¹⁶ Tekst jedn.: Dz.U. z 2005 r. Nr 196, poz. 1631 ze zm., dalej jako: OchrInfU z 1999 r. Ustawa obowiązywała do 1.1.2011 r. Obecnie obowiązuje ustawa z 5.8.2010 r. o ochronie informacji niejawnych, Dz.U. Nr 182, poz. 1228.

²¹⁷ Dz.U. Nr 108, poz. 1023 ze zm. Rozporządzenie obowiązywało do 12.3.2012 r. Rozporządzenie to zastąpiło rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 1.12.1998 r. w sprawie przechowywania protokołów zeznań obejmujących okoliczności, na które rozciąga się obowiązek zachowania tajemnicy państwowej, służbowej albo związanej z wykonywaniem zawodu lub funkcji (Dz.U. Nr 148, poz. 975). Obecnie obowiązuje rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 20.2.2012 r. w sprawie sposobu postępowaniu z protokołami przesłuchań i innymi dokumentami lub przedmiotami, na które rozciąga się obowiązek zachowania w tajemnicy informacji niejawnych albo zachowania tajemnicy związanej z wykonywaniem zawodu lub funkcji (Dz.U. z 2012 r., poz. 219).

Prawo

I. Zarzut naruszenia art. 6 ust. 1 EKPCz z powodu niesprawiedliwego procesu

44. Skarżący wnieśli skargę na podstawie art. 6 ust. 1 EKPCz, twierdząc, że ich prawo do sprawiedliwego procesu zostało naruszone. Podnieśli oni zarzut, że zostali skazani na podstawie bezprawnie uzyskanych dowodów, pomimo tego, że zostały one wyłączone przez sąd rozpatrujący sprawę. Skarżący twierdzili również, że ich prawo do obrony zostało w sposób istotny naruszone, ponieważ mieli oni jedynie ograniczony dostęp do akt sprawy oraz pisemnego uzasadnienia wyroku, i nie mogli sporządzać żadnych notatek z akt sprawy (...).

B. Meritum sprawy

1. Stanowisko skarżących

49. Skarżący argumentowali, że sąd rozpatrujący sprawę przeprowadził dowody uzyskane przy wykorzystaniu tajnych nagrań pomimo tego, że dowody te uzyskane zostały z naruszeniem PolicjaU. Przyznali oni, że sąd rozpatrujący sprawę zdecydował później o wyłączeniu tych dowodów, że nagrania nie udowodniły, aby skarżący popełnili zarzucany im czyn, oraz że nagrania te były złej jakości. Niemniej jednak podnieśli oni zarzut, że sędziowie sądu rozpatrującego sprawę wysłuchali nagrań i wydając wyrok, pozostawali pod ich wpływem. Skarżący powołali się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 12.12.2004 r. (K 32/04), w którym Trybunał podkreślił, że wykorzystanie dowodów uzyskanych przez policję w wyniku zastosowania środków niejawnego nadzorowania dopuszczalne jest jedynie w sytuacji, gdy policja ściśle przestrzega stosownych procedur określonych w PolcijaU.

50. Skarżący twierdzili dalej, że dowody w sprawie były niewystarczające dla skazania ich choćby za usiłowanie dokonania przetrzutu narkotyków. Nie było żadnych dowodów na to, aby skarżąca brała udział w popełnieniu takiego czynu czy też że istniało jakiekolwiek współdziałanie pomiędzy osobami, które odebrały przesyłkę. Rola, jaką odegrał w tym skarżący, była nawet jeszcze mniejsza.

2. Stanowisko Rządu

51. Rząd stwierdził, że dowody uzyskane przy wykorzystaniu tajnych nagrań dokonanych na podstawie decyzji Komendanta Głównego Policji z 5.2.2003 r. zostały wyłączone przez sąd rozpatrujący sprawę z powodu niez uzyskania zgody sądu w ustawowym terminie. Sąd rozpatrujący sprawę uznał, że dowody te powinny zostać całkowicie wyłączone i nie mogą być uwzględniane w postępowaniu sądowym. Skazanie skarżących zostało oparte na ocenie wszystkich faktycznych i prawnych okoliczności sprawy oraz całości dowodów dopuszczonych w toku całego postępowania (...).

3. Ocena Trybunału

56. Skarżący twierdzili, że zostali skazani na podstawie bezprawnie uzyskanych dowodów, a mianowicie dowodów uzyskanych przy wykorzystaniu tajnych nagrań, pomimo wyłączenia ich przez sąd prowadzący rozprawę. Twierdzili oni ponadto, że ich prawo do obrony zostało bezpodstawnie okrojone w wyniku ograniczeń nałożonych na dostęp do akt sprawy.

57. Trybunał ponownie stwierdza, że jego obowiązkiem wynikającym z art. 19 EKPCz jest zapewnienie przestrzegania zobowiązań podjętych przez Umawiające się Państwa strony Konwencji. W szczególności funkcją Trybunału nie jest zajmowanie się błędami faktycznymi ani prawnymi rzekomo popełnionymi przez sądy krajowe, chyba że – oraz w zakresie, w jakim – mogły one naruszyć prawa i wolności podlegające ochronie na podstawie Konwencji. Podczas gdy art. 6 EKPCz gwarantuje prawo do sprawiedliwego procesu, to jednak nie określa on żadnych zasad dotyczących dopuszczalności dowodów jako takich, co zasadniczo pozostaje kwestią regulowaną na podstawie ustawodawstwa wewnętrznego (patrz *Schenk* przeciwko Szwajcarii, 12.7.1988 r., §§ 45-46, Seria A nr 140; *Teixeira de Castro* przeciwko Portugalii, 9.6.1998 r., § 34, Sprawozdania 1998-IV; oraz *Jalloh* przeciwko Niemcom [GC], nr 54810/00, §§ 94-96, ECHR 2006-IX).

58. Dlatego też, co do zasady, rolę Trybunału nie jest stwierdzanie, czy dowody danego rodzaju, na przykład dowody uzyskane w sposób bezprawny – mogą być dopuszczalne. Kwestią, którą należy rozstrzygnąć, jest ustalenie, czy postępowanie jako

całość, w tym sposób uzyskania dowodów, miało charakter sprawiedliwy (patrz m.in. *Khan* przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, nr 35394/97, § 34, ECHR 2000-V; *P.G. i J.H.* przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, nr 44787/98, § 76, ECHR 2001-IX; *Bykov* przeciwko Rosji [GC], nr 4378/02, § 89, ECHR 2009-...; *Gäfgen* przeciwko Niemcom [GC], nr 22978/05, § 163, ECHR 2010-...).

59. Aby stwierdzić, czy postępowanie jako całość było sprawiedliwe, należy również uwzględnić kwestię, czy prawa obrony były przestrzegane. W szczególności należy zbadać, czy skarżący mieli możliwość zakwestionowania autentyczności dowodów oraz sprzeciwienia się ich wykorzystaniu (patrz sprawa *Gäfgen*, powołana wyżej, § 164).

(...)

61. Trybunał zauważa, że w przedmiotowej sprawie skarżący podnieśli zarzut, iż sąd rozpatrujący sprawę oparł się na informacjach uzyskanych z wykorzystaniem tajnych nagrań zarządzonych przez Komendanta Głównego Policji w dniu 5.2.2003 r., pomimo swojej wcześniejszej decyzji o wyłączeniu tych dowodów. Na podstawie dostępnych materiałów Trybunał nie może stwierdzić, jakie środki techniczne zostały zastosowane przez policję w celu uzyskania spornych nagrań. Rząd w swoich uwagach twierdził, że przedmiotowe tajne nagrania stanowiły zapis rozmów telefonicznych prowadzonych przez skarżących, podczas gdy skarżący wspomnieli o urządzeniu nagrywającym zainstalowanym w przesyłce. Niezależnie od tego, jak było naprawdę, Trybunał zauważa, że kwestionowane dowody zostały wyłączone przez sąd rozpatrujący sprawę z uwagi na to, że w terminie przewidzianym w ustawie o Policji na dokonanie nagrań nie uzyskano zgody sądu (patrz akapit 29 powyżej).

62. Trybunał zauważa, że obawy skarżących odnośnie do faktu, że sąd rozpatrujący sprawę faktycznie zapoznał się z dowodami, a wyłączył je jedynie pod koniec procesu – zostały przekonująco odrzucone przez Sąd Apelacyjny. Sąd ten uznał, że nie było podstaw, aby przyjąć, iż sędziowie sądu rozpatrującego sprawę uwzględniali wyłączone dowody (patrz akapit 38 powyżej). Stosownie do tego dowody te nie stanowiły jakiegokolwiek części dowodów będących podstawą dla skazania i ukarania

skarżących. Ponadto, sami skarżący przyznali, że tajne nagrania nie miały charakteru obciążającego (patrz akapit 49 powyżej). Z tych względów Trybunał stwierdza, że procedura przyjęta przez sąd rozpatrujący sprawę w żaden sposób nie naruszyła wymogów sprawiedliwego procesu. Ponadto, nawet przy założeniu, że wyłączone dowody mogły negatywnie wpłynąć na rzetelność skazania skarżących, Trybunał zauważa, że jakiegokolwiek nieprawidłowości w tym względzie zostały naprawione przez Sąd Apelacyjny. Sąd ten uznał skazanie skarżących za rzetelne i, co więcej, zmienił kwalifikację czynu na ich korzyść. Na żadnym etapie procesu Sąd Apelacyjny nie odwoływał się do wyłączonych dowodów w celu wydania wyroku. Co więcej, Sąd Apelacyjny stwierdził, że od strony formalnej nie mógł badać postanowienia sądu rozpatrującego sprawę o wyłączeniu spornych dowodów, i nie odsłuchiwał nagrań (patrz akapit 34 powyżej). Mając powyższe na uwadze, Trybunał jest w pełni przekonany, że skarżący nie byli pozbawieni sprawiedliwego procesu w związku z zarzutem wykorzystania w ramach materiału dowodnego tajnych nagrań będących przedmiotem sporu.

63. Jeżeli chodzi o zarzut ograniczenia prawa do obrony, Trybunał zauważa, że ograniczenia w dostępie do akt sprawy związane były z faktem, że znaczna część dowodów miała charakter niejawny. Trybunał nie uważa, aby decyzja władz o zachowaniu w tajemnicy dowodów uzyskanych przy wykorzystaniu przez policję tajnych metod dochodzeniowych mogła zostać uznana za arbitralną lub w inny sposób nieuzasadnioną w niniejszej sprawie. Tutaj, w przeciwieństwie do polskich postępowań lustracyjnych, które dotyczyły materiałów zaklasyfikowanych jako niejawne pod rządami minionego reżimu, Trybunał dostrzega istnienie rzeczywistego interesu społecznego w zachowaniu niejawności dowodów uzyskanych przez policję przy wykorzystaniu tajnych metod dochodzeniowych związanych ze ściganiem przestępstw narkotykowych.

64. Należy w związku z tym również zauważyć, że – jak to podkreślił Sąd Apelacyjny – żadne dowody nie zostały ukryte przed obroną (patrz, na zasadzie kontrastu, sprawa *Edwards i Lewis* przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, nr 39647/98 oraz

40461/98, §§ 52–54, 22.7.2003 r.). Trybunał przypomina, że art. 6 ust. 1 przewiduje wymóg ujawnienia wobec obrony przez ograny prokuratury całego materiału dowodowego znajdującego się w ich posiadaniu, przemawiającego zarówno za, jak i przeciw oskarżonemu (patrz *Jasper* przeciwko Zjednoczonemu Królestwu [GC], nr 27052/95, § 51, 16.2.2000 r., oraz *A. i in.* przeciwko Zjednoczonemu Królestwu [GC], nr 3455/05, § 206, ECHR 2009-...). Skarżący oraz ich obrońcy mieli dostęp do wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie oraz dysponowali wszelkimi możliwościami sprzeciwienia się ich wykorzystaniu. Trybunał stwierdza, że obrona była odpowiednio poinformowana i miała możliwość przedstawiania swojego stanowiska odnośnie do każdej części materiału wykorzystanego w akcie oskarżenia.

65. Trybunał stwierdza, że konieczność zapoznawania się z aktami sprawy wyłącznie w kancelarii tajnej oraz związane z tym obostrzenia rzeczywiście stanowiły ograniczenie wykonywania prawa do obrony. Jednakże Trybunał jest zdania, że w konkretnych okolicznościach tej sprawy zastosowane środki mogą zostać uznane za dopuszczalne na podstawie art. 6 ust. 1 EKPCz jako niezbędnie konieczne ograniczenia prawa do obrony. Kwestia zarzucanego naruszenia prawa do obrony z powodu ograniczonego dostępu do akt sprawy, w tym zakazu sporządzania notatek z treści dowodów niejawnych, została poddana ocenie Sądu Apelacyjnego, który po jej zbadaniu stwierdził, że ograniczenia te nie miały znaczącego wpływu na prawo do obrony (patrz akapit 37 powyżej). Ponadto, Trybunał przywiązuje dużą wagę do faktu, że – jak to potwierdził Sąd Apelacyjny – obie strony postępowania, oskarżyciel i obrona, poddane zostały takim samym ograniczeniom w dostępie do akt sprawy, obejmującym brak możliwości sporządzania notatek z akt (w przeciwieństwie do uprzywilejowanej pozycji Rzecznika Interesu Publicznego w postępowaniu lustracyjnym, patrz sprawa *Matyjek*, powołana wyżej, § 63). Trybunał pragnie jednakże podkreślić, że jego decyzja w tej kwestii ogranicza się tylko do konkretnych okoliczności sprawy skarżących. Uniemożliwienie oskarżonemu lub jego adwokatowi sporządzania notatek i korzystania z nich w trakcie przedstawiania swojego stanowiska

może prowadzić do naruszenia zasady sprawiedliwości (patrz na przykład sprawa *Pullicino* przeciwko Malcie (dec.), nr 45441/99, 15.6.2000 r.) i – w zależności od okoliczności – odpowiedzi na tego rodzaju zarzut można nie wypełnić twierdzeniem, że obie strony działały przy takich samych ograniczeniach czy też że skarżący lub jego adwokat mogli polegać na swojej pamięci, rekompensując sobie w ten sposób niemożność sporządzania notatek i korzystania z nich. W tym kontekście wymóg sprawiedliwości zostałby odpowiednio spełniony, gdyby adwokatowi obrońcy wolno było sporządzać notatki w kancelarii tajnej, a następnie wykorzystać je w trakcie rozprawy, nawet gdyby musiał on je potem zwrócić do kancelarii tajnej. Trybunał może jedynie w tym kontekście zauważyć, że Sąd Apelacyjny w swoim wyroku wskazał na możliwość wniesienia do Trybunału Konstytucyjnego kwestii zarzucanych ograniczeń w prawie do obrony wynikających z wykorzystywania w sprawie informacji niejawnych oraz wynikających stąd ograniczeń w dostępie do akt. Skarżący nie skorzystali z takiej możliwości.

66. Mając na względzie swoją konkluzję, że zasada sprawiedliwego procesu nie została w niniejszej sprawie naruszona, Trybunał stwierdza, że nie jest konieczne wydawanie orzeczenia w kwestii wniesionego przez Rząd zastrzeżenia o niewyczerpaniu przez skarżących innych środków w stosunku do ich skargi dotyczącej ograniczeń w dostępie do akt sprawy.

67. Trybunał stwierdza, że proces skarżących jako całość musi zostać uznany za sprawiedliwy. A zatem nie nastąpiło naruszenie art. 6 ust. 1 oraz 3 EKPCz.

II. Zarzut naruszenia art. 6 ust. 1 EKPCz w zakresie prawa do publicznego rozpoznania sprawy

68. Skarżący podnieśli zarzut na podstawie art. 6 ust. 1 EKPCz dotyczący wyłączenia publiczności z postępowania, co – jak twierdzili – nie było „niezbędnie konieczne”. Twierdzili oni, że niejawni charakter rozprawy utrzymywany był w trakcie całego postępowania, chociaż wszystkie niejawne dowody zostały uzyskane bezprawnie i z tego powodu wyłączone przez sąd rozpatrujący sprawę (...).

A. Stanowisko Rządu

69. Rząd podniósł, że zgodnie z art. 360 § 1 pkt 3 KPK sąd może wyłączyć jawność rozprawy w całości albo w części, jeżeli jawność mogłaby ujawnić okoliczności, które ze względu na ważny interes państwa powinny być zachowane w tajemnicy. W niniejszej sprawie interes ten dotyczył tajnego charakteru stosowanych przez policję procedur dochodzeniowych. Zdaniem Rządu margines uznaniowości państwa mieścił w sobie wyłączenie jawności rozprawy w całości lub w części oraz objęcie dowodów klauzulą niejawności. Rząd podkreślił, że wyłączenie publiczności z rozprawy było konieczne w celu zachowania w tajemnicy stosowanych przez policję procedur dochodzeniowych i zapewnienia ich skuteczności., a więc „bezwzględnie konieczne”, w rozumieniu art. 6 ust. 1 EKPCz.

B. Stanowisko skarżących

71. Skarżący argumentowali, że przepisy dotyczące wyłączenia publiczności z rozprawy powinny być interpretowane w sposób zawężający oraz że takie wyłączenie powinno następować jedynie wówczas, gdy jest to niezbędnie konieczne w konkretnych okolicznościach danej sprawy. Utrzymywali oni, że w ich sprawie wyłączenie publiczności z całości rozprawy oraz postępowania apelacyjnego było nieuzasadnione oraz że sądy powinny były wybrać opcję częściowego wyłączenia. Tymczasem cała rozprawa odbywała się z wyłączeniem jawności, chociaż część dowodów odebranych przez Sąd Okręgowy nie miała charakteru niejawnego. Również Sąd Apelacyjny nie przeprowadził publicznej rozprawy, pomimo faktu, że niejawne dowody zostały wcześniej wyłączone.

72. Skarżący twierdzili, że arbitralne wyłączenie publiczności w sposób znaczący przeszkodziło im w wykonywaniu swojego prawa do obrony. Dostęp do akt sprawy oraz do pisemnych uzasadnień wyroków mieli oni jedynie w kancelarii tajnej sądu. Nie mogli sporządzać notatek z akt sprawy ani korzystać z nich poza pomieszczeniem tajnej kancelarii.

C. Ocena Trybunału

73. Trybunał przypomina, że fundamentalną zasadą zawartą w art. 6 ust. 1 EKPCz jest wymóg publicznego charakteru roz-

praw sądowych. Jawność rozprawy chroni strony sporu przed wymiarem sprawiedliwości realizowanym bez kontroli społecznej; stanowi ona również jeden ze środków, przy pomocy którego można utrzymywać zaufanie społeczeństwa do sądów. Zapewniając wymiarowi sprawiedliwości przejrzystość, publiczny charakter rozprawy przyczynia się do osiągnięcia celów art. 6 ust. 1, a mianowicie sprawiedliwego procesu, którego gwarancja stanowi jedną z zasad demokratycznego społeczeństwa (patrz m.in. *Stefanelli* przeciwko San Marino, nr 35396/97, § 19, ECHR 2000-II, oraz *Olujić* przeciwko Chorwacji, nr 22330/05, § 70, 5.2.2009 r.).

74. Artykuł 6 ust. 1 EKPCz nie zabrania jednak sądom decydowania, w świetle szczególnych cech przedłożonej im do rozpatrzenia sprawy, o odstąpieniu od tej zasady: zgodnie z dosłownym brzmieniem tego przepisu „prasa i publiczność mogą być wyłączone z całości lub części rozprawy sądowej ze względów obyczajowych, z uwagi na porządek publiczny lub bezpieczeństwo państwowe w społeczeństwie demokratycznym, gdy wymaga tego dobro małoletnich lub gdy służy to ochronie życia prywatnego stron albo też w okolicznościach szczególnych, w granicach uznanych przez sąd za bezwzględnie konieczne, kiedy jawność mogłaby przynieść szkodę interesom wymiaru sprawiedliwości”; prowadzenie rozprawy w trybie niejawnym, zarówno w całości, jak i w części, musi być bezwzględnie uzasadnione okolicznościami danej sprawy (patrz *Diennet* przeciwko Francji, 26.9.1995 r., § 34, Seria A nr 325-A, oraz *Martinie* przeciwko Francji [GC], nr 58675/00, § 40, ECHR 2006-...).

75. Zadaniem Trybunału jest ustalić, czy wyłączenie publiczności z rozprawy było uzasadnione. W niniejszej sprawie sąd rozpatrujący sprawę, na wniosek prokuratora, postanowił przeprowadzić całość rozprawy w trybie niejawnym na podstawie art. 360 § 1 pkt 3 KPK, uznając, że publiczna rozprawa może ujawnić okoliczności, które powinny zostać zachowane w tajemnicy z uwagi na interes państwa. Trybunał zauważa, że obrońca skarżącej nie zgłaszał zastrzeżeń do wniosku prokuratora, a obrońca skarżącego pozostawił tę kwestię do decyzji sądu. Sąd rozpoznający sprawę nie określił, jakie konkretnie

okoliczności stanowiły uzasadnienie dla jego decyzji. Trybunał przyjmuje jednak, iż przedmiotowa decyzja – tak jak to zostało przedstawione przez Rząd – wynikała z konieczności zachowania w tajemnicy pewnych metod dochodzeniowych stosowanych przez policję. Również Sąd Apelacyjny postanowił wyłączyć jawność rozprawy, stwierdzając wyraźnie, że powody ku temu związane były z badaniem dowodów o charakterze niejawnym. Zdaniem Trybunału sądy krajowe miały podstawy, by uznać, że „jawność może przynieść szkodę interesom wymiaru sprawiedliwości”, w rozumieniu art. 6 ust. 1 EKPCz, mając na względzie przeprowadzone w sprawie tajne operacje policyjne, jak również konieczność zbadania uzyskanych w ten sposób dowodów oraz przesłuchania funkcjonariuszy policji biorących udział w tajnych operacjach.

76. Następnie Trybunał musi zbadać, czy wyłączenie jawności było „niezbędnie konieczne” w okolicznościach przedmiotowej sprawy. W związku z tym Trybunał zauważa, że – jak się wydaje – na wszystkich rozprawach za wyjątkiem pierwszej sąd rozpatrujący sprawę badał niejawne dowody związane z tajnymi nagraniami oraz przejęciem przesyłki lub przesłuchiwał funkcjonariuszy policji, którzy uczestniczyli w tajnym przejęciu przesyłki, badaniu jej zawartości oraz przeszukaniu mieszkania skarżącej. Jeżeli chodzi o tajne nagrania, Trybunał zauważa, że sąd rozpatrujący sprawę odsłuchał te dowody, a następnie, po zamknięciu rozprawy, postanowił je wyłączyć. Skarżący argumentowali, że z uwagi na to, iż wszystkie niejawne dowody zostały wyłączone, nie było powodu wyłączać jawności rozprawy. Trybunał jednakże nie podziela takiego argumentu. Trybunał zauważa, że po zamknięciu rozprawy Sąd Okręgowy postanowił wyłączyć jako niezgodne z prawem część niejawnych dowodów uzyskanych przy wykorzystaniu tajnych nagrań. Jednakże dowody te nie były jedynymi dowodami o charakterze niejawnym odebranymi przez sąd rozpatrujący sprawę, który badał także dowody związane z tajnym przejęciem i nadzorowaniem przesyłki oraz odebrał zeznania od funkcjonariuszy policji biorących udział w tajnym przejęciu. Sąd Apelacyjny wyłączył jawność rozprawy dokładnie

w celu zbadania okoliczności związanych z tajnym przejęciem przesyłki oraz zastąpieniem kokainy inną substancją.

77. Trybunał uznał, że sam fakt pojawienia się w aktach sprawy informacji niejawnych nie implikuje automatycznie konieczności zamykania rozprawy dla publiczności – bez zniesienia otwartości rozprawy mocą innych względów interesu społecznego (patrz sprawa *Belashev* przeciwko Rosji, nr 28617/03, § 83, 4.12.2008 r.). Jednakże w przedmiotowej sprawie Trybunał stwierdza, że wyłączenie jawności było konieczne ze względu na niejawny charakter dowodów oraz ważny interes państwa w postaci ścigania przestępstw narkotykowych. Wyłączenie jawności było również uzasadnione koniecznością zachowania w tajemnicy metod dochodzeniowych zastosowanych przez policję w sprawie skarżących oraz odebrania dowodów od funkcjonariuszy policji realizujących tajne operacje. Ponadto, wyłączenie jawności musi być widziane w kontekście faktu, że żaden z dowodów nie został ukryty przed obroną oraz stwierdzenia Trybunału, że wymóg sprawiedliwego procesu nie został naruszony. Trybunał zauważa również, że obrońcy skarżących nie zgłaszali zastrzeżeń co do wyłączenia jawności rozprawy. Musi to być postrzegane jako ważny wzgląd (patrz *Boyle i Ford* przeciwko Zjednoczonemu Królestwu (dec.), nr 29949/07 oraz 33213/07, 22.6.2010 r., § 49). Mając powyższe na uwadze, Trybunał stwierdza, że wyłączenie jawności rozprawy w niniejszej sprawie może zostać uznane za bezwzględnie konieczne.

78. Ponadto, Trybunał zauważa, że zgodnie z art. 316 § 1 KPK, w przypadku wyłączenia jawności rozprawy, oskarżony ma prawo wskazać zaufaną osobę do uczestniczenia w rozprawie. Wydaje się, że skarżący, reprezentowani przez obrońców, nie skorzystali z takiej możliwości. Trybunał odnotowuje stwierdzenie Rządu, że gdyby skarżący wystąpili z takim wnioskiem, sąd krajowy nie miałby podstaw, aby go oddalić.

79. Mając na względzie powyższe, Trybunał uznaje, że szczególne okoliczności niniejszej sprawy uzasadniały wyłączenie jawności rozprawy. Dlatego też skarga podnosząca zarzut naruszenia prawa do publicznego rozpatrzenia sprawy jest oczywiście nieuzasadniona i musi zostać oddalona zgodnie z art. 35 ust. 3 oraz 4 EKPCz.

III. Zarzut naruszenia art. 6 ust. 1 EKPCz dotyczący publicznego ogłoszenia wyroku

80. Skarżący podnieśli zarzut naruszenia art. 6 ust. 1 EKPCz przez to, że wyroki sądu rozpatrującego sprawę nie zostały ogłoszone publicznie.

A. Stanowisko stron

81. Rząd stwierdził, że w niniejszej sprawie wyroki sądów I i II instancji zostały ogłoszone publicznie. Artykuł 364 § 1 KPK stanowi, że ogłoszenie wyroku odbywa się jawnie, natomiast § 2 tego samego przepisu przewiduje, że jeżeli jawność rozprawy wyłączono w całości lub w części, przytoczenie powodów wyroku również może się odbyć z wyłączeniem jawności. Pisemne uzasadnienia wyroków w niniejszej sprawie zostały zaklasyfikowane jako niejawne i można się było z nimi zapoznać w kancelarii tajnej sądu.

82. Skarżący przyznali, że sentencje wyroków zostały ogłoszone w trybie jawnym, zgodnie z art. 364 § 1 KPK. Twierdzili jednak, iż na podstawie art. 364 § 2 KPK sądy mogły ogłosić uzasadnienia wyroków w trybie jawnym ustnie, ale błędnie postanowiły nie uczynić tego.

B. Ocena Trybunału

83. Wymóg jawnego ogłaszania wyroków został zastosowany przez Trybunał z pewną dozą elastyczności. Trybunał uznał zatem, że pomimo sformułowania zdającego się sugerować, że wymagane jest odczytanie wyroku w trybie jawnym, również inne sposoby podawania wyroku do publicznej wiadomości mogą być zgodne z art. 6 ust. 1. Jako generalna zasada – sposób, w jaki wyrok ma zostać upubliczniony na podstawie prawa wewnętrznego, musi zostać rozpatrzony w świetle szczególnych cech danego procesu oraz przez odwołanie się do przedmiotu i celu art. 6 ust. 1. Przy dokonywaniu takiej oceny należy uwzględnić całość postępowania (patrz *Pretto* i in. przeciwko Włochom, 8.12.1983 r., § 25–27, Seria A, nr 71; *Axen* przeciwko Niemcom, 8.12.1983 r., § 30–32, Seria A nr 72; oraz *B. i P.* przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, nr 36337/97 oraz 35974/97, § 45, ECHR 2002-III).

84. W niniejszej sprawie Trybunał stwierdził, że sąd rozpatrujący sprawę oraz Sąd Apelacyjny miały podstawy do wyłączenia jawności rozprawy. Trybunał zauważa, że w takiej sytuacji, oraz w zgodzie z art. 364 § 2 KPK, ustne ogłoszenie uzasadnienia wyroków tych sądów również mogło zostać dokonane w trybie niejawnym. Trybunał odnotowuje, że skarżący przyznali, iż sentencje wyroków sądu rozpatrującego sprawę oraz sądu apelacyjnego zostały ogłoszone w trybie jawnym. Sentencja wyroku sądu rozpatrującego sprawę zawierała między innymi informacje dotyczące skarżących, postawione im zarzuty oraz ich kwalifikację prawną, ustalenia co do winy skarżących, wymiar nałożonej na nich kary oraz nakaz zapłaty kosztów sądowych. Mając na względzie szczególne cechy przedmiotowego procesu karnego, a także powody, jakie legły u podstaw postanowień sądów o wyłączeniu jawności postępowania, Trybunał stwierdza, że zastosowanie jawnego trybu ogłoszenia wyroku tylko w odniesieniu do jego sentencji nie może zostać uznane za naruszenie art. 6 ust. 1 EKPCz (por. na zasadzie kontrastu, *Raza* przeciwko Bułgarii, nr 31465/08, § 53, 11.2.2010 r.).

85. Wynika stąd, że skarga jest oczywiście nieuzasadniona i musi zostać oddalona zgodnie z art. 35 ust. 3 oraz 4 EKPCz²¹⁸ (...).

1. **Czy uregulowania EKPCz mają bezpośredni wpływ na kształt normatywny polskiej procedury karnej w zakresie odnoszącym się do zasady jawności rozprawy?**
2. **Z czego wynika istotne znaczenie analizowanego wyroku ETPCz dla stosowania przez polskie sądy przepisów procesowych kreujących zasadę jawności rozprawy i jej ograniczenia?**
3. **Wskaż konwencyjne i konstytucyjne uwarunkowania zasady jawności rozprawy w kontekście standardu rzetelnego procesu karnego.**

²¹⁸ Powyższy wyrok stał się przedmiotem analizy w głosie **aprobujaćej**: S. Hoca, Glosa do wyroku ETPCz z dnia 1 marca 2011 r., 15924/05, *Przegląd Sejmowy* 2011, Nr 6, s. 180–187 oraz w **głosie krytycznej**: B. Rodaka, Glosa do wyroku ETPCz z dnia 1 marca 2011 r., 15924/05. LEX nr 736608.

4. Wyjaśnij, dlaczego ETPCz w analizowanej sprawie nie stwierdził naruszenia wynikającego z art. 6 ust. 1 EKPCz standardu jawnej rozprawy oraz jawnego ogłoszenia wyroku.

Ad 1. Stanowisko Europejskiego Trybunału Praw Człowieka nie pozostawia wątpliwości, że wynikająca z art. 355 § 1 *in principio* KPK zasada jawności rozprawy głównej w polskim procesie karnym musi być dekodowana na podstawie kryteriów wypracowanych przy uwzględnieniu standardów konstytucyjnych i unormowań międzynarodowych. Oznacza to także, że granice jawności rozprawy głównej określone w ustawie (art. 355 § 1 *in fine* KPK) nie mogą zostać wytyczone z pominięciem regulacji konwencyjnych i innych unormowań międzynarodowych. Prawo stanowione przez organizację międzynarodową może być bowiem bezpośrednio stosowane w państwie członkowskim, co z kolei nie pozostaje bez wpływu na jego wymiar sprawiedliwości. W konsekwencji, członkostwo państwa w organizacji międzynarodowej jest zawsze relewantne dla jego władzy sądowniczej²¹⁹, prowadząc do powstania wielocentrycznego systemu prawa, również w zakresie władzy sądowniczej. Implikuje to jednocześnie konieczność wypracowania takich narzędzi w postaci przepisów i instytucji kolizyjnych, które umożliwią jasne wyznaczenie granicy pomiędzy materią zastrzeżoną dla regulacji prawa międzynarodowego oraz regulacji krajowego porządku prawnego, bez wdawania się w tym zakresie w ideologiczny spór co do miejsca tych regulacji w hierarchii źródeł prawa²²⁰.

Ponieważ przez prawo międzynarodowe rozumiemy źródła prawa międzynarodowego, takie jak umowa międzynarodowa, zwyczaj międzynarodowy, zasady ogólne prawa międzynarodowego, prawotwórcze uchwały organizacji lub organów między-

²¹⁹ J. Galster, Z. Witkowski, Akcesja Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej. Konsekwencje dla sądownictwa, [w:] W. Skrzydło (red.), Sądy i trybunały w Konstytucji i w praktyce, Warszawa 2005, s. 143.

²²⁰ Na temat statusu źródeł prawa międzynarodowego i krajowego w wewnętrznych porządkach prawnych zobacz szerzej: A. Wasilkowski, Przestrzeganie prawa międzynarodowego (art. 9 Konstytucji RP), [w:] K. Wójtowicz (red.), Otwarcie Konstytucji RP na prawo międzynarodowe i procesy integracyjne, Warszawa 2006, s. 9–30, a także: E. Łętowska, Między Scyllą a Charybdą – sędzia polski między Strasburgiem i Luksemburgiem, EPS 2005, Nr 1, s. 3–10.

narodowych²²¹, to prawo kreowane przez organy Rady Europy, z punktu widzenia prawa międzynarodowego, stanowi część tego systemu, podlega zatem powszechnemu prawu międzynarodowemu, co nie przeszkadza, że może rządzić się pewnymi specjalnymi zasadami czy normami charakterystycznymi tylko dla systemu prawa Rady Europy i w tym sensie mieć charakter autonomiczny. Warto jednak odnotować, że Konwencja nie jest typowym aktem prawa międzynarodowego, gdyż określa nie tylko wzajemne obowiązki państw stron, ale jednocześnie formułuje ich zobowiązania wobec podmiotów prywatnych, przyznając im roszczenie wobec państwa o zagwarantowanie praw traktatowych²²², co oznacza, że Polska zaciągnęła wiążące zobowiązania wobec osób podlegających jej jurysdykcji²²³, także w zakresie wykreowanej regulacjami procedury karnej zasady jawności rozprawy głównej.

Konieczne jest w tym kontekście podkreślenie, że Trybunał wielokrotnie formułował poważne zastrzeżenia pod adresem polskiego porządku prawnego, szczególnie w zakresie postępowania karnego. Jednak polski ustawodawca wypełnił szereg wskazań Trybunału, dokonując stosownych modyfikacji normatywnych, także w procedurze karnej. Prezentowane orzeczenie wskazuje, że w zakresie jawności postępowania sądowego w sprawach karnych polskie uregulowania stanowią wzorcowy przykład realizacji zaleceń strasburskich i dostosowania polskiego prawa do standardów ochrony praw człowieka zagwarantowanych w systemie prawnym Rady Europy, w szczególności zaś w EKPCz²²⁴.

²²¹ Zobacz: A. Wyrozumska, Prawo międzynarodowe oraz prawo Unii Europejskiej a konstytucyjny system źródeł prawa, [w:] K. Wójtowicz (red.), *Otwarcie Konstytucji RP...*, *op. cit.*, s. 31.

²²² Zobacz art. 34 EKPCz: „Trybunał może przyjmować skargi każdej osoby, organizacji pozarządowej lub grupy jednostek, która uważa, że stała się ofiarą naruszenia przez jedną z Wysokich Układających się Stron praw zawartych w Konwencji lub jej protokołach. Wysockie Układające się Strony zobowiązują się nie przeszkadzać w żaden sposób skutecznemu wykonywaniu tego prawa”.

²²³ Zobacz szerzej: J. Jaskiernia, Rada Europy jako organizacja międzynarodowa kreująca i oddziałująca na implementację standardów demokratycznych, [w:] J. Jaskiernia (red.), *Rada Europy a przemiany demokratyczne w państwach Europy Środkowej i Wschodniej w latach 1989–2000*, Toruń 2010, s. 32–50.

²²⁴ Na temat wpływu orzecznictwa Trybunału na polski system prawny i praktykę orzeczniczą zobacz np.: N. Szczęch, *Konsekwencje prawne objęcia Rzeczypospolitej Polskiej kognicją Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, [w:] J. Jaskiernia (red.), *Rada Europy...*, *op. cit.*, s. 197–229.

Ad 2. W analizowanym orzeczeniu Trybunał po raz kolejny wskazuje, że aby w zakresie sprawiedliwego stosowania przepisów polskiej procedury karnej zadośćuczynić zasadzie *iura novit curia*, niezbędna jest przede wszystkim aprobatą przez sędziów krajowych tego, że EKPCz ze względu na podjęte przez Polskę zobowiązania ma bezpośredni wpływ nie tylko na kształt ustawodawstwa państw członkowskich²²⁵, ale i na stosowanie przepisów w prawie wewnętrznym. Istotne jest również rozumienie nietypowego charakteru Konwencji jako umowy międzynarodowej regulującej relacje w układzie wertykalnym, to jest jednostka – państwo, a nie tylko w układzie horyzontalnym, to jest państwo – państwo²²⁶, dla której klasyczne reguły interpretacji z konwencji wiedeńskiej okazują się być niewystarczające²²⁷. Wynika to przede wszystkim z treści art. 1 EKPCz, według którego „Wysokie Układające się Strony zapewniają każdemu człowiekowi podlegającemu ich jurysdykcji prawa i wolności określone w rozdziale I Konwencji”, który w związku z art. 3 Statutu Rady Europy, zgodnie z którym każde państwo członkowskie musi przyjąć zasady praworządności i korzystania przez wszystkich podlegających jego jurysdykcji ludzi z praw i podstawowych wolności człowieka, stanowi źródło systemu normatywnego w sferze praw człowieka *sensu stricto*²²⁸. W wyniku przedstawionej relacji normatywnej powstał węzeł obligacyjny obejmujący zarówno płaszczyznę horyzontalną, jak i wertykalną²²⁹.

Trybunał kolejny raz wskazał, że nie ocenia prawa krajowego, lecz naruszenie praw i wolności człowieka, a więc norm

²²⁵ Szerzej por.: C. Mik, Teoria obowiązków pozytywnych państw-stron traktatów w dziedzinie praw człowieka (na przykładzie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka), [w:] J. Białocerkiewicz, M. Balcerzak, A. Czeżko-Durlak, O ludzki wymiar prawa. Księga jubileuszowa Profesora Tadeusza Jasudowicza, Toruń 2006, s. 257–276.

²²⁶ Na temat specyfiki wykładni traktatów regulujących zagadnienia praw człowieka zobacz szerzej: C. Mik, Metodologia interpretacji traktatów z dziedziny ochrony praw człowieka, Toruński Rocznik Praw Człowieka i Pokoju 1992, Nr 1, s. 11–35.

²²⁷ A. Wiśniewski, Interpretacja autonomiczna w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, [w:] J. Zajadło (red.), Prawa człowieka: wczoraj – dziś – jutro, Gdańskie Studia Prawnicze 2005, t. XIII, s. 128.

²²⁸ Zobacz: H. Izdebski, Rada Europy. Organizacja demokratycznych państw Europy i jej znaczenie dla Polski, Warszawa 1996, s. 48.

²²⁹ Zobacz: C. Mik, Charakter, struktura i zakres zobowiązań z Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, PiP 1992, Nr 4, s. 6.

ujętych podmiotowo, praw podmiotowych konkretnej skarżącej się jednostki, kontrolując zarówno legislatywę, jak i egzekutywę oraz judykatywę, których błędy mogą być przyczyną naruszenia któregoś z praw wyliczonych w Konwencji²³⁰. Oznacza to, że obowiązkiem Trybunału wynikającym z art. 19 EKPCz jest zapewnienie przestrzegania zobowiązań podjętych przez strony Konwencji. Jednak funkcją Trybunału nie jest zajmowanie się błędami faktycznymi ani prawnymi rzekomo popełnionymi przez sądy krajowe, chyba że – oraz w zakresie, w jakim – mogły one naruszyć prawa i wolności podlegające ochronie na podstawie EKPCz. Podczas gdy art. 6 EKPCz gwarantuje prawo do sprawiedliwego procesu, to jednak nie określa żadnych zasad dotyczących dopuszczalności dowodów jako takich, co zasadniczo pozostaje kwestią regulowaną na podstawie ustawodawstwa wewnętrznego. Dlatego też, co do zasady, w realiach rozpoznawanej sprawy rolą Trybunału nie było stwierdzanie, czy dowody danego rodzaju, na przykład dowody uzyskane w sposób bezprawny, mogły być dopuszczalne. Kwestią, którą Trybunał musiał rozstrzygnąć, było ustalenie, czy postępowanie jako całość, w tym sposób uzyskania dowodów, miało charakter sprawiedliwy. Chociaż bowiem wszystkie państwa Rady Europy popierają zasadę publiczności rozpraw, ich systemy prawne i praktyka sądowa różnią się zakresem i sposobem implementacji zarówno co do zwoływania publicznych rozpraw, jak i publicznego ogłaszania wyroków. Formalny aspekt tego problemu ma jednak drugorzędne znaczenie w porównaniu z celem, któremu ma służyć jawność rozprawy. Ważne miejsce zajmowane w demokratycznym społeczeństwie przez prawo do rzetelnego procesu wymaga od Trybunału, aby dokonując niezbędnej kontroli, zbadał rzeczywisty kształt stosowanej procedury²³¹.

W tej sytuacji nie budzi już wątpliwości konstatacja, że to do polskich sądów należy modelowanie w duchu EKPCz praktyki

²³⁰ E. Łętowska, *Między Scyllą...*, *op. cit.*, s. 4; zobacz także: orz. TK z 18.10.2004 r., P 8/04, OTK 2004, Nr 9, poz. 92.

²³¹ Zobacz: orz. *Adolf* przeciwko Austrii z 26.3.1982 r., A. 49, § 30; wszystkie orzeczenia ETPCz cytowane poniżej pochodzą z internetowej bazy orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka HUDOC – <http://www.echr.coe.int/ECHR/EN/Header/Case-Law/HUDOC/HUDOC+database/>.

stosowania unormowań polskiej procedury karnej kreujących zasadę jawności rozprawy i jej ograniczenia²³². Oznacza to, że polskie sądy mają podstawy, by uznać, że jawność może przynieść szkodę interesom wymiaru sprawiedliwości, w rozumieniu art. 6 ust. 1 EKPCz, wzięwszy pod uwagę przeprowadzane w sprawach karnych tajne operacje policyjne, jak również konieczność zbadania uzyskanych w ten sposób dowodów oraz przesłuchania funkcjonariuszy policji biorących udział w tajnych operacjach. Podkreślić jednak trzeba, że tak szeroka ingerencja praw i wolności zawartych w EKPCz w polski proces karny wymaga odpowiedniej znajomości przez polskich sędziów zasad wynikających ze współistnienia w wewnętrznym porządku prawnym źródeł prawa (systemu prawnego) Rady Europy (zwłaszcza zakreślonego regulacjami EKPCz), wiedzy o cechach tego prawa, niezbędnych do tego, aby sędziowie mogli traktować przepisy EKPCz jako wzorzec, do którego odnoszą to, co wydaje się im dyktować prawo krajowe.

Ad 3. Na gruncie systemu prawnego Rady Europy wykreowana w art. 355 KPK jawność rozprawy nie została wprost wyartykułowana, lecz stanowi element ustanowionego w art. 6 ust. 1 EKPCz standardu rzetelnego procesu karnego²³³, a w szczególności konstrukcji prawa do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia sprawy (w zd. 1) oraz jawnego postępowania przed sądem (w zd. 2), jako fundamentalnej zasady chroniącej strony przed wymiarem sprawiedliwości sprawowanym w tajemnicy, bez publicznej kontroli. Konieczność publicznego rozpatrzenia sprawy i jawnego postępowania przed sądem powoduje, że wymiar sprawiedliwości staje się widzialny, a jego publiczny charakter przyczynia się do osiągnięcia celu art. 6 ust. 1, w szczególności rzetelności procesu²³⁴, którego gwarancje są jedną z funda-

²³² Porównaj *B. Gronowska*, Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu z dnia 21.1.1999 r. w sprawie *Janowski przeciwko Polsce*, sygn. 25716/94 (dot. granicy swobody wypowiedzi w kontekście prawa karnego), *Prok. i Pr.* 2000, Nr 1, s. 149.

²³³ Na temat jawności postępowania karnego jako wymogu rzetelnego procesu karnego zobacz szerzej: *J. Skorupka* (red.), *W. Jasiński*, *M. Kuźma*, *K. Nowicki*, *R. Ponikowski*, *S. Sotucha*, *Jawność procesu karnego*, LEX 2012.

²³⁴ Na temat rozumienia pojęcia i zakresu rzetelnego procesu zobacz szerzej: *P. Hofmański*, *Konwencja europejska...*, *op. cit.*, s. 219–300.

mentalnych zasad każdego demokratycznego społeczeństwa, w rozumieniu EKPCz²³⁵. Jednak ani litera, ani duch art. 6 ust. 1 EKPCz nie stoją na przeszkodzie swobodnie wyrażonej rezygnacji, wyraźnie lub w sposób dorozumiany, z uprawnienia do publicznego rozpatrzenia sprawy²³⁶ przy założeniu, że rezygnacja musi być wyrażona w sposób niebudzący wątpliwości i nie może być sprzeczna z ważnym interesem publicznym²³⁷. Treść tego unormowania nie zabrania bowiem sądom decydowania, w świetle szczególnych cech przedłożonej im do rozpatrzenia sprawy, o odstąpieniu od tej zasady; zgodnie z dosłownym brzmieniem tego przepisu: „prasa i publiczność mogą być wyłączone z całości lub części rozprawy sądowej ze względów obyczajowych, z uwagi na porządek publiczny lub bezpieczeństwo państwowe w społeczeństwie demokratycznym, gdy wymaga tego dobro małoletnich lub gdy służy to ochronie życia prywatnego stron albo też w okolicznościach szczególnych, w granicach uznanych przez sąd za bezwzględnie konieczne, kiedy jawność mogłaby przynieść szkodę interesom wymiaru sprawiedliwości”. Oczywiście prowadzenie rozprawy w trybie niejawnym, zarówno w całości, jak i w części, musi być bezwzględnie uzasadnione okolicznościami danej sprawy²³⁸. Nie można także zapominać, że jeżeli w grę wchodzi prawa proceduralne, skuteczność rezygnacji z nich w świetle ograniczeń wynikających z EKPCz wymaga minimum gwarancji chroniących przed nadużyciami, których zakres i rodzaj powinny być uzależnione od znaczenia tych praw dla rzetelnego procesu sądowego²³⁹.

Zasady dotyczące jawności rozprawy mają również zastosowanie do publicznego ogłaszania wyroków²⁴⁰, przy czym w każ-

²³⁵ Zobacz: orz. ETPCz w sprawie *Golder* przeciwko Wielkiej Brytanii z 21.2.1975 r., A. 18, § 36.

²³⁶ Zobacz: orz. ETPCz w sprawie *De Moor* przeciwko Belgii z 23.6.1994 r., A. 292-A, § 60.

²³⁷ Zobacz: orz. ETPCz w sprawie *Pfeiffer* i *Plankl* przeciwko Austrii z 25.2.1992 r., A. 227, § 37.

²³⁸ Zobacz: orz. ETPCz w sprawie *Diennet* przeciwko Francji z 26.9.1995 r., A. 325-A, § 34.

²³⁹ Zobacz: orz. ETPCz w sprawie *Pauger* przeciwko Austrii z 28.5.1997 r., RJD1997-III, § 58.

²⁴⁰ Zobacz: orz. ETPCz w sprawie *Szucs* przeciwko Austrii z 24.11.1997 r., RJD 1997-VII, § 42-48.

dej sprawie formę nadania wyrokowi publicznego charakteru, zgodnie z prawem wewnętrznym danego państwa, należy ocenić z uwzględnieniem szczególnych celów wchodzącego w grę postępowania oraz podmiotu i celu art. 6 ust. 1 EKPCz²⁴¹. Między innymi publiczne ogłoszenie wyroku nie jest niezbędne w sprawach, w których ogólny dostęp do wyroku jest zabezpieczony w inny sposób, na przykład przez możliwość zwrócenia się o wydanie kopii wyroku przez sekretariat sądu²⁴².

Ponieważ jawność postępowania sądowego jest istotnym elementem rzetelnego procesu karnego w każdym demokratycznym państwie²⁴³, trzeba w tym miejscu zwrócić uwagę na uwarunkowania konstytucyjne rozważanego zagadnienia, w szczególności zaś na art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, który gwarantuje jawne rozpoznanie sprawy (a nie tylko jawną rozprawę)²⁴⁴, ale który został oparty na odmiennej konstrukcji w aspekcie merytorycznym i formalnym niż art. 6 ust. 1 EKPCz. Jawność jest istotną gwarancją prawidłowego wymiaru sprawiedliwości, zachowania przez sądy zarówno prawnych wymogów postępowania, niezawisłości i bezstronności, jak i społecznego poczucia sprawiedliwości²⁴⁵. Przyjmuje się, że jawność w świetle postanowień Konstytucji RP tworzy zasadę systemową, stosowne wymogi wprowadzono bowiem w tej sferze w różnych przepisach ustawy zasadniczej, na przykład w art. 11 ust. 2, art. 61, czy art. 113 *in principio*, co prowadzi do wniosku, że jawność przenika cały krajowy system prawny²⁴⁶.

²⁴¹ Zobacz: orz. **ETPCz e w sprawie Pretto** i inni przeciwko Włochom z 8.12.1983 r., A. 71, § 26.

²⁴² Zobacz: orz. **ETPCz w sprawie Sutter v. Szwajcaria** z 22.2.1984 r., A. 74, § 33.

²⁴³ *W. Jasiński*, Bezstronność sądu i jej gwarancje w polskim procesie karnym, Warszawa 2008, s. 374.

²⁴⁴ Według Sądu Najwyższego na gruncie polskiej procedury karnej „Pojęcie »sprawa«, interpretowane przy uwzględnieniu treści art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, oznacza sprawę w zakresie głównego przedmiotu postępowania, a także kwestii incydentalnej, która związana jest z możliwą ingerencją w sferę podstawowych praw zagwarantowanych przepisami Konstytucji”, zobacz uchw. SN (7) z 28.3.2012 r., I KZP 26/11, OSNKW 2012, Nr 4, poz. 36.

²⁴⁵ Zobacz: *J. Skorupka*, [w:] *J. Skorupka* (red.), *W. Jasiński, M. Kuźma, K. Nowicki, R. Poniowski, S. Solucha*, Jawność procesu..., *op. cit.*, s. 32.

²⁴⁶ Porównaj: *R. Koper*, Jawność rozprawy a ochrona prawa do prywatności, LEX 2010, s. 34.

Ograniczenia jawności rozprawy określone zostały w art. 45 ust. 2 Konstytucji RP, zgodnie z którym wyłączenie jawności rozprawy może nastąpić ze względu na moralność, bezpieczeństwo państwa i porządek publiczny oraz ochronę życia prywatnego stron lub inny ważny interes prywatny. Ustawowe ograniczenia jawności rozprawy muszą ponadto mieścić się w ramach klauzuli limitacyjnej zamieszczonej w art. 6 ust. 1 EKPCz, zgodnie z którym prasa i publiczność mogą być wyłączone z całości lub części rozprawy sądowej ze względów obyczajowych, z uwagi na porządek publiczny bądź bezpieczeństwo państwowe w społeczeństwie demokratycznym, gdy wymaga tego dobro małoletnich lub gdy służy to ochronie życia prywatnego stron, lub też w okolicznościach szczególnych, w granicach uznanych przez sąd za bezwzględnie konieczne, gdy jawność mogłaby przynieść szkodę interesom wymiaru sprawiedliwości. Porównanie klauzuli konstytucyjnej (art. 45 ust. 2) oraz konwencyjnej (art. 6 ust. 1 zd. 2 EKPCz) prowadzi do wniosku, że Konstytucja RP zakreśla węższe niż EKPCz granice dopuszczalnych odstępstw od zasady publiczności rozprawy²⁴⁷. Ponieważ standardy Konwencji mają charakter minimalny, to nie można powoływać się na art. 6 ust. 1 EKPCz w celu uzasadnienia odstępstw od zasady jawności nieprzewidzianych w art. 45 ust. 2 Konstytucji RP²⁴⁸.

Na gruncie polskiej procedury karnej jawność rozprawy głównej, z wyjątkiem narady nad wyrokiem (art. 108 KPK w zw. z art. 408 KPK), oznacza jej dostępność dla wszystkich zainteresowanych osób (jawność zewnętrzna) poza tymi, które biorą udział (uczestniczą) w postępowaniu (jawność wewnętrzna)²⁴⁹. Warto zwrócić uwagę, że w myśl art. 6 ust. 1 EKPCz jawność postępowania może być rozpatrywana na dwóch płaszczyznach. Po pierwsze jako jawność postępowania przed sądem, a po drugie jako jawne ogłoszenie wyroku, co odpowiada w polskim prawie zasadzie jawności zewnętrznej, rozumianej niekiedy jako

²⁴⁷ Zobacz: J. Skorupka, [w:] J. Skorupka (red.), W. Jasiński, M. Kuźma, K. Nowicki, R. Poniakowski, S. Solucha, *Jawność procesu...*, op. cit., s. 34.

²⁴⁸ Zobacz: P. Hofmański, *Konwencja europejska...*, op. cit., s. 267.

²⁴⁹ L.K. Paprzycki, [w:] J. Grajewski (red.), L.K. Paprzycki, S. Steinborn, *Komentarz aktualizowany do art. 1–424 ustawy z dnia 6.6.1997 r. Kodeks postępowania karnego, LEX 2012, teza 1 do art. 355 KPK.*

zasada publiczności²⁵⁰, i nie obejmuje jawności wewnętrznej (wobec stron), która gwarantowana jest jako element prawa do rzetelnego procesu sądowego *sensu largo*, na podstawie art. 6 ust. 3 EKPCz²⁵¹.

Zgodnie z treścią art. 355 *in fine* KPK ograniczenie (wyłączenie) jawności rozprawy może przewidywać tylko ustawa i przykładowo jedynie należy tutaj wskazać na art. 359, 360, art. 108 § 1, art. 181 § 1, art. 184 § 4 KPK, także w zw. z art. 393 § 4 KPK, czy art. 13 ust. 1 *in principio* ustawy z 25.6.1997 r. o świadku koronnym²⁵².

Ad 4. W świetle przedstawionego orzeczenia ETPCz nie ulega wątpliwości, że polskie unormowania proceduralne, w zakresie jawności rozprawy i jawnego ogłoszenia wyroku, są zgodne ze standardami konwencyjnymi. Pozostaje więc odpowiedzieć na pytanie, czy w realiach rozpoznawanej sprawy standardy te były respektowane przez orzekające w sprawie sądy. Zagadnienie to jest tym bardziej znaczące, że w przeszłości Trybunał sformułował w tej materii wiele zastrzeżeń odnośnie do polskiej władzy sądowniczej i wielokrotnie korygował funkcjonowanie polskiego wymiaru sprawiedliwości w duchu EKPCz, gdy chodzi o realizację zasady jawności rozprawy i jej ograniczenia.

W niniejszej sprawie sąd rozpatrujący sprawę, na wniosek prokuratora, postanowił przeprowadzić całość rozprawy w trybie niejawnym na podstawie art. 360 § 1 pkt 3 KPK, uznając, że publiczna rozprawa może ujawnić okoliczności, które powinny zostać zachowane w tajemnicy z uwagi na interes państwa. Także sąd apelacyjny postanowił wyłączyć jawność rozprawy, stwierdzając wyraźnie, że powody ku temu związane były z badaniem dowodów o charakterze niejawnym. Trybunał podzielił to stanowisko i podkreślił, że w realiach rozpoznawanej sprawy wyłączenie publiczności rozprawy na podstawie art. 360 § 1 pkt 3 KPK było uzasadnione, gdyż publiczna rozprawa mogłaby

²⁵⁰ Zobacz: M. Cieślak, Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne, Warszawa 1984, s. 313.

²⁵¹ Zobacz: J. Skorupka, [w:] J. Skorupka (red.), W. Jasiński, M. Kuźma, K. Nowicki, R. Poniowski, S. Sotucha, Jawność procesu..., *op. cit.*, s. 21.

²⁵² Tekst jedn.: Dz.U. z 2007 r. Nr 36, poz. 232 ze zm.

ujawnić okoliczności, które powinny zostać zachowane w tajemnicy z uwagi na interes państwa, w tym pewne metody dochodzeniowe stosowane przez policję. Trybunał zauważył ponadto, że obrońca skarżącej nie zgłaszał zastrzeżeń do wniosku prokuratora o wyłączenie jawności, obrońca skarżącego pozostawił tę kwestię do decyzji sądu, oskarżeni nie skorzystali z uprawnienia przewidzianego w art. 361 § 1 KPK i nie wskazali osoby zaufanej do uczestniczenia w rozprawie w przypadku wyłączenia jawności tej rozprawy.

Zatem, mając na względzie przeprowadzone w sprawie tajne operacje policyjne, jak również konieczność zbadania uzyskanych w ten sposób dowodów oraz przesłuchania funkcjonariuszy policji biorących udział w tajnych operacjach, sądy polskie miały podstawy, by uznać, że jawność może przynieść szkodę interesom wymiaru sprawiedliwości, w rozumieniu art. 6 ust. 1 EKPCZ, przy założeniu, że sam fakt pojawienia się w aktach sprawy informacji niejawnych nie implikuje automatycznie konieczności zamykania rozprawy dla publiczności – bez zniesienia otwartości rozprawy mocą innych względów interesu społecznego. Tym bardziej, że przepis ten nie zabrania sądom decydowania, w świetle szczególnych cech przedłożonej im do rozpatrzenia sprawy, o odstąpieniu od zasady jawności rozprawy. Nie ulega też wątpliwości, że wyłączenie jawności było „niezbędnie konieczne” w okolicznościach przedmiotowej sprawy. Nawet przy ustaleniu, że po zamknięciu rozprawy sąd *meriti* postanowił wyłączyć, jako niezgodne z prawem, część niejawnych dowodów uzyskanych przy wykorzystaniu tajnych nagrań. Dowody te jednak nie były jedynymi o charakterze niejawnym odebranymi przez sąd rozpatrujący sprawę, który badał także dowody związane z tajnym przejęciem i nadzorowaniem przesyłki oraz odebrał zeznania od funkcjonariuszy policji biorących udział w tajnym przejęciu, a sąd apelacyjny wyłączył jawność rozprawy dokładnie w celu zbadania okoliczności związanych z tajnym przejęciem przesyłki oraz zastąpieniem kokainy inną substancją.

W niniejszej sprawie wyroki sądów I i II instancji zostały ogłoszone publicznie, zgodnie z wymogami art. 364 § 1 KPK, który stanowi, że ogłoszenie wyroku odbywa się jawnie. Natomiast § 2

tego przepisu przewiduje, że jeżeli jawność rozprawy wyłączone w całości lub w części, przytoczenie powodów wyroku również może się odbyć z wyłączeniem jawności. Pisemne uzasadnienia wyroków w niniejszej sprawie zostały zaklasyfikowane jako niejawne i można się było z nimi zapoznać w kancelarii tajnej sądu. Skarżący przyznali, że sentencje wyroków zostały ogłoszone w trybie jawnym, zgodnie z art. 364 § 1 KPK. Twierdzili jednak, że na podstawie art. 364 § 2 KPK sądy mogły ogłosić ustne uzasadnienia wyroków w trybie jawnym, ale błędnie postanowiły nie uczynić tego.

Skoro więc orzekające w sprawie sądy miały podstawy do wyłączenia jawności rozprawy, to słusznie Trybunał przyjął, że w takiej sytuacji, oraz w zgodzie z art. 364 § 2 KPK, ustne ogłoszenie uzasadnienia wyroków tych sądów również mogło zostać dokonane w trybie niejawnym. Zwłaszcza, że sentencja wyroku sądu rozpatrującego sprawę zawierała między innymi informacje dotyczące skarżących, postawione im zarzuty oraz ich kwalifikację prawną, ustalenia co do winy skarżących, wymiar nałożonej na nich kary oraz nakaz zapłaty kosztów sądowych. W konsekwencji, mając na względzie szczególne cechy przedmiotowego procesu karnego, a także powody, jakie legły u podstaw postanowień sądów o wyłączeniu jawności postępowania, zasadnie Trybunał stwierdził, że zastosowanie jawnego trybu ogłoszenia wyroku tylko w odniesieniu do jego sentencji nie może zostać uznane za naruszenie art. 6 ust. 1 EKPCz.

Z uwagi na powyższe podzielić należy stanowisko Trybunału, że szczególne okoliczności niniejszej sprawy uzasadniały wyłączenie jawności rozprawy i pisemnego uzasadnienia wyroków. Dlatego też zasadnie Trybunał uznał skargę podnoszącą zarzut naruszenia prawa do publicznego rozpatrzenia sprawy za oczywiście nieuzasadnioną i oddalił ją zgodnie z art. 35 ust. 3 EKPCz. Oznacza to, że odnośnie do jawności rozprawy i jawnego ogłoszenia wyroku nie tylko regulacje polskiej procedury karnej są zgodne ze standardami konwencyjnymi, ale i standardy te są respektowane przez orzekające sądy. Nieaktualne wydają się już więc wcześniejsze zastrzeżenia Trybunału dotyczące funkcjonowania polskich sądów w tej sferze.

2.2. Kierownictwo rozprawy sprawowane przez przewodniczącego składu orzekającego; wprowadzenie dowodu do procesu karnego

Zaniechanie podjęcia decyzji co do wniosku dowodowego złożonego przez oskarżonego skutkuje naruszeniem art. 366 § 1 KPK oraz 368 KPK i w konsekwencji prowadzi do sytuacji tożsamej z oddaleniem wniosku dowodowego, która to decyzja nie leży w kompetencjach przewodniczącego, lecz wymaga postanowienia sądu.

Ocena charakteru tego uchybienia, jak i istotności jego wpływu na treść orzeczenia, niezależnie od powyższego, wymaga stwierdzenia, czy jego następstwem było pominięcie okoliczności, której dotyczył wadliwie potraktowany wniosek.

Postanowienie SN z 23.11.2004 r., V KK 199/04, LEX nr 137494

Sentencja

Sąd Najwyższy w sprawie *Grzegorza N.* skazanego z art. 245 KK w zb. z art. 158 § 1 KK, art. 278 § 1 KK, po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 23.11.2004 r. kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Okręgowego z 2.12.2003 r., zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego z 17.6.2003 r., oddala kasację jako oczywiście bezzasadną.

Z uzasadnienia faktycznego

Wyrokiem z 17.6.2003 r. Sąd Rejonowy uznał oskarżonego *Grzegorza N.* za winnego 5 zarzuconych mu czynów, zakwalifikowanych jako przestępstwa z art. 245 KK w zb. z art. 158 § 1 KK, i za to skazał go, a przy zastosowaniu art. 91 § 1 KK oraz na podstawie art. 245 KK w zw. z art. 11 § 3 KK wymierzył mu karę 5 lat pozbawienia wolności, tymże wyrokiem uznał go także za winnego zarzuconego mu przestępstwa z art. 278 § 1 KK, na podstawie tegoż przepisu skazał go i wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności. Na podstawie art. 85 i 86 § 1 KK orzekł wobec oskarżonego karę łączną 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, na poczet której zaliczył okres tymczasowego aresztowania.

Po rozpoznaniu apelacji od tego wyroku, wniesionej przez obrońcę oskarżonego *Grzegorza N.* – na jego korzyść i prokuratora – na niekorzyść oskarżonego, Sąd Okręgowy wyrokiem z 2.12.2003 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że odniósł do oskarżonego *Grzegorza N.* rozstrzygnięcie o przepadku przedmiotów na podstawie art. 44 § 2 KK, w pozostałym zakresie wyrok ten utrzymał w mocy.

Wyrok sądu odwoławczego zaskarżony został kasacją przez obrońcę skazanego, która zarzuciła:

- 1) obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia:
 - a) art. 366 i 368 KPK przez pozostawienie bez rozpoznania wniosku dowodowego oskarżonego z 11.7.2001 r. i bezpodstawne uznanie, że hipotetyczna treść nieprzeprowadzonego dowodu pozostaje bez wpływu na treść poczynionych ustaleń faktycznych,
 - b) art. 192 § 2 KPK w zw. z art. 9 KPK przez zaniechanie przesłuchania pokrzywdzonego *Przemysława S.* z udziałem biegłego lekarza lub psychologa, mimo iż istniały wątpliwości co do jego stanu psychicznego, rozwoju umysłowego, zdolności postrzegania i odtwarzania dokonanych spostrzeżeń, wynikające z faktu zażywania narkotyków,
 - c) art. 202 § 1 KPK w zw. z art. 167 KPK przez zaniechanie badania psychiatrycznego współoskarżonego *Roberta K.*, pomimo treści jego wniosku, uzasadniającego wątpliwości co do jego poczytalności,
 - d) art. 5 i 7 KPK przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, w tym przede wszystkim wyjaśnień *Roberta K.*, oraz zeznań pokrzywdzonego oraz członków jego rodziny – niekorzystnych dla oskarżonego, a także rodziców oskarżonego, potwierdzających jego wyjaśnienia,
 - e) art. 424 KPK przez powierzchowną analizę materiału dowodowego, a nadto sprzeczność między sentencją wyroku a jego uzasadnieniem (...).

W oparciu o powyższe kasacja wnosiła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Okręgowy wskazał, iż powieli ona zarzuty zawarte w skardze apelacyjnej i jako taka jest oczywiście bezzasadna.

Z uzasadnienia prawnego

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Po zapoznaniu się z zarzutami kasacji oraz argumentami zawartymi w jej uzasadnieniu należało podzielić stanowisko wyrażone przez Prokuratora Okręgowego w odpowiedzi na kasację, podtrzymane przez prokuratora uczestniczącego w rozprawie kasacyjnej, i uznać kasację obrońcy skazanego *Grzegorza N.* za oczywiście bezzasadną. (...)

W sprawie niniejszej wszystkie zarzuty kasacji, tożsame w znacznej mierze z zarzutami apelacji, skierowane są w istocie przeciwko wyrokowi sądu I instancji. Autorka kasacji pomija w swoich wywodach fakt, że zgodnie z zasadami postępowania odwoławczego sąd odwoławczy w sprawie niniejszej nie przeprowadzał postępowania dowodowego, nie dokonywał ustaleń faktycznych, a jedynie kontrolował poprawność postępowania przed sądem I instancji, trafność ocen, jakich sąd ten dokonał na podstawie przeprowadzonych dowodów oraz ustaleń faktycznych, jakie poczynił, oraz ich ocenę prawną.

Tak więc ponowne podniesienie w kasacji zarzutów, które stanowiły podstawy odwoławcze w skardze apelacyjnej, mogłoby być uznane za zasadne jedynie w przypadku przeniknięcia wskazanych w nich uchybień do postępowania odwoławczego, na skutek wadliwego stanowiska sądu odwoławczego. Taki stan rzeczy w niniejszej sprawie nie zaistniał, jako że sąd odwoławczy w pełni zasadnie wykazał, iż spośród podniesionych w skardze apelacyjnej naruszeń prawa procesowego możliwe jest jedynie podzielenie zarzutu naruszenia art. 366 i 368 KPK, które jednakże nie miało wpływu na treść wyroku.

Sąd Najwyższy podziela w pełni tę ocenę, co nie stoi na przeszkodzie uznaniu kasacji za oczywiście bezzasadną, jako że chociaż ponownie wskazane w zarzucie kasacyjnym uchybienie w istocie miało miejsce, jednakże w sposób oczywisty nie miało ono charakteru rażącego, jak również nie mogło mieć wpływu na

treść orzeczenia. Autorka kasacji nie podjęła nawet próby wykazania takiego charakteru owego uchybienia, a także jego wpływu na treść zaskarżonego orzeczenia, który to wpływ w odniesieniu do zarzutu kasacyjnego winien wszak być „istotny”.

W ocenie Sądu Najwyższego zaniechanie podjęcia decyzji co do wniosku dowodowego złożonego przez oskarżonego istotnie nastąpiło z naruszeniem art. 366 § 1 KPK oraz art. 368 KPK i w konsekwencji doprowadziło do sytuacji tożsamej z oddaleniem wniosku dowodowego, która to decyzja nie leży w kompetencjach przewodniczącego, lecz wymaga postanowienia sądu. Wypada w tym miejscu zauważyć, że do uchybienia tego przyczyniła się niewątpliwie postawa obrońcy skazanego. Wniosek został wszak złożony 7.7.2001 r., podczas gdy pierwsza rozprawa w postępowaniu prowadzonym od początku na wniosek oskarżonego odbyła się w dniu 25.2.2002 r.

Zarówno na tej rozprawie, jak też na kilkunastu kolejnych terminach rozpraw, a także na zapytanie przewodniczącego składu orzekającego przed zamknięciem przewodu sądowego, wniosek ten nie został ponowiony, co niewątpliwie miało wpływ na zaistnienie podnoszonego uchybienia. Ocena charakteru tego uchybienia, jak i istotności jego wpływu na treść orzeczenia, niezależnie od powyższego, wymaga stwierdzenia, czy jego następstwem było pominięcie okoliczności, której dotyczył wadliwie potraktowany wniosek.

W ocenie Sądu Najwyższego, na aprobatę zasługuje stwierdzenie sądu odwoławczego, iż taka sytuacja nie zaistniała. Okoliczność, na jaką zaoferowany był pominięty wniosek, to jest udział skazanego w rodzinnym przyjęciu w dniu 29.9.2000 r., przedstawiona została w toku rozprawy przez świadków *Henrykę* i *Włodzimierza N.* i poddana ocenie sądu I instancji, tyle że ocena ta nie zadowalała skazanego.

W istocie więc kasacja – formułując ten zarzut, podobnie jak pozostałe zarzuty obraży prawa procesowego – zmierza do spowodowania odmiennej oceny dowodów i podważenia w ten sposób niekorzystnych dla skazanego ustaleń faktycznych, dokonanych przez sąd I instancji i zaaprobowanych przez sąd odwoławczy.

Taki stan rzeczy nie mógł być zaaprobowany i przesądził o tym, że zarzuty obrazy prawa procesowego, pod pozorem których kasacja kwestionuje ustalenia faktyczne, zostały uznane za oczywiście bezzasadne (...).

- 1. Kierownictwo rozprawy sprawowane przez przewodniczącego składu orzekającego – charakterystyka zagadnienia.**
- 2. Jak na tle analizowanej sprawy należy interpretować i stosować treść art. 366 § 1 KPK w kontekście obowiązywania w polskim procesie karnym zasady kontrydyktoryjności?**
- 3. Jak należy interpretować pojęcie „istotne okoliczności sprawy”, o jakim stanowi art. 366 § 1 KPK?**

Ad 1. Zgodnie z treścią art. 366 § 1 i 2 KPK przewodniczący kieruje rozprawą i czuwa nad jej prawidłowym przebiegiem, bacząc, aby zostały wyjaśnione wszystkie istotne okoliczności sprawy, a w miarę możliwości także okoliczności sprzyjające popełnieniu przestępstwa, oraz powinien dążyć do tego, aby rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło na pierwszej rozprawie głównej. Tak więc w polskiej procedurze karnej materialne i formalne kierownictwo rozprawy sprawuje przewodniczący składu orzekającego, który kieruje rozprawą i czuwa nad jej prawidłowym przebiegiem oraz podejmuje czynności zmierzające do wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, dążąc do tego, aby rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło na pierwszej rozprawie głównej²⁵³. W dyspozycji art. 366 § 2 KPK wyrażona została zasada koncentracji procesu, która, w zależności od okoliczności konkretnej sprawy, a przede wszystkim jej wagi, liczby stron i innych uczestników postępowania oraz zakresu postępowania dowodowego, zostanie zrealizowana w bardzo różnym czasie, a zaleceniem ustawowym jest, by rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło na pierwszej rozprawie głównej. Odpowiedzialny za osiągnięcie powyższego rezultatu jest przede wszystkim przewodniczący składu orzekającego²⁵⁴.

²⁵³ Zobacz: R.A. Stefański, [w:] J. Bratoszewski, L. Gardocki, Z. Gostyński, S. Przyjemski, R.A. Stefański, S. Zabłocki, Kodeks postępowania karnego. Tom 2. Komentarz, Warszawa 1998, tezy 1 i 2 do art. 366 KPK.

²⁵⁴ Zobacz: post. SN z 15.4.1970 r., Z 32/70, OSNKW 1970, Nr 7–8, poz. 91.

Analiza art. 366 § 1 KPK prowadzi do wniosku, że ustawodawca w jego treści ogólnie określa prawa i obowiązki przewodniczącego, a szczegółowe dyrektywy prowadzenia rozprawy formułuje w innych przepisach procesowych, kreując jednocześnie instrumenty procesowe, zapewniające skuteczne kierownictwo rozprawy²⁵⁵, do których zaliczyć należy między innymi:

- dbanie o zachowanie kontradiktoryjności procesu poprzez umożliwienie stronom wypowiedzenia się co do każdej kwestii podlegającej rozstrzygnięciu (art. 367 § 1 KPK) oraz udzielanie głosu obu stronom (art. 367 § 2 KPK);
- zapobieganie możliwości porozumiewania się świadków przesłuchanych z nieprzesłuchanymi (art. 371 § 2 KPK);
- pieczę nad zachowaniem na sali sądowej spokoju i porządku poprzez stosowanie tzw. policji sesyjnej (art. 372 KPK);
- decydowanie o przychylnym załatwieniu wniosku dowodowego strony, któremu inna strona się nie sprzeciwiła (art. 368 KPK);
- sprawdzanie, czy wszystkie osoby wezwane stawily się na rozprawę oraz czy nie ma przeszkód do rozpoznania sprawy (art. 381 KPK);
- w razie nieusprawiedliwionego niestawiennictwa oskarżonego, którego obecność jest obowiązkowa, zarządzanie jego natychmiastowego zatrzymania i doprowadzenia (art. 382 KPK);
- przerwanie rozprawy w celu natychmiastowego zatrzymania i doprowadzenia oskarżonego, którego obecność jest obowiązkowa, w razie jego nieusprawiedliwionego niestawiennictwa (art. 382 KPK);
- ogłaszanie wyroku (art. 418 § 1 KPK);
- podawanie ustnie najważniejszych powodów wyroku (art. 418 § 3 KPK).

Od czynności kierowniczych sędziego przewodniczącego rozprawie należy odróżnić czynności kierownicze sądu²⁵⁶, do których zaliczamy między innymi:

²⁵⁵ Zobacz: T. Grzegorzcyk, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Kraków 2005, teza 1 do art. 366 KPK.

²⁵⁶ Zobacz: L.K. Paprzycki, [w:] J. Grajewski (red.), L.K. Paprzycki, S. Steinborn, Komentarz aktualizowany do art. 1–424..., *op. cit.*, LEX 2012, teza 5 do art. 366 KPK.

- zezwalanie przedstawicielom radia, telewizji, filmu i prasy na dokonywanie za pomocą aparatury utrwał obrazu i dźwięku (art. 357 § 1 KPK);
- wyłączenie jawności rozprawy (art. 360 KPK);
- rozpatrywanie odwołań od zarządzeń przewodniczącego wydanych na rozprawie (art. 373 KPK);
- przychylenie się do wniosku oskarżonego o wydanie wyroku skazującego (art. 387 § 2 KPK);
- ograniczanie postępowania dowodowego (art. 388 KPK);
- decydowanie o odczytywaniu protokołów wyjaśnień (art. 389 § 1 KPK i art. 392 KPK), zeznań (art. 391 § 1 KPK i art. 392 KPK) oraz innych protokołów (art. 393 § 1 KPK);
- odrzucanie rozprawy (art. 404 § 1 KPK).

Ad 2. Istotą problemu rozstrzygniętego przez Sąd Najwyższy było prawidłowe rozumienie przepisu art. 366 § 1 KPK, który stawia przewodniczącemu kierującemu rozprawą bardzo konkretne wymagania co do warunków prowadzenia rozprawy, w kontekście procesowych reguł dowodowych, w szczególności rozpoznania wniosku dowodowego oskarżonego w trybie art. 368 KPK.

Jak już wcześniej zauważono, dyspozycja przepisu art. 366 § 1 KPK nakłada na przewodniczącego składu orzekającego obowiązki zmierzające wprost do tego, by podstawę rozstrzygnięcia sprawy stanowiły prawdziwe ustalenia faktyczne, w tym by zebrane zostały wszystkie możliwe dowody pozwalające na prawidłowe rozstrzygnięcie o przedmiocie procesu. Niewątpliwie dokonanie ustaleń faktycznych zgodnych z rzeczywistością będzie bowiem możliwe tylko wtedy, gdy zostaną przeprowadzone wszystkie niezbędne dowody. W myśl powołanego przepisu art. 366 § 1 KPK przewodniczący ma obowiązek przejawiać aktywność w dążeniu do wyjaśnienia faktycznych podstaw rozstrzygnięcia. Koreluje z tą regulacją art. 167 KPK, pozwalający przeprowadzać dowody także z urzędu. Dopiero zebrane w myśl powyższych reguł dowody sąd orzekający ma obowiązek poddać wszechstronnej ocenie zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów (art. 7 KPK). Na tym tle należy szukać odpowiedzi na rysujące się w realiach procesowych tej sprawy pytanie o to, jaki był zakres niezbędności w sferze gromadzenia dowodów, a konkretnie, czy zaniechanie podjęcia decyzji co

do wniosku dowodowego oskarżonego skutkowało naruszeniem art. 366 § 1 KPK oraz art. 368 KPK, a jeżeli tak, jaki był charakter tego uchybienia oraz istotność jego wpływu na treść orzeczenia.

Kluczem do sprawy jest tutaj przesądzenie kwestii, czy nieuwzględnienie wniosku dowodowego oskarżonego i powzięte przez sąd przekonanie, że hipotetyczna treść nieprzeprowadzonego dowodu pozostaje bez wpływu na treść poczynionych ustaleń faktycznych, pozostaje pod ochroną prawa do swobodnej sędziowskiej oceny dowodów. Zwłaszcza w kontekście stanowiska Sądu Najwyższego, który stwierdził, że „wtedy, gdy jedynym dowodem, choćby nawet bezpośrednio obciążającym oskarżonego, są zeznania świadka rozpoznającego w nim sprawcę zarzucanego przestępstwa, a istnieje możliwość przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, stwarzającej realną szansę uzyskania wyniku umożliwiającego potwierdzenie lub zaprzeczenie prawdziwości dokonanego rozpoznania, to obowiązkiem sądu orzekającego, wynikającym z treści art. 366 § 2 i art. 167 KPK, konkretyzujących nadrzędny cel procesu karnego – zasadę prawdy materialnej – jest przeprowadzenie dowodu z takiej opinii”²⁵⁷.

Wniosek strony o ujawnienie na rozprawie zeznań świadka złożonych w toku postępowania przygotowawczego stanowi wniosek dowodowy, który powinien być załatwiony w trybie art. 368 KPK. W związku z tym oddalić go może tylko sąd postanowieniem, a nie przewodniczący zarządzeniem²⁵⁸. Konieczne jest w tym miejscu podkreślenie, że z punktu widzenia dyspozycji art. 368 KPK uprawnienia przewodniczącego do merytorycznego rozstrzygnięcia wniosku dowodowego strony są ograniczone. Może on załatwić go wyłącznie pozytywnie, i to tylko wówczas, gdy inna strona się temu wnioskowi dowodowemu nie sprzeciwiła. W wypadku, gdy wchodzi w grę oddalenie wniosku lub inna strona wnioskowi się sprzeciwia, decyzja co do ostatecznego rozstrzygnięcia tej kwestii należy do sądu.

Problem ten dostrzegł zarówno sąd *meriti*, jak i sąd odwoławczy, przyznając, że zaniechanie podjęcia decyzji co do wniosku dowodowego złożonego przez oskarżonego istotnie nastąpiło

²⁵⁷ Zobacz: wyr. SN z 28.10.2004 r., III KK 51/04, OSNKW 2005, Nr 1, poz. 4.

²⁵⁸ Zobacz: wyr. SN z 19.2.1982 r., Rw 43/82, OSNKW 1982, Nr 4–5, poz. 26.

z naruszeniem art. 366 § 1 KPK oraz art. 368 KPK i w konsekwencji doprowadziło do sytuacji tożsamej z oddaleniem wniosku dowodowego, która to decyzja nie leży w kompetencjach przewodniczącego, lecz wymaga postanowienia sądu.

Ocena charakteru tego uchybienia, a także istotności jego wpływu na treść orzeczenia wymaga stwierdzenia, czy następstwem owego uchybienia było niewyjaśnienie okoliczności, której dotyczył wadliwie potraktowany wniosek.

Rzecz jednak w tym, że okoliczność, na jaką zaoferowany był pominięty wniosek, przedstawiona została w toku rozprawy przez świadków i poddana ocenie sądu *meriti*, tyle że ocena ta nie zadowalała skazanego. Słusznie więc rozstrzygnął Sąd Najwyższy, że kasacja nie mogła zostać uwzględniona, gdyż formułując zarzuty obraży prawa procesowego, zmierza do spowodowania odmiennej oceny dowodów i podważenia w ten sposób niekorzystnych dla skazanego ustaleń faktycznych, dokonanych przez sąd *meriti* i zaaprobowanych przez sąd odwoławczy.

Ad 3. Obowiązek nałożony na przewodniczącego składu orzekającego w ramach art. 366 § 1 KPK obejmuje wyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy. Kodeks postępowania karnego nie określa, jakie okoliczności sprawy należą do istotnych, a jakie nie. Jednak wyraźną wskazówkę w tym zakresie znajdziemy w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych. Przede wszystkim w ocenie Sądu Najwyższego obowiązek baczenia, aby zostały wyjaśnione wszystkie istotne okoliczności sprawy, nakazuje takie wyjaśnienie sprawy, by podstawę rozstrzygnięć stanowiły prawdziwe ustalenia faktyczne²⁵⁹.

Oczywiście kwestia, jakie okoliczności są istotne, jest ocenna, jednak ewentualne naruszenie art. 366 § 1 KPK musi być badane przez pryzmat realizacji zasady prawdy materialnej, a więc poprzez ocenę dokonanych ustaleń faktycznych. Wyrażona bowiem w art. 2 § 2 KPK zasada prawdy materialnej jako ogólna dyrektywa określająca cele procesu karnego swój praktyczny wyraz znajduje w szczególności w konieczności udowodnienia oskarżonemu w procesie karnym winy w sposób niebudzący wątpliwości.

²⁵⁹ Zobacz: wyr. SN z 7.7.1994 r., II KRN 120/94, Prok. i Pr. 1995, Nr 1, poz. 10.

Zasada ta daje wskazania dla prawidłowej wykładni wszystkich przepisów procesowych, w tym tych dotyczących postępowania dowodowego. W konsekwencji dla ustalenia zakresu pojęciowego „istotnych okoliczności sprawy” należy odpowiedzieć na pytanie, czy niewyjaśnienie danej okoliczności mogłoby mieć wpływ na ustalenia faktyczne i czy gdyby ją wyjaśniono, to te ustalenia mogłyby być inne²⁶⁰. Nie ulega bowiem wątpliwości, że: „Prawidłowość rozstrzygnięcia sprawy zależy od należytego wykonania przez sąd dwóch podstawowych obowiązków. Pierwszy z nich dotyczy postępowania dowodowego i sprowadza się nie tylko do prawidłowego – zgodnego z przepisami postępowania karnego – przeprowadzenia dowodów zawnioskowanych przez strony, ale również do przeprowadzenia z urzędu wszelkich dowodów potrzebnych do ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia o winie oskarżonego, kwalifikacji prawnej zarzucanego mu czynu i kwestii ewentualnego wymiaru kary. Potrzeba przeprowadzenia takich dowodów zachodzi wtedy, gdy z przeprowadzonych na wniosek stron dowodów wynika, że okoliczności, o których wyżej mowa, nie zostały w sposób wyczerpujący wyjaśnione. Drugi ze wspomnianych na wstępie podstawowych obowiązków sprowadza się do prawidłowej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, a więc poza zasięgiem rozważań sądu nie mogą pozostać dowody istotne dla rozstrzygnięcia kwestii winy, oceny prawnej czynu oraz wymiaru kary”²⁶¹.

W judykaturze do istotnych okoliczności sprawy, w rozumieniu art. 366 § 1 KPK, zalicza się: ustalenie i określenie w wyroku przypisanego oskarżonemu czynu²⁶², ustalenie uprzedniej karalności oskarżonego²⁶³, określenie stanu zdrowia psychicznego oskarżonego²⁶⁴, ustalenie autora grypsu i znaczenia zamieszczonych w nim zapisów²⁶⁵.

²⁶⁰ Zobacz: wyr. SA w Łodzi z 13.9.2007 r., II AKa 105/07, KZS 2008, z. 7–8, s. 102.

²⁶¹ Zobacz: wyr. SN z 7.6.1974 r., V KRn 43/74, OSNKW 1974, Nr 11, poz. 212.

²⁶² Zobacz: wyr. SN z 13.4.2005 r., III KK 26/05, OSNwSK 2005, Nr 1, poz. 741 oraz z 30.8.2006 r., III KK 262/06, OSNwSK 2006, Nr 1, poz. 1628.

²⁶³ Zobacz: wyr. SN z 3.8.2005 r., V KK 201/05, OSNwSK 2005, Nr 1, poz. 1474.

²⁶⁴ Zobacz: wyr. SN z 15.2.2005 r., III KK 352/04, OSNwSK 2005, Nr 1, poz. 363.

²⁶⁵ Zobacz: wyr. SA w Katowicach z 8.3.2007 r., II AKa 33/07, KZS 2007, z. 7–8, s. 108.

Rozdział IV. Przewód sądowy i głosy stron

1. Wprowadzenie

Przewód sądowy to kluczowa część rozprawy głównej. W ramach tej fazy procesu następuje bowiem dowodowe rozpoznanie sprawy²⁶⁶. Przewód sądowy rozpoczyna się od odczytania przez oskarżyciela aktu oskarżenia. Za zgodą obecnych stron, a w wypadku szczególnie obszernego uzasadnienia aktu oskarżenia bez ich zgody, można poprzestać na przedstawieniu podstaw oskarżenia. Jeżeli wniesiono odpowiedź na akt oskarżenia, przewodniczący informuje o jej treści (art. 385 KPK). Powyższe unormowanie pozostaje w zgodzie z zasadą jawności i kontradiktoryjności procesu.

Po odczytaniu aktu oskarżenia przewodniczący poucza oskarżonego o prawie składania wyjaśnień, odmowy wyjaśnień lub odpowiedzi na pytania, po czym pyta go, czy przyznaje się do zarzucanego mu czynu oraz czy chce złożyć wyjaśnienia i jakie (art. 386 § 1 KPK).

Po przesłuchaniu oskarżonego przewodniczący poucza go o prawie zadawania pytań osobom przesłuchiwanym oraz składania wyjaśnień co do każdego dowodu (art. 386 § 2 KPK).

Ustawodawca, dążąc do uproszczenia i przyspieszenia postępowania oraz ograniczenia kosztów wymiaru sprawiedliwości, przewidział w art. 387 KPK możliwość skazania oskarżonego bez przeprowadzenia postępowania dowodowego. Instytucja ta ma charakter konsensualny. Stosowny wniosek o wydanie wyroku skazującego złożyć musi sam oskarżony, zaś jego uwzględnienie

²⁶⁶ S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2009, s. 524; J. Grajewski, *Przebieg procesu...*, *op. cit.*, s.195.

przez sąd obwarowane jest spełnieniem kilku warunków. Szerze uwagi w tym przedmiocie zostaną zaprezentowane poniżej w pkt 2.2 i 2.3 niniejszego rozdziału.

O ile dyspozycja art. 387 KPK umożliwia skazanie oskarżonego bez postępowania dowodowego, o tyle art. 388 KPK pozwala jedynie na ograniczenie postępowania dowodowego. W myśl tego ostatniego przepisu, za zgodą obecnych stron, sąd może przeprowadzić postępowanie dowodowe tylko częściowo, jeżeli wyjaśnienia oskarżonego przyznającego się do winy nie budzą wątpliwości. Podkreślić należy, że przyjęcie, że wyjaśnienia oskarżonego nie budzą wątpliwości, może nastąpić jedynie w sytuacji, gdy oskarżony zdecyduje się złożyć wyjaśnienia na rozprawie²⁶⁷.

W sytuacji gdy oskarżony odmawia składania wyjaśnień, wyjaśnienia odmiennie niż poprzednio albo oświadcza, że pewnych okoliczności nie pamięta, wolno na rozprawie odczytywać tylko w odpowiednim zakresie protokoły jego wyjaśnień złożonych poprzednio w charakterze oskarżonego w tej lub innej sprawie w postępowaniu przygotowawczym lub przed sądem albo w innym postępowaniu przewidzianym przez ustawę. Po odczytaniu protokołu przewodniczący zwraca się do oskarżonego o wypowiedzenie się co do jego treści i o wyjaśnienie zachodzących sprzeczności (art. 389 KPK). Przepis ten wprowadza wyłom w obowiązującej w procesie karnym zasadzie bezpośredniości, przy czym wyłom ten uzasadniony jest koniecznością dociekania prawdy materialnej (art. 2 § 2 KPK) w celu uzyskania stanu trafnej reakcji karnej (art. 2 § 1 pkt 1 KPK).

W sytuacji konieczności przeprowadzenia przed sądem dalszego postępowania dowodowego oskarżony ma prawo być obecny przy czynnościach tego postępowania. Tylko wyjątkowo, gdy należy się obawiać, że obecność oskarżonego mogłaby oddziaływać krępująco na wyjaśnienia współoskarżonego albo na zeznania świadka lub biegłego, przewodniczący może zarządzić, aby na czas przesłuchania danej osoby oskarżony opuścił

²⁶⁷ T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie...*, op. cit., s. 729; wyr. SN z 3.9.2009 r., V KK 196/09, KZS 2009, z. 12, poz. 33.

salę sądową. Zezwalając oskarżonemu na powrót, przewodniczący niezwłocznie informuje go o przebiegu rozprawy w czasie jego nieobecności oraz umożliwia mu złożenie wyjaśnień co do przeprowadzonych w czasie jego nieobecności dowodów (art. 390 KPK).

Obowiązkiem sądu wynikającym z zasady bezpośredniości jest przesłuchanie w toku rozprawy świadków (oczywiście, o ile tacy w danej sprawie istnieją), niezależnie od tego, czy składali zeznania w postępowaniu przygotowawczym. Zgodnie jednak z art. 391 § 1 KPK, jeżeli świadek bezpodstawnie odmawia zeznań, zeznaje odmiennie niż poprzednio albo oświadczy, że pewnych okoliczności nie pamięta, albo przebywa za granicą lub nie można mu było doręczyć wezwania, albo nie stawił się z powodu niedających się usunąć przeszkód lub prezes sądu zaniechał wezwania świadka na podstawie art. 333 § 2 KPK, a także wtedy, gdy świadek zmarł, wolno odczytywać w odpowiednim zakresie protokoły złożonych poprzednio przez niego zeznań w postępowaniu przygotowawczym lub przed sądem w tej lub innej sprawie albo w innym postępowaniu przewidzianym przez ustawę. W warunkach określonych w art. 391 § 1 KPK, a także w wypadku wskazanym w art. 182 § 3 KPK wolno również odczytywać na rozprawie protokoły złożonych poprzednio przez świadka wyjaśnień w charakterze oskarżonego. Po odczytaniu protokołu przewodniczący zwraca się do osoby przesłuchiwanej o wypowiedzenie się co do jego treści i o wyjaśnienie zachodzących sprzeczności (art. 391 § 2 i 3 KPK).

W sytuacji gdy świadek nie stawiał się na rozprawę z przyczyn zbyt trudnych do usunięcia, sąd może zlecić przesłuchanie tej osoby sędziemu wyznaczonemu ze swego składu lub sądowi wezwanemu, w którego okręgu świadek przebywa. W czynności przesłuchania mają prawo brać udział strony, obrońcy i pełnomocnicy. Oskarżonego pozbawionego wolności sprowadza się tylko wtedy, gdy sąd uzna to za konieczne (art. 396 § 2 i 3 KPK; zob. też art. 396 § 4 KPK).

W wypadku gdy bezpośrednio przeprowadzenie dowodu nie jest niezbędne, a żadna z obecnych stron temu się nie sprzeciwia, sąd może odczytywać na rozprawie głównej protokoły przestu-

chania świadków i oskarżonych sporządzone w postępowaniu przygotowawczym lub przed sądem albo w innym postępowaniu przewidzianym przez ustawę. Sprzeciw strony, której zeznania lub wyjaśnienia nie dotyczą, nie stoi na przeszkodzie odczytaniu protokołu (art. 392 KPK).

Zgodzić się trzeba ze stanowiskiem prezentowanym w judykaturze, że rezygnacja z bezpośredniego przeprowadzenia dowodu w warunkach art. 392 KPK może mieć miejsce wówczas, gdy dowód ten nie ma zasadniczego znaczenia dla prawidłowego rozstrzygnięcia o przedmiocie procesu, nie pozostaje w zasadniczej sprzeczności z innymi dowodami i jest wewnątrznie niesprzeczny²⁶⁸. W myśl art. 393 KPK wolno odczytywać na rozprawie protokoły oględzin, przeszukania i zatrzymania rzeczy, opinie biegłych, instytutów, zakładów lub instytucji, dane o karalności, wyniki wywiadu środowiskowego oraz wszelkie dokumenty urzędowe złożone w postępowaniu przygotowawczym lub sądowym albo w innym postępowaniu przewidzianym przez ustawę. Nie wolno jednak odczytywać notatek dotyczących czynności, z których wymagane jest sporządzenie protokołu. Ponadto dopuszczalne jest odczytywanie zawiadomienia o przestępstwie, chyba że zostało złożone do protokołu, o którym mowa w art. 304a KPK. Mogą być również odczytywane na rozprawie wszelkie dokumenty prywatne, powstałe poza postępowaniem karnym i nie dla jego celów, w szczególności oświadczenia, publikacje, listy oraz notatki (art. 393 § 1–3 KPK)²⁶⁹.

Ponadto w toku rozprawy wolno odczytywać zeznania świadka *incognito*. Rozprawa jest wówczas niejawna (art. 393 § 4 KPK).

Dane dotyczące osoby oskarżonego oraz wyniki wywiadu środowiskowego uznaje się za ujawnione bez odczytywania. Należy je jednak odczytać na żądanie oskarżonego lub obrońcy.

²⁶⁸ Postanowienie SN z 4.5.2007 r., WZ 13/07, OSNwSK 2007, Nr 1, poz. 991.

²⁶⁹ Jak akcentuje Sąd Apelacyjny w Krakowie (wyr. z 14.12.2010 r., II AKa 191/10, KZS 2011, z. 4, poz. 42), dokumenty wskazane w art. 393 § 3 KPK mają służyć weryfikacji wyjaśnień, czy zeznań, a nie ich zastępowaniu, zaś „wskazanie w art. 393 § 3 KPK na oświadczenia, publikacje, listy oraz notatki jako powstałe poza postępowaniem karnym i nie dla jego celów dokumenty prywatne, które mogą być odczytywane na rozprawie, ma znaczenie tylko przykładowe, więc katalog ten nie jest wyczerpujący. Przeznaczenie tych dokumentów może być różne – mogły powstać dla legalnych, jak i nielegalnych celów”.

Z kolei protokoły i dokumenty podlegające odczytaniu na rozprawie można uznać bez ich odczytania za ujawnione w całości lub w części. Należy je jednak odczytać, jeżeli którakolwiek ze stron o to wnosi (art. 394 KPK).

Jeśli chodzi o dowody rzeczowe, to gdy nie stoją temu na przeszkodzie ich właściwości, sprowadza się je na salę rozpraw i udostępnia stronom, a w razie potrzeby – świadkom i biegłym. Natomiast gdy zapoznanie się z dowodem rzeczowym lub przeprowadzenie oględzin przez pełny skład sądu napotyka znaczne trudności albo strony wyrażają na to zgodę, sąd wyznacza do tej czynności sędziego ze swego składu albo sąd wezwany (art. 395, art. 396 § 1 KPK). W czynności zapoznania się z dowodem (czynności oględzin) poza rozprawą mają prawo brać udział strony, obrońcy i pełnomocnicy. Oskarżonego pozbawionego wolności sprowadza się tylko wtedy, gdy sąd uzna to za konieczne (art. 396 § 2 i 3 KPK; zob. też art. 396 § 4 KPK).

W myśl art. 397 § 1 KPK, jeżeli dopiero w toku rozprawy ujawnią się istotne braki postępowania przygotowawczego, a ich usunięcie przez sąd uniemożliwiłoby wydanie prawidłowego orzeczenia w rozsądnym terminie, zaś przeszkód tych nie można usunąć, stosując przepis art. 396 KPK, sąd może przerwać albo odroczyć rozprawę i określić oskarżycielowi publicznie termin do przedstawienia dowodów, których przeprowadzenie pozwoliłoby na usunięcie dostrzeżonych braków. Instytucja ta nie została przewidziana w znowelizowanym KPK. Jak wskazano w uzasadnieniu projektu nowelizacji KPK: „w sytuacji gdy na sądzie nie ciąży obowiązek poszukiwania i przeprowadzania dowodów z urzędu (w związku ze zmianą regulacji art. 167 KPK – przyp. *D.K.*), nie może mieć jakiegokolwiek sensu inicjowanie przez sąd przedstawienia dodatkowych dowodów i w tym celu przerywanie bądź odraczanie rozprawy”.

W toku rozprawy głównej może zaistnieć sytuacja, gdy na podstawie okoliczności, które wyłoniły się na tej rozprawie, oskarżyciel publiczny zarzucił oskarżonemu inny czyn oprócz objętego aktem oskarżenia. Sąd władny jest wówczas, za zgodą oskarżonego, rozpoznać nowe oskarżenie na tej samej rozprawie, chyba że zachodzi konieczność przeprowadzenia postępowania

przygotowawczego co do nowego czynu (art. 398 § 1 KPK). Po wyższy stan rzeczy określa się mianem procesu wypadkowego lub przedmiotowego rozszerzenia oskarżenia na rozprawie. W takim wypadku dochodzi do przekształcenia procesu pojedynczego w proces złożony²⁷⁰, przy czym skarga zasadnicza dotycząca czynu zarzuconego w toku rozprawy głównej ma charakter ustny wobec jej złożenia do protokołu. W razie odroczenia rozprawy oskarżyciel wnosi jednak nowy lub dodatkowy akt oskarżenia (art. 398 § 2 KPK).

Niezwykle ważną kwestią jest „utrzymanie” się przez sąd w granicach przedmiotowych skargi zasadniczej i w konsekwencji zachowanie ontologicznej tożsamości czynu zarzucanego i przypisanego. O zagadnieniu tym traktuje art. 399 KPK. Będzie ono kompleksowo omówione w niniejszym rozdziale w pkt 2.6 i 2.7. W tym miejscu wypada jedynie wskazać, że ujawnienie się w toku rozprawy, iż nie wychodząc poza granice oskarżenia, można czyn oskarżonego zakwalifikować według innego przepisu prawnego, obliguje sąd do uprzedzenia o tym (postanowieniem z uzasadnieniem – art. 94 § 1 pkt 5 KPK) obecnych na rozprawie stron. Na wniosek oskarżonego można przerwać rozprawę w celu umożliwienia mu przygotowania się do obrony.

Po rozpoczęciu przewodu sądowego może się ujawnić, że czyn oskarżonego stanowi wykroczenie. Wówczas sąd nie przekazuje sprawy właściwemu sądowi (musiałby tak postąpić, gdyby ujawnienie się tej okoliczności nastąpiło przed rozpoczęciem przewodu sądowego) i rozpoznaje ją w tym samym składzie, stosując w dalszym jej toku przepisy Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia (art. 400 § 1 KPK).

Mimo dążenia przez przewodniczącego składu orzekającego do zakończenia rozprawy na pierwszej rozprawie głównej (art. 366 § 2 KPK) nie zawsze jest to możliwe. Niekiedy bowiem zachodzi potrzeba sprowadzenia dodatkowego dowodu, konieczność wypoczynku po intensywnych przesłuchaniach oskarżonego, świadków, biegłych lub z innych względów nie jest możliwe zakończenie czynności procesowej na jej pierwszym terminie (np.

²⁷⁰ Szerzej: T. Grzegorzcyk, J. Tylman, *Polskie postępowanie...*, op. cit., s. 740.

niedyspozycja uczestnika postępowania, zakłócenie czynności sądu wywołane siłą wyższą). W takim wypadku przewodniczący zarządza przerwę w rozprawie na okres nie dłuższy niż 35 dni. Przerwa ta może być w razie takiej konieczności powtarzana (art. 401 KPK). W omawianej sytuacji nie ma obowiązku przesyłania obecnym na rozprawie osobom pisemnych wezwań, skoro uczestnicząc w rozprawie, przyjęły jej kolejny termin do wiadomości. Osoby te są zobowiązane do stawiennictwa na kolejny termin pod rygorem stosowania co do nich środków przymusu procesowego (art. 402 § 1 KPK).

Zasadą jest, że rozprawę przerwaną prowadzi się w nowym terminie w dalszym ciągu, zaś od początku tylko wtedy, jeśli skład sądu uległ zmianie lub sąd uznał to za konieczne. W razie przekroczenia terminu przerwy rozprawę uważa się za odroczoną (art. 402 § 2 i 3 KPK).

Sądy czasami zapominają o treści art. 403 KPK, zgodnie z którym orzeczenia zapadające w czasie przerwy w rozprawie wydaje się w składzie rozpoznającym sprawę, a w wypadku niemożności jego utworzenia – w takim samym składzie. Uchybienie powyższemu przepisowi rodzić będzie konsekwencję w postaci bezwzględnej przyczyny odwoławczej wywołanej niewłaściwą obsadą sądu (art. 439 § 1 pkt 2 KPK).

Podkreślenia wymaga, że sąd może odroczyć rozprawę tylko wtedy, gdy zarządzenie przerwy nie byłoby wystarczające. Tak więc, co nie zawsze jest przez sądy przestrzegane, konieczność sprowadzenia dowodu skutkować powinna jedynie przerwaniem rozprawy, nie zaś jej odroczeniem²⁷¹, chyba że *in concreto* w terminie 35 dni nie jest możliwe przeprowadzenie dowodu (np. z opinii biegłych; przesłuchanie świadka, którego wezwano z zagranicy).

Rozprawę odroczoną prowadzi się w nowym terminie od początku. Sąd może wyjątkowo prowadzić rozprawę odroczoną w dalszym ciągu, chyba że skład sądu uległ zmianie (art. 404 § 1 i 2 KPK).

²⁷¹ S. Waltoś, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 528.

Po przeprowadzeniu dowodów dopuszczonych w sprawie przewodniczący zapytuje strony, czy wnoszą o uzupełnienie postępowania dowodowego, i w razie odpowiedzi przeczącej – zamyka przewód sądowy (art. 405 KPK)²⁷².

Po zamknięciu przewodu sądowego przewodniczący udziela głosu stronom, ich przedstawicielom oraz w miarę potrzeby przedstawicielowi społecznemu (art. 406 § 1 KPK). Jeżeli oskarżyciel lub powód zabiera ponownie głos, zgodnie z art. 406 § 2 KPK należy również udzielić głosu oskarżonemu i jego obrońcy (tzw. prawo repliki).

Celem głosów stron jest analiza i naświetlenie przeprowadzonych dowodów, ustosunkowanie się do wyników przewodu sądowego oraz przedstawienie końcowych wniosków co do rozstrzygnięcia sprawy przez sąd. Wyjaśnienia oskarżonego złożone w ramach głosów stron są środkiem dowodowym, który powinien być oceniony na tle innych zgromadzonych w sprawie dowodów (art. 410 KPK)²⁷³.

W projekcie nowelizacji KPK przewiduje się szereg zmian dotyczących przewodu sądowego. I tak w szczególności:

- przewód sądowy będzie się rozpoczynał od zwięzłego przedstawienia przez oskarżyciela zarzutów oskarżenia (art. 385 § 1 KPK);
- znacznie poszerzony zostanie zakres pouczeń przewidzianych w art. 386 § 1 KPK, co stanowi konsekwencję istotnego wzmocnienia kontradiktoryjności postępowania;
- modyfikacji ulegnie art. 389 KPK – projekt rozszerza zakres podstaw uprawniających sąd do odczytania na rozprawie w odpowiednim zakresie protokołów uprzednich wyjaśnień oskarżonego o sytuację, w której oskarżony nie stawiał się na rozprawę;
- wprowadzona zostanie *expressis verbis* możliwość odczytania na rozprawie wyjaśnień współoskarżonego, który zmarł. Wprowadzenie tego rozwiązania stanowi realizację wcześniejszych postulatów zgłaszanych w nauce prawa, a także akcep-

²⁷² J. Grajewski, Przebieg procesu..., *op. cit.*, s. 240.

²⁷³ Zobacz: T. Grzegorzczak, J. Tylman, Polskie..., *op. cit.*, 2009, s. 745.

tację stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w wyroku z 6.12.2006 r.²⁷⁴, w którym dopatrzono się upoważnienia do takiego odczytania na zasadzie *a maiori ad minus* w art. 389 § 1 KPK. Proponowana zmiana będzie też wyrazem aprobaty dla racjonalności założenia, że wraz ze śmiercią współoskarżonego dowód z jego wyjaśnień nie przestaje istnieć ani nie ulega przekształceniu w inny środek dowodowy, zaś jego wykorzystanie stanowi bezpośrednią realizację zasady prawdy;

- wprowadzone zostaną zmiany do art. 391 KPK, m.in. jako konsekwencja modyfikacji reguł przeprowadzania dowodów w postępowaniu przed sądem (art. 167 § 1 KPK);
- zmiana art. 393 § 3 KPK przewiduje istotny wyłom w dotychczasowych regułach wprowadzania dowodów prywatnych na rozprawie sądowej, zgodnie z którymi wolno odczytywać dokumenty prywatne powstałe poza postępowaniem karnym i nie dla jego celów. W projekcie proponuje się rezygnację z tego ostatniego ograniczenia. Takie rozwiązanie ma stanowić jeden z elementów zapewniających obronie możliwość realnego przygotowania się do postępowania przed sądem, co wydaje się szczególnie pożądane w świetle zasadniczych zmian przewidujących rozszerzenie kontrydiktoryjności tej fazy procesu. Poszerzenie zakresu dopuszczalności dowodów prywatnych dotyczy jednak nie tylko oskarżonego, lecz wszystkich stron postępowania, zatem stanowi kolejny element kontrydiktoryjności postępowania. Nie bez znaczenia jest fakt, że jednocześnie eliminuje się kolejne ograniczenie formalne w dążeniu do ustalenia prawdy. Dopuszczalne ma być bowiem odczytywanie wszelkich dokumentów prywatnych powstałych poza postępowaniem karnym, w tym oświadczeń, publikacji, listów czy notatek. Projektowana zmiana nie oznacza jednak ani możliwości prowadzenia prywatnego postępowania przez strony postępowania, ani nie wprowadza modyfikacji ogólnych reguł dotyczących zakazu substytuowania wyjaśnień i zeznań (art. 174 KPK).

²⁷⁴ III KK 181/06, OSNKW 2007, Nr 2, poz. 16.

2. Orzeczenia, pytania (polecenia), komentarz

2.1. Brak wątpliwości co do okoliczności popełnienia przestępstwa, jako przesłanka skazania bez przeprowadzenia postępowania dowodowego

Sam fakt, że oskarżony w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa, a uczynił to dopiero na rozprawie głównej, nie stoi na przeszkodzie uznaniu przez sąd, iż „okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości” w rozumieniu art. 387 § 2 KPK.

Wyrok SN z 30.3.2005 r., WA 4/05, OSNKW 2005, Nr 7–8, poz. 65

Sentencja

Sąd Najwyższy w sprawie płk. rez. *Zdzisława K.*, oskarżonego o popełnienie przestępstw określonych w art. 231 § 2 KK i innych, po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na rozprawie w dniu 30.3.2005 r. apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego od wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z 11.1.2005 r.

zaskarżony wyrok utrzymał w mocy (...).

Z uzasadnienia faktycznego

Wyrokiem Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z 11.1.2005 r. płk rez. *Zdzisław K.*, w uwzględnieniu wniosku złożonego w trybie art. 387 § 1 KPK, został uznany za winnego popełnienia trzech przestępstw określonych w: 1) art. 231 § 2 KK, 2) art. 231 § 2 KK w zb. z art. 270 § 3 KK, 3) art. 263 § 2 KK, i za to skazany na karę łączną 2 lat pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono tytułem próby na okres 4 lat. W miejsce orzeczonych jednostkowych kar grzywny orzeczono karę łączną 150 stawek dziennych grzywny po 50 zł każda.

Wyrok ten został zaskarżony apelacją obrońcy płk. rez. *Zdzisława K.*, który zarzucił „temuż wyrokowi obrazę przepisów prawa materialnego, a to przepisu art. 1 § 2 KK, przepisów postępowania przez błędne zastosowanie art. 387 § 1 i 2 KPK, wydając wyrok bez przeprowadzenia rozprawy, mimo że oskar-

żony w postępowaniu przygotowawczym nie przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i złożył wyjaśnienia, które niczym nie zostały odparte, zaś w odniesieniu do czynu trzeciego opis tego czynu wymaga gruntownej zmiany. Przypisano mu bowiem posiadanie znacznej ilości amunicji, której nigdy nie posiadał, i potwierdzają to w sposób oczywisty dokumenty znajdujące się w aktach sprawy. Brak też jest pewności, czy posiadany przez oskarżonego rewolwer Bull Dog jest bronią, na której posiadanie wymagane jest zezwolenie, z uwagi na niemożność pewnego ustalenia daty jego produkcji. Po przeprowadzeniu rozprawy może się okazać, że pierwsze dwa czyny zarzucane oskarżonemu cechuje znikoma szkodliwość społeczna i z tego powodu przestępstwa nie stanowią, natomiast zmiana opisu czynu trzeciego sprawi, że wymierzona za ten czyn kara okaże się rażąco surowa. Końcowe, jak to określił sąd w wyroku, przyznanie się oskarżonego bez zmiany istotnych dla sprawy wyjaśnień nie czyni zadość wymogom art. 387 § 2 KPK, gdyż przepis ten można zastosować »tylko wtedy, gdy okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości«.

W oparciu o te zarzuty skarżący wniósł o „uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w W. do rozpoznania na rozprawie”.

Z uzasadnienia prawnego

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Apelacja nie jest zasadna.

W apelacji jej autor szczególnie podkreśla, że w sprawie niniejszej nie został zachowany jeden z wymogów, a mianowicie to, iż sąd może uwzględnić wniosek oskarżonego złożony w trybie przewidzianym w art. 387 § 1 KPK tylko wtedy, gdy okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości. Jego zdaniem o spełnieniu wskazanego wymogu nie może być mowy, skoro oskarżony w postępowaniu przygotowawczym nie przyznawał się do winy, szczególnie, jeśli chodzi o dwa pierwsze zarzuty.

Zdaniem Sądu Najwyższego, pogląd ten nie jest trafny.

Oskarżony istotnie w postępowaniu przygotowawczym nie przyznawał się do winy (niekiedy odmawiał wyjaśnień) i taką

postawę procesową gwarantuje mu prawo do obrony. Oskarżony ma także prawo do zmiany stanowiska i przyznania się do winy. Podkreślić trzeba, że nieprzyznanie się oskarżonego do popełnienia zarzucanych mu czynów, zwłaszcza w tej fazie postępowania, o której była mowa wyżej, nie zostało określone w art. 387 KPK jako przestanka negatywna do uwzględnienia wniosku przewidzianego w tym przepisie. Tak więc, gdy oskarżony na rozprawie zmienia swoje stanowisko, przyznaje się do popełnienia zarzucanych mu przestępstw, a następnie sam składa wniosek w trybie art. 387 § 1 KPK, zachodzą formalne warunki do zastosowania tej instytucji.

Sąd I instancji był w pełni uprawniony do uwzględnienia postawionego wniosku, tym bardziej, jeśli weźmie się pod uwagę osobę oskarżonego, a to oficera w stopniu pułkownika, zajmującego odpowiedzialne stanowisko służbowe, sprawnego intelektualnie, zdrowego psychicznie, zdającego doskonale sobie sprawę ze swoich i swego obrońcy czynności na rozprawie. A zatem Wojskowy Sąd Okręgowy w W., po przyznaniu się oskarżonego na rozprawie i przeanalizowaniu materiału dowodowego sprawy zgromadzonego w postępowaniu przygotowawczym, wniosek uwzględnił i wydał wyrok bez prowadzenia, w dalszej części rozprawy, postępowania dowodowego w pełnym zakresie. Na owej rozprawie, co wynika z jej protokołu, sąd I instancji uznał wszak za ujawnione bez odczytywania wymienione tamże wyjaśnienia oskarżonych, zeznania świadków oraz dokumenty. Strony do tej czynności sądu nie wniosły żadnych zastrzeżeń.

W motywach swego wyroku sąd I instancji powołał się na dowody, o których była mowa wyżej, bez ich bliższej analizy, wskazując, że okoliczności sprawy nie budzą wątpliwości, a w konsekwencji podał też, dlaczego uwzględnił, także w zakresie szczegółowych rozstrzygnięć, wnioski oskarżonego i jego obrońcy.

Sąd Najwyższy, generalnie rzecz ujmując, aprobuje stanowisko Wojskowego Sądu Okręgowego w sprawie niniejszej.

Należy podkreślić, że niezależnie od procesowego stanowiska prezentowanego przez oskarżonego w trakcie śledztwa, wspomniane już, ujawnione na rozprawie dowody, w pełni przema-

wiają za przypisaniem oskarżonemu ptk. rez. *Zdzisławowi K.* zarzucanych mu w akcie oskarżenia czynów (...).

Wracając jeszcze raz do kwestii wyjaśnień oskarżonego złożonych w postępowaniu przygotowawczym (niezależnie od stanowiska zaprezentowanego przezeń na rozprawie), to zauważyć należy, że treść tych wyjaśnień, wbrew temu, co wywodzi w apelacji jej autor, nie stoi całkowicie w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym. Jeśliby mówić o sprzeczności, to dotyczy to głównie oceny intencji działania oskarżonego, a nie bezspornych faktów, które, obiektywnie rzecz biorąc, miały miejsce.

Reasumując, Sąd Najwyższy uznał, że Wojskowy Sąd Okręgowy w W., mając na uwadze przyznanie się oskarżonego ptk. rez. *Zdzisława K.* na rozprawie do popełnienia zarzucanych mu przestępstw i złożenia stosownych wniosków, co do kary, a także właściwie oceniając materiał dowodowy ujawniony na tejże rozprawie, był w pełni uprawniony do zastosowania instytucji procesowej przewidzianej w art. 387 § 1 KPK. Z tych też względów, nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji, orzeczono jak na wstępie.

- 1. Jak należy rozumieć zawarty w art. 387 § 2 KPK zwrot: „okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości”?**
- 2. Czy przyznanie się do winy jest koniecznym warunkiem uwzględnienia wniosku o skazanie bez przeprowadzenia postępowania dowodowego?**
- 3. Czy jest możliwe skazanie bez przeprowadzenia postępowania dowodowego oskarżonego, który nie złożył w postępowaniu wyjaśnień?**

Ad 1. Punktem wyjścia do oceny przesłanek koniecznych stosowania uproszczonej formuły postępowania w trybie konsensualnym jest aksjomatyczne założenie, że jakiegokolwiek ułatwienie proceduralne nie może ograniczać prymatu zasady prawdy materialnej. Założenie to jest o tyle istotne, że nietrudno o zaistnienie konfiguracji faktycznej i procesowej, w której oskarżony przyznaje się do popełnienia przestępstwa w celu uniknięcia dalszej stygmatyzacji społecznej, mimo że czynu nie popełnił,

i składa wniosek o skazanie bez przeprowadzenia postępowania dowodowego.

Chodzi więc o zobiektywizowaną ocenę sądu w obszarze dowodów zgromadzonych w postępowaniu przygotowawczym oraz w niektórych sytuacjach procesowych, także dowodu z wyjaśnień oskarżonego, złożonych na rozprawie głównej.

Zredukowanie postępowania dowodowego sprawia, że ocena, czy występują wątpliwości co do okoliczności popełnienia przestępstwa, może się ograniczać do dowodów zgromadzonych w postępowaniu przygotowawczym, skoro wniosek o skazanie może, zgodnie z art. 387 § 5 KPK, zostać złożony przed rozpoczęciem rozprawy, a rozpoznany zostanie wówczas na rozprawie, przy czym nie jest konieczne złożenie na tej rozprawie wyjaśnień przez oskarżonego.

Skazanie bez postępowania dowodowego nie może ograniczać realizacji celów postępowania karnego – art. 2 KPK. W szczególności zastosowanie trybu konsensualnego nie może odbywać się z uszczerbkiem dla dokonania prawidłowych ustaleń faktycznych²⁷⁵. Poszanowanie tej reguły wymaga szczególnego podkreślenia wobec możliwości ograniczenia także zakresu postępowania przygotowawczego. Jego celem jest m.in. ustalenie, czy został popełniony czyn zabroniony i czy stanowi on przestępstwo, wykrycie sprawcy, wyjaśnienie okoliczności sprawy, w tym ustalenie osób pokrzywdzonych i rozmiarów szkody. Należy podkreślić, że w aktualnym stanie prawnym przepis art. 297 § 1 pkt 4 KPK nie przewiduje obowiązku wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności sprawy, a utrwalenie dowodów zebranych i zabezpieczonych dla sądu odbywa się tylko w niezbędnym zakresie.

Stanowiący podstawę orzekania w trybie konsensualnym materiał dowodowy nie może być niekompletny²⁷⁶. Ustalenia faktyczne nieodpowiadające rzeczywistości nie powinny stanowić podstawy orzekania w przedmiocie złożonego przez oskarżonego wniosku. Okoliczności zarzuczonego oskarżonemu przestępstwa nie mogą budzić wątpliwości.

²⁷⁵ Porównaj: S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*. Warszawa 2008, s. 467.

²⁷⁶ Porównaj: P. Kardas, *Konsensualne sposoby rozstrzygnięcia w świetle nowelizacji kodeksu postępowania karnego z dnia 10.1.2003 r.*, *Prok. i Pr.* 2004, Nr 1, s. 49–52.

Zauważyć należy, że wątpliwości, o których mowa w przepisie art. 387 KPK, nie mogą dotyczyć popełnienia przez oskarżonego przestępstwa, a więc nie tylko okoliczności faktycznych czynu, lecz także jego oceny prawnej. Tak więc uwzględnienie wniosku możliwe jest jedynie wtedy, gdy zebrane dowody pozwalają na stwierdzenie, że czyn zaistniał, został popełniony przez oskarżonego, jest bezprawny i zawiniony, a jego społeczna szkodliwość jest większa niż znikoma. W tym miejscu należy zauważyć, że przepis art. 387 § 2 KPK w obecnym kształcie normatywnym pomija brak wątpliwości co do zawinienia oskarżonego jako przesłankę zastosowania skazania w omawianym trybie. Pominięcie winy jako przesłanki warunkującej skazanie bez postępowania dowodowego należy traktować w kategorii przeoczenia ustawodawcy. Błąd ten został dostrzeżony w toku prac Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego i projekt nowelizacji KPK w przepisie art. 387 § 2 KPK przewiduje możliwość skazania oskarżonego, gdy „okoliczności popełnienia przestępstwa i wina nie budzą wątpliwości”.

Zebrane dowody muszą również pozwalać na ustalenie strony podmiotowej przestępstwa. Brak niezbędnych danych pozwalających na jednoznaczne dokonanie oceny prawnej czynu stanowi przeciwwskazanie dla uwzględnienia wniosku oskarżonego. Takim usuwalnym niedostatkim postępowania jest przykładowo brak danych o odbyciu kary, uniemożliwiających ustalenie powrotności do przestępstwa.

Podstawę orzekania stanowi w głównej mierze, a często wyłącznie, materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania przygotowawczego. Zastosowanie instytucji konsensualnego zakończenia postępowania prowadzi do ograniczenia jego kontradyktoryjności i bezpośredniości. Nie może natomiast ograniczać możliwości ustalenia faktycznych okoliczności sprawy. Ocena ewentualnych wątpliwości co do popełnienia przez oskarżonego konkretnego, zarzuconego mu przestępstwa dokonywana jest autonomicznie przez sąd. Może ona być odmienna niż stanowisko oskarżyciela i oskarżonego, co w efekcie prowadzi do nieuwzględnienia wniosku i przeprowadzenia rozprawy na zasadach ogólnych. „Brak wątpliwości”, o których mowa w przepisie art. 387 § 2 KPK, nie dotyczy jakichkolwiek wątpliwości, ale

tylko takich, które mają znaczenie dla przypisania oskarżonemu odpowiedzialności za zarzucany mu czyn²⁷⁷. Chodzi więc o taki stan ustaleń dowodowych, który nie pozwala wątpić w sprawstwo czynu o skonkretyzowanej ocenie prawnej. Nie są prawnie relewantne te wątpliwości, które dotyczą przykładowo jedynie precyzyjnego ustalenia czasu popełnienia przestępstwa, ścisłej lokalizacji miejsca dokonania czynu, liczby osób obserwujących zdarzenie, jeżeli sprawstwo czynu co do istoty jest niekwestionowane. Oczywiście znaczenie wskazanych okoliczności może być diametralnie różne w zależności od realiów sprawy.

Ad 2. Przyznanie się do winy oskarżonego często rozpatrywane jest w kategoriach przesłanki stosowania omawianego trybu konsensualnego. Takie rozważania są o tyle zasadne, że wyjaśnienia oskarżonego stanowią istotny element postępowania dowodowego²⁷⁸. Trudno natomiast o uchwycenie bezpośredniej zależności między kierunkiem składanych wyjaśnień a ustaleniem, że okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości. Brak przyznania się do popełnienia przestępstwa może nie mieć żadnego wpływu na przypisanie oskarżonemu sprawstwa, przykładowo w sytuacji zatrzymania oskarżonego w momencie popełnienia przestępstwa. Nie można też wykluczyć bezzasadnego przyznania się do popełnienia przestępstwa, na przykład w celu ukrycia rzeczywistego sprawcy – osoby bliskiej. W takim przypadku sąd nie uwzględni wniosku oskarżonego o skazanie bez rozprawy. Trudno więc o wskazanie uchwytnej zależności, z której wynikałoby, że postawa procesowa oskarżonego samoistnie determinuje decyzję sądu w przedmiocie uwzględnienia wniosku.

Rozważany problem proceduralny nie jest nowy i występował już na gruncie art. 27 KK z 1969 r. W przypadku stosowania instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego istniała konieczność ustalenia, że okoliczności popełnienia czynu nie budziły wątpliwości. W uchwale Izby Karnej i Wojskowej Sądu

²⁷⁷ Porównaj: A.R. Świątłowski, [w:] G. Bogdan i in., Kodeks karny skarbowy. Komentarz, Gdansk 2007, s. 519 i 544.

²⁷⁸ Porównaj: S. Cora, glosa do komentowanego wyroku, WPP 2005, Nr 4, s. 146.

Najwyższego z 29.1.1971 r.²⁷⁹, formułującej ówczesne wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w zakresie wykładni i stosowania ustaw karnych dotyczących warunkowego umorzenia postępowania, Sąd Najwyższy uznał, że wymaganie ustawy, aby okoliczności popełnienia czynu nie budziły wątpliwości, jest spełnione zwłaszcza wtedy, gdy sprawca przyznał się w sposób nienasuujący zastrzeżeń do zarzucanego mu czynu. Tym samym przyznanie się oskarżonego nie było warunkiem koniecznym zastosowania tej formy poddania sprawcy próbie. Również obecnie zgodnie z art. 66 § 1 KK postępowanie można warunkowo umorzyć, jeśli okoliczności czynu nie budzą wątpliwości. Jedyna różnica między wymienionymi przesłankami z art. 66 § 1 KK i z art. 387 § 2 KPK polega na tym, że w przypadku warunkowego umorzenia postępowania brak wątpliwości dotyczy okoliczności czynu, a w przypadku skazania bez przeprowadzania postępowania dowodowego odnosi się do okoliczności przestępstwa.

Według niektórych przedstawicieli doktryny wymóg, aby okoliczności popełnienia przestępstwa nie budziły wątpliwości, oznacza, że do uwzględnienia wniosku o skazanie w trybie konsensualnym konieczne jest przyznanie się przez oskarżonego do winy²⁸⁰, a także do sprawstwa czynu. Według części poglądów złożenie wniosku przez oskarżonego stwarza domniemanie przyznania się do winy²⁸¹.

Zgodnie z poglądem przeciwnym²⁸² do skazania w warunkach art. 387 KPK nie jest konieczne przyznanie się oskarżonego do winy. Na rzecz jego akceptacji przemawiają liczne argumenty.

Przed wszystkim wymóg przyznania się do winy nie został przewidziany *expressis verbis* w ustawie. Należy również zwrócić uwagę, że wymaganie przyznania się do winy w przypadku nieuwzględnienia wniosku stawiałoby oskarżonego w niekorzystnej sytuacji, gdyż takie przyznanie funkcjonowałoby w sprawie roz-

²⁷⁹ VI KZP 26/69, OSNKW 1971, Nr 3, poz. 33.

²⁸⁰ T. Grzegorzczuk, O niektórych uproszczeniach procedury karnej w nowym kodeksie postępowania karnego, PS 1997, Nr 9, s. 9.

²⁸¹ S. Waltoś, Nowe instytucje w kodeksie postępowania karnego z 1997 roku, PiP 1997, Nr 8, s. 27.

²⁸² K. Lewczuk, Rola sądu w konsensualnym zakończeniu procesu karnego, Prok. i Pr. 2004, Nr 4, s. 139–148.

poznawanej w dalszym biegu procesu na zasadach ogólnych²⁸³. Nie jest istotne, czy sprawca przyznaje się do zarzucanego mu przestępstwa, lecz to, czy w ustalonych okolicznościach faktycznych jego popełnienie nie budzi wątpliwości.

Zaprezentowany w komentowanym orzeczeniu pogląd trudno uznać za w pełni konsekwentny i prawidłowy. Sąd Najwyższy w rozpoznawanej sprawie akceptująco odniósł się do możliwości skazania bez przeprowadzenia postępowania dowodowego, argumentując, że zastosowanie tej instytucji było możliwe z uwagi na przyznanie się oskarżonego do popełnienia zarzucanych mu przestępstw w stadium jurysdykcyjnym. Sąd Najwyższy upatruje więc możliwości koncyliacyjnego zakończenia postępowania w zmianie wyjaśnień oskarżonego, który w postępowaniu przygotowawczym nie przyznawał się do winy, a w niektórych przypadkach odmawiał składania wyjaśnień.

Należy stwierdzić, odmiennie niż w treści komentowanego orzeczenia, że zmienność postawy procesowej oskarżonego, która miała miejsce w niniejszej sprawie, w żaden sposób nie wyłącza możliwości wydania wyroku skazującego bez przeprowadzenia postępowania dowodowego, jeśli tylko okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości i zostały spełnione pozostałe przesłanki stosowania omawianej instytucji. Analogicznie nie stanowi przeszkody do skazania we wskazanym trybie postawa oskarżonego, który odwołał pierwotne przyznanie i twierdzi, że nie popełnił przestępstwa²⁸⁴.

Ad 3. Złożenie przez oskarżonego wyjaśnień jest jego prawem. Zgodnie z art. 386 § 1 KPK oskarżony może złożyć wyjaśnienia, może odmówić ich złożenia, a także odmówić odpowiedzi na zadane mu pytania, względnie skorzystać z tego uprawnienia, odmawiając składania wyjaśnień. Może także skorzystać łącznie z prawa złożenia wyjaśnień i odpowiedzi na pytania. Wybór wskazanej formy aktywności procesowej lub jej zaniechanie stanowią

²⁸³ Tak w stosunku do skazania bez rozprawy A. Marek, *Konsensualny model rozstrzygnięcia spraw w procesie karnym*, [w:] J. Czapska (red.), *Zasady procesu karnego wobec wyzwania współczesności*. Księga ku czci profesora Stanisława Waltosia, Warszawa 2000, s. 66.

²⁸⁴ Tak SN w postanowieniu z 8.1.2007 r., II KK 275/06, OSNKW 2007, Nr 2, poz. 19.

wyłączną kompetencję oskarżonego w zakresie realizacji prawa do obrony. Oskarżony ma obowiązek stawienia się na wezwanie organu procesowego w celu przeprowadzenia z nim czynności przesłuchania, o czym stanowi art. 75 § 1 KPK. Obowiązek stawiennictwa nie jest równoznaczny z obowiązkiem złożenia wyjaśnień. Oskarżony, uczestnicząc w czynności przesłuchania, nie ma obowiązku składania wyjaśnień. Przepis art. 387 § 1 KPK wskazuje na czynność zakończenia pierwszego przesłuchania jako cezurę dla złożenia wniosku o skazanie, czego nie należy utożsamiać z obowiązkiem złożenia wyjaśnień. Wziąwszy pod uwagę, że wniosek o skazanie bez przeprowadzenia postępowania dowodowego może zostać złożony przed rozprawą, a jego uwzględnienie może nastąpić na rozprawie przed przystąpieniem do odebrania wyjaśnień od oskarżonego, oczywiste jest, że postępowanie jurysdykcyjne w takim przypadku nie obejmie fazy przesłuchania z uwagi na wydanie wyroku skazującego w następstwie wniosku złożonego przez oskarżonego.

Na brak obowiązku składania wyjaśnień przez oskarżonego, który złożył wniosek o skazanie, wskazuje również okoliczność, że zagadnienie przyznania się oskarżonego funkcjonuje poza zakresem czynności składania wyjaśnień. Wskazuje na to jednoznacznie stylizacja przepisu art. 386 § 1 KPK. Przewodniczący po pouczeniu oskarżonego pyta go, czy przyznaje się do zarzucanego mu czynu oraz czy chce złożyć wyjaśnienia. W konsekwencji oskarżony może przyznać się do popełnienia zarzucanego mu czynu i jednocześnie odmówić składania wyjaśnień. Może też złożyć wyjaśnienia, nie przyznając się do popełnienia zarzucanego mu czynu, a także przyznać się do sprawstwa czynu, twierdząc jednocześnie, że nie poczuwa się do winy. Brak więc jednoznacznego powiązania między stosunkiem sprawcy do czynu a kwestią korzystania przez niego z uprawnień procesowych oskarżonego. Za koniecznością odebrania wyjaśnień od oskarżonego nie przemawia żaden z wymogów procesowych²⁸⁵.

Niedopuszczalna jest sytuacja, w której skorzystanie z należnego prawa do milczenia rodziłoby negatywne konsekwencje

²⁸⁵ Tak M. Świerk, Oskarżony nie musi przyznać się do winy, Rzeczpospolita z 29.4.2005 r.

w postaci braku możliwości skrócenia postępowania wynikającego ze skazania z pominięciem postępowania dowodowego²⁸⁶.

Również względy aksjologiczne związane z poglądami zwolenników warunkowania skazania w trybie art. 387 § 1 KPK od przyznania się oskarżonego tracą na znaczeniu w sytuacji, gdy oskarżony przyzna się do winy, jednocześnie odmawiając składania wyjaśnień.

²⁸⁶ Porównaj: *U. Wilk*, Czy musi przyznać się do winy, Rzeczpospolita z 20.4.2005 r.

2.2. Kompetencje sądu w ramach konsensualnej instytucji skazania bez przeprowadzenia postępowania dowodowego

W sytuacji, gdy wniosek oskarżonego zawiera wewnętrzną sprzeczność, polegającą na postulowaniu z jednej strony zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary, a z drugiej – określa wymiar kar za przestępstwa zarzucone w sposób sprzeczny z zasadami określającymi funkcjonowanie tej instytucji, to na sądzie ciąży obowiązek doprowadzenia do zapewnienia zgodności propozycji zawartych we wniosku z obowiązującym prawem albo rozpoznania sprawy na zasadach ogólnych.

Wyrok SN z 22.11.2011 r., III KK 190/11, OSNwSK 2011, Nr 1, poz. 2163

Sentencja

Sąd Najwyższy, w sprawie *Kamila S.* skazanego z art. 59 ust. 2 ustawy z 29.7.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 KK i in., po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 22.11.2011 r. kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego na niekorzyść od wyroku Sądu Okręgowego w O. z 15.12.2010 r.

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w O. w celu ponownego rozpoznania.

Z uzasadnienia faktycznego

Sąd Okręgowy w O. wyrokiem z 15.12.2010 r. uznał *Kamila S.* za winnego tego, że w kwietniu 2010 r. w O., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, udzielił środka odurzającego w postaci marihuany w porcjach po 1 gram czterokrotnie małoletniemu *Maciejowi M.*, uzyskując za jedną porcję o wadze 1 grama kwotę 30 zł, tj. w łącznej ilości nie mniejszej niż 4 gramy i wartości nie mniejszej niż 120 zł – tj. przestępstwa z art. 59 ust. 2 ustawy z 29.7.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 KK, za które wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy uznał także *Kamila S.* winnym popełnienia ośmiu czynów polegających na tym, że działając w krótkich od-

stępnach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, udzielił środka odurzającego w postaci marihuany różnym osobom, tj. przestępstw z art. 59 ust. 1 NarkU w zw. z art. 12 KK, oraz dwóch czynów polegających na tym, że wbrew przepisom ustawy posiadał środek odurzający w postaci marihuany – tj. przestępstw z art. 62 ust. 1 NarkU.

Następnie na podstawie art. 85 i art. 86 § 1 KK Sąd Okręgowy połączył wymierzone oskarżonemu *Kamilowi S.* jednostkowe kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności, zaś na podstawie art. 69 § 1 i 2 KK w art. 70 § 2 KK wykonanie orzeczonej wobec *Kamila S.* kary łącznej pozbawienia wolności zawiesił na okres pięciu lat próby oraz na podstawie art. 73 § 2 KK oddał oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego, nadto na podstawie art. 71 § 1 KK orzekł wobec oskarżonego grzywnę w wysokości 200 (dwieście) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 (dwadzieścia) złotych. Wyrok ten nie został zaskarżony przez strony i uprawomocnił się w I instancji.

Kasację w tej sprawie na podstawie art. 521 KPK wniósł Prokurator Generalny, zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w O. z 15.12.2010 r. w całości, na niekorzyść oskarżonego *Kamila S.*

Na zasadzie art. 523 § 1, art. 526 § 1 oraz art. 537 § 1 i 2 KPK autor kasacji zarzucił kwestionowanemu orzeczeniu rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa karnego procesowego – a mianowicie art. 387 § 1 i 2 KPK, polegające na uwzględnieniu wniosku oskarżonego o skazanie go bez przeprowadzenia postępowania dowodowego i wydaniu w tym trybie wyroku, pomimo braku ku temu podstaw, albowiem:

- oskarżonemu w pkt 1 aktu oskarżenia zarzucono popełnienie zbrodni z art. 59 ust. 2 NarkU w zw. z art. 12 KK, co wykluczało możliwość zastosowania wobec *Kamila S.*, w odniesieniu do tego czynu, instytucji dobrowolnego poddania się karze;
- wniosek oskarżonego sformułowany został wadliwie, gdyż wymiar zaproponowanych przez niego kar pozbawienia wolności za zarzucane mu czyny z pkt II–XI aktu oskarżenia, przy zastosowaniu art. 60 § 1 KK, sprzeczny był z normami prawa materialnego, to jest z art. 60 § 6 pkt 3 i 4 KK.

W oparciu o tak postawione zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w O. do ponownego rozpoznania.

Z uzasadnienia prawnego

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja Prokuratora Generalnego wniesiona w tej sprawie na niekorzyść skazanego *Kamila S.* okazała się zasadna, zaś sformułowane w niej zarzuty zasługiwały na uwzględnienie. Wyrok Sądu Okręgowego w O., skazujący ww. oskarżonego z zastosowaniem instytucji określonej w przepisie art. 387 § 1 KPK – zapadł z oczywistą i rażącą obrazą przede wszystkim przepisów prawa procesowego, ale również i materialnego. Autor kasacji słusznie zakwestionował w pierwszej kolejności dopuszczalność uwzględnienia wniosku osk. *K.S.* o dobrowolne poddanie się karze. W przedmiotowej sprawie procedowanie w trybie przewidzianym w przepisie art. 387 § 1 KPK nie było możliwe – w odniesieniu do pierwszego z zarzuconych czynów – wobec braku jednej z zasadniczych przesłanek formalnych stosowania tej instytucji. Zgodnie z zawartą tam dyspozycją tylko oskarżony, któremu zarzucono występki, może – do chwili zakończenia pierwszego przesłuchania wszystkich oskarżonych na rozprawie głównej – złożyć wnioski o wydanie wyroku skazującego i wymierzenie określonej kary lub środka karnego bez przeprowadzenia postępowania dowodowego. Tymczasem oskarżonemu w tej sprawie *Kamilowi S.* w pkt 1 aktu oskarżenia zarzucono przestępstwo o znamionach określonych w art. 59 ust. 2 NarkU, które jest zagrożone karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy od 3 lat. Zaniechanie należytej weryfikacji ustawowych przesłanek korzystania z tej instytucji doprowadziło do wydania w tym trybie orzeczenia skazującego za czyn, który powinien być osądzony w postępowaniu toczącym się na zasadach ogólnych.

Trafnie także skarżący wskazał na inny przejaw braku należytego odniesienia się przez sąd *meriti* do wniosku osk. *K.S.* o dobrowolne poddanie się karze. Z treści tego wniosku wynika bowiem, że jego autor zwraca się o wymierzenie – za poszczególne czyny – kar pozbawienia wolności z nadzwyczajnym ich złagodzeniem. Jednak zaproponowany przez oskarżonego wymiar

tych kar za czyny opisane w punktach od II do XI aktu oskarżenia został określony bez zastosowania zasad wymiaru kary pozbawienia wolności orzekanej z nadzwyczajnym złagodzeniem, zawartych w przepisach art. 60 § 6 pkt 3 i 4 KK. Przypomnieć, jak widać, trzeba, że stosownie do dyspozycji art. 60 § 6 KK nadzwyczajne złagodzenie kary polega na wymierzeniu kary poniżej dolnej granicy zagrożenia ustawowego albo kary łagodniejszego rodzaju, przy czym – w myśl normy zawartej w pkt 3 powołanego przepisu – w odniesieniu do czynów stanowiących występki zagrożone karą pozbawienia wolności nie niższą od roku – sąd wymierza grzywnę, karę ograniczenia wolności albo karę pozbawienia wolności. Natomiast w przypadku czynów stanowiących występki zagrożone karą pozbawienia wolności niższą od roku – sąd wymierza grzywnę albo karę ograniczenia wolności.

W tych warunkach nie było podstaw do przyjęcia i zaaprobowania wniosku oskarżonego, w którym zaproponowano – za czyny opisane w punktach od II do IX aktu oskarżenia – wymierzenie mu kar pozbawienia wolności w rozmiarach mieszczących się w przedziale od roku do roku i 4 miesięcy. Występki te – zakwalifikowane z art. 59 ust. 1 NarkU – są zagrożone karą pozbawienia wolności od roku do lat dziesięciu, zatem zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary polegające – przy orzekaniu w tym wypadku kar pozbawienia wolności – na wymierzeniu kar tego rodzaju poniżej dolnego ustawowego zagrożenia powinno doprowadzić do wymierzenia kar niższych niż rok pozbawienia wolności. Podobnie, czyny opisane w punktach X i XI aktu oskarżenia, które zostały zakwalifikowane jako występki z art. 62 ust. 1 NarkU – są zagrożone karą pozbawienia wolności do 3 lat. Stosownie zatem do reguły przewidzianej w art. 60 § 6 pkt 4 KK, nadzwyczajne złagodzenie kary powinno polegać na wymierzeniu kary grzywny albo kary ograniczenia wolności. Tym samym zaakceptowanie wniosku oskarżonego o wymierzenie mu – przy zastosowaniu instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary – kar pozbawienia wolności w rozmiarze odpowiednio 6 oraz 4 miesięcy także nastąpiło z naruszeniem prawa. Dysponując wadliwie sformułowanym wnioskiem oskarżonego *K.S.* o dobrowolne poddanie się karze, w którym z jednej strony postulowa-

no wymierzenie kar pozbawienia wolności z nadzwyczajnym ich złagodzeniem, a z drugiej – wysokość proponowanych kar była sprzeczna z regułami ich nadzwyczajnego łagodzenia, Sąd Okręgowy był zobligowany do zbadania zarówno dopuszczalności tak skonstruowanego wniosku, jak i zgodności z prawem zawartych w nim propozycji. Wymienione uchybienia w sposób oczywisty wpłynęły na treść wyroku, który zapadł: w wypadku czynu z art. 59 ust. 2 NarkU – w postępowaniu wyłączonym z mocy ustawy w odniesieniu do przestępstw będących zbrodniami, a w wypadku pozostałych przypisanych czynów – wbrew regułom nadzwyczajnego złagodzenia kary, pomimo zadeklarowania zastosowania tej instytucji prawa materialnego. Jedynie bowiem wymiar kary pozbawienia wolności orzeczonej za pierwszy z przypisanych czynów, tj. z art. 59 ust. 2 NarkU, odpowiadał zasadom nadzwyczajnego złagodzenia kary określonym w art. 60 § 6 pkt 2 KK, tyle tylko, że ani ten przepis nie został powołany w podstawie wymiaru kary, ani nie było dopuszczalne orzekanie w tym trybie w odniesieniu do tego przestępstwa.

W sytuacji gdy wniosek oskarżonego zawierał wewnętrzną sprzeczność, polegającą na postulowaniu z jednej strony zastosowania wobec *K.S.* nadzwyczajnego złagodzenia kary, a z drugiej – określał wymiar kar za przestępstwa zarzucone w punktach od II do XI w sposób sprzeczny z zasadami określającymi funkcjonowanie tej instytucji, obowiązkiem sądu było doprowadzenie do zapewnienia zgodności propozycji zawartych we wniosku z obowiązującym prawem albo rozpoznanie sprawy na zasadach ogólnych.

- 1. Na jakim etapie postępowania można zawrzeć porozumienie karnoprocesowe przewidziane w art. 387 KPK?**
- 2. Czy sąd może zainicjować powyższe porozumienie karnoprocesowe?**
- 3. Czy sąd z racji możliwej ingerencji w treść porozumienia karnoprocesowego staje się jego „stroną”?**
- 4. W jakich sytuacjach sąd uzależnia uwzględnienie wniosku oskarżonego od dokonania w nim wskazanej przez siebie zmiany?**

Ad 1. Porozumienie dotyczące skazania i wymierzenia kary i środków karnych bez przeprowadzenia postępowania dowodowego może zostać zawarte wyłącznie w stadium jurysdykcyjnym. Wniosek może zostać skierowany wyłącznie do sądu. Przepisy prawa procesowego nie przewidują możliwości złożenia wniosku do prokuratora. Zgodnie z art. 387 § 5 KPK, jeżeli wniosek złożono przed rozpoczęciem rozprawy, sąd rozpoznaje go na rozprawie. Ustalenie zakresu i rodzaju sankcji karnej aktualizuje się po wniesieniu skargi przez prokuratora i dopiero w tym momencie złożenie przez oskarżonego wniosku uzyskuje procesowe znaczenie. Wcześniejsze złożenie wniosku byłoby bezprzedmiotowe, ponieważ jego rozpoznanie może nastąpić dopiero po skutecznym, a więc zgodnym z wymogami procesowymi, wniesieniu aktu oskarżenia.

W doktrynie brak zgodności co do ustalenia momentu początkowego, od którego możliwe jest uwzględnienie wniosku przez sąd. Według części poglądów wniosek może zostać rozpoznany w okresie między wptynięciem aktu oskarżenia a zakończeniem pierwszego przesłuchania wszystkich oskarżonych²⁸⁷. Zaprezentowano też pogląd odmienny, w myśl którego wniosek może być rozpoznany dopiero po przesłuchaniu oskarżonego, w toku którego uprzednio złożony wniosek może być skutecznie cofnięty²⁸⁸.

Ad 2. Należy mieć na uwadze, że ewentualna sugestia sądu co do możliwości wydania wyroku skazującego skierowana do stron postępowania stanowiłaby uzewnętrznienie zapatrywań sądu. Takie postępowanie sądu mogłoby zostać odebrane w szczególności przez oskarżonego jako przejaw braku obiektywizmu (zob. art. 4 KPK). Z tego powodu wykluczyć należy jakąkolwiek formę wpływania przez sąd na stanowisko stron w przedmiocie ewentualnego zawarcia porozumienia co do warunków wydania wyroku skazującego. W tym kontekście szczególnego znaczenia nabiera zagadnienie ewentualnego pouczenia oskarżonego o uprawnieniu do zawarcia porozumienia procesowego, które również może zostać odczytane przez strony jako wyrażenie poglądu

²⁸⁷ S. Steinborn, *Porozumienia...*, *op. cit.*, Kraków 2005, s. 172.

²⁸⁸ Tak L.K. Paprzycki, [w:] J. Grajewski (red.), L.K. Paprzycki, S. Steinborn, *Komentarz aktualizowany do art. 1–424...*, *op. cit.*, LEX 2012, tezy do art. 387 KPK.

sądu na ocenę zaoferowanych przez oskarżyciela dowodów²⁸⁹. Wymaga rozważenia, czy obowiązek taki nie wynika z reguły ogólnej pouczenia uczestników postępowania o przysługujących im uprawnieniach, zawartej w art. 16 § 1 KPK²⁹⁰. Wyjaśnienie sygnalizowanego zagadnienia zawiera art. 334 § 2 KPK, który w zmienionej od 1.7.2003 r.²⁹¹ treści nakłada na oskarżyciela publicznego między innymi obowiązek zawiadomienia oskarżonego, ujawnionego pokrzywdzonego o przestaniu aktu oskarżenia oraz o treści art. 387 KPK. W ten sposób ustawodawca wyeliminował kolizję występującą między realizacją obowiązków informacyjnych i poszanowaniem zasady bezstronności.

Ad 3. W realiach komentowanego orzeczenia na sądzie spoczywał obowiązek doprowadzenia do zapewnienia zgodności propozycji zawartych we wniosku z obowiązującym prawem, a więc wykorzystania kompetencji wynikającej z art. 387 § 3 KPK. Zgodnie z treścią powyższego przepisu sąd może uzależnić uwzględnienie wniosku oskarżonego od dokonania wskazanej w nim przez siebie zmiany. Ta forma aktywności procesowej sądu może prowokować do konstatacji, że sąd, proponując określoną modyfikację wniosku, staje się uczestnikiem porozumienia procesowego²⁹².

Powyższy pogląd trudno zaakceptować, chociażby z uwagi na literalne brzmienie przepisu art. 387 KPK. Przede wszystkim uwzględnienie wniosku jest prawem, a nie obowiązkiem sądu, o czym stanowi art. 387 § 2 KPK. Złożenie przez oskarżonego wniosku nie tworzy po jego stronie żadnej ekspektatywy. Żaden

²⁸⁹ Porównaj: R.A. Stefański, [w:] Z. Gostyński (red.), Kodeks postępowania karnego, Komentarz, t. 2, Warszawa 2003, s. 268–269.

²⁹⁰ Na uprawnienie sądu do pouczenia oskarżonego w trybie art. 16 § 1 KPK wskazują M. Jankowski, A. Ważny, Instytucja dobrowolnego poddania się karze i skazania bez rozprawy w świetle praktyki. Rezultaty badań ogólnopolskich, Prawo w Działaniu 2008, Nr 3, s. 118.

²⁹¹ Przepis art. 334 § 2 KPK zmieniony został przez art. 1 pkt 138 ustawy z 10.1.2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych, Dz.U. Nr 17, poz. 155 ze zm.

²⁹² Taki pogląd prezentuje D. Nowocień, Wybrane zagadnienia dotyczące porozumień w procesie karnym, będących podstawą instytucji uregulowanych w art. 335 KPK i art. 387 KPK, [w:] L. Bogunia (red.), Nowa kodyfikacja prawa karnego, t. XI, Wrocław 2002, s. 217–218; także P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgrzyzek, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2004, teza 2, s. 407.

z przepisów normujących porozumienie procesowe nie sytuuje sądu w roli „strony” porozumienia. Sąd „uzależnia”, „przychyla się”, „rozpoznaje wniosek”, występuje więc w roli arbitra, rozstrzyga, a nie negocjuje.

Stronami porozumienia zawieranego w trybie art. 387 KPK są: oskarżyciel publiczny, oskarżony i pokrzywdzony. Ryzyko postzegania sądu jako „strony” porozumienia powstaje jedynie w sytuacji, gdy sąd, uzależniając uwzględnienie wniosku oskarżonego, skonkretyzuje jego treść. Należy oczekiwać, że sąd, gdy dostrzeże potrzebę modyfikacji wniosku, wskaże kierunek jego zmiany (złagodzenie lub zaostrzenie wymiaru kary i środków karnych), unikając jednoznacznego określenia, jakiej propozycji wymiaru kary oczekuje²⁹³. W judykaturze wyrażono jednak także pogląd odmienny, w myśl którego sąd powinien, dostrzegając potrzebę zmiany wniosku, przedstawić oskarżonemu propozycję stosownej zmiany wniosku²⁹⁴.

Należy zaakcentować, że wskazanie oskarżonemu konieczności dokonania zmiany wniosku nie osłabia waloru bezstronności sądu, gdyż ten etap aktywności sądu ma miejsce już po złożeniu wniosku przez oskarżonego. Wydanie wyroku skazującego jest już objęte świadomością stron postępowania i, co najistotniejsze, zgodne z oczekiwaniami oskarżonego.

Ad 4. W biegu procesowym analizowanej sprawy sąd, uwzględniając wniosek oskarżonego, dopuścił się obrazy prawa procesowego i materialnego poprzez dopuszczenie do zawarcia porozumienia procesowego w odniesieniu do przestępstwa będącego zbrodnią, a także akceptację zawartej we wniosku propozycji wymiaru kary przy zastosowaniu instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary, mimo że wniosek w tym zakresie nie odpowiadał regułom jej stosowania. W pierwszym przypadku sąd uchybił zasadzie wyrażonej w art. 387 § 1 KPK z uwagi na okoliczność, że skazanie bez rozprawy jest możliwe wyłącznie w odniesieniu do występku, w drugim przypadku naruszył zasady

²⁹³ Pogląd o niedopuszczalności jednoznacznego wskazania przez sąd oczekiwanego wniosku o wymiar kary i środków karnych wyrazili: T. Grzegorzczak, *Kodeks...*, *op. cit.*, 2003, s. 694; M. Jeż-Ludwichowska, [w:] A. Bulsiewicz i in., *Przebieg procesu karnego*, Toruń 2003, s. 105.

²⁹⁴ Tak SN w wyroku z 8.5.2002 r., III KK 143/02, Prok. i Pr.–wkl. 2002, Nr 12, poz. 18.

wymiaru kary określone w art. 60 § 6 pkt 3 i 4 KPK. Aktualizował się więc obowiązek wykorzystania przez sąd kompetencji wynikającej z art. 387 § 3 KPK. Sąd zobowiązany był do sprawdzenia dopuszczalności złożenia wniosku i jego merytorycznej poprawności. W kontekście analizowanej sprawy należy zasygnalizować, że mimo niedopuszczalności stosowania konsensualnego trybu zakończenia postępowania w odniesieniu do przestępstwa stanowiącego zbrodnię i konieczności rozpoznania sprawy tylko w tym zakresie na zasadach ogólnych formalnie istniała możliwość konsensualnego zakończenia postępowania co do pozostałych przestępstw stanowiących występki²⁹⁵.

Wskazana przesłanka ingerencji sądu w związku z potrzebą modyfikacji wniosku oskarżonego nie wyczerpuje możliwych sytuacji, w których sąd powinien rozważyć zastosowanie trybu określonego w art. 387 § 3 KPK. Uzależnienie uwzględnienia wniosku od dokonania w nim zmiany aktualizuje się także w przypadku, gdy w kontekście dyrektyw wymiaru kary proponowana we wniosku kara jest zbyt surowa lub, co zdarza się o wiele częściej, zbyt łagodna. Analogicznie sąd powinien zwrócić się do oskarżonego o modyfikację wniosku w przypadku, gdy nie zawiera on wymaganego przepisami prawa materialnego elementu wyroku, przykładowo wniosku w zakresie obligatoryjnego orzeczenia zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Przyczynę zmiany wniosku może stanowić również potrzeba realizacji celów postępowania związanych z prawnie chronionymi interesami pokrzywdzonego poprzez zasądzenie odszkodowania lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, zgodnie z art. 2 § 1 pkt 3 KPK. W konkluzji należy zaakcentować, że powody zwrócenia się do oskarżonego o zmianę wniosku mogą wynikać, tak jak w analizowanej sprawie, z bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa bądź też uznania sądu w ramach autonomii jurysdykcyjnej w zakresie sposobu kształtowania represji karnej. W przypadku gdy oskarżony dokona zgodnie ze wskazaniem sądu zmiany wniosku, sąd powinien uwzględnić wniosek.

²⁹⁵ Oczywiście uprzednio musiałyby nastąpić wyłączenie do odrębnego rozpoznania sprawy w części, w której aktualizowała się możliwość procedowania w warunkach art. 387 KPK (art. 34 § 3 KPK).

2.3. Wykorzystanie w postępowaniu sądowym wyjaśnień oskarżonego, który zmarł

Protokół, zawierający wyjaśnienia oskarżonego (podejrzanego), który zmarł po ich złożeniu, może być odczytany przez sąd na podstawie art. 389 § 1 KPK.

Wyrok SN z 6.12.2006 r., III KK 181/06, OSNKW 2007, Nr 2, poz. 16

Sentencja

Sąd Najwyższy w sprawie *Andrzeja P.* i innych, skazanych z art. 19 § 1 KK w zw. z art. 148 § 2 pkt 4 KK i innych, po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 6.12.2006 r. kasacji, wniesionych przez obrońców skazanych od wyroku Sądu Apelacyjnego w L. z 22.11.2005 r., zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w L. z 4.3.2005 r.,

- I. uchylił zaskarżony wyrok w odniesieniu do czynów zarzucanych *Markowi P.* w pkt VII i VIII, a nadto na podstawie art. 435 KPK w odniesieniu do czynów zarzucanych *Andrzejowi P.* w pkt IV i *Tomaszowi P.* w pkt X i XI, i sprawę w tej części przekazał Sądowi Apelacyjnemu w L. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;
- II. oddalił kasację obrońcy *Marka P.* w pozostałej części;
- III. oddalił kasacje obrońców *Andrzeja P.*, *Tomasza P.* i *Grzegorza G. (...)*.

Z uzasadnienia faktycznego

Andrzej Mariusz P. został oskarżony o (...) przestępstwo z art. 258 § 3 KK, art. 159 KK w zw. z art. 64 § 1 KK, art. 13 § 1 KK w zw. z art. 148 § 2 KK oraz w zw. z art. 64 § 1 KK, art. 18 § 2 KK w zw. z art. 148 § 2 pkt 4 KK oraz w zw. z art. 64 § 1 KK.

Marek P. został oskarżony o (...) przestępstwo z art. 258 § 2 KK, art. 18 § 2 KK w zw. z art. 157 § 1 KK i art. 158 § 1 KK, art. 18 § 2 KK w zw. z art. 148 § 2 pkt 4 KK, art. 13 § 1 KK w zw. z art. 148 § 2 pkt 4 KK.

Tomasz P. został oskarżony o (...) przestępstwo z art. 258 § 2 KK, art. 18 § 2 KK w zw. z art. 148 § 2 pkt 4 KK, art. 13 § 1 KK w zw. z art. 148 § 2 pkt 4 KK.

Grzegorz G. został oskarżony o (...) przestępstwo z art. 258 § 2 KK, z art. 18 § 3 KK w zw. z art. 148 § 2 pkt 4 KK, art. 263 § 2 KPK.

Wyrokiem z 4.3.2005 r. Sąd Okręgowy w L.:

1. w odniesieniu do czynu zarzucanego *Andrzejowi P.* w pkt I, uznał go za winnego (...) czynu z art. 258 § 3 KK i za to na podstawie tego przepisu skazał go na karę 3 lat pozbawienia wolności,
2. w odniesieniu do czynów zarzucanych *Markowi P.*, *Tomaszowi P.* i *Grzegorzowi G.* odpowiednio w pkt V, IX i XII uznał ich za winnych (...) czynu wyczerpującego dyspozycję art. 258 § 2 KK i za to na mocy powołanego przepisu skazał każdego z nich na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności,
3. oskarżonych *Andrzeja P.* i *Marka P.* uniewinnił od dokonania czynów zarzucanych im w pkt II i VI,
4. w odniesieniu do czynu zarzucanego *Andrzejowi P.* w pkt III uznał go za winnego (...) czynu wyczerpującego dyspozycję art. 18 § 2 KK w zw. z art. 148 § 2 pkt 4 KK w zw. z art. 64 § 1 KK i za to na mocy art. 19 § 1 KK w zw. z art. 148 § 2 pkt 4 KK przy zastosowaniu art. 65 § 1 KK skazał go na karę 14 lat pozbawienia wolności,
5. w odniesieniu do czynów zarzucanych *Markowi P.* w pkt VII i *Tomaszowi P.* w pkt X uznał ich za winnych (...) czynu wyczerpującego dyspozycję art. 18 § 2 KK w zw. z art. 148 § 2 pkt 4 KK i za to na mocy art. 19 § 1 KK w zw. z art. 148 § 2 pkt 4 KK przy zastosowaniu art. 65 § 1 KK skazał każdego z nich na karę 12 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,
6. w odniesieniu do czynów zarzucanych *Andrzejowi P.* w pkt IV, *Markowi P.* w pkt VIII i *Tomaszowi P.* w pkt XI uznał ich za winnych (...) czynu wyczerpującego dyspozycję art. 18 § 2 KK w zw. z art. 148 § 2 pkt 4 KK, a w stosunku do *Andrzeja P.* także w zw. z art. 64 § 1 KK, i za to na mocy art. 19 § 1 KK w zw. z art. 148 § 2 pkt 4 KK przy zastosowaniu art. 65 § 1 KK skazał *Andrzeja P.* na karę 13 lat pozbawienia wolności, zaś *Markowi P.* i *Tomaszowi P.* wymierzył kary po 12 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

7. w odniesieniu do czynu zarzucanego *Grzegorzowi G.* w pkt XIII, uznał go za winnego (...) czynu wyczerpującego dyspozycję art. 18 § 3 KK w zw. z art. 148 § 2 pkt 4 KK i za to na mocy art. 19 § 1 KK w zw. z art. 148 § 2 pkt 4 KK przy zastosowaniu art. 65 § 1 KK skazał go na karę 12 lat i miesiąca pozbawienia wolności,
8. uznał *Grzegorza G.* za winnego dokonania czynu opisanego w pkt XIV, przy ustaleniu, że działał on w czasie i miejscu jak w pkt XIII, i za to na mocy art. 263 § 2 KK skazał go na karę roku pozbawienia wolności.

Wyrok Sądu I instancji został zaskarżony w drodze apelacji przez Prokuratora Okręgowego w L. i obrońców oskarżonych. (...)

Wyrokiem z 22.11.2005 r., Sąd Apelacyjny w L.:

- I. uchylił zaskarżony wyrok m.in. co do oskarżonych *Andrzeja P.* i *Marka P.* w zakresie rozstrzygnięcia co do czynów im zarzuczonych, odpowiednio w pkt II (*Andrzej P.*) i w pkt VI (*Marek P.*), zawartego w pkt 3 wyroku i w tej części sprawę tych oskarżonych przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w L.,
- II. zmienił zaskarżony wyrok w zakresie czynów przypisanych:
 - a) *Andrzejowi P.* w pkt 4 i 6 wyroku,
 - b) *Markowi P.* oraz *Tomaszowi P.* w pkt 5 i 6 wyroku,
 - c) *Grzegorzowi G.* w pkt 7 wyroku,w ten sposób, że zastosowany przepis art. 65 § 1 KK zastąpił przepisem art. 65 KK w brzmieniu obowiązującym do 30.4.2004 r.,
- III. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy (...).

Wyrok sądu odwoławczego został zaskarżony w drodze kasacji przez obrońców skazanych *Andrzeja P.*, *Marka P.*, *Tomasza P.* i *Grzegorza G.* (...).

Z uzasadnienia prawnego

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

(...) Kasacje podnoszą zarzut obrazy art. 392 § 1 KPK, wywodząc, że w zaistniałej sytuacji procesowej przepis ten nie mógł być podstawą odczytania w toku rozprawy głównej wyjaśnień

współpodejrzanych, którzy zmarli w toku postępowania przygotowawczego. W istocie rzeczy jednak kasacje zawierają dalek idące stanowiska, sprowadzające się do poglądu, że w wypadku śmierci współpodejrzanych przed rozprawą główną obowiązujące przepisy procesowe w ogóle nie pozwalają na odczytanie ich wyjaśnień w toku postępowania sądowego. Na gruncie obowiązujących zasad prawdy materialnej i bezpośredniości oraz przepisów regulujących sytuacje, w których możliwe jest odczytywanie protokołów zawierających wyjaśnienia podejrzanych czy oskarżonych, pogląd ten nie jest możliwy do zaakceptowania. Na wstępie należy zauważyć, że problem odczytywania na rozprawie protokołów wyjaśnień oskarżonego (podejrzanego) wynikać może nie tylko wtedy, gdy oskarżony zmarł w toku postępowania przygotowawczego, a protokół dotyczy wyjaśnień złożonych w tej fazie postępowania, ale w każdej sytuacji, kiedy oskarżony zmarł przed rozprawą, na której miał zostać przesłuchany. Zdarzyć się bowiem może, że oskarżony umrze po wniesieniu aktu oskarżenia, ale przed rozprawą, albo już po jego przesłuchaniu na rozprawie, którą następnie odroczone lub przerwano, a zaistniała konieczność przeprowadzenia jej od początku. Podobnie rzecz się ma w przypadku śmierci oskarżonego przed rozprawą apelacyjną, w sytuacji gdy konieczne jest uzupełnienie w jej toku postępowania dowodowego, lub też przed powtórną rozprawą przed sądem I instancji, spowodowaną uchycieniem wyroku i przekazaniem sprawy do jej ponownego rozpoznania. Zaakceptowanie poglądów wyrażonych w kasacjach powodowałoby, że w żadnej ze wskazanych wyżej sytuacji odczytanie protokołów zawierających wyjaśnienia pochodzące zarówno z postępowania przygotowawczego, jak i sądowego nie byłoby dopuszczalne.

Wyjaśnienia oskarżonego są również w stosunku do współoskarżonych osobowym środkiem dowodowym. Jest oczywiste, że przeprowadzenie takiego dowodu musi odbywać się z zachowaniem zasady bezpośredniości. Zasada ta (wyprowadzana z art. 174 KPK i *a contrario* z art. 389 oraz 391–394 KPK) jest dyrektywą nakazującą organom procesowym dokonywanie ustaleń przy wykorzystaniu przede wszystkim dowodów pierwotnych,

a unikaniu zastępowania dowodów pierwotnych pochodnymi. Dowód pierwotny tworzy tylko jedno ogniwo między organem prowadzącym postępowanie dowodowe a okolicznością stanowiącą przedmiot dowodu. Dowody pochodne są natomiast jednym z ogniw między organem prowadzącym postępowanie dowodowe a przedmiotem dowodu (por. *Z. Doda, A. Gaberle, Dowody w procesie karnym*, Warszawa 1997, s. 238). W rozważanym przypadku dowodem pierwotnym jest oskarżony, zaś dowodem pochodnym protokół zawierający jego wyjaśnienia. Bezwzględny brak dowodów pierwotnych oznaczający, że dowód ten nie istnieje, np. z powodu śmierci oskarżonego, nie może tamować wykorzystania w procesie dowodzenia dowodów pochodnych – w rozważanym przypadku protokołów zawierających wyjaśnienia oskarżonego. Realizacja zasady bezpośredniości następuje przez możliwie największe zbliżenie do dowodu pierwotnego, tj. przez odczytanie protokołów zawierających wyjaśnienia oskarżonego, który zmarł po ich złożeniu. Zaistniałe zagadnienie należy rozstrzygać na płaszczyźnie zasad prawdy materialnej i bezpośredniości. Zasada bezpośredniości ma charakter instrumentalny w stosunku do zasady prawdy materialnej. Oznacza to, że przepisy wyrażające zasadę bezpośredniości zachowują swą wartość tak długo, jak długo sprzyjają zasadzie prawdy. Tracą one tę wartość w sytuacji, w której miałyby krępować zasadę prawdy lub wprost jej przeciwdziałać. Takim przeciwdziałaniem byłoby odrzucenie istniejącego dowodu w sytuacji, w której nie ma alternatywy w zakresie formy tego dowodu (por. *M. Cieślak, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 10.1.1975 r., VI KZP 22/74, PiP 1976, Nr 3, s. 209–210*).

Podsumowując powyższe uwagi natury ogólnej, stwierdzić należy, że zarówno w orzecznictwie, jak i w literaturze przyjmuje się zgodnie, że w wypadku śmierci oskarżonego przed złożeniem przez niego wyjaśnień na rozprawie podlegają odczytaniu protokoły zawierające jego wyjaśnienia, niezależnie od tego, w jakiej fazie postępowania karnego zostały one złożone.

Jest oczywiste, że rozstrzygnięcie rozważanego zagadnienia nie może sprowadzać się wyłącznie do odwołania się do naczelnych zasad procesowych. Konieczne jest bowiem wska-

zanie konkretnej podstawy prawnej umożliwiającej dokonanie wspomnianej wyżej czynności procesowej. O ile orzecznictwo i piśmiennictwo zgodne są co do zasady, tj. dopuszczalności odczytania protokołów wyjaśnień, o tyle skonkretyzowanie podstawy prawnej tej czynności jest kwestią sporną w obu tych obszarach.

Odczytując wyjaśnienia podejrzanych *P.* i *R.*, Sąd I instancji wskazał, że uczynił to w oparciu o przepis art. 391 § 2 KPK, przy czym, poprzestając na przywołaniu orzeczenia jednego z sądów apelacyjnych, swojego stanowiska bliżej nie uzasadnił. Wprawdzie pogląd ten pojawił się także w piśmiennictwie (por. *R.A. Stefański*, [w:] *Z. Gostyński* (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. II, Warszawa 1998, s. 277; *M. Cieślak*, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 10.1.1975 r. ..., *op. cit.*, s. 211), lecz trudno go uznać za trafny. Odnosząc się do tej kwestii, Sąd Apelacyjny słusznie zauważył, że przepis art. 391 § 2 KPK dotyczy świadka, co oznacza, że w wypadku zaistnienia przestanków wymienionych w § 1 tego artykułu wolno odczytać na rozprawie protokoły złożonych poprzednio przez świadka wyjaśnień w charakterze oskarżonego. Zgodnie z art. 177 § 1 KPK, z procesowego punktu widzenia, świadkiem jest każda osoba wezwana w tym charakterze. W rozważanej sprawie dwaj sprawcy *P.* i *R.* zmarli w toku postępowania przygotowawczego jako współpodejrzani, nie mogła zatem zaistnieć sytuacja, w której mogliby zostać wezwani w charakterze świadków. Wskazany przepis mógłby stanowić podstawę odczytania protokołów ich wyjaśnień tylko w sytuacji (pomijając ewentualność umorzenia postępowania wobec nich na innej podstawie), gdyby sprawę przeciwko nim wyłączono do odrębnego postępowania, a ich samych wezwano w charakterze świadków, bądź w akcie oskarżenia złożono wnioski o ich przesłuchanie w takim charakterze, co przecież nie miało miejsca. Za nieprzekonującą uznać należy podjętą przez *M. Cieślaka* próbę uzasadnienia zastosowania przepisu art. 391 § 2 KPK przy zastosowaniu wykładni *a maiore ad minus*, bowiem w istocie prowadzi ona do obejścia prawa.

Na akceptację nie zasługuje także rozwiązanie przyjęte przez Sąd Apelacyjny. W jego ocenie, podstawę odczytania protokołów

wyjaśnień podejrzanych, którzy zmarli w toku postępowania przygotowawczego, powinien stanowić przepis art. 392 § 1 KPK. Zgodnie z jego treścią sąd może odczytywać na rozprawie głównej protokoły przesłuchania świadków i oskarżonych, sporządzone w postępowaniu przygotowawczym lub przed sądem, albo w innym postępowaniu przewidzianym przez ustawę, gdy bezpośrednio przeprowadzenie dowodu nie jest niezbędne, a żadna z obecnych stron się temu nie sprzeciwia (podobny pogląd został wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z 27.10.1971 r., I KR 85/71, OSNPG 1972, Nr 9, s. 161 oraz w głosie *E. Skrętowicza* do wskazanej wcześniej uchwały Sądu Najwyższego z 10.1.1975 r. – *Probl. Praworz.* 1975, Nr 11–12, s. 73–76). Według Sądu Apelacyjnego, skoro przepis ten umożliwia odstępstwo od zasady bezpośredniości, w sytuacji faktycznej możliwości przeprowadzenia takiego dowodu na rozprawie, a uzależnia to odstępstwo od znaczenia tego dowodu i braku sprzeciwu stron, to w sytuacji gdy dowodu z przesłuchania oskarżonego nie da się w ogóle przeprowadzić bezpośrednio z powodu jego śmierci, odczytanie protokołu wyjaśnień z postępowania przygotowawczego nie jest uzależnione od stanowiska obecnych stron. Pogląd ten budzi zasadnicze zastrzeżenia. Przepis art. 392 § 1 KPK stanowi uzupełnienie podstaw odstąpienia od zasady bezpośredniości przewidzianych w art. 389 i 391 KPK. Jego treść nie pozostawia wątpliwości, że w równej mierze dotyczy on odczytywania protokołów zeznań świadków, jak i oskarżonych. Oznacza to, że przepis ten nie może mieć zastosowania, jeśli w sprawie ujawniła się podstawa do odczytania stosownych protokołów, wynikająca z treści art. 389 KPK bądź 391 KPK (por. *T. Grzegorzcyk*, *Odstępstwa od zasady bezpośredniości w kodeksie postępowania karnego*, NP 1973, Nr 7–8, s. 1040–1048). Zaaprobowanie poglądu Sądu Apelacyjnego prowadziłoby do możliwości odczytania w oparciu o przepis art. 392 § 1 KPK zarówno protokołów wyjaśnień oskarżonego, który zmarł w postępowaniu przygotowawczym, jak i protokołów zeznań świadka, który zmarł przed przesłuchaniem w postępowaniu sądowym. Pozostawałoby to w oczywistej sprzeczności z treścią art. 390 § 1 KPK, stanowiącego podstawę prawną odczytania protokołów

zeznań świadka w wypadku jego śmierci. Uzupelniający charakter przepisu art. 392 § 1 KPK względem art. 389 i 391 KPK wyraża się także w normatywnym określeniu podstaw jego stosowania (bezpośrednie przeprowadzenie dowodu nie jest niezbędne, co w oczywisty sposób łączyć należy z wagą i znaczeniem dowodu oraz brakiem sprzeciwu stron). Przesłanki te dodatkowo wykluczają możliwość przyjęcia wykładni zaprezentowanej przez Sąd Apelacyjny, bowiem jej rezultaty pozostają w oczywistej sprzeczności z funkcją omawianego przepisu.

W orzecznictwie wyrażono także pogląd, że protokół zawierający wyjaśnienia przesłuchanej w charakterze podejrzanej osoby, która zmarła po ich złożeniu, jest dokumentem w rozumieniu art. 339 § 2 KPK z 1969 r. i może być odczytany przez sąd na podstawie powyższego przepisu (uchwała SN z 10.1.1975 r., VI KZP 22/74, OSNKW 1975, Nr 3–4, poz. 36). Stanowiska tego nie można zaakceptować, nie tylko z powodu uzasadniającej go argumentacji, ale także z uwagi na odmienną treść art. 393 § 1 KPK, stanowiącego odpowiednik przepisów art. 339 § 1 i 2 KPK z 1969 r. Zgodnie z art. 339 § 2 KPK z 1969 r. na rozprawie można odczytywać także „inne”, w odniesieniu do § 1 tego przepisu, „dokumenty”. W uzasadnieniu przywołanej uchwały wskazano, że jeżeli protokół przesłuchania podejrzanego w postępowaniu przygotowawczym stanowi środek dowodowy o charakterze osobowym dopóty, dopóki podejrzany żyje, a po jego śmierci staje się dokumentem procesowym, to trzeba uznać, że w ostatniej sytuacji należy on do dokumentów w rozumieniu art. 339 § 2 KPK z 1969 r. Pogląd ten stoi w sprzeczności z zasadą racjonalności ustawodawcy oraz wyjątkowym charakterem przepisów ograniczających zasadę bezpośredniości. Gdyby bowiem w zakres użytego w tym przepisie określenia „inne dokumenty” wchodziły protokoły przesłuchań oskarżonych lub świadków, to na podstawie tego przepisu (aktualnie art. 393 § 1 KPK) można by odczytać każdy protokół, co pozbawiłoby znaczenia warunki takiej czynności sformułowane w art. 389, 391 i 392 KPK i przekreślało sens regulacji zawartych w tych przepisach (por. *T. Nowak*, Zasada bezpośredniości w polskim procesie karnym, Poznań 1971, s. 169–186; *M. Cieślak*, *Z. Doda*, Przegląd orzecznictwa SN (...),

Pal. 1976, z. 2, s. 50–51; Z. Doda, A. Gaberle, Dowody w procesie..., *op. cit.*, s. 245). Zwrócić należy także uwagę, że w treści art. 393 § 1 KPK stwierdza się, że poza wymienionymi w nim protokołami, opiniami biegłych i wywiadem środowiskowym, wolno odczytywać „wszelkie dokumenty urzędowe złożone w postępowaniu przygotowawczym lub sądowym, albo w innym postępowaniu przewidzianym przez ustawę”. Porównanie regulacji zawartych w art. 339 § 2 KPK z 1969 r. i w art. 393 § 1 KPK z 1997 r. wskazuje, że klasa dokumentów podlegających odczytaniu w tym trybie uległa obecnie istotnemu ograniczeniu. Pomijając konieczność ich pochodzenia z określonego postępowania, zwrócić należy uwagę, że muszą one mieć charakter „dokumentów urzędowych”, a nadto powinny być „złożone” we wskazanych w tych przepisach postępowaniach. Użycie zwrotu „złożone” w omawianym przepisie wprost wyklucza możliwość odczytania protokołów wyjaśnień podejrzanych pochodzących z postępowania przygotowawczego w tym trybie, bowiem – nawet przy uznaniu, że mają one charakter dokumentów urzędowych – nie zostały one złożone w postępowaniu przygotowawczym, lecz wytworzone przez organ prowadzący to postępowanie.

Zdaniem Sądu Najwyższego protokół zawierający wyjaśnienia oskarżonego (podejrzanego), który zmarł po ich złożeniu, może być odczytany przez sąd na podstawie art. 389 § 1 KPK (podobnie Z. Doda, A. Gaberle, Dowody w procesie..., *op. cit.*, s. 245; M. Cieślak, Z. Doda, Przegląd orzecznictwa..., *op. cit.*, s. 51 i T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Kraków 2005, s. 957). Przepis ten przewiduje, że wyjaśnienia oskarżonego w omawianym trybie odczytuje się, jeżeli oskarżony odmawia wyjaśnień lub wyjaśnienia odmiennie niż poprzednio albo oświadcza, że pewnych okoliczności nie pamięta. Połączenie tych przesłanek z wynikającym z art. 389 § 2 KPK obowiązkiem zwrócenia się do oskarżonego o wypowiedzenie się co do treści odczytanego protokołu i o wyjaśnienie zachodzących sprzeczności zdaje się wskazywać, że przepis ten dotyczy wyłącznie sytuacji, gdy oskarżony żyje i jest obecny na rozprawie. Wniosek taki jest poprawny jedynie pozornie. Argumentując *a minore ad maius*, stwierdzić bowiem można, że skoro do odczytania wyjaśnień może dojść

w sytuacji, gdy oskarżony odmawia ich złożenia, to tym bardziej czynność ta jest dozwolona wtedy, gdy z powodu śmierci oskarżony takiego oświadczenia nie może złożyć. Poprawności takiego rozumowania nie przekreśla argument, że w przeciwieństwie do regulacji zawartej w art. 391 § 1 KPK, dotyczącej odczytywania protokołów zeznań świadka, nie przewidziano wprost podstawy odczytania protokołu wyjaśnień oskarżonego z powodu jego śmierci. Redakcja przepisu art. 389 KPK wskazuje, że dotyczy on wprost sytuacji typowych, tj. takich, w których oskarżony żyje, a zatem nie zachodzi negatywna przesłanka procesowa związana ze śmiercią oskarżonego. W przypadku śmierci oskarżonego, co do zasady, nie zachodzi potrzeba odczytywania protokołów jego wyjaśnień, bowiem postępowanie należy umorzyć. Problem pojawia się dopiero w procesie podmiotowo złożonym, w sytuacji gdy jeden z oskarżonych czy współpodejrzanych zmarł przed rozprawą. Abstrahując od poziomu rozwiązań legislacyjnych, trudno wymagać, by przepis o charakterze proceduralnym wprost odnosił się do wszystkich możliwych sytuacji procesowych, kazuistycznie określając dyrektywy postępowania. Na koniec należy zaznaczyć, że zastosowanie reguły *a minore ad maius* w istocie nie rozszerza zakresu regulacji wynikającej z treści art. 389 § 1 KPK, oraz przypomnieć, że wszelkie ograniczenia dopuszczalności odczytywania protokołów przesłuchań dotyczą niedostępności – tj. braku względnego dowodów pierwotnych, nie zaś ich nieistnienia – tj. braku bezwzględnego – wnikającego np. ze śmierci oskarżonego. Fakt, że sąd odwoławczy wskazał błędną podstawę prawną odczytania protokołów wyjaśnień zmarłych podejrzanych, nie może mieć, wobec wyrażonego wyżej poglądu, żadnego wpływu na treść zaskarżonego orzeczenia.

- 1. Śmierć oskarżonego jako zdarzenie procesowe – charakterystyka zagadnienia.**
- 2. Określ relacje pomiędzy zasadą bezpośredniości a możliwością ujawnienia i wykorzystania w procesie karnym wyjaśnień współoskarżonego, który zmarł.**
- 3. Omów rozważane przez Sąd Najwyższy podstawy prawne wprowadzenia do procesu wyjaśnień współoskarżonego, który zmarł.**

4. Jakie skutki wywoła wprowadzenie do procesu na niewłaściwej podstawie prawnej wyjaśnień zmarłego współoskarżonego?

Ad 1. Śmierć oskarżonego jest jednym z najistotniejszych zdarzeń procesowych, skoro z jej nastąpieniem związany jest obowiązek umorzenia postępowania (art. 17 § 1 pkt 5 KPK). Jeżeli zmarły oskarżony jest jedynym uczestnikiem procesu o takim statusie, rozważanie jego śmierci w płaszczyźnie dowodowej jest bezprzedmiotowe. Aktualizuje się ono jednak wówczas, gdy w określonej sprawie występuje więcej oskarżonych, a zwłaszcza gdy złożone przez zmarłego oskarżonego wyjaśnienia mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy względem pozostałych. Oczywiście jest, że eliminacja wyjaśnień oskarżonego, który zmarł, może prowadzić zarazem do eliminacji jedyne go środka dowodowego na okoliczność zarzutów stawianych pozostałym oskarżonym, niezależnie od tego, czy wyjaśnienia te stanowią pomówienie, czy też dowód o charakterze odciążającym. Należy podkreślić, że najbardziej reprezentatywna dla rozważanego przez Sąd Najwyższy zagadnienia jest sytuacja, kiedy oskarżony zmarł jeszcze w postępowaniu przygotowawczym bądź w postępowaniu sądowym przed rozpoznaniem sprawy, zaś rozpoznanie to jest jeszcze aktualne względem co najmniej jednego oskarżonego. Jeżeli natomiast jeden z oskarżonych zmarł na etapie postępowania sądowego, już po złożeniu przez siebie wyjaśnień, wyjaśnienia te, jak należy założyć, również złożone poprzednio, zostały do procesu wprowadzone na podstawie art. 389 § 1 KPK, który to przepis bez wątpienia miał zastosowanie. Nie dotyczy to jednak sytuacji, gdy postępowanie sądowe musi być prowadzone od początku, czy to z powodu uchylenia wyroku, czy prowadzenia rozprawy odroczonej od początku na podstawie art. 404 § 2 KPK, czy też podjęcia postępowania zawieszono go. Wówczas wszystkie czynności procesowe muszą być wykonane co do zasady ponownie, jednak nie będzie możliwe przesłuchanie oskarżonego, który już nie żyje. Problem wprowadzenia do procesu wyjaśnień na etapie postępowania apelacyjnego nie istnieje, o ile zostały one prawidłowo ujawnione przez sąd I instancji. Nawet

wówczas, gdy sąd odwoławczy chce odebrać od oskarżonego wyjaśnienia w tej fazie procesu, jego śmierć eliminuje jedynie czynność przesłuchania na etapie postępowania odwoławczego, nie niweczy natomiast prawidłowo przeprowadzonej czynności odebrania wyjaśnień w fazie postępowania przygotowawczego, jak również w fazie rozpoznawczej, gdy oskarżony jeszcze żył.

Ad 2. Nie ulega wątpliwości fakt, że ujawnienie wyjaśnień oskarżonego, który zmarł, stanowi wyjątek od zasady bezpośredniości w tym znaczeniu, że sąd, przeprowadzając dowód z wyjaśnień oskarżonego poprzez np. odczytanie, czyni to wprawdzie na rozprawie, jednak ze źródłem dowodowym nie ma kontaktu²⁹⁶. Pojawia się więc zagadnienie naruszenia zasady bezpośredniości w jednej z płaszczyzn, na których zasada ta może być rozważana, tj. w kontekście oparcia się na dowodzie pochodnym, jakim są wyjaśnienia, zamiast oparcia się na dowodzie pierwotnym, jakim jest oskarżony, gdyż w takim kontekście okoliczność tę postrzegali Sąd Najwyższy w komentowanym wyroku. Należy przyjąć, że istotnie jedna z płaszczyzn zasady bezpośredniości odnosi się do prymatu korzystania z dowodów pierwotnych, co nie eliminuje możliwości korzystania z dowodów pochodnych²⁹⁷. Powstaje jednak pytanie, czy na gruncie rozważanego zagadnienia można w ogóle mówić o oskarżonym jako dowodzie pierwotnym, zaś jego wyjaśnieniach jako dowodzie pochodnym. Z punktu widzenia ogniw pomiędzy organem prowadzącym postępowanie a dowodzoną okolicznością zapewne tak, gdyż oczywiste jest, że nie istnieje żadne ogniwo pośrednie pomiędzy relacjonującym źródłem osobowym a organem prowadzącym postępowanie, podczas gdy pomiędzy tymi podmiotami pojawia się ogniwo pośrednie w postaci protokołu relacji złożonej wcześniej, gdy ulega ona odczytaniu np. na podstawie art. 389 § 1 KPK lub art. 391 § 1 KPK²⁹⁸. Jeżeli jednak oskarżonego uznać za źródło dowodo-

²⁹⁶ Realizacja zasady bezpośredniości poprzez zetknięcie się w sposób bezpośredni z przeprowadzonymi dowodami przez sąd jest od dawna eksponowana w orzecznictwie, zobacz np. wyr. SN z 4.11.1978 r., V KR 176/77, OSNKW 1978, Nr 1, poz. 7; wyr. SN z 17.10.1980 r., V KR 96/80, OSNKW 1981, Nr 6, poz. 36.

²⁹⁷ K. Marszał, *op. cit.*, s. 64–65.

²⁹⁸ Z. Doda, A. Gaberle, *Dowody w procesie karnym*, Warszawa 1995, s. 238–239.

we, zaś złożone przez niego wyjaśnienia za środek dowodowy, okaże się, że można mówić zarówno o pierwotnych i pochodnych źródłach dowodowych, jak i pierwotnych i pochodnych środkach dowodowych. Kryterium takiego podziału jest już nie to, czy określona relacja dociera do organu procesowego wprost, czy za pośrednictwem protokołu, ale to, czy wiedza źródła dowodowego ma charakter pośredni, czy bezpośredni. W konsekwencji dowodem pierwotnym, niezależnie od wyniku jego oceny, jest wyjaśnienie lub zeznanie opisujące zdarzenie zaobserwowane, podczas gdy dowodem pochodnym jest wyjaśnienie lub zeznanie informujące o opisie zdarzenia, który został przekazany przez kogoś innego. Istotą zasady bezpośredniości jest korzystanie z dowodu bezpośrednio przeprowadzanego, niezależnie od tego, czy dowód ten ma charakter pierwotny, czy pochodny w aspekcie wiedzy o zdarzeniu²⁹⁹, zaś cechą realizacji tej zasady jest możliwość obserwacji osobowego źródła dowodowego w czasie składania relacji w procesie. Wyjaśnienia oskarżonego będą z reguły dowodem pierwotnym w tym sensie, że relacjonują określone zdarzenie jako obserwowane bezpośrednio, co nie przesądza konieczności przyznania im cechy wiarygodności z tego powodu. Wyjaśnienia oskarżonego mogą być również dowodem pochodnym, tj. np. dowodem ze słuchu, na okoliczność szeregu okoliczności istotnych dla ustalenia odpowiedzialności karnej tego oskarżonego, a także współoskarżonych. Fakt śmierci oskarżonego na etapie poprzedzającym jego przesłuchanie przez sąd w postępowaniu, którego wynikiem ma być wyrok, eliminuje możliwość realizacji zasady bezpośredniości niezależnie od tego, czy w wyjaśnieniach swych oskarżony opisywał zdarzenia zaobserwowane, czy też jedynie zastrzyżane. Nie ma już bowiem możliwości, by sąd mógł ukształtować sobie przekonanie o wiarygodności dowodu z wyjaśnień oskarżonego na podstawie bezpośredniego kontaktu w czasie składania relacji. Fakt, że realizacja zasady bezpośredniości w zakresie wprowadzenia do procesu wyjaśnień złożonych przez oskarżonego, który zmarł, nie jest możliwa, aktualizuje konieczność ustalenia podstawy

²⁹⁹ *Ibidem*, s. 240.

prawnej wprowadzenia do procesu jego wyjaśnień. Skoro bowiem bezpośrednio w zakresie postępowania dowodowego jest zasadą, wyjątki od jej realizacji powinny być ściśle określone w ustawie, a nadto nie mogą podlegać wykładni rozszerzającej. W tym stwierdzeniu należy upatrywać wagi rozważanego przez Sąd Najwyższy zagadnienia w postępowaniu kasacyjnym.

Ad 3. Sąd Najwyższy w komentowanym wyroku wykluczył możliwość wprowadzenia do procesu wyjaśnień zmarłego oskarżonego na podstawie art. 393 § 1 KPK. Jako podstawowy argument przemawiający za taką tezą wskazał, że gdyby na podstawie wymienionego przepisu można było odczytać wyjaśnienia oskarżonego lub zeznania świadka, bezprzedmiotowe byłyby określone regulacje (m.in. art. 389 § 1, art. 391 § 1 oraz art. 392 § 1 KPK), obwarowujące możliwość odczytania protokołów wieloma warunkami³⁰⁰. Poza tym geneza stanowiska, według którego wymieniony przepis może być podstawą ujawnienia wyjaśnień zmarłego oskarżonego, sięga obowiązującej poprzednio kodyfikacji procesowej³⁰¹, której odpowiedni przepis – art. 339 § 2 – miał inne brzmienie.

Wykluczona została również możliwość ujawnienia wyjaśnień zmarłego oskarżonego na podstawie art. 392 § 1 KPK³⁰². Argument przeciwko dokonaniu rozważanej czynności procesowej na tej podstawie jest związany z charakterem regulacji zamieszczonej w wymienionym przepisie. Skoro ma ona charakter uzupełniający względem norm zawartych w art. 389 § 1 i art. 391 § 1 KPK, nie może stanowić podstawy odczytania np. zeznań świadka w takiej samej sytuacji, jaką przewiduje art. 391 § 1 KPK, a jest nią np. śmierć świadka³⁰³.

Jeszcze jedną ewentualną podstawą ujawnienia dowodu z wyjaśnień zmarłego oskarżonego, której zastosowanie zostało

³⁰⁰ Zobacz np. Z. Doda, A. Gaberle, *op. cit.*, s. 245; T. Nowak, *Zasada bezpośredniości w polskim procesie karnym*, Warszawa 1971, s. 169–186.

³⁰¹ Takie stanowisko zajął SN w uchwale z 10.1.1975 r., VI KZP 22/74, OSNKW 1975, Nr 3–4, poz. 36.

³⁰² Taką z kolei podstawę ujawnienia wyjaśnień zmarłego oskarżonego przyjął SA w Lublinie w wyroku z 22.11.2005 r., II AKa 227/05, KZS 2006, z. 7–8, poz. 150.

³⁰³ T. Grzegorzczak, *Odstępstwa od zasady bezpośredniości w Kodeksie postępowania karnego*, NP 1973, Nr 7–8, s. 1040–1048.

zanegowane przez Sąd Najwyższy, a przyjęte przez sąd, od którego wyroku została wniesiona kasacja, jest art. 391 § 2 KPK³⁰⁴. Przepis ten ma bowiem zastosowanie wyłącznie do świadków, a nie ulega wątpliwości, że zmarły współoskarżony świadkiem nie jest, zaś wyłączenie jego sprawy do odrębnego rozpoznania nie wchodzi w grę³⁰⁵. Wymieniona podstawa mogłaby mieć zastosowanie jedynie wówczas, gdyby sprawa współoskarżonego została wyłączona do odrębnego rozpoznania, zanim zmarł, a następnie z zeznań tej osoby dopuszczono by dowód, którego przeprowadzenie nie byłoby możliwe z powodu śmierci. Za przyjęciem tutaj art. 391 § 2 KPK jako podstawy prawnej ujawnienia wyjaśnień zmarłego oskarżonego przemawia jednak przede wszystkim fakt, że rozważana sytuacja stanowi lukę prawną, która winna być usunięta przez zastosowanie przepisu przewidującego sytuację taką samą lub zbliżoną. Takim przepisem jest właśnie art. 391 § 2 KPK³⁰⁶. Nadto zanegowanie możliwości ujawnienia wyjaśnień zmarłego współoskarżonego na tej podstawie co do zasady prowadziłoby do nieusuwalnych problemów w razie wyłączenia sprawy współoskarżonego do odrębnego rozpoznania; jeżeli w takiej sytuacji ta osoba zmarłaby po doręczeniu wezwania, względnie po dopuszczeniu dowodu z jego zeznań, podstawą ujawnienia jego wyjaśnień byłby art. 391 § 1 KPK, jednak gdyby zmarł przed doręzeniem wezwania, względnie przed dopuszczeniem dowodu z jego zeznań, nigdy nie uzyskałby statusu świadka, a wówczas ani art. 391 § 1, ani art. 391 § 2 KPK nie mogłyby mieć zastosowania³⁰⁷.

³⁰⁴ Taką podstawę ujawnienia wyjaśnień zmarłego oskarżonego wskazali: *M. Cieślak*, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 10.1.1975 r., VI KZP 22/74, PiP 1976, Nr 3, s. 208–211; *R.A. Stefański*, [w:] *J. Bratoszewski, L. Gardocki, Z. Gostyński, S.M. Przyjemski, R.A. Stefański, S. Zabłocki*, Kodeks..., *op. cit.*, t. II, 1998, s. 290–292; *idem*, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 6.12.2006 r., III KK 181/06, OSP 2007, Nr 10, s. 687–688; *G. Kasicki*, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 6.12.2006 r., III KK 181/06, PiP 2008, Nr 4, s. 140–143; w orzecznictwie sądów powszechnych znalazła ona odzwierciedlenie w wyroku SA we Wrocławiu z 7.8.2002 r., II AKa 281/02, OSA 2003, Nr 1, poz. 1 oraz wyr. SA w Lublinie z 22.11.2005 r., II AKa 227/05, Prok. i Pr.–wkt. 2006, Nr 7–8, poz. 32.

³⁰⁵ *A. Gaberle*, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 6.12.2006 r., III KK 181/06, OSP 2007, Nr 10, s. 689.

³⁰⁶ *R.A. Stefański*, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 6.12.2006 r., III KK 181/06..., *op. cit.*, s. 687–688.

³⁰⁷ *R.A. Stefański*, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 6.12.2006 r., III KK 181/06..., *op. cit.*, s. 687–688, *G. Kasicki*, *op. cit.*, s. 142.

Sąd Najwyższy przyjął art. 389 § 1 KPK jako podstawę prawną ujawnienia wyjaśnień zmarłego współoskarżonego³⁰⁸. Za takim rozwiązaniem przemawia przede wszystkim rozumowanie *a minori ad maius*, stosownie do którego skoro można odczytać wyjaśnienia oskarżonego, który odmawia ich złożenia, to tym bardziej jest to możliwe w sytuacji, kiedy w ogóle nie ma możliwości ich odebrania. Fakt, że ustawodawca nie przewidział wprost podstawy do takiej czynności procesowej, nie neguje możliwości jej przeprowadzenia, gdyż z reguły ustawa reguluje sytuacje najbardziej typowe i przewidywalne.

Należy jednocześnie wskazać, że stanowisko przyjęte przez Sąd Najwyższy jest aktualne także w tych wypadkach, w których prowadzone jest postępowanie po śmierci oskarżonego (art. 529 i art. 545 § 1 KPK)³⁰⁹. Chybiony jest zatem argument, że stanowisko Sądu Najwyższego z komentowanego wyroku nie uwzględnia faktu związania sądu prawomocnym rozstrzygnięciem kształtującym prawo, jakim jest decyzja o umorzeniu postępowania karnego z powodu śmierci oskarżonego³¹⁰.

Ad 4. Poczynione przez Sąd Najwyższy rozważania w zakresie podstawy prawnej umożliwiającej wprowadzenie do procesu wyjaśnień oskarżonego, który zmarł, w sposób niewątpliwie prowadzą do wniosku, że nie są trafne podniesione w kasacjach twierdzenia, że śmierć oskarżonego, jako źródła dowodowego, eliminuje możliwość wykorzystania w procesie środków dowodowych związanych z jego osobą, tj. złożonych wyjaśnień. Takie stanowisko wynika z traktowania zasady bezpośredniości jako zasady podporządkowanej zasadzie prawdy materialnej. Należy jednocześnie odnotować fakt, że ujawnienie na rozprawie wyjaśnień współoskarżonego, który zmarł, z samej swojej istoty nie może pociągać za sobą czynności przewodniczącego określonej w art. 389 § 2 KPK, gdyż ustosunkowanie się zmarłego do swoich wypowiedzi złożonych za życia jest niemożliwe. Istota ujawnienia wyjaśnień oskarżonego, który zmarł, sprowadza się

³⁰⁸ Z. Doda, A. Gaberle, *op. cit.*, s. 245.

³⁰⁹ A. Gaberle, *Glosa...*, *op. cit.*, s. 689.

³¹⁰ G. Kasicki, *op. cit.*, s. 142–143.

więc jedynie do wprowadzenia ich do procesu wyłącznie po to, by mogły stanowić podstawę wyroku (art. 410 KPK). W konsekwencji należy przyjąć, że niezależnie do tego, na jakiej podstawie prawnej z wyżej wymienionych dojdzie do odczytania wyjaśnień oskarżonego, który zmarł, jak również niezależnie od tego, czy komentowane orzeczenie Sądu Najwyższego akceptuje się, czy nie, nigdy nie będzie możliwe wykazanie, że odczytanie wyjaśnień zmarłego oskarżonego stanowiło obrazę przepisu prawa procesowego w rozumieniu art. 438 pkt 2 KPK czy też inne rażące naruszenie prawa w rozumieniu art. 523 § 1 KPK.

2.4. Wykorzystanie w postępowaniu sądowym wyjaśnień złożonych przez osobę występującą uprzednio w charakterze oskarżonego, a mającą obecnie status świadka, w sytuacji odmowy złożenia zeznań przez tego świadka

Formułując w art. 186 § 1 *in fine* KPK bezwzględny zakaz dowodowy, ustawodawca wprowadza zakaz wykorzystania jako dowodu w sprawie poprzednio złożonych zeznań przez osobę, która skorzystała z przysługującego jej prawa odmowy ich złożenia; natomiast unormowanie przyjęte w art. 391 § 2 KPK oznacza, że w sytuacji określonej w art. 182 § 3 KPK możliwe jest odczytanie świadkowi na rozprawie tego, co uprzednio wyjaśnił jako oskarżony (podejrzany).

Postanowienie SN z 20.4.2005 r., I KZP 8/05, OSNKW 2005, Nr 4, poz. 40

Zagadnienie prawne

„Czy przepis art. 391 § 2 KPK stanowi *lex specialis* do bezwzględnego zakazu dowodowego określonego w art. 186 § 1 KPK w sytuacji, gdy osoba występująca w postępowaniu sądowym w charakterze świadka, która w innej toczącej się sprawie występuje jako osoba oskarżona o współudział w przestępstwie objętym postępowaniem, skorzystała w terminie określonym w art. 186 § 1 KPK z prawa odmowy zeznań na podstawie art. 182 § 3 KPK?”.

Z uzasadnienia faktycznego

Jerzy B. został oskarżony o popełnienie – wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami – przestępstwa określonego w art. 286 § 1 KK w zw. z art. 294 § 1 KK i art. 270 § 1 KK w zw. z art. 11 § 2 KK i art. 12 KK. U podstaw oskarżenia legły wyjaśnienia *Marka Z.*, który będąc pierwszym podejrzanym o popełnienie powyższego przestępstwa, w toku śledztwa prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w R., pomówił *Jerzego B.* i jeszcze inną osobę o współudział w tym przestępstwie.

Po wniesieniu aktu oskarżenia przeciwko *Markowi Z.* w dniu 18.6.2000 r. sprawa toczyła się przed Sądem Rejonowym w K. i w dniu 22.9.2004 r. zapadł nieprawomocny wyrok skazujący.

Natomiast w stosunku do *Jerzego B.*, na etapie śledztwa, sprawę wyłączono do odrębnego postępowania, natomiast akt oskarżenia co do niego wpłynął do Sądu Rejonowego w K. w październiku 2001 r.

W tej właśnie sprawie wezwany na rozprawę w charakterze świadka *Marek Z.* oświadczył, że korzysta z przysługującego mu zgodnie z art. 182 § 3 KPK prawa odmowy zeznań. Wobec takiego oświadczenia, świadek nie został przesłuchany ani też nie odczytano jego uprzednio złożonych wyjaśnień w trybie art. 391 § 2 KPK. W rezultacie Sąd Rejonowy w K., wyrokiem z 26.10.2004 r., uniewinnił *Jerzego B.* od popełnienia zarzuczonego mu czynu. Powyższy wyrok na niekorzyść oskarżonego zaskarżył prokurator, zarzucając obrazę przepisów art. 182 § 3 KPK w zw. z art. 391 § 2 KPK, polegającą na błędnym uznaniu, że wcześniejsze zeznania i wyjaśnienia *Marka Z.*, złożone w sprawie Sądu Rejonowego w K., nie mogą służyć za dowód w sprawie ani nie mogą być odtworzone. Sąd odwoławczy, rozpoznając apelację prokuratora, uznał, że wyłoniło się zagadnienie prawne, sformułowane na wstępie, które – w trybie art. 441 § 1 KPK – przekazał do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu.

W uzasadnieniu postanowienia, wydanego w dniu 21.1.2005 r., Sąd Okręgowy w K. stwierdził, że w praktyce orzeczniczej występują poważne wątpliwości i rozbieżności w interpretacji przepisów art. 391 § 2 KPK w zw. z art. 182 § 3 KPK i art. 186 § 1 KPK. Wątpliwości te pogłębiają różnice poglądów wśród przedstawicieli nauki na temat zakazu odtwarzania wcześniejszych wypowiedzi świadka, który skorzystał z prawa odmowy zeznań. Wprawdzie przepis art. 391 § 2 KPK stanowi, że w wypadku określonym w art. 182 § 3 KPK wolno również odczytywać na rozprawie protokoły złożonych uprzednio przez świadka wyjaśnień w charakterze oskarżonego, jednak usytuowanie tego pierwszego przepisu w dziale niepoświęconym dowodom, wobec kategoriycznego brzmienia przepisu art. 186 § 1 KPK, sprawia, że jednoznaczne rozumienie powyższych unormowań jest wysoce utrudnione. Zdaniem Sądu Odwoławczego nie można pominąć też wątpliwości w realizacji wobec świadka normy zawartej w art. 391 § 3 KPK w zw. z art. 389 § 2 KPK, czyli dopuszczalno-

ści zwrócenia się do takiego świadka o wypowiedzenie się co do treści odczytanego protokołu i o wyjaśnienie zachodzących sprzeczności. W takiej sytuacji przyznane świadkowi określone mu w art. 182 § 3 KPK prawo odmowy zeznań jawi się bowiem jako pozorne.

Z uzasadnienia prawnego

(...) Wątpliwości podniesione przez Sąd Odwoławczy w uzasadnieniu postanowienia o przekazaniu zagadnienia prawnego do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu dotyczą nie tyle wykładni art. 391 § 2 KPK, lecz wzajemnych relacji między tym przepisem a zakresem bezwzględnego zakazu dowodowego określonego w art. 186 § 1 KPK w zw. z art. 182 § 3 KPK, i właśnie to, choć nie stanowi zagadnienia prawnego, o którym mowa w art. 441 § 1 KPK, wymaga jednak wyjaśnienia.

Przepis art. 186 § 1 KPK określa termin, w którym można skorzystać z uprawnienia do odmowy zeznań oraz ze zwolnienia od złożenia zeznań na podstawie art. 185 KPK, a mianowicie osoba uprawniona musi oświadczyć, że chce z tego prawa skorzystać, nie później niż przed rozpoczęciem pierwszego zeznania w postępowaniu sądowym. Jest to termin prekluzyjny, w którym wolno skorzystać z uprawnień przewidzianych w art. 182 KPK i art. 185 KPK, niezależnie od tego, czy świadek był uprzednio przesłuchany w postępowaniu przygotowawczym, czy też nie. Jeżeli świadek złoży oświadczenie o skorzystaniu z przysługującego mu prawa po upływie terminu, wówczas jego oświadczenie jest prawnie nieskuteczne, co sprawia, że ciąży na nim obowiązek złożenia zeznań ze wszystkimi tego konsekwencjami. Jeżeli natomiast oświadczenie świadka spełnia ustawowe wymogi, wówczas ma zastosowanie zakaz dowodowy o charakterze bezwzględnym, odnoszący się do poprzednio złożonych zeznań (art. 186 § 1 *in fine* KPK). Zakaz ten oznacza, że nie tylko nie wolno odczytywać protokołów zeznań złożonych w toku postępowania przygotowawczego, ujawniać ich albo odtwarzać zapisów wizualnych lub audialnych przesłuchania, lecz także nie wolno ustalać treści tych zeznań innymi środkami dowodowymi (szerzej na ten temat zob.: uchwała SN z 24.1.2001 r.

I KZP 47/00, OSNKW 2001, Nr 3–4, poz. 18, glosy: aprobująca – *P. Prątkowiecki*, PS 2002, Nr 2, s. 136; częściowo krytyczna – *K. Marszał*, PiP 2001, Nr 10, s. 111; krytyczna – *K. Grzegorzczak*, WPP 2002, Nr 1, s. 159; a także wyrok SN z 28.11.2003 r., IV KK 14/03, OSN PiPr. 2004, Nr 3, poz. 9, glosa częściowo krytyczna *M. Siwek*, WPP 2004, Nr 3, s. 139).

Prawo odmowy zeznań realizuje funkcję gwarancyjną, z którą koresponduje zasada lojalności organów państwa wobec obywatela oraz prawo każdego do rzetelnego i sprawiedliwego procesu przed niezawisłym i bezstronnym sądem (zob. m.in. *P. Hofmański*, Ochrona prawa człowieka w prawie karnym procesowym. Zasada fair trial, [w:] Standardy praw człowieka a polskie prawo karne. Warszawa 1995, s. 39; *W. Kręcisz*, O wykładni ustaw w sposób zgodny z Konstytucją na tle stosowania art. 182 § 3 KPK, Prok. i Pr. 2000, Nr 4, s. 8–11). Właśnie tym kierował się ustawodawca, zawierając w art. 182 KPK jego § 3, gwarantujący prawo odmowy zeznań świadkowi, który w innej sprawie jest oskarżony o współudział w przestępstwie objętym postępowaniem (zob. uzasadnienie rządowego projektu kodeksu postępowania karnego, [w:] Nowe kodeksy karne – z 1997 r. z uzasadnieniami, Warszawa 1997, s. 411). Tego rodzaju unormowanie nie było znane kodeksom postępowania karnego z 1928 r. i z 1969 r., choć regułę taką przyjęto w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. m.in.: uchwała z 27.11.1975 r. VI KZP 5/75, OSNKW 1976, Nr 1, poz. 1; glosa częściowo krytyczna: *M. Jeż-Ludwichowska*, PiP 1976, Nr 7, s. 171; wyroki SN: z 14.10.1970 r., IV KR 177/70, OSNKW 1971, Nr 1, poz. 11; z 3.5.1971 r., Rw 447/71, OSNKW 1971, Nr 9, poz. 140; z 20.5.1982 r., V KR 76/82, OSNKW 1982, Nr 10–11, poz. 77; z 8.5.1986 r., II KR 109/86, OSNPG 1986, Nr 12, poz. 166).

Formułując w art. 186 § 1 *in fine* KPK bezwzględny zakaz dowodowy, ustawodawca wprowadza zakaz wykorzystania jako dowodu w sprawie poprzednio złożonych zeznań przez osobę, która skorzystała z przysługującego jej prawa odmowy ich złożenia, natomiast unormowanie przyjęte w art. 391 § 2 KPK oznacza, że w sytuacji określonej w art. 182 § 3 KPK możliwe jest odczytanie świadkowi na rozprawie tego, co uprzednio wyjaśnił jako oskarżony (podejrzany).

Niewątpliwie mamy tu do czynienia z dwoma odmiennymi uregulowaniami dotyczącymi różnych sytuacji procesowych. Otóż w razie zmiany ról procesowych, w wyniku których osoba będąca uprzednio oskarżonym (podejrzanym) jest przestuchiwana w charakterze świadka, a także gdy świadek w tym samym czasie jest oskarżony w innej toczącej się sprawie o współudział w popełnieniu przestępstwa objętego postępowaniem, to wówczas, zgodnie z treścią art. 182 § 3 KPK, przysługuje mu prawo odmowy zeznań i jeśli skorzysta z tego prawa, ustawodawca nie zezwala na wykorzystywanie jako dowodu w sprawie poprzednio złożonych zeznań (art. 186 § 1 *in fine* KPK), jednakże pozwala sądowni na odczytanie wyjaśnień złożonych przez świadka w innym postępowaniu (art. 391 § 2 KPK). Zatem nie ma tu żadnego zastosowania reguła *lex specialis derogat legi generali*, na którą powołuje się Sąd Odwoławczy w pytaniu prawnym.

Ustawodawca, przyznając prawo odmowy zeznań świadkowi, który jest oskarżony w innej toczącej się sprawie o współudział w przestępstwie objętym postępowaniem, spełnił wymagania gwarancyjne wynikające z reguły *nemo se ipsum accusare tenetur*. Regule tej nie sprzeciwia się unormowanie § 2 art. 391 KPK, które opiera się na założeniu, że jeśli świadek nie odmówił złożenia wyjaśnień w postępowaniu, w którym był przestuchiwany w charakterze oskarżonego (podejrzanego), to nie ma przeszkód dla dowodowego wykorzystania tych wyjaśnień w innym toczącym się postępowaniu. W wypadku przeto wyłączenia sprawy wobec jednego z oskarżonych (podejrzanych) do odrębnego postępowania, osoba ta w razie wezwania jej w charakterze świadka może skorzystać z prawa odmowy zeznań, ale wolno wówczas odczytać jej wyjaśnienia złożone zarówno w tym postępowaniu, jak i w postępowaniu odrębnym. Taki też pogląd dominuje w nauce (zob. np. T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2004, s. 1005; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. II, Warszawa 2004, s. 426; S. Waltoś, Proces karny. Zarys systemu, Warszawa 2003, s. 263).

Dodać jedynie należy oczywiste stwierdzenie, że gdyby nie rozłączono (z różnych zresztą powodów) toczących się postępo-

wań, zachodziłaby niewątpliwie możliwość odczytania wcześniejszych wyjaśnień oskarżonego w trybie art. 389 § 1 KPK. W wypadku zatem łącznego rozpoznawania sprawy przeciwko współsprawcom, złożone poprzednio wyjaśnienia oskarżonego stanowią dowód, także gdy skorzysta on z prawa odmowy składania wyjaśnień. Wyłączenie sprawy oskarżonego do odrębnego postępowania nie może wobec tego skutkować nie tylko zapewnieniem takiej osobie w istocie prawa do niewystępowania w charakterze świadka ze wszystkimi tego prawnymi konsekwencjami, lecz także niemożliwością wykorzystania wcześniejszych wyjaśnień w celu niemającym bezpośredniego związku z sytuacją procesową takiej osoby.

Odmienna wykładnia art. 391 § 2 KPK prowadziłyby do wniosków niemożliwych do zaakceptowania i sprzecznych z *ratio legis* tego przepisu. W rzeczywistości art. 391 § 2 KPK dopuszcza odczytywanie na rozprawie protokołów złożonych poprzednio przez świadka wyjaśnień w charakterze oskarżonego „w warunkach określonych w § 1”, a więc między innymi „jeżeli świadek bezpodstawnie odmawia zeznań”. Rozumując *a contrario* – gdy świadek odmawia zeznań na podstawie przysługującego mu prawa, odczytywanie poprzednich jego wypowiedzi złożonych w innej roli procesowej jest niedopuszczalne. Jedyny wyjątek, będący odstępstwem od tej zasady, ustawodawca wprowadza właśnie w dalszej części § 2, przez użycie sformułowania „w wypadku określonym w art. 182 § 3 KPK”. Wyjątkiem tym nie są zatem objęte, co oczywiste, sytuacje, o których mowa w art. 182 § 1 KPK i w art. 185 KPK.

W końcu, rozważenia wymaga kwestia podnoszona przez Sąd Odwoławczy, jakoby prawo odmowy zeznań, przysługujące świadkowi zgodnie z art. 182 § 3 KPK, pozostawało w rażącej kolizji z dyspozycją art. 389 § 2 KPK w zw. z art. 391 § 3 KPK i podważało możliwość korzystania z tego prawa.

Skoro ten ostatni przepis stanowi, że „art. 389 § 2 stosuje się odpowiednio”, to z tego unormowania wynikają jednoznaczne wnioski: 1) § 3 odnosi się do sytuacji, o których mowa zarówno w § 1, jak i § 2 art. 391 KPK; 2) na przewodniczącym spoczywa obowiązek zwrócenia się do świadka o wypowiedzenie się co

do treści odczytanych wyjaśnień, nawet gdy zachodzą warunki określone w art. 182 § 3 KPK; 3) należy uwzględnić specyfikę sytuacji procesowej takiego świadka, czemu dał wyraz ustawodawca, używając sformułowania „stosuje się odpowiednio”; 4) jest to prawo (a nie obowiązek) świadka ustosunkowania się do wcześniej złożonych przezeń wyjaśnień.

Wobec powyższego, nie może być mowy o wadliwym uregulowaniu czy też sprzeczności między tymi przepisami.

- 1. Omów podstawy prawne, przesłanki i sposoby wprowadzenia do procesu wyjaśnień oskarżonych i zeznań świadków złożonych na innych etapach postępowania i w innych sprawach.**
- 2. Jaki jest status procesowy oskarżonego, którego sprawa została wyłączona do odrębnego postępowania, i jakie są konsekwencje tego statusu w kontekście praw i obowiązków takiego oskarżonego oraz praw i obowiązków sądu?**
- 3. Określ charakter prawny normy z art. 186 § 1 KPK.**
- 4. Omów relacje pomiędzy regulacją art. 186 § 1 KPK a przepisem art. 391 § 2 KPK.**
- 5. Scharakteryzuj sposób stosowania art. 391 § 2 KPK.**

Ad 1. Jedną z podstawowych zasad procesu karnego, dotyczącą postępowania dowodowego, jest zasada bezpośredniości. Formułuje się ją w postaci trzech dyrektyw, według których sąd powinien:

- opierać swoje ustalenia na dowodach przeprowadzonych na rozprawie,
- stykać się na rozprawie z dowodami w sposób bezpośredni,
- korzystać przede wszystkim z dowodów pierwotnych, nie odrzucając wszakże dowodów pochodnych³¹¹.

Drużga wymieniona dyrektywa, w kontekście regulacji art. 410 KPK, nakazuje dążenie do tego, by dowody osobowe były na rozprawie przeprowadzone w sposób bezpośredni, tj. poprzez złożenie relacji przed sądem orzekającym. Wyjątkami od zasady bezpośredniości wyrażonej w tej dyrektywie są m.in. situa-

³¹¹ Zobacz np. K. Marszał, *op. cit.*, s. 64–65.

cje, kiedy określony przepis przewiduje możliwość odczytania oskarżonemu lub świadkowi relacji złożonej w postępowaniu przygotowawczym lub przed sądem w tej lub innej sprawie albo w innym postępowaniu przewidzianym przez ustawę. W stosunku do oskarżonego podstawą taką jest art. 389 § 1 KPK, w stosunku do świadka – art. 391 § 1 KPK³¹². Niezależnie jednak od możliwości wprowadzenia do procesu relacji złożonych w innej sprawie przez oskarżonego lub świadka przesłuchanie tych uczestników procesu zawsze winno się rozpoczynać od fazy swobodnego wypowiedzenia się w granicach określonych celem przesłuchania, później natomiast winny być zadawane pytania zmierzające do uzupełnienia, wyjaśnienia lub kontroli wypowiedzi (art. 171 § 1 KPK), w ostatniej natomiast kolejności może następować odczytywanie wspomnianych, wcześniej złożonych depozycji procesowych z innej sprawy. Przestankami odstąpienia od zasady bezpośredniości w stosunku do oskarżonego jest fakt odmowy wyjaśnień, złożenia wyjaśnień odmiennych lub oświadczenie, że pewnych okoliczności nie pamięta. Odnośnie do świadka możliwe jest odczytanie zeznań z tej lub innej sprawy, spośród spraw wymienionych w art. 391 § 1 KPK, jeżeli świadek bezpodstawnie odmawia zeznań, zeznaje odmiennie niż poprzednio, oświadczy, że pewnych okoliczności nie pamięta, przebywa za granicą lub nie można mu doręczyć wezwania, nie stawiał się z powodu niedających się usunąć przeszkód, prezes sądu zaniechał wezwania świadka na podstawie art. 333 § 2 KPK, a także wówczas, gdy świadek zmarł. Stosownie do regulacji art. 389 § 1 KPK i art. 391 § 1 KPK sposobem wprowadzenia do procesu wyjaśnień i zeznań złożonych wcześniej jest odczytanie, przy czym odczytanie to winno być poprzedzone decyzją wydaną przez sąd, a więc decyzją w formie postanowienia³¹³. Prócz ostatnio wspomnianych przepisów podstawą szczególną ujawnienia wyjaśnień oskarżonego jest art. 391 § 2 KPK, według którego w warunkach określonych w § 1 tej normy, jak również

³¹² W orzecznictwie konsekwentnie podkreślany jest wyjątkowy charakter podstaw prawnych do odczytania wyjaśnień oskarżonego i zeznań świadka – por. np. wyr. SN z 10.4.2001 r., V KKN 50/01, Biuletyn Informacji Prawnej 2002, Nr 1, s. 21; post. SN z 22.10.2008 r., V KK 98/08, LEX 469197.

³¹³ Zobacz: wyr. SA w Lublinie z 18.10.2010 r., II AKa 237/10, KZS 2011, z. 4, poz. 61.

w wypadku z art. 182 § 3 KPK, wolno odczytywać na rozprawie protokoły złożonych poprzednio wyjaśnień w charakterze podejrzanego.

Ad 2. Nie ulega wątpliwości, że przedmiotem regulacji art. 391 § 2 KPK, również stanowiącej wyjątek od zasady bezpośredniości, jest sytuacja, kiedy dotychczasowy oskarżony w sprawie wieloosobowej uzyskał status świadka, a taka zachodzi m.in. wówczas, kiedy sprawa dotychczasowego oskarżonego jest wyłączona do odrębnego rozpoznania. Oskarżony, którego czyn pozostaje w związku z czynem lub czynami zarzuconymi pozostałym oskarżonym, stanowi często jedno z istotnych źródeł dowodowych, niezależnie od tego, czy jego wyjaśnienia stanowią materiał dowodowy o charakterze obciążającym pozostałych, czy też nie, choć z punktu widzenia oskarżenia ten pierwszy wypadek będzie miał dużo większe znaczenie. Wyłączenie sprawy jednego z oskarżonych do odrębnego rozpoznania ma miejsce wówczas, gdy łączne jej rozpoznanie jest utrudnione (art. 34 § 3 KPK), co z kolei nie oznacza, że w czasie, kiedy rozpoznawana jest sprawa, z której wyłączono sprawę określonego oskarżonego, nie jest możliwe jego przesłuchanie. Sąd rozpoznający sprawę, dążąc do realizacji zasady prawdy materialnej, winien zatem dopuścić dowód z zeznań świadka-oskarżonego, którego sprawa została wyłączona do odrębnego rozpoznania, i wezwać go na rozprawę celem złożenia zeznań. Takiemu świadkowi przysługuje jednak szczególne uprawnienie, określone w art. 182 § 3 KPK. Zgodnie z tym przepisem prawo do odmowy zeznań przysługuje świadkowi, który w innej toczącej się sprawie jest oskarżony o współudział w przestępstwie objętym postępowaniem. Współudział w przestępstwie objętym postępowaniem należy rozumieć m.in. jako popełnienie go w jednej z form przewidzianych w art. 18 KK³¹⁴, zaś inna determinanta uprawnienia do odmowy zeznań w postaci „innej toczącej się sprawy” oznacza sprawę w fazie postępowania przygotowawczego lub jurysdykcyjnego,

³¹⁴ Zobacz: *W. Daszkiewicz*, Prawo karne procesowe. Zagadnienia ogólne, Bydgoszcz 2001, t. II, s. 105; *M. Siwek*, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 28.11.2002 r., II AKa 398/02, Pal. 2005, Nr 11–12, s. 282–283.

nie zaś w fazie wykonawczej³¹⁵. *Ratio legis* art. 182 § 3 KPK związane jest z tym, aby nie zmuszać świadka do składania zeznań przeciwko sobie³¹⁶.

Ad 3. W art. 186 § 1 KPK został sformułowany zakaz dowodzenia przy użyciu określonego środka dowodowego, jakim są zeznania złożone wcześniej przez świadka, któremu służy prawo do odmowy zeznań. Treścią tego zakazu jest wyłączenie możliwości jakiegokolwiek odtwarzania uprzednio złożonych zeznań i uznania ich za dowód w sprawie³¹⁷. Oznacza to, że norma zawarta w art. 186 § 1 KPK zarówno zabrania dowodzić na podstawie określonego środka dowodowego, jakim są złożone wcześniej zeznania osoby, która odmówiła składania zeznań (do tej kategorii zalicza się również oskarżonego o współudział w przestępstwie objętym postępowaniem, stosownie do treści art. 182 § 3 KPK) lub została zwolniona od zeznawania, jak i wykorzystywać na rozprawie zeznań, jakie zostały przez takiego świadka złożone wcześniej. Warunkiem powstania zakazu dowodowego z art. 186 § 1 KPK jest złożenie przez świadka oświadczenia o skorzystaniu z prawa do odmowy zeznań przed rozpoczęciem pierwszego zeznania w postępowaniu sądowym³¹⁸, który to termin ma charakter prekluzyjny³¹⁹. Oświadczenie to może być złożone również na piśmie³²⁰.

Ad 4. Zestawienie treści art. 186 § 1 KPK z art. 391 § 2 KPK może nasuwać wrażenie o pozostawianiu tych norm w kolizji. Z jednej strony bowiem w sytuacji złożenia przez świadka-

³¹⁵ *Ibidem*.

³¹⁶ M. Cieślak, Przesłuchanie osoby podejrzanej o udział w przestępstwie, która nie występuje w charakterze oskarżonego, PiP 1964, Nr 5–6, s. 872; W. Kręciśz, O wykładni ustaw w sposób zgodny z Konstytucją na tle stosowania art. 182 § 3 KPK, Prok. i Pr. 2000, Nr 4, s. 7–27; M. Siwek, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 28.11.2003 r., IV KK 14/03, WPP 2004, Nr 3, s. 141; P. Sowiński, Prawo do odmowy zeznań w procesie karnym, Warszawa 2004, s. 72–76; R.A. Stefański, Prawo do odmowy zeznań w nowym kodeksie postępowania karnego, Prok. i Pr. 1998, Nr 5, s. 122; A. Wąsek, O kilku aspektach reguły „*nemo se ipsum accusare tenetur*” *de lege lata* i *de lege ferenda*, [w:] J. Skupiński (red.), Standardy praw człowieka a polskie prawo karne, Warszawa 1995, s. 239–240.

³¹⁷ Z. Kwiatkowski, Zakazy dowodowe w procesie karnym, Katowice 2001, s. 120, 250–251.

³¹⁸ Zobacz: post. SN z 24.11.2010 r., I KZP 18/10, OSNKW 2010, Nr 11, poz. 97.

³¹⁹ Zobacz: uzasadnienie komentowanego postanowienia, a także np. wyr. SA w Lublinie z 21.6.2005 r., II AKa 131/05, Prok. i Pr.–wkt. 2006, Nr 6, poz. 31.

³²⁰ Uchwała SN z 26.10.2006 r., I KZP 22/06, OSNKW 2006, Nr 11, poz. 98.

oskarżonego o współudział w innym toczącym się postępowaniu oświadczenia o skorzystaniu z prawa do odmowy zeznań poprzednio złożone zeznania nie mogą służyć za dowód ani być odtworzone (art. 186 § 1 KPK), z drugiej zaś skorzystanie przez takiego świadka z prawa do odmowy zeznań uprawnia do odczytania wyjaśnień, jakie świadek taki złożył, gdy posiadał status oskarżonego (art. 391 § 2 KPK). Oczywiście jest przy tym, że uprawnienie wymienione w art. 391 § 1 KPK, w kontekście dążenia do osiągnięcia celów postępowania karnego wymienionych w art. 2 § 1 KPK, przeradza się w obowiązek sądu. Niezależnie jednak od tego, Sąd Najwyższy doszedł do słusznego wniosku, iż nie może być mowy o traktowaniu art. 391 § 2 KPK jako przepisu szczególnego względem art. 186 § 1 KPK, gdyż zakresy norm zawartych w tych regulacjach są różne. Przepis art. 391 § 2 KPK nie zezwala przecież na odczytanie świadkowi-oskarżonemu o współudział w innej sprawie zeznań złożonych w tym czy innym postępowaniu, ale wyłącznie na odczytanie wyjaśnień, jakie złożył, posiadając status oskarżonego. W sytuacji gdy świadek-oskarżony o współudział w innym postępowaniu złożył w terminie wskazanym w art. 186 § 1 KPK oświadczenie, że odmawia składania zeznań na podstawie art. 182 § 3 KPK, żadne zeznania, które złożył wcześniej, nie będą mogły być ujawnione. Twierdzenie to jest o tyle istotne, że często w praktyce organów ścigania dochodzi do przesłuchania najpierw w charakterze świadka, a następnie w charakterze podejrzanego. Oświadczenie o odmowie zeznań przez świadka-oskarżonego o współudział powoduje więc możliwość odczytania na podstawie art. 391 § 2 KPK wyłącznie wyjaśnień³²¹, jakie zostały przez niego złożone, zaś w stosunku do zeznań złożonych w tej lub innej sprawie obowiązuje zarówno zakaz dowodzenia przy ich użyciu, jak i za-

³²¹ Okoliczność tę wskazuje A. Baj, wyciągając wszakże błędny wniosek, że bezprzedmiotowe jest złożenie przez świadka oświadczenia o odmowie zeznań, skoro jego wyjaśnienia zostaną ujawnione – Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 20.4.2005 r., I KZP 8/05, Prok. i Pr. 2007, Nr 11, s. 180; istniejący w sytuacji odmowy zeznań na podstawie art. 182 § 3 KPK zakaz dowodowy z art. 186 § 1 KPK, choć nie obejmuje wyjaśnień (art. 391 § 2 KPK), obejmuje zeznania, których treść może przecież być odmienna od wyjaśnień, wymuszona poniekąd przez obowiązek składania zeznań prawdziwych, wynikający z art. 233 § 1 KK. W konsekwencji w żadnym razie nie można twierdzić, że skorzystanie z prawa do odmowy zeznań jest bezprzedmiotowe.

kaz wykorzystania, zarówno pośrednio, w toku rozprawy, jak i bezpośrednio, na potrzeby dokonania ustaleń stanowiących podstawę wyroku. Należy przy tym podkreślić, że odczytanie wyjaśnień złożonych przez świadka-oskarżonego o współudział w innej sprawie może mieć miejsce wyłącznie, gdy korzysta z prawa do odmowy zeznań na podstawie art. 182 § 3 KPK. Słusznie Sąd Najwyższy zastrzegł, że możliwość odczytania wyjaśnień złożonych przez takiego świadka nie istnieje, jeżeli skorzystał z prawa do odmowy zeznań na podstawie art. 182 § 1 KPK bądź został zwolniony od ich złożenia na podstawie art. 185 KPK. W sytuacji zbiegu podstaw do odmowy zeznań przez świadka należy zatem ustalić, z jakiego powodu (wynikającego z art. 182 § 1 KPK czy z art. 182 § 3 KPK) korzysta on ze swego uprawnienia, gdyż okoliczność ta rzutuje na dalsze czynności procesowe. Jeżeli świadek-oskarżony o współudział w innym toczącym się postępowaniu, będący zarazem osobą najbliższą dla oskarżonego, oświadczy, że korzysta z prawa do odmowy zeznań na podstawie art. 182 § 1 KPK, nie ma możliwości odczytania jego wyjaśnień na podstawie art. 391 § 2 KPK.

Ad 5. Artykuł 391 § 2 KPK wprost wskazuje, w jaki sposób dochodzi do wprowadzenia do procesu wyjaśnień złożonych przez świadka-oskarżonego o współudział w innym postępowaniu; ma to mieć miejsce poprzez odczytanie. Sąd Najwyższy wskazał, że z odczytaniem wyjaśnień na podstawie art. 391 § 2 KPK związany jest obowiązek przewodniczącego wynikający z zastosowania art. 391 § 3 KPK w zw. z art. 389 § 2 KPK, tj. zwrócenia się do świadka celem wypowiedzenia się co do odczytanych treści. Pojawia się jednak wówczas pytanie o legalność takiego postępowania w świetle akceptowanej jednocześnie skuteczności złożenia oświadczenia o odmowie zeznań na podstawie art. 182 § 3 KPK. Nie ulega bowiem wątpliwości, że wypowiedź świadka-oskarżonego o współudział, po wezwaniu do ustosunkowania się do wyjaśnień odczytanych na rozprawie, stanowi zeznanie, o jakim mowa w przepisach rozdziału 21 KPK³²². Oczywiście

³²² E. Piasta słusznie dostrzega, że akceptacja stanowiska Sądu Najwyższego co do zastosowania art. 391 § 3 KPK w zw. z art. 389 § 3 KPK stanowi nakłanianie świadka do zeznań, w sytuacji gdy skorzystał z odmowy ich złożenia, jednak wydaje się, że w sposób

możliwa jest zmiana stanowiska świadka, który najpierw odmówił zeznań, a następnie powziął wolę zeznawania, jednak wydaje się, że celem art. 391 § 2 KPK nie jest umożliwienie świadkowi zmiany decyzji w zakresie zeznawania. W konsekwencji za wątpliwe należy uznać twierdzenie z uzasadnienia komentowanego postanowienia, zgodnie z którym po odczytaniu wyjaśnień świadkowi-oskarżonemu o współudział zastosowanie ma art. 391 § 3 KPK w zw. z art. 389 § 2 KPK. Regulacja ta może mieć zastosowanie wówczas, gdy po odczytaniu świadek-oskarżony o współudział będzie chciał składać zeznania. Wola ta musi być jednak wyartykułowana jeszcze przed wezwaniem przewodniczącego do wypowiedzenia się co do odczytanych treści. Wyrażenie takiej woli będzie jednak skutkować zupełnie innym przebiegiem dalszych czynności procesowych, świadkowi będzie można bowiem odczytać już nie tylko wyjaśnienia na podstawie art. 391 § 2 KPK, ale również zeznania, stosownie do art. 391 § 1 KPK, a co najistotniejsze – nie będzie obowiązywał już zakaz dowodowy z art. 186 § 1 KPK³²³.

nieuzasadniony twierdzi, iż relacja świadka złożona po odczytaniu wyjaśnień będzie stanowić wyjaśnienie – w roli oskarżonego świadek w danym postępowaniu przecież nie występuje, a to określona rola procesowa uczestnika determinuje zakwalifikowanie jego relacji do określonej kategorii, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 20.4.2005 r., I KZP 8/05, WPP 2006, Nr 2, s. 153 i n.

³²³ Zobacz w tej kwestii wyrok SA w Katowicach z 18.3.2009 r., II AKa 62/08, Biuletyn SA w Katowicach 2009, Nr 2, poz. 10.

2.5. Wykorzystanie na rozprawie głównej dowodu w postaci protokołu okazania

Protokół okazania nie jest dokumentem, który może być ujawniony w oparciu o art. 393 KPK, gdyż nie został w nim wymieniony (czym innym jest okazanie osoby – art. 173 KPK i związany z tą czynnością protokół – art. 143 § 1 pkt 5 KPK, a czym innym oględziny – art. 207 KPK i n., oraz protokół tę czynność dokumentujący – art. 143 § 1 pkt 3 KPK). Okazanie stanowi formę przesłuchania, którego celem jest uzyskanie wypowiedzi osoby przesłuchiwanej, czy i na jakiej podstawie rozpoznaje osobę przesłuchiwaną, jest więc rodzajem odebrania wyjaśnień lub zeznań, zaś podstawę odczytania takiego protokołu stanowiąc może jedynie art. 389 § 1 KPK – w wypadku oskarżonego – i art. 391 § 1 KPK – w wypadku świadków, w razie wystąpienia sytuacji przewidzianej w dyspozycji tych przepisów, a w konsekwencji tego odebrania oświadczenia, o którym mowa w art. 389 § 2 KPK (w przypadku świadków w zw. z art. 391 § 3 KPK).

Wyrok SN z 3.2.2009 r., IV KK 275/08, OSNwSK 2009, Nr 1, poz. 299

Sentencja

Sąd Najwyższy w Warszawie – Izba Karna na rozprawie po rozpoznaniu w dniu 3.2.2009 r. sprawy A.K. oskarżonego z art. 13 § 1 KK w zw. z art. 286 § 1 KK z powodu kasacji, wniesionej przez Prokuratora Okręgowego w P. oraz pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej od wyroku Sądu Okręgowego w P. z 18.3.2008 r., sygn. akt II Ka 78/08, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w P. z 26.11.2007 r., sygn. akt II K 324/07,

1. uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;
(...).

Z uzasadnienia faktycznego

A.K. oskarżony został o to, że „w dniu 24.5.2006 r. w P., działając w zamiarze wyłudzenia kwoty 14 000 zł, złożył w Kancelarii

Komornika Rewiru I przy Sądzie Rejonowym w P. wniosek o umorzenie prowadzonego wobec niego postępowania egzekucyjnego o sygn. akt I Km. 1450/04, uzasadniając to dokonaniem wpłaty na ręce A.L. kwoty zadłużenia, czym wprowadził w błąd Komornika Rewiru I co do zaistnienia zdarzenia, które uzasadniałoby umorzenie postępowania windykacyjnego, i w ten sposób usiłował doprowadzić pokrzywdzoną do niekorzystnego rozporządzenia jej mieniem z tytułu należnej jej wierzytelności” – tj. o przestępstwo określone w art. 13 § 1 KK w zw. z art. 286 § 1 KK.

Wyrokiem z 26.11.2007 r., II K 324/07 Sąd Rejonowy w P. uniewinnił oskarżonego A.K. od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 13 § 1 KK w zw. z art. 286 § 1 KK.

Orzeczenie to zaskarżyli apelacjami Prokurator Rejonowy w P. oraz pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej *Anny L.*

Oskarżyciel publiczny wyrokowi Sądu I instancji zarzucił:

- 1) obrazę przepisów postępowania art. 410, art. 391 § 1 oraz art. 424 § 1 pkt 1 KPK, przez nieuzasadnioną selekcję materiału dowodowego polegającą na oparciu orzeczenia tylko na części materiału dowodowego, z pominięciem dowodu w postaci protokołu okazania świadkowi *M.P.* osoby pokrzywdzonej *A.L.*, przez niewłaściwe przeprowadzenie tego dowodu oraz nierozważenie wyników tego dowodu w uzasadnieniu wyroku, co miało wpływ na treść rozstrzygnięcia w kontekście prawidłowych i odpowiadających prawdzie ustaleń faktycznych,
- 2) obrazę przepisu art. 391 § 1 i 3 KPK, przez nieodczytanie na rozprawie świadkowi *A.P.* fragmentu jej zeznań złożonych w toku poprzednio prowadzonego postępowania sądowego w dniu 26.2.2007 r., pomimo że świadek ten zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak też podczas rozprawy w dniu 3.9.2007 r. zeznała w sposób istotny odmiennie, opisując zachowanie oskarżonego *A.K.* w trakcie spotkania z pokrzywdzoną, co miało znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, przy odczytaniu protokołu zeznań tego świadka złożonych w postępowaniu przygotowawczym, konsekwencją czego było dokonanie nienależytej oceny wiarygodności tego świadka,
- 3) obrazę przepisu art. 391 § 1 i 3 KPK, przez nieodczytanie na rozprawie świadkowi *M.P.* jej zeznań złożonych w toku

poprzednio prowadzonego postępowania sądowego w dniu 26.2.2007 r., pomimo że świadek ten zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak też podczas rozprawy w dniu 5.11.2007 r. zeznała w sposób istotny odmiennie, opisując zachowanie oskarżonego *A.K.* w trakcie spotkania z pokrzywdzoną, co miało istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, przy jednoczesnym pominięciu wymagań związanych z postępowaniem w przypadku odczytania protokołu zeznań tego świadka złożonych w postępowaniu przygotowawczym, konsekwencją czego było dokonanie nienależytej oceny wiarygodności tego świadka,

- 4) obrazę przepisu art. 389 § 1 KPK, przez nieodczytanie na rozprawie w dniu 3.9.2007 r. oskarżonemu *A.K.* fragmentów jego wyjaśnień złożonych w postępowaniu przygotowawczym oraz w toku poprzednio prowadzonego postępowania sądowego, pomimo że oskarżony, składając w tym dniu wyjaśnienia, w sposób istotnie odmienny przedstawił okoliczności dotyczące momentu, w którym dowiedział się o zadłużeniu *A.L.-O.* m.in. wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Urzędu Skarbowego i innych instytucji, co uniemożliwiło należytą ocenę wiarygodności jego wyjaśnień (...).

Na podobnych przesłankach oparta została apelacja pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, który podniósł zarzuty:

- 1) obrazy przepisów postępowania, a to art. 389 § 1 KPK, przez nieodczytanie oskarżonemu na rozprawie w dniu 3.9.2007 r. jego wyjaśnień złożonych w toku postępowania przygotowawczego, które w sposób istotny od siebie odbiegały w zakresie okoliczności dotyczących momentu, w jakim oskarżony dowiedział się o zadłużeniu *A.L.* wobec ZUS-u, Urzędu Skarbowego i innych (...),
- 3) obrazy przepisów postępowania, a to art. 391 § 1 KPK, przez zaniechanie odczytania świadkowi *A.P.* oraz *M.P.* fragmentów ich zeznań złożonych w ramach poprzednio prowadzonego postępowania sądowego w dniu 26.2.2007 r., pomimo że świadkowie ci na rozprawie w dniu 3.9.2007 r. (w przypadku *A.P.*) oraz w dniu 5.11.2007 r. (w przypadku *M.P.*) przedstawili w sposób odmienny zachowanie oskarżonego w trakcie rzekomego spotkania z pokrzywdzoną (...),

5) błędów w ustaleniach faktycznych mających istotny wpływ na treść orzeczenia (...).

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący, tak oskarżyciel publiczny, jak i pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej, wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Wyrokiem z 18.3.2008 r., II Ka 78/08, Sąd Okręgowy w P. zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasacje od orzeczenia Sądu odwoławczego wywiedli prokurator i pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej.

Prokurator Okręgowy w P. zaskarżył wyrok Sądu II instancji w całości, na niekorzyść oskarżonego, zarzucając „rażące i mogące mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku naruszenie przepisów postępowania – art. 7 KPK w zw. z art. 433 § 2 KPK i art. 457 § 3 KPK (...), wnosząc w konkluzji o uchylenie tego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym”.

Z kolei pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej zarzucił „rażącą obrazę przepisów postępowania, które miały wpływ na treść orzeczenia, a to:

- 1) art. 7, art. 433 § 2 i art. 457 § 3 KPK (...),
- 2) art. 410 w zw. z art. 433 § 2 KPK i art. 457 § 2 KPK, poprzez całkowite pominięcie przy ustalaniu podstawy faktycznej wyroku dowodu w postaci protokołu okazania świadkowi *M.P.* osoby pokrzywdzonej *A.L.* oraz brak odniesienia się przez Sąd II instancji do tego uchybienia procesowego w uzasadnieniu orzeczenia oraz brak wszechstronnej analizy zeznań świadków *M.P.* i *A.P.*, które to w żaden sposób nie dostarczają konkretnych informacji na temat przedmiotowego zdarzenia z 14.4.2006 r. (...),
- 4) art. 389 § 1 KPK w zw. z art. 433 § 2 KPK i art. 457 § 2 KPK, poprzez nieprawidłowe przyjęcie przez Sąd II instancji, iż nieodczytanie na rozprawie oskarżonemu *A.K.* fragmentu jego zeznań pozostających w jawnej sprzeczności z poprzednio złożonymi zeznaniami, co miało wpływ na treść rozstrzygnięcia (...)

Przy tak sformułowanych zarzutach wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w P. oraz wyroku Sądu Rejo-

nowego w P. z 26.11.2007 r., sygn. akt II K 324/07, i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

W pisemnej odpowiedzi na kasację pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej Prokurator Okręgowy w P. wniósł o jej uwzględnienie jako zbieżnej z kasacją wniesioną przez oskarżyciela publicznego.

Z uzasadnienia prawnego

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja to nadzwyczajny środek zaskarżenia, który – stosownie do treści art. 519 KPK – skierowany być może przez strony wyłącznie przeciwko prawomocnemu wyrokowi Sądu odwoławczego kończącemu postępowanie. Z tych względów w orzecznictwie konsekwentnie przyjmuje się, że powielenie w kasacji zarzutów wywiedzionych już uprzednio w zwykłym środku odwoławczym jest zabiegiem z góry skazanym na niepowodzenie, ponieważ w ten sposób kwestionowane jest *de facto* orzeczenie sądu *a quo*, a nie *ad quem*. (...) Strona może więc wnieść kasację, odwołując się do zarzutów apelacyjnych, musi jednak przy tym wykazać, że doszło do rażącego naruszenia prawa polegającego na tym, że Sąd odwoławczy nie dokonał stosownej korekty wyroku sądu *meriti*, chociaż w związku z rozpoznawaniem środka odwoławczego mógł i powinien to uczynić, a ma to miejsce w szczególności wówczas, gdy tychże zarzutów nie rozpoznał w ogóle albo też rozpoznał je w sposób nienależyty. W takim wypadku niezbędne jest jednak nie tylko podniesienie – powiązanego z zarzutami apelacyjnymi – zarzutu naruszenia art. 433 § 2 KPK oraz art. 457 § 3 KPK, lecz również wykazanie, że Sąd odwoławczy rzeczywiście uchybił treści powołanych przepisów.

Tego rodzaju sytuacja wystąpiła w niniejszej sprawie, i to zarówno w odniesieniu do całości kasacji oskarżyciela publicznego, jak i w przypadku szeregu zarzutów sformułowanych w kasacji pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej. W szczególności większość z tych drugich jest tożsama z zarzutami podniesionymi w zwykłym środku odwoławczym, taki zabieg skarżącego miał jednak ścisły związek ze wskazanym w kasacji naruszeniem, określonych w art. 433 § 2 KPK i art. 457 § 3 KPK, reguł proce-

dowania przez Sąd odwoławczy i w związku z tym możliwość takiego określenia zarzutów kasacyjnych, w świetle poczynionych wyżej zauważeń, uznać należy za dopuszczalną (...).

Pozostałe zarzuty błędu takiego już nie zawierają, co w powiązaniu z ich merytoryczną zawartością stanowić musi – pomijając w tym miejscu kwestię ewentualnej trafności – o uznaniu ich za spełniające kryteria, o których mowa w art. 519 KPK i art. 523 § 1 KPK (...).

Nie można nie zauważyć, pomimo odmiennego ujęcia zarzutów w częściach dyspozytywnych obu kasacji, że co do *meritum* – uwzględniając pisemną motywację kasacji oskarżyciela publicznego – są one w zakresie podniesionej obrazy prawa zbieżne, co pozwala odnieść się do nich łącznie.

Podstawowym założeniem zarówno skargi kasacyjnej prokuratora, jak i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej było wykazanie, że rażące naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, które nastąpiło wprawdzie na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego i stało się powodem krytyki zapadłego w tym postępowaniu wyroku uniewinniającego A.K. od zarzutu popełnienia czynu określonego w art. 13 § 1 KK w zw. z art. 286 § 1 KK, dotyczy w równym stopniu prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego, ponieważ w wyniku przeprowadzonej – z obrazą przepisów art. 433 § 2 i art. 457 § 3 KPK – kontroli apelacyjnej skutkowało utrzymaniem w mocy orzeczenia sądu *a quo* dotkniętego wskazanymi w apelacji wadami.

Z tak sformułowanym zarzutem obrazy art. 433 § 2 i art. 457 § 3 KPK należy się zgodzić.

Z dyspozycji art. 457 § 3 KPK, odczytywanej w powiązaniu z art. 433 § 2 KPK, wynika w sposób niebudzący wątpliwości, że obowiązkiem Sądu odwoławczego jest przedstawienie, w pisemnych motywach wyroku, powodów uwzględnienia lub nieuwzględnienia zarzutów apelacji, przy czym prezentowane rozważania powinny odnosić się do wszystkich zarzutów, zaś treść tych rozważań nie może ograniczać się do ogólnych stwierdzeń powielających treść np. art. 4, art. 5 § 2 czy art. 7 KPK. Obraza wskazanych wyżej przepisów (art. 433 § 2 i art. 457 § 3 KPK) następuje więc zarówno wtedy, gdy Sąd odwoławczy w swoich

rozważaniach w ogóle nie odniósł się do zarzutów i wniosków zawartych w środku odwoławczym, jak i wtedy, gdy do niektórych zarzutów odniósł się lakonicznie, tym samym w sposób odbiegający od ich rzetelnej oceny. Rzetelność ta, w aspekcie wymogów wynikających z treści art. 457 § 3 KPK, oznacza zaś, że Sąd odwoławczy nie może ogólnikowo i pobieżnie ustosunkować się do zarzutów i wniosków apelacyjnych, niezależnie od tego, czy są one zasadne, czy niezasadne. Co więcej, uchybienie w tym zakresie, a więc wymogom, jakie winno spełniać uzasadnienie orzeczenia Sądu II instancji, może z jednej strony świadczyć o niedokładnej kontroli instancyjnej, a więc jednoczesnej obrazie art. 433 § 2 KPK, z drugiej zaś uniemożliwić przeprowadzenie kontroli kasacyjnej.

Uwzględniając powyższe uwarunkowania w ocenie Sądu Najwyższego, oczywiste jest, że Sąd Okręgowy w P. wymogom tym nie sprostał.

Jedynymi zarzutami apelacyjnymi, które doczekały się ze strony sądu *ad quem* szerokiej, co nie znaczy, że trafnej, analizy (pomijając całkowicie niezasadny zarzut uchybienia normie art. 404 § 2 KPK, podniesiony w apelacji prokuratora), były zarzuty obrazy przez Sąd I instancji art. 391 § 1 KPK oraz art. 389 § 1 KPK w zakresie, w którym wnoszący zwykłe środki odwoławcze zakwestionowali sposób weryfikacji zeznań świadków *A.P.* i *M.P.* oraz wyjaśnienie oskarżonego *A.K.*, polegający na pominięciu (nieodczytaniu w trybie powołanych przepisów) tych ich depozycji, które były odmienne od składanych w toku rozprawy głównej przed sądem *meriti* na etapie ponownego rozpoznania sprawy (po uchyleniu, wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z 3.7.2007 r., sygn. akt II Ka 281/07, wcześniejszego wyroku Sądu Rejonowego w P. z 5.3.2007 r., sygn. akt II K 10/07, którym to wyrokiem oskarżony uznany został za winnego popełnienia przestępstwa z art. 13 § 1 KK w zw. z art. 286 § 1 KK na szkodę *A.L.*), a które stały się następnie podstawą poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie.

Dostrzegając oczywisty fakt obrazy powołanych wyżej przepisów, Sąd odwoławczy skonstatował, że była to obraza niemająca wpływu na treść zaskarżonego orzeczenia, gdyż gdyby jej nie było, i tak zapadłoby orzeczenie tej samej treści.

O ile z twierdzeniem, że dla skuteczności zarzutu opartego o przepis art. 438 pkt 2 KPK wymagane jest nie tylko ustalenie, że zarzucana obraza przepisów postępowania rzeczywiście wystąpiła, lecz również wykazanie, że mogła mieć ona wpływ na treść orzeczenia, należy się zgodzić, to w realiach niniejszej sprawy taki wniosek – o braku wpływu stwierdzonego uchybienia na treść zaskarżonego wyroku – uznać należy co najmniej za problematyczny. Sąd odwoławczy, w swoich rozważaniach odnosząc się do wskazanych wyżej zarzutów i rozpatrując kwestię oceny wiarygodności relacji świadków *A.P.* i *M.P.* oraz oskarżonego *A.K.*, ograniczył się do twierdzenia, że ujawnione w ich zeznaniach i wyjaśnieniach nieścisłości mają charakter nieistotny, w przypadku świadków spowodowane były tym, że obie towarzyszące oskarżonemu znajome nie przywiązywały zbyt dużej wagi do tego, co dzieje się na zewnątrz samochodu, i w rezultacie konstatując, że nieodczytanie w odpowiednim zakresie ich wcześniejszych zeznań oraz wyjaśnień oskarżonego nie miało znaczenia dla oceny tej ich wiarygodności. Takie ujęcie problemu skutkowało jednak tym, że sąd *ad quem* pominął w swoich rozważaniach wskazane w apelacji zarówno oskarżyciela publicznego, jak i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej możliwe implikacje naruszeń powołanych przepisów prawa procesowego z punktu widzenia rozstrzygnięcia o przedmiocie odpowiedzialności karnej oskarżonego *A.K.*, co trafnie z kolei podniesiono w obu wniesionych w tej sprawie skargach kasacyjnych. Nie powielając zasadnej w tym zakresie argumentacji autorów nadzwyczajnych środków zaskarżenia, przypomnieć należy, że w sprawie tej istniały dwie całkowicie odmienne wersje zdarzenia mającego miejsce w dniu 14.4.2006 r., a jeżeli tak, to do oceny relacji osób w zdarzeniu tym uczestniczących należało podejść z wyjątkową skrupulatnością i wnikliwością, nie poprzestając na pewnych uogólnieniach i standardowych założeniach, niewątpliwie możliwych w innych sprawach, które jednak w tym wypadku nie mogły spełnić swojej roli.

Co więcej, rozpoznanie tych zarzutów nastąpiło w oderwaniu od dwóch innych, podniesionych w apelacjach, zarzutów obrazy art. 410 KPK oraz art. 167 KPK i art. 366 § 1 KPK, które

pozostają ze sobą w ścisłym związku, co niewątpliwie miało przełożenie na niewłaściwe odniesienie się nie tylko do podniesionego naruszenia norm art. 391 § 1 i art. 389 § 1 KPK, lecz również wpłynęło na całościową ocenę złożonych na niekorzyść oskarżonego środków odwoławczych i w efekcie spowodowało, co najmniej przedwczesne, uznanie ich za nieskuteczne.

W zakresie tych zarzutów (art. 167 i art. 366 § 1 KPK) uzasadnienie orzeczenia sądu *ad quem* razi swoją ogólnikowością, a w wypadku zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 410 KPK (w powiązaniu z art. 391 § 1 KPK oraz art. 424 § 1 pkt 1 KPK – w apelacji prokuratora, zaś w zw. z art. 7 i art. 424 KPK – w apelacji pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej) w zasadzie go nie ma.

Nie można wszak nie zauważyć, jak ważna, z punktu widzenia ostatecznego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, może być kwestia rozpoznania, a zasadniczo nierozpoznania pokrzywdzonej *A.L.* przez świadków *A.P.* oraz *M.P.* Związany z tym zagadnieniem zarzut obrazy art. 410 KPK pozostał poza sferą rozważań Sądu Okręgowego, trudno bowiem za takowe uznać, zawierające zresztą błędne założenie, stwierdzenie tego sądu, że wymienione „(...) od początku zeznawały, że nie wiedzą, czy byłyby w stanie ją (pokrzywdzoną *A.L.*) rozpoznać”, co – zdaniem sądu – „znalazło (...) następnie potwierdzenie w tym, że podczas okazania świadek *M.P.* nie rozpoznała oskarżycielki posiłkowej jako kobiety, z którą rozmawiał oskarżony podczas przedmiotowego spotkania”. W tym stanie rzeczy przypomnienia wymaga, że tak istotna kwestia, jak nierozpoznanie przez świadków pokrzywdzonej, nie została w ogóle zauważona przez Sąd I instancji, co stało się powodem zasadnej krytyki wyroku tego sądu w apelacjach wywiedzionych przez oskarżycieli. Co więcej, wskazany w uzasadnieniu Sądu odwoławczego protokół okazania świadkowi *M.P.* *A.L.*, a zasadniczo zawarta w tym protokole depozycja wymienionego świadka, że wśród okazanych kobiet „nie rozpoznaje żadnej z nich, która w kwietniu 2006 r. przyjmowała pieniądze od *A.K.*” i w efekcie, po przedstawieniu opisu kobiety, z którą miał kontaktować się oskarżony, kategoryczne stwierdzenie „ja w ogóle nie rozpoznaję wśród tych osób tej kobiety”, w rzeczywi-

stości pozostał poza materiałem dowodowym sprawy, ponieważ został jedynie w sposób nieuprawniony ujawniony w oparciu o przepis art. 393 § 1 KPK. Protokół okazania nie jest tymczasem dokumentem, o jakim mowa w powołanym przepisie, gdyż nie tylko, że nie został w nim wymieniony (czym innym jest okazanie osoby – art. 173 KPK i związany z tą czynnością protokół – art. 143 § 1 pkt 5 KPK, a czym innym oględziny – art. 207 KPK i n. oraz protokół tę czynność dokumentujący – art. 143 § 1 pkt 3 KPK), bowiem okazanie stanowi formę przesłuchania, którego celem jest uzyskanie wypowiedzi osoby przesłuchiwanej, czy i na jakiej podstawie rozpoznaje osobę przesłuchiwaną, jest więc rodzajem odebrania wyjaśnień lub zeznań, zaś podstawę odczytania takiego protokołu stanowić może jedynie art. 389 § 1 KPK – w wypadku oskarżonego – i art. 391 § 1 KPK – w wypadku świadków, w razie wystąpienia sytuacji przewidzianej w dyspozycji tych przepisów, a w konsekwencji tego odebrania oświadczenia, o którym mowa w art. 389 § 2 KPK (w przypadku świadków w zw. z art. 391 § 3 KPK).

Najistotniejszą jednak kwestią w kontekście naruszenia powołanych w tym zarzucie przepisów jest błędne, co sygnalizowano już wyżej, założenie sądu *ad quem*, który przyjął, że świadkowie *A.P.* oraz *M.P.* „od początku zeznawały, że nie wiedzą, czy byłyby w stanie ją (pokrzywdzoną – SN) rozpoznać”. O ile takie stwierdzenie odpowiada prawdzie w wypadku świadka *M.P.*, o tyle nie ma żadnego uzasadnienia w odniesieniu do świadka *A.P.*, która w czasie pierwszego przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego, opisując szczegółowo osobę, z którą w dniu 14.4.2006 r. kontaktował się oskarżony, wprost stwierdziła: „wydaje mi się, że byłabym w stanie rozpoznać kobietę, której *A.K.* wręczył pieniądze”. Powyższe stwierdzenie *A.P.*, wobec podniesionego w apelacjach zarzutu związanego z problematyką rozpoznania, pozostało całkowicie poza zakresem rozważań Sądu II instancji, który przyjmując wskazane wcześniej błędne założenie, pominął tak istotną okoliczność, jak nierozpoznanie – przez tego ostatniego świadka – w oskarżycielce posiłkowej kobiety przyjmującej pieniądze od oskarżonego, i to w trzy miesiące (w toku pierwszego rozpoznania sprawy)

po złożeniu wspomnianej wyżej deklaracji, która to depozycja również z obrazą art. 391 § 1 KPK nie została świadkowi temu odczytana, o czym była mowa w części rozważań związanych z zarzutem naruszenia art. 391 § 1 KPK w zw. z art. 433 § 2 i art. 457 § 3 KPK.

Powyższe świadczy niewątpliwie, o naruszeniu w postępowaniu drugoinstancyjnym przepisów zarówno art. 457 § 3 KPK, jak i w konsekwencji art. 433 § 2 KPK, w kontekście nienależycie rozpoznanych zarzutów apelacyjnych, a przy tym uchybienie to miało bez wątpienia istotny wpływ na treść orzeczenia, gdyż to właśnie przez pryzmat wiarygodności świadków *A.P.* i *M.P.* dokonana została – z pozytywnym dla niego skutkiem – weryfikacja prawdziwości wersji zdarzenia przedstawionej przez oskarżonego. (...)

- 1. Przedstaw istotę czynności procesowej okazania i sposób jej utrwalenia.**
- 2. Protokół okazania jako dokument podlegający ujawnieniu w postępowaniu sądowym – charakterystyka zagadnienia.**
- 3. Określ skutki przyjęcia danego przepisu ustawy karnej procesowej jako podstawy ujawnienia protokołu okazania na rozprawie.**

Ad 1. Kodeks postępowania karnego w art. 173 § 1 przewiduje możliwość okazania osobie przestuchiwanej innej osoby, jej wizerunku lub rzeczy w celu jej rozpoznania. Odnośnie do czynności procesowej okazania sformułowany został ustawowy wymóg przeprowadzenia jej w taki sposób, by wykluczyć sugestię (art. 173 § 1 zd. 2 KPK). Gwarantować prawidłowość okazania mają również: art. 173 § 3 KPK, przewidujący konieczność znajdowania się osoby okazywanej w grupie łącznie liczącej co najmniej cztery osoby, oraz przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 2.6.2003 r. w sprawie warunków technicznych przeprowadzenia okazania³²⁴. Treść regulacji zawartej w art. 173 § 1 KPK zwraca przy tym uwagę o tyle, że wskazuje na to, że możliwość okazania istnieje w stosunku do osoby przestuchi-

³²⁴ Dz.U. Nr 104, poz. 981.

wanej. Już ten element wymienionej normy wskazuje, że okazywanie osoby, jej wizerunku lub rzeczy stanowi szczególną formę przesłuchania. W taki też sposób instytucja ta jest postrzegana w komentowanym wyroku Sądu Najwyższego, jak również w szeregu innych orzeczeń³²⁵. Warto mieć w polu widzenia fakt, że w praktyce sądowej na podstawie wskazanego przepisu została zaakceptowana możliwość okazania głosu³²⁶. Przepis art. 143 § 1 pkt 5 KPK wskazuje w sposób odrębny okazanie jako czynność procesową, która wymaga spisania protokołu, obok przeprowadzenia eksperymentu i konfrontacji. Jednocześnie trzeba odnotować, że jako odrębne czynności, z których spisuje się protokół, zostały wskazane m.in. przesłuchanie oskarżonego, świadka, biegłego i kuratora (art. 143 § 1 pkt 2 KPK), a także przyjęcie ustnego zawiadomienia o przestępstwie, wniosku o ściganie i jego cofnięcie (art. 143 § 1 pkt 1 KPK), a także np. dokonanie oględzin (art. 143 § 1 pkt 3 KPK), czy też przebieg posiedzenia i rozprawy (art. 143 § 1 pkt 10 i 11 KPK).

Ad 2. Określenie czynności procesowych, których przeprowadzenie wymaga spisania protokołu, może nasuwać zastrzeżenia z punktu widzenia przyporządkowania protokołu okazania do określonej podstawy prawnej, umożliwiającej ujawnienie tego protokołu na rozprawie. Skoro art. 143 § 1 KPK w poszczególnych punktach odróżnia np. przesłuchanie oskarżonego i przesłuchanie świadka od czynności procesowej okazania, można twierdzić, że podstawą ujawnienia protokołu przesłuchania i protokołu okazania są różne przepisy, a więc że podstawą odczytania na rozprawie protokołu wyjaśnień oskarżonego jest art. 389 § 1 KPK, zeznań świadka art. 391 § 1 lub 2 KPK, zaś podstawą odczytania protokołu okazania jest art. 393 § 1 KPK. Podobne stanowisko musiałyby jednak zakładać, że protokół okazania jest „wszelkim

³²⁵ Wyroki SA w Katowicach: z 27.6.2002 r., II AKa 201/02, OSA 2003, Nr 6, poz. 56; z 23.10.2003 r., II AKa 371/03, KZS 2004, z. 2, poz. 54; wyr. SA w Krakowie z 18.5.2004 r., II AKa 95/04, KZS 2004, z. 6, poz. 29; wyr. SN z 19.2.2004 r., IV KK 315/03, OSNwSK 2004, Nr 1, poz. 340.

³²⁶ Zobacz np.: wyr. SA w Lublinie z 15.4.1999 r., II AKa 54/99, OSA 2000, Nr 3, poz. 20; wyr. SA w Krakowie z 11.4.2001 r., II AKa 53/01, KZS 2001, z. 4, poz. 31; post. SN z 26.5.2004 r., V KK 22/04, OSNKW 2004, Nr 7–8, poz. 72.

dokumentem urzędowym złożonym w postępowaniu przygotowawczym, sądowym albo w innym postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy”, a taki zabieg interpretacyjny nasuwa poważne wątpliwości w kontekście charakteru czynności procesowej okazania. Wskazano wyżej, że okazanie jest czynnością związaną z przesłuchaniem, gdyż okazuje się osobę, wizerunek lub rzecz właśnie osobie przesłuchiwanej (art. 173 § 1 KPK). W konsekwencji dokument w postaci protokołu okazania musi być zakwalifikowany do kategorii protokołów przesłuchania, oskarżonego lub świadka, w zależności od tego, kto jest osobą przesłuchiwaną, której okazuje się osobę, wizerunek lub rzecz, co pociąga za sobą twierdzenie, że podstawą jego ujawnienia jest zawsze art. 389 § 1 KPK lub art. 391 § 1 lub 2 KPK. Skoro zarazem tryb przewidziany w wymienionych przepisach oraz w art. 393 § 1 KPK jest odmienny, należy przyjąć, że wszystkie te przepisy dotyczą różnych grup dokumentów procesowych, a ściślej, że dokumenty podlegające ujawnieniu na podstawie art. 389 § 1 KPK i art. 391 § 1 lub 2 KPK to inne dokumenty niż podlegające ujawnieniu na podstawie art. 393 § 1 KPK. Akceptując takie stanowisko, należy jednocześnie zwrócić uwagę, że katalog czynności procesowych wymienionych w art. 143 § 1 KPK nie pozwala na kategoryczne stwierdzenie, że ujawnieniu na podstawie art. 389 § 1 lub art. 391 § 1 bądź 2 KPK podlegają wyłącznie protokoły wskazane w pkt 2 art. 143 § 1 KPK. Nie ulega wątpliwości, że przepisy te są podstawą ujawnienia nie tylko protokołu okazania, ale także np. protokołu konfrontacji oraz protokołu przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie, jeżeli w protokole tym zawarta została również treść zeznań świadka (art. 304a KPK), a ponadto protokołu posiedzenia i rozprawy (art. 143 § 1 pkt 10 i 11 KPK), jeżeli w ich trakcie zostały złożone wyjaśnienia lub zeznania. Należy odnotować, że do złożenia zeznań lub wyjaśnień może również dojść przy przeprowadzaniu oględzin przez sędziego lub sąd wezwany (art. 396 § 1 i 4 KPK), a wówczas relacja taka także podlega ujawnieniu na podstawie art. 389 § 1 lub art. 391 § 1 bądź 2 KPK, a nie na podstawie art. 393 § 1 KPK. Protokół oględzin podlega natomiast ujawnieniu na podstawie art. 393 § 1 KPK wówczas, gdy jedyną

treścią, jaką zawiera, jest opis miejsca, osoby lub rzeczy (art. 207 § 1 KPK). Konkludując, należy stwierdzić, że wyszczególnienie w art. 143 § 1 KPK czynności, z których przeprowadzenia wymagane jest sporządzenie protokołu, nie może być samoistną podstawą do przyporządkowania poszczególnych protokołów do odpowiednich podstaw prawnych zezwalających na ujawnienie tych protokołów na rozprawie. Przyporządkowanie takie może nastąpić jedynie po stwierdzeniu, czy istotę określonej czynności stanowiło przesłuchanie.

Ad 3. Skutkiem prawidłowego przyporządkowania protokołu okazania do odpowiedniej podstawy ujawnienia go na rozprawie głównej jest przebieg tego ujawnienia. Uznanie, że protokół okazania stanowi formę przesłuchania i podlega ujawnieniu na podstawie art. 389 § 1 KPK albo na podstawie art. 391 § 1 lub 2 KPK, pociąga za sobą ciężący na przewodniczącym obowiązek odczytania go osobie przesłuchiwanej, a następnie wymaga zwrócenia się do niej o wypowiedzenie się co do jego treści i o wyjaśnienie zachodzących sprzeczności (art. 389 § 2 KPK, art. 391 § 3 KPK w zw. z art. 389 § 2 KPK). Obowiązek ten ma fundamentalne znaczenie dla zasady prawdy materialnej, a nadto wskazuje, że czynność odczytania wyjaśnień lub zeznań złożonych przez osobę przesłuchiwaną w czasie okazania nie ma charakteru wyłącznie formalnego, istotnego jedynie z punktu widzenia art. 410 KPK, a charakter merytoryczny. Należy podkreślić, że tego rodzaju obowiązek nie ciąży na przewodniczącym w sytuacji ujawnienia dokumentów wymienionych w art. 393 § 1 KPK. Dokumenty te, stosownie do wskazanej normy, podlegają odczytaniu, jednak z mocy art. 394 § 2 KPK można je także ujawnić bez odczytywania. Ujawnienie bez odczytywania ma z kolei charakter wyłącznie formalny i jest zabiegiem służącym jedynie wprowadzeniu do procesu określonych dowodów. Warto zauważyć, że po nowelizacji KPK dokonanej ustawą z 10.1.2003 r.³²⁷ ujawnienie bez odczytywania określonych dokumentów nie pociąga za sobą obowiązku przewodniczącego poinformowania obecnych o treści tych dowodów, który istniał wcześniej. Tym

³²⁷ Dz.U. Nr 17, poz. 155.

bardziej więc nie istnieje szczególny obowiązek zwrócenia się do określonych uczestników postępowania w celu wyjaśnienia okoliczności wynikających z dokumentów ujawnionych na podstawie art. 393 § 1 KPK. Oczywiście obowiązek taki można wyprowadzać z treści art. 366 § 1 KPK, jednak nie ulega wątpliwości, że wymieniona norma ma charakter ogólny.

Komentowane orzeczenie wskazuje więc nie tylko na istotny aspekt procesowy związany z podstawą prawną ujawnienia na rozprawie głównej określonych dokumentów, ale ma zasadnicze znaczenie praktyczne. Okazuje się bowiem, że wybór właściwej podstawy prawnej do ujawnienia dowodu na rozprawie głównej jest związany z odpowiednimi czynnościami przewodniczącego, jakie muszą mieć miejsce w związku z zastosowaniem tej podstawy. Przeprowadzenie tych czynności albo ich zaniechanie ma z kolei najczęściej bezpośredni wpływ na treść wyroku. W komentowanej sprawie okazało się bowiem, że ujawnienie protokołu okazania na wadliwej podstawie prawnej skutkowało zaniechaniem wyjaśnienia rozbieżności pomiędzy treścią tego protokołu a złożonym wcześniej zeznaniem, stosownie do regulacji art. 389 § 2 KPK. Tego rodzaju uchybienie nie tylko mogło mieć, ale wręcz miało wpływ na treść wyroku, gdyż bez wezwania świadka do wypowiedzenia się co do treści jego wcześniejszej wypowiedzi, jak również bez wyjaśnienia sprzeczności, nie było możliwe dokonanie oceny jego zeznań przy uwzględnieniu kryteriów z art. 4 i 7 KPK.

2.6. Granice oskarżenia; tożsamość czynu zarzucanego i przypisanego

O tym, czy sąd orzekł w wyroku skazującym w granicach aktu oskarżenia, decyduje tożsamość zdarzenia historycznego zarzucanego w skardze i przypisanego w wyroku. Znaczenie określenia „zdarzenie historyczne” obejmuje opisane w skardze zdarzenie faktyczne. Zdarzenie historyczne to pojęcie o szerszym znaczeniu niż pojęcie „czynu” oskarżonego, polegającego na jego działaniu lub zaniechaniu. Sąd może zatem inaczej, w porównaniu z twierdzeniami oskarżyciela, w akcie oskarżenia dokonać ustaleń w sprawie, nadać inną kwalifikację prawną stosowaną do ustalonego stanu faktycznego, który może być niezgodny z twierdzeniami oskarżyciela. Identyfikacja czynu jest wyłączone, jeżeli w porównywalnych jego określeniach zachodzą tak istotne różnice, że według rozsądnej życiowej oceny nie można ich uznać za określenia tego samego zdarzenia faktycznego.

Odwołanie się do rozsądnej życiowej oceny zdaje się świadczyć o niemożności stworzenia uniwersalnej i niezawodnej metody badania tożsamości czynu zarzucanego i przypisanego. Pomocniczo można w tym zakresie stosować tzw. test powtórnego oskarżenia, sprowadzający się do odpowiedzi na pytanie, czy w przypadku uznania, że czyn przypisany wychodziłby poza granice skargi uprawnionego oskarżyciela, możliwe będzie ponowne oskarżenie tej samej osoby o ten „nowy” czyn. Tożsamość czynu zarzucanego i przypisanego badana być powinna indywidualnie, w odniesieniu do konkretnych ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie, z odwołaniem się do pojęcia zdarzenia historycznego i jego granic oraz do rozsądnej życiowej oceny, nie tylko przy tym sądu i stron czy uczestników postępowania, ale i hipotetycznego postronnego obserwatora procesu.

Wyrok SN z 2.3.2011 r., III KK 366/10, OSNKW 2011, Nr 6, poz. 51

Sentencja

Sąd Najwyższy w sprawie *Edyty J.*, oskarżonej z art. 284 § 2 KK, po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 2.3.2011 r. kasacji, wniesionej przez prokuratora od wyroku Sądu Okrę-

gowego w B. z 2.7.2010 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S. z 15.3.2010 r.,

uchylił zaskarżony wyrok oraz utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S. w zaskarżonej części i sprawę w zakresie czynu z art. 284 § 2 KK przekazał Sądowi Rejonowemu w S. do ponownego rozpoznania.

Z uzasadnienia faktycznego

Edyta J. oskarżona została o to, że:

- „I. w okresie od 1.9.2006 r. do nieustalonego dnia czerwca 2008 r. w S., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, prowadząc Zakład Fryzjerski „I.”, doprowadziła *Janinę J.* do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w łącznej kwocie 3400 zł, poprzez wprowadzenie jej w błąd co do konieczności uiszczania comiesięcznych opłat w wysokości 170 zł w zamian za możliwość odbywania praktyk zawodowych przez córkę pokrzywdzonej w zawodzie fryzjerki, to jest o czyn z art. 286 § 1 KK w zw. z art. 12 KK,
- II. w dniu 15.2.2007 r. w S. przywłaszczyła powierzone jej na podstawie umowy o refundację pieniądze w kwocie 343,89 zł przeznaczone na kompensatę kosztów z tytułu utrzymania młodocianej pracownicy *Beaty J.* – odbywającej praktyki zawodowe w Zakładzie Fryzjerskim „I.”, to jest o czyn z art. 284 § 2 KK.

Sąd Rejonowy w S., wyrokiem z 15.3.2010 r., uznał, że czyn opisany w punkcie I stanowi wypadek mniejszej wagi i kwalifikując go z art. 286 § 1 i 3 KK na podstawie art. 66 § 1 i 2 KK i art. 67 § 1 KK, warunkowo umorzył postępowanie karne przeciwko *Edycie J.* „w zakresie czynu I na okres próby wynoszący jeden rok”, zobowiązując ponadto oskarżoną do naprawienia wyrządzonej szkody, przez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej *Janiny J.* kwoty 3400 zł. Ponadto Sąd Rejonowy w S. uniewinnił *Edytę J.* od popełnienia czynu opisanego w punkcie II.

Apelację od tego wyroku wniósł prokurator, zaskarżając wyrok w całości na niekorzyść oskarżonej. Zarzucił wyrokowi:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 286 § 3 i art. 66 § 1 i 2 KK, poprzez błędne uznanie, że czyn zarzucony oskar-

zonej w punkcie I aktu oskarżenia stanowi wypadek mniejszej wagi, co w konsekwencji doprowadziło do uznania, że spełnione są przesłanki umożliwiające warunkowe umorzenie postępowania karnego wobec oskarżonej,

2. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 4, 7, art. 399 § 1 KPK, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz nieuwzględnienie wszystkich okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonej, a w szczególności błędne uznanie, że w zakresie czynu II aktu oskarżenia zmiana opisu czynu i kwalifikacji prawnej czynu z art. 284 § 1 KK na czyn z art. 286 § 1 KK stanowi wyjście poza granice oskarżenia, podczas gdy prawidłowa analiza całokształtu zgromadzonych w sprawie dowodów oraz okoliczności sprawy wskazuje na to, iż taka zmiana była jak najbardziej dopuszczalna i uzasadniona, czego Sąd zresztą widział potrzebę, dwukrotnie pouczając strony w toku przewodu sądowego o takiej możliwości.

Prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w S. do ponownego rozpoznania.

Apelację od wyroku wniósł także obrońca *Edyty J.*

Po rozpoznaniu obu apelacji Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z 2.7.2010 r. utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, uznając wniesione apelacje za oczywiście bezzasadne.

Kasację od tego wyroku wniósł Prokurator Okręgowy w B. na niekorzyść *Edyty J.*

Prokurator zaskarżył wyrok w zakresie czynu z punktu II aktu oskarżenia w całości i zarzucił rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 433 § 2 KPK w zw. z art. 457 § 3 KPK, polegające, na nierozważeniu i nieustosunkowaniu się w uzasadnieniu orzeczenia przez Sąd odwoławczy do zarzutu II apelacji prokuratora, wyrażające się w zaakceptowaniu błędnego, stojącego w sprzeczności z treścią art. 399 § 1 i art. 413 § 2 pkt 1 KPK poglądu Sądu I instancji, że zmiana opisu i kwalifikacji prawnej czynu zarzuconego w punkcie II aktu oskarżenia z art. 284 § 2 KK na art. 286 § 1 KK stanowiłaby wyjście poza granice oskarżenia.

W konkluzji kasacji prokurator wniósł o uchylenie wyroków sądów obu instancji w części dotyczącej czynu z punktu II aktu oskarżenia i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w S.

Z uzasadnienia prawnego

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja Prokuratora Okręgowego w B. jest zasadna i należało uwzględnić zawarty w niej wniosek. W skrócie przypomnieć należy, że Sądy obu instancji w tej sprawie uznały, iż na podstawie ustalonych faktów nie można przyjąć, że oskarżona przywłaszczyła pieniądze wypłacone jej w związku z zatrudnieniem młodocianej pracownicy, a więc, iż dopuściła się przestępstwa z art. 284 § 2 KK wskazanego w akcie oskarżenia. Fakty te natomiast, zdaniem Sądów, przemawiają za zakwalifikowaniem czynu oskarżonej z art. 286 § 1 KK. Czyn ten polegać miałby na doprowadzeniu Wojewódzkiej Komendy OHP w B. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, poprzez wprowadzenie w błąd jej pracownika co do faktu wypłacania na rzecz młodocianej pracownicy wynagrodzenia. Sądy uznały, że taka zmiana opisu działania oskarżonej stanowiłaby wyjście poza granice oskarżenia. Sąd I instancji podkreślił nadto, że ustalone w sprawie fakty pozwalają także na uznanie, iż oskarżona w dokumencie wystawionym przez siebie w związku z pobraną z OHP kwotą poświadczyła nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne, co wypełnia znamiona czynu z art. 271 § 1 KK.

Podstawowym problemem wymagającym rozważenia w tej sprawie jest problem tożsamości czynu zarzucanego w akcie oskarżenia z czynem, który, na podstawie ustalonych przez sąd faktów, można by przypisać oskarżonej. Sądy obu instancji uznały, że tożsamość ta w odniesieniu do *Edyty J.* nie byłaby zachowana, biorąc pod uwagę ewentualne skazanie z art. 286 § 1 KK i (lub) z art. 271 § 1 KK, które spowodowałoby wyjście przez sąd poza granice oskarżenia wytyczone opisem czynu zawartym w akcie oskarżenia.

O tym, czy sąd „utrzymał się” w wyroku skazującym w granicach skargi, decyduje tożsamość zdarzenia historycznego zarzucanego w skardze i przypisanego w wyroku. Zakres znaczeniowy

terminu „zdarzenie historyczne” jest przy tym stosunkowo szeroki i obejmuje opisane w skardze zdarzenie faktyczne, w którego przebiegu oskarżyciel dopatruje się przestępstwa. Zdarzenie historyczne to pojęcie o szerszym znaczeniu aniżeli pojęcie „czynu” oskarżonego, polegającego na jego konkretnym działaniu lub zaniechaniu. Sąd zatem może inaczej pod względem faktycznym w porównaniu z twierdzeniami oskarżyciela, w szczególności zawartymi w akcie oskarżenia, dokonać ustaleń w sprawie, nadać inną, łagodniejszą lub surowszą kwalifikację prawną stosowaną do ustalonego stanu faktycznego, który może być niezgodny z twierdzeniami oskarżyciela. Identyczność czynu jest wyłączona, jeśli w porównywalnych jego określeniach zachodzą tak istotne różnice, że według rozsądnej życiowej oceny nie można ich uznać za określenia tego samego zdarzenia faktycznego.

Odwołanie się do rozsądnej życiowej oceny zdaje się świadczyć o niemożności stworzenia uniwersalnej i niezawodnej metody badania tożsamości czynu zarzucanego i przypisanego. Pomocniczo można w tym zakresie stosować tzw. test powtórnego oskarżenia, sprowadzający się do odpowiedzi na pytanie, czy w przypadku uznania, że czyn przypisany wychodziłby poza granice skargi uprawnionego oskarżyciela, możliwe będzie ponowne oskarżenie tej samej osoby o ten „nowy” czyn. Test ten jednak także nie ma charakteru uniwersalnego i nie pozwala na każdorazowe katagoryczne rozstrzygnięcia. Konkludując tę część rozważań, stwierdzić należy, że tożsamość czynu zarzucanego i przypisanego badana być powinna indywidualnie, w odniesieniu do konkretnych ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie, z odwołaniem się do pojęcia zdarzenia historycznego i jego granic oraz do rozsądnej życiowej oceny, nie tylko przy tym sądu i stron czy uczestników postępowania, ale i hipotetycznego postronnego obserwatora procesu.

Tożsamość (identyczność) czynu będzie przy tym wyłączona w przypadku odmienności podmiotów czynu i różności dóbr prawnych naruszonych czynem oraz, co silnie zaakcentowały Sądy obu instancji w tej sprawie, w przypadku różnicy co do osoby pokrzywdzonego. Zauważyć przy tym trzeba, że w akcie oskarżenia w tej sprawie *de facto* w ogóle nie wskazano pokrzyw-

dzionego. Stanowi to wadę zarzutu II tego aktu, ale nie oznacza jednocześnie, że różnica co do pokrzywdzonego w tej sprawie ma charakter przesądający o konieczności wydania wyroku u niewinniającego. Zauważyć przy tym trzeba, że identyczny pozostaje podmiot czynu, źródło otrzymanych przez *Edytę J.* pieniędzy, kwota tych pieniędzy oraz czas i miejsce działania oskarżonej. W ocenie Sądu Najwyższego powoduje to, że sądy pozostawały w granicach zdarzenia historycznego opisanego w akcie oskarżenia. Istotą tego zdarzenia było bezprawne zadysponowanie przez oskarżoną pieniędzmi otrzymanymi w związku z zatrudnieniem *Beaty J.* Istotnie, pokrzywdzoną w tym zakresie nie była sama *Beata J.*, lecz Wojewódzka Komenda OHP. Zmiana czynności sprawczej z przywłaszczenia błędnie wskazanego w zarzucie na wyłudzenie tej samej kwoty nie oznacza naruszenia zasady niezmienności przedmiotu postępowania lub szerzej – zasady skargowości. W tej konkretnej sprawie należy dopuścić, zgodnie z tymi zasadami, możliwość zmiany kwalifikacji prawnej czynu na art. 286 § 1 KK. Wydaje się przy tym, że wątpliwa byłaby możliwość przypisania oskarżonej także przestępstwa z art. 271 § 1 KK, polegającego na poświadczeniu nieprawdy w wystawionym przez siebie dokumencie. To działanie oskarżonej wykraczać już może poza granice tożsamości zdarzenia historycznego z aktu oskarżenia.

Powracając do wskazanego „testu powtórnego oskarżenia”, należy przyjąć, że oskarżyciel nie mógłby powtórnie oskarżyć *Edyty J.* o czyn z art. 286 § 1 KK związany z przedmiotową sytuacją faktyczną. Także odwołanie się do rozsądnej życiowej oceny prowadzi do wniosku, że we wskazanym zakresie zachowana byłaby tożsamość czynu zarzucanego i przypisanego.

1. **Jakie elementy konstytuują granice oskarżenia w procesie karnym?**
2. **W jaki sposób należy ustalić tożsamość czynu zarzucanego i przypisanego?**
3. **Czy „zmiana” czynności sprawczej z przywłaszczenia na wyłudzenie łączy się z naruszeniem granic oskarżenia?**

Ad 1. Zachowanie w toku postępowania karnego tożsamości przedmiotu postępowania ma kluczowe znaczenie z punktu widzenia gwarancji procesowych przysługujących oskarżonemu, szczególnie w zakresie zapewnienia możliwości efektywnej realizacji prawa do obrony.

Celem postępowania karnego jest pociągnięcie do odpowiedzialności sprawcy przestępstwa pojmowanego jako zachowanie człowieka, które spełnia warunki pozwalające określić je jako czyn³²⁸.

W judykaturze³²⁹ i w doktrynie³³⁰ podkreśla się, że zachowanie ciągłości granic oskarżenia związane jest z tożsamością czynu zarzucanego i przypisanego oskarżonemu.

O tożsamości czynu decydują takie elementy, jak identyczność podmiotu i przedmiotu przestępstwa, tożsamość czasu i miejsca jego popełnienia, a także istnienie co najmniej części wspólnych znamion czynu zarzucanego i przypisanego. Przynajmniej część działania lub zaniechania przypisana sprawcy musi się pokrywać z zarzucanymi w akcie oskarżenia zachowaniami³³¹.

Tożsamość czynu wyznaczana jest ramami zdarzenia wskazanymi w akcie oskarżenia. Z tego powodu dokonywanie w toku przewodu sądowego odmiennych od przyjętych w akcie oskarżenia ustaleń faktycznych odnoszących się do tego samego zdarzenia, a dotyczących daty lub okresu popełnienia przestępstwa, miejsca jego popełnienia, ilości i wartości przedmiotu przestępstwa, sposobu zachowania sprawcy, nie stanowi wyjścia poza granice oskarżenia³³².

O tożsamości czynu w kontekście granic skargi decyduje przede wszystkim opis czynności wykonywanej, skierowanej do tego samego co w akcie oskarżenia przedmiotu, a więc przedmiotu czynności wykonawczej³³³.

³²⁸ A. Zoll (red.), G. Bogdan, Z. Ćwiągalski, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Szewczyk, W. Wróbel, Kodeks karny. Komentarz, tom I, Kraków 2004, Lex.

³²⁹ Porównaj m.in. post. SN z 2.4.2003 r., V KK 281/02, OSNKW 2003, Nr 5–6, poz. 59; także wyr. SN z 27.1.2006 r., WK 27/05, OSNwSK 2006, Nr 1, poz. 234.

³³⁰ T. Grzegorzczuk, Kodeks..., *op. cit.*, Kraków 2003, s. 1026 i n.

³³¹ Porównaj: wyr. SA w Lublinie z 8.9.2009 r., II Aka 129/09, KZS 2010, z. 1, poz. 63.

³³² Porównaj: wyr. SN z 4.1.2006 r., IV KK 376/05, Lex Polonica nr 407.

³³³ Porównaj: post. SN z 2003 r., V KK 281/02, *op. cit.*

Bardziej złożony charakter ma ocena tożsamości czynu w zakresie tożsamości osoby pokrzywdzonej przestępstwem. W sytuacji gdy dobra ściśle osobiste (życie, zdrowie, wolność) wiążą się z podmiotami będącymi ich nosicielami (przedmiot czynności wykonawczej), to zamach na dobra różnych osób wyłącza możliwość przyjęcia tożsamości dobra naruszonego. Sytuacja taka zaistnieje przykładowo w przypadku znieważenia funkcjonariusza publicznego lub też czerpania korzyści z uprawiania prostytucji.

Brak tożsamości pokrzywdzonego nie wyłącza natomiast zachowania granic oskarżenia w przypadku przestępstw przeciwko mieniu.

W kontekście stanowiska zaprezentowanego w komentowanym orzeczeniu godna podkreślenia jest dystynkcja, jakiej dokonał Sąd Najwyższy, różnicując pojęcie „zdarzenia historycznego” i „czynu”. W orzeczeniu tym zwrócono uwagę, że „zdarzenie historyczne” obejmuje opisane w skardze oskarżyciela zdarzenie faktyczne. Jednocześnie słusznie zauważono, że „zdarzenie historyczne” jest pojęciem szerszym od pojęcia „czynu” oskarżonego, polegającego na działaniu lub zaniechaniu.

Takie ujęcie relacji między wskazanymi pojęciami otwiera sądowi drogę do odmiennego pod względem faktycznym, niż przyjęto w akcie oskarżenia, dokonania ustaleń w sprawie. Czyn powinien być postrzegany jako zjawisko świata realnego, stanowiące zachowanie oskarżonego sterowane jego psychiką³³⁴.

Przedmiotem odpowiedzialności karnej jest czyn człowieka w jego naturalnych granicach, który wypełnia treść określonego zdarzenia faktycznego pojmowanego w doktrynie i orzecznictwie jako zdarzenie historyczne.

Ad 2. Ustalenia faktyczne dotyczące kształtu zdarzenia historycznego dotyczącego tego samego czynu w toku procesu mogą ewoluować, finalnie odbiegając od stanu faktycznego przyjętego w akcie oskarżenia. Sama odmienność ustaleń faktycznych nie narusza granic oskarżenia. Z tego też powodu sąd może w wyroku w sposób odmienny dokonać opisu czynu przypisanego³³⁵.

³³⁴ I. Andrejew, *Podstawowe pojęcia nauki o przestępstwie*, Warszawa 1988, s. 88.

³³⁵ Porównaj: post. SN z 19.10.2006 r., II KK 246/06, OSNWSK 2006, Nr 1, poz. 1987.

Nie stanowi zatem naruszenia tożsamości czynu pozostającego w granicach oskarżenia ustalenie innej wartości zagarniętego mienia, innej daty dokonania jego zaboru, a także odmiennego miejsca popełnienia przestępstwa. Wszystkie te elementy składają się na obraz jednego, tego samego zdarzenia faktycznego.

Ramy postępowania określone w zarzucie aktu oskarżenia wyznaczają zakres tożsamości „zdarzenia historycznego”.

Tak długo, jak czyn przypisywany w toku procesu jest tożsamy z czynem zarzucanym, postępowanie toczy się z poszanowaniem zasady skargowości. Istota problemu sprowadza się natomiast do ustalenia możliwie precyzyjnych kwantyfikatorów ustalenia tożsamości czynu zarzucanego i przypisanego.

Niezaprzeczalnym walorem komentowanego orzeczenia jest zwrócenie uwagi na niemożność ustalenia uniwersalnych zasad pozwalających na stwierdzenie zachowania tożsamości czynu zarzucanego i przypisanego, tym samym na potrzebę odwołania się „do rozsądnej życiowej oceny”. Co istotne, w przypadku odmiennej subsumpcji czynu na etapie wyrokowania ocena ta powinna być dokonywana *ad casum*, z uwzględnieniem faktów dotyczących podmiotu i przedmiotu przestępstwa, czasu i miejsca jego popełnienia oraz porównania wspólnych zakresów znamion czynu zarzucanego i przypisanego.

Mimo że opis czynu³³⁶ i jego kwalifikacja³³⁷ nie stanowią kryterium tożsamości czynu, to ich zmiana na etapie wyrokowania może stanowić punkt odniesienia dla konstrukcji tezy o braku tożsamości czynów zarzucanego i przypisanego. Przykładowo zmiana opisu czynu z działania na zaniechanie, przyjęcie, iż przestępstwo miało charakter formalny, a nie materialny, ustalenie, że przestępstwo należy do kategorii przestępstw indywidualnych, a nie powszechnych, mogą stanowić przydatny instrument ustaleń negatywnych w zakresie tożsamości czynu zarzucanego i przypisanego³³⁸.

Słusznie wskazano w komentowanym orzeczeniu, że pomocniczo można się odwołać do „testu powtórnego oskarżenia”

³³⁶ Porównaj: wyr. SN z 27.1.2006 r., WK 27/05, OSNwSK 2006, Nr 1, poz. 234.

³³⁷ Porównaj: post. SN z 29.10.2010 r., III KK 97/10, OSNKW 2011, Nr 6, poz. 50.

³³⁸ Porównaj: wyr. SA w Warszawie z 25.10.2007 r., II AKa 237/07, KZS 2008, z. 12, poz. 64.

sprowadzającego się do oceny, czy w przypadku stwierdzenia, że czyn nie mieści się w granicach oskarżenia, możliwe byłoby ponowne oskarżenie o „nowy” czyn w istotnie zmienionej postaci w stosunku do zarzutu aktu oskarżenia.

Zgodzić się trzeba, że tożsamość czynu zarzucanego i przypisanego należy oceniać indywidualnie, uwzględniając okoliczności faktyczne sprawy, z odwołaniem się do konstrukcji pojęcia „zdarzenia historycznego”, jego granic oraz rozsądnej życiowej oceny. Jedyne zastrzeżenie, jakie może budzić komentowane orzeczenie, wiąże się z poglądem, że ta „rozsądna życiowa ocena” powinna być udziałem uczestników postępowania, a także „hipotetycznego postronnego obserwatora procesu”.

Nie sposób zaakceptować konsekwencji takiego poglądu, prowadzących się do uwzględniania intuicyjnych odczuć kształtowanych w oparciu o pozanormatywne kryteria innych podmiotów niż sąd. W tym kontekście zaakcentować należy potrzebę uwzględniania przez sąd zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, zgodnie z regułą zawartą w art. 7 KPK, a więc stosowania kryteriów zawartych w normach procesowych.

Ad 3. Zgodzić się należy z zaprezentowanym w komentowanym orzeczeniu poglądem, że zmiana kwalifikacji prawnej czynu z przestępstwa przywłaszczenia mienia powierzonego – art. 284 § 2 KK – i przyjęcie kwalifikacji prawnej wskazującej na popełnienie przestępstwa wyłudzenia – art. 286 § 1 i 3 KK – nie naruszyło tożsamości czynów: zarzucanego i przypisanego.

Przede wszystkim odmienność subsumpcji nie wpłynęła na zmianę podmiotu przestępstwa, nadto zostały zachowane te same okoliczności faktyczne związane z zachowaniem sprawcy działającego w niezmienionym miejscu i czasie.

Niezmienione pozostały także źródło i kwota pozyskanych bezprawnie pieniędzy. Zmiana kwalifikacji prawnej miała natomiast wpływ na odmienne określenie podmiotu pokrzywdzonego przestępstwem. W przypadku przestępstwa przywłaszczenia pokrzywdzonym była osoba fizyczna, odmiennie w odniesieniu do przestępstwa wyłudzenia: status ten przysługiwał jednostce

budżetowej – Wojewódzkiej Komendzie OHP. Brak tożsamości pokrzywdzonego nie może jednak w tym przypadku stanowić argumentu na rzecz wyjścia poza granice oskarżenia. Odmienne ustalenie podmiotu pokrzywdzonego przestępstwem w żaden sposób nie zmodyfikowało postaci sprawczej zachowania oskarżonej, nie wymusiło też jego odmiennej oceny faktycznej. Nie bez znaczenia dla oceny zachowania granic oskarżenia pozostaje również okoliczność, że w toku postępowania karnego pokrzywdzony funkcjonuje w oparciu o domniemanie o procesowym charakterze. Pokrzywdzonym przy spełnieniu kryteriów wskazanych w art. 49 KPK jest ta osoba, której status ten w oparciu o aktualne ustalenia postępowania został przydany przez organ procesowy³³⁹. Uczestnik postępowania staje się pokrzywdzonym w sposób konkludentny, niewynikający z formalnej decyzji organu procesowego, a najczęściej wskutek traktowania go jako stronę postępowania poprzez pouczenia, doręczenia rozstrzygnięć. Relatywnie często w toku postępowania karnego, szczególnie w postępowaniu przygotowawczym, dochodzi do zmiany osoby pokrzywdzonego, przykładowo wobec dokonania nowych ustaleń dotyczących prawa własności rzeczy stanowiących przedmiot przestępstwa. Tak więc zmiana osoby pokrzywdzonego nie musi w każdym przypadku skutkować naruszeniem granic oskarżenia.

Sąd, analizując kwestię zachowania granic oskarżenia, nie odniósł się do jeszcze innych istotnych różnic związanych ze zmianą kwalifikacji. Mianowicie z uwagi na skutkowy charakter przestępstw³⁴⁰ w przypadku wyłudzenia zwykle miejsce popełnienia przestępstwa jest inne niż w przypadku przywłaszczenia. Najczęściej ma to również wpływ na zmianę właściwości organów prowadzących postępowanie. Jednak dla oceny tożsamości czynów decydujące znaczenie mają nie kryteria normatywne, lecz sprawcza postać zachowania podmiotu przestępstwa, która w analizowanej sprawie nie podlegała modyfikacji.

³³⁹ Porównaj: *M. Czekaj*, Pokrzywdzony w procesie karnym, Prok. i Pr. 1996, Nr 11, poz. 109–122.

³⁴⁰ Artykuł 6 § 2 KK stanowi: „Czyn zabroniony uważa się za popełniony w miejscu, w którym sprawca działał lub zaniechał działania, do którego był obowiązany, albo gdzie skutek stanowiący znamię czynu zabronionego nastąpił lub według zamiaru sprawcy miał nastąpić”.

2.7. Zasada niezmienności przedmiotu procesu zakreślonego ramami oskarżenia

1. Zarzut, wskazujący na obrazę art. 14 § 1 KPK, ma uzasadnienie wyłącznie w tych sytuacjach, gdy rodzaj wydanego orzeczenia wskazuje na wyjście sądu w zaskarżonym orzeczeniu poza ramy zdarzenia faktycznego objętego zarzutem aktu oskarżenia, wtedy bowiem jedynie uznać można, że doszło do naruszenia zasady skargowości. Natomiast w razie nieodniesienia się w ogóle, lub też błędnego odniesienia się, do kwestii możliwości zakwalifikowania zachowania oskarżonego (w świetle ustalonego w sprawie stanu faktycznego) pod inny niż w akcie oskarżenia przepis ustawy karnej, i to w sytuacji, gdy przyczyną takiego rozumowania jest sposób postrzegania granic czynu zarzucanego, podnoszony powinien być właśnie zarzut obrazy prawa materialnego, a to art. 11 § 1 KK.

2. Obowiązkiem sądu przed wydaniem wyroku uniewinniającego jest zawsze rozważenie, czy w ramach skargi oskarżyciela, a więc w granicach zdarzenia faktycznego objętego zarzutem oskarżenia, nie można dokonać subsumpcji czynu objętego skargą pod inny przepis ustawy karnej.

Wyrok SN z 5.9.2006 r., IV KK 194/06, OSNwSK 2006, Nr 1, poz. 166

Sentencja

Sąd Najwyższy w sprawie *H.M.* oskarżonej z art. 305 ust. 1 ustawy z 30.6.2000 r. Prawo własności przemysłowej (tekst jedn.: Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1117 ze zm.) po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 5.9.2006 r. kasacji, wniesionej przez Prokuratora Okręgowego w K. na niekorzyść od wyroku Sądu Okręgowego w K. z 7.3.2006 r., sygn. akt IX Ka 2161/05, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S. z 13.10.2005 r., sygn. akt VI K 691/05,

uchyla zaskarżony wyrok oraz utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S. i przekazuje sprawę sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Z uzasadnienia faktycznego

H.M. oskarżona została o to, że „w dniu 18.8.2004 r. na targowisku miejskim przy ulicy A.K. w S. wprowadziła do obrotu jeden zegarek z podrobionym znakiem towarowym „R.” i siedem zegarków z podrobionym znakiem towarowym „G.”, czym działała na szkodę R. S.A. z siedzibą w G., reprezentowaną przez kancelarię Radców Prawnych i Adwokatów S., Sz. z W. i G. G. Sp. A. z siedzibą we F., reprezentowaną przez P. Sp. z o.o. Biuro Ochrony Własności Przemysłowej w W.”, tj. o popełnienie przestępstwa określonego w art. 305 ust. 1 ustawy z 30.6.2000 r. – Prawo własności przemysłowej (tekst jedn.: Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1117 ze zm.).

Sąd Rejonowy w S. wyrokiem z 13.10.2005 r., VI K 691/05 uniewinnił *H.M.* od popełnienia zarzucanego jej w akcie oskarżenia czynu, przyjmując, zgodnie z poglądem prawnym wyrażonym przez Sąd Najwyższy w uchwale z 24.5.2005 r., KZP 13/05, (OSNKW 2005, Nr 6, poz. 50), że zarzucony oskarżonej obrót zegarkami z podrobionymi znakami, z uwagi na wtórny charakter, nie wypełnia ustawowych znamion przestępstwa z art. 305 ust. 1 powołanej wyżej ustawy.

Wyrok powyższy na niekorzyść oskarżonej zaskarżył prokurator, zarzucając temu orzeczeniu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę i mający wpływ na treść wyroku, a polegający na zbyt wąskiej interpretacji zachowania oskarżonej wskutek pominięcia tych elementów jej działania, które wyczerpały ustawowe znamiona przestępstwa paserstwa. W konkluzji tak sformułowanego zarzutu wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd I instancji.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z 7.3.2006 r., IX Ka 2161/05, zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od prawomocnego wyroku sądu II instancji wniósł, na niekorzyść oskarżonej, Prokurator Okręgowy w K. Zaskarżył on orzeczenie sądu odwoławczego w całości, zarzucając „rażące naruszenie prawa materialnego, w szczególności art. 11 § 1 KK, mające istotny wpływ na treść wyroku, a polegające na wyrażeniu (...) błędnego poglądu o braku tożsamości pomiędzy czynem

zarzuconym w akcie oskarżenia a wskazanym w apelacji, podczas gdy analiza czynu zarzuconego i czynu wyczerpującego dyspozycję art. 291 § 1 KK prowadzi do wniosku, że jest to ten sam czyn jako zdarzenie faktyczne, różniące się jedynie odmiennym obrazem prawnym”.

Podnosząc taki zarzut, skarżący wniósł o uchylenie wyroków sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w S. W toku rozprawy kasacyjnej Prokurator Prokuratury Krajowej poparł zarzut kasacji i wniosek w niej zawarty.

Z uzasadnienia prawnego

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Jedną z podstawowych zasad procedury karnej jest zasada skargowości określona w art. 14 § 1 KPK, zakreślająca ramy postępowania sądowego. Jak trafnie zwrócił na to uwagę w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy w K., to właśnie żądanie oskarżyciela publicznego wyrażone w akcie oskarżenia w sprawach o przestępstwa ścigane z urzędu zakreśla te granice, a każde ich przekroczenie i rozstrzygnięcie w zakresie czynu nieobjętego ściganiem skutkować musi określonymi konsekwencjami procesowymi (art. 439 § 1 pkt 9 KPK w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 KPK).

Akceptując taki pogląd sądu *ad quem*, nie może jednak umknąć uwadze fakt, że zarówno w uzasadnieniu tego orzeczenia, jak i poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w S. sama problematyka tożsamości czynu nie została w ogóle poddana analizie przez pryzmat podniesionego już w zwykłym środku odwoławczym zarzutu. Sąd I instancji kwestii tej w ogóle nie dostrzegł, skupiając się na analizie stanu faktycznego i jego ocenie prawnej wyłącznie w zakresie zarzuconego w akcie oskarżenia przestępstwa z art. 305 ust. 1 ustawy z 30.6.2000 r. – Prawo własności przemysłowej, zaś sąd odwoławczy pomimo tego, że kwestia właśnie tożsamości czynu i możliwości zakwalifikowania, w ustalonym stanie faktycznym, zachowania oskarżonej jako występku określonego w art. 291 § 1 KK była jedynym zarzutem skargi apelacyjnej, skupił się wyłącznie na aspekcie procesowym, zaś problem zasadniczy skomentował stwierdzeniem, że prze-

stępstwo paserstwa, na które wskazuje prokurator w apelacji, jest zupełnie nowym czynem w ramach innego zdarzenia faktycznego niż to, o którym jest mowa w akcie oskarżenia.

Trafnie wysunięty został pod adresem orzeczenia sądu odwoławczego, a w konsekwencji też wyroku sądu *meriti*, zarzut naruszenia prawa materialnego, a to art. 11 § 1 KK. Wprawdzie w wypadku kwestionowania rozstrzygnięć sądów przez pryzmat granic tożsamości czynu podnoszone są również zarzuty naruszenia prawa procesowego (m.in. art. 14 § 1 KPK – tego rodzaju wątpliwość wyraził w toku rozprawy kasacyjnej Prokurator Prokuratury Krajowej), to jednak zdaniem Sądu Najwyższego tak sformułowany zarzut, a więc wskazujący na obrazę art. 14 § 1 KPK, ma uzasadnienie wyłącznie w tych sytuacjach, gdy rodzaj wydanego orzeczenia wskazuje na wyjście sądu w zaskarżonym orzeczeniu poza ramy zdarzenia faktycznego objętego zarzutem aktu oskarżenia, wtedy bowiem jedynie uznać można, że doszło do naruszenia zasady skargowości. Natomiast w razie nieodniesienia się w ogóle, lub też błędnego odniesienia się, do kwestii możliwości zakwalifikowania zachowania oskarżonego (w świetle ustalonego w sprawie stanu faktycznego) pod inny niż w akcie oskarżenia przepis ustawy karnej, i to w sytuacji, gdy przyczyną takiego rozumowania jest sposób postrzegania granic czynu zarzuconego, podnoszony powinien być właśnie zarzut obrazy prawa materialnego, a to art. 11 § 1 KK. To bowiem ten przepis, zamieszczony w rozdziale traktującym o zasadach odpowiedzialności karnej, stanowi, że ten sam czyn może stanowić tylko jedno przestępstwo i tym samym nawiązuje do czynu w jego granicach („ten sam czyn”) jako przedmiotu karnoprawnego wartościowania z punktu widzenia jednego bądź wielu typów czynów zabronionych, a w konsekwencji pozwala na prawidłowe ustalenie granic konkretnego czynu zarzuconego i adekwatne ukształtowanie opisu czynu przypisanego, z zachowaniem zasady niezmienności w postępowaniu sądowym podstawy faktycznej odpowiedzialności karnej.

Zapadłe w niniejszej sprawie orzeczenie, z powodu niepoczynienia jakichkolwiek ustaleń w zakresie możliwości poddania zachowania oskarżonej ocenie prawnej z punktu widzenia innego

przepisu ustawy karnej, stanowi w efekcie nic innego jak, nieznanne polskiej procedurze karnej, uniewinnienie (na co zasadnie zwrócił uwagę autor kasacji) od kwalifikacji prawnej czynu, a nie od samego czynu. Obowiązkiem sądu przed wydaniem wyroku uniewinniającego jest zawsze rozważenie, czy w ramach skargi oskarżyciela, a więc w granicach zdarzenia faktycznego objętego zarzutem oskarżenia, nie można dokonać subsumpcji czynu objętego skargą pod inny przepis ustawy karnej.

Wyrażony w niniejszej sprawie przez Sąd Okręgowy, bez żadnej argumentacji, pogląd jakoby zdarzenie historyczne, w oparciu o które sformułowany został zarzut aktu oskarżenia, nie daje możliwości podjęcia rozważań w kierunku zakwalifikowania zachowania *H.M.* pod normę typizującą występki paserstwa, nie może zyskać akceptacji. Rozpatrując zdarzenie historyczne, będące przedmiotem poczynionych przez Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych, przez pryzmat wskazanych wyżej przesłanek warunkujących zachowanie granic skargi określonych w akcie oskarżenia, w sposób jednoznaczny stwierdzić należy, że te podstawowe elementy składowe, które wymieniono wyżej, zarówno w wypadku czynu zakwalifikowanego jako przestępstwo określone w art. 305 ust. 1 PrWłPrzem, jak i w wypadku rozważań na gruncie art. 291 § 1 KK, w pełni się pokrywają.

W wypadku art. 305 ust. 1 PrWłPrzem jest to pewność obrotu gospodarczego (jego legalność), a pośrednio prawo ochronne na znak towarowy. W przypadku paserstwa w postaci nabywania lub pomagania w zbyciu przedmiotem ochrony mogą być m.in. reguły legalnego obrotu prawnego.

- 1. Jakie są konsekwencje procesowe obowiązywania zasady skargowości w procesie karnym?**
- 2. Czy procedura karna dopuszcza „uniewinnienie” od kwalifikacji prawnej czynu?**
- 3. Czy sugerowana przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku odmienna ocena prawna zachowania sprawcy mieści się w ramach tożsamości czynu?**

Ad 1. Zgodnie z treścią art. 14 § 1 KPK wszczęcie postępowania sądowego następuje na żądanie uprawnionego oskarżyciela

lub innego uprawnionego podmiotu. Sąd nie może samodzielnie wszcząć postępowania karnego, inicjuje je akt oskarżenia uprawnionego oskarżyciela.

Wskazany podział ról procesowych organów ścigania i organów wymiaru sprawiedliwości ma istotne znaczenie gwarancyjne z punktu widzenia założeń konstrukcyjnych procesu karnego.

Wniesienie aktu oskarżenia przez oskarżyciela do sądu wywołuje skutek w kilku obszarach. Akt oskarżenia inicjuje główny nurt postępowania – stadium jurysdykcyjne – ustala granice podmiotowe rozpoznawania sprawy oraz określa przedmiot postępowania.

Wyłączona jest możliwość orzekania przez sąd o odpowiedzialności osoby nieobjętej aktem oskarżenia. Sąd nie może też dokonywać oceny prawnej czynu nieobjętego skargą uprawnionego oskarżyciela. Akt oskarżenia określa więc granice oskarżenia. Ich ujęcie podmiotowe nie wywołuje wątpliwości interpretacyjnych, natomiast określenie granic przedmiotowych wyznaczonych przez czyn zarzucany oskarżonemu w akcie oskarżenia i przypisany w wyroku wymaga zachowania warunku ich tożsamości.

O zachowaniu tożsamości można mówić tylko wtedy, gdy czyn przestępny przypisany wyrokiem mieści się w granicach oskarżenia. W takim przypadku nawet odmienna ocena prawna tego czynu nie zrywa łączności z wniesioną przez oskarżyciela skargą, o czym stanowi przepis art. 399 § 1 KPK. Wyjście poza przedmiotowe granice oskarżenia zarysowane w pisemnej skardze oskarżyciela możliwe jest jedynie w warunkach ustnej skargi oskarżyciela, o jakiej stanowi art. 398 § 1 KPK. Dochodzi wówczas do zainicjowania nowego oskarżenia, które sąd może rozpoznać na tej samej rozprawie tylko za zgodą oskarżonego. Nie jest ona jednak wystarczająca w sytuacji, kiedy zaistnieje konieczność przeprowadzenia postępowania przygotowawczego co do nowego czynu.

W konsekwencji brak tożsamości czynu wyznacza regułę postępowania określoną w art. 398 § 1 KPK, natomiast zachowanie jego tożsamości pozwala na orzekanie w ramach podstawowego nurtu w przypadku potrzeby dokonania odmiennej oceny prawnej zarzucanego czynu, o czym stanowi przepis art. 399 § 1 KPK.

Jeżeli w stadium jurysdykcyjnym sąd ustali, że czyn popełniony przez oskarżonego nie mieści się w granicach skierowanego aktu oskarżenia, powinien dać temu wyraz, umarzając postępowanie z powodu braku skargi uprawnionego oskarżyciela na podstawie przepisu art. 17 § 1 pkt 9 KPK³⁴¹. Ewentualne skazanie oskarżonego za czyn inny niż zarzucany stanowi naruszenie zasady skargowości i sytuuje to uchybienie w kategorii bezwzględnej przyczyny odwoławczej przewidzianej w art. 439 § 1 pkt 9 KPK³⁴². Brak skargi uprawnionego oskarżyciela wyłącza bowiem możliwość prowadzenia postępowania.

Z uwagi na znaczenie zachowania tożsamości czynu zarzucanego i będącego przedmiotem orzekania kwestia ta podlega kontroli odwoławczej niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów. Brak tożsamości czynu zarzucanego i przypisanego, zgodnie z art. 523 § 1 KPK, stanowi podstawę do wniesienia nadzwyczajnego środka zaskarżenia w postaci kasacji.

W postępowaniu karnym obowiązuje więc zasada niezmienności przedmiotu procesu³⁴³. Czyn przypisany musi być tożsamy (ontologicznie) z zarzucanym, a oskarżyciel pozbawiony jest możliwości modyfikowania aktu oskarżenia. Przedmiotem wyrokowania jest bowiem treść aktu oskarżenia odczytywanego przy rozpoczęciu przewodu sądowego rozpoczynającego spór prawnokarny³⁴⁴.

Ad 2. Zagadnienie niewinnienia „od kwalifikacji prawnej czynu”, będące elementem zarzutu kasacji wniesionej przez prokuratora, stanowi asumpt do rozważenia, czy zmiana kwalifikacji prawnej czynu może mieć wpływ na naruszenie granic oskarżenia.

Drugim, jeszcze istotniejszym problemem jest ustalenie reguł postępowania sądu w przypadku, gdy zaproponowana przez oskarżyciela subsumpcja jest nieadekwatna do ustalonego zdarzenia faktycznego, którego ocena prawna winna polegać na zakwalifikowaniu tego zdarzenia według odmiennego przepisu prawnego.

³⁴¹ Porównaj: wyr. SN z 25.8.2010 r., II KK 186/10, Lex Polonica nr 2573846.

³⁴² Na ten temat: wyr. SN z 20.9.2002 r., V KKN 112/01, Prok. i Pr.-wkt. 2003, Nr 2, poz. 1.

³⁴³ Porównaj: wyr. SN z 22.6.2006 r., IV KK 114/06, OSNwSK 2006, Nr 1, poz. 1268.

³⁴⁴ Porównaj: wyr. SA w Krakowie, III AKa 62/99, KZS 1999, z. 5, poz. 38.

Na wstępie należy zauważyć, że przepis art. 399 § 1 KPK nie wyłącza odmiennej oceny prawnej czynu zarzucanego aktem oskarżenia. Ustawodawca warunkuje jednak taką możliwość zachowaniem granic oskarżenia.

Korelatem decyzji o zmianie kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego jest więc zdarzenie faktyczne opisane w akcie oskarżenia.

Zgodzić się należy z tezą, że zmiana kwalifikacji prawnej czynu to jedynie zmiana prawnego obrazu tego samego zdarzenia faktycznego³⁴⁵.

Przewidziana w przepisie art. 399 § 1 KPK możliwość zakwalifikowania czynu według innego przepisu prawnego nie ogranicza się do przyjęcia odmiennej kwalifikacji typu przestępstwa zawartego w części szczególnej Kodeksu karnego lub pozakodeksowych przepisach karnych zawartych w innych ustawach. Inny przepis prawny w rozumieniu art. 399 § 1 KPK to także oddanie pełnej zawartości kryminalnej czynu poprzez odwołanie się do kumulatywnej kwalifikacji prawnej – art. 11 § 2 KK. W ramach możliwości zakwalifikowania czynu według innego przepisu mieści się również uzupełnienie kwalifikacji o przepis, który nie stanowi podstawy wymierzenia kary³⁴⁶.

Inny przepis prawny to także zakwalifikowanie czynu jako popełnionego w warunkach powrotu do przestępstwa – art. 64 § 1 KK³⁴⁷ – uzupełnienie kwalifikacji o formę stadialną lub zjawiskową przestępstwa.

Zmiana kwalifikacji to również przyjęcie konstrukcji czynu ciągłego z art. 12 KK lub skazanie za czyny popełnione w ramach ciągu przestępstw – art. 91 KK.

Norma kompetencyjna umożliwiająca zmianę kwalifikacji prawnej zawarta w przepisie art. 399 § 1 KPK dotyczy zarówno postępowania przed sądem I instancji, jak i postępowania odwoławczego.

Wyjście poza granice oskarżenia w następstwie zmiany kwalifikacji prawnej czynu następuje w sytuacji, gdy nowa kwalifikacja zawiera inne znamiona, nieodpowiadające zdarzeniu faktyczne-

³⁴⁵ Porównaj: wyr. SN z 14.7.1977 r., III KR 170/77, OSNPG 1977, Nr 11, poz. 117.

³⁴⁶ Porównaj: wyr. SN z 5.2.1973 r., I KR 339/72, OSNPG 1973, Nr 11, poz. 166.

³⁴⁷ Na ten temat: wyr. SN z 29.1.1974 r., V KRN 6/74, OSNKW 1974, Nr 7–8, poz. 136.

mu będącemu przedmiotem orzekania. W przypadku natomiast, gdy zakres znamion typu przestępstwa wynikającego z nowej kwalifikacji jest węższy od poprzedniego, nie aktualizuje się ryzyko naruszenia granic oskarżenia. Jeżeli więc sąd decyduje się na stosowanie przepisu szczególnego zamiast zaproponowanego w akcie oskarżenia przepisu ogólnego, zmiana kwalifikacji mieścić się będzie w granicach oskarżenia.

Analogicznie nie narusza granic oskarżenia zmiana kwalifikacji prawnej czynu wskazującej na popełnienie przestępstwa w typie kwalifikowanym i przypisanie oskarżonemu popełnienia przestępstwa w typie podstawowym.

Skoro więc nie istnieje zasada stałości i niezmienności kwalifikacji prawnej czynu, to sąd, negując prawidłowość kwalifikacji przyjętej w akcie oskarżenia, powinien rozważyć, czy opisane w nim zdarzenie faktycznie można subsumować pod inny przepis ustawy karnej. Dopiero negatywne ustalenie, w oparciu o które sąd wyłączy możliwość poddania zachowania oskarżonego ocenie prawnej z punktu widzenia innego przepisu, legitymizuje rozstrzygnięcie uniewinniające.

W obowiązującym modelu procesu karnego dopóty nie można uniewinnić oskarżonego od dokonania zrzucanego mu czynu, dopóki sąd nie ustali, że nie wychodząc poza granice oskarżenia, nie można tego czynu z urzędu zakwalifikować z innego przepisu, niż to proponuje oskarżyciel³⁴⁸.

Ad 3. Podstawą kasatoryjnego rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego w komentowanym postępowaniu było nie tylko zaniechanie przez sąd *meriti* dokonania oceny prawnej zachowania sprawcy w kontekście przyjęcia kwalifikacji z art. 291 § 1 KK, ale także brak uzasadnienia stanowiska o niedopuszczalności takiej subsumpcji.

Zdaniem Sądu Najwyższego doszło do rażącego naruszenia prawa materialnego – art. 11 § 1 KK. Manifestowało się ono przedwczesną decyzją o uniewinnieniu oskarżonego i brakiem rozważenia możliwości przyjęcia innej kwalifikacji prawnej czynu oskarżonego.

³⁴⁸ Porównaj: wyr. SN z 8.1.2003 r., IV KKN 562/00, Legalis.

Trafność rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego można rozpatrywać w dwóch aspektach: formalnym i merytorycznym.

Niewątpliwie ocena zagadnienia, czy zachowanie sprawcy, polegające na wprowadzeniu do obrotu towarów z podrobionym znakiem towarowym, może wyczerpywać znamiona przestępstwa paserstwa, wymagała uprzedniej analizy strony podmiotowej i przedmiotowej przestępstwa z art. 291 § 1 KK, a warunku tego nie spełniła konstatacja sądu *meriti*, że przyjęcie takiej kwalifikacji prawnej czynu stanowi wyjście poza granice oskarżenia. Zgodzić się więc należy, że doszło do naruszenia art. 11 § 1 KK. Przepis ten w swoim brzmieniu nawiązuje do czynu w jego granicach. Ten sam czyn może bowiem stanowić tylko jedno przestępstwo.

W ujęciu ontologicznym „czyn” jest bytem jednorodnym, może jednak jako przedmiot karnoprawnego wartościowania podlegać ocenie z punktu widzenia jednego lub wielu typów czynów zabronionych.

Dopuszczalna jest więc taka zmiana kwalifikacji prawnej, która pozostaje w zgodzie z zasadą niezmienności w postępowaniu sądowym podstawy faktycznej odpowiedzialności karnej, gwarantując w konsekwencji poszanowanie zasady skargowości³⁴⁹.

Diametralnie odmiennym zagadnieniem funkcjonującym w obszarze rozważań materialnoprawnych jest prawidłowość sugestii Sądu Najwyższego, jakoby zachowanie sprawcy faktycznie wyczerpywało znamiona przestępstwa paserstwa. Pogląd ten może budzić istotne wątpliwości.

Elementem znamion przestępstwa paserstwa jest między innymi „uzyskanie rzeczy za pomocą czynu zabronionego”. W przypadku dokonywania obrotu towarami sygnowanymi podrobionymi znakami towarowymi warunek ten nie jest spełniony, gdyż towar został wytworzony i podlegał sprzedaży w sposób całkowicie zgodny z prawem. Oznaczenie takiego towaru cudzym znakiem towarowym (podrobionym) samoistnie nie zmienia charakteru towaru i legalności jego nabycia, tym samym nie

³⁴⁹ Porównaj: wyr. SN z 20.9.2002 r., V KKN 112/01, Prok. i Pr.–wkt. 2003, Nr 2, poz. 1.

został spełniony podstawowy warunek odpowiedzialności karnej za przestępstwo paserstwa³⁵⁰.

Zaprezentowane uwagi skłaniają do konkluzji, że każde rozstrzygnięcie uwalniające od odpowiedzialności karnej winno być poprzedzone rozważeniem dopuszczalności dokonania odmiennej subsumpcji niż wyjściowo przyjęta przez oskarżyciela, przy czym odmienna ocena prawna zachowania oskarżonego musi się mieścić w granicach zdarzenia faktycznego poddanego pod karnoprawną ocenę sądu.

³⁵⁰ Pogląd taki został zawarty w uchwale SN (7) z 30.6.2008 r., I KZP 8/08, OSNKW 2008, Nr 7, poz. 52.

Rozdział V. Wyrokowanie i czynności końcowe w sądzie pierwszej instancji

1. Wprowadzenie

Wyrokowanie i czynności końcowe w sądzie I instancji zostały uregulowane w rozdziale 47 KPK.

Wyrokowanie to ostatnia faza rozprawy głównej. Obejmuje naradę, głosowanie, sporządzenie i podpisanie wyroku, ogłoszenie wyroku i pouczenie w kwestii jego zaskarżenia (promulgacja wyroku)³⁵¹.

Po wysłuchaniu głosów stron sąd niezwłocznie przystępuje do narady i głosowania nad wyrokiem (art. 408 KPK)³⁵². Czynności te są tajne³⁵³.

W sprawie zawitej albo z innych ważnych powodów sąd może odroczyć wydanie wyroku na czas nieprzekraczający 7 dni (art. 411 § 1 KPK). Szczegółowe uwagi w odniesieniu do materii odroczenia wydania wyroku, formy decyzji w tym przedmiocie i skutków przekroczenia terminu siedmiodniowego zamieszczono w niniejszym rozdziale w pkt 2.2. Nie ma więc obecnie potrzeby szerszego rozwijania tych wątków.

Podobnie kwestie związane z wznowieniem przewodu sądowego (art. 409 KPK; zob. też art. 414 § 5 KPK) oraz podstawą dowodową wyroku (art. 410 KPK) zostały kompleksowo omówione w niniejszym rozdziale w pkt 2.1. i 2.3. Wypada w tym miejscu jedynie odwołać się do tych wywodów.

³⁵¹ S. Waltoś, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 534.

³⁵² Szczegółowe uregulowania dotyczące przebiegu narady i głosowania zostały zamieszczone w rozdziale 12 KPK („Narada i głosowanie”).

³⁵³ T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie...*, *op. cit.*, 2009, s. 747.

Niezwłocznie po zakończeniu głosowania sąd sporządza wyrok na piśmie (art. 412 KPK). Każdy wyrok powinien zawierać (art. 413 KPK):

- 1) oznaczenie sądu, który go wydał, oraz sędziów, ławników, oskarżycieli i protokolanta,
- 2) datę oraz miejsce rozpoznania sprawy i wydania wyroku,
- 3) imię, nazwisko oraz inne dane określające tożsamość oskarżonego,
- 4) przytoczenie opisu i kwalifikacji prawnej czynu, którego popełnienie oskarżyciel zarzucił oskarżonemu,
- 5) rozstrzygnięcie sądu (pod tym pojęciem rozumiemy skazanie oskarżonego [w tym odstąpienie od wymierzenia kary], warunkowe umorzenie postępowania, bezwarunkowe umorzenie postępowania, uniewinnienie oskarżonego)³⁵⁴,
- 6) wskazanie zastosowanych przepisów ustawy karnej.

Wyrok skazujący powinien ponadto zawierać:

- 1) dokładne określenie przypisanego oskarżonemu czynu oraz jego kwalifikację prawną (szersze uwagi w tej materii poczyniono w pkt 2.4. niniejszego rozdziału),
- 2) rozstrzygnięcia co do kary i środków karnych, a w razie potrzeby co do zaliczenia na ich poczet tymczasowego aresztowania i zatrzymania oraz środków zapobiegawczych wymienionych w art. 276 KPK.

Podkreślenia wymaga, że zaliczeniu na poczet kary podlega nie tylko okres rzeczywistego pozbawienia wolności odbytego w sprawie, w której zapadł wyrok (art. 63 § 1 KK), ale także okres tymczasowego aresztowania odbytego przez oskarżonego w innej sprawie, w której postępowanie toczyło się równocześnie, a zapadł w niej prawomocny wyrok uniewinniający, umorzono postępowanie albo odstąpiono od wymierzenia kary (art. 417 KPK)³⁵⁵.

³⁵⁴ Pamiętać trzeba, że zgodnie z art. 416 KPK w razie skazania oskarżonego sąd, uwzględniając wniosek prokuratora, zobowiązuje w wyroku podmiot, który uzyskał korzyść majątkową w warunkach określonych w art. 52 KK, do jej zwrotu w całości lub w części na rzecz Skarbu Państwa. Uniewinniając oskarżonego albo skazując go za przestępstwo, które takiej korzyści nie przyniosło, lub umarzając postępowanie – sąd pozostawia wniosek prokuratora bez rozpoznania.

³⁵⁵ Szerzej: T. Grzegorzcyk, J. Tylman, *Polskie...*, op. cit., s. 752.

Ponadto na poczet orzeczonych środków karnych, o których mowa w art. 39 pkt 2–3 KK, zalicza się okres rzeczywistego stosowania odpowiadających im rodzajowo środków zapobiegawczych, wymienionych w art. 275 lub art. 276 KPK (art. 63 § 2 KK).

Pamiętać należy również o treści art. 626 § 1 KPK, zgodnie z którym w orzeczeniu kończącym postępowanie (a takim orzeczeniem jest wyrok sądu I instancji) należy wskazać kto, w jakiej części i zakresie ponosi koszty procesu.

Zgodnie z art. 414 § 1 KPK w razie stwierdzenia po rozpoczęciu przewodu sądowego okoliczności wyłączającej ściganie lub danych przemawiających za warunkowym umorzeniem postępowania sąd wyrokiem umarza postępowanie albo umarza je warunkowo. Jednak w razie stwierdzenia okoliczności wymienionych w art. 17 § 1 pkt 1 i 2 KPK sąd wydaje wyrok uniewinniający, chyba że sprawca w chwili czynu był niepoczytalny.

Umarzając postępowanie, sąd stosuje odpowiednio art. 322 § 2 i 3, art. 323 § 1 i 2 oraz art. 340 § 2 i 3 KPK (art. 414 § 2 KPK).

Sąd stosuje środek zabezpieczający wskazany w art. 99 § 1 KK lub w art. 43 § 2 KKS, jeżeli wyniki przewodu sądowego to uzasadniają, a umorzenie następuje z powodu niepoczytalności sprawcy w chwili popełnienia czynu (art. 414 § 3 KPK).

Z kolei umarzając postępowanie warunkowo, sąd stosuje odpowiednio art. 341 KPK (*vide* art. 414 § 4 KPK).

W związku z przypisaniem oskarżonemu popełnienia przestępstwa może się aktualizować konieczność zajęcia stanowiska w kwestii jego odpowiedzialności cywilnej. I tak w razie skazania oskarżonego sąd uwzględnia albo oddala powództwo cywilne w całości albo w części, natomiast w wypadku innego rozstrzygnięcia sąd pozostawia powództwo cywilne bez rozpoznania. Sąd orzeka o pozostawieniu powództwa cywilnego bez rozpoznania także wówczas, jeżeli materiał dowodowy ujawniony w toku rozprawy nie wystarcza do rozstrzygnięcia powództwa cywilnego, a uzupełnienie tego materiału spowodowałoby znaczną przewlekłość postępowania (art. 415 § 1–3 KPK).

W wypadku skazania oskarżonego sąd może także z urzędu zasądzić odszkodowanie na rzecz pokrzywdzonego, chyba że ustawa stanowi inaczej. Zasądzenie odszkodowania z urzędu

nie jest dopuszczalne, jeżeli zachodzą okoliczności wymienione w art. 65 § 1 pkt 2, 4 lub 5 KPK (art. 415 § 4 KPK).

W razie skazania oskarżonego lub warunkowego umorzenia postępowania, w wypadkach wskazanych w ustawie, sąd orzeka nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego, obowiązek naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Nawiązki na rzecz pokrzywdzonego, obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę nie orzeka się, jeżeli roszczenie wynikające z popełnienia przestępstwa jest przedmiotem innego postępowania albo o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono (art. 415 § 5 KPK; zob. też art. 415 § 7 KPK).

Jeśli zasądzone odszkodowanie, obowiązek naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę albo nawiązka orzeczona na rzecz pokrzywdzonego nie pokrywają całej szkody lub nie stanowią pełnego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, pokrzywdzony może dochodzić dodatkowych roszczeń w postępowaniu cywilnym (art. 415 § 6 KPK).

Po podpisaniu wyroku przewodniczący ogłasza go publicznie; w czasie ogłaszania wyroku wszyscy obecni, z wyjątkiem sądu, stoją. Niestawiennictwo stron, ich obrońców i pełnomocników nie stoi na przeszkodzie ogłoszeniu wyroku (art. 418 § 1, art. 419 § 1 KPK).

Zgłoszenie zdania odrębnego podaje się do wiadomości, a jeżeli członek składu orzekającego, który zgłosił zdanie odrębne, wyraził na to zgodę, wskazuje się jego nazwisko. Po ogłoszeniu wyroku przewodniczący lub jeden z członków składu orzekającego podaje ustnie najważniejsze powody wyroku (art. 418 § 2 i 3 KPK)³⁵⁶.

Ustawodawca nie określa, jakie elementy powinny zawierać ustne, najważniejsze powody wyroku. Punktem odniesienia musi być więc tutaj dyspozycja art. 424 KPK. Ustne powody wyroku powinny zatem sprowadzać się do syntetycznego zaprezentowania tego, co w sposób bardzo analityczny zostałyby zamieszczone w uzasadnieniu pisemnym, oczywiście gdyby do sporządzenia

³⁵⁶ W sytuacji wyrokowania poza rozprawą, treść wyroku udostępnia się publicznie przez złożenie jego odpisu na okres 7 dni w sekretariacie sądu, o czym należy uczynić wzmiankę w protokole posiedzenia (art. 418a KPK).

takiego dokumentu doszło. Z gwarancyjnego punktu widzenia ważne jest, aby istniała zgodność treściowa pomiędzy tym, co sędzia przytoczył bezpośrednio po ogłoszeniu wyroku, a tym, co następnie zawarł w jego uzasadnieniu pisemnym.

Po ogłoszeniu wyroku dochodzi do pouczenia stron i ich przedstawicieli o przysługującym im prawie, terminie i sposobie wniesienia środka zaskarżenia (art. 100 § 6 KPK). Ta czynność finalizuje rozprawę główną.

W ramach czynności końcowych przed sądem I instancji wyróżnić możemy:

- a) doręczenie oskarżonemu odpisu wyroku w sytuacji, gdy:
 - będąc pozbawiony wolności i nie mając obrońcy, nie był obecny przy ogłoszeniu wyroku na rozprawie (art. 419 § 2 KPK),
 - wydano wyrok zaoczny (art. 482 § 1 KPK);
- b) przesłanie wyroku wraz z uzasadnieniem stronie, która w terminie złożyła wniosek o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku (art. 422 § 1 i 2, art. 517f § 1 KPK);
- c) wydanie w razie potrzeby na posiedzeniu postanowienia o uzupełnieniu wyroku w warunkach: art. 420 § 1 i 2 KPK (zob. szerzej pkt 2.6. niniejszego rozdziału) i art. 626 § 2 KPK (jeśli wyrok nie zawiera rozstrzygnięcia o kosztach, a także gdy zachodzi konieczność dodatkowego ustalenia ich wysokości)³⁵⁷.

Należy w tym miejscu nadmienić, że jedynie wyjątkowo ustawa nakazuje sporządzenie uzasadnienia wyroku z urzędu (zob. art. 114 § 3 KPK). Co do zasady uzasadnienie wyroku sporządza się na pisemny wniosek strony lub podmiotu wskazanego w art. 416 KPK, a w wypadku wyroku warunkowo umarzającego postępowanie, wydanego na posiedzeniu, także pokrzywdzonego. Wniosek ten powinien być złożony w zawitym terminie 7 dni od daty ogłoszenia wyroku (zob. jednak art. 517f § 1 KPK). Sporządzenie uzasadnienia z urzędu nie zwalnia strony, podmiotu z art. 416 KPK oraz pokrzywdzonego od złożenia wniosku o doręczenie uzasadnienia. Wniosek nie pochodzący od oskarżo-

³⁵⁷ Zobacz: J. Grajewski, Przebieg procesu..., *op. cit.*, s. 258–259.

nego powinien wskazywać tego z oskarżonych, którego dotyczy (art. 422 § 1 KPK).

Dla oskarżonego pozbawionego wolności, który nie ma obrońcy i nie był obecny podczas ogłoszenia wyroku, termin do złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku biegnie od daty doręczenia mu wyroku (art. 422 § 2 KPK).

Prezes sądu odmawia przyjęcia wniosku złożonego przez osobę nieuprawnioną lub po terminie. Na zarządzenie prezesa przysługuje zażalenie (art. 422 § 3 KPK).

Uzasadnienie wyroku powinno być sporządzone w ciągu 14 dni od daty złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia, a w wypadku sporządzenia uzasadnienia z urzędu – od daty ogłoszenia wyroku; w sprawie zawitej, w razie niemożności sporządzenia uzasadnienia we wskazanym wyżej terminie, prezes sądu może go przedłużyć na czas oznaczony (art. 423 § 1 KPK).

W wypadku złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku w części odnoszącej się do niektórych oskarżonych sąd władny jest ograniczyć zakres uzasadnienia do tych tylko części wyroku, których wnioski dotyczy (art. 423 § 2 KPK).

Wyrok z uzasadnieniem doręcza się stronie i podmiotowi wskazanemu w art. 416 KPK, które złożyły wniosek na podstawie art. 422 KPK (art. 423 § 3 KPK).

Ustawodawca ściśle określił wymogi stawiane uzasadnieniu wyroku. I tak uzasadnienie powinno zawierać wskazanie, jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, oraz wyjaśniać podstawę prawną wyroku. W uzasadnieniu należy ponadto przytoczyć okoliczności, które sąd miał na względzie przy wymiarze kary, a zwłaszcza przy zastosowaniu nadzwyczajnego złagodzenia kary, środków zabezpieczających, uwzględnieniu powództwa cywilnego oraz przy innych rozstrzygnięciach zawartych w wyroku (art. 424 KPK)³⁵⁸.

Podkreślenia wymaga, że prawidłowe sporządzenie uzasadnienia wyroku jest kwestią niezwykle istotną, bowiem warun-

³⁵⁸ Zasadnie wskazuje się w orzecznictwie, że prawidłowe sporządzenie uzasadnienia wyroku to jeden z warunków zachowania standardu rzetelnego procesu o jakim stanowi art. 6 ust. 1 EKPCz (wyr. SN z 16.1.2007 r., V KK 328/06, OSNwSK 2007, Nr 1, poz. 160).

kuje możliwość postawienia trafnych zarzutów odwoławczych i umożliwia sądowi odwoławczemu dokonanie rzetelnej kontroli słuszności wydanego wyroku sądu *a quo*.

W projekcie nowelizacji KPK w odniesieniu do wyrokowania i czynności końcowych w sądzie I instancji proponuje się w szczególności następujące zmiany:

- ogłaszając wyrok, wolno będzie pominąć treść zarzutów oskarżenia,
- w wypadku wyrokowania na posiedzeniu odbywającym się z wyłączeniem jawności treść wyroku należało będzie udostępnić publicznie przez złożenie jego odpisu na 7 dni w sekretariacie sądu, o czym należy uczynić wzmiankę w protokole posiedzenia,
- w treści art. 424 § 1 KPK zostanie dookreślone, że uzasadnienie wyroku powinno zawierać zwięzłe wskazanie, jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, oraz zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku,
- w wypadku złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku wydanego w trybie art. 343 KPK, 343a KPK lub 387 KPK (konsensualizm procesowy) sąd będzie mógł ograniczyć zakres uzasadnienia do wyjaśnienia podstawy prawnej orzeczenia oraz wymiaru kary.

2. Orzeczenia, pytania (polecenia), komentarz

2.1. Wznowienie przewodu sądowego

Odczytanie protokołów przesłuchania świadków lub uznanie ich za ujawnione bez odczytania w trybie art. 394 § 2 KPK jest czynnością procesową, którą wolno przeprowadzić tylko w toku przewodu sądowego. Jeśli Sąd uznał już po zamknięciu przewodu, że niezbędne jest dokonanie takiej czynności, to powinien być wznowić przewód sądowy na podstawie art. 409 KPK i zarządzić doprowadzenie na rozprawę tymczasowo aresztowanego oskarżonego. Wszak obecność oskarżonego na rozprawie jest w myśl art. 374 § 1 KPK obowiązkowa, a nie zaistniała żadna z przyczyn ustawowych (art. 376 i 377 KPK), która uprawniałaby Sąd orzekający do kontynuowania rozprawy pod nieobecność tego oskarżonego. Po wznowieniu przewodu sądowego i przeprowadzeniu dodatkowych dowodów powinnością Sądu było ponowne jego zamknięcie i udzielenie głosu stronom. Nie przestrzegając tego porządku czynności i przeprowadzając dowody z protokołów zeznań kilkunastu świadków w sposób określony w art. 394 § 2 KPK pod nieobecność oskarżonego, Sąd dopuścił się uchybienia wskazanego w art. 439 § 1 pkt 11 KPK.

Wyrok SN z 26.5.2004 r., V KK 15/04, OSNwSK 2005, Nr 1, poz. 935

Sentencja

Sąd Najwyższy w sprawie *Ryszarda F.* skazanego z art. 148 § 1 KK po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 26.5.2004 r. kasacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego od wyroku Sądu Apelacyjnego z 2.9.2003 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego z 20.12.2002 r.,

uchyła zaskarżony wyrok oraz utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Okręgowego i sprawę *Ryszarda F.* przekazuje temu sądowi do ponownego rozpoznania w I instancji.

Z uzasadnienia faktycznego

Wyrokiem Sądu Okręgowego z 20.12.2002 r. *Ryszard F.* został skazany (...) za zbrodnię z art. 148 § 1 KK na karę 13 lat pozbawienia wolności.

Apelację od tego wyroku wniósł prokurator, zarzucając rażąco niewspółmiernie łagodny wymiar kary. Wyrok zaskarżył także obrońca oskarżonego. Ten ostatni (...) wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Po rozpatrzeniu tych apelacji Sąd Apelacyjny wyrokiem z 2.9.2003 r. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Od prawomocnego wyroku obrońca *Ryszarda F.* złożył kasację. Podniósł zarzut rażącego naruszenia prawa procesowego, mającego istotny wpływ na jego treść, tj. przepisów art. 5 § 2 KPK oraz art. 7 KPK (...). Podnosząc ten zarzut, skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Okręgowego oraz o przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania w I instancji.

Przed przystąpieniem do rozpoznania zarzutów kasacji Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na sytuację procesową, do której doszło w końcowej fazie rozprawy przed Sądem Okręgowym orzekającym w I instancji. Otóż w dniu 19.12.2002 r. kontynuowana była rozprawa po jej kolejnym przerwaniu. Sąd Okręgowy przeprowadził ostatnie już dowody w sprawie, po czym na pytanie Przewodniczącego strony oświadczyły, że nie żądają uzupełnienia przewodu sądowego. Przewodniczący ogłosił, że przewód sądowy jest zamknięty, po czym udzielił głosu stronom. Po wysłuchaniu przemówień stron Sąd postanowił na podstawie art. 411 § 1 KPK, z uwagi na zawziętość sprawy, odroczyć wydanie wyroku do 20.12.2002 r., co ogłoszono w obecności stron oraz obrońców oskarżonych.

W protokole ogłoszenia wyroku w dniu 20.12.2002 r. odnotowano, że oskarżony *Ryszard F.* jest nieobecny, przy czym nie zarządzono jego doprowadzenia z aresztu. Z dalszej treści protokołu wynika, że nie stawiał się również oskarżony *L.S.*, wobec którego wcześniej już uchylono tymczasowe aresztowanie. Obecny był obrońca oskarżonego *R.F.* W dalszym toku czynności Sąd Okręgowy postanowił na podstawie art. 394 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 333 § 2 KPK „zaliczyć w poczet dowodów, bez ich odczytywania”, zeznania 14 świadków wskazanych z imienia i nazwiska, z odesłaniem do protokołów ich przesłuchań

w śledztwie. Zaznaczono w protokole, że strony nie domagały się bezpośredniego przesłuchania tych świadków na rozprawie, a Sąd również nie uznał tego za konieczne. Wnosząc akt oskarżenia, prokurator domagał się na podstawie art. 333 § 2 KPK odczytania ich zeznań na rozprawie. Bezpośrednio po przeprowadzeniu w podany sposób dowodów z zeznań świadków Sąd Okręgowy ogłosił wyrok.

Jest oczywiste, że przeprowadzone w dniu 20.12.2002 r. czynności procesowe naruszyły porządek proceduralny ustanowiony w Kodeksie postępowania karnego. Odczytanie protokołów przesłuchania świadków lub uznanie ich za ujawnione bez odczytania w trybie art. 394 § 2 KPK jest czynnością procesową, którą wolno przeprowadzić tylko w toku przewodu sądowego. Jeśli Sąd uznał już po zamknięciu przewodu, że niezbędne jest dokonanie takiej czynności, to powinien był wznowić przewód sądowy na podstawie art. 409 KPK i zarządzić doprowadzenie na rozprawę tymczasowo aresztowanego oskarżonego *R.F.* Wszak obecność oskarżonego na rozprawie jest w myśl art. 374 § 1 KPK obowiązkowa, a nie zaistniała żadna z przyczyn ustawowych (art. 376 i 377 KPK), która uprawniałaby Sąd orzekający do kontynuowania rozprawy pod nieobecność tego oskarżonego. Po wznowieniu przewodu sądowego i przeprowadzeniu dodatkowych dowodów powinnością Sądu było ponowne jego zamknięcie i udzielenie głosu stronom. Nie przestrzegając tego porządku czynności i przeprowadzając dowody z protokołów zeznań kilkunastu świadków w sposób określony w art. 394 § 2 KPK pod nieobecność oskarżonego, Sąd Okręgowy dopuścił się uchybienia wskazanego w art. 439 § 1 pkt 10 KPK w brzmieniu obowiązującym wówczas, a w art. 439 § 1 pkt 10 w aktualnej redakcji przepisu (jak należy mniemać, Sąd Najwyższy popełnił w tym zakresie oczywistą omyłkę pisarską, gdyż zapewne chodziło – odpowiednio – o art. 439 § 1 pkt 7 i art. 439 § 1 pkt 11 KPK – przyp. *K.K.*). Rozpoznawał bowiem sprawę w nieobecności oskarżonego, którego obecność była obowiązkowa. Niczego nie zmienia tu okoliczność, że tylko niewielka część rozprawy toczyła się pod nieobecność oskarżonego. Ustawodawca gwarantuje bowiem oskarżonemu prawo uczestniczenia we

wszystkich czynnościach prowadzonych na rozprawie, dopuszczając tylko ogłoszenie wyroku w razie jego niestawiennictwa (art. 419 § 1 KPK).

Wskazane tu uchybienie, stanowiące bezwzględną przyczynę odwoławczą, nie zostało dostrzeżone przez Sąd Apelacyjny w postępowaniu odwoławczym. Obciąża ono zatem również wyrok tego sądu zaskarżony kasacją. W zaistniałej sytuacji Sąd Najwyższy zobligowany był przepisem art. 536 KPK do rozpoznania kasacji w zakresie przekraczającym granice zaskarżenia i podniesione zarzuty. Wskazując na uchybienie określone w art. 439 § 1 KPK, należało orzec zgodnie z nakazem zawartym w tym przepisie, tj. uchylić wyrok Sądu Apelacyjnego oraz utrzymać go w mocy wyrok Sądu Okręgowego, a sprawę przekazać temu Sądowi do ponownego rozpoznania w I instancji. Bez znaczenia dla podjęcia takiego rozstrzygnięcia pozostawała kwestia wpływu wykazanego uchybienia na treść wyroków Sądów obu instancji.

Uchybienie podlegające uwzględnieniu z urzędu przesądziło zatem o treści orzeczenia, które należało wydać w postępowaniu kasacyjnym. Rozpoznanie zarzutów podniesionych w kasacji obrońcy oskarżonego okazało się w tej sytuacji bezprzedmiotowe dla dalszego toku postępowania kasacyjnego (art. 436 KPK).

- 1. Jakie przesłanki warunkują zamknięcie przewodu sądowego?**
- 2. Omów podstawy decyzji o wznowieniu przewodu sądowego, formę tej decyzji i czas, w jakim może zostać wydana.**
- 3. Scharakteryzuj uprzedzenie stron o możliwości zakwalifikowania czynu z innego przepisu prawnego jako szczególną przesłankę wznowienia przewodu sądowego.**
- 4. Jakie są konsekwencje procesowe wznowienia przewodu sądowego oraz przeprowadzania czynności procesowych po zamknięciu przewodu sądowego?**

Ad 1. Wyrokowanie stanowi końcową fazę postępowania przed sądem, w której rozstrzyga się o przedmiocie procesu. Wyodrębnić tu można następujące, wyraźne elementy składowe:

- naradę nad wyrokiem (art. 108 KPK i nast. oraz art. 408 KPK),
- głosowanie nad wyrokiem (art. 111 i nast. KPK),

- sporządzenie wyroku na piśmie (art. 412 KPK), jego publiczne ogłoszenie (art. 418 KPK i art. 418a KPK) oraz ustne przytoczenie najważniejszych jego powodów.

Każda z tych faz odgrywa istotną, a przy tym autonomiczną rolę i nie może być eliminowana. Jakiegokolwiek „pójście na skróty” jest tu niedopuszczalne i stanowi głęboką wadę postępowania sądowego³⁵⁹.

W pewnych jednak sytuacjach zachodzi potrzeba wznowienia przewodu sądowego – i jak wynika z samej nazwy – może to nastąpić wówczas, gdy przewód sądowy został już wcześniej zamknięty. Zamknięcie przewodu sądowego następuje natomiast wtedy, gdy wszelkie istotne okoliczności sprawy zostały wyjaśnione i nie zachodzi potrzeba uzupełnienia postępowania dowodowego, a więc gdy wszystkie dopuszczone dowody w sprawie zostały przeprowadzone, a wnioski stron rozpoznane i żadna ze stron nie wnosi już o uzupełnienie postępowania dowodowego, a i sąd rozpoznający sprawę nie widzi podstaw do przeprowadzenia dalszych czynności dowodowych z urzędu (art. 405 KPK). Zamknięcie przewodu następuje niezaskarżalnym (poza możliwością odwołania się do składu orzekającego – zob. art. 373 KPK) zarządzeniem przewodniczącego („zamykam przewód sądowy”) w chwili, gdy strony na jego pytanie, czy wnoszą o uzupełnienie postępowania dowodowego, udzielą odpowiedzi przeczącej. W razie natomiast zgłoszenia w tym momencie nowych wniosków dowodowych sąd winien je najpierw rozpoznać, a więc zdecydować, czy te dowody dopuścić (zarządzeniem przewodniczącego lub postanowieniem sądu – zob. art. 368 KPK oraz art. 98 § 3 KPK), czego konsekwencją będzie kontynuowanie przewodu sądowego, czy też te wnioski dowodowe oddalić (zob. art. 170 KPK, a w przypadku wniosku o dodatkową opinię biegłych – art. 201 KPK *a contrario*). Słusznie się przy tym wskazuje, że w sprawach zawitych, rozpoznawanych w składzie kolegialnym, przewodniczący rozprawy winien rozważyć potrzebę zarządzenia krótkiej przerwy w celu ustalenia, czy wszyscy członkowie składu mają przekonanie o wyjaśnieniu sprawy i czy, ewentualnie, nie widzą potrzeby przeprowadzenia

³⁵⁹ Zobacz: wyr. SN z 21.1.2004 r., II KK 168/03, OSNKW 2004, Nr 3, poz. 28.

dowodu dodatkowego albo powtórzenia dowodu już przeprowadzonego³⁶⁰. Wydaje się zresztą, że tego rodzaju przerwa może być niejednokrotnie wielce przydatna również, a może przede wszystkim, stronom procesowym i ich przedstawicielom.

Ad 2. Przepis art. 409 KPK stanowi, że przewód sądowy może być wznowiony na mocy niezaskarżalnego postanowienia sądu (a nie zarządzenia przewodniczącego) aż do ogłoszenia wyroku.

Jedną z bardziej istotnych czynności w toku rozprawy są głosy stron (art. 406 KPK) i to do tego stopnia, że nieudzielenie oskarżonemu głosu (ustawa potwierdza w tym przepisie regułę tzw. ostatniego słowa oskarżonego) jest tak istotną obrazą prawa procesowego, że zwykle może mieć wpływ na treść orzeczenia sądu³⁶¹.

To właśnie jeszcze w trakcie przemówienia stron mogą ujawnić się okoliczności, które uzasadniać będą wznowienie przewodu sądowego w celu przeprowadzenia określonych dowodów lub uprzedzenia stron o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego oskarżonemu (art. 399 KPK). Również w tej fazie mogą się ujawnić inne braki, jak chociażby brak wniosku o ściganie (zob. art. 12 KPK) czy też skargi uprawnionego oskarżyciela w sytuacjach, gdy czyn początkowo ścigany z oskarżenia publicznego może zostać zakwalifikowany jako przestępstwo ścigane z oskarżenia prywatnego (zob. art. 60 KPK), albo ujawnienie się okoliczności, że przestuchanym w sprawie osobom przysługiwało prawo do odmowy składania zeznań, a o takim prawie nie zostali pouczeni (zob. art. 186 § 1 KPK).

Potrzeba wznowienia przewodu sądowego może się ujawnić również w trakcie narady (z której nie można zrezygnować, nawet gdy sąd orzeka w składzie jednoosobowym), do której sąd przystępuje niezwłocznie po wysłuchaniu głosów stron (zob. art. 408 KPK). O ile jednak w trakcie głosów stron to właśnie one mogą wskazywać na okoliczności uzasadniające wznowienie przewodu sądowego, o tyle w trakcie narady do takiej konstatacji

³⁶⁰ Zobacz: E. Samborski, *Zarys metodyki pracy sędziego w sprawach karnych*, Warszawa 2005, s. 251.

³⁶¹ Zobacz: wyr. SN z 23.7.1975 r., II KR 62/75, OSNKW 1975, Nr 9, poz. 126.

mogą doprowadzić wyptywające z niej wnioski, do jakich doszli wyłącznie członkowie składu orzekającego.

Wznowienie przewodu sądowego może nastąpić również w tzw. terminie publikacyjnym (zob. art. 411 § 1 KPK), gdy treść wyroku została już przygotowana i podpisana przez członków składu orzekającego. Skoro bowiem warunkiem istnienia w obrocie prawnym wyroku jako dokumentu procesowego jest nie tylko jego sporządzenie na piśmie, ale i następnie jego publiczne ogłoszenie (zob. art. 412 i art. 418 § 1 KPK; na marginesie należy również wskazać, że nie można ogłosić wyroku, który nie został sporządzony na piśmie i podpisany przez członków składu orzekającego)³⁶², to nim to nastąpi, mamy do czynienia *de facto* tylko z „projektem wyroku”. Kiedy więc sąd wychodzi ogłosić wyrok, to zanim odczyta jego treść, zarówno z własnej inicjatywy, jak i z inicjatywy stron, może swoim postanowieniem wznowić przewód sądowy.

Na marginesie wypada zaznaczyć, że w tym tzw. terminie publikacyjnym sąd nie „rozpoznaje” już sprawy konkretnego oskarżonego, a jedynie „ogłasza wyrok”, co nie rodzi skutków określonych w art. 439 § 1 pkt 10 i 11 KPK, ale stan taki występuje tylko wówczas, gdy przed ogłoszeniem wyroku – czy to w dniu zamknięcia przewodu sądowego, czy też w dniu publikacji, po odroczeniu wydania wyroku – sąd nie podejmuje czynności właściwych dla „rozpoznawania sprawy”³⁶³.

Podkreślić przy tym należy, że chociaż ustawa mówi, że sąd „może” wznowić przewód sądowy, to jednak jest to zarazem jego obowiązek, jeżeli okazuje się, że nie zostały wyjaśnione wszelkie istotne okoliczności sprawy i dopiero ich wyjaśnienie umożliwi prawidłowe wyrokowanie³⁶⁴.

Także wskazanie w przepisie art. 409 KPK jednej tylko z okoliczności uzasadniających wznowienie przewodu sądowego ma wyłącznie charakter przykładowy i nie wprowadza w tym zakresie żadnych ograniczeń. Uwzględniając jednak cel procesu karnego,

³⁶² Zobacz: post. SN z 19.1.2012 r., I KZP 19/11, OSNKW 2012, Nr 1, poz. 3.

³⁶³ Zobacz wyr. SN: z 3.11.2004 r., V KK 69/04, OSNwSK 2004, Nr 1, poz. 1983; z 6.11.2003 r., IV KK 456/02, OSNKW 2004, Nr 3, poz. 23.

³⁶⁴ Zobacz: L.K. Paprzycki, [w:] J. Grajewski (red.), L.K. Paprzycki, S. Steinborn, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. I, Warszawa 2010, s. 1239.

a w szczególności wykrycie prawdy (zob. art. 2 KPK), należy przyjąć, że potrzeba taka istnieje zwłaszcza wtedy, gdy w toku narady nad wyrokiem sąd uzna, że sprawa może być jeszcze dokładniej wyjaśniona i dopiero wtedy to wyjaśnienie umożliwi prawidłowe wyrokowanie³⁶⁵, a w przeciwnym razie groziłoby to rażącą niesprawiedliwością orzeczenia.

Wznowienie przewodu sądowego może być również uzasadnione potrzebą postąpienia w myśl art. 397 § 1 KPK, a więc zakreślenia oskarżycielowi publicznemu terminu do przedstawienia dowodów, których przeprowadzenie pozwoliłoby na usunięcie dostrzeżonych istotnych braków postępowania przygotowawczego, a których usunięcie przez sąd uniemożliwiłoby wydanie prawidłowego orzeczenia w rozsądnym terminie.

Nie należy również tracić z pola widzenia i tej okoliczności, że jeżeli już w trakcie narady sąd zauważa możliwość warunkowego umorzenia postępowania albo możliwość orzeczenia kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, to uprawniony jest również do wznowienia przewodu sądowego w celu odpowiedniego zastosowania art. 341 § 3 KPK i może zarządzić stosowną przerwę w rozprawie (art. 414 § 5 KPK).

Skoro wznowienie przewodu sądowego może nastąpić postanowieniem sądu, to wydanie takiego postanowienia przez przewodniczącego w sprawie rozpoznawanej kolegialnie i w następstwie tego zarządzenie przerwy w rozprawie stanowi bezskuteczną czynność procesową i powoduje, zgodnie z art. 411 § 2 KPK, obowiązek prowadzenia rozprawy od początku. Prowadzenie mimo to w dalszym ciągu rozprawy, choćby w niezmienionym składzie (choćby oczywiście jest, że wznowienie przewodu sądowego nie jest możliwe w zmienionym składzie³⁶⁶, podobnie zresztą jak prowadzenie rozprawy w dalszym ciągu, gdy skład sądu uległ zmianie – zob. art. 439 § 1 pkt 2 KPK), stanowi obrazę art. 411 § 2 KPK i podlega ocenie według zasady określonej w art. 438 pkt 2 KPK³⁶⁷.

³⁶⁵ Zobacz: uchw. SN z 10.6.1977 r., VII KZP 13/77, OSNKW 1977, Nr 7–8, poz. 75.

³⁶⁶ Zobacz: wyr. SN z 19.1.1984 r., II KR 279/83, Pal. 1985, Nr 9, s. 99.

³⁶⁷ Zobacz: uchw. SN z 12.8.1971 r., VI KZP 30/71, OSNKW 1971, Nr 11, poz. 167.

Ad 3. Wznowienie przewodu sądowego w celu uprzedzenia stron o możliwości zakwalifikowania czynu zarzucanego oskarżonemu z innego przepisu prawnego wymagało będzie co najmniej ponownego udzielenia głosu stronom, a na uzasadniony wniosek oskarżonego można przerwać rozprawę w celu umożliwienia mu przygotowania się do obrony (zob. art. 399 § 2 KPK). W takiej też sytuacji zachodzić może wręcz konieczność uzupełnienia postępowania dowodowego, co z reguły prowadzi do przerywania rozprawy lub nawet jej odroczenia, skoro przeprowadzenie określonych dowodów może wymagać znacznego nakładu czasu, sił i środków. Jakkolwiek przepis art. 399 KPK nie jest przedmiotem szczegółowego komentarza w tym miejscu, to jednak na użytek niniejszego opracowania wypada przypomnieć, że pouczenie w trybie art. 399 § 1 KPK jest również na tyle istotną czynnością procesową, że jej zaniedbanie najczęściej może mieć wpływ na treść wyroku, a więc stanowić skuteczną podstawę wniesienia zarówno apelacji (art. 438 pkt 2 KPK), jak i kasacji (art. 523 § 1 KPK)³⁶⁸. Zupetnie wyjątkowo brak takiego pouczenia nie tylko nie ma, ale i nie może mieć wpływu na treść wyroku. Istotne przy tym jest jednak to, że przepis art. 399 § 1 KPK nakazuje uprzedzenie stron o możliwej zmianie kwalifikacji prawnej zawsze, gdy tylko taka możliwość się pojawia, i bez względu na to, czy ma to znaczenie dla obrony oskarżonego³⁶⁹. Nie można przy tym zasadnie wywodzić, że w każdej sytuacji brak uprzedzenia o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej, która ostatecznie nastąpiła „na korzyść” oskarżonego, nie mógł mieć wpływu na treść orzeczenia. Nawet bowiem w sytuacji przyjęcia, że czyn zabroniony popełniony został przez oskarżonego nieumyślnie (choć w akcie oskarżenia zarzucano mu popełnienie czynu zabronionego umyślnie), brak pouczenia w trybie art. 399 § 1 KPK może – przykładowo – uniemożliwić obronie dowodzenie, że oskarżony w danych okolicznościach zachował jednak wymaganą ostrożność lub też nie mógł popełnienia tego czynu przewidzieć (zob. art. 9 § 2 KK). Analogicznie należy odnieść tę ostatnią uwagę do oskarżyciela, który może dowodzić okoliczności wprost

³⁶⁸ Zobacz: wyr. SA w Krakowie z 28.9.2006 r., II AKa 135/06, KZS 2006, z. 11, poz. 35.

³⁶⁹ Zobacz: wyr. SN z 14.3.2008 r., IV KK 436/07, OSNWSK 2008, Nr 1, poz. 653.

przeciwnych. Należy również pamiętać, że konsekwencją zmiany kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego oskarżonemu jest też najczęściej istotna zmiana opisu tego czynu, a brak omawianego pouczenia i uniemożliwienie w ten sposób oskarżonemu zajęcia stanowiska w tym przedmiocie niewątpliwie może stanowić w realiach konkretnej sprawy rażące naruszenie prawa, ograniczające oskarżonemu obronę i mogące mieć wpływ na treść wyroku. Zaznaczyć przy tym trzeba, że w ramach tej samej kwalifikacji prawnej sąd orzekający niejednokrotnie dokonuje zmiany opisu czynu przypisywanego oskarżonemu, gdyż nie jest on przecież związany opisem czynu zarzucanego, a po wyjaśnieniu wszystkich istotnych okoliczności może i powinien nadać mu w wyroku dokładne określenie (art. 413 § 2 pkt 1 KPK), które może odbiegać od opisu przyjętego w akcie oskarżenia. Przepis art. 399 § 1 KPK nie wymaga jednak, aby sąd uprzedzał również strony o możliwości „zmiany opisu czynu zarzucanego oskarżonemu”. Z tego też względu brak takiego uprzedzenia nie może być traktowany jako obraza przepisu prawa procesowego, która mogła mieć wpływ na treść wyroku³⁷⁰.

Wskazać należy, że obowiązek, o którym mowa w art. 399 § 1 KPK, spoczywa również na sędzie odwoławczym, i jeżeli tylko dojdzie on do wniosku, że przy dokonanych przez sąd I instancji ustaleniach faktycznych jest przez ten sąd przyjęta wadliwa kwalifikacja prawna czynu, ma obowiązek poprawy tej kwalifikacji (art. 455 KPK). Jednak oczywiste jest, że rozważając taką konieczność, powinien uprzedzić o tym strony³⁷¹.

W zakresie tej problematyki wypada przypomnieć, że przepis art. 399 § 1 KPK dotyczy tylko takiej sytuacji, gdy rysująca się możliwość zakwalifikowania czynu zarzucanego oskarżonemu według innego przepisu prawnego nie spowoduje „wyjścia poza granice oskarżenia”, ponieważ w takiej sytuacji doszłoby do sytuacji, o jakiej mowa w art. 17 § 1 pkt 9 KPK – braku skargi uprawnionego oskarżyciela (chyba że wystąpiłby wypadek, o jakim mowa w art. 398 KPK)³⁷².

³⁷⁰ Zobacz: post. SN z 26.9.2012 r., V KK 184/12, Legalis.

³⁷¹ Zobacz: wyr. SN z 1.12.2010 r., IV KK 185/10, OSNwSK 2010, Nr 1, poz. 2396.

³⁷² Zobacz: wyr. SN z 9.6.2005 r., V KK 446/04, OSNKW 2005, Nr 11, poz. 110.

W jednym ze swoich orzeczeń Sąd Najwyższy omawianą problematykę wyłożył w sposób następujący: „zagadnienie tożsamości czynu zarzucanego i przypisanego, związane z zachowaniem zasady skargowości (zasady niezmienności przedmiotu postępowania), należy w procesie karnym do trudnych zagadnień, rodzących szereg problemów w praktyce orzeczniczej. Niewątpliwie trudne przy tym, o ile w ogóle możliwe, jest sformułowanie ścisłej, a przy tym uniwersalnej reguły pozwalającej na łatwe zbadanie, czy tożsamość ta została zachowana. Konieczne jest dokonywanie indywidualnej analizy w odniesieniu do konkretnego przypadku z uwzględnieniem ustalonych faktów dotyczących podmiotu i przedmiotu przestępstwa, czasu i miejsca jego popełnienia oraz porównania zakresu wspólnych dla czynu zarzucanego i przypisanego znamion czynu”. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreślano przy tym, że nie stanowi wyjścia poza granice oskarżenia i naruszenia tym samym zasady skargowości dokonanie odmiennych niż przyjęte w zarzucie ustaleń faktycznych co do tego samego zdarzenia, np. w zakresie daty czy okresu popełnienia przestępstwa, miejsca jego popełnienia, ilości i wartości przedmiotu przestępstwa, zachowania poszczególnych sprawców czy tożsamości osoby pokrzywdzonej przestępstwem przeciwko mieniu³⁷³. Podkreśla się także, że sąd nie jest związany opisem czynu zarzucanego, a po wyjaśnieniu wszystkich istotnych okoliczności może i powinien nadać mu w wyroku dokładne określenie (art. 413 § 2 pkt 1 KPK), które może odbiegać od opisu czynu przyjętego w akcie oskarżenia. Zmiana kwalifikacji prawnej dopuszczalna jest także w granicach oskarżenia i nie decyduje o tym zbieżność opisu czynu ze wszystkimi czynnościami sprawczymi mogącymi wchodzić w zakres danego zdarzenia. Tak więc ramy zakreślone w zarzucie (także w uzasadnieniu) aktu oskarżenia wyznaczają zakres tożsamości „zdarzenia historycznego”, które w zależności od konkretnej sytuacji faktycznej może być podciągnięte pod właściwy przepis prawa karnego materialnego³⁷⁴.

³⁷³ Zobacz np.: wyr. SN z 4.1.2006 r., IV KK 376/05, OSNwSK 2006, Nr 1, poz. 35.

³⁷⁴ Zobacz: post. SN z 19.10.2006 r., II KK 246/06, OSNwSK 2006, Nr 1, poz. 1987.

O tym, czy sąd „utrzymał się” w wyroku skazującym w granicach skargi, decyduje zatem ostatecznie tożsamość zdarzenia historycznego zarzucanego w skardze i przypisanego w wyroku. Zakres znaczeniowy terminu „zdarzenie historyczne” jest przy tym stosunkowo szeroki i obejmuje opisane w skardze zdarzenie faktyczne, w którego przebiegu oskarżyciel dopatruje się przestępstwa. Zdarzenie historyczne to pojęcie o szerszym znaczeniu aniżeli pojęcie „czynu” oskarżonego, polegającego na jego konkretnym działaniu lub zaniechaniu. Sąd zatem może inaczej pod względem faktycznym w porównaniu z twierdzeniami oskarżyciela, w szczególności zawartymi w akcie oskarżenia, dokonać ustaleń w sprawie, nadać inną, łagodniejszą lub surowszą kwalifikację prawną, stosowną do ustalonego stanu faktycznego, który może być niezgodny z twierdzeniami oskarżyciela. Identyfikacja czynu jest wyłączona, jeśli w porównywalnych jego określeniach zachodzą tak istotne różnice, że według rozsądnej życiowej oceny nie można ich uznać za określenia tego samego zdarzenia faktycznego³⁷⁵.

Odwołanie się do rozsądnej życiowej oceny³⁷⁶ zdaje się świadczyć o niemożności stworzenia uniwersalnej i niezawodnej metody badania tożsamości czynu zarzucanego i przypisanego. Pomocniczo można w tym zakresie stosować tzw. test powtórnego oskarżenia, sprowadzający się do odpowiedzi na pytanie, czy w przypadku uznania, że czyn przypisany wychodziłby poza granice skargi uprawnionego oskarżyciela, możliwe będzie ponowne oskarżenie tej samej osoby o ten „nowy” czyn. Test ten jednak także nie ma charakteru uniwersalnego i nie pozwala na każdorazowe kateryczne rozstrzygnięcia. Konkludując tę część rozważań, stwierdzić należy, że tożsamość czynu zarzucanego i przypisanego powinna być badana indywidualnie, w odniesieniu do konkretnych ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie, z odwołaniem do pojęcia zdarzenia historycznego i jego granic oraz do rozsądnej życiowej oceny, nie tylko przy tym sądu i stron czy uczestników postępowania, ale i hipotetycznego postronnego obserwatora procesu.

³⁷⁵ Zobacz: post. SN z 29.4.2010 r., III KK 368/09, KZS 2010, z. 11, poz. 22.

³⁷⁶ Tak również *M. Cieślak*, Polska procedura karna, Warszawa 1971, s. 280.

Tożsamość (identyczność) czynu będzie przy tym wyłączona w przypadku odmienności podmiotów czynu i różności dóbr prawnych naruszonych czynem oraz (...) w przypadku różnicy co do osoby pokrzywdzonego. Ta ostatnia różnica będzie jednak wykluczać tożsamość czynu tylko w przypadku, gdy łączyć się będzie z ustaleniem także innych różnic, na przykład co do miejsca zdarzenia, czasu czynu, przedmiotu wykonawczego lub ustawowych znamion czynu³⁷⁷ (...). Różnica w ustaleniach osoby pokrzywdzonego nie zawsze zatem wyklucza tożsamość czynu³⁷⁸.

W przypadku natomiast, gdy sąd ustala możliwość oceny prawnej czynu, zarzucanego jako przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego, według przepisu stanowiącego o jego ściganiu z oskarżenia prywatnego, to prawidłowe postępowanie powinno polegać na odebraniu od prokuratora wyraźnego oświadczenia w przedmiocie ewentualnego popierania oskarżenia o taki czyn (zob. art. 60 § 1 KPK), a w razie jego rezygnacji – na odebraniu jednoznacznego stanowiska od pokrzywdzonego (zob. art. 60 § 4 KPK)³⁷⁹.

Ad 4. Wznowienie przewodu sądowego powoduje, że rozprawa i postępowanie dowodowe toczy się dalej, a ponowne zamknięcie przewodu sądowego wymaga takich samych przesłanek i czynności jak przy jego zamknięciu przed późniejszym wznowieniem. To zaś oznacza, że strony winny być zawiadomione o terminie rozprawy i mają prawo (a niekiedy wręcz obowiązek) brać w niej udział. W przypadku oskarżonego i oskarżyciela publicznego, gdy ich obecność na rozprawie jest obowiązkowa, oraz obrońcy obligatoryjnego niestawiennictwo na rozprawie powoduje konieczność jej odroczenia, a prowadzenie w takiej sytuacji rozprawy pod nieobecność oskarżonego i obrońcy stanowi okoliczność, o jakiej mowa w art. 439 § 1 pkt 10 i 11 KPK. Nadmienić należy, że w sprawach złożonych podmiotowo i przedmiotowo, gdy potrzeba wznowienia przewodu sądowego dotyczy tylko jednego z oskarżonych lub jednego z zarzuczanych czynów, wznowienie dotyczy już całości sprawy, a więc i wszyst-

³⁷⁷ Zobacz: *ibidem*, s. 279.

³⁷⁸ Zobacz: wyr. SN z 2.3.2011 r., III KK 366/10, OSNKW 2011, Nr 6, poz. 51.

³⁷⁹ Zobacz: wyr. SN z 21.10.2010 r., V KK 287/10, OSNKW 2011, Nr 5, poz. 39.

kich oskarżonych (chyba że doszłoby do wyłączenia i skierowania do odrębnego rozpoznania sprawy poszczególnych osób lub o poszczególne czyny – zob. art. 34 § 3 KPK), co powoduje, że wszyscy oni odzyskują uprawnienia procesowe, jakie mieli w tym stadium postępowania (rozprawie) przed zamknięciem przewodu sądowego, a dalsze czynności procesowe sądu, aż do chwili udania się przez sąd na naradę, przebiegają na zasadach ogólnych. Sąd winien w szczególności po dokonaniu czynności, dla których wznowiony został przewód, ponownie zwrócić się do wszystkich uczestniczących w procesie stron z zapytaniem, czy wnoszą o uzupełnienie postępowania dowodowego, a w razie odpowiedzi przeczącej zamknąć przewód i ponownie udzielić im głosu³⁸⁰.

Jakkolwiek obowiązujące przepisy nie precyzują, ilekroć sąd może wznowiać przewód sądowy, a to prowadzi do wniosku, że może czynić to po wielokroć, jeżeli tylko zajdzie taka konieczność, to jednak z uwagi na wyjątkowy charakter tej instytucji należy dążyć do tego, aby przed zamknięciem przewodu sądowego przeprowadzić wyczerpujące postępowanie dowodowe i wyjaśnić wszelkie okoliczności sprawy, a więc prowadzić rozprawę z taką starannością, aby korzystanie z tej możliwości było wyjątkiem. Jest to przede wszystkim zadanie przewodniczącego, który ma kierować rozprawą i czuwać nad jej prawidłowym przebiegiem tak, aby zostały wyjaśnione wszelkie istotne okoliczności sprawy i aby jej rozstrzygnięcie nastąpiło na pierwszej rozprawie (zob. art. 366 KPK). Nie sposób akceptować natomiast takiej praktyki, gdy sąd odracza w trybie art. 411 § 1 KPK wydanie wyroku, aby następnie w tzw. terminie publikacyjnym wznowić pod byle pretekstem przewód sądowy, a następnie zarządzić przerwę w rozprawie lub nawet ją odroczyć, by po kilku tygodniach ponownie zamknąć przewód sądowy, odroczyć wydanie wyroku itd.

W jednej z rozpoznawanych przez Sąd Najwyższy spraw przewodniczący składu orzekającego w sądzie I instancji trzykrotnie zamykał przewód sądowy i tyleż razy sąd przewód ten

³⁸⁰ Zobacz: wyr. SN z 23.7.1976 r., I KR 130/76, OSNKW 1976, Nr 10–11, poz. 134; L.K. Paprzycki, [w:] J. Grajewski (red.), L.K. Paprzycki, S. Steinborn, Kodeks..., op. cit., t. I, 2010, s. 1240.

wznawiał, co oczywiście samo w sobie nie było błędem (choć uderzało to w sprawność prowadzenia rozprawy, gdyż powody uzasadniające owe wznowienia mogły być z powodzeniem osiągnięte poprzez jednorazowe wznowienie przewodu sądowego). Wadą sposobu procedowania przez ten sąd było jednak to, że po kolejnym zamknięciu przewodu sądowego i udzieleniu głosu stronom, nie odbył on po głosach stron narady oraz głosowania nad wyrokiem, lecz przystąpił do ogłaszania i ogłosił wyrok. Trzeba mieć bowiem na uwadze to, że wymóg odbycia przez sąd narady i przeprowadzenia głosowania nad wyrokiem nie jest uzależniony od tego, czy, i na ile, strony procesowe w swoich końcowych wystąpieniach wprowadzają nowe wątki tematyczne oraz nowe wnioski merytoryczne. Takiej zależności nie da się wyprowadzić z treści przepisów regulujących zasady wyrokowania. W szczególności przepis art. 408 KPK obliguje sąd do niezwłocznego przystąpienia do narady po głosach stron, i tym samym nie zezwala na przesuwanie momentu narady na inny czas. Skoro zatem w przytoczonej sprawie narady i głosowania nad wyrokiem sąd nie przeprowadził w sposób nakazany przepisami, to konsekwencje tego faktu w sferze kontroli kasacyjnej okazały się najzupełniej oczywiste³⁸¹.

Gdy przewod sądowy został wznowiony w celu przeprowadzenia dalszych dowodów w sprawie, chociażby to było odczytanie protokołu przesłuchania świadka lub uznanie go za ujawniony bez odczytywania (zob. art. 392 i art. 394 KPK) albo też ujawnienie innych dokumentów (aktualna karta karna, wywiad środowiskowy, odpis wyroku *etc.*) – ponieważ tych czynności nie wolno przeprowadzić poza fazą przewodu sądowego – w przypadku oskarżonego pozbawionego wolności sąd winien zarządzić jego doprowadzenie na rozprawę, gdyż wykonanie tych czynności pod nieobecność oskarżonego w sytuacji, gdy jego obecność na rozprawie jest obowiązkowa (a nie zachodzą okoliczności z art. 376 lub 377 KPK, które uprawniałyby sąd orzekający do kontynuowania rozprawy pod nieobecność oskarżonego), stanowi uchybienie o randze bezwzględnej przyczyny odwoławczej

³⁸¹ Zobacz: wyr. SN z 21.1.2004 r., II KK 168/03, OSNKW 2004, Nr 3, poz. 28.

(art. 439 § 1 pkt 11 KPK), a w innych przypadkach obrażę prawa procesowego mogącą mieć wpływ na treść wyroku (art. 438 pkt 2 KPK).

Słusznie jednak zwraca się uwagę, że nie wszystkie czynności wykonywane przez sąd pomiędzy głosami stron a naradą prowadzą do uznania, że nastąpiło wznowienie przewodu sądowego. Dzieje się tak, gdy sąd przystąpi do przeprowadzenia określonego dowodu, a więc do czynności, która musi zostać przeprowadzona na rozprawie, a ściślej w trakcie przewodu sądowego. Inaczej należy natomiast ocenić czynności sądu dotyczące np. oddalenia wniosku dowodowego, które mogą być wydane także poza rozprawą, gdy jest ona odroczone lub przerwana, czyli na posiedzeniu, na którym obecność oskarżonego i jego obrońcy nie jest już obowiązkowa³⁸². Co istotne, jeżeli podjęcie i ogłoszenie postanowienia w przedmiocie zgłoszonych wniosków dowodowych (które to czynności stanowią przeciwieństwo czynności dowodowej, i to niezależnie od kierunku podjętego rozstrzygnięcia oraz tego, że postanowienia takie mają niezaskarżalny charakter) następuje na rozprawie, czynność ta „wywołuje właściwe sobie skutki procesowe”, związane np. z nieobecnością obrońcy (lub oskarżonego) przy czynności, przy której jego udział jest obowiązkowy³⁸³.

Jeżeli natomiast zachodzi potrzeba udzielenia wyłącznie dodatkowego głosu stronom w celu ustosunkowania się przez nie do określonej kwestii, to sąd może powrócić na salę rozpraw i bez wznowiania przewodu takiego głosu stronom udzielić. W zależności od wyniku tej czynności sąd może wznowić przewód sądowy albo ponownie przystąpić do odbycia w całości narady³⁸⁴. Wynika to wprost z treści przepisu art. 409 KPK, który stanowi, że sąd może wznowić przewód sądowy „albo też udzielić dodatkowego głosu stronom”.

³⁸² Zobacz: post. SN z 11.3.2005 r., V KK 307/04, OSNwSK 2005, Nr 1, poz. 538.

³⁸³ Zobacz: wyr. SN z 3.11.2004 r., V KK 69/04, OSNwSK 2004, Nr 1, poz. 1983.

³⁸⁴ Zobacz: L.K. Paprzycki, [w:] J. Grajewski (red.), L.K. Paprzycki, S. Steinborn, Kodeks..., op. cit., t. I, 2010, s. 1241.

2.2. Odroczenie wydania wyroku

Jeżeli sąd, stosownie do art. 411 § 1 KPK, odroczy wydanie wyroku i przed upływem terminu tego odroczenia wznowi przewód sądowy zgodnie z art. 409 KPK, to nie istnieje po jego stronie obowiązek prowadzenia rozprawy od początku, przewidziany w art. 411 § 2 KPK, jako że dotyczy on jedynie przekroczenia terminu odroczenia wydania wyroku. Sąd może przy tym, gdy – po dokonaniu czynności, które spowodowały wznowienie, lub ewentualnie dalszych innych czynności – znów zamyka przewód sądowy i wysłuchuje końcowych głosów stron, ponownie odroczyć wydanie wyroku na okres nie dłuższy niż 7 dni, jeżeli tylko istnieją ku temu powody wskazane w art. 411 § 1 KPK, bez względu na to, na jak długo odroczył poprzednio wydanie wyroku.

Postanowienie SN z 3.12.2002 r., II KKN 365/01, OSNKW 2003, Nr 1–2, poz. 14

Sentencja

Sąd Najwyższy w sprawie *Janusza B.*, skazanego z art. 177 § 2 w zw. z art. 178 KK, po rozpoznaniu w Izbie Karnej, na rozprawie w dniu 3.12.2002 r., kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z 8.1.2001 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Ł. z 29.2.2000 r.,

oddalił kasację, obciążając skazanego *Janusza B.* kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

Z uzasadnienia faktycznego

Janusz B. został, wyrokiem Sądu Rejonowego w Ł. z 29.2.2000 r. – skazany za czyn z art. 177 § 2 KK w zw. z art. 178 KK na karę 5 lat pozbawienia wolności oraz zakaz prowadzenia pojazdów na okres 6 lat (przyp. – *K.K.*).

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego od tego wyroku, w której wysunięto zarzuty obrazy przepisów postępowania, a to art. 411 § 2 KPK oraz art. 195, 201 i 7 KPK, i obrazy prawa materialnego, przez błędną wykładnię art. 178 KK, Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z 8.1.2001 r. zaskarżone orzeczenie utrzymał w mocy.

W kasacji wywiedzionej od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego przez obrońcę skazanego podniesione zostały m.in. zarzuty obrazy prawa procesowego, tj.:

- „art. 411 § 2 KPK przez uchylenie się od prowadzenia postępowania od początku w sytuacji przekroczenia 7-dniowego terminu odroczenia publikacji wyroku i art. 409 KPK w drodze dokonania wykładni tego przepisu jako uprawniającego do obejścia bezwzględnie obowiązującej normy art. 411 § 2” (...).

Przy tych zarzutach skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, precyzując na rozprawie kasacyjnej, że chodzi o uchylenie także utrzymanego, przez sąd odwoławczy w mocy, wyroku I instancji i przekazanie sprawy temu ostatniemu sądowi do ponownego rozpoznania (...).

Z uzasadnienia prawnego

Rozpatrując tę kasację, Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie ma racji skarżący, gdy podnosi, że w sprawie tej doszło do obrazy art. 411 § 2 KPK. W niniejszej sprawie rzeczywiście aż trzykrotnie odraczano, każdorazowo na 7 dni, wydanie wyroku, ale też każdorazowo uprzednio dochodziło do wznowienia przewodu sądowego i przeprowadzania tam dowodów, z kolejnymi końcowymi głosami stron. Pierwszy raz sąd, zamykając przewód sądowy po głosach stron w dniu 15.6.1999 r., odroczył wydanie wyroku do 22.6.1999 r. i w tej dacie wznowił przewód sądowy, ze względu na złożony 18.6.1999 r. na piśmie wniosek obrońcy o dopuszczenie dowodu z biegłego neurologa „na okoliczność stanu pacjenta bezpośrednio po wstrząśnieniu mózgu”. Następnie po dopuszczeniu tego dowodu i po rozprawie w dniach 22.6, 13.7 oraz 21 i 28.9.1999 r. sąd, po głosach stron, udał się na naradę, odraczając wydanie wyroku do 5.10.1999 r. W tymże dniu, ze względu na konieczność uzupełnienia materiału dowodowego przez załączenie dodatkowej dokumentacji lekarskiej, wskazywanej teraz w pismach przez obronę, oraz dodatkowe przesłuchanie biegłych, sąd ponownie wznowił przewód sądowy. Rozprawa prowadzona była znów na kilku terminach (9 i 30.11,

14.12.1999 r. oraz 11.1 i 22.2.2000 r.), gdyż sąd zażądał dodatkowych dokumentów ze szpitala, a następnie zaś przesłuchiwał dodatkowo biegłych lekarzy oraz biegłych z zakresu ruchu drogowego. W dniu 22.2.2000 r., po głosach stron, sąd ponownie udał się na naradę i odroczył wydanie wyroku do 29.2.2000 r., kiedy to wyrok ogłoszono. W ocenie skarżącego, skoro art. 411 § 2 KPK zakłada, że w razie przekroczenia 7-dniowego terminu odroczenia wydania wyroku rozprawę prowadzi się od początku, to sąd już po pierwszym wznowieniu przewodu powinien tak uczynić, gdyż termin określony w tym przepisie ma charakter prekluzyjny, czyli stanowczy. Stanowiska tego nie można podzielić. Nie negując tego, że po przekroczeniu wskazanego terminu sąd ma obowiązek prowadzić rozprawę od początku, trzeba podkreślić, że obowiązek taki dotyczy tylko sytuacji, gdy do owego przekroczenia terminu dojdzie. Nie dochodzi zaś doń wtedy, gdy sąd, nie przekraczając terminu, na jaki odroczył wydanie wyroku, wznowi przewód sądowy. Zgodnie bowiem z art. 409 KPK, sąd może wznowić przewód sądowy „aż do ogłoszenia wyroku”. Nie ma tu znaczenia, czy następuje to na naradzie zarządzanej i prowadzonej bezpośrednio i nieprzerwanie po głosach stron, czy też w ramach trwającego odroczenia wydania wyroku. Tym samym, jeżeli sąd, stosownie do art. 411 § 1 KPK, odroczy wydanie wyroku i przed upływem terminu tego odroczenia, choćby w ostatnim jego dniu, wznowi przewód sądowy zgodnie z art. 409 KPK, to nie istnieje po jego stronie obowiązek prowadzenia rozprawy od początku, przewidziany w art. 411 § 2 KPK, gdyż dotyczy on jedynie przekroczenia terminu odroczenia wydania wyroku. Sąd może przy tym, gdy – po dokonaniu czynności, które spowodowały wznowienie lub ewentualnie dalszych innych czynności – znów zamyka przewód sądowy i wysłuchuje głosów stron, ponownie odroczyć wydanie wyroku na okres nie dłuższy niż 7 dni, jeżeli tylko istnieją ku temu powody wskazane w art. 411 § 1 KPK, bez względu na to, na jak długo odroczył poprzednio wydanie wyroku. Stanowisko takie jest też prezentowane w doktrynie (zob. np. *P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek*, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 1999, t. II, s. 424). (...)

1. Scharakteryzuj przestanki odroczenia wydania wyroku, formę decyzji w tym przedmiocie i jej uzasadnienie.
2. Omów specyfikę terminu z art. 411 § 1 KPK, sposób jego obliczenia oraz skutki przekroczenia.
3. Określ konsekwencje procesowe odroczenia wydania wyroku dla oskarżonego nieobecnego na rozprawie.

Ad 1. Jakkolwiek przepis art. 411 § 1 KPK stanowi, że „w sprawie zawilej albo z innych ważnych powodów sąd może odroczyć wydanie wyroku na czas nieprzekraczający 7 dni”, to jednak nie precyzuje, co dokładnie należy rozumieć pod pojęciami „zawiłość sprawy” oraz „inne ważne powody”. Ponieważ jednak przepis ten jest przepisem szczególnym, dopuszczającym odstępstwo od zasady ciągłości rozprawy głównej, to bezsprzecznie należy go interpretować ściśle. Zasadnie wskazuje się bowiem, że najważniejszym postąpieniem sądu jest niezwłoczne przystąpienie do narady i następnie ogłoszenie wyroku, gdy sąd pozostaje jeszcze pod wrażeniem wystąpienia stron i zasób informacji o sprawie, wskutek upływu czasu, nie ulega zubożeniu albo znacznemu pomniejszeniu, a co niewątpliwie może mieć wpływ na treść wyroku³⁸⁵.

Jest to w istocie rzeczy przerwa w rozprawie, z tym, że nie zarządza jej przewodniczący, ale postanowienie (niezaskarżalne) wydaje sąd. Od razu należy zaznaczyć, że jakkolwiek sąd może odroczyć wydanie wyroku, to obowiązujące przepisy nie przewidują odroczenia wydania postanowienia, a jedynie możliwość odroczenia sporządzenia uzasadnienia postanowienia (zob. art. 98 § 2 KPK). Niemniej jednak dla ścisłości należy wskazać, że w orzecznictwie wyrażony został pogląd, iż sąd po ogłoszeniu wyroku może – z ważnych powodów – odroczyć wydanie (w tym samym składzie) postanowienia w kwestii tymczasowego aresztowania skazanego na karę pozbawienia wolności³⁸⁶.

Jeżeli zatem chodzi o „zawiłość sprawy”, to niewątpliwie może ona zachodzić, gdy w sprawie występuje wielu oskarżonych

³⁸⁵ Zobacz: wyr. SN z 28.2.1983 r., II KR 25/83, OSNKW 1983, Nr 9, poz. 78.

³⁸⁶ Zobacz: post. SN z 22.2.1985 r., IV KZ 39/85, OSNKW 1985, Nr 9–10, poz. 80; L.K. Paprzycki, [w:] J. Grajewski (red.), L.K. Paprzycki, S. Steinborn, Kodeks..., op. cit., t. I, 2010, s. 1248.

i gdy przedmiotem rozpoznania jest duża liczba zarzutów, co wymaga dużego nakładu pracy i czasu na naradę, głosowanie i sporządzenie wyroku. Zawiątą będzie również taka sprawa, która wymaga pogłębionych rozważań pod względem prawnym, zapoznania się ze specjalistyczną regulacją prawną, orzecznictwem i poglądami doktryny. O zawiłości sprawy może świadczyć także obszerny materiał dowodowy, który w swojej wymowie nie jest jednoznaczny, a występujące w sprawie sprzeczności wymagają dużego nakładu pracy i wysiłku³⁸⁷.

Z kolei „inne ważne powody” to powody co najmniej tak ważne jak zawiłość sprawy i oznaczają rzeczywiste wystąpienie szczególnej okoliczności tego rodzaju, której zaistnienie uniemożliwia przeprowadzenie narady, przygotowania i ogłoszenia wyroku w dniu, w którym sąd zakończył udzielanie głosu stronom (np. późna pora zakończenia rozprawy, znaczne zmęczenie, złe samopoczucie członka składu orzekającego)³⁸⁸. Zwrócić jednak należy uwagę, że przepis art. 408 KPK w sposób kategoryczny nakazuje, aby sąd niezwłocznie po wystuchaniu głosów stron przystąpił do narady, chociaż sam wyrok ogłosić może po kilku dniach (jeżeli oczywiście zostanie wydane postanowienie w trybie art. 411 § 1 KPK). Przyjąć zatem należy, że odroczenie wydania wyroku może polegać zarówno na przystąpieniu do narady nad wyrokiem z pewnym opóźnieniem (np. gdy po wstuchaniu głosów stron dalsze procedowanie, z uwagi na późną porę, nie jest już możliwe), jak i na przerwaniu narady i kontynuowaniu jej np. następnego dnia lub przez kilka kolejnych dni³⁸⁹.

Skoro przepis art. 411 § 1 KPK wymaga wydania postanowienia sądu, to postanowienie to musi zawierać również jego uzasadnienie z podaniem powodów takiego postąpienia (zob. art. 94 § 1 pkt 5 KPK) oraz wskazywać czas i miejsce wydania (ogłoszenia) wyroku.

³⁸⁷ Zobacz: *E. Samborski, op. cit.*, s. 263.

³⁸⁸ Zobacz: *L.K. Paprzycki, [w:] J. Grajewski (red.), L.K. Paprzycki, S. Steinborn, Kodeks..., op. cit.*, t. I, 2010, s. 1246.

³⁸⁹ Zobacz: *P. Hofmański (red.), E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 2, Warszawa 2011, s. 628.

Ad 2. Oznaczony w tym przepisie termin 7 dni nie może zostać przekroczony – dopuszczalne przy tym jest kilkukrotne odroczenie wydania wyroku (gdy przykładowo sprawa okazała się bardziej zawiła, niż pierwotnie zakładano), jednak łączny czas tego odroczenia nie może owych 7 dni przekroczyć. Jeżeli natomiast przed upływem takiego odroczenia wydania wyroku sąd wznowi przewód sądowy, a następnie będzie zachodziła potrzeba kolejnego odroczenia wydania wyroku, to ponownie sąd będzie mógł to uczynić na okres nie dłuższy niż 7 dni, bez względu na to, na jaki okres zostało odroczone wydanie wyroku poprzednio. Przekroczenie jednak terminu powoduje konieczność prowadzenia rozprawy od początku (a zatem w zasadzie od wywołania sprawy – zob. art. 381 KPK) i nawet zgoda stron nie ma tu żadnego znaczenia (art. 411 § 2 KPK). Wypada zauważyć, że jakkolwiek przepis w tym zakresie jest jednoznaczny i kategoriyczny, to jednak jego naruszenie stanowi względną przyczynę odwoławczą i może prowadzić do zakwestionowania orzeczenia tylko w sytuacji, gdy tego rodzaju obraza prawa procesowego mogła mieć wpływ na jego treść (art. 438 pkt 2 KPK).

Siedmiodniowy termin należy liczyć od dnia następnego po zakończeniu wysłuchania głosów stron i jeżeli przypada on w dzień ustawowo wolny od pracy, to ogłoszenie wyroku może nastąpić w dniu kolejnym (pierwszym dniu roboczym)³⁹⁰. W takim bowiem przypadku ma zastosowanie art. 123 § 3 KPK, czego konsekwencją jest dopuszczalność ogłoszenia wyroku następnego dnia³⁹¹. Niemniej jednak należy zaznaczyć, że w tym zakresie wyrażany jest również pogląd przeciwny: że do terminu tego nie mają zastosowania przepisy o zwykłych terminach, gdyż termin tu omawiany wiąże sąd w sposób bezwzględny, nie dopuszczając żadnych możliwości ani przedłużenia, ani przywrócenia³⁹².

Na marginesie należy zaznaczyć, że zgodnie z projektem nowelizacji KPK art. 411 § 1 KPK miałyby otrzymać brzmienie:

³⁹⁰ E. Samborski, *op. cit.*, s. 262; L.K. Paprzycki, [w:] J. Grajewski (red.), L.K. Paprzycki, S. Steinborn, *Kodeks...*, *op. cit.*, t. I, 2010, s. 1246–1247.

³⁹¹ Zobacz: uchw. SN z 18.12.1997 r., I KZP 28/97, OSNKW 1998, Nr 1–2, poz. 3.

³⁹² Zobacz: R.A. Stefański, [w:] Z. Gostyński (red.), J. Bratoszewski, L. Gardocki, Z. Gostyński, S.M. Przyjemski, R.A. Stefański, S. Zabłocki, *Kodeks...*, *op. cit.*, t. 2, 2004, s. 800–801.

„w sprawie zawitej albo z innych ważnych powodów sąd może odroczyć wydanie wyroku na czas nieprzekraczający 14 dni”. Powyższą propozycję niewątpliwie należy ocenić pozytywnie, skoro praktyka dowodzi, że dotychczasowy termin niejednokrotnie okazywał się zbyt krótki i aby uniknąć konsekwencji płynących z art. 411 § 2 KPK, sądy uciekały się do nie zawsze uzasadnionego wznowienia przewodu sądowego. Przedłużenie terminu odroczenia wydania wyroku o kolejne 7 dni z pewnością nie wpłynie na pogorszenie sprawności postępowania i nie odbędzie się kosztem sprawiedliwości, a może wręcz przeciwnie – umożliwi jeszcze większą rozważę i skrupulatność przy ferowaniu wyroków.

Ad 3. Jakkolwiek oskarżony – co do zasady – winien być zawiadamiany o czasie i miejscu każdej czynności procesowej, w której ma prawo wziąć udział – to jednak niezawiadomienie oskarżonego o terminie wydania wyroku i będąca tego konsekwencją jego nieobecność na rozprawie w czasie ogłoszenia wyroku nie stanowi bezwzględnej podstawy odwoławczej przewidzianej w art. 439 § 1 pkt 11 KPK. Zawarty w tym przepisie zwrot: „sprawę rozpoznano podczas nieobecności oskarżonego”, odnosi się do czynności procesowych poprzedzających wyrokowanie, nie obejmując zakresem swojego działania czynności właściwych wyłącznie dla rozstrzygnięcia sprawy, do których należy również ogłoszenie wyroku³⁹³. Podobnie w przypadku niestawiennictwa oskarżonego, prawidłowo powiadomionego, na rozprawę odwoławczą i wydania w jej toku postanowienia o odroczeniu wydania wyroku sąd odwoławczy nie ma obowiązku podjęcia czynności zmierzających do zawiadomienia oskarżonego o terminie „publikacji” wyroku³⁹⁴. To bowiem nie na sądzie odwoławczym ciąży obowiązek upewnienia się, czy oskarżony niestawiający się na rozprawę zawinił niestawiennictwo, ale obowiązkiem oskarżonego jest wykazać bez oddzielnych wezwań, że niestawiennictwo było przez niego niezawinione³⁹⁵.

³⁹³ Zobacz: post. SN z 6.11.2003 r., IV KK 456/02, OSNKW 2004, Nr 3, poz. 23.

³⁹⁴ Zobacz: post. SN z 16.3.2011 r., IV KZ 13/11, OSNwSK 2011, Nr 1, poz. 555.

³⁹⁵ Zobacz: post. SN z 14.4.2005 r., II KZ 14/05, OSNwSK 2005, poz. 771.

2.3. Podstawa dowodowa wyroku

1. Istotą przepisu art. 410 KPK jest to, że sąd, ferując wyrok, nie może opierać się na tym, co nie zostało ujawnione na rozprawie, jak również i to, że wyroku nie wolno wydawać na podstawie części ujawnionego materiału dowodowego, a musi on być wynikiem analizy całości ujawnionych okoliczności, a więc i tych, które je podważają.

2. Przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną prawa procesowego, zgodnie z art. 7 KPK wtedy, gdy m.in. stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających tak na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego.

Wyrok SN z 15.12.2011 r., II KK 183/11, OSNwSK 2011, Nr 1, poz. 2393

Sentencja

Sąd Najwyższy w sprawie *Haliny G.*, co do której umorzono postępowanie o czyn z art. 13 § 1 KK w zw. z art. 297 § 1 KK, po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 15.12.2011 r. kasacji, wniesionej przez prokuratora od wyroku Sądu Okręgowego w W. z 10.3.2011 r., zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w N. z 26.7.2010 r., uchyla zaskarżony wyrok i sprawę oskarżonej *Haliny G.* przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w W.

Z uzasadnienia faktycznego

Halina G. została oskarżona (...) o czyn z art. 13 § 1 KK w zw. z art. 297 § 1 KK.

Wyrokiem z 26.7.2010 r. Sąd Rejonowy w N. uznał oskarżoną za winną zarzucanego jej czynu i za to na podstawie art. 14 § 1 KK w zw. z art. 297 § 1 KK wymierzył jej karę roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres próby 4 lat (...).

Apelację od tego wyroku złożył obrońca oskarżonej. Zaskarżając wyrok w całości, zarzucił mu błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, który mógł mieć wpływ na treść orzeczenia (...).

Podnosząc ten zarzut, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonej od popełnienia zarzucanego jej czynu lub o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w I instancji.

Wyrokiem z 19.3.2011 r. Sąd Okręgowy w W. zaskarżony wyrok uchylił i na podstawie art. 17 § 1 pkt 4 KPK w zw. z art. 15 § 1 KK postępowanie karne wobec oskarżonej umorzył, a kosztami postępowania w sprawie obciążył Skarb Państwa.

Od prawomocnego wyroku kasację na niekorzyść wniósł prokurator Prokuratury Okręgowej w W. Zaskarżając wyrok w całości, zarzucił mu:

1. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 4, 7 i 410 KPK oraz art. 437 § 2 KPK, polegające na jednostronnej i wybiórczej ocenie dowodów przez sąd odwoławczy, nieuwzględnienie całokształtu ujawnionych w sprawie okoliczności; poprzez wydanie wyroku w oparciu o dowody przeprowadzone przed sądem bez rozważenia wyjaśnień *Haliny G.* złożonych w postępowaniu przygotowawczym oraz nierozważenie istotnych okoliczności przemawiających na niekorzyść *Haliny G.* (...), co skutkowało uchyleniem wyroku sądu I instancji i umorzeniem postępowania karnego w stosunku do *Haliny G.* na podstawie art. 17 § 1 pkt 4 KPK w zw. z art. 15 § 1 KK;
2. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 457 § 3 KPK w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 i 2 KPK (...).

Podnosząc te zarzuty, autor kasacji wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w W. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu sądowi (...).

Z uzasadnienia prawnego

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest zasadna, albowiem słuszny okazał się zarzut ujęty w pkt 1 kasacji. O zasadności kasacji przesądziło podniesienie zarzutu obrazy przepisów procesowych, a to art. 7 i art. 410 KPK. Natomiast chybione okazało się zarzucanie Sądowi odwoławczemu naruszenia przepisów art. 4 KPK oraz art. 437 § 2 KPK (...).

Rzecz jednak w tym, że o ile sądowi odwoławczemu pozostawiono w art. 437 § 2 KPK ocenę stanu zebranych w sprawie dowodów pod kątem możliwości wydania wyroku reformatoryjnego, o tyle nie zmodyfikowano reguł oceny tego materiału dowodowego. Zatem jeśli sąd ten dojdzie do wniosku, że zebrane w sprawie dowody pozwalają na zmianę wyroku i odmienne orzeczenie co do istoty sprawy lub też skutkują uchynieniem takiego wyroku i umorzeniem postępowania, np. na skutek ustalenia okoliczności wyłączającej z mocy ustawy ukaranie sprawcy czynu, to wniosek taki musi być poprzedzony oceną materiału dowodowego spełniającą wszystkie reguły procesowe. Nie jest to jedyne uwarunkowanie do zmiany wyroku. Sąd odwoławczy w ramach postępowania apelacyjnego nie styka się bezpośrednio z materiałem dowodowym, z wyjątkiem sytuacji ujętej w art. 452 § 2 KPK, a więc jest w gorszej sytuacji niż sąd I instancji, albowiem nie może wyciągać stosownych wniosków z zasady bezpośredniości, która aczkolwiek niewyrażona wprost w Kodeksie postępowania karnego, to stanowi bardzo istotną zasadę procesową, w oparciu o którą dokonuje się oceny dowodów, a w konsekwencji czyni się ustalenia faktyczne. Stąd też tylko w sytuacjach ewidentnych i oczywistych, a więc wtedy, kiedy kontrola dokonanej oceny dowodów przez sąd *a quo* prowadzi do jednoznacznych wniosków co do oczywistej wadliwej i dokonanej w sprzeczności z art. 7 KPK oceny dowodów, sąd *ad quem* ma możliwość dokonania odmiennej oceny takich dowodów i wydania wyroku reformatoryjnego. W innym przypadku, tj. w sytuacji gdy dostrzega wady w zakresie dokonanej oceny dowodów, ale brak jest możliwości do wyrażenia jednoznacznego przekonania co do mocy dowodowej określonych źródeł dowodów, to winien taki wyrok uchylić, a sprawę przekazać do ponownego rozpoznania. Uwagi te poczyniono nie bez powodu. Analiza uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego pozwala bowiem na jednoznaczne stwierdzenie, że warunkom tym sąd ten nie sprostał i słusznie wytknięto wyrokowi rażąco obrazę art. 7 KPK oraz art. 410 KPK. Jest również bezdyskusyjne, że uchynienie tym przepisom mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku, a do takiego wniosku prowadzi już chociażby to, iż

dowód, który został przez Sąd odwoławczy przy kontroli zaskarżonego wyroku zupełnie niedostrzeżony (obraza art. 410 KPK), a w ocenach pominięty (art. 7 KPK), tj. pierwsze wyjaśnienia oskarżonej, doprowadził sąd I instancji do odmiennych ustaleń faktycznych w sferze oceny zachowania oskarżonej co do kontynuowania usiłowania popełnienia czynu z art. 297 § 1 KK. Powodem uchylecia wyroku sądu I instancji i umorzenia postępowania było bowiem stwierdzenie okoliczności wyłączającej ukaranie oskarżonej, a to dobrowolnego odstąpienia (art. 15 § 1 KK) – w fazie niezakończonego usiłowania – od dokonania przestępstwa z art. 297 § 1 KK. Uznanie, że oskarżona dobrowolnie odstąpiła od realizacji przestępstwa było ustaleniem faktycznym, które zostało wyprowadzone przez Sąd odwoławczy z wyjaśnień oskarżonej złożonych w postępowaniu sądowym oraz braku dowodów, które by podważały te wyjaśnienia, jak i zastosowania normy art. 5 § 2 KPK. Tymczasem oskarżona złożyła także i inne wyjaśnienia i wyjaśnienia te zostały wprowadzone do procesu w trakcie rozprawy głównej. Z wyjaśnień tych wynikało, że oskarżona nie poszła do banku z tego powodu, że miała iść do banku po powrocie mężczyzny, którego określała jako „K.”; dopiero po jego powrocie miała załatwić swój kredyt. Nie bez powodu na kontekst tej wypowiedzi zwrócił uwagę sąd I instancji, a konstatacji sądu co do powodu udzielenia takiej odpowiedzi w kontekście zadanego oskarżonej pytania trudno zarzucić nielogiczność czy sprzeczność z życiowym doświadczeniem. Tej wypowiedzi zupełnie nie dostrzegł sąd *ad quem*, chociaż jego obowiązkiem w ramach kontroli ustaleń faktycznych było dokonanie oceny całokształtu materiału. Co więcej, przykładając tak dużą wagę do wyjaśnień złożonych w trakcie postępowania sądowego, również nie dokonał należytej oceny tych wyjaśnień. Należałoby bowiem ustalić, czy są logiczne i spójne wyjaśnienia wówczas złożone, skoro z jednej strony oskarżona twierdziła, że już nie chciała brać pieniędzy, jak jechała w samochodzie pod bank, by w tych samych wyjaśnieniach stwierdzić, iż nie chciała tej pożyczki, gdy siedziała w samochodzie pod bankiem. Pomimo tego nie oddaliła się jednak od stojącego samochodu, nikomu tej woli nie oświadczyła.

Podkreślić trzeba, że istotą przepisu art. 410 KPK jest to, że sąd, ferując wyrok, nie może opierać się na tym, co nie zostało ujawnione na rozprawie, jak również i to, że wyroku nie wolno wydawać na podstawie części ujawnionego materiału dowodowego, a musi on być wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności, a więc i tych, które je podważają. Trafnie w skardze kasacyjnej prokurator wytyka, że skoro sąd *ad quem*, zmieniając ustalenia faktyczne sądu I instancji, nie wziął pod uwagę istotnego dowodu, tj. wyjaśnień oskarżonej z postępowania przygotowawczego, to dopuścił się rażącej obrazy art. 410 KPK. To uchybienie jest z kolei powodem rażącej obrazy art. 7 KPK, albowiem wobec tego, że te wyjaśnienia oskarżonej nie zostały dostrzeżone przez sąd odwoławczy, podobnie jak zeznania R.C., to ocena wyjaśnień oskarżonej – zresztą jak wykazano, dosyć pobieżna – nie może zostać zaaprobowana jako spełniająca wymóg określony w tym właśnie przepisie. Ugruntowany jest bowiem pogląd, że przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną prawa procesowego, a to art. 7 KPK, wtedy, gdy m.in. stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających tak na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (por. np. wyrok SN z 9.11.1990 r., WRN 149/90, OSNKW 1991, poz. 41). Nie trzeba również uzasadniać twierdzenia, że powołanie się przez sąd odwoławczy na normę art. 5 § 2 KPK jest zupełnie chybiłone, skoro poza zakresem rozważań pozostały istotne dowody. Bezprzedmiotowe stało się odniesienie do zarzutu opisanego w pkt 2 kasacji, skoro już słuszność pierwszego zarzutu oznaczała zasadność kasacji i zawartego w niej wniosku (art. 436 KPK w zw. z art. 518 KPK). Na marginesie jedynie podkreślić trzeba, że wytknięte w kasacji „wady” uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego są konsekwencją uchybień przepisom art. 7 KPK i art. 410 KPK, a więc stanowią w istocie element wtórny, wynikający z przyjętej oceny dowodów.

Z tych powodów konieczne stało się uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w W. (...).

1. Scharakteryzuj istotę i znaczenie dyrektywy określającej podstawę dowodową wyroku?
2. Czy poczynienie ustaleń tylko na podstawie niektórych dowodów, a z pominięciem okoliczności wynikających z innych dowodów, zawsze stanowi obrazę art. 410 KPK?
3. Czy i ewentualnie jakie znaczenie w sprawie mają dowody, które co prawda zostały przeprowadzone (ujawnione) na rozprawie, ale odbyło się to z naruszeniem prawa?

Ad 1. Każdy sąd przy wyrokowaniu (a więc zarówno sąd I, jak i II instancji oraz sąd kasacyjny) może się opierać wyłącznie na okolicznościach ujawnionych w toku przewodu sądowego, tj. na wyjaśnieniach i zeznaniach oraz opiniach biegłych złożonych bezpośrednio przed sądem, odczytanych protokołach wyjaśnień i zeznań oraz opinii biegłych, odczytanych protokołach przesłuchania, oględzin i innych dokumentach, a także oględzinach dokonanych przez sąd³⁹⁶.

Ponadto sąd może i powinien wziąć pod uwagę okoliczności notoryjne (*notoria* powszechne i sądowe), które nie wymagają dowodu (zob. art. 168 KPK)³⁹⁷, ale obowiązkiem sądu jest w przypadku faktów znanych sądowi z urzędu zwrócenie na nie uwagi stron.

Przepis art. 410 KPK zawiera rozwiązanie będące przejawem zasady bezpośredniości procesu karnego, której podstawową dyrektywą jest opieranie orzeczenia (wyroku) bezpośrednio i tylko na materiale przeprowadzonym – chociażby pośrednio – na rozprawie³⁹⁸. Przepis ten ma również charakter gwarancyjny dla stron w tym sensie, że stoi na przeszkodzie czynieniu ustaleń faktycznych w oparciu o dowody, które nie były dostępne dla stron w czasie rozprawy i w związku z tym strony nie mogły realizować swoich uprawnień procesowych, np. poprzez zadawanie pytań czy składanie oświadczeń³⁹⁹. Nie ulega przy tym wątpliwości, że

³⁹⁶ Zobacz: R.A. Stefański, [w:] Z. Gostyński (red.), J. Bratoszewski, L. Gardocki, Z. Gostyński, S.M. Przyjemski, R.A. Stefański, S. Zabłocki, Kodeks..., *op. cit.*, t. 2, 2004, s. 794.

³⁹⁷ Zobacz: P. Hofmański (red.), E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks..., *op. cit.*, t. II, 2011, s. 625.

³⁹⁸ Zobacz: T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego oraz ustawa o świadku koronnym. Komentarz, Warszawa 2008, s. 863.

³⁹⁹ Zobacz: P. Hofmański (red.), E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks..., *op. cit.*, t. II, 2011, s. 625; post. SN z 22.11.2007 r., II KK 147/07, Legalis.

przepis ten powinien być wykładany łącznie z art. 92 KPK, który ma charakter bardziej ogólny jako odnoszący się do wszystkich orzeczeń, a nie tylko tych, które zapadają po przeprowadzeniu rozprawy⁴⁰⁰.

Podkreślić także należy związek art. 410 KPK z art. 4 KPK, konstytuującym zasadę obiektywizmu, gdyż nieuwzględnienie nakazu wynikającego z przepisu art. 410 KPK niemal zawsze będzie stanowiło także pogwałcenie art. 4 KPK⁴⁰¹.

Należy przy tym pamiętać, że podstawę orzeczenia mogą oczywiście stanowić również dowody przeprowadzone bezpośrednio tylko w postępowaniu przygotowawczym, o ile zostaną ujawnione na rozprawie zgodnie z obowiązującymi przepisami. Zwrócić należy bowiem uwagę, że dla wartości dowodu nie ma znaczenia to, w jakiej fazie postępowania go przeprowadzono, natomiast istotne znaczenie ma ocena przez sąd zebranych dowodów w świetle obowiązujących przepisów procesowych⁴⁰². Te zaś nie wprowadzają rozróżnień w kwestii sposobu traktowania dowodów, w tym także wyjaśnień oskarżonych, w zależności od tego, w jakim stadium postępowania zostały złożone. Konieczna jest tylko wnikliwa, z zachowaniem należytego krytycyzmu, ocena zmienianych niejednokrotnie wyjaśnień czy też zeznań, zgodna z nakazem wynikającym z art. 7 KPK⁴⁰³.

Wynikający z art. 410 KPK wymóg oznacza, że sąd, ferując wyrok, nie może opierać się na tym, co nie zostało ujawnione na rozprawie, jak również to, że wyroku nie wolno wydawać na podstawie części ujawnionego materiału dowodowego, a musi on być wynikiem analizy całości ujawnionych okoliczności, a więc i tych, które je podważają. Pominięcie bowiem istotnych dla sprawy okoliczności, mogących mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, stanowi oczywistą obrazę tego przepisu⁴⁰⁴.

Nie można przy tym zapominać, że skoro sąd, rozstrzygając w sprawie, za podstawę swojego orzeczenia powinien przyjmować całości okoliczności ujawnionych w toku rozprawy

⁴⁰⁰ Zobacz: P. Hofmański (red.), E. Sadzik, K. Zgrzyzek, Kodeks..., *op. cit.*, t. II, 2011, s. 624.

⁴⁰¹ *Ibidem*, s. 625.

⁴⁰² Zobacz: wyr. SN z 7.3.1979 r., III KR 35/79, OSNPG 1979, Nr 8, poz. 123.

⁴⁰³ Zobacz: wyr. SN z 6.10.1987 r., IV KR 263/87, OSNKW 1988, Nr 3–4, poz. 28.

⁴⁰⁴ Zobacz: wyr. SN z 16.2.1977 r., IV KR 320/76, OSNPG 1977, Nr 7, poz. 62.

głównej, to przedmiotem jego rozważań muszą być wszystkie dowody i wynikające z nich okoliczności – istotne dla rozstrzygnięcia nie tylko o sprawstwie, winie czy kwalifikacji prawnej – przypisanego oskarżonemu czynu, ale również odnośnie wymierzonej wobec niego kary⁴⁰⁵.

Jeżeli natomiast chodzi o sytuację, gdy sąd orzeka na rozprawie, ale bez przeprowadzenia postępowania dowodowego, to przepis art. 387 § 4 KPK wskazuje na możliwość uznania za ujawnione dowodów wymienionych w akcie oskarżenia lub dokumentów przedłożonych przez stronę, natomiast w przypadku wyrokowania na posiedzeniu (zob. art. 343 KPK) sąd orzeka na podstawie materiałów postępowania przygotowawczego oraz dowodów ujawnionych na tym posiedzeniu (art. 343 § 4 zd. 2 KPK)⁴⁰⁶.

Jako wręcz oczywistość należy przyjąć, że z dowodami, które zostają ujawnione w toku rozprawy głównej i stanowią podstawę kształtowania faktycznej podstawy rozstrzygnięcia, zapoznać się muszą wszyscy członkowie składu orzekającego, co dotyczy także sytuacji, gdy część tych materiałów objęta jest klauzulą „tajne” lub „ściśle tajne” i w związku z powyższym może być dostępna tylko z zachowaniem specjalnych procedur⁴⁰⁷. W szczególności wszyscy członkowie składu orzekającego obowiązani są zapoznać się z pełnymi protokołami zeznań świadka anonimowego⁴⁰⁸.

Zawarte w ustawie stwierdzenie „w toku rozprawy głównej” (art. 410 *in fine* KPK) oznacza, że okoliczności stanowiące podstawę wyroku muszą zostać ujawnione w wyniku przeprowadzenia dowodów w toku przewodu sądowego, po odczytaniu aktu oskarżenia (art. 385 KPK), do chwili jego zamknięcia (art. 405 KPK). Podanie przez oskarżonego okoliczności istotnych w sprawie dopiero w ostatnim słowie (art. 406 KPK) w zasadzie może prowadzić do wznowienia przewodu sądowego (*arg. ex art. 409* KPK) i ponownego przesłuchania tego oskarżonego co do tych okoliczności. Okoliczności ujawnione w wypowiedzi

⁴⁰⁵ Zobacz: wyr. SN z 9.7.2008 r., II KK 137/08, OSNwSK 2008, Nr 1, poz. 1396.

⁴⁰⁶ Zobacz: T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego oraz ustawa o świadku koronnym. Komentarz, *op. cit.*, 2008, s. 863.

⁴⁰⁷ Zobacz: P. Hofmański (red.), E. Sadzik, K. Zgrzyzek, Kodeks..., *op. cit.*, t. II, 2011, s. 627; wyr. SA w Katowicach z 15.11.2007 r., II AKa 323/07, KZS 2008, z. 4, poz. 102.

⁴⁰⁸ Zobacz: wyr. SN z 25.8.2009 r., V KK 93/09, OSNKW 2010, Nr 2, poz. 14.

w ramach udzielonego głosu (art. 406 KPK) nie stanowią bowiem ujawnienia okoliczności w toku rozprawy⁴⁰⁹. W tej ostatniej kwestii warto jednak zwrócić uwagę, że skoro ostatnie słowo oskarżonego powinno być zawsze wzięte pod uwagę w trakcie narady nad wyrokiem i może mieć wpływ na jej wynik, a tym samym na treść wyroku⁴¹⁰, to nie sposób pomijać zupełnie stanowiska oskarżonego, który dopiero wówczas np. przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

Oczywiste przy tym jest, że jedyną formą udokumentowania ujawnienia okoliczności w toku rozprawy jest protokół (zob. art. 143 KPK i n.)⁴¹¹.

Ad 2. Jakkolwiek przepis art. 410 KPK nakazuje uwzględnienie przy wyrokowaniu całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie, to jednak nie oznacza to, że każdy z przeprowadzonych dowodów ma stanowić podstawę ustaleń sądu. Byłoby to oczywiście niemożliwe, gdy z różnych dowodów wynikają wzajemnie sprzeczne okoliczności. Nie można więc zarzutu naruszenia art. 410 KPK opierać na tym, że pewne dowody nie stanowiły podstawy ustaleń, jeżeli tylko sąd je rozważył i ocenił ich znaczenie w sposób określony w art. 7 KPK⁴¹². Jakkolwiek zatem sąd powinien mieć na uwadze wszystkie okoliczności ujawnione na rozprawie i istotne dla sprawy, niezależnie od tego, czy uznał je za wiarygodne, czy też nie, to jednak oczywiste jest, że podstawę ustaleń mogą stanowić tylko dowody, które sąd uznał za wartościowe i wiarygodne⁴¹³. Błędny jest zatem pogląd, który opierałby się na założeniu, że „całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy można uważać za materiał dowodowy służący w całości za podstawę ustaleń”⁴¹⁴.

⁴⁰⁹ L.K. Paprzycki, [w:] J. Grajewski (red.), L.K. Paprzycki, S. Steinborn, Kodeks..., op. cit., t. I, 2010, s. 1244–1245.

⁴¹⁰ E. Samborski, op. cit., s. 253; wyr. SN z 23.7.1975 r., II KR 62/75, OSNKW 1975, Nr 9, poz. 126.

⁴¹¹ L.K. Paprzycki, [w:] J. Grajewski (red.), L.K. Paprzycki, S. Steinborn, Kodeks..., op. cit., t. I, 2010, s. 1245.

⁴¹² Zobacz: wyr. SN z 26.8.1998 r., IV KKN 324/98, Prok. i Pr.–wkt. 1999, Nr 1, poz. 13.

⁴¹³ R.A. Stefański, [w:] Z. Gostyński (red.), J. Bratoszewski, L. Gardocki, Z. Gostyński, S.M. Przyjemski, R.A. Stefański, S. Zabłocki, Kodeks..., op. cit., t. 2, 2004, s. 795.

⁴¹⁴ Zobacz: wyr. SN z 4.6.1954 r., III K 492/54, OSN 1954, Nr 4, poz. 78.

Niemniej jednak podnieść należy, że w uzasadnieniu wyroku należy zawsze wskazać, na których oparto się dowodach i dlaczego nie uznano dowodów przeciwnych oraz które okoliczności ujawnione w toku rozprawy nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy⁴¹⁵.

Godne podkreślenia jest również stanowisko Sądu Najwyższego, który zasadnie wskazał, że zasada wynikająca z art. 410 KPK obowiązuje także przy wyciąganiu wniosków przez strony procesowe, które przedstawiając własne stanowisko nie mogą opierać się na fragmentarycznej i wybiórczej ocenie dowodów z pominięciem tego wszystkiego, co może prowadzić do innych wniosków⁴¹⁶. Wymóg natomiast orzekania na podstawie całości okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie oznacza bynajmniej, że na sądzie orzekającym ciąży bezwzględny obowiązek przywoływania i wypowiedzania się odnośnie do wszystkich bez wyjątku dowodów⁴¹⁷.

Ad 3. Niejednokrotnie w praktyce sądów odwoławczych czy też sądu kasacyjnego spotykane są przypadki, że sądy orzekające w uzasadnieniu swoich orzeczeń powołują się na „dowody”, które nie zostały ujawnione w toku rozprawy lub też zostały ujawnione na rozprawie, ale wbrew obowiązującym przepisom.

Tytułem przykładu wskazać należy, że samo oświadczenie świadka, że podtrzymuje swoje dotychczasowe zeznania, bez ich uprzedniego odczytania, a które następnie stanowiły podstawę ustaleń w sprawie, nie spełnia wymogu, o jakim mowa w art. 410 KPK, i taki dowód nie może stanowić podstawy wyroku⁴¹⁸. Oczywiście wcześniejsze zeznania takiego świadka nie zostały w ogóle ujawnione na rozprawie zgodnie z przepisem art. 391 § 1 KPK.

Jeżeli natomiast chodzi o świadków, którym z mocy ustawy przysługuje prawo do odmowy składania zeznań, a którzy na skutek braku dbałości organu procesowego albo rozmyślnego działania nie zostali o takim uprawnieniu pouczeni i ze swojego

⁴¹⁵ Zobacz: P. Hofmański (red.), E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks..., *op. cit.*, t. II, 2011, s. 625–626.

⁴¹⁶ Zobacz: wyr. SN z 5.11.1997 r., V KKN 62/97, Prok. i Pr.–wkt. 1998, Nr 2, poz. 13.

⁴¹⁷ Zobacz: post. SN z 19.1.2012 r., V KK 428/11, Legalis.

⁴¹⁸ Zobacz: post. SA w Poznaniu z 7.6.1994 r., II AKr 94/94, OSA 1994, Nr 11–12, poz. 71.

uprawnienia nie mogli skorzystać, to jeżeli tylko złożą stosowne oświadczenie, w trybie art. 186 § 1 KPK, że z tego prawa korzystają, wcześniejsze ich zeznania nie mogą zostać ujawnione i stanowić podstawy wyroku. Istotne jest jednak, że nie mogą zostać wykorzystane jako dowody w sprawie nie tylko zeznania złożone przez osobę, która skorzystała z przysługującego jej prawa do odmowy ich złożenia, lecz także takie depozycje, które złożone zostały przy braku świadomości osoby przestępczyni co do obiektywnie przysługującego jej uprawnienia, w którym to przedmiocie, wobec braku stosownego pouczenia, nie mogła się wypowiedzieć. Skutek bowiem odmowy składania zeznań na podstawie wymienionych przepisów sięga wstecz, obejmując również zeznania odebrane bez stosownego pouczenia i eliminując je z materiału procesowego⁴¹⁹. Całkowicie inaczej by się sprawa przedstawiała, gdyby taki świadek podjął decyzję, że jednak chce zeznawać – wówczas nie ma przeszkód, aby jego wcześniejsze zeznania ujawnić, nawet w sytuacji, gdy przed ich złożeniem nie był pouczony o prawie do odmowy ich złożenia⁴²⁰.

W jednej z rozpoznawanych w postępowaniu kasacyjnym spraw Sąd Najwyższy stanął przed istotnym z punktu widzenia praworządności problemem, czy niezachowanie określonych w art. 19a PolicjaU ustawowych warunków dopuszczalności przeprowadzenia czynności operacyjno-rozpoznawczych uniemożliwia w procesie karnym wykorzystanie uzyskanego w ich trakcie materiału dowodowego⁴²¹. Sądy orzekające w tej sprawie ustaliły, że czynności operacyjne podjęte przez policjantów w tej sprawie wobec oskarżonego „pozostawały w jaskrawej sprzeczności z art. 19a PolicjaU” – były „bezsprzecznie nielegalne”, była to „bezprawna prowokacja”. Podobnie jednak jak sąd *a quo*, także sąd *ad quem* uznał, że naruszenie przepisów prawa przy pozyskiwaniu dowodów obciążających oskarżonego nie może ich dyskwalifikować, gdyż zakaz wykorzystywania „owoców zatrutego drzewa” w polskiej procedurze nie obowiązuje. Bezsporne przy tym było,

⁴¹⁹ Zobacz: wyr. SA w Katowicach z 18.3.2009 r., II AKa 62/08, Prok. i Pr.–wkł. 2009, Nr 11–12, poz. 38; wyr. SN z 5.1.2006 r., III KK 195/05, OSNKW 2006, Nr 4, poz. 39.

⁴²⁰ Zobacz: post. SN z 4.4.2006 r., III KK 297/05, OSNKW 2006, Nr 7–8, poz. 68.

⁴²¹ Zobacz: post. SN z 30.11.2010 r., III KK 152/10, OSNKW 2011, Nr 1, poz. 8.

że jedynym materiałem dowodowym obciążającym oskarżonego był ten uzyskany w trakcie przebiegu czynności operacyjnej kontrolowanego wręczenia korzyści majątkowej oraz tę czynność opisujący. Innych dowodów winy oskarżyciel nie przedstawił.

Kluczowa zatem była odpowiedź na pytanie, czy w drodze nielegalnych, bo sprzecznych z art. 19a ust. 1 PolicjaU, czynności operacyjno-rozpoznawczych, a nadto wykonanych na podstawie opartego na nieprawdziwych podstawach faktycznych zarządzenia Komendanta Wojewódzkiego Policji, po uzyskaniu w oparciu o także zgody Prokuratora Okręgowego, możliwe jest uzyskanie dowodów legalnych, a więc podlegających ocenie według wszelkich kryteriów prawa procesowego.

Odnosząc się do tego, Sąd Najwyższy stwierdził jednoznacznie, że „odpowiedź na to pytanie musi być kategorycznie negatywna, i to z przyczyn zupełnie zasadniczych. Na początku wprost należy się odwołać do zasad konstytucyjnych. Przede wszystkim do wyrażonej w art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zasady demokratycznego państwa prawnego oraz wyrażonej w art. 7 zasady, że »organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa«. Nadto przywołać tu trzeba art. 45 ust. 1 ustawy zasadniczej, gwarantujący prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy i korespondujący z nim przepis art. 6 ust. 1 EKPCz, gwarantujący prawo do rzetelnego procesu. Gwarancje te niewątpliwie obejmują konieczność rozstrzygnięcia każdej sprawy na podstawie takich dowodów, które w ramach konkretnego systemu procesowego są prawem przewidziane bądź z nim niesprzeczne, a więc legalne. Trafnie w doktrynie karnego prawa dowodowego podkreślono, że »właśnie w sferze dowodowej zakotwiczone są gwarancje praw jednostki w procesie karnym, a tylko respektowanie tych gwarancji pozwala uznać rozstrzygnięcie sądu karnego za prawidłowe« (Z. Doda, A. Gaberle, Dowody w procesie karnym, Warszawa 1995, s. 22). W świetle tych wszystkich zasad nie jest możliwe zaakceptowanie stanu, w którym funkcjonariusze państwa, a więc władzy publicznej, mogliby gromadzić materiał dowodowy wbrew obowiązującemu prawu, a zgodnie z prawem, na podstawie tego materiału, obywatele mogli ponosić odpowiedzialność karną (...).

W konsekwencji należy uznać, że niezachowanie określonych w art. 19a PolicjaU ustawowych warunków dopuszczalności przeprowadzenia czynności operacyjno-rozpoznawczych uniemożliwia wykorzystanie uzyskanego w ich trakcie materiału dowodowego w procesie karnym. Rzeczą oczywistą jest, że oceny zachowania tych warunków dokonywać można wyłącznie na gruncie realiów konkretnej sprawy (...).

Fakt, że Kodeks postępowania karnego, ustawa o Policji ani inne ustawy wprost nie przewidują dyskwalifikacji procesowej takich »pierwotnie skażonych« dowodów, jak czyni to np. art. 171 § 7 KPK, niczego w omawianym zakresie nie zmienia. Ustawodawca nie zakłada przecież niezgodnego z prawem działania swoich funkcjonariuszy i nie musi na taki wypadek określać skutków takich zachowań w dziedzinie prawa dowodowego, kiedy te można jednoznacznie wyprowadzić z analizy całego systemu prawa kształtującego zasady odpowiedzialności karnej wszystkich obywateli.

Przedstawione powyżej stanowisko Sądu Najwyższego uwzględnia także orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka odnoszące się do problematyki czynności operacyjnych o charakterze prowokacyjnym. Wprawdzie ETPCz odcina się od oceniania dopuszczalności źródeł czy środków dowodowych w poszczególnych krajach, to jednak wyroki skazujące, oparte w przeważającej mierze na dowodach uzyskanych w wyniku prowokacji policyjnej, kiedy funkcjonariusze, nie mając ku temu podstaw, wykazywali się »nadaktywnością«, uznawane były za naruszające zasady rzetelnego procesu określone w art. 6 ust. 1 Konwencji (...)”⁴²².

Podobnie należy ocenić materiał dowodowy uzyskany wbrew warunkom określonym w art. 237 KPK. W tym zakresie prezentowane jest stanowisko, że art. 237 § 3 KPK w sposób jednoznaczny stanowi, że kontrola i utrwalanie treści rozmów telefonicznych są dopuszczalne tylko wtedy, gdy toczące się postępowanie lub uzasadniona obawa popełnienia nowego czynu dotyczy przestępstw enumeratywnie wykazanych w tym prze-

⁴²² *Ibidem*.

pisie. Podobny, zamknięty katalog przestępstw, co do których możliwe jest uzyskanie zezwolenia na stosowanie podsłuchu, został określony w art. 19 ust. 1 PolicjaU. Takie uregulowanie oznacza, że informacje uzyskane w drodze podsłuchu telefonicznego nie mogą stanowić dowodu w sprawie o przestępstwo inne niż określone w wyżej wymienionym katalogu, zwłaszcza jeżeli dotyczy to innej osoby niż ta, przeciwko której prowadzone było postępowanie i wobec której zarządzono kontrolę rozmów. Procesowe wykorzystanie informacji uzyskanych w określonych wyżej warunkach mogłoby mieć miejsce tylko wówczas, gdyby w toku dalszych czynności śledczych informacje te zostały przetworzone na inne, pełnoprawne dowody⁴²³. Stwierdzenie nielegalności podsłuchu powoduje zatem, że dowód ten traci rację bytu i nie może być procesowo wykorzystany, tj. wzięty pod uwagę przy ferowaniu wyroku, nawet mimo odtworzenia na rozprawie nośnika zawierającego rejestrację przeprowadzonych rozmów. Zaznaczyć w tym miejscu wypada, że zakreślone przez ustawodawcę granice podmiotowo-przedmiotowe, określające warunki dopuszczalności zarządzenia podsłuchu, jednocześnie nadają mu gwarancyjny charakter, wykluczający jakiegokolwiek odstępstwo od tej reguły prawnej. Nawet wielkiej wagi interes społeczny nie może usprawiedliwiać łamania przepisów normujących poszukiwanie i uzyskiwanie dowodów z podsłuchu telefonicznego, gdyż niweczyłoby to konstytucyjną ochronę praw obywatelskich i sądową kontrolę nad ingerowaniem w ich istotę. Stwierdzenie nielegalności podsłuchu wyklucza również możliwość przeprowadzania dowodu z badań fonoskopijnych celem identyfikacji głosów rozmówców⁴²⁴.

Zdarza się również, że sądy ujawniają w trybie art. 393 KPK protokoły okazań (zob. art. 173 KPK) oraz konfrontacji (zob. art. 172 KPK). Trzeba jednak mieć na uwadze, że protokół okazania nie jest dokumentem, który może być ujawniony w oparciu o art. 393 KPK, gdyż nie został w nim wymieniony (czym innym jest okazanie osoby – art. 173 KPK – i związany z tą czynnością

⁴²³ Zobacz: uchw. SA w Gdańsku z 4.5.2006 r., ASDo 1/06, KZS 2008, z. 12, poz. 59.

⁴²⁴ Zobacz: wyr. SA w Lublinie z 18.5.2009 r., II AKA 122/08, KZS 2010, z. 7–8, poz. 65.

protokół – art. 143 § 1 pkt 5 KPK – a czym innym oględziny – art. 207 KPK i n. – oraz protokół tę czynność dokumentujący – art. 143 § 1 pkt 3 KPK). Okazanie stanowi formę przesłuchania, którego celem jest uzyskanie wypowiedzi osoby przesłuchiwanej, czy i na jakiej podstawie rozpoznaje osobę przesłuchiwaną, jest więc rodzajem odebrania wyjaśnień lub zeznań, zaś podstawę odczytania takiego protokołu stanowić może jedynie art. 389 § 1 KPK – w wypadku oskarżonego – i art. 391 § 1 KPK – w wypadku świadków – w razie wystąpienia sytuacji przewidzianej w dyspozycji tych przepisów, a w konsekwencji odebrania oświadczenia, o którym mowa w art. 389 § 2 KPK (w przypadku świadków w zw. z art. 391 § 3 KPK)⁴²⁵.

Także konfrontacja jest szczególną formą przesłuchania (dokonywaną zarówno z urzędu, jak i na wniosek stron) świadków lub oskarżonych, wobec czego oczywiste jest, że ujawnienie treści tych zeznań jest możliwe jedynie w trybie art. 389 § 1 KPK lub art. 391 § 1 KPK. Przepis art. 394 § 2 KPK nie ma zatem zastosowania do protokołów przesłuchania świadków sporządzonych w postępowaniu przygotowawczym lub sądowym, jeśli byli oni następnie bezpośrednio przesłuchiwani przed sądem *meriti*⁴²⁶.

⁴²⁵ Zobacz: wyr. SN z 3.2.2009 r., IV KK 275/08, OSNwSK 2009, Nr 1, poz. 299.

⁴²⁶ Zobacz: post. SN z 19.8.2003 r., WK 15/03, OSNwSK 2003, Nr 1, poz. 1740; wyr. SA w Lublinie z 12.2.2002 r., II AKa 336/01, KZS 2002, z. 12, poz. 64.

2.4. Wyrok skazujący

Znamiona przestępstwa muszą być zamieszczone w sentencji wyroku, w opisie przypisanego czynu, a nie tylko w uzasadnieniu wyroku.

Wyrok SN z 23.6.2010 r., III KK 373/09, OSNwSK 2010, Nr 1, poz. 1256

Sentencja

Sąd Najwyższy w sprawie *Jarostawa C.* skazanego z art. 14 § 1 KK w zw. z art. 278 § 1 KK oraz na podstawie art. 435 KK. *Zbigniewa S.* po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 23.6.2010 r. kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego *Jarostawa C.* od wyroku Sądu Okręgowego w Z. z 26.5.2009 r. zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w K. z 20.1.2009 r.,

uchyla zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Z. oraz zmieniony nim wyrok Sądu Rejonowego w K., przy czym ten ostatni wyrok na podstawie art. 435 KPK także w stosunku do *Zbigniewa S.*, i uniewinnia *Jarostawa C.* i *Zbigniewa S.* od popełnienia zarzucanych im czynów.

Z uzasadnienia faktycznego

Zbigniew S. i *Jarostaw C.* zostali oskarżeni o to, że w dniu 4.3.2008 r. w miejscowości S., działając wspólnie i w porozumieniu, usiłowali dokonać zaboru 70 sztuk kołków drewnianych podtrzymujących zasłony przeciwśnieżne wartości 495 zł na szkodę Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział L., lecz zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na interwencję Policji, przy czym *Jarostaw C.* czynu powyższego dopuścił się, będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu Okręgowego w L. z 4.11.2003 r. za czyn określony w art. 280 § 2 KK w zb. z art. 158 § 1 KK w zw. z art. 11 § 2 KK w zw. z art. 64 § 1 KK na karę 6 lat pozbawienia wolności i po odbyciu części tej kary w okresie od 7.3.2002 r. do 30.10.2007 r., tj. o czyn określony w art. 13 § 1 KK w zw. z art. 278 § 1 KK, zaś w odniesieniu do *Jarostawa C.* w zw. z art. 64 § 1 KK.

Sąd Rejonowy w K., wyrokiem z 20.1.2009 r., uznał *Zbigniewa S.* i *Jarostawa C.* za winnych popełnienia zarzucanego im

czynu (przy czym ustalił, że wartość 70 sztuk kołków drewnianych podtrzymujących zasłony przeciwśnieżne wynosi 470 zł), tj. czynu wyczerpującego wobec *Zbigniewa S.* dyspozycję art. 13 § 1 KK w zw. z art. 278 § 1 KK, zaś wobec *Jarostawa C.* dyspozycję art. 13 § 1 KK w zw. z art. 278 § 1 KK w zw. z art. 64 § 1 KK, i za to na podstawie art. 14 § 1 KK w zw. z art. 278 § 1 KK i art. 33 § 2 KK skazał *Zbigniewa S.* na karę ośmiu miesięcy pozbawienia wolności i na karę grzywny w wysokości siedemdziesięciu stawek dziennych po 10 zł każda, zaś *Jarostawa C.* na karę dziesięciu miesięcy pozbawienia wolności i na karę grzywny w liczbie siedemdziesięciu stawek dziennych po 10 zł każda. Ponadto, na podstawie art. 69 § 1 i 2 KK i art. 70 § 1 pkt 1 KK, wykonanie orzeczonej wobec *Zbigniewa S.* kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres dwóch lat próby.

Wyrok ten został zaskarżony apelacją przez obrońcę obu oskarżonych.

Sąd Okręgowy w Z., wyrokiem z 26.5.2009 r., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że złagodził wymierzone oskarżonym kary poprzez obniżenie kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego *Zbigniewa S.* do trzech miesięcy oraz kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego *Jarostawa C.* do pięciu miesięcy pozbawienia wolności i orzeczonej wobec niego kary grzywny do czterdziestu stawek dziennych, w pozostałej zaś części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od powyższego wyroku kasację wywiódł obrońca skazanego *Jarostawa C.*, formułując następujące zarzuty naruszenia przepisów postępowania:

- a) art. 433 § 2 KPK i art. 457 § 3 KPK w zw. z art. 413 § 2 pkt 1 KPK poprzez nienależyte rozważenie zarzutu „a)” zawartego w apelacji obrońcy i w konsekwencji niewystarczające wskazanie powodów, dla których został on uznany za nietrafiony, co doprowadziło Sąd Okręgowy do niezasadnego zaakceptowania skazania oskarżonego *Jarostawa C.* przez Sąd Rejonowy w K. za czyn niewypetniający ustawowych znamion przestępstwa określonego w art. 13 § 1 KK w zw. z art. 278 § 1 KK; (...).

W konkluzji kasacji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Z. i uniewinnienie oskarżonego *Jarostawa C.* od popełnienia zarzucanego mu czynu oraz o wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia w zakresie dotyczącym oskarżonego *Jarostawa C.*

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w Z. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego co do *Jarostawa C.* i na zasadzie art. 435 KPK wobec skazanego *Zbigniewa S.* w całości i uniewinnienie skazanych od popełnienia zarzucanego im czynu oraz o wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Z. z 26.5.2009 r.

Z uzasadnienia prawnego

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja okazała się zasadna i zasługiwała na uwzględnienie. Już w apelacji obrońca *Jarostawa C.* podniósł, zarzucając obrazę art. 413 § 2 pkt 1 KPK, że w opisie czynu zawartym w akcie oskarżenia nie wskazano wszystkich ustawowych znamion zarzucanego mu przestępstwa określonego w art. 13 § 1 KK w zw. z art. 278 § 1 KK. Sąd Okręgowy w Z. odniósł się do tego argumentu, stwierdzając, że z uwagi na to, że Sąd Rejonowy odniósł się w uzasadnieniu do wszystkich znamion zarzucanego *Jarostawowi C.* czynu, uchybienie, którego faktyczne zaistnienie stwierdził, może być konwalidowane (zabór implikuje cel przywłaszczenia) i nie stanowi przeszkody dla utrzymania w mocy wyroku skazującego.

Sąd Najwyższy nie podziela takiego stanowiska Sądu Okręgowego w Z. W pierwszej kolejności, niejako dla „oczyszczenia przedpola”, należy zauważyć, że powołane przez Sąd Okręgowy, na poparcie swojego stanowiska, orzeczenie Sądu Najwyższego – postanowienie SN z 4.2.2008 r., sygn. akt V KK 245/07 – odnosi się do sytuacji prawnej daleko odbiegającej od realiów przedmiotowej sprawy.

W analizowanej sprawie opis czynu umieszczony w akcie oskarżenia nie zawierał elementu wskazującego na zamiar przywłaszczenia, z jakim działali oskarżeni *Zbigniew S.* i *Jarostaw C.* Uchybienie to nie zostało następnie poprawione przez orzekający

w I instancji Sąd Rejonowy w K., który w wyroku uznał oskarżonych za winnych popełnienia zarzucanego im czynu. Wyrok ten nie został następnie zaskarżony przez prokuratora apelacją na niekorzyść, co mogłoby skutkować uzupełnieniem opisu czynu przez sąd *ad quem* o brakujący element bez naruszenia zakazu *reformationis in peius* sformułowanego w art. 434 § 1 KPK. Zwykły środek odwoławczy został wniesiony jedynie na korzyść oskarżonych, co skutecznie uniemożliwiło konwalidację opisu czynu (będącą w tym przypadku zmianą na niekorzyść oskarżonych) przez Sąd Okręgowy w Z., jak również ze względu na zakaz *reformationis in peius* w postępowaniu ponownym (art. 443 KPK) zablokowało możliwość uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu z wytycznymi sugerującymi naprawienie stwierdzonego uchybienia. Należy zauważyć, że w wypadku, gdy wyrok nie został zaskarżony na niekorzyść oskarżonego w części dotyczącej winy, to sąd odwoławczy, na skutek związania zakazem *reformationis in peius*, nie może ani dokonywać nowych ustaleń faktycznych (w tym także poprzez „dookreślenie” opisu czynu), ani uchylać wyroku i w tym celu przekazywać sprawy do ponownego rozpoznania. Nie można natomiast – wbrew stanowisku Sądu Okręgowego – uznać, że w treści uzasadnienia wyroku można skutecznie uzupełnić opis czynu przypisanego oskarżonemu, albowiem wyrok jest innym aktem procesowym niż uzasadnienie. W tym kontekście należy wskazać na utrwalony pogląd Sądu Najwyższego, że znamiona przestępstwa muszą być zamieszczone w sentencji wyroku, w opisie przypisanego czynu, a nie tylko w uzasadnieniu wyroku (por. postanowienie SN z 22.6.2006 r., sygn. akt IV KK 108/06).

Odnośnie do prawidłowego sformułowania wyroku, istnieje ustalona linia orzecznicza Sądu Najwyższego, która wskazuje na to, że wyrokowane ustalenie czynu przypisanego powinno obejmować wszystkie elementy czynu mające znaczenie dla prawidłowej kwalifikacji prawnej, zatem powinno zawierać wskazanie czasu i miejsca jego popełnienia oraz wszystkie elementy zachowania sprawcy wypełniające ustawowe znamiona czynu zabronionego (z uwzględnieniem także okoliczności kształtujących zakres odpowiedzialności karnej, określonych w części

ogólnej Kodeksu karnego), nadto takie istotne elementy, które bliżej charakteryzują (konkretyzują) czyn popełniony przez oskarżonego (zob. postanowienie SN z 4.2.2008 r., V KK 245/07).

Powyższe argumenty wskazują na zasadność kasacji obrońcy i zarazem konieczność uwzględnienia jej końcowego wniosku poprzez niewinnienie skazanego *Jarostawa C.* Co więcej, Sąd Najwyższy, kierując się dyspozycją art. 435 KPK i mając na uwadze, że powyższa argumentacja dotyczy także drugiego skazanego w sprawie, dostrzegł konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku także wobec *Zbigniewa S.* i w konsekwencji niewinnienia obu skazanych od popełnienia zarzucanych im czynów.

1. **Jak należy rozumieć zawarty w art. 413 § 2 pkt 1 KPK zwrot: „wyrok skazujący powinien zawierać (...) dokładne określenie przypisanego oskarżonemu czynu i jego kwalifikację prawną”?**
2. **Jakiego znamienia nie wskazano w opisie czynu przestępnego z art. 13 § 1 KK w zw. z art. 278 § 1 KK, przypisanego oskarżonym wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z 20.1.2009 r.? Czy w istocie brak ten musiał skutkować koniecznością niewinnienia obu oskarżonych przez Sąd Najwyższy od popełnienia zarzucanego im czynu?**
3. **Dlaczego znamiona czynu przypisanego oskarżonemu muszą być precyzyjnie określone w wyroku, nie jest zaś wystarczające ich zamieszczenie w uzasadnieniu wyroku?**

Ad 1. Skoro w art. 332 § 1 pkt 2 KPK wskazano, że akt oskarżenia powinien zawierać dokładne określenie zarzucanego oskarżonemu czynu ze wskazaniem czasu, miejsca, sposobu i okoliczności jego popełnienia oraz skutków, a zwłaszcza wysokości powstałej szkody, to wnioskując *a fortiori*, tym bardziej powyższe elementy muszą być zamieszczone w wyroku skazującym⁴²⁷. Mając na uwadze powyższe, sposób rozumienia zwrotu „dokładny” w języku naturalnym oraz stanowisko doktryny i judykatury prezentowane na tle art. 413 § 2 pkt 1 KPK, należy stwierdzić, że z dokładnym określeniem przypisanego oskarżonemu czynu będziemy mieli do czynienia wówczas, gdy wszystkie

⁴²⁷ Wyrok SN z 30.8.2006 r., III KK 262/06, OSNwSK 2006, Nr 1, poz. 1628.

istotne – z punktu widzenia oceny prawnokarnej – okoliczności tego czynu zostały wymienione, a więc wskazano czas, miejsce, sposób jego popełnienia i zaistniałe w wyniku tego czynu skutki oraz wskazano pozostałe okoliczności *in concreto* kluczowe dla bytu i zakresu odpowiedzialności karnej za ten czyn⁴²⁸.

W opisie czynu przypisanego wskazać należy – ustalając dopuszczenie się przez oskarżonego przestępstwa umyślnie – formę tej umyślności (zamiar bezpośredni, zamiar ewentualny)⁴²⁹, zaś w wypadku przypisania oskarżonemu dopuszczenia się przestępstwa nieumyślnie, trzeba określić w wyroku, czy mamy do czynienia z lekkomyślnością, czy też z niedbalstwem (zob. art. 9 KK).

Dokładne określenie przypisanego oskarżonemu czynu przestępnego może nastąpić bądź poprzez samodzielne opisanie tego czynu przez sąd w części dyspozytywnej wyroku („uznaje oskarżonego za winnego tego, że...”)⁴³⁰, bądź też poprzez odwołanie się sądu do formuły „uznaje oskarżonego za winnego popełnienia **zarzucanego mu czynu...**”. Zastosowanie tej drugiej techniki redagowania wyroku skazującego ma miejsce wówczas, kiedy sąd w pełni akceptuje opis czynu zarzucanego zawarty w akcie oskarżenia i przeniesiony *in extenso* do komparycji wyroku (art. 413 § 1 pkt 4 KPK). Uznając oskarżonego „za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu”, sąd inkorporuje do części dyspozytywnej wyroku opis czynu sformułowany przez oskarżyciela⁴³¹. Jak wska-

⁴²⁸ Porównaj: post. SN z 18.2.2009 r., IV KK 306/08, OSNwSK 2009, Nr 1, poz. 453; zobacz też wyroki SN z: 2.7.2002 r., II KKN 270/00, Legalis; 19.12.2002 r., III KK 454/02, Legalis; 20.3.1973 r., V KRN 23/73, OSNKW 1973, Nr 10, poz. 129; post. SN z 4.2.2008 r., V KK 245/07, Prok. i Pr. 2008, Nr 10, poz. 21; T. Grzegorzczak, Kodeks..., *op. cit.*, 2003, s. 1048; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks..., *op. cit.*, t. II, 2007, s. 525.

⁴²⁹ Jak trafnie podkreślono w postanowieniu SN z 28.5.2003 r. (WK 10/03, OSNKW 2003, Nr 9–10, poz. 76): „z przepisu art. 413 § 2 pkt 1 KPK, wymagającego, by wyrok skazujący zawierał »dokładne określenie przypisanego oskarżonemu czynu«, wynika, iż skazując oskarżonego za zabójstwo (art. 148 § 1 KK), w opisie czynu sąd obowiązany jest wskazać nie tylko to, iż czyn ten popełniony został umyślnie, ale także z jakim zamiarem – bezpośrednim czy ewentualnym”.

⁴³⁰ Oczywiście, formułując ten opis, sąd zobowiązany jest honorować granice podmiotowe i przedmiotowe procesu wytyczone skargą zasadniczą.

⁴³¹ Trafnie wskazuje się w orzecznictwie, że sentencja wyroku: „oskarżonego M.K. uznaje za winnego popełnienia zbrodni z art. 148 § 1 KK i za to na podstawie art. 148 § 1 KK skazuje go na karę 12 lat pozbawienia wolności”, godzi w sposób fundamentalny w treść art. 413 § 2 pkt 1 KPK. Sąd okręgowy, tak formułując część dyspozytywną orzeczenia, „nie zrealizował w ogóle wymogu określenia w wyroku skazującym czynu przypisanego oskarżonemu. W zaskarżonym wyroku skazano oskarżonego w istocie za zbrodnię abstrakcyjną. Zarzutem został w ten sposób związek funkcjonalny pomiędzy postawionym oskarżonemu zarzutem

zuje się w judykaturze⁴³², następuje w ten sposób przekształcenie czynu zarzucanego w czyn przypisany.

W wyroku skazującym powinna być wskazana także kwalifikacja prawna przypisanego oskarżonemu czynu (art. 413 § 2 pkt 1 KPK). Będzie ona stanowiła pochodną wyczerpania przez oskarżonego znamion określonego przestępstwa opisanego w części szczególnej KK lub innej ustawy karnej. Dodać trzeba, że niejednokrotnie niezbędne stanie się powołanie w ramach tej kwalifikacji oprócz przepisu z części szczególnej KK (innej ustawy karnej) także określonych przepisów z części ogólnej KK. Dopiero łączne powołanie tych regulacji pozwoli oddać w pełni stronę prawną przypisanego oskarżonemu przestępstwa. Jedynie tytułem przykładu należy w tym miejscu wskazać, że dopuszczenie się przez oskarżonego danego czynu przestępnego w warunkach: art. 11 § 2 KK (rzeczywisty zbieg przepisów ustawy), art. 12 KK (czyn ciągły), art. 31 § 2 KK (ograniczona w stopniu znacznym poczytalność)⁴³³ czy też art. 64 § 1 i 2 KK (recydywa specjalna)⁴³⁴, zobowiązuje sąd do powołania także tych przepisów KK w kwalifikacji prawnej czynu przypisanego.

Ad 2. W opisie czynu przestępnego z art. 13 § 1 KK w zw. z art. 278 § 1 KK, przypisanego oskarżonemu wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z 20.1.2009 r., nie wskazano, że oskarżeni dokonali zaboru „w celu przywłaszczenia”. Jak wskazuje się w orzecznictwie i piśmiennictwie prawniczym, sprawca zaboru rzeczy, o jakim stanowi art. 278 § 1 KK, musi działać w celu przywłaszczenia, tj. w celu włączenia zabranej rzeczy do swego stanu posiadania

a częścią dyspozytywną rozstrzygnięcia kończącego postępowanie sądowe” (uzasadnienie wyr. SA w Gdańsku z 24.8.2011 r., II AKa 204/11, POSAG 2011, Nr 3, poz. 2).

⁴³² Wyrok SN z 4.10.2011 r., III KK 38/11, OSNwSK 2011, Nr 1, poz. 1758.

⁴³³ Zgodzić się więc trzeba ze stanowiskiem SN wyrażonym w postanowieniu z 18.2.2009 r. (IV KK 306/08, OSNwSK 2009, Nr 1, poz. 453), że stan ograniczonej poczytalności w stopniu określonym w art. 31 § 2 KK stanowi istotny element strony podmiotowej czynu, a tym samym zakresu i stopnia winy oskarżonego, i musi znaleźć odzwierciedlenie w opisie czynu przypisanego oskarżonemu oraz jego kwalifikacji prawnej nawet wówczas, gdy sąd nie stosuje nadzwyczajnego złagodzenia kary.

⁴³⁴ Jak trafnie wskazano w wyroku SN z 24.8.2000 r. (IV KKN 325/00, Legalis): „popętnienie przestępstwa w warunkach recydywy specjalnej należy do istoty przestępstwa, a zatem przyjęcie lub nieprzyjęcie przesłanek tejże recydywy – jako kwestia kwalifikacji prawnej czynu – ma znacznie nie tylko dla wymiaru kary”; zobacz też wyr. SN z 29.1.1974 r., V KRN 6/74, OSNKW 1974, Nr 7–8, poz. 136.

lub bezprawnego rozporządzenia nią⁴³⁵. Tak więc opis przypisanego przez sąd I instancji oskarżonym czynu nie przystawał do ustawowych znamion przestępstwa z art. 278 § 1 KK w jego postaci stadialnej, gdyż nie zawierał pełnego zakresu tych znamion. W konsekwencji doszło do obrazu przepisu prawa materialnego, tj. art. 278 § 1 KK. Jednocześnie, skoro opis czynu nie zawierał istotnego z punktu widzenia art. 278 § 1 KK znamienia, naruszona została także dyspozycja art. 413 § 2 pkt 1 KPK. Jak już wcześniej wskazano, obowiązkiem sądu jest zawarcie w opisie czynu przypisanego wszystkich tych okoliczności, które mają kluczowe znaczenie dla oceny prawnokarnej danego czynu.

W realiach tej sprawy zarówno apelację, jak i kasację wniósł wyłącznie obrońca *Jarostawa C.*, a więc podmiot mający uprawnienie do działania tylko na korzyść oskarżonego (art. 86 § 1 KPK). Sąd Najwyższy, nie znajdując w tym układzie procesowym podstaw do uznania, że możliwe będzie w przyszłości (po ewentualnym uchyleniu wyroku sądu odwoławczego lub wyroków obu sądów i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania) uzupełnienie opisu czynu na niekorzyść oskarżonych o brakujące znamię „w celu przywłaszczenia” (*vide* art. 434 § 1 KPK; art. 443 KPK), „uchylił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Z. oraz zmieniony nim wyrok Sądu Rejonowego w K., przy czym ten ostatni wyrok na podstawie art. 435 KPK także w stosunku do *Zbigniewa S.*, i niewinął *Jarostawa C.* i *Zbigniewa S.* od popełnienia zarzucanych im czynów”.

Ad 3. Ustawodawca wyraźnie wskazał, że to w treści wyroku skazującego ma być zawarte dokładne określenie przypisanego oskarżonemu czynu (art. 413 § 2 pkt 1 KPK). Powyższy stan rzeczy nie może dziwić. Ta część sentencji wyroku stanowi rozstrzygnięcie o przedmiocie procesu i wobec tego ma fundamentalne znaczenie z punktu widzenia pociągnięcia sprawcy do odpowiedzialności karnej, a tym samym realizacji zasady trafnej reakcji karnej (art. 2 § 1 pkt 1 KPK). Na podstawie analizy czę-

⁴³⁵ Wyrok SN z 5.5.1999 r., V KKN 406/97, Prok. i Pr. 2000, Nr 4, poz. 6; *M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas*, [w:] *A. Zoll* (red.), *A. Barczak-Oplustil, G. Bogdan, Z. Cwiąkański, M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Rodzyńkiewicz, M. Szewczyk, W. Wróbel*, Kodeks karny. Komentarz – część szczególna (t. III), Kraków 2006, tezy 81–87 do art. 278 KK; *A. Marek*, Prawo karne, Warszawa 2007, s. 536–537.

ści dyspozytywnej wyroku, w której sformułowano opis czynu przypisanego, możliwe jest ustalenie, czy sąd „utrzymał się” w granicach przedmiotowych skargi zasadniczej. Analizowany składnik wyroku ma także kluczowe znaczenie z punktu widzenia możliwości realizacji przez oskarżonego, kwestionującego swoje sprawstwo, prawa do obrony materialnej, umożliwiając skonkretyzowanie zarzutu apelacyjnego odnoszącego się w szczególności do elementów strony podmiotowej i przedmiotowej przypisanego przestępstwa oraz kwalifikacji prawnej tego przestępstwa⁴³⁶. Precyzyjne sformułowanie w części dyspozytywnej wyroku elementów strony podmiotowej i przedmiotowej przypisanego oskarżonemu przestępstwa jest także jednym z niezbędnych warunków umożliwiających sądowi odwoławczemu ocenę trafności wydanego wyroku.

Ponadto trzeba pamiętać, że wyrok stanowi odrębny dokument procesowy i funkcjonuje w obiegu prawnym niezależnie od uzasadnienia, w szczególności wówczas, kiedy uzasadnienie to nie zostało sporządzone. Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 3.6.2003 r.⁴³⁷: „wyrok nie składa się z sentencji (...) i z uzasadnienia, lecz jest osobnym aktem rozstrzygającym, a nie częścią całości. To prowadzi w konsekwencji do nadania uzasadnieniu odrębnego charakteru, tj. charakteru dokumentu tylko sprawozdawczego. Uzasadnienie stanowi integralną część postanowienia, odmiennie niż uzasadnienie wyroku, które takiej części wyroku, a to wobec wyraźnej treści przepisu art. 413 KPK, niewymieniającego uzasadnienia jako składowej wyroku, nie stanowi (...)”.

Wszystkie powyższe argumenty przesądzają o tym, że znamiona czynu przestępnego muszą być w całości określone w wyroku. Nie jest w związku z tym wystarczające ich zamieszczenie w uzasadnieniu wyroku.

⁴³⁶ Zasadnie wskazuje się więc w judykaturze (wyr. SA w Łodzi z 23.6.2009 r., II AKA 96/09, OSA w Łodzi 2011, Nr 3, poz. 32), że „jeżeli opis czynu przypisanego oskarżonemu nie zawiera elementów należących do ustawowych znamion przestępstwa kwalifikowanego przez następstwo (śmierć człowieka), to zastosowana przez sąd kwalifikacja prawna czynu (art. 156 § 3 KK) nie znajduje pełnego oparcia we wszystkich elementach przypisanego oskarżonemu czynu zabronionego”.

⁴³⁷ IV KK 116/03, OSNwSK 2003, Nr 1, poz. 1220.

2.5. Przesłanki wyroku zaocznego

Nie jest dopuszczalne wydanie wyroku zaocznego – nawet przy spełnieniu przesłanek, o których mowa w art. 479 § 1 KPK – jeżeli w postępowaniu w ogóle nie przesłuchano oskarżonego.

W sytuacji, gdy oskarżony nie złożył wcześniej wyjaśnień, w których wypowiedziałby się co do stawianych mu zarzutów – chociażby nawet w tej postaci, że (korzystając z przysługującego mu prawa określonego w art. 175 § 1 KPK) odmówił ich złożenia – wydanie wyroku zaocznego nie jest możliwe.

Wyrok SN z 9.11.2005 r., V KK 311/05, OSNwSK 2005, Nr 1, poz. 2044

Sentencja

Sąd Najwyższy w sprawie *Stanisława S.*, skazanego z art. 216 § 1 KK, po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 KPK w dniu 9.11.2005 r. kasacji, wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich od wyroku Sądu Rejonowego z 20.10.2003 r.,

uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Z uzasadnienia faktycznego

Wyrokiem zaocznym z 20.10.2003 r., Sąd Rejonowy uznał *Stanisława S.* za winnego tego, że w dniu 17.5.2003 r. na ulicy słowami wulgarnymi i obraźliwymi znieważył *Beatę T.*, tj. popełnienia przestępstwa określonego w art. 216 § 1 KK, i za to skazał go na karę 100 stawek dziennych grzywny przy przyjęciu jednej stawki za równoważną kwocie 10 zł, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres próby 2 lat. Ponadto zasądzone od oskarżonego na rzecz oskarżycielki prywatnej kwotę 300 zł tytułem poniesionych przez nią wydatków, a także obciążono go opłatą.

Orzeczenie to nie zostało zaskarżone i uprawomocniło się w dniu 7.11.2003 r.

Kasację od powołanego wyżej prawomocnego wyroku zaocznego wniósł na korzyść *Stanisława S.* – na podstawie art. 521 KPK

– Rzecznik Praw Obywatelskich, który zarzucił rażące i mające wpływ na treść orzeczenia naruszenie art. 479 § 1 i 2 KPK w zw. z art. 485 KPK oraz art. 6 KPK, polegające na wydaniu przez Sąd wyroku zaocznego, w sytuacji gdy oskarżony nie złożył wyjaśnień w sprawie, co w konsekwencji stanowiło naruszenie jego prawa do obrony. W oparciu o tak sformułowany zarzut autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku zaocznego i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Z uzasadnienia prawnego

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest zasadna w stopniu oczywistym, w rozumieniu art. 535 § 3 KPK, co umożliwiło jej uwzględnienie na posiedzeniu.

Rację należy przyznać Rzecznikowi Praw Obywatelskich podnoszącemu, że nie jest dopuszczalne wydanie wyroku zaocznego – nawet przy spełnieniu przesłanek, o których mowa w art. 479 § 1 KPK – jeżeli w postępowaniu w ogóle nie przesłuchano oskarżonego. W tym przedmiocie istnieje pełna zgodność zarówno wśród komentatorów (por. *R.A. Stefański*, [w:] *Z. Gostyński* i in., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. II, Warszawa 1998, s. 580; *J. Grajewski*, *L. Paprzycki*, *Kodeks postępowania karnego z komentarzem*, Sopot 2000, s. 720; *T. Grzegorzczak*, *Kodeks postępowania karnego wraz z komentarzem do ustawy o świadku koronnym*, Kraków 2003, s. 1234; *P. Hofmański*, *E. Sadzik*, *K. Zgrzyzek*, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 468–682*, t. III, Warszawa 2004, s. 23), jak i w judykaturze (zob. uchwała SN z 17.2.1971 r., VI KZP 58/71, OSNKG 1972, Nr 4, poz. 59; wyrok SN z 28.2.1990 r., V KRN 14/90, OSNPG 1990, Nr 10, poz. 76; wyrok SN z 29.6.1998 r., III KKN 99/97, Prok. i Pr. 1999, Nr 1, poz. 17). Wprawdzie powołane wyżej orzeczenia dotyczyły przepisów art. 425 i art. 426 KPK z 1969 r., jednak zachowały one pełną aktualność pod rządami Kodeksu postępowania karnego z 1997 r. Z jednej strony przepis art. 479 § 2 KPK zd. 1 stanowi bowiem dosłowne powtórzenie treści art. 426 § 1 zd. 1 KPK z 1969 r., z drugiej przyjęta wykładnia powołanej normy wynika wprost z jej gramatycznego brzmienia. Przepis ten, w wypadku niestawiennictwa oskarżonego na rozprawę prowadzoną w po-

stępowaniu uproszczonym, wprowadza jednoznaczny obowiązek odczytania wyjaśnień oskarżonego („... odczytuje się uprzednio złożone przez niego wyjaśnienia”). Konsekwencją takiego zapisu musi być więc konstatacja, że w sytuacji gdy oskarżony nie złożył wcześniej wyjaśnień, w których wypowiedziałby się co do stawianych mu zarzutów – chociażby nawet w tej postaci, że (korzystając z przysługującego mu prawa określonego w art. 175 § 1 KPK) odmówił ich złożenia – wydanie wyroku zaocznego nie jest możliwe. Wniosek taki jest w pełni uprawniony, jeżeli zważy się, że jedynie w wypadku zachowania sygnalizowanego wyżej warunku zapewniona zostaje realizacja podstawowych zasad procedury karnej, a więc zasady kontrydiktoryjności oraz dochodzenia prawdy i w efekcie zagwarantowanie oskarżonemu przysługującego mu, z mocy art. 6 KPK, prawa do obrony.

Powyższe zauważenia są szczególnie aktualne właśnie w wypadku postępowania w sprawach z oskarżenia prywatnego (a taka sytuacja ma miejsce w niniejszej sprawie), w których na zasadzie określonej w art. 485 KPK stosuje się przepisy o postępowaniu uproszczonym, bowiem w innym wypadku w postępowaniu prowadzonym na podstawie rozdziału 51 KPK, z uwagi na fakt, że przeprowadza się w nim dochodzenie, sąd zawsze będzie dysponował wyjaśnieniami złożonymi na etapie postępowania przygotowawczego (arg. z art. 469 KPK zd. 1 w zw. z art. 325h KPK zd. 2). Natomiast w postępowaniu prywatno-skargowym regułą jest sytuacja odwrotna (brak wcześniejszych wyjaśnień oskarżonego) i tym właśnie należy tłumaczyć wprowadzoną przez „racjonalnego ustawodawcę” w przepisie art. 479 § 2 KPK zd. 2 możliwość odpowiedniego stosowania art. 396 § 2–4 KPK.

Przechodząc na grunt postępowania prowadzonego z oskarżenia prywatnego *Beaty T. przeciwko Stanisławowi S.* o czyn z art. 216 § 1 KK, podnieść należy, że wprawdzie spełnione zostały w tym wypadku określone w art. 479 § 1 KPK przesłanki umożliwiające wydanie wyroku zaocznego – oskarżony, któremu doręczono wezwanie (art. 133 § 1 i 2 KPK), nie stawiał się na rozprawę główną i nie wystąpiła sytuacja wskazana w art. 480 KPK *in fine* – jednak wydanie tego rodzaju orzeczenia nie było dopuszczalne, bowiem Sąd Rejonowy nie dysponował

wyjaśnieniami oskarżonego, które mógłby odczytać na zasadzie art. 479 § 2 KPK. Ponieważ, w zaistniałej sytuacji procesowej, sąd ten nie skorzystał również z uprawnienia przewidzianego w art. 396 § 2–4 KPK, to tym samym wydając wyrok zaoczny, obraził w sposób rażący powołane w *petitum* kasacji przepisy. Wpływ stwierdzonego uchybienia na treść zapadłego orzeczenia jest oczywisty, gdy zważy się, że pozbawienie oskarżonego możliwości przedstawienia swojej wersji zdarzenia skutkowało nie tylko naruszeniem gwarantowanego mu przez przepisy procedury karnej prawa do obrony, lecz również uchybiło tak podstawowym zasadom procesowym jak zasada prawdy materialnej realizowana między innymi przez bezpośrednio przeprowadzanych przez sąd dowodów oraz zasada kontradykcyjności.

Uwzględniając omówione wyżej okoliczności, zaskarżony wyrok należało uchylić i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. Procedując powtórnie, Sąd I instancji zobligowany będzie, uwzględniając wskazane zaufażenia, ściśle stosować się do treści przepisów zamieszczonych w rozdziałach 51 i 52 KPK, zaś w wypadku kolejnego, nieusprawiedliwionego niestawiennictwa oskarżonego na rozprawę wydać ewentualny wyrok zaoczny dopiero po wykorzystaniu instytucji określonej w art. 396 § 2–4 KPK.

- 1. Wymień i omów pozytywne i negatywne przesłanki wyroku zaocznego.**
- 2. Czy wyrok zaoczny to instytucja mająca zastosowanie jedynie w postępowaniu uproszczonym, czy też może być on wydany również w postępowaniu prywatnoskargowym? Uzasadnij zajęte stanowisko.**
- 3. Wskaż przyczyny, które legły u podstaw uznania przez Sąd Najwyższy, że do wydania wyroku zaocznego doszło z rażącym naruszeniem prawa mogącym mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Oceń trafność stanowiska Sądu Najwyższego.**
- 4. Czy sąd I instancji związany będzie zapatrywaniami prawnymi i wskazaniami co do dalszego postępowania zamieszczonymi w uzasadnieniu wyroku kasacyjnego?**

Ad 1. Przesłanki pozytywne wyroku zaocznego**a) Niestawiennictwo na rozprawę wezwanego oskarżonego i jednocześnie niestawiennictwo jego obrońcy (art. 479 § 1 KPK).**

Choć nie wynika to wprost z treści art. 479 § 1 KPK, uznać należy, że obrońca oskarżonego powinien być o terminie rozprawy zawiadomiony⁴³⁸. W innym bowiem wypadku przeprowadzenie tej czynności procesowej nie byłoby możliwe (art. 117 § 1 i 2 KPK). Wezwanie oskarżonego i zawiadomienie jego obrońcy musi zostać dokonane w sposób prawidłowy. Spróbujmy określić sytuacje, w których warunek ten będzie spełniony. Kodeks postępowania karnego wskazuje, że wezwania, zawiadomienia oraz inne pisma (...) doręcza się przez pocztę lub inny uprawniony podmiot zajmujący się doręczaniem korespondencji albo pracownika organu wysyłającego, a w razie niezbędnej konieczności – przez Policję (art. 131 § 1 KPK). Na gruncie rozwiązań rozdziału 15 KPK („Doręczenia”) wyróżnić możemy trzy rodzaje (typy) doręczeń: bezpośrednie, pośrednie i zastępcze⁴³⁹.

Doręczenie bezpośrednio to takie, które polega na: dostarczeniu wezwania (zawiadomienia) bezpośrednio adresatowi. Traktuje o tym przepis art. 132 § 1 KPK (pismo doręcza się adresatowi osobiście), art. 132 § 2 KPK (w razie chwilowej nieobecności adresata w jego mieszkaniu pismo doręcza się dorostemu domownikowi, jeżeli podejmie się je oddać zainteresowanemu). Jeśli chodzi o obrońcę oskarżonego, to doręczeniem bezpośrednim będzie również przekazanie skierowanego do niego zawiadomienia w jego biurze osobie tam zatrudnionej (art. 134 § 3 KPK). Nowela do KPK z 10.1.2003 r.⁴⁴⁰ wprowadziła jednoznaczną możliwość doręczania pisma także za pośrednictwem telefaksu lub poczty elektronicznej. Mamy więc tutaj również do czynienia z rodzajem doręczenia bezpośredniego. Przy tego rodzaju „przesyłkach” za dowód doręczenia uznaje się potwierdzenie transmisji danych (art. 132 § 3 KPK).

⁴³⁸ Porównaj: *K. Buchata*, Problemy wyroku zaocznego, NP 1961, Nr 3, s. 334.

⁴³⁹ Szerzej: *T. Grzegorzczuk*, [w:] *T. Grzegorzczuk, J. Tylman*, Polskie..., *op. cit.*, 2003, s. 416; zob. też: *Z. Gostyński*, [w:] *J. Bratoszewski, L. Gardocki, Z. Gostyński, S.M. Przyjemski, R.A. Stefański, S. Zabłocki*, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. I, Warszawa 1998, s. 421 i n. oraz SN w wyr. z 19.9.2000 r., V KKN 358/2000, Prok. i Pr. 2001, Nr 3, poz. 15.

⁴⁴⁰ Dz.U. Nr 17, poz. 155.

Kolejnym rodzajem doręczenia przewidzianym w rozdziale 15 KPK jest doręczenie pośrednie. Traktuje o nim art. 134 § 1 i 2 KPK oraz art. 133 § 3 KPK. Tak więc oskarżonemu będącemu żołnierzem, funkcjonariuszem Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Służby Więziennej będzie można doręczyć wezwanie za pośrednictwem jego przełożonego, przy czym wezwanie przeznaczone dla żołnierza pełniącego zasadniczą służbę wojskową przesyła się do dowódcy jednostki wojskowej, w której żołnierz ten pełni służbę, w celu doręczenia go i zarządzenia stawienia się stosownie do wezwania. Jeżeli oskarżony jest osobą pozbawioną wolności, niezbędne stanie się doręczenie mu pisma za pośrednictwem administracji odpowiedniego zakładu. Rodzajem doręczenia pośredniego będzie także pozostawienie pisma osobie upoważnionej do odbioru korespondencji w miejscu stałego zatrudnienia adresata.

I wreszcie ostatnim typem doręczenia jest doręczenie zastępcze. W razie więc chwilowej nieobecności adresata w jego mieszkaniu i niemożności doręczenia pisma dorostemu domownikowi doręcza się je administracji domu, dozorczy domu lub sołtysowi, jeśli podejmą się oddać pismo adresatowi (art. 132 § 2 KPK). Jeżeli pisma nie można „dostarczyć” w sposób bezpośredni oraz zastępczy, o jakim mowa wyżej, pismo przesłane pocztą pozostawia się w najbliższej placówce pocztowej operatora publicznego, a przesłane w inny sposób – w najbliższej jednostce Policji albo we właściwym urzędzie gminy. O dokonaniu tej czynności trzeba umieścić zawiadomienie w skrzynce do korespondencji bądź na drzwiach mieszkania adresata lub w innym widocznym miejscu ze wskazaniem, gdzie i kiedy pismo pozostawiono oraz że należy je odebrać w ciągu 7 dni. W razie bezskutecznego upływu tego terminu trzeba czynność zawiadomienia powtórzyć jeden raz. Tak samo należy postąpić w razie doręczenia pisma administracji domu, dozorczy domu lub sołtysowi (art. 133 § 1 i 2 KPK).

Ustawodawca w art. 479 § 1 KPK stanowi o wezwaniu oskarżonego. Jak wcześniej wspomniano, zawiadomiony o rozprawie musi być także jego obrońca. Podkreślenia wymaga, że tam, gdzie

prawodawca zastrzega, iż dany podmiot ma być wezwany na rozprawę (zawiadomiony o niej) osobiście⁴⁴¹, wyraźnie akcentuje to w treści przepisu. Z taką sytuacją mamy do czynienia m.in. w art. 377 § 3 KPK. Natomiast w art. 479 § 1 KPK nie określono żadnych szczególnych wymagań co do sposobu doręczenia wezwania lub zawiadomienia. W konsekwencji należy przyjąć, że na tle powyższej regulacji o prawidłowym wezwaniu (zawiadomieniu) mówić będziemy wówczas, gdy dokonane zostało **zgodnie z jednym ze sposobów przewidzianych w rozdziale 15 KPK (doręczenie bezpośrednio, pośrednio lub zastępcze)**⁴⁴².

Skoro w art. 479 § 1 KPK użyto funktora koniunkcji „i”, to przyjmując należy, że stawiennictwo na rozprawę choćby jednego z podmiotów w tym przepisie wymienionych (oskarżonego, obrońcy) wyklucza możliwość wydania wyroku zaocznego. W szczególności jeżeli na rozprawę nie stawia się oskarżony, natomiast przybędzie na nią jego obrońca, dojdzie do wydania wyroku pod nieobecność oskarżonego. Nie będzie to jednak wyrok zaoczny⁴⁴³. Tak więc konieczne jest odróżnienie dwóch sytuacji: wyroku wydanego pod nieobecność oskarżonego i wyroku zaocznego. Ten ostatni może zapaść tylko wtedy, gdy zarówno oskarżony, jak i jego obrońca nie stawia się na rozprawę⁴⁴⁴. Pamiętać również trzeba, że nie będzie wyrokiem zaocznym wyrok wydany pod nieobecność oskarżonego, który bez zezwolenia opuścił salę rozpraw (art. 376 § 1 KPK)⁴⁴⁵ lub nie stawiał się na kolejnym termin rozprawy w warunkach art. 376 § 2 KPK.

⁴⁴¹ Chodzi tutaj więc jedynie o doręczenie bezpośrednio, o jakim stanowi art. 132 § 1 KPK.

⁴⁴² Podobnie: P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. III, Warszawa 2007, s. 25.

⁴⁴³ Podobnie: J. Grajewski, [w:] J. Grajewski, L.K. Paprzycki, S. Steinborn, Kodeks..., op. cit., Lex 2012, teza 3 do art. 479 KPK.

⁴⁴⁴ Szerzej: S. Stachowiak, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 19.09.2000 r., V KKN 358/2000, Prok. i Pr. 2001, Nr 10, s. 105; zob. też: P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. II, Warszawa 1999, s. 700. W sytuacji istnienia obrony obligatoryjnej udział obrońcy w rozprawie staje się obowiązkowy (art. 79 § 3 KPK). W praktyce wyklucza to więc możliwość orzekania zaocznego. T. Grzegorzcyk, Kodeks..., op. cit., 2003, s. 1233; podobnie M. Czajka, [w:] A.R. Światłowski, M. Korcyl-Wolska, B. Nita, M. Czajka, Postępowanie karne. Przebieg, Warszawa 1999, s. 231.

⁴⁴⁵ Porównaj: T. Grzegorzcyk, [w:] T. Grzegorzcyk, J. Tylman, Polskie..., op. cit., 2003, s. 840; M. Lipczyńska, R. Ponikowski, Mały komentarz do kodeksu postępowania karnego, Warszawa 1986, s. 314.

Jeśli oskarżony początkowo nieobecny na rozprawie przybył na nią w trakcie jej trwania, nie będzie mógł zapaść wyrok zaoczny. Wyrok ten aktualizuje się jedynie wówczas, gdy oskarżony nie stawiał się na rozprawę i nie uczestniczył w niej do końca jej trwania⁴⁴⁶. Uwaga ta odnosić się będzie odpowiednio do obrońcy.

b) Drugą pozytywną przesłanką uprawniającą sąd do wydania wyroku zaocznego jest **disponowanie** przez ten organ **złożonymi przez oskarżonego wyjaśnieniami**, które **następnie podlegają odczytaniu na rozprawie**. Do takiego wniosku prowadzi treść art. 479 § 2 KPK. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli oskarżony nie stawiał się na rozprawę, odczytuje się jego uprzednio złożone wyjaśnienia. Ustawodawca w powyższej regulacji nie precyzuje, o jakie wyjaśnienia mogłoby tutaj chodzić. Z pewnością dopuszczalne będzie odczytanie wyjaśnień składanych uprzednio przez oskarżonego w tej samej sprawie w postępowaniu przygotowawczym lub sądowym. Wydaje się jednak, że nie byłoby także przeszkód do odczytania wyjaśnień składanych przez oskarżonego w innej sprawie karnej. Nietrudno wyobrazić sobie sytuację, gdy ze względu na okoliczności utrudniające łączne rozpoznanie sprawy wszystkich oskarżonych wyłącza się materiały co do jednego z nich do odrębnego prowadzenia (art. 34 § 3 KPK). Wówczas w postępowaniu wobec tej osoby „wyłączonej” zaistnieje z pewnością możliwość odczytania w trybie art. 479 § 2 KPK wyjaśnień uprzednio złożonych przez nią w postępowaniu przygotowawczym lub jurysdykcyjnym w sprawie, z której wspomniane materiały wyłączono.

Poza sporem pozostaje to, że wyrok zaoczny może zostać wydany, jeżeli oskarżony w swych złożonych wcześniej wyjaśnieniach odniósł się do kwestii przedmiotu procesu i choćby lakonicznie opisał przebieg zdarzenia. Wątpliwości budzi natomiast okoliczność, czy dopuszczalne będzie wyrokowanie za-

⁴⁴⁶ Podobny pogląd zaprezentował Sąd Najwyższy, wskazując w niepublikowanym postanowieniu z 18.2.1981 r. (VI KZP 1/81), że „oskarżony nie był wprawdzie obecny niemal w czasie całej rozprawy, jednak w końcowej jej fazie przed ogłoszeniem wyroku stawiał się na nią i był obecny w toku wymienionej ostatnio czynności. W tych warunkach zapadłe w sprawie orzeczenie w istocie nie stanowiło wyroku zaocznego”.

oczne w sytuacji, gdy oskarżony ten przesłuchiwany uprzednio w toku postępowania karnego ograniczył swoje oświadczenie procesowe do stwierdzenia, że korzysta z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Patrząc na dyspozycję art. 479 § 2 KPK, literalnie mogłoby się wydawać, że w takiej sytuacji nie będzie warunków do wydania wyroku zaocznego. Owa interpretacja językowa prowadziłaby jednak do nieuzasadnionego zawężenia dopuszczalności stosowania interesującej nas instytucji. Niewątpliwie ustawodawca, nakazując w art. 479 § 2 KPK odczytanie wcześniej złożonych wyjaśnień, wychodzi naprzeciw zasadzie kontradiktoryjności i prawdy materialnej. Na powyższy przepis należy jednak spojrzeć funkcjonalnie i nie dopatrywać się w jego treści bezwzględnego obowiązku posiadania przez organ procesowy wyjaśnień „merytorycznych”⁴⁴⁷. Nacisk należy raczej położyć na to, czy uprzednio w trakcie przesłuchania stworzono oskarżonemu nieskrępowaną możliwość zajęcia stanowiska w sprawie i odniesienia się do postawionego mu zarzutu. To, czy z tej możliwości skorzystał, czy też nie, to już zupełnie inna kwestia⁴⁴⁸. Jak trafnie zwraca się uwagę w doktrynie⁴⁴⁹, choć przesłuchanie, w ramach którego oskarżony odmówił składania wyjaśnień, „nic nie wniesie do wyjaśnienia sprawy, to jednak stanowić będzie gwarancję, iż miał on możliwość złożenia wyjaśnień i dlatego może być uznane za spełnienie formalnego warunku dopuszczalności wydania wyroku zaocznego”. Podobny pogląd zaprezentowany został w judykaturze. Sąd Najwyższy⁴⁵⁰, jeszcze na gruncie rozwiązań d.KPK, dobitnie i trafnie podkreślił, że w postępowaniu uproszczonym nie może być obecnie takiej sytuacji, w której sąd nie dysponowałby wcześniej złożonymi wyjaśnieniami oskarżonego, choćby w postaci protokołu zawierającego stwierdzenie,

⁴⁴⁷ Szerzej: *D. Kala*, Przesłanki wyroku zaocznego w procesie karnym, [w:] *A. Marek* (red.), Współczesne problemy procesu karnego i jego efektywności. Księga pamiątkowa Profesora Andrzeja Bulsiewicza, Toruń 2004, s. 160.

⁴⁴⁸ Zobacz jednak: *J. Grajewski*, [w:] *J. Grajewski*, *E. Skrętowicz*, Podręczny komentarz do kodeksu postępowania karnego, Gdańsk 1993, s. 260.

⁴⁴⁹ *M. Cieślak*, Glosa do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 17.2.1972 r., VI KZP 58/71, PiP 1973, Nr 3, s. 173.

⁴⁵⁰ Uchwała SN (7) z 17.2.1972 r., VI KZP 58/71, OSNKW 1972, Nr 4, poz. 59; zobacz też aprobujące uwagi do tej uchwały *A. Kafarskiego*, NP 1976, Nr 1, s. 100 i n. oraz krytyczną glosę *S. Stachowiaka*, NP 1973, Nr 2, s. 294.

że oskarżony odmówił składania wyjaśnień. Wynika z tego, że przepis art. 425 KPK (obecnie art. 479 § 2 KPK – przyp. D.K.) uprawnia sąd do wydania wyroku zaocznego tylko w stosunku do oskarżonego poprzednio przesłuchanego (...).” Powyższy pogląd nic nie stracił na swej aktualności, na co wskazuje treść analizowanego obecnie wyroku z 9.11.2005 r. (V KK 311/05)⁴⁵¹, a także stanowisko prezentowane w tej materii w doktrynie⁴⁵².

c) Trzecią pozytywną przesłanką wyroku zaocznego jest **uznanie przez sąd za zasadne prowadzenie rozprawy pod nieobecność oskarżonego**. Ustawodawca nie obliiguje organu sądowego, w sytuacji niestawiennictwa oskarżonego, do prowadzenia postępowania pod jego nieobecność i w konsekwencji wyrokowania zaocznego. Wydanie tego wyroku pozostaje więc zawsze prawem, nie zaś obowiązkiem sądu⁴⁵³. Teza ta ma swoje oparcie w analizie językowej treści art. 479 § 1 KPK, gdzie wskazuje się, że sąd „może prowadzić postępowanie” bez udziału oskarżonego. Tego rodzaju rozwiązanie normatywne pozostaje w zgodzie z założeniem, że szybkość postępowania nie powinna przystępować konieczności dokonywania w toku procesu prawdziwych ustaleń faktycznych (art. 2 § 2 KPK), które z kolei umożliwiają prawidłowe rozstrzygnięcie kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego. W pewnych sytuacjach udział oskarżonego w rozprawie może się okazać niezbędny z punktu widzenia realizacji zasady prawdy materialnej. Udział ten sąd władny jest wówczas wyegzekwować nawet określonymi środkami przymusu procesowego⁴⁵⁴.

Jeżeli sąd decyduje się na skorzystanie z możliwości, które stwarza regulacja art. 479 § 1 KPK (na prowadzenie rozprawy pod nieobecność oskarżonego), musi w tym zakresie wydać stosowne postanowienie. Skoro nie zamyka ono drogi do wydania wyroku, nie będzie podlegało zaskarżeniu (zob. art. 459 § 1 KPK).

⁴⁵¹ Podobnie SN w wyroku z 10.3.2010 r., V KK 397/09, OSNwSK 2010, Nr 1, poz. 512.

⁴⁵² Podobnie: P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks..., *op. cit.*, t. II, 2007, s. 701.

⁴⁵³ Tak też: J. Grajewski, E. Skrętowicz, Kodeks postępowania karnego z komentarzem, Gdańsk 1996, s. 321; S. Stachowiak, Wyrok zaoczny w ujęciu nowego kodeksu postępowania karnego, [w:] Nowa kodyfikacja karna. Krótkie komentarze, Warszawa 1997, z. 3, s. 38.

⁴⁵⁴ Szerzej: D. Kala, Tryby..., *op. cit.*, s. 51–52.

Przesłanki negatywne wyroku zaocznego

a) Sąd nie będzie mógł przeprowadzić rozprawy głównej pod nieobecność oskarżonego i tym samym wydać wyroku zaocznego, gdy oskarżony usprawiedliwiwszy swoje niestawiennictwo, domaga się odroczenia rozprawy. Do takiego wniosku prowadzi treść art. 480 KPK. W przepisie tym sformułowana więc została negatywna przesłanka wyrokowania zaocznego. Jeżeli oskarżony ograniczył się jedynie do usprawiedliwienia swej nieobecności, zaś nie zajął żadnego stanowiska w kwestii dalszego toku rozprawy bądź wręcz wniósł o jej prowadzenie, sąd powinien procedować i orzekać zaocznie⁴⁵⁵. Należałoby uczynić podobnie także wtedy, gdy oskarżony tylko wniósł o odroczenie rozprawy, natomiast nie usprawiedliwił swej absencji na rozprawie⁴⁵⁶.

Sąd powinien zawsze niezwykle wnikliwie rozważyć, czy usprawiedliwienie nieobecności na rozprawie jest prawdziwe (należyte)⁴⁵⁷.

Konsekwencją nieuwzględnienia przez sąd wniosku oskarżonego o odroczenie rozprawy powinna być decyzja (postanowienie) o prowadzeniu tej rozprawy pod nieobecność oskarżonego (art. 479 § 1 KPK), a następnie wydanie wyroku zaocznego⁴⁵⁸.

⁴⁵⁵ Porównaj: J. Grajewski, [w:] J. Grajewski, L.K. Paprzycki, M. Płachta, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. I, Kraków 2003, s. 177.

⁴⁵⁶ Zobacz: post. SA w Krakowie z 21.1.1998 r., II AKz 277/97, KZS 1998, z. 1, poz. 31.

⁴⁵⁷ Jeszcze na gruncie obowiązywania Kodeksu postępowania karnego z 1969 r. Sąd Najwyższy trafnie podkreślił, że „przepis art. 426 § 2 KPK [obecnie art. 480 KPK] zakazuje przeprowadzenia rozprawy głównej w czasie nieobecności oskarżonego, jeżeli (...) usprawiedliwił swe niestawiennictwo i wnosił o odroczenie rozprawy. Wprawdzie przepis ten pozostawia sądowi I instancji ocenę, czy niestawiennictwo jest (...) usprawiedliwione, to jednak ocena taka musi być rzeczywiście dokonana i nie może być dowolna. Jeżeli wniosek przewidziany w art. 426 § 2 KPK [obecnie art. 480 KPK] rozpoznany zostaje na rozprawie, to stosowne postanowienie ogłasza się ustnie i musi to być odnotowane w protokole rozprawy”. Wyrok SN z 9.5.1995 r., III KRN 34/95, Prok. i Pr. 1995, Nr 10, poz. 19; zob. też uwagi do tego wyroku Z. Dody i J. Grajewskiego, PS 1997, Nr 11–12, s. 107 i n.

⁴⁵⁸ W literaturze (A. Gaberle, Postępowania szczególne w kodeksie postępowania karnego z 1997 r., Nowa kodyfikacja karna. Krótkie komentarze, Warszawa 1998, z. 14, s. 92) oraz w judykaturze (wyr. SN z 14.3.1968 r., VI KRN 81/68, OSNPG 1968, Nr 10, poz. 117) został zaprezentowany pogląd, że organ sądowy nie powinien decydować się na prowadzenie rozprawy pod nieobecność oskarżonego i wyrokowanie zaoczne także wówczas, gdy powziął uzasadnione przypuszczenie, iż nieobecność oskarżonego wynika z przeszkód żywotowych lub innych wyjątkowych przyczyn (zobacz art. 117 § 2 KPK). Chodzi więc tutaj o taką sytuację, w której sąd nie dysponuje co prawda usprawiedliwieniem nieobecności na rozprawie i pochodzącym od oskarżonego wnioskiem o jej odroczenie, jednak z urzędu powziął wiadomość (uzasadnione przypuszczenie), że niestawiennictwo tej osoby wynikało z nadzwyczajnych przyczyn w rozumieniu art. 117 § 2 KPK.

b) Wyrokiem zaocznym sąd władny jest uniewinnić oskarżonego, umorzyć postępowanie lub też umorzyć je warunkowo⁴⁵⁹. Może też na zasadach określonych w Kodeksie karnym wymierzyć karę lub określone środki karne, jak też odstąpić od ich wymierzenia. Natomiast zgodnie z art. 481 KPK tytułem środka zabezpieczającego dopuszczalne jest jedynie orzeczenie przepadku przedmiotów (zob. art. 99 § 1 KK i art. 100 KK w zw. z art. 39 pkt 4 KK).

W Kodeksie karnym wyodrębnić można dwie grupy środków zabezpieczających: leczniczo-izolacyjne i rehabilitacyjne (pierwsza grupa – art. 93–98 KK) oraz środki o charakterze administracyjnym (druga grupa – art. 99–100 KK)⁴⁶⁰. Rysująca się konieczność orzeczenia wobec oskarżonego jakiegokolwiek środka zabezpieczającego izolacyjno-leczniczego, rehabilitacyjnego lub środka zabezpieczającego typu administracyjnego w postaci obowiązku lub zakazu wymienionego w art. 39 pkt 2–3 KK uniemożliwia wydanie wyroku zaocznego. **Mamy więc tutaj do czynienia z drugą negatywną przesłanką tego wyroku.** W powyższej sytuacji sąd zobowiązany będzie do odroczenia rozprawy, wezwania na kolejny jej termin oskarżonego (ewentualnie jego przymusowego doprowadzenia) i procedowania w jego obecności. Oczywiście wprowadzenie ograniczenia zawartego w art. 481 KPK ma podłoże gwarancyjne. Mając na uwadze szczególną dolegliwość środków zabezpieczających typu izolacyjno-leczniczego i rehabilitacyjnego, a także obowiązku lub zakazu, o jakich stanowi art. 99 KK, powyższe rozwiązanie uznać trzeba za trafne.

Ad 2. Możliwość wyrokowania zaocznego nie jest wykluczona w trybie prywatnoskargowym. W ramach tego postępowania stosuje się bowiem przepisy o postępowaniu uproszczonym, jeżeli przepisy normujące tryb prywatnoskargowy nie stanowią inaczej (art. 485 KPK). Wśród regulacji postępowania prywatnoskargowego brak zaś unormowania, które wyłączałoby możliwość

⁴⁵⁹ J. Bafia, [w:] J. Bafia, J. Bednarzak, M. Flemming, S. Kalinowski, H. Kempisty, M. Siewierski, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 1976, s. 669.

⁴⁶⁰ Zobacz: A. Marek, Prawo karne, Warszawa 2009, s. 369 i n.; L. Gardocki, Prawo karne, Warszawa 2003, s. 197 i n.; M. Dietrich, B. Namysłowska-Gabrysiak, Prawo karne – część ogólna, Warszawa 2003, s. 213 i n.

zastosowania w tym postępowaniu instytucji wyroku zaocznego. Problem jednak polega na tym, że zwykle organ sądowy nie dysponuje w trybie prywatnoskargowym uprzednio złożonymi przez oskarżonego wyjaśnieniami. W tym trybie szczególnym nie ma bowiem stadium przygotowawczego i wobec tego nie zachodzi możliwość przesłuchania oskarżonego przed wniesieniem aktu oskarżenia. W tej sytuacji organ sądowy władny będzie jednak zlecić przesłuchanie oskarżonego sędziemu wyznaczonemu ze swego składu lub sądowi wezwanemu, w którego okręgu oskarżony przebywa⁴⁶¹ (art. 485 KPK w zw. z art. 479 § 2 *in fine* KPK w zw. z art. 396 § 2 KPK). Po dokonaniu tej czynności, w sytuacji gdy oskarżony bez usprawiedliwienia nie stawi się na wyznaczoną rozprawę, zajdzie możliwość wydania wyroku zaocznego.

Ad 3. Zgodnie z wywodami Sądu Najwyższego z treści art. 479 § 2 KPK, mającego odpowiednie zastosowanie w trybie prywatnoskargowym, wynika, że warunkiem niezbędnym wyrokowania zaocznego jest dysponowanie przez sąd uprzednio złożonymi przez oskarżonego wyjaśnieniami. W sytuacji więc, gdy oskarżony nie złożył wcześniej wyjaśnień, w których wypowiedziałby się co do stawianych mu zarzutów – chociażby nawet w tej postaci, że (korzystając z przysługującego mu prawa określonego w art. 175 § 1 KPK) odmówił ich złożenia – wydanie wyroku zaocznego nie jest możliwe. Wniosek taki jest w pełni uprawniony, jeżeli zważy się, że jedynie w wypadku zachowania sygnalizowanego wyżej warunku zapewniona zostaje realizacja podstawowych zasad procedury karnej, a więc zasady kontradiktoryjności oraz prawdy, a ponadto dochodzi do zagwarantowania oskarżonemu przysługującego mu z mocy art. 6 KPK prawa do obrony materialnej.

O ile w postępowaniu uproszczonym zasadą jest dysponowanie przez sąd uprzednio złożonymi przez oskarżonego wyjaśnieniami (arg. z art. 469 zd. 1 KPK w zw. z art. 325h zd. 2 KPK), o tyle w postępowaniu prywatnoskargowym regułą jest sytuacja odwrotna (brak wcześniejszych wyjaśnień oskarżonego), i tym właśnie należy tłumaczyć wprowadzoną przez „racjonalnego

⁴⁶¹ Szerzej: R.A. Stefański, [w:] J. Bratoszewski, L. Gardocki, Z. Gostyński, S.M. Przyjemski, R.A. Stefański, S. Zabłocki, Kodeks..., *op. cit.*, t. II, 1998, s. 580.

ustawodawcę” w przepisie art. 479 § 2 KPK zdanie drugie możliwość odpowiedniego stosowania art. 396 § 2–4 KPK.

W analizowanym postępowaniu, z oskarżenia prywatnego *Beaty T.* przeciwko *Stanisławowi S.* o czyn z art. 216 § 1 KK, wprawdzie zostały spełnione określone w art. 479 § 1 KPK przesłanki umożliwiające wydanie wyroku zaocznego – oskarżony, któremu doręczono wezwanie (art. 133 § 1 i 2 KPK), nie stał się na rozprawę główną i nie wystąpiła sytuacja wskazana w art. 480 KPK *in fine* – jednak wydanie powyższego orzeczenia nie było dopuszczalne, bowiem sąd rejonowy nie dysponował wyjaśnieniami oskarżonego, które mógłby odczytać na zasadzie art. 479 § 2 KPK. Ponieważ w zaistniałej sytuacji procesowej sąd ten nie skorzystał z uprawnienia przewidzianego w art. 396 § 2–4 KPK, tym samym, wydając wyrok zaoczny, obraził w sposób rażący art. 479 § 1 i 2 KPK w zw. z art. 485 KPK oraz art. 6 KPK. Wpływ stwierdzonego uchybienia na treść zapadłego orzeczenia jest oczywisty, gdy zważy się, że pozbawienie oskarżonego możliwości przedstawienia swojej wersji zdarzenia skutkowało nie tylko naruszeniem gwarantowanego mu przez przepisy procedury karnej prawa do obrony materialnej, lecz również uchybiło tak podstawowym zasadom procesowym jak zasada prawdy materialnej realizowana między innymi przez bezpośrednio przeprowadzanych przez sąd dowodów oraz zasada kontradiktoryjności.

Ad 4. Treść art. 518 KPK pozwala przyjąć, że do postępowania w trybie kasacji stosowane być powinny zarówno przepisy działu IX KPK, traktujące bezpośrednio o czynnościach przed sądem rozpoznającym środek zaskarżenia, jak i przepisy regulujące konsekwencje wydanego wyroku uchylającego zaskarżony wyrok sądu I instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania⁴⁶². Jedną z takich konsekwencji uregulowaną została w art. 442 § 3 KPK. Z tego przepisu wynika, że zapatrywania prawne i wskazania sądu odwoławczego (w tym wypadku Sądu

⁴⁶² Zobacz też: *T. Grzegorzczak*, *Kodeks...*, *op. cit.*, 2003, teza 1 do art. 518 KPK; *J. Grajewski*, [w:] *J. Grajewski, L.K. Paprzycki, S. Steinborn*, *Kodeks...*, *op. cit.*, Lex 2012, teza 2 do art. 518 KPK; *P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek*, *Kodeks...*, *op. cit.*, t. II, 2007, s. 727.

Najwyższego – przyp. *D.K.*) co do dalszego postępowania są wiążące dla sądu, któremu sprawę przekazano do ponownego rozpoznania. Wobec tego sąd I instancji związany będzie zapatrywaniem prawnym Sądu Najwyższego, że brak wyjaśnień oskarżonego złożonych w toku postępowania wyklucza możliwość wydania wyroku zaocznego. Ponadto zgodnie ze wskazaniem Sądu Najwyższego co do dalszego postępowania organ *a quo* „procedując powtórnie (...), zobligowany będzie (...) ściśle stosować się do treści przepisów zamieszczonych w rozdziałach 51 i 52 KPK, zaś w wypadku kolejnego, nieusprawiedliwionego niestawiennictwa oskarżonego na rozprawę wydać ewentualny wyrok zaoczny dopiero po wykorzystaniu instytucji określonej w art. 396 § 2–4 KPK”.

2.6. Uzupelnienie wyroku na podstawie art. 420 § 1 KPK

Skoro w trybie art. 420 § 1 KPK wyrok w części dotyczącej rozstrzygnięcia co do zaliczenia na poczet orzeczonego środka karnego okresu zatrzymania prawa jazdy może zostać uzupełniony przez sąd, który go wydał, to uchybienie w postaci braku stosownego rozstrzygnięcia w tym zakresie nie ma istotnego wpływu na jego treść. Uchylenie wyroku z tej tylko przyczyny i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania stałoby nadto w sprzeczności z zasadą stałości prawomocnych orzeczeń sądowych, których wzruszenie powinno następować tylko w wypadkach wyjątkowych, gdy nie ma innych środków prawnych ich korygowania.

Wyrok SN z 27.10.2011 r., II KK 125/11, Prok. i Pr.–wkł. 2012, Nr 3, poz. 1

Sentencja

Sąd Najwyższy w sprawie *Adriana O.* skazanego z art. 178a § 1 KK po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 27.10.2011 r. kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego na korzyść skazanego od wyroku Sądu Okręgowego w W. z 1.2.2011 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W. z 21.7.2010 r.,

uchyla zaskarżony wyrok i utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W. w części dotyczącej oddania oskarżonego w okresie wykonywania kary pod dozór kuratora.

Z uzasadnienia faktycznego

Wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z 21.7.2010 r., oskarżony *Adrian O.* uznany został za winnego popełnienia przestępstwa z art. 178a § 1 KK i za to wymierzono mu karę 10 miesięcy ograniczenia wolności, połączonej z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin miesięcznie.

Na podstawie art. 36 § 1 KK oddano oskarżonego pod dozór kuratora.

Na podstawie art. 42 § 2 KK w zw. z art. 43 § 1 pkt 1 KK orzeczono wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 lat.

Od tego wyroku apelację złożył obrońca, zaskarżając go w części dotyczącej orzeczenia o karze i środku karnym, zarzucając rażąco ich niewspółmierność, i wniósł o zmianę wyroku przez złagodzenie kary i środka karnego.

Po rozpoznaniu apelacji, Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z 1.2.2011 r. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Kasację od tego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o środku karnym oraz oddaniu pod dozór kuratora, na korzyść skazanego, wniósł Prokurator Generalny. Zarzucił rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 433 § 1 i 2 KPK w zw. z art. 440 KPK, polegające na zaniechaniu dokonania przez Sąd Okręgowy w W. wszechstronnej kontroli odwoławczej wyroku, w następstwie czego doszło do utrzymania w mocy niezasadnego i rażąco niesprawiedliwego orzeczenia sądu I instancji, wydanego z naruszeniem przepisów prawa materialnego – art. 4 § 1 KK i art. 36 § 1 KK oraz art. 63 § 2 KK – które polegało na nieuwzględnieniu przez sąd reguł intertemporalnych i oddaniu oskarżonego *Adriana O.* pod dozór kuratora, pomimo że w dacie wydania wyroku nie było ku temu podstawy prawnej, gdyż art. 36 § 1 KK, w wyniku nowelizacji na mocy ustawy z 5.11.2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 206, poz. 1589), został w dniu 8.6.2010 r. uchylony, jak również niezaliczeniu okresu zatrzymania prawa jazdy na poczet orzeczonego wobec oskarżonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Z uzasadnienia prawnego

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście zasadna w zakresie podniesionych w niej zarzutów. Sąd I instancji, wydając wyrok w dniu 21.7.2010 r.,

na podstawie art. 36 § 1 KK oddał oskarżonego pod dozór kuratora, podczas gdy z chwilą wejścia w życie wskazanej w kasacji ustawy nowelizującej Kodeks karny, tj. z dniem 8.6.2010 r., przepis ten nie przewidywał orzeczenia dozoru. Doszło więc do rażącego naruszenia art. 4 § 1 KK, albowiem Sąd *meriti* zastosował ustawę obowiązującą poprzednio, mimo że nie była ona względniejsza dla sprawcy. Uchybienia tego nie dostrzegł Sąd odwoławczy, choć w związku z zaskarżeniem wyroku na korzyść oskarżonego w części dotyczącej orzeczenia o karze powinien w granicach zaskarżenia skontrolować wyrok co do wszystkich rozstrzygnięć z karą związanych. W tym więc zakresie, z powodu wskazanego w kasacji rażącego naruszenia prawa, należało uchylić zaskarżony wyrok i utrzymany nim w mocy wyrok Sądu I instancji. W zaistniałym układzie procesowym wydanie orzeczenia kasatoryjnego jest wystarczające do wyeliminowania z obrotu prawnego wadliwego rozstrzygnięcia.

Zasadny jest również zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 63 § 2 KK, przez niezaliczenie na poczet orzeczonego środka karnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, okresu zatrzymania prawa jazdy. Zgodnie bowiem z orzecznictwem Sądu Najwyższego, na poczet orzeczonego środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów (art. 39 pkt 3 KK) podlega zaliczeniu, na podstawie art. 63 § 2 KK, także okres rzeczywistego zatrzymania prawa jazdy lub innego dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów, stosowanego na podstawie art. 137 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 135 ust. 1 pkt 1 lit. a i pkt 2 ustawy z 20.6.1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (tekst jedn.: Dz.U. z 2005 r., Nr 108, poz. 908 ze zm.); rozstrzygnięcie w tym przedmiocie powinno być zawarte w wyroku (art. 413 § 1 pkt 2 KPK), a jeżeli wyrok nie zawiera tego rozstrzygnięcia, sąd podejmuje je postanowieniem na posiedzeniu (art. 420 § 1 KPK) (uchwała SN z 25.2.2009 r., I KZP 33/08, OSNKW 2009, Nr 5, poz. 32).

Braku wskazanego rozstrzygnięcia w wyroku Sądu I instancji nie zauważył również Sąd odwoławczy, pomimo zaskarżenia wyroku na korzyść oskarżonego także co do środka karnego. Doszło więc do naruszenia art. 63 § 2 KK w zw. z art. 433 § 1 i 2 KPK. Jednakże to uchybienie, z punktu widzenia podstaw kasacji,

wcale nie oznacza, że zachodzi konieczność uchylenia wyroku w części dotyczącej środka karnego i przekazania sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania. Uznać bowiem należy, że skoro w trybie art. 420 § 1 KPK wyrok w tej części może zostać uzupełniony przez sąd, który go wydał, to stwierdzone uchybienie nie miało istotnego wpływu na jego treść. Uchylenie wyroku z tej tylko przyczyny i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania stałoby nadto w sprzeczności z zasadą stałości prawomocnych orzeczeń sądowych, których wzruszenie powinno następować tylko w wypadkach wyjątkowych, gdy nie ma innych środków prawnych ich korygowania.

Dlatego też w tym zakresie Sąd Najwyższy nie uwzględnił wniosku kasacji o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Natomiast w związku z koniecznością uzupełnienia wyroku o brakujące rozstrzygnięcie co do zaliczenia na poczet orzeczonego środka karnego okresu zatrzymania prawa jazdy Sąd Rejonowy w W. powinien wydać stosowane postanowienie w trybie art. 420 § 1 KPK.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

- 1. Jakie są różnice pomiędzy sprostowaniem, zmianą i uzupełnieniem wyroku?**
- 2. Omów przesłanki, formę, czas i forum wydania decyzji procesowej o uzupełnieniu wyroku.**
- 3. Przedstaw najważniejsze kwestie związane z zaliczeniem na poczet kary okresu tymczasowego aresztowania. Czy przepis art. 420 KPK ma zastosowanie do uzupełnienia wyroku w zakresie powództwa cywilnego (art. 351 KPC)?**

Ad 1. Każdy wyrok powinien zawierać wszystkie elementy, o których mowa w art. 413 § 1 KPK, a wyrok skazujący także elementy wskazane w art. 413 § 2 KPK. Ponadto wyrok, jako orzeczenie kończące postępowanie w sprawie, powinien określać, kto, w jakiej części i zakresie ponosi koszty procesu (art. 626 § 1 KPK). Nad prawidłowym zredagowaniem wyroku winien w pierwszej kolejności czuwać przewodniczący (sędzia sprawo-

zdawca – zob. § 88 RegSądR), co winno się odbywać z należytą rozważą, skupieniem i starannością, gdyż nieprawidłowe (błędne) zredagowanie wyroku i ogłoszenie go w takiej formie rodzi szereg, często negatywnych, skutków dla obywateli i kładzie się cieniem nie tylko na powadze, ale i autorytetowi całego wymiaru sprawiedliwości. W licznych przypadkach takich nieprawidłowych orzeczeń nie sposób uzupełnić, sprostować lub zmienić w instancji odwoławczej, gdy żadna ze stron nie wniosła środka odwoławczego, i jedynym sposobem zaradzenia tej sytuacji jest wniesienie kasacji do Sądu Najwyższego. Pomijając w tym miejscu kwestię sprostowania orzeczenia (zob. art. 105 KPK) oraz jego zmiany w instancji odwoławczej (zob. art. 437 KPK), należy zwrócić uwagę na „uzupełnienie wyroku” jako instytucję szczególną i całkowicie odrębną od wskazanych wyżej⁴⁶³. Sprostować bowiem w orzeczeniu można tylko oczywistą omyłkę pisarską i rachunkową oraz w obliczeniu terminu. Jak ujął to Sąd Najwyższy, przepis art. 105 KPK zezwala na prostowanie w formie postanowienia tylko omyłek pisarskich czy rachunkowych, tj. takich, które nie dotyczą materialnej treści orzeczenia i są przy tym oczywiste, tj. w danym kontekście są już widoczne na pierwszy rzut oka. Można się pomylić w oznaczeniu sądu, sygnatury akt, błędnie oznaczyć numerację artykułu ustawy czy „poplątać” imiona. Tylko tego rodzaju omyłki, wynikające z pośpiechu czy nieuwagi, mogą być prostowane w formie postanowienia, natomiast niedopuszczalne jest prostowanie w tej formie błędnych rozstrzygnięć sądu, tj. rozstrzygnięć dotyczących merytorycznej części orzeczenia co do winy, kary, powodztwa cywilnego, zasądzonego odszkodowania etc. Tego rodzaju błędy mogą zostać usunięte tylko przez instancję odwoławczą⁴⁶⁴. Tak więc przykładowo niepodpisanie wyroku przez sędziego nie stanowi oczywistej omyłki pisarskiej w rozumieniu art. 105 § 1 KPK, ale jest uchybieniem, o jakim mowa w art. 439 § 1 pkt 6 KPK⁴⁶⁵.

Z kolei zmiana wyroku przez sąd odwoławczy może nastąpić wówczas, gdy „pozwalają na to zebrane dowody” – a więc gdy

⁴⁶³ Zobacz: E. Samborski, *op. cit.*, s. 349.

⁴⁶⁴ Zobacz: post. SN z 22.8.1970 r., III KZ 76/70, OSNKW 1970, Nr 11, poz. 149.

⁴⁶⁵ Zobacz: wyr. SN z 14.12.2011 r., IV KK 357/11, OSNwSK 2011, Nr 1, poz. 2372.

ich wymowa jest w istocie rzeczy jednoznaczna. W takiej sytuacji sąd II instancji (uwzględniając kierunek i granice zaskarżenia oraz podniesione zarzuty, a nadto okoliczności, które należy wziąć pod uwagę z urzędu) może zmienić zaskarżony wyrok sądu I instancji i orzec odmiennie co do istoty (art. 437 KPK).

Instytucja uzupełnienia wyroku, o jakiej mowa w art. 420 KPK, dotyczy wyroku wydanego przez sąd I instancji (sąd II instancji może również w tym trybie uzupełnić z kolei swój wyrok – art. 458 KPK w zw. z art. 420 KPK), i to jedynie w wyjątkowych, ściśle określonych w tym przepisie, wypadkach, których katalog nie podlega wykładni rozszerzającej. W trybie tym nie wolno „korygować wyroku”, a jedynie go „uzupełnić”, co oznacza, że wolno daną kwestię rozstrzygnąć tylko wtedy, gdy wyrok danego rozstrzygnięcia w ogóle nie zawiera. Wyjątkiem jest tu kwestia skorygowania wadliwego zaliczenia na poczet kary okresu tymczasowego aresztowania (art. 420 § 2 KPK) – chociaż z uwagi na fakt, że liczy się on od dnia zatrzymania, to korekta, o której mowa, może dotyczyć także zaliczenia okresu zatrzymania (art. 265 KPK)⁴⁶⁶. Tak więc w każdym wypadku, gdy sąd nieprawidłowo zaliczył okres tymczasowego aresztowania, bez względu na przyczynę tego błędu, można dokonać jego korekty w trybie art. 420 § 1 w zw. z art. 420 § 2 KPK, a nie w trybie określonym w art. 105 § 1 KPK⁴⁶⁷.

Ad 2. Właściwym forum rozstrzygania o uzupełnieniu wyroku jest posiedzenie, w którym mają prawo wziąć udział strony (oraz – co oczywiste – ich przedstawiciele procesowi), w związku z czym należy ich o terminie posiedzenia zawiadomić (art. 117 § 1 KPK), przy czym „oskarżonego aresztowanego” sprowadza się na posiedzenie tylko wtedy, gdy prezes sądu lub sąd uzna to za konieczne. Wydaje się, że powyższa reguła w takim samym stopniu dotyczy oskarżonego pozbawionego wolności z innego tytułu (np. odbywającego karę pozbawienia wolności). Obecność oskarżonego na takim posiedzeniu wydaje się wskazana złasz-

⁴⁶⁶ P. Hofmański, S. Zabłocki, *op. cit.*, s. 478.

⁴⁶⁷ Zobacz: L.K. Paprzycki, [w:] J. Grajewski (red.), L.K. Paprzycki, S. Steinborn, *Kodeks...*, *op. cit.*, t. I, 2010, s. 1276.

cza w tych sytuacjach, gdy zachodzi potrzeba rozstrzygnięcia kwestii o charakterze faktycznym w trybie art. 97 KPK⁴⁶⁸.

Odpis zapadłego postanowienia doręcza się stronom według zasad określonych w art. 100 § 2 KPK, natomiast zażalenie może wnieść tylko ta strona, której prawa zostały naruszone lub orzeczenie takie szkodzi jej interesom (*gravamen*) – co oczywiście nie dotyczy oskarżyciela publicznego (art. 425 § 3 KPK). Istotne jest przy tym i to, że odpis postanowienia doręcza się także osobie niebędącej stroną, jeżeli przysługuje jej środek zaskarżenia (art. 100 § 2 KPK), a zachodzi to wówczas, gdy wydane postanowienie bezpośrednio jej dotyczy (art. 459 § 3 KPK), jak np. często się zdarza w przypadku orzeczenia o dowodach rzeczowych czy też orzeczenia o przepadku (zob. art. 39 pkt 4 KK).

Przepis art. 420 KPK określa, że wyrok może być uzupełniony co do przepadku, zaliczenia tymczasowego aresztowania (jego nieprawidłowego zaliczenia), zatrzymania lub środków zapobiegawczych wymienionych w art. 276 KPK albo dowodów rzeczowych. Jeżeli natomiast wyrok nie zawiera rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu albo zachodzi konieczność dodatkowego ustalenia ich wysokości, orzeka o tym sąd I instancji lub sąd odwoławczy (art. 626 § 2 KPK), przy czym art. 16 ust 2 ustawy z 23.6.1973 r. o opłatach w sprawach karnych⁴⁶⁹ umożliwia uzupełnienie wyroku w zakresie opłaty, której w ogóle nie określono albo określono ją błędnie. Tak więc postanowienie ustalające wysokość kosztów procesu nie uzyskuje prawomocności materialnej, skoro może być zmienione lub uzupełnione, jeżeli potrzeba taka jest uzasadniona okolicznościami, a zwłaszcza wtedy, gdy rzeczywiście poniesione w sprawie koszty postępowania są inne niż pierwotnie ustalono⁴⁷⁰.

Uzupełnienie wyroku może nastąpić w każdym czasie, a więc zarówno w odniesieniu do wyroku nieprawomocnego, jak i już prawomocnego.

Ad 3. Jeżeli uzupełnienie wyroku miałyby dotyczyć kwestii zaliczenia na poczet orzeczonej kary okresu tymczasowego aresz-

⁴⁶⁸ P. Hofmański, S. Zabłocki, *op. cit.*, s. 478–479.

⁴⁶⁹ Tekst jedn.: Dz.U. z 1983 r. Nr 49, poz. 23 ze zm.

⁴⁷⁰ Zobacz: post. SN z 11.9.1981 r., II KZ169/81, OSNKW 1981, Nr 11, poz. 69.

towania, to od razu należy zwrócić uwagę na przepis art. 417 KPK, który stanowi, że na poczet kary podlega również zaliczeniu okres tymczasowego aresztowania odbytego przez oskarżonego w innej sprawie, w której postępowanie toczyło się równocześnie, a zapadł w niej prawomocny wyrok uniewinniający, umorzono postępowanie albo odstąpiono od wymierzenia kary. Przez równoczesność postępowania należy w tym przypadku rozumieć równoległość toczących się postępowań w sprawach na różnych etapach tego postępowania, nawet na etapie wykonawczym w zakresie wykonywania kary pozbawienia wolności⁴⁷¹. O równoczesności postępowań nie może być natomiast mowy wówczas, gdy po całkowitym i prawomocnym zakończeniu jednego postępowania zostało wszczęte postępowanie w innej sprawie⁴⁷².

Wskazać przy okazji należy, że zaliczenie, według reguł wynikających z art. 417 KPK i art. 63 KK, okresu tymczasowego aresztowania na poczet kar orzeczonych wobec skazanego w tej samej lub w innej sprawie wyklucza późniejsze skuteczne wystąpienie z roszczeniem o odszkodowanie lub zadośćuczynienie na podstawie przepisów rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego za ten sam okres, jak również wcześniejsze uzyskanie odszkodowania lub zadośćuczynienia w tym trybie wyklucza zaliczenie tego okresu tymczasowego aresztowania na poczet takich kar⁴⁷³.

Ponadto okres tymczasowego aresztowania zaliczony w myśl art. 417 KPK na poczet kary pozbawienia wolności orzeczonej w innej sprawie nie jest odbyciem kary w rozumieniu art. 64 KK⁴⁷⁴.

Wskazać również należy, że nie jest możliwe, aby „ten sam okres” faktycznego pozbawienia wolności był zaliczony oskarżonemu na poczet odbywania kar orzeczonych w dwóch różnych sprawach⁴⁷⁵, natomiast dopuszcza się sytuację, w której także tymczasowe aresztowanie stosowane w sprawie, w której nastąpiło skazanie, powinno podlegać zaliczeniu na poczet kary

⁴⁷¹ Zobacz: uchw. SN z 11.4.1984 r., VI KZP 28/83, OSNKW 1984, Nr 7–8, poz. 68; E. Sam-borski, *op. cit.*, s. 350.

⁴⁷² Zobacz: post. SA w Katowicach z 27.9.2006 r., II AKz 605/06, OSA w Katowicach 2006, Nr 4, poz. 16.

⁴⁷³ Postanowienie SN z 20.9.2007 r., I KZP 28/07, OSNKW 2007, Nr 10, poz. 70; zob. jednak uzasadnienie wyr. SN z 12.6.2012 r., IV Ko 10/12, OSNKW 2012, Nr 10, poz. 109.

⁴⁷⁴ Zobacz: uchw. SN z 22.2.1990 r., V KZP 29/89, OSNKW 1990, Nr 4–6, poz. 13.

⁴⁷⁵ Zobacz: wyr. SN z 8.12.1994 r., III KRN 182/94, Prok. i Pr.-wkl. 1995, Nr 5, poz. 5.

orzeczonej w innej sprawie, o ile nie mogło być zaliczone w całości na poczet kary w wyroku skazującym w sprawie, w której je stosowano⁴⁷⁶.

Sąd może zaliczyć okres tymczasowego aresztowania na poczet kary pozbawienia wolności, której wykonanie uprzednio zostało warunkowo zawieszona, a następnie zarządzone jej wykonanie, i to także wtedy, gdy pierwotnie w wyroku zaliczono ten okres tymczasowego aresztowania na poczet kary grzywny⁴⁷⁷.

Instytucja przewidziana w art. 351 KPC (uzupełnienie wyroku w sytuacjach, w których sąd cywilny nie orzekł o całości żądania, o natychmiastowej wykonalności albo nie zamieścił w wyroku dodatkowego orzeczenia, które według przepisów ustawy powinien był zamieścić z urzędu) nie ma zastosowania w postępowaniu adhezyjnym, gdyż kwestię uzupełnienia wyroku karnego normuje inaczej przepis art. 420 KPK i tym samym wyłącza możliwość zastosowania, w myśl art. 70 KPK, odpowiednio przepisu art. 351 KPC⁴⁷⁸.

Dodatkowo należy podnieść, że chociaż omawiany przepis odwołuje się tylko do korekty wyroku w zakresie przepadku, tymczasowego aresztowania, zatrzymania, dowodów rzeczowych oraz środków zapobiegawczych wymienionych w art. 276 KPK (zawieszenie w czynnościach służbowych lub w wykonywaniu zawodu, powstrzymanie się od określonej działalności lub od prowadzenia określonego rodzaju pojazdów) i nie ma w nim mowy o zaliczeniu zatrzymania prawa jazdy na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów, to jednak należy go stosować *per analogiam*⁴⁷⁹.

Podsumowując, trzeba stwierdzić, że wniesienie nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim jest kasacja, jest uzasadnione jedynie wówczas, gdy nie jest możliwe skorygowanie orzeczenia sądu w trybie zwykłych środków odwoławczych, jego uzupełnienie albo sprostowanie.

⁴⁷⁶ Zobacz: wyr. SA w Katowicach z 19.11.2008 r., II Aka 337/08, OSA w Katowicach 2009, Nr 1, poz. 10.

⁴⁷⁷ Zobacz: uchw. SN z 20.10.1994 r., I KZP 25/94, OSNKW 1994, Nr 11–12, poz. 67.

⁴⁷⁸ Zobacz: post. SO w Bydgoszczy z 12.3.2001 r., IV KZ 219/01, niepubl.; wyr. SA w Gdańsku z 15.1.2004 r., II Aka 504/03, Apel.-Gda. 2004, Nr 1–2, poz. 114; uchw. SN z 28.8.1971 r., VI KZP 96/70, OSNKW 1971, Nr 11, poz. 164.

⁴⁷⁹ Zobacz: R.A. Stefański, [w:] J. Bratoszewski, L. Gardocki, Z. Gostyński, S.M. Przyjemski, R.A. Stefański, S. Zabłocki, Kodeks..., *op. cit.*, t. II, 2004, s. 850.

Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury, w cyklu wydawniczym Biblioteka Aplikanta, przygotowuje zbiory orzeczeń, studia i analizy adresowane przede wszystkim do aplikantów i wykładowców KSSiP. Materiały wydawane w ramach wskazanego wyżej cyklu z pewnością zainteresują również w bieżącej pracy sędziów i prokuratorów, a także przedstawicieli innych zawodów prawniczych, którzy stykają się z problematyką stosowania prawa.

„Omawiane opracowanie ma niewątpliwie charakter nowatorski. Cechuje je ciekawy układ materii, pozwalający na lepsze zrozumienie problemów sygnalizowanych w poszczególnych rozdziałach.

Autorzy podręcznika słusznie uznali za konieczne zgłębienie przez aplikantów orzecznictwa Sądu Najwyższego, a także niektórych, trafnie dobranych orzeczeń ETPCz. We wstępie zasadnie podkreślono, że »aplikant winien uczyć się myślenia prawniczego, argumentowania, podążania za zmieniającym się prawem i oceny trafności (słuszności) poszczególnych orzeczeń. Cel ten powinien być osiągnięty poprzez wnikliwą analizę danego rozstrzygnięcia (jego części motywacyjnej) i udzielenie odpowiedzi na kluczowe pytania, które wyłaniają się w trakcie jego lektury«. Tak więc nie wystarczy sama znajomość orzecznictwa SN i ETPCz, niezbędna jest także umiejętność jego prawidłowego stosowania w praktyce. Od tego wszak zależy poprawność wydawanych rozstrzygnięć procesowych.

Recenzowana praca jest napisana dobrym, precyzyjnym językiem prawniczym, odznacza się solidną analizą tekstu prawnego i zasługuje na wysoką ocenę”.

Z recenzji sporządzonej przez
prof. dr. hab. Andrzeja Bulsiewicza